

# PRZEGLĄD ARCHIWALNO-HISTORYCZNY

Tom IX



POZNAŃ 2022

## PRZEGLĄD ARCHIWALNO-HISTORYCZNY

### Komitet redakcyjny

Krzysztof Strykowski – redaktor naczelny (UAM), Zuzanna Jaśkowska-Józefiak – redaktor prowadząca (UAM), Piotr Józefiak – sekretarz (Archiwum UAM), Jarosław Matysiak (Polska Akademia Nauk Archiwum w Warszawie Oddział w Poznaniu), Zdzisław Włodarczyk (Wieluńskie Towarzystwo Naukowe), Józef Malinowski (UAM)

### Rada naukowa

Stanisław Jankowiak (UAM), Henryk Krystek (Archiwum Państwowe w Poznaniu), Alicja Kulecka (Uniwersytet Warszawski), Wiesława Kwiatkowska (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu), Irena Mamczak-Gadkowska (UAM), Jin Matsuka (Otaru University of Commerce), Robert Meier (Szkoła Archiwalna w Marburgu), Krzysztof Skupieński (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie), Peter Švorc (Uniwersytet Preszowski, Prešov), Thomas Vogtherr (Uniwersytet w Osnabrück)  
Zuzanna Jaśkowska-Józefiak – sekretarz (UAM)

Wydanie publikacji współfinansowane przez  
NACZELNEGO DYREKTORA ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH  
i ARCHIWUM PAŃSTWOWE W POZNANIU

© Copyright by Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu,  
Wydział Historii UAM, Poznań 2022

Redakcja i korekta: Hanna Kossak-Nowocień

Projekt okładki i przygotowanie ilustracji: Piotr Namiota

Skład i łamanie: Hanna Kossak-Nowocień

ISBN 978-83-67284-16-5  
ISSN 2391-890X

UNIwersytet IM. ADAMA MICKIEWICZA W POZNANIU  
WYDZIAŁ HISTORII

ul. Uniwersytetu Poznańskiego 7, 61-614 Poznań  
tel. 61 829 14 64

e-mail: [whwydawnictwo@amu.edu.pl](mailto:whwydawnictwo@amu.edu.pl)  
[www.historia.amu.edu.pl](http://www.historia.amu.edu.pl)

DRUK

PERFEKT – Gaul i wspólnicy sp.j.  
ul. Skórzewska 63  
60-185 Skórzewo

## Spis treści

### ARCHIWA – POMIĘDZY ADMINISTRACJĄ A POTRZEBAMI NAUKI

#### Materiały pokonferencyjne, Poznań, 18–19 listopada 2021 r.

Hubert Mazur, <i>Postęp czy regres w działalności naukowej archiwów państwowych? Garść refleksji</i> . . . . .	7
Katarzyna Jaskółka-Leśniak, <i>Wartościowanie dokumentacji – pomiędzy potrzebami administracji a oczekiwaniami nauki</i> . . . . .	31
Dorota Drzewiecka, <i>Elektroniczna biurowość w urzędach gminnych z terenu objętego nadzorem archiwalnym Archiwum Narodowego w Krakowie w latach 2011–2019</i> . . . . .	49
Bartosz Drzewiecki, <i>Od „spokoju archiwalnej pracy na Wawelu” do „urzędolenia w NDAP” – nieznanie wątki z biografii Anny Ptaśnik</i> . . . . .	61
Leszek Pudłowski, <i>Między administracyjną Scyllą i uczoną Charybdą. Urzędnik czy historyk – rozterki u narodzin profesjonalnej archiwistyki w Stanach Zjednoczonych</i> . . . . .	73

### ARTYKUŁY

Friedrich Dreves, <i>Życie codzienne ludności niemieckiej w stolicy Kraju Warty Poznaniu na podstawie dokumentów z wybranych archiwów</i> . . . . .	99
Ewa Syska, <i>Nieznaną część kolekcji Stanisława Latanowicza (1886–1935) w zasobie Archiwum Państwowego w Poznaniu</i> . . . . .	117
Rafał Witkowski, <i>Archiwalia dotyczące wielkopolskich gmin żydowskich w zbiorach Gesamtarchiv der deutschen Juden (przed 1939 r.)</i> . . . . .	141
Bożena Koszel-Pleskaczuk, <i>Artysta teatralny i filmowy Aleksander Bożydar Żabczyński (1900–1958) pod lupą aparatu bezpieczeństwa PRL</i> . . . . .	171
Łukasz Szudarski, Dagmara Skowrońska, Janusz Kołowski, Bartosz Burchardt, <i>Zabójstwo ks. Stanisława Streicha i jego obraz w świetle protokołu sekcji zwłok</i> . . . . .	185
Zbigniew Bereszyński, <i>Przemysł mineralnych materiałów budowlanych w latach 1971–1981. Boom inwestycyjny, zjawiska kryzysowe i narodziny „Solidarności”</i> . . . . .	205

### STUDIA I MATERIAŁY

Tadeusz Wojciech Lange, <i>Wokół tajemniczego dokumentu Jana z Cardony (Archiwum Państwowe w Poznaniu)</i> . . . . .	241
Michał Wiedera, <i>Inwentarz parafii Rząśnia z 1918 r.</i> . . . . .	263
Alicja Przybyszewska, <i>Niewydane książki Włodzimierza Odojewskiego w poznańskich zasobach archiwalnych</i> . . . . .	283

## RECENZJE I OMÓWIENIA

- Jakub Łojko, Jerzy Łojko, Rzecz o pożarach w miastach wielkopolskich. Na marginesie pracy Andrzeja Karpińskiego pt. *Pożary w miastach Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku i ich następstwa ekonomiczne, społeczne i kulturowe. Katalog*, s. 13–65. . . . . 299
- Jarosław Matysiak, Kazimierz Kaczmarczyk (1878–1966): *archiwista i historyk*, Archiwum Państwowe w Poznaniu – Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, Poznań 2020, ss. 278, ilustr. barwnych 72 (Szymon Bauman) . . . . . 328
- Maciej Szczepaniak, *Źródła do dziejów Wydziału Teologicznego w Poznaniu*, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Teologiczny, Poznań 2019, ss. 837 (Roland Prejs) . . . . . 341

## SYMPOZJA, ZJAZDY, KONFERENCJE, SPRAWOZDANIA NAUKOWE

- IV Kongres Archiwów Społecznych, Sulejówek, 24–25 września 2021 r. (Piotr Józefiak) 345
- Archiwa – pomiędzy administracją a potrzebami nauki, Poznań, 18–19 listopada 2021 r. (Piotr Józefiak) . . . . . 348
- Ochrona dziedzictwa kultury na wypadek szczególnych zagrożeń – zagrożenia klimatyczne, środowiskowe, pandemiczne i pożarowe. *Dobre praktyki*, Kraków, 25–26 listopada 2021 r. (Katarzyna Jaskółka-Leśniak) . . . . . 353
- Ogólnopolska Konferencja Naukowa *Homo viator. Podróże po „wiedzę bezcenną” w perspektywie historycznej i w ujęciu współczesnym*, Akademia Zamojska, 6–8 kwietnia 2022 r. (Maciej Polak) . . . . . 364
- Sprawozdanie z V edycji *Nagród dla archiwistów województwa wielkopolskiego 2021/2022*, Poznań, 10 czerwca 2022 r. (Rafał Kościński) . . . . . 368
- Dzień Archiwisty w Archiwum Państwowym w Poznaniu w 2022 r. (Katarzyna Zielińska) . . . . . 378
- Konferencja naukowa *Wymiar pogranicza. Śląsk Opolski i Ziemia Wieluńska w perspektywie historycznej*, Muzeum w Prasce, 30 września 2022 r. (Maria Feliks) . . . . 381
- XXIII Ogólnopolski Zjazd Studentów Archiwistyki, Toruń, 1–3 czerwca 2022 r. (Justyna Bujnik) . . . . . 385
- VII Międzynarodowa Konferencja Naukowa „*Oblicza Wojny*”; edycja pt. *Narzędzia wojny*, Łódź, 9–10 czerwca 2022 r. (Tadeusz Grabarczyk) . . . . . 389
- Konferencja naukowa *Miasta na ziemi wschowskiej i pograniczu wielkopolsko-śląskim*, Wschowa–Leszno, 20–21 października 2022 r. (Marta Małkus) . . . . . 392
- Landes- und Regionalgeschichte versus Nationalgeschichte? Eine Standortbestimmung* Gemeinsame Jahrestagung der Kommission für die Geschichte der Deutschen in Polen und des Zentrums für Interdisziplinäre Polenstudien, Frankfurt (Oder), 22.–24. September 2022 (Antje Wilke, Matthias Barelkowski, Karsten Holste) . . 398

## Contents

### ARCHIVES – BETWEEN ADMINISTRATION AND RESEARCH NEEDS

#### Post-conference materials, Poznań, November 18–19, 2021

Hubert Mazur, <i>The research activity of state archives – progress or decline? A handful of observations</i> . . . . .	7
Katarzyna Jaskółka-Leśniak, <i>Evaluating documentation – between the needs of administration and the expectations of science</i> . . . . .	31
Dorota Drzewiecka, <i>Digital office management in communes in the area under the archival supervision of the State Archive in Kraków in the years 2011–2019</i> . . . . .	49
Bartosz Drzewiecki, <i>From “peaceful archival work in Wawel” to “clerking in the Head Office of State Archives”: Unknown aspects of Anna Ptaśnik’s biography</i> . . . . .	61
Leszek Pudłowski, <i>Between administrative Scylla and academic Charybdis: Clerk or historian – dilemmas in the early days of professional archival science in the United States</i> . . . . .	73

### ARTICLES

Friedrich Dreves, <i>Daily lives of German people in Poznań, the capital of the Wartheland, based on documents from selected archives</i> . . . . .	99
Ewa Syska, <i>Unknown part of the collection of Stanisław Latanowicz (1886–1935) in the fond of the State Archive in Poznań</i> . . . . .	117
Rafał Witkowski, <i>Archival documents regarding Jewish communities in Greater Poland in the pre-1939 collection of Gesamtarchiv der deutschen Juden</i> . . . . .	141
Bożena Koszel-Pleskaczuk, <i>Aleksander Bożydar Żabczyński (1900–1958), theater and film artist on the radar of the Polish People’s Republic secret services</i> . . . . .	171
Łukasz Szudarski, Dagmara Skowrońska, Janusz Kołowski, Bartosz Burchardt, <i>The murder of father Stanisław Streich and its depiction in the light of his autopsy report</i> . . . . .	185
Zbigniew Bereszyński, <i>Mineral construction materials industry in the years 1971–1981. Investment boom, crises, and the birth of “Solidarity”</i> . . . . .	205

### STUDIES AND MATERIALS

Tadeusz Wojciech Lange, <i>Around the mysterious document of Juan de Cardona (State Archive in Poznań)</i> . . . . .	241
Michał Wiedera, <i>Inventory of the Rząśnia parish from 1918</i> . . . . .	263
Alicja Przybyzewska, <i>Unpublished books of Włodzimierz Odojewski in the collection of Poznań archives</i> . . . . .	283

## REVIEWS AND DISCUSSIONS

Jakub Łojko, Jerzy Łojko, <i>On the fires in towns of Greater Poland as described in the work of Andrzej Karpiński, „Pożary w miastach Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku i ich następstwa ekonomiczne, społeczne i kulturowe. Katalog”</i> , pp. 13–65. . . . .	299
Jarosław Matysiak, Kazimierz Kaczmarczyk (1878–1966): <i>archiwista i historyk</i> , Archiwum Państwowe w Poznaniu – Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, Poznań 2020, pp. 278, illus. 72 (Szymon Bauman) . . . . .	328
Maciej Szczepaniak, <i>Źródła do dziejów Wydziału Teologicznego w Poznaniu</i> , Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Teologiczny, Poznań 2019, pp. 837 (Roland Prejs) . . . . .	341

## SCIENTIFIC MEETINGS, CONVENTIONS, CONFERENCES AND REPORTS

4 <sup>th</sup> <i>Congress of the Social Archives</i> , Sulejówek, September 24–25, 2021 (Piotr Józefiak)	345
<i>Archives – between administration and research needs</i> , Poznań, November 18–19, (Piotr Józefiak) . . . . .	348
<i>Protection of cultural heritage against special risks – climate, environmental, pandemic, and fire. Good practices</i> , Kraków, November 25–26, 2021 (Katarzyna Jaskółka-Leśniak) . . . . .	353
National Scientific Conference: <i>Homo viator. Journeys to gain “invaluable knowledge”: Historical perspective and contemporary context</i> , Akademia Zamojska, April 6–8, 2022 (Maciej Polak) . . . . .	364
5 <sup>th</sup> <i>Greater Poland Archival Awards, 2021/2022</i> (Rafał Kościański) . . . . .	368
<i>2022 Archivist Day in the State Archive in Poznań</i> (Katarzyna Zielińska) . . . . .	378
Scientific conference: <i>The perspective of borderland. Opole Silesia and the Wieluń Land in historical perspective</i> , Praszka Museum, September 30, 2022 (Maria Feliks) . . . . .	381
23 <sup>rd</sup> <i>National Convention of Archival Studies Students</i> , Toruń, June 1–3, 2022 (Justyna Bujnik) . . . . .	385
7 <sup>th</sup> <i>International Scientific Conference in the “Faces of War. Tools of War” series</i> , Łódź, June 9–10, 2022 (Tadeusz Grabarczyk) . . . . .	389
Scientific conference: <i>Towns of the Wschowa region and the Greater Poland-Silesian borderland</i> , Wschowa–Leszno, October 20–21, 2022 (Marta Małkus) . . . . .	392
<i>Landes- und Regionalgeschichte versus Nationalgeschichte? Eine Standortbestimmung Gemeinsame Jahrestagung der Kommission für die Geschichte der Deutschen in Polen und des Zentrums für Interdisziplinäre Polenstudien</i> , Frankfurt (Oder), September 22–24, 2022 (Antje Wilke, Matthias Barelkowski, Karsten Holste) . . . . .	398

**ARCHIWA – POMIĘDZY ADMINISTRACJĄ  
A POTRZEBAMI NAUKI**  
**Materiały pokonferencyjne, Poznań, 18–19 listopada 2021 r.**

DOI: 10.4467/2391-890XPAH.22.001.17213

Hubert Ma z u r

(Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie,

Instytut Historii i Archiwistyki)

dr, hubert.mazur@up.krakow.pl

ORCID iD: 0000-0002-5578-9251

**Postęp czy regres  
w działalności naukowej archiwów państwowych?  
Garść refleksji**

Przełom XX i XXI w. jest niewątpliwie dla archiwistyki czasem licznych, dynamicznych, głębokich przemian czy przewartościowań. Zmienia się nie tylko archiwistyka jako nauka, lecz także jej przedmiot, czyli archiwa. Przeobrażenia zaszły i zachodzą nadal w obszarze prawnym, technologicznym, filozoficznym czy wreszcie metodycznym. Zmianie i ewolucji ulegają bowiem funkcje i zadania archiwów. Nie omijają też one jednego z aspektów funkcjonowania archiwów – działalności naukowej, która jest przedmiotem niniejszego artykułu. Jego autor nie rości sobie pretensji do wyczerpującej analizy tego obszaru aktywności archiwów. Jest to raczej (jak zasygnalizowano w tytule) garść refleksji oparta na literaturze przedmiotu, aktach prawnych, sprawozdaniach rocznych z działalności archiwów państwowych, stronach internetowych archiwów państwowych. Celowo zrezygnowano z przeanalizowania bodaj najważniejszego z bodźców wpływających na działalność naukową archiwów – czynnika ludzkiego. Wszak to od pracowników archiwów, ich predyspozycji, aktywności, wiedzy, ale też zielonego światła od zwierzchników zależą zakres, częstotliwość, intensywność i jakość prac prowadzonych na niwie nauki. Analiza wpływu archiwistów na działalność naukową archiwów wymaga poszerzenia badań (przede wszystkim o wywiady i ankiety) i powinna zostać podjęta w odrębnym opracowaniu.

W polskiej literaturze brakuje kompleksowych opracowań poświęconych aktywności naukowej archiwów państwowych. Właściwie można wymienić tylko jedną pracę będącą pokłosiem I Konferencji Krajowej pracowników naukowo-badawczych archiwów państwowych<sup>1</sup>. W okresie PRL na łamach „Archeionu” opublikowano kilka artykułów o charakterze ogólnym odnoszących się do działalności naukowej archiwów<sup>2</sup>.

Po 1989 r. ukazało się kilka drobnych artykułów analizujących działalność naukową konkretnego archiwum<sup>3</sup>. Problematykę tę poruszano także na marginesie naukowych lub popularnonaukowych monografii archiwów<sup>4</sup>. Opracowywano też wykazy publikacji wydanych przez dane archiwum lub jego pracowników<sup>5</sup>.

---

<sup>1</sup> *Działalność naukowa archiwów polskich. I Konferencja Krajowa pracowników naukowo-badawczych archiwów państwowych Poznań, 28 IV 1977 r.*, pod red. T. Walichnowskiego, Warszawa-Lódź 1978.

<sup>2</sup> P. Bańkowski, *Działalność naukowo-wydawnicza państwowej służby archiwalnej w Polsce Ludowej*, „Archeion” 1955, t. 24, s. 87–96; tenże, *Działalność naukowa i wydawnicza państwowej służby archiwalnej w Polsce Ludowej*, „Archeion” 1964, t. 41, s. 159–177; Z. Boda-Krężel, M. Cygański, I. Radtke, *Życie naukowe w archiwach w świetle ankiety przeprowadzonej w latach 1962–1963*, „Archeion” 1967, t. 47, s. 51–69; M. Friedberg, T. Mencil, *Archiwa jako warsztat pracy wydawniczej*. (Trzecia konferencja archiwalna), „Archeion” 1956, t. 25, s. 184–206; O. Staroń, *Problemy współpracy archiwów państwowych z instytucjami naukowo-badawczymi*, „Archeion” 1970, t. 53, s. 41–57.

<sup>3</sup> S. Nawrocki, *Działalność naukowa Archiwum Państwowego w Poznaniu w latach 1869–1998*, „Poznański Rocznik Archiwalno-Historyczny” 1999/2000, t. 6/7, s. 51–70; P. Greiner, *Działalność naukowa [w:] Archiwum w regionie, region w archiwum. 80 lat Archiwum Państwowego w Katowicach, 1932–2012*, pod red. B. Kalinowskiej-Wójcik, Katowice 2012, s. 155–161; H. Mazur, *Działalność naukowa i wydawnicza Archiwum Państwowego w Kielcach w latach 1984–2011*, „Świętokrzyskie Studia Archiwalno-Historyczne” 2012, t. 1, s. 65–96; H. Surowiec, *Działalność naukowa i popularyzatorska Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Siedlcach*, „Prace Konserwatorsko-Archiwalne” 1980, t. 1, s. 33–43; M. Gruszczyńska, *Udział Archiwum Państwowego we Wrocławu w życiu naukowym i kulturalnym regionu w latach 1950–2005*, „Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie” 2005, t. 20, s. 136–141.

<sup>4</sup> J. Drozd, *200 lat Archiwum Państwowego we Wrocławiu [w:] Archiwum Państwowe we Wrocławiu, 1811–2011. Przeszłość i współczesność*, pod red. J. Drozda, J. Gołaszewskiego, Wrocław 2011, s. 17–18; E. Olender, *Powstanie i działalność Archiwum Państwowego w Lesznie w latach 1950–2002*, Leszno 2019, s. 215–230; R. Łuczków-Makłowicz, *Ewidencja, informacja, udostępniania i popularyzacja materiałów archiwalnych w Archiwum Państwowym w Opolu [w:] Otwarty skarbiec pamięci. Studia zespołu Archiwum Państwowego w Opolu zebrane z okazji 60-lecia powstania instytucji*, pod red. M. Lenarta, cz. 1, Opole 2013, s. 142; Z. Konieczny, *Dzieje archiwum przemyskiego i jego zasobu*, Przemyśl 1989; E. Kołodziej, *Zarys dziejów Archiwum Akt Nowych w latach 1919–2008*, Warszawa 2008, s. 117–122.

<sup>5</sup> B. Karpacz, *Bibliografia publikacji pracowników Archiwum Państwowego w Białymstoku [w:] Archiwum Państwowe w Białymstoku 1953–2018. Ludzie, historia, archiwalia. Księga pamiątkowa*, pod red. M. Kietlińskiego, Białystok 2018, s. 237–296; *Wykaz publikacji i artykułów naukowych i popularnonaukowych (z zakresu archiwistyki, historii i nauk pomocniczych historii) w układzie chronologicznym [w:] Ex praesenti praeteritum. Księga pamiątkowa jubileuszu 60-lecia Archiwum Państwowego w Elblągu z siedzibą w Malborku*, Malbork 2012, s. 158–160; P. Dymmel, Z. Jakóbczak, *Bibliografia*



W ostatnich latach archiwiści i archiwistycy<sup>6</sup> coraz częściej zabierają głos w sprawie działalności naukowej archiwów. Pod kątem prawnym zagadnienie to przeanalizował Andrzej Klubiński<sup>7</sup>. Wkład archiwów państwowych w polską historiografię podsumowali Waldemar Chorążyczewski i Paweł Gut<sup>8</sup>. Pierwszy z nich zajął się także rozgraniczeniem pojęć 'działalność naukowa' i 'funkcja naukowa' w odniesieniu do archiwów<sup>9</sup>. W. Chorążyczewskiemu kontekst aktywności naukowej posłużył także do refleksji nad zbliżeniem archiwów i bibliotek<sup>10</sup>. Z kolei Hadrian Ciechanowski podjął się próby zdefiniowania pojęcia 'funkcja naukowa'<sup>11</sup>. Natomiast wraz z Tomaszem Żuchowskim zdiagnozował działalność archiwów państwowych w okresie kadencji Władysława Stępniaaka na stanowisku Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych<sup>12</sup>.

W ostatnich latach zwrócono uwagę także na regres działalności naukowej archiwów. H. Ciechanowski przyjrzał się temu zjawisku w kontekście polityki i koncepcji poszczególnych Naczelnych Dyrektorów Archiwów Państwowych<sup>13</sup>. O kryzysie w omawianym obszarze aktywności archiwów pisał też Janusz Łosowski, wysuwając postulaty w zakresie jej wspierania<sup>14</sup>. Przyglądając się piśmiennictwu archiwistycznemu przełomu XX i XXI w., za-

---

publikacji pracowników Archiwum Państwowego w Lublinie 1918–2008, Lublin 2008; E. Długosz, *Bibliografia Archiwum Państwowego w Przemyślu za lata 1874–2010*, Przemyśl 2012.

<sup>6</sup> Przez archiwistyków za W. Chorążyczewskim należy rozmieść osoby zajmujące się badawczo archiwistyką, które jednocześnie nie są archiwistami (nie są zatrudnione w archiwum), zob. W. Chorążyczewski, *Archiwista – teoretyk? Archiwozof? Archiwistyk?*, „Problemy Archiwistyki” 2009, nr 3(3), s. 11–16.

<sup>7</sup> A. Klubiński, *Prace naukowe jako zobowiązanie archiwów państwowych. Kilka uwag w świetle ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach*, „Problemy Archiwistyki” 2009, nr 2(2), s. 12–16.

<sup>8</sup> W. Chorążyczewski, P. Gut, *Historia w archiwach i archiwa w historii. Udział archiwów państwowych w rozwoju historiografii polskiej*, „Archeion” 2019, t. 120, s. 50–88.

<sup>9</sup> W. Chorążyczewski, *Funkcja a działalność naukowa archiwów (refleksja na marginesie studiów nad archiwistyką polską okresu międzywojennego)* [w:] *100 lat polskich archiwów państwowych*, pod red. I. Mamczak-Gadkowskiej, Poznań 2020, s. 53–70.

<sup>10</sup> Tenże, *O zbliżeniu bibliotek i archiwów w związku z pełnieniem przez nie funkcji naukowej* [w:] *Oblicza archiwów i współczesne wyzwania archiwistyki*, pod red. P.A. Czyży i D. Magiera, Siedlce 2019, s. 36–37.

<sup>11</sup> H. Ciechanowski, *Funkcja naukowa archiwów – próba definicji i systematyzacji*, „Archeion” 2020, t. 121, s. 466–477.

<sup>12</sup> Tenże, T. Żuchowski, *Działalność naukowa archiwów państwowych w latach 2011–2016* [w:] *Archiwa, źródła, historia. Prace ofiarowane w siedemdziesiąte urodziny Profesora Władysława Stępniaaka*, pod red. E. Rosowskiej, Warszawa 2018, s. 69–79.

<sup>13</sup> H. Ciechanowski, *Działalność naukowa archiwów państwowych w koncepcjach Naczelnych Dyrektorów Archiwów Państwowych w XXI wieku (Artykuł dyskusyjny)*, „Archeion” 2018, t. 119, s. 317–329.

<sup>14</sup> J. Łosowski, *Praca naukowa w archiwach i sposoby jej wspierania* [w:] *Nowe funkcje archiwów*, pod red. I. Mamczak-Gadkowskiej i K. Strykowski, Poznań 2015, s. 97–115.

gadnienie regresu w działalności archiwów państwowych omówił Dariusz Magier<sup>15</sup>. Diagnozy działalności naukowej archiwów z uwzględnieniem sytuacji prawnej dokonał z kolei Paweł Pietrzyk<sup>16</sup>.

Przełomowy dla funkcji archiwów był wiek XIX. Wtedy to archiwa zaczęły pełnić funkcję naukową, co wiązało się z rozwojem historiografii krytycznej i zapotrzebowaniem historyków na materiały archiwalne<sup>17</sup>. Archiwa tę służebną rolę wobec nauki (przede wszystkim historycznej) odgrywają do dziś. Funkcje archiwów wynikają z ról społecznych narzuconych im z zewnątrz, stąd w klasycznym ujęciu mówi się o naukowej i administracyjnej funkcji archiwów<sup>18</sup>. Ostatnio Waldemar Chorążyczewski rozszerzył ten katalog o funkcję kulturową lub edukacyjną<sup>19</sup>. Według niego „funkcja naukowa tworzy archiwum otwarte dla wybranych”, czyli naukowców. Zatem jej wypełnianie wiąże się przede wszystkim z udostępnianiem materiałów archiwalnych. Aby ten dostęp był możliwy, konieczne jest zgromadzenie archiwaliów w archiwach historycznych, z uwzględnieniem właściwego ich rozmieszczenia, a wreszcie naukowe opracowanie. Wszystkie cztery klasyczne zakresy działania archiwów: gromadzenie (wraz z rozmieszczeniem), przechowywanie (i zabezpieczanie), opracowanie i udostępnianie materiałów archiwalnych wiążą się zatem z funkcją naukową archiwów<sup>20</sup>. Przesłanką do jej pełnienia nie musi być natomiast prowadzenie przez archiwum działalności naukowej. Nawet archiwum, które nie przejawia żadnej aktywności naukowej, spełnia funkcję naukową, nauce służąc. Funkcja naukowa i działalność naukowa nie są zatem pojęciami tożsamymi. Pierwsze ma charakter bardziej pojemny i obejmuje de facto całokształt działalności archiwalnej. Aktywność naukowa archiwum jest częścią jego naukowej funkcji, natomiast nie jest niezbędną, aby ta funkcja zaistniała<sup>21</sup>.

Czym zatem jest działalność naukowa archiwów?

---

<sup>15</sup> D. Magier, *Kłątwa Bogdana Krolla. Pracownicy naukowcy i działalność naukowa w polskich archiwach państwowych w świetle literatury archiwalnej z XX i XXI w.*, „Archeion” 2019, t. 120, s. 89–107.

<sup>16</sup> P. Pietrzyk, *Współczesne uwarunkowania i perspektywy działalności naukowej archiwów – próba diagnozy*, „Archeion” 2019, t. 120, s. 19–34.

<sup>17</sup> W. Chorążyczewski, *O zbliżeniu bibliotek...*, s. 36–37.

<sup>18</sup> B. Ryszewski, *Teoretyczne podstawy działalności archiwów* [w:] *Archiwa w nowoczesnym społeczeństwie. Pamiętnik V Zjazdu Archiwistów Polskich Olsztyn 6–8 września 2007*, pod red. J. Poraźńskiego i K. Strykowski, Warszawa 2008, s. 21.

<sup>19</sup> W. Chorążyczewski, *Archiwistyka dla początkujących*, <https://repozytorium.umk.pl/> (dostęp: 14 kwietnia 2022 r.), s. 2; tenże, *Teoria archiwalna. Skrypt dla studentów archiwistyki i zarządzania dokumentacją w roku akademickim 2020/21*, Toruń 2019 (również online: <https://repozytorium.umk.pl/handle/item/6398> [dostęp: 14 kwietnia 2022 r.]), s. 45.

<sup>20</sup> W. Chorążyczewski, *Funkcja...*, s. 58–64.

<sup>21</sup> Tamże, s. 58; H. Ciechanowski, *Funkcja...*, s. 473.

Ustawa o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach lakonicznie stwierdza, że do zadań archiwów państwowych należy „prowadzenie prac naukowych oraz wydawniczych w dziedzinie archiwistyki i dziedzin pokrewnych”, a Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych sprawuje nad nimi nadzór<sup>22</sup>. Zwraca uwagę brak sprecyzowania, jakie dyscypliny kryją się pod zdawkowym pojęciem „dziedziny pokrewne”.

Znacznie precyzyjniejsze w tym względzie są statuty poszczególnych archiwów państwowych. Ich zapisy wymieniają bowiem katalog działań, które wchodzą w zakres aktywności naukowej i wydawniczej. Jest to:

prowadzenie badań indywidualnych i zespołowych z zakresu archiwistyki i dziedzin pokrewnych oraz udział w komisjach i zespołach powołanych przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, a także udział w realizacji przedsięwzięć inicjowanych przezeń w tym zakresie, opracowywanie ekspertyz i opinii naukowych, organizowanie zebrań, konferencji i sesji naukowych, współdziałanie ze szkołami wyższymi oraz z innymi instytucjami naukowymi i wydawniczymi, przygotowywanie do druku wydawnictw źródłowych, środków ewidencji i pomocy informacyjnych oraz publikacji z zakresu archiwistycznej teorii i praktyki<sup>23</sup>.

Zauważyć trzeba, że tylko część z tych działań jest inicjowana przez archiwa państwowe i ich pracowników. Inne, jak np. ekspertyzy i opinie, są tym instytucjom niejako zlecane. Dlatego też próbując odpowiedzieć na postawione w tytule referatu pytanie, należy skoncentrować się na analizie tych działań, które są podejmowane przez archiwa w ramach działalności naukowej. Najbardziej wymierny, policzalny charakter mają następujące aktywności: organizowanie zebrań, konferencji i sesji naukowych oraz przygotowywanie do druku wydawnictw źródłowych, środków ewidencji i pomocy informacyjnych oraz publikacji z zakresu archiwistycznej teorii i praktyki. To właśnie te działania będą w dużej mierze przedmiotem rozważań.

Znacznie rzadziej próbowano definiować działalność archiwów na gruncie piśmiennictwa archiwistycznego. I tak np., zdaniem Ireny Radtke, do aktywności tej zaliczały się publikacje z zakresu archiwistyki (i archiwoznawstwa, gdy traktowano je jeszcze jako dziedzinę niebędącą częścią archi-

---

<sup>22</sup> Ustawa o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach z 14 lipca 1983 r. (Dz. U. z 1983 r. Nr 38, poz. 173, z późn. zm.).

<sup>23</sup> Przykładowo Statut Archiwum Państwowego we Wrocławiu nadany Decyzją Nr 10 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 15 marca 2016 r., zmieniony Decyzją Nr 6 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 6 lutego 2017 r., zmieniony Zarządzeniem Nr 25 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 29 maja 2019 r., <https://apwroclaw.bip.gov.pl/statut/statut-archiwum-panstwowego-we-wroclawiu-tekst-jednolity-z-dnia-18-x-2019-r.html> (dostęp: 25 czerwca 2022 r.). Należy zauważyć, że statut ten obowiązuje do końca 2022 r.

wistyki), edycje źródeł historycznych oraz indywidualne prace naukowe archiwistów<sup>24</sup>.

Hadrian Ciechanowski stoi natomiast na stanowisku, że

w ramach działalności naukowej, będącej drugim aspektem funkcji naukowej archiwów, wymienić można m.in. badania naukowe prowadzone przez archiwistów, organizację w nich konferencji, sympozjów, zebrań naukowych, przygotowywanie wystaw, publikacji naukowych, pogadarek itd., wygłaszanie referatów, tworzenie edycji źródełowych, współpracę z instytucjami naukowymi, udział w pracach organizacji o charakterze naukowym. Do działalności naukowej archiwów należy zaliczyć także naukowe opracowanie zespołów i zbiorów archiwalnych<sup>25</sup>.

Część powyższego katalogu działań naukowych nie budzi zastrzeżeń. Przejawem aktywności naukowej archiwów są niewątpliwie badania naukowe prowadzone przez pracowników, wydawane na ich podstawie publikacje naukowe, edycje źródłowe, organizowane konferencje, sesje, sympozja, seminaria i zebrania naukowe czy wreszcie współpraca z instytucjami i organizacjami naukowymi. Nie podzielam natomiast poglądu H. Ciechanowskiego, że do działalności naukowej archiwów możemy zaliczyć opracowanie materiałów archiwalnych. To stanowi odrębne zadanie archiwów wchodzące w skład czterech obok gromadzenia, przechowywania i udostępniania materiałów archiwalnych, klasycznych funkcji archiwów. W moim przekonaniu wachlarz zadań podstawowych (klasycznych) uzupełniają aktywności takie, jak: działalność naukowa, edukacyjna, popularyzatorska, promocyjna i informacyjna. Niewątpliwie archiwista przystępujący do opracowania zespołu lub zbioru archiwalnego będzie posługiwał się na niektórych etapach pracy metodami naukowymi, przede wszystkim w czasie ustalenia dziejów aktotwórcy i historii zespołu (lub zbioru) archiwalnego. Poza tym na opracowanie składa się wiele czynności technicznych. Naturalnie efekt opracowania, jakim jest inwentarz zespołu archiwalnego, będzie służyć (choć nie wyłącznie) potrzebom nauki. Uważam, że wprawdzie mocno nasycone naukowością opracowanie, jest jednak zadaniem podstawowym archiwów, niemieszczącym się w ramach działalności naukowej archiwum. Tę należy moim zdaniem traktować jako odrębny obszar aktywności. Podobnie ma się rzecz z kształtowaniem zasobu archiwalnego, które przecież jest oparte na naukowych kryteriach selekcji, a mimo to nie mieści się w obrębie działalności naukowej. Z kolei udostępnianie zasobu archiwalnego musi być oparte na wiedzy naukowej archiwisty, nie oznacza to jednak automatycznie, że archiwista dyżurujący w czytelni, udzielający informacji o archiwaliach czy realizujący kwerendy dla osób fizycznych bądź instytucji wykonuje tym sa-

<sup>24</sup> I. Radtke, *Życie naukowe w Archiwum Państwowym w Poznaniu w latach 1869–1969*, „Archeion” 1970, t. 54, s. 116.

<sup>25</sup> H. Ciechanowski, *Funkcja...*, s. 473.

mym działania naukowe. Nie ma natomiast wątpliwości, że opracowanie zespołów i zbiorów archiwalnych może działać stymulująco i aktywizująco na podejmowane działania naukowe. Mianowicie archiwista, który pracuje nad danym zespołem, nierzadko publikuje teksty naukowe o charakterze metodycznym dotyczące opracowania zespołu, archiwoznawcze i źródłoznawcze na temat potencjału badawczego i wartości źródłowej materiałów archiwalnych, a także historyczne na bazie źródeł w zespole. Regres działalności naukowej archiwów jest również pochodną kryzysu opracowania zasobu archiwalnego.

Zgodzić się należy z opiniami Waldemara Chorążyczewskiego i Hadriana Ciechanowskiego, że działalności wydawniczej nie można utożsamiać z działalnością naukową. Jest to po pierwsze czynność techniczna. Po drugie proces wydawniczy służy różnym funkcjom i działaniom archiwów – naukowym, edukacyjnym, popularyzatorskim i promocyjnym<sup>26</sup>. Stąd też w ofercie wydawniczej archiwów państwowych w Polsce znajdują się publikacje naukowe (np. monografie i czasopisma naukowe, edycje źródeł), popularyzatorskie (np. katalogi wystaw, albumy), edukacyjne (np. scenariusze lekcji), promocyjne (np. broszury, kalendarze) i informacyjne (np. informatory i przewodniki po zasobie archiwalnym)<sup>27</sup>.

Podzielam natomiast stanowisko Hadriana Ciechanowskiego, że do działalności naukowej nie należy włączać inicjatyw o charakterze edukacyjnym czy popularyzatorskim<sup>28</sup>. Do tego wątku powrócę jeszcze w dalszej części wywodu.

Czas jednak odpowiedzieć na zasadnicze pytanie, czy współcześnie możemy mówić o postępie czy regresie w działalności naukowej.

W pierwszej kolejności należałoby przyrzeć się polityce Naczelnych Dyrektorów względem tego obszaru funkcjonowania archiwów. W kwestii tej nie wypowiedziała się Daria Nałęcz, poświęcając swoją uwagę raczej zagadnieniom popularyzacji. Jej następcą Sławomir Radoń wyliczył, że 90% czasu pracy archiwów stanowią czynności administracyjne, a pozostałe 10% to działania naukowe i popularyzatorskie. Antidotum na tę sytuację widział w reorganizacji sieci archiwalnej i powołaniu Archiwum Narodowego, co w zamyśle miało wzmocnić czy rozszerzyć aktywność naukową archiwów. Za kadencji S. Radonia doszło w 2008 r. do likwidacji Zakładu Naukowego Archiwistyki w strukturze Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych. Pronaukowy kierunek reprezentował kolejny Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych

<sup>26</sup> Tamże, s. 472–473; W. Chorążyczewski, *Funkcja...*, s. 63.

<sup>27</sup> H. Mazur, *Publikacje archiwów państwowych a działalność edukacyjna* [w:] *Wydawnictwa archiwów a edukacja. Rzecz o działalności wydawniczej archiwów w kontekście działań edukacyjnych i popularyzatorskich*, pod red. H. Mazura i A. Rosy, Warszawa 2020, s. 11–58.

<sup>28</sup> H. Ciechanowski, *Funkcja...*, s. 472–473.

Władysław Stępniaak. Dążył on do przywrócenia archiwom państwowym odpowiedniej rangi i wskrzeszenia w nich życia naukowego. W ślad za tymi deklaracjami poszły realne działania, nie wszystkie niestety zakończone sukcesem. Przełomowy charakter miało wprowadzenie systemu dofinansowania projektów wydawniczych (a także edukacyjnych i wystawienniczych) realizowanych w archiwach państwowych. Pierwszy akt został wydany przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych 24 stycznia 2012 r.<sup>29</sup> W latach 2013–2015 zostały wydane kolejne decyzje w sprawie dofinansowania projektów<sup>30</sup>. Następca W. Stępniaaka – Wojciech Woźniak – w swej koncepcji działania na stanowisku Naczelnego Dyrektora Archiwów nie wypowiedział się ani słowem na temat działalności naukowej archiwów. Z innych jego decyzji i wypowiedzi wynika jednak niezbitie, że nie był entuzjastą tej aktywności i raczej dążył do jej ograniczenia<sup>31</sup>. Politykę tę potwierdzają słowa ówczesnego Zastępcy Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych Henryka Niestroja

zapotrzebowanie na artykuły naukowe dotyczy zazwyczaj tylko kilku osób, w tym samego autora. Tym samym – zazwyczaj papierowe – inwentarze z sążnistymi wstępami (opracowane naukowo) interesują mikroskopijny odsetek społeczeństwa. Społeczeństwo nie oczekuje opracowań naukowych, ale udostępniionych online materiałów, opatrzonych w taki sposób metadanymi, aby można było bezbłędnie do nich dotrzeć [...] krótko mówiąc działalność naukowa w archiwum w odniesieniu do opracowania zasobu to niegospodarność i w taki sposób powinno się ją oceniać podczas kontroli finansowych tych jednostek budżetowych<sup>32</sup>.

W innym z kolei miejscu uznał on, że „uczelnie i inne instytucje naukowe w Polsce nie zauważając zmian, jakie nastąpiły prawie 20 lat temu, nadal

<sup>29</sup> Decyzja Nr 3 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 24 stycznia 2012 r. w sprawie zasad dofinansowania projektów edukacyjnych, wydawniczych i wystawienniczych, realizowanych w archiwach państwowych w 2012 r.; [https://archiwa.gov.pl/images/docs/akty\\_normatywne/Decyzja\\_Naczelnego\\_Dyrektora\\_nr\\_3\\_z\\_24\\_stycznia\\_2012\\_r.jpg](https://archiwa.gov.pl/images/docs/akty_normatywne/Decyzja_Naczelnego_Dyrektora_nr_3_z_24_stycznia_2012_r.jpg) (dostęp: 13 stycznia 2019 r.).

<sup>30</sup> Decyzja Nr 21 z 18 września 2013 r. w sprawie zasad i trybu dofinansowania projektów edukacyjnych, wydawniczych i wystawienniczych, realizowanych w archiwach państwowych w 2014 r.; Decyzja Nr 50 z 27 sierpnia 2014 r. w sprawie zasad i trybu dofinansowania projektów edukacyjnych, wydawniczych i wystawienniczych, realizowanych w archiwach państwowych w 2015 r.; Decyzja Nr 20 z 24 września 2015 r. w sprawie zasad i trybu dofinansowania projektów edukacyjnych, wydawniczych i wystawienniczych, realizowanych w archiwach państwowych w 2016 r.; zob. <https://archiwa.gov.pl/pl/706-akty-normatywne-naczelnego-dyrektora-archiw%C3%B3w-pa%C5%84stwowych> (dostęp: 13 stycznia 2019 r.); por. T. Matuszak, *Nowe perspektywy i działalność archiwum państwowego w świetle realizowanych projektów edukacyjnych – z doświadczeń piotrkowskiego archiwisty* [w:] *Educare necesse est – ale jak i dlaczego?*, pod red. V. Urbaniak, Warszawa 2017, s. 155–172.

<sup>31</sup> H. Ciechanowski, *Działalność...*, s. 317–329.

<sup>32</sup> H. Niestroj, *Wynagrodzenie a praca naukowa w archiwum* [w:] *Rotulus. Archiwistyka, aktownawstwo, neografia gotycka*, <http://rotulus.arcaion.pl/> (dostęp: 15 listopada 2022 r.).

kreują błędny obraz archiwum, jako instytucji naukowej. Przygotowują tym samym absolwenta, który zupełnie nie nadaje się do pracy w archiwum, tak zakładowym, jak i państwowym”<sup>33</sup>.

Działalność naukową w swej koncepcji uwzględnił natomiast Paweł Pietrzyk, który uznał, że

archiwa winny też umocnić swoją rolę w nauce, zwłaszcza w naukach historycznych. Przede wszystkim powinny starać się zaistnieć na rynku wydawniczym. Ta sfera działalności powinna być współkształtowana przez środowiska naukowe. Nie powinno też zabraknąć miejsca dla wspólnych inicjatyw badawczo-wydawniczych, w szczególności w dziedzinie krytycznych edycji źródłowych.

Jego zdaniem dla rozwoju archiwów niezbędne są także inwestycje w kapitał ludzki, przy czym nie chodzi tylko o wynagrodzenie, ale też stworzenie możliwości rozwoju zawodowego i prowadzenia badań naukowych, a także występowania o stopnie naukowe<sup>34</sup>. W innym miejscu P. Pietrzyk prowadzenie przez archiwistów działalności naukowej uznał za niezbędne i określił katalog problemów badawczych do podjęcia<sup>35</sup>.

Działalność naukowa jest niemal nieobecna w opracowanej za kadencji S. Radonia *Strategii dla archiwów państwowych na lata 2010–2020*. Do tego zakresu można odnieść dwa cele operacyjne: „Prowadzenie działalności edukacyjno-naukowej na rzecz budowania kapitału społecznego” oraz „Publikowanie wydawnictw z zakresu historii i archiwistyki”<sup>36</sup>.

Znacznie więcej uwagi zagadnieniom nauki w archiwach poświęcono w strategii na lata 2021–2030. W dokumencie tym znalazł się cel operacyjny „polityka wydawnicza archiwów państwowych” uwzględniający m.in. prowadzenie jednolitej polityki wydawniczej w zakresie publikowania pomocy archiwalnych i prac naukowych, a także standaryzację czasopism wydawanych przez archiwa państwowe. Innym założeniem jest współpraca ze środowiskiem naukowym (cel „Archiwa Państwowe w synergii z otoczeniem społecznym. Rozwijanie współpracy z instytucjami z obszaru nauki i kształcenia, kultury oraz instytucjami społecznymi). Ma ona obejmować projekty związane

z działalnością archiwalną, historią, dziedzinami nauki i wiedzy z różnych obszarów związanych z działalnością instytucji i aktywnością społeczną w obszarze gromadzenia i zachowania źródeł archiwalnych oraz uwrażliwiania na myślenie historyczne i rozwijanie świadomości archiwalnej,

<sup>33</sup> Tenże, *Działalność edukacyjna w archiwach państwowych* [w:] Rotulus. Archiwistyka, aktownawstwo, neografia gotycka, <http://rotulus.arcaion.pl/> (dostęp: 15 listopada 2022 r.).

<sup>34</sup> [https://www.archiwa.gov.pl/files/KONCEPCJA\\_DZIAANIA\\_NA\\_STANOWISKU\\_NACZELNEGO\\_DYREKTORA\\_ARCHIWW\\_PASTWOWYCH\\_ORAZ\\_METODY\\_JEJ\\_REALIZACJI.pdf](https://www.archiwa.gov.pl/files/KONCEPCJA_DZIAANIA_NA_STANOWISKU_NACZELNEGO_DYREKTORA_ARCHIWW_PASTWOWYCH_ORAZ_METODY_JEJ_REALIZACJI.pdf) (dostęp: 31 marca 2019 r.).

<sup>35</sup> P. Pietrzyk, *Współczesne uwarunkowania...*, s. 21.

<sup>36</sup> *Strategia archiwów państwowych na lata 2010–2020*, NDAP, Warszawa 2011, s. 18–19.

projekty dotyczące informatyzacji i cyfryzacji działalności archiwalnej. Innym jeszcze aspektem jest współpraca w zakresie akademickiego kształcenia archiwistów<sup>37</sup>.

Pewnym symptomem regresu aktywności naukowej jest jej włączanie w obszar działań popularyzatorskich i edukacyjnych archiwów. I tak Henryk Niestrój uznał wystawy za część działań naukowych<sup>38</sup>. Urszula Głowacka-Maksymiuk, omawiając działania popularyzatorskie i edukacyjne siedleckiego archiwum, jako ich integralny element potraktowała inicjatywy naukowe<sup>39</sup>. Jeszcze bardziej kuriozalny przykład pochodzi z publikacji poświęconej Archiwum Państwowemu w Rzeszowie, w której działalność naukową uznano za ważny przejaw popularyzacji zasobu<sup>40</sup>. Natomiast Wiesława Rutkowska sprawozdała, że w ramach „popularyzacji zasobu archiwalnego pracownicy Archiwum Państwowego w Kielcach brali również udział w organizowanych w roku sprawozdawczym konferencjach popularnonaukowych” i wśród nich wymienia m.in. konferencję popularnonaukową (de facto była to konferencja naukowa) „Multimedia a źródła historyczne w nauczaniu i badaniach” oraz warsztaty „Edukacja w archiwum” w ramach VI Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich. Tymczasem referaty wygłoszone przez piszącego te słowa podczas obu wydarzeń miały charakter na wpół naukowy, na wpół metodyczno-instruktażowy, a nie popularnonaukowy. W żadnym razie ich celem nie była popularyzacja zasobu archiwalnego, o którym właściwie w ogóle nie było mowy. Co więcej żadne z wystąpień nie powstało na podstawie zasobu archiwalnego ani go nie dotyczyło<sup>41</sup>. Racji nie ma zatem Renata Łuczków-Makłowicz, która aktywność naukową Archiwum Państwowego w Opolu traktuje jako jeden z aspektów działalności popularyzatorskiej<sup>42</sup>. Działalność popularyzatorską z nauką myli także Grażyna Schlender. Do tej pierwszej zaliczyła bowiem zebrania naukowe oraz udział pracownika Archiwum Państwowego w Kaliszu w pracach Zespołu ds. rozmieszczenia zasobu archiwalnego archiwów państwowych<sup>43</sup>. W pierwszym przypadku nie ma mowy

<sup>37</sup> *Strategia rozwoju Archiwów Państwowych na lata 2021–2030*, Warszawa 2021, s. 71–72.

<sup>38</sup> H. Niestrój, *Racjonalizacja pracy archiwisty. Próba modelowego przedstawienia archiwisty polowy XXI wieku* [w:] „*Archiwista cyfrowy*” i infobroker. *Kształcenie, sylwetka, wyzwania*, pod red. D. Drzewieckiej i B. Drzewieckiego, Kraków 2016, s. 37.

<sup>39</sup> U. Głowacka-Maksymiuk, *Działalność popularyzatorska i edukacyjna Archiwum Państwowego w Siedlcach* [w:] *Historia i kultura regionalna w edukacji dzieci, młodzieży, dorosłych w Siedlcach*, pod red. M. Bednarzak-Libery, Siedlce 2007, s. 231–237.

<sup>40</sup> *Rzeszowskie archiwum. Historia, zasób, archiwiści*, pod red. G. Zamojskiego, Warszawa 2016, s. 16–17.

<sup>41</sup> W. Rutkowska, *Sprawozdanie z działalności Archiwum Państwowego w Kielcach w 2012 roku*, „*Świętokrzyskie Studia Archiwalno-Historyczne*” 2013, t. 2, 2013, s. 259–260.

<sup>42</sup> R. Łuczków-Makłowicz, *Ewidencja...*, s. 142.

<sup>43</sup> G. Schlender, *Sześćdziesiąt lat działalności Archiwum Państwowego w Kaliszu. Zarys dziejów*, Kalisz 2011, s. 81–82.



o popularyzacji, bowiem nie można upowszechnić wiedzy o zasobie danego archiwum pracownikom tego archiwum. W dodatku zebrania naukowe mają w archiwach charakter zamknięty lub półotwarty i nie są adresowane do całego społeczeństwa. Tym bardziej żadną popularyzacją wiedzy o archiwach i materiałach archiwalnych nie może być członkostwo pracowników archiwów w zespołach powoływanych przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, których charakter jest na wskroś naukowo-metodyczny.

W moim przekonaniu przejawem regresu działalności naukowej archiwów jest utożsamianie jej z działalnością popularyzatorską lub edukacyjną. Skoro celem działalności naukowej „jest powiększenie zasobu wiedzy ludzkiej” przez m.in. badania naukowe, czyli „prace zmierzające do poznania czegoś za pomocą analizy naukowej”<sup>44</sup>, to przyjęć należy, że celem działalności naukowej archiwów i archiwistów jest powiększanie zasobu wiedzy ludzkiej w dziedzinie archiwalnej, historii i naukach pokrewnych. Przedmiotem działalności naukowej archiwów jest szeroko rozumiana archiwistyka ze szczególnym uwzględnieniem archiwoznawstwa oraz historia, w tym zwłaszcza dzieje lokalne i regionalne<sup>45</sup>. Działalnością naukową nie jest natomiast popularyzacja wiedzy o archiwach i materiałach archiwalnych, choć oczywiście niektóre czynności wykonywane w ramach ich organizacji mogą nosić znamiona naukowości. Treści prezentowane na ekspozycjach, wygłaszane podczas prelekcji, odczytów, spotkań i konferencji popularnonaukowych, czy przekazywane przez media oczywiście powinny opierać się na wynikach badań naukowych. Wszelkie działania popularyzatorskie archiwów powinny upowszechniać wiedzę naukową, czyli docierać ze zrozumiałym i prostym przekazem do szerokiego grona odbiorców. Nie ma wątpliwości, że w odróżnieniu od aktywności popularyzatorskiej adresowanej do ogółu społeczeństwa, działalność naukowa skierowana jest przede wszystkim do środowisk naukowych<sup>46</sup>. Badania naukowe nie są także elementem działalności edukacyjnej, choć ich wyniki powinny być transmitowane do praktyki edukacyjnej. Rolą edukacji jest zmiana człowieka, dążenie do pewnej formacji, na płaszczyźnie wiedzy, umiejętności oraz postaw i wartości<sup>47</sup>. Zatem edukacja i popularyzacja wobec nauki mają zawsze charakter wtórny. Nie jestem rzecz jasna przeciwnikiem tych działań, a jedynie opowiadam się przeciw marginalizowaniu działalności naukowej archiwów przez włączanie jej w zakres działalności popularyzatorskiej lub edukacyjnej.

<sup>44</sup> H. Ciechanowski, *Działalność...*, s. 317–329.

<sup>45</sup> H. Mazur, *Działalność...*, s. 65–96.

<sup>46</sup> W. Chorążyczewski, *Archiwistyka...*, s. 51.

<sup>47</sup> Szerzej o różnicach między edukacją a popularyzacją zob. D. Konieczka-Śliwińska, *Edukacja w archiwach – kluczowe pojęcia i problemy* [w:] *Archiwa bez granic. Pamiętnik VII Powstającego Zjazdu Archiwistów Polskich, Kielce wrzesień 2017 r.*, pod red. W. Chorążyczewskiego i K. Strykowski, Warszawa 2018, s. 399–418.

Dorobek naukowy stanowi oczywiście pewną bazę dla popularyzacji i edukacji. Publikacje naukowe, konferencje, sympozja, seminaria, zebrania naukowe nie upowszechniają nauki, a mają za zadanie prezentowanie wyników badań naukowych. Inicjatywy te charakteryzują się wąskim, hermetycznym gronem odbiorców profesjonalistów, naukowym, trudnym do zrozumienia dla niefachowców językiem.

Upowszechnianie tych wyników odbywa się przez publikacje popularnonaukowe, konferencje i inne wydarzenia popularnonaukowe. Warunkiem jest zmiana języka komunikacji oraz zwiększenie grona odbiorców.

Edukacja także opiera się na nauce. Szkolne podręczniki do różnych przedmiotów powinny uwzględniać aktualne ustalenia naukowców. Prowadzenie działań edukacyjnych przez archiwa powinno bazować na badaniach naukowych w zakresie archiwistyki, ale nie może być z nimi tożsame. Edukacja np. szkolna w ramach któregośkolwiek przedmiotu szkolnego, edukacja biblioteczna, edukacja leśna, edukacja muzealna, a także edukacja archiwalna nie poszerzają ogólnego zasobu wiedzy ludzkiej. Działania tego typu służą zdobywaniu wiedzy przez edukowanych i edukujących się. W przypadku edukacji nie chodzi oczywiście tylko o wiedzę, lecz także umiejętności oraz postawy i wartości.

Innym symptomem regresu działalności naukowej w archiwach jest to, że pośród zadań archiwów działalność naukowa jest słabo widoczna na witrynach poszczególnych archiwów państwowych<sup>48</sup>. Bardzo rzadko archiwa państwowe informują wprost o prowadzonej działalności naukowej na własnych stronach internetowych. Jedynie w serwisie AP w Olsztynie możemy przeczytać, że „prowadzenie działalności naukowej to jedno z podstawowych zadań statutowych Archiwum Państwowego. Aktywność w tym zakresie realizowana jest między innymi za pośrednictwem publikacji źródłowych, prac monograficznych, a także opracowań naukowych i popularnonaukowych”<sup>49</sup>. W pozostałych wypadkach archiwa dostarczają jedynie wiadomości o owocach omawianej aktywności czy wydawanych publikacjach naukowych. Naturalnie wiele informacji o poszczególnych inicjatywach naukowych danego archiwum można znaleźć także w aktualnościach, „gdzie po kilku tygodniach ginie wśród innych postów”<sup>50</sup>.

Spośród 33 archiwów państwowych w Polsce jedyną placówką, która na swej stronie ma zakładkę „nauka”, jest Archiwum Główne Akt Dawnych. Niespełna połowa archiwów prezentuje na swych stronach interne-

<sup>48</sup> K. Bednarz, *Strony internetowe archiwów państwowych w Polsce jako źródło informacji o funkcjach archiwalnych*, Kraków 2022 (praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. Z. Nogi w Instytucie Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, mps udostępniony przez Autorkę).

<sup>49</sup> <https://olsztyn.ap.gov.pl/wydawnictwa> (dostęp: 25 czerwca 2022 r.).

<sup>50</sup> K. Bednarz, *Strony internetowe...*

towych zakładki najczęściej nazwane „wydawnictwa” lub „publikacje” (AAN, AP w Białymstoku, Kaliszu, Kielcach, Koszalinie, Lublinie, Łodzi, Opolu, Piotrkowie Trybunalskim, Płocku, Przemyślu, Siedlcach, Szczecinie, Wrocławiu, Zielonej Górze). Zawierają one wykazy wydawanych przez dane archiwum publikacji, czasem krótkie notki o każdej z nich czy wreszcie zdjęcia okładek. W niektórych przypadkach umieszczono publikacje w plikach pdf z możliwością pobrania. W 1/3 archiwów informacje na temat wydawnictw naukowych umieszczono w zakładce „popularyzacja” lub „edukacja i popularyzacja” „działalność edukacyjna (NAC, AP w Bydgoszczy, Częstochowie, Gdańsku, Gorzowie Wielkopolskim, Lesznie, Malborku, Poznaniu, Warszawie, Suwałkach, Zamościu). AP w Katowicach dysponuje zakładką „wystawy i publikacje”. W wypadku trzech placówek takie informacje znalazły się w zakładkach poświęconych ogólnej działalności archiwum (ANK, AP w Olsztynie, Rzeszowie, Toruniu). Niekiedy na witrynach archiwów znajdują się osobne zakładki poświęcone czasopismom (AGAD, AAN, AP w Gorzowie Wielkopolskim, Płocku, Przemyślu, Warszawie). Jeszcze rzadziej na witrynach archiwów państwowych można spotkać zakładki dotyczące konferencji naukowych (AP w Katowicach i Siedlcach). Dodać warto, że zaledwie dwa archiwa państwowe na swoich stronach udostępniają treści poświęcone ich misji. Próżno w nich jednak szukać wyraźnych deklaracji, że do głównych ich zdań należy działalność naukowa<sup>51</sup>.

Pewien ogląd podejścia archiwów państwowych do działalności naukowej jako jednego z wykonywanych zadań dają roczne sprawozdania opisowe. W latach 2001–2009 w dokumentach tych w dwóch osobnych rozdziałach omawiano podejmowaną aktywność naukową i wydawniczą. Popularyzację natomiast traktowano jako część udostępniania. Zmiany w tym względzie zaszły w 2010 r., kiedy w sprawozdaniu odrębnie wykazywano działania naukowe, a odrębnie połączone w jeden dział aktywność edukacyjną i wydawniczą. Stan ten trwał do 2012 r. W latach 2013–2015 aktywność naukowa była sprawozdawana oddzielnie od działalności edukacyjnej, popularyzatorskiej i wydawniczej oraz w zakresie komunikacji społecznej. Inaczej rzecz przedstawiała się w latach 2016–2019, gdy w sprawozdaniu wprowadzono dwa działy, jeden obejmujący działania naukowe, a drugi popularyzacyjne i wydawnicze. Od roku 2020 r. na formularz sprawozdania rocznego składają się trzy osobne działy: 1) działalność popularyzacyjna, edukacyjna i informacyjna; 2) działalność naukowa; 3) działalność wydawnicza i publikacyjna.

Roczne sprawozdania opisowe z działalności archiwów w sposób pełny dostarczają wiadomości o zebraniach naukowych i wygłoszonych w ich trakcie referatach. Podają one dane ilościowe wydawanych przez archiwa

---

<sup>51</sup> <https://www.nac.gov.pl/institucja/misja-nac-2/> (dostęp: 29 czerwca 2022 r.); <https://www.archiwum.kalisz.pl/archiwum/misja-i-wizja> (dostęp: 29 czerwca 2022 r.).

publikacji oraz ich tytuły, a także liczby publikacji własnych pracowników (tych ostatnich informacji zabrakło w sprawozdaniach za lata 2012–2019). Od 2010 r. wykazywany jest też udział w archiwistów w konferencjach naukowych organizowanych przez inne podmioty (liczba konferencji i liczba referatów). Natomiast niemal pomijane są informacje o własnych przedsięwzięciach konferencyjnych. Jest to rzecz kuriozalna, że inicjatywy tak czasochłonne, wymagające wiele wysiłku i nakładów finansowych jak konferencje, są właściwie w sprawozdawczości nieobecne.

W sprawozdaniach sumarycznych działalność naukowa archiwów jest jeszcze bardziej zmarginalizowana. Jedynym rodzajem danych w tym zakresie jest liczba publikacji własnych.

Sprawozdania roczne z działalności państwowej sieci archiwalnej za poszczególne lata zawierają niewspółmierną liczbę danych na temat inicjatyw naukowych. Np. od 2003 r. próżno szukać w nich informacji o liczbie organizowanych samodzielnie przez archiwa bądź współorganizowanych z innymi podmiotami konferencji naukowych. Tymczasem każde takie przedsięwzięcie to nie tylko wydarzenie naukowe, lecz także znaczny wysiłek organizacyjny, co w moim przekonaniu zasługuje na odnotowanie w sprawozdaniu rocznym. Niektóre sprawozdania pomijają z kolei liczbę publikacji archiwistów ogłoszonych w obcych wydawnictwach. Nie ma więc wątpliwości, że działania naukowe archiwów są w sprawozdaniach przedstawiane w sposób niespójny, chaotyczny i niekonsekwentny. Dochodzi do utożsamiania aktywności naukowej z działalnością popularyzatorską i edukacyjną. Taki stan rzeczy jest w dużej mierze pochodną nieprecyzyjnych formularzy sprawozdań.

Kolejnym aspektem, który należy poddać analizie, jest aktywność naukowo-wydawnicza archiwów państwowych. Na 27 czasopism wydawanych lub współwydawanych przez archiwa państwowe aż 18 zaczęło ukazywać się po 1989 r. Z tego 10 (czyli ponad 1/3) posiada rodowód XXI-wieczny<sup>52</sup>. Gdyby za-

<sup>52</sup> Po 1989 r. zaczęto wydawać: „Teki Archiwalne. Seria Nowa” (Archiwum Akt Nowych), „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny” (Archiwum Państwowe w Gorzowie Wielkopolskim, Towarzystwo Przyjaciół Archiwum i Pamiątek Przeszłości w Gorzowie Wielkopolskim), „Szkie Archiwalno-Historyczne” (Archiwum Państwowe w Katowicach), „Krakowski Rocznik Archiwalny” (Archiwum Narodowe w Krakowie), „Badania nad Dziejami Regionu Piotrkowskiego” (Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim), „Płocki Rocznik Historyczno-Archiwalny” (Archiwum Państwowe w Płocku), „Poznański Rocznik Archiwalno-Historyczny” (Archiwum Państwowe w Poznaniu, Stowarzyszenie Archiwistów Polskich Oddział w Poznaniu), „Prace Historyczno-Archiwalne” (Archiwum Państwowe w Rzeszowie, Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Rzeszowie), „Świętokrzyskie Studia Archiwalno-Historyczne” (Archiwum Państwowe w Kielcach), „Studia Archiwalne” (Archiwum Państwowe w Lublinie), „Radzyński Rocznik Humanistyczny” (Archiwum Państwowe w Lublinie Oddział w Radzynie Podlaskim, Radzyńskie Stowarzyszenie Inicjatyw Lokalnych, Towarzystwo Nauki i Kultury „Libra”), „Wschodni Rocznik Humanistyczny” (Archiwum Państwowe w Lublinie Oddział w Radzynie Podlaskim, Radzyńskie Stowarzyszenie Inicjatyw Lokalnych, Towarzystwo Nauki i Kultury „Libra”), „Płockie Zeszyty Archiwalne” (Archiwum Państwowe w Płocku).

tem obecne stulecie oceniać jako okres regresu działalności naukowej archiwów, przeczy temu wzmożona aktywność tych placówek na niwie zakładania własnych periodyków. Zwrócić jednak należy uwagę na to, że czasopisma archiwów państwowych mają w coraz mniejszym stopniu charakter archiwistyczny. Punkt ciężkości w tematyce artykułów przesuwają się coraz bardziej w kierunku historii, zwłaszcza lokalnej i regionalnej. Bardzo słabo reprezentowana jest metodyka archiwalna, znacznie lepiej archiwoznawstwo czy źródłoznawstwo. Zagadnienie to wymaga jednak pogłębionych analiz. Nie zmienia to jednak faktu, że czasopisma te mają wciąż naukowy charakter<sup>53</sup>.

Pierwsze dekady XXI w. to niewątpliwie postęp w zakresie wydawania monografii archiwów państwowych lub zbiorów studiów poświęconych ich historii, działalności i zasobowi. Aż 16 archiwów państwowych doczekało się w ostatnim czasie takich opracowań<sup>54</sup>.

---

ku, Stowarzyszenie Archiwistów Polskich Oddział w Płocku, Stowarzyszenie Przyjaciół Archiwum Państwowego w Płocku), „Przegląd Archiwalno-Historyczny” (Archiwum Państwowe w Poznaniu, Instytut, a od października 2019 r. Wydział Historii UAM), „Rocznik Augustowsko-Suwalski” (Archiwum Państwowe w Suwałkach, Augustowsko-Suwalskie Towarzystwo Naukowe), „Archiwariusz Zamojski” (Archiwum Państwowe w Zamościu), „Historia – Archiwa – Gdańsk” (Archiwum Państwowe w Gdańsku), „Szczecińskie Studia Archiwalno-Historyczne” (Archiwum Państwowe w Szczecinie); R. Degen, *Regionalne czasopisma historyczno-archiwalne w Polsce na przełomie XX i XXI w. (do końca 2005 roku)*, „W kręgu prasy. Przeszłość – teraźniejszość – przyszłość” 2008, t. 4, s. 93–133; H. Mazur, *Metodyka archiwalna w czasopiśmie i seriach wydawniczych archiwów państwowych [w:] Wokół metodyki archiwalnej. Księga dedykowana prof. Wiesławie Kwiatkowskiej w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin*, pod red. W. Chorążyczewskiego, A. Rosy i M. Zmudzińskiego, Toruń 2018, s. 95–123.

<sup>53</sup> H. Mazur, *Metodyka...*, s. 95–123; tenże, *Archiwoznawstwo w XXI wieku – wyzwania, problemy, kierunki zmian*, „Archiwa – Kancelarie – Zbiory” 2018, nr 9(11), s. 125–148.

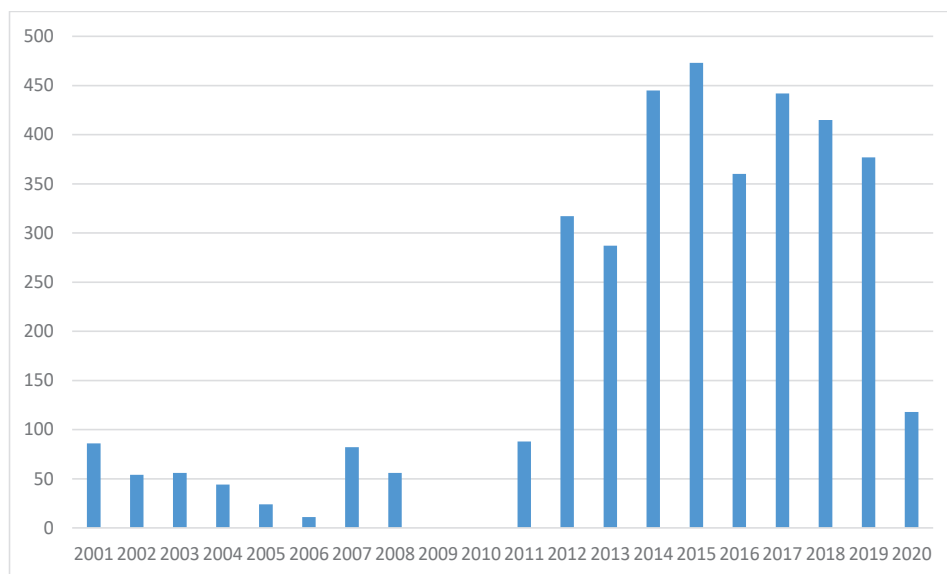
<sup>54</sup> *Archiwum w regionie, region w archiwum. 80 lat Archiwum Państwowego w Katowicach, 1932–2012*, pod red. B. Kalinowskiej-Wójcik, Katowice 2012; *Archiwa i społeczeństwo. Pół wieku działalności Archiwum Państwowego w Koszalinie (1953) 1961–2011*, pod red. J. Chojeckiej, Koszalin-Pruszcz Gdański 2011; E. Kołodziej, *Zarys...*; *Rzeszowskie archiwum...*; *Archiwum Państwowe we Wrocławiu, 1811–2011. Przeszłość i współczesność*, pod red. J. Drozda i J. Gołaszewskiego, Wrocław 2011; *Mundus archii, mundus memoriae. Archiwum Państwowe w Szczecinie 1945–2005*, pod red. M. Frankel, Szczecin 2007; *Archiwum Państwowe w Białymstoku 1953–2018. Księga pamiątkowa*, pod red. M. Kietlińskiego, Białystok 2018; *Ex praesenti praeteritum. Księga pamiątkowa jubileuszu Archiwum Państwowego w Elblągu z siedzibą w Malborku, Malbork 2012*; E. Olender, *Powstanie...*; G. Schlender, *Sześćdziesiąt lat...*; *Otwarty skarbiec pamięci. Studia zespołu Archiwum Państwowego w Opolu zebrane z okazji 60-lecia powstania instytucji*, pod red. M. Lenarta, cz. 1, Opole 2013; D.A. Rymar, *Archiwum Państwowe w Gorzowie Wielkopolskim, Gorzów Wielkopolski 2015*; *Archiwum Państwowe w Chełmie 1952–2002*, pod red. P. Dymmela, Lublin–Chełm 2002; *Archiwum Państwowe w Lublinie. Dzieje i zasób. Zbiór studiów przygotowany w związku z jubileuszem 80-lecia archiwum*, pod red. E. Wierzbickiej i L. Zabielskiego, Warszawa 2003; T. Matuszak, *Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim 1919–1951, Piotrków Trybunalski 2009*; *Rzeszowskie archiwum...*; *Historia – Archiwa – Gdańsk. Studia dedykowane Profesorowi Czesławowi Biernatowi w 90. rocznicę urodzin*, pod red. K. Kozłowskiego, R. Kubickiego, A. Przywuskiej i W. Stępnia, Gdańsk 2014; K. Follprecht, K. Zięba, P. Ząbczyński, *Na drodze do współczesności. Archiwum Narodowe w Krakowie. Ludzie – miejsca – praca 1878–2021*, Kraków 2021.

Znaczny progres widać w liczbie wydawanych publikacji (wykres 1). Przełomową datą jest rok 2012, od kiedy można zaobserwować dynamiczny wzrost w tym względzie. Jest to niewątpliwie pokłosie możliwości finansowania w drodze konkursów wydawnictw archiwów państwowych z budżetu Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych.

Jeśli chodzi o liczbę zebrań naukowych organizowanych w archiwach państwowych, jak i o liczbę referatów podczas nich wygłoszonych, to wartości te w latach 2001–2020 ulegały niewielkim wahaniom. Na podstawie wykresu 2 trudno mówić zarówno o progresie, jak i regresie.

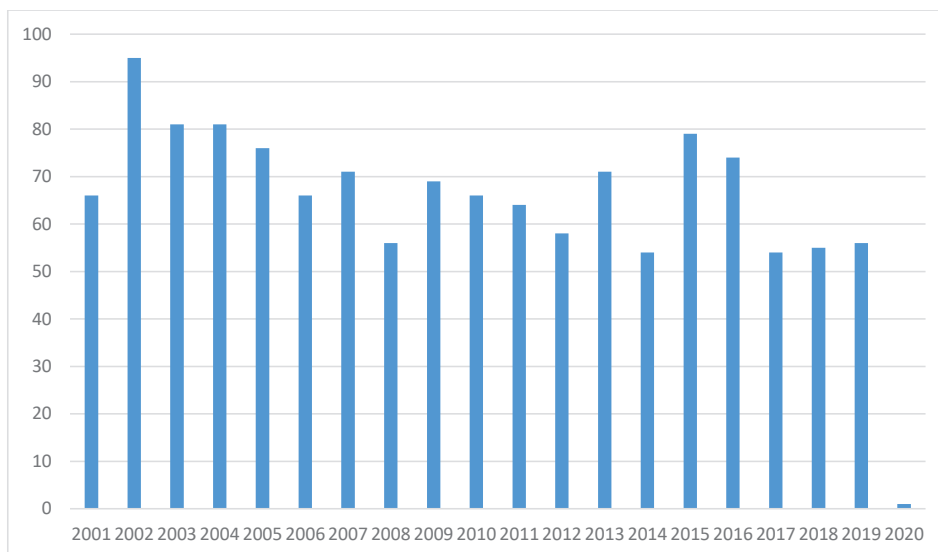
W drugiej dekadzie wzrosła natomiast znacznie liczba referatów wygłaszanych przez pracowników archiwów państwowych na konferencjach naukowych.

Wykres 1. Liczba publikacji naukowych archiwów państwowych wydanych w latach 2001–2020



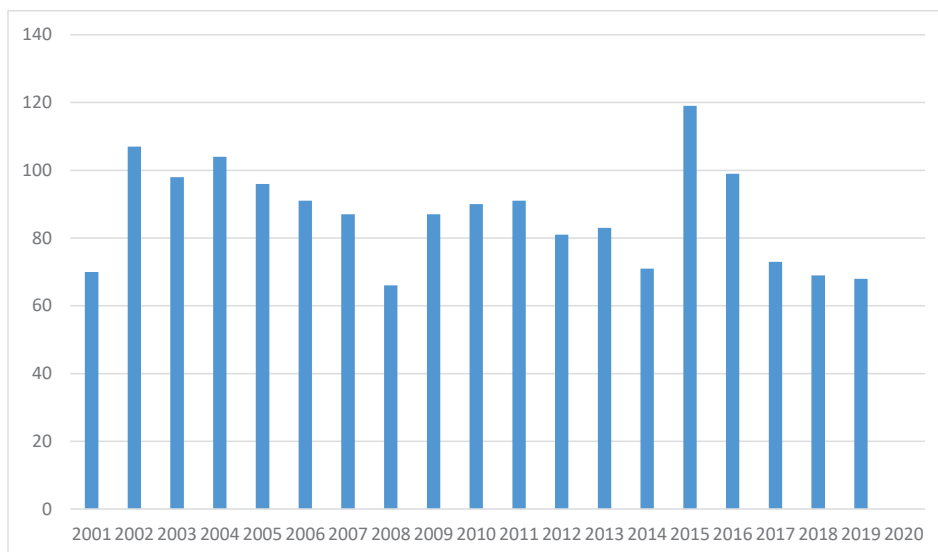
Źródło: Sprawozdania z działalności archiwów państwowych za lata 2001–2020

Wykres 2. Liczba zebrań naukowych w archiwach państwowych w latach 2001–2020



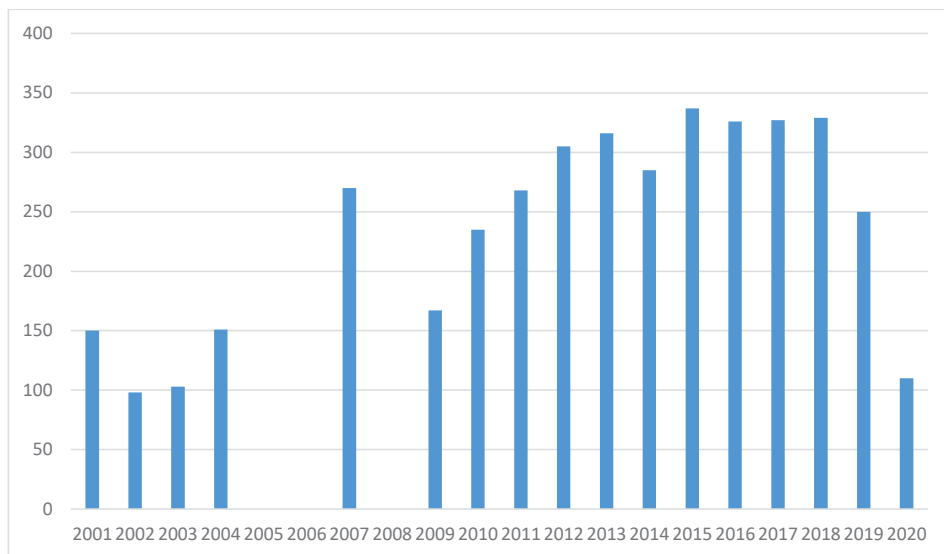
Źródło: Sprawozdania z działalności archiwów państwowych za lata 2001–2020

Wykres 3. Liczba referatów wygłoszonych podczas zebrań naukowych w archiwach państwowych w latach 2001–2020



Źródło: Sprawozdania z działalności archiwów państwowych za lata 2001–2020

Wykres 4. Liczba referatów pracowników archiwów państwowych wygłoszonych podczas konferencji naukowych w latach 2001–2020



Źródło: Sprawozdania z działalności archiwów państwowych za lata 2001–2020

Uwaga: lata 2005–2006 i 2008 – brak danych

W świetle przeprowadzonych analiz trudno w moim przekonaniu mówić w sposób jednoznaczny i kategoriyczny o regresie działalności naukowej archiwów, biorąc pod uwagę tendencje wzrostowe w liczbie publikacji, w powoływaniu nowych periodyków czy liczbie referatów wygłaszanych przez archiwistów na konferencjach naukowych. Kryzysu nie sposób zaobserwować także w wartościach dla zebrań naukowych i referatów wygłaszanych w ich trakcie. Pamiętać jednak trzeba, że na ten dorobek składa się praca naukowa archiwistów, wykonywana „z doskoku”, a najczęściej w godzinach pozasłużbowych. Owoce działalności naukowej to efekt pracy wykonywanej przez pasjonatów, nie zawsze niestety wspieranych przez przełożonych (choć i to się zdarza), a tym bardziej przez system. Jeśli można mówić o regresie, to właśnie w odniesieniu nie do jednostkowych przypadków danych archiwistów czy archiwów państwowych, a całej sieci archiwów państwowych, pewnych rozwiązań systemowych. Nie ma wątpliwości, że symptomami kryzysu aktywności naukowej archiwów są likwidacja etatów naukowych w archiwach, brak lub ograniczone możliwości wspierania prac naukowych podejmowanych przez archiwistów, brak możliwości korzystania z grantów Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Archiwa państwowe na naszych oczach stają się w coraz większym stopniu urzędami administracji państwowej, tracąc swój naukowy charakter (choć przecież nie funkcję, bo ta nie-



wątpliwie jest niezbywalna). W dużym stopniu rozwój działalności naukowej archiwów ogranicza aktualne ustawodawstwo. Archiwa państwowe „borykają się z własnym wizerunkiem, jako instytucji na pograniczu działalności administracyjnej, naukowej, kulturalnej, edukacyjnej. Odczuwają brak odgórznej koncepcji swojej pozycji”<sup>55</sup>. To funkcjonowanie „na pograniczu urzędu, instytucji kultury, placówki edukacyjno-naukowej i badawczej [...] prowadzi do swoistego kryzysu tożsamości”<sup>56</sup>. Tymczasem archiwa nigdy nie wyzbędą się ani swej funkcji naukowej (zawsze będą służyć badaczom), ani administracyjnej (zawsze służyć będą administracji i obywatelom). Zatem walka zwolenników jednej czy drugiej funkcji jest z góry skazana na porażkę. Być może właśnie należałoby zerwać z próbami kategorycznej i jednostronnej klasyfikacji archiwów jako instytucji, a w zamian uznać je za placówki usytuowane na styku administracji, nauki, kultury i edukacji oraz zaakceptować wielorakość ich funkcji i pól aktywności z działalnością naukową włącznie. Ważne jednak, aby aktywność ta posiadała własną tożsamość i nie była łączona czy utożsamiana z działaniami edukacyjnymi lub popularyzatorskimi.

## Bibliografia

### Akty prawne

- Decyzja Nr 3 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 24 stycznia 2012 r. w sprawie zasad dofinansowania projektów edukacyjnych, wydawniczych i wystawienniczych, realizowanych w archiwach państwowych w 2012 r.; [https://archiwa.gov.pl/images/docs/akty\\_normatywne/Decyzja\\_Naczelnego\\_Dyrektora\\_nr\\_3\\_z\\_24\\_stycznia\\_2012\\_r.jpg](https://archiwa.gov.pl/images/docs/akty_normatywne/Decyzja_Naczelnego_Dyrektora_nr_3_z_24_stycznia_2012_r.jpg) (dostęp: 13.1.2019).
- Decyzja Nr 21 z 18 września 2013 r. w sprawie zasad i trybu dofinansowania projektów edukacyjnych, wydawniczych i wystawienniczych, realizowanych w archiwach państwowych w 2014 r.
- Decyzja Nr 50 z 27 sierpnia 2014 r. w sprawie zasad i trybu dofinansowania projektów edukacyjnych, wydawniczych i wystawienniczych, realizowanych w archiwach państwowych w 2015 r.
- Decyzja Nr 20 z 24 września 2015 r. w sprawie zasad i trybu dofinansowania projektów edukacyjnych, wydawniczych i wystawienniczych, realizowanych w archiwach państwowych w 2016 r.; zob. <https://archiwa.gov.pl/pl/706-akty-normatywne-naczelnego-dyrektora-archiw%C3%B3w-pa%C5%84stwowych> (dostęp: 13.1.2019).
- Statut Archiwum Państwowego we Wrocławiu nadany Decyzją Nr 10 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 15 marca 2016 r., zmieniony Decyzją Nr 6 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 6 lutego 2017 r., zmieniony Zarządzeniem Nr 25 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 29 maja 2019 r., [<sup>55</sup> \[https://www.archiwa.gov.pl/files/KONCEPCJA\\\_DZIAANIA\\\_NA\\\_STANOWISKU\\\_NACZELNEGO\\\_DYREKTORA\\\_ARCHIWOW\\\_PASTWOWYCH\\\_ORAZ\\\_METODY\\\_JEJ\\\_REALIZACJI.pdf\]\(https://www.archiwa.gov.pl/files/KONCEPCJA\_DZIAANIA\_NA\_STANOWISKU\_NACZELNEGO\_DYREKTORA\_ARCHIWOW\_PASTWOWYCH\_ORAZ\_METODY\_JEJ\_REALIZACJI.pdf\) \(dostęp: 31 marca 2019 r.\).](https://ap-</a></p></div><div data-bbox=)

<sup>56</sup> *Strategia rozwoju...*, s. 47.

wroclaw.bip.gov.pl/statut/statut-archiwum-panstwowego-we-wroclawiu-tekst-jednolity-z-dnia-18-x-2019-r.html (dostęp: 25.6.2022).

Ustawa o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach z 14 lipca 1983 r. (Dz. U. z 1983 r. Nr 38, poz. 173, z późn. zm.).

### Opracowania

*Archiwa i społeczeństwo. Pół wieku działalności Archiwum Państwowego w Koszalinie (1953) 1961–2011*, pod red. J. Chojeckiej, Koszalin–Pruszcz Gdański 2011.

*Archiwum Państwowe w Białymstoku 1953–2018. Księga pamiątkowa*, pod red. M. Kietlińskiego, Białystok 2018.

*Archiwum Państwowe w Chełmie 1952–2002*, pod red. P. Dymmela, Lublin–Chełm 2002.

*Archiwum Państwowe w Lublinie. Dzieje i zasób. Zbiór studiów przygotowany w związku z jubileuszem 80-lecia archiwum*, pod red. E. Wierzbickiej i L. Zabielskiego, Warszawa 2003.

*Archiwum Państwowe we Wrocławiu, 1811–2011. Przeszłość i współczesność*, pod red. J. Drozda, J. Gołaszewskiego, Wrocław 2011.

*Archiwum w regionie, region w archiwum. 80 lat Archiwum Państwowego w Katowicach, 1932–2012*, pod red. B. Kalinowskiej-Wójcik, Katowice 2012.

Bańkowski P., *Działalność naukowa i wydawnicza państwowej służby archiwalnej w Polsce Ludowej, „Archeion”* 1964, t. 41, s. 159–177.

Bańkowski P., *Działalność naukowo-wydawnicza państwowej służby archiwalnej w Polsce Ludowej, „Archeion”* 1955, t. 24, s. 87–96.

Bednarz K., *Strony internetowe archiwów państwowych w Polsce jako źródło informacji o funkcjach archiwalnych*, Kraków 2022 (praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. Z. Nogi w Instytucie Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, mps udostępniony przez Autorkę).

Boda-Krężel Z., Cygański M., Radtke I., *Życie naukowe w archiwach w świetle ankiety przeprowadzonej w latach 1962–1963, „Archeion”* 1967, t. 47, s. 51–69.

Chorażyczewski W., *Archiwista – teoretyk? Archiwozof? Archiwistyk?*, „Problemy Archiwistyki” 2009, nr 3(3), s. 11–16.

Chorażyczewski W., *Archiwistyka dla początkujących*, <https://repozytorium.umk.pl/> (dostęp: 14.4.2022).

Chorażyczewski W., *Funkcja a działalność naukowa archiwów (refleksja na marginesie studiów nad archiwistyką polską okresu międzywojennego)* [w:] *100 lat polskich archiwów państwowych*, pod red. I. Mamczak-Gadkowskiej, Poznań 2020, s. 53–70.

Chorażyczewski W., *O zbliżeniu bibliotek i archiwów w związku z pełnieniem przez nie funkcji naukowej* [w:] *Oblicza archiwów i współczesne wyzwania archiwistyki*, pod red. P.A. Czyża i D. Magiera, Siedlce 2019, s. 21–42.

Chorażyczewski W., *Teoria archiwalna. Skrypt dla studentów archiwistyki i zarządzania dokumentacją w roku akademickim 2020/21*, Toruń 2019.

Chorażyczewski W., Gut P., *Historia w archiwach i archiwa w historii. Udział archiwów państwowych w rozwoju historiografii polskiej, „Archeion”* 2019, t. 120, s. 50–88.

Ciechanowski H., *Działalność naukowa archiwów państwowych w koncepcjach Naczelnych Dyrektorów Archiwów Państwowych w XXI wieku (Artykuł dyskusyjny), „Archeion”* 2018, t. 119, s. 317–329.

Ciechanowski H., *Funkcja naukowa archiwów – próba definicji i systematyzacji, „Archeion”* 2020, t. 121, s. 466–477.

Ciechanowski H., Żuchowski T., *Działalność naukowa archiwów państwowych w latach 2011–2016* [w:] *Archiwa, źródła, historia. Prace ofiarowane w siedemdziesiąte urodziny Profesora Władysława Stępnika*, pod red. E. Rosowskiej, Warszawa 2018, s. 69–78.

Degen R., *Regionalne czasopisma historyczno-archiwalne w Polsce na przełomie XX i XXI w. (do końca 2005 roku), „W kręgu prasy. Przeszłość – teraźniejszość – przyszłość”* 2008, t. 4, s. 93–133.

- Długosz E., *Bibliografia Archiwum Państwowego w Przemysłu za lata 1874–2010*, Przemysł 2012.
- Drozd J., *200 lat Archiwum Państwowego we Wrocławiu [w:] Archiwum Państwowe we Wrocławiu, 1811–2011. Przeszość i współczesność*, pod red. J. Drozda, J. Gołaszewskiego, Wrocław 2011, s. 11–20.
- Dymmel P., Jakóbczak Z., *Bibliografia publikacji pracowników Archiwum Państwowego w Lublinie 1918–2008*, Lublin 2008.
- Działalność naukowa archiwów polskich. I Konferencja Krajowa pracowników naukowo-badawczych archiwów państwowych Poznań, 28 IV 1977 r.*, pod red. T. Walichnowskiego, Warszawa–Łódź 1978.
- Ex praesenti praeteritum. Księga pamiątkowa jubileuszu Archiwum Państwowego w Elblągu z siedzibą w Malborku*, praca zbiorowa, Malbork 2012.
- Follprecht K., Zięba K., Ząbczyński P., *Na drodze do współczesności. Archiwum Narodowe w Krakowie. Ludzie – miejsca – praca 1878–2021*, Kraków 2021.
- Friedberg M., Mencil T., *Archiwa jako warsztat pracy wydawniczej (Trzecia konferencja archiwalna), „Archeion” 1956*, t. 25, s. 184–206.
- Głowacka-Maksymiuk U., *Działalność popularyzatorska i edukacyjna Archiwum Państwowego w Siedlcach [w:] Historia i kultura regionalna w edukacji dzieci, młodzieży, dorosłych w Siedlcach*, pod red. M. Bednarzak-Libery, Siedlce 2007, s. 231–237.
- Greiner P., *Działalność naukowa [w:] Archiwum w regionie, region w archiwum. 80 lat Archiwum Państwowego w Katowicach, 1932–2012*, pod red. B. Kalinowskiej-Wójcik, Katowice 2012, s. 155–161.
- Gruszczyńska M., *Udział Archiwum Państwowego we Wrocławku w życiu naukowym i kulturalnym regionu w latach 1950–2005*, „Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie” 2005, t. 20, s. 136–141.
- Historia – Archiwa – Gdańsk. Studia dedykowane Profesorowi Czesławowi Biernatowi w 90. rocznicę urodzin*, pod red. K. Kozłowskiego, R. Kubickiego, A. Przywuskiej i W. Stępnia, Gdańsk 2014.
- Karpacz B., *Bibliografia publikacji pracowników Archiwum Państwowego w Białymstoku [w:] Archiwum Państwowe w Białymstoku 1953–2018. Ludzie, historia, archiwa. Księga pamiątkowa*, pod red. M. Kietlińskiego, Białystok 2018, s. 237–296.
- Kłubiński A., *Prace naukowe jako zobowiązanie archiwów państwowych. Kilka uwag w świetle ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach*, „Problemy Archiwistyki” 2009, nr 2(2), s. 12–16.
- Kołodziej E., *Zarys dziejów Archiwum Akt Nowych w latach 1919–2008*, Warszawa 2008.
- Koniczka-Śliwińska D., *Edukacja w archiwach – kluczowe pojęcia i problemy [w:] Archiwa bez granic. Pamiętnik VII Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich, Kielce wrzesień 2017 r.*, pod red. W. Chorążyczewskiego, K. Strykowskiego, Warszawa 2018, s. 399–418.
- Koniczny Z., *Dzieje archiwum przemyskiego i jego zasobu*, Przemysł 1989.
- Łosowski J., *Praca naukowa w archiwach i sposoby jej wspierania [w:] Nowe funkcje archiwów*, pod red. I. Mamczak-Gadkowskiej i K. Strykowskiego, Poznań 2015, s. 97–115.
- Łuczaków-Makłowicz R., *Ewidencja, informacja, udostępnianie i popularyzacja materiałów archiwalnych w Archiwum Państwowym w Opolu [w:] Otwarty skarbiec pamięci. Studia zespołu Archiwum Państwowego w Opolu zebrane z okazji 60-lecia powstania instytucji*, pod red. M. Lenarta, cz. 1, Opole 2013, s. 139–143.
- Magier D., *Klątwa Bogdana Krolla. Pracownicy naukowcy i działalność naukowa w polskich archiwach państwowych w świetle literatury archiwalnej z XX i XXI w.*, „Archeion” 2019, t. 120, s. 89–107.
- Matuszak T., *Nowe perspektywy i działalność archiwum państwowego w świetle realizowanych projektów edukacyjnych – z doświadczeń piotrkowskiego archiwisty [w:] Educare necesse est – ale jak i dlaczego?*, pod red. V. Urbaniak, Warszawa 2017, s. 155–172.
- Matuszak T., *Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim 1919–1951*, Piotrków Trybunalski 2009.

- Mazur H., *Archiwoznawstwo w XXI wieku – wyzwania, problemy, kierunki zmian*, „Archiwa – Kancelarie – Zbiory” 2018, nr 9(11), s. 125–148.
- Mazur H., *Działalność naukowa i wydawnicza Archiwum Państwowego w Kielcach w latach 1984–2011*, „Świętokrzyskie Studia Archiwalno-Historyczne” 2012, t. 1, s. 65–96.
- Mazur H., *Metodyka archiwalna w czasopiśmie i seriach wydawniczych archiwów państwowych [w:] Wokół metodyki archiwalnej. Księga dedykowana prof. Wiesławie Kwiatkowskiej w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin*, pod red. W. Chorążyczewskiego, A. Rosy, M. Zmudzińskiego, Toruń 2018, s. 95–123.
- Mazur H., *Publikacje archiwów państwowych a działalność edukacyjna [w:] Wydawnictwa archiwów a edukacja. Rzecz o działalności wydawniczej archiwów w kontekście działań edukacyjnych i popularyzatorskich*, pod red. H. Mazura, A. Rosy, Warszawa 2020, s. 11–58.
- Mundus archii, mundus memoriae. Archiwum Państwowe w Szczecinie 1945–2005*, pod red. M. Frankel, Szczecin 2007.
- Nawrocki S., *Działalność naukowa Archiwum Państwowego w Poznaniu w latach 1869–1998*, „Poznański Rocznik Archiwalno-Historyczny” 1999/2000, t. 6/7, s. 51–70.
- Niestrój H., *Działalność edukacyjna w archiwach państwowych [w:] Rotulus. Archiwistyka, aktoznawstwo, neografia gotycka*, <http://rotulus.arcaion.pl/> (dostęp: 15.11.2022).
- Niestrój H., *Racjonalizacja pracy archiwisty. Próba modelowego przedstawienia archiwisty połowy XXI wieku [w:] „Archiwista cyfrowy” i infobroker. Kształcenie, sylwetka, wyzwania*, pod red. D. Drzewieckiej i B. Drzewieckiego, Kraków 2016, s. 25–39.
- Niestrój H., *Wynagrodzenie a praca naukowa w archiwum [w:] Rotulus. Archiwistyka, aktoznawstwo, neografia gotycka*, <http://rotulus.arcaion.pl/> (dostęp: 15.11.2022).
- Oleander E., *Powstanie i działalność Archiwum Państwowego w Lesznie w latach 1950–2002*, Leszno 2019.
- Otwarty skarbiec pamięci. Studia zespołu Archiwum Państwowego w Opolu zebrane z okazji 60-lecia powstania instytucji*, pod red. M. Lenarta, cz. 1, Opole 2013.
- Pietrzyk P., *Współczesne uwarunkowania i perspektywy działalności naukowej archiwów – próba diagnozy*, „Archeion” 2019, t. 120, s. 19–34.
- Radtke I., *Życie naukowe w Archiwum Państwowym w Poznaniu w latach 1869–1969*, „Archeion” 1970, t. 54, s. 115–133.
- Rutkowska W., *Sprawozdanie z działalności Archiwum Państwowego w Kielcach w 2012 roku*, „Świętokrzyskie Studia Archiwalno-Historyczne” 2013, t. 2, s. 253–262.
- Rymar D.A., *Archiwum Państwowe w Gorzowie Wielkopolskim*, Gorzów Wielkopolski 2015.
- Ryszewski B., *Teoretyczne podstawy działalności archiwów [w:] Archiwa w nowoczesnym społeczeństwie. Pamiętnik V Zjazdu Archiwistów Polskich Olsztyn 6–8 września 2007*, pod red. J. Porazińskiego i K. Strykowskiego, Warszawa 2008.
- Rzeszowskie archiwum. Historia, zasób, archiwiści*, pod red. G. Zamojskiego, Warszawa 2016.
- Schlender G., *Sześćdziesiąt lat działalności Archiwum Państwowego w Kaliszu. Zarys dziejów*, Kalisz 2011.
- Staroń O., *Problemy współpracy archiwów państwowych z instytucjami naukowo-badawczymi*, „Archeion” 1970, t. 53, s. 41–57.
- Strategia archiwów państwowych na lata 2010–2020*, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, Warszawa 2011.
- Strategia rozwoju Archiwów Państwowych na lata 2021–2030*, Warszawa 2021.
- Surowiec H., *Działalność naukowa i popularyzatorska Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Siedlcach*, „Prace Konserwatorsko-Archiwalne” 1980, t. 1, s. 33–43.
- Wykaz publikacji i artykułów naukowych i popularnonaukowych (z zakresu archiwistyki, historii i nauk pomocniczych historii) w układzie chronologicznym [w:] Ex praesenti praeteritum. Księga pamiątkowa jubileuszu 60-lecia Archiwum Państwowego w Elblągu z siedzibą w Malborku*, praca zbiorowa, Malbork 2012, s. 158–160.

### **Strony internetowe**

archiwa.gov.pl/files/KONCEPCJA\_DZIAANIA\_NA\_STANOWISKU\_NACZELNEGO\_DYREKTORA\_ARCHIWOW\_PASTWOWYCH\_ORAZ\_METODY\_JEJ\_REALIZACJI.pdf  
archiwum.kalisz.pl/archiwum/misja-i-wizja  
nac.gov.pl/instytucja/misja-nac-2/  
olsztyn.ap.gov.pl/wydawnictwa

Hubert Mazur

## **Postęp czy regres w działalności naukowej archiwów państwowych? Garść refleksji**

### **Streszczenie**

Celem artykułu jest próba odpowiedzi na pytanie, czy w obecnych czasach możemy mówić o regresie czy raczej o postępie w działalności naukowej archiwów. W polskiej literaturze brak kompleksowych opracowań poświęconych aktywności naukowej archiwów państwowych. Do jej podejmowania obligują lakoniczne zapisy ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach oraz statuty tych instytucji. Przejawem pewnego kryzysu działalności naukowej archiwów jest jej mylenie lub utożsamianie z aktywnością popularyzatorską czy edukacyjną. Duże znaczenie dla postępu lub regresu w omawianym obszarze ma polityka prowadzona przez poszczególnych naczelników dyrektorów archiwów państwowych, która bywa niespójna i bardzo zmienna. Aktywność naukowa polskich archiwów spośród pozostałych ich zadań jest słabo widoczna w działalności poszczególnych archiwów państwowych. Informacje o niej rzadko pojawiają się na stronach internetowych archiwów wprost. Są również zmarginalizowane w wadliwie skonstruowanych sprawozdaniach rocznych. Tezy o kryzysie w omawianej materii nie potwierdzają natomiast rosnące liczby publikacji (w tym także czasopism) wydawanych przez archiwa oraz referatów wygłaszanych przez ich pracowników na konferencjach naukowych.

**Słowa kluczowe:** archiwa, archiwa państwowe, działalność naukowa, działalność naukowa archiwów

Hubert Mazur

## **The research activity of state archives – progress or decline? A handful of observations**

### **Abstract**

This paper examines the research activity of archives and seeks to answer the question: are archives making progress in this area or are they actually taking a step back? In the Polish literature, there are no comprehensive studies dedicated to the research activity of state archives. However, pursuant to the brief provisions of the Polish act on the national archival fund and archives, as well as the articles of associations of state archives, these institutions are obliged to

undertake such activity. One symptom of decline is conflating or identifying the research activity of archives with their cultural or educational undertakings. One factor that greatly affects the progress or decline in the discussed area are the policies implemented by heads of individual branches of state archives, as these tend to be inconsistent and unpredictable. On state archives' websites, mentions of research activity of Polish archivists are barely noticeable among their other tasks. Also, state archives very rarely use their own websites to directly communicate their research activities. These activities are marginalized in defectively designed annual reports on the activity of archives. However, the argument that archives are undergoing a crisis in terms of research can be challenged by the growing number of publications (including journals) by the archives, as well as papers presented by their employees at academic conferences.

**Keywords:** archives, state archives, research, archives' research activity

DOI: 10.4467/2391-890XPAH.22.002.17214

Katarzyna Jaskółka-Leśniak  
(Archiwum Narodowe w Krakowie;  
Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie)  
mgr, katarzyna.jaskolka-lesniak@doktorant.up.krakow.pl  
ORCID iD: 0000-0003-2255-6037

## Wartościowanie dokumentacji – pomiędzy potrzebami administracji a oczekiwaniami nauki

Tematyka wartościowania dokumentacji, głównie w aspekcie selekcji archiwalnej, od lat znajduje się w obszarze zainteresowania środowiska archiwistów, zarówno praktyków, jak i badaczy dziedziny archiwalnej, a także historyków, głównych odbiorców efektów tej działalności<sup>1</sup>. Zasady, metody i kryteria wartościowania dokumentacji elektryzują często środowiska badaczy oraz praktyków, gdyż jak trafnie stwierdził Ivo Łaborewicz

każdy archiwista, decydujący w procesie wartościowania, a szczególnie brakowania, o zachowaniu lub zniszczeniu dokumentacji, jedną decyzją, mniej lub bardziej prze-

---

<sup>1</sup> Oprócz publikacji z tego zakresu, podanych w bibliografii, o dużym zainteresowaniu tą tematyką świadczą systematycznie odbywające się konferencje, których tematem przewodnim jest właśnie wartościowanie dokumentacji, np. konferencja w Archiwum Głównym Akt Dawnych w dniach 19–20 czerwca 2007 r. pod hasłem: „Problemy wartościowania dokumentacji współczesnej”, konferencja w Instytucie Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu pt. „Dokumentacja masowa – problemy wartościowania i selekcji” w dniach 25–26 listopada 2010 r. czy blok tematyczny pt. „Wartościowanie dokumentacji” na VIII Powszechnym Zjeździe Archiwistów Polskich w 2022 r. w Łodzi (por. <https://sap.waw.pl/odezwa-zjazdowa-viii-powszechnego-zjazdu-archiwistow-polskich/> [dostęp: 29 grudnia 2021 r.]). Tematyka z tego zakresu obecna jest także na Powszechnych Zjazdach Historyków Polskich oraz Powszechnych Zjazdach Archiwistów Polskich (por. W.K. Roman, *Wkład powszechnych zjazdów historyków i archiwistów polskich do dorobku archiwistyki*, Toruń 2021), a także na wielu innych konferencjach dotyczących archiwistyki (np. V Krajowe Sympozjum Archiwalne w Toruniu 2 maja 2021 r., VIII Wiosenne Spotkania Archiwalne w Toruniu 20–21 maja 2021 r., Forum Archiwizacji Internetu w Warszawie 16–17 listopada 2021 r.).

myślaną, stawia się niemal w roli *demiurga* mogącego jednym gestem, podpisem uniesmiertelnić lub całkowicie wymazać z dziejów daną postać lub wydarzenie<sup>2</sup>.

Mając na uwadze tę istotną funkcję procesu wartościowania w tworzeniu zbioru źródeł do badań naukowych i sprawczą rolę, jaką mają w nim archiwiści, w niniejszym tekście przedstawiam zderzenie potrzeb administracji i oczekiwania nauki na gruncie oceny wartości archiwalnej dokumentacji przeprowadzanej przez archiwa państwowe. Wskazuję na dwa podejścia do oceny wartości dokumentacji wynikające z jej przydatności do celów użytkowych lub naukowych oraz trudności, jakie ta pozorna dychotomia wprowadza przy przeprowadzaniu selekcji materiałów archiwalnych. Odwołując się do przykładów realizacji zadań z zakresu kształtowania państwowego zasobu archiwalnego przez Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej: ANK) na gruncie obowiązujących przepisów prawa<sup>3</sup>, a także do historii polskiej archiwistyki, omawiam dylematy pracownika zajmującego się nadzorem archiwalnym, a także postulaty w odniesieniu do jego roli w procesie wartościowania.

Określenie „wartościowanie” czy „ocena wartości” w odniesieniu do dokumentacji występuje w *Polskim Słowniku Archiwalnym* z 1974 r. i wiąże się ściśle z selekcją materiałów archiwalnych<sup>4</sup>. Po wejściu w życie Ustawy z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (ustawa archiwalna) definicje tych terminów przestały jednak odpowiadać nowemu stanowi prawnemu. W ustawie archiwalnej nie występuje określenie „wartościowanie”, jednak w kilku miejscach jest mowa o wartości dokumen-

---

<sup>2</sup> I. Łaborewicz, *O etosie archiwisty uwag kilka* [w:] *Etos zawodu archiwisty. V Krajowe Sympozjum Archiwalne, Toruń, 26 maja 2021 roku*, pod red. W. Chorążyczewskiego i P. Guta, Toruń-Warszawa 2021, s. 174.

<sup>3</sup> Wg stanu prawnego na 15 listopada 2021 r.

<sup>4</sup> Występują one w pojęciach: „wartościowanie materiałów archiwalnych” i „ocena wartości dokumentacji twórców zespołów” (zdefiniowane jako „ustalenie w oparciu o kryteria wartościowania, jakie części dokumentacji twórców zespołów stanowią materiały archiwalne, a następnie które z materiałów archiwalnych posiadają wartość historyczną, a które wyłącznie wartość praktyczną w celu nadania im właściwej kwalifikacji archiwalnej) oraz „selekcja materiałów archiwalnych” („dokonywanie wyboru materiałów archiwalnych o wartości historycznej w oparciu o przeprowadzoną ocenę wartości materiałów archiwalnych danego twórcy zespołu”) i „kryteria wartościowania dokumentacji twórców zespołów” (przesłanki rozumowania, których zastosowanie pozwala na właściwą ocenę wartości dokumentacji twórców zespołów), *Polski Słownik Archiwalny*, pod red. W. Maciejewskiej, Warszawa 1974. Pamiętać należy, że termin „materiały archiwalne” rozumiany był wówczas jako „wszelkie dokumenty, będące wytworem działalności twórców zespołów, kwalifikujące się do trwałego lub czasowego przechowywania w archiwum”, a po wejściu w życie Ustawy z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (tj. Dz. U. 2020, poz. 164) termin ten zmienił znaczenie na aktualne.



tacji – historycznej albo dowodowej<sup>5</sup>. Niewiele odniesień do wartości dokumentacji występuje w rozporządzeniach wykonawczych, choć delegacje ustawowe do ich wydania wskazują na konieczność wprowadzenia przepisów uwzględniających właśnie wartość historyczną dokumentacji. W każdym z tych aktów określenie „wartość” pojawia się tylko raz, przy czym w Rozporządzeniu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 20 października 2015 r. w sprawie klasyfikowania i kwalifikowania dokumentacji, przekazywania materiałów archiwalnych do archiwów państwowych i brakowania dokumentacji niearchiwalnej<sup>6</sup> mowa jest jedynie o wartości dowodowej dokumentacji w związku z regulacjami dotyczącymi brakowania. Natomiast w Rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 30 października 2006 roku w sprawie szczegółowego sposobu postępowania z dokumentami elektronicznymi<sup>7</sup> i Rozporządzeniu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 14 października 2015 r. w sprawie warunków i trybu przekazywania do archiwów państwowych materiałów archiwalnych tworzących ewidencjonowany niepaństwowy zasób archiwalny<sup>8</sup> mowa jest o możliwości przekwalifikowania do materiałów archiwalnych dokumentacji, która zyskała znaczenie jako źródło informacji o wartości historycznej, oraz o ocenie dokumentacji pod kątem wartości historycznej.

Termin ‘wartościowanie dokumentacji’, choć nie ma więc definicji legalnej, stosowany jest coraz częściej w praktyce archiwalnej, ustępując pojęciu ‘selekcja materiałów archiwalnych’, które de facto powoli zastępuje. Szczególnie widoczne jest to w aktach normatywnych wydawanych przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, dotyczących zasad lub kryteriów wartościowania różnych rodzajów dokumentacji. Przepisy te, wydane na podstawie projektów przygotowanych przez Centralną Komisję Archiwalnej Oceny Dokumentacji (dalej: CKAOD)<sup>9</sup>, mają na celu usprawnienie przeprowadzania

---

<sup>5</sup> W art. 1 w definicji materiałów archiwalnych, czyli części dokumentacji „mającej znaczenie jako źródło informacji o wartości historycznej” oraz w art. 5 ust. 1 wprowadzającym pojęcie „dokumentacji niearchiwalnej” i wskazującym na jedną z przesłanek do jej brakowania, jaką jest „utrata znaczenia, w tym wartości dowodowej”. Pozostałe odniesienia do „wartości historycznej” dokumentacji pojawiają się jedynie w art. 5 ust. 2 i art. 44 ust. 4, które stanowią delegacje ustawowe do wydania rozporządzeń wykonawczych do ustawy. Więcej na temat wartości historycznej w odniesieniu do legalnej definicji materiałów archiwalnych zob. M. Płuciennik, *Polska terminologia archiwalna w źródłach prawa*, Warszawa 2020, s. 114–115.

<sup>6</sup> Dz. U. 2019, poz. 246.

<sup>7</sup> Dz. U. 2006, nr 206, poz. 1518.

<sup>8</sup> Dz. U. 2015, poz. 1743.

<sup>9</sup> Zarządzenie nr 35 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 3 kwietnia 2018 r. w sprawie powołania oraz zakresu i trybu działania Centralnej Komisji Archiwalnej Oceny Dokumentacji.

selekcji dokumentacji masowej takiej jak akta osobowe<sup>10</sup>, dokumentacja medyczna<sup>11</sup>, akta rejestracji pojazdów i nadawania uprawnień do kierowania nimi<sup>12</sup>, akta osobowe studentów i prace dyplomowe<sup>13</sup>, dokumentacja programów i projektów finansowanych z funduszy europejskich<sup>14</sup>. Plany CKAOD kadencji 2020–2022 w zakresie archiwalnej oceny dokumentacji przewidują dalsze opracowywanie regulacji dotyczących wartościowania dokumentacji takiej jak np. akta paszportowe<sup>15</sup>.

Warto w tym miejscu powrócić do początków kształtowania się zasad selekcji archiwalnej i wartościowania dokumentacji, związanej z brakowaniem akt. Zasadniczo w XIX w. w procedurze brakowania (szkartowania) dokumentacji uczestniczyli jedynie przedstawiciele twórcy akt, biorąc pod uwagę potrzeby urzędowe. W Galicji, zgodnie z przepisami wprowadzonymi w połowie XIX w. przez cesarza na terenie monarchii, miano także brać pod uwagę wartość historyczną dokumentacji. Nie wskazano jednak żadnego czynnika zewnętrznego (naukowego) do przeprowadzania takiej oceny. Dopiero przy akcji masowego szkartowania akt sądowych na przełomie XIX i XX w. wprowadzono obowiązek konsultacji w tym zakresie z archiwami krajowymi w Krakowie i Lwowie<sup>16</sup>. Stojąc wówczas przed dużym wyzwaniem „co brać”<sup>17</sup>,

---

<sup>10</sup> Zarządzenie nr 16 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 10 listopada 2014 r. w sprawie wprowadzenia wskazówek metodycznych dotyczących zasad wartościowania, gromadzenia i porządkowania akt osobowych.

<sup>11</sup> Zarządzenie nr 36 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 9 września 2019 r. w sprawie kryteriów wartościowania dokumentacji medycznej (Dz. Urz. NDAP 2019, poz. 36).

<sup>12</sup> Zarządzenie nr 42 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 13 grudnia 2019 r. w sprawie wprowadzenia kryteriów wartościowania dokumentacji uprawnień do kierowania pojazdami i dokumentacji rejestracji pojazdów (Dz. Urz. NDAP 2019, poz. 42).

<sup>13</sup> Zarządzenie nr 8 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 28 kwietnia 2020 r. w sprawie wprowadzenia kryteriów wartościowania dokumentacji akt osobowych studentów oraz prac dyplomowych (Dz. Urz. NDAP 2020, poz. 8).

<sup>14</sup> Zarządzenie nr 11 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 22 maja 2020 r. w sprawie wprowadzenia wskazówek dotyczących wartościowania dokumentacji programów i projektów finansowanych z funduszy europejskich (Dz. Urz. NDAP 2020, poz. 11).

<sup>15</sup> Program działania Centralnej Komisji Archiwalnej Oceny Dokumentacji kadencji 2020–2022, [https://www.archiwa.gov.pl/files/program\\_CKAOD\\_kadencji\\_2020-2022.pdf](https://www.archiwa.gov.pl/files/program_CKAOD_kadencji_2020-2022.pdf) (dostęp: 30 grudnia 2021 r.).

<sup>16</sup> O selekcji i brakowaniu akt w XIX w. w Galicji, por. R. Degen, *Selekcja, brakowanie i początki nadzoru nad nimi w Galicji do wybuchu I wojny światowej*, „Archiwa – Kancelarie – Zbiory” 2011, nr 2(4), s. 110–118.

<sup>17</sup> Sformułowanie zawarte w liście O. Balzera, dyrektora lwowskiego Archiwum, z 1907 r. do S. Kutrzeby kierującego Archiwum w Krakowie, ANK, Archiwum Państwowe w Krakowie, sygn. 29/819/19, s. 1017–1021, wydany w: *Listy Oswalda Balzera i Stanisława Kutrzeby z 1907 roku w sprawie brakowania akt sądowych*, oprac. E. Perłakowska, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2001, t. 7, s. 167–175.

opracowano zasady wartościowania akt sądowych ustalające kryteria selekcji akt przeznaczonych do trwałego zachowania<sup>18</sup>.

W okresie międzywojennym zakaz niszczenia akt bez porozumienia z państwową służbą archiwalną, którego zabrakło w Dekrecie o organizacji archiwów państwowych i opiece nad archiwaliami z 1919 r., znalazł się w przepisach o biurowości ministerstw<sup>19</sup>. Było to uznawane wówczas za sukces państwowej służby archiwalnej, która zyskała „bardzo skuteczną broń prawną przeciw dowolności dotychczasowej, stosowanej niejednokrotnie przez władze przy niszczeniu akt”<sup>20</sup>. Rozporządzenie nie regulowało jednak procedury brakowania wewnątrz urzędów i w tym zakresie posiłkowano się albo regulacjami sprzed 1918 r., albo zasadami wprowadzonymi w danym urzędzie lub przez organy nadrzędne. Ponadto przepis ten nie zawsze był stosowany i konieczne było przypomnienie o tym obowiązku<sup>21</sup>.

Szczegółowe zasady postępowania w zakresie wartościowania dokumentacji wprowadziły dopiero przepisy z 1931 r. o przechowywaniu akt w urzędach administracji publicznej<sup>22</sup>. Porównywano wówczas składnicę akt do sita, gdyż „najważniejszym jej zadaniem, poza przechowywaniem akt, jest dzielenie ich na akta kategorii A, przechowywane trwale, akta kategorii B, przechowywane czasowo”<sup>23</sup>. W przepisach tych wskazano przesłanki zaliczania akt do kategorii A, jakimi było trwałe znaczenie dla interesu i historii państwa, urzędu, praw obywateli, a także dla badań naukowych. Był to pierwszy etap wydzielania akt, które miało na celu wyłączenie akt podlegających zarówno przekazaniu do archiwum państwowego, jak i zniszczeniu<sup>24</sup>. Warto zazna-

---

<sup>18</sup> Opracowali je konserwatorzy archiwalni Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej w 1907 r. na wniosek dyrektora Archiwum w Krakowie, uwzględniając także spostrzeżenia Oswalda Balzera, *Teka Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej*, tom III, Kraków 1909, s. 294–295; ANK, Archiwum Państwowe w Krakowie, sygn. 29/819/89, s. 143–147.

<sup>19</sup> Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 października 1920 r. w sprawie biurowości ministerstw (M.P. 1920, nr 251); w pkt 9 Rozporządzenia zapisano, że „Żadne akta nie mogą być niszczone bez upoważnienia zarządu archiwów państwowych”.

<sup>20</sup> Z informacji J. Paczkowskiego, kierownika Wydziału Archiwów Państwowych, na temat realizacji rezolucji III sesji Rady Archiwalnej, przedstawionej na IV sesji Rady, 3 stycznia 1922 r., R. Piechota, B. Jagiełło, M. Motas, *Pierwsze protokoły Rady Archiwalnej (1918–1922)*, „Teki Archiwalne” 1971, t. 13, s. 150.

<sup>21</sup> Por. R. Galuba, *Archiwa państwowe w latach 1918–2011. Podstawy prawne działalności*, Poznań 2012, s. 74–75; M. Motas, *O przepisach archiwalnych w Polsce międzywojennej (1918–1939)*, „Archeion” 1968, t. 48, s. 131.

<sup>22</sup> Uchwała Rady Ministrów z dnia 21 grudnia 1931 r. o przechowywaniu akt w urzędach administracji publicznej (M.P. 1932, nr 2, poz. 3).

<sup>23</sup> G. Kaleński, *Prowadzenie składnicy akt. Wskazówki praktyczne*, Wydawnictwo Kursów Archiwalnych, z. 9, Warszawa 1937, s. 5.

<sup>24</sup> W przepisach nie występuje pojęcie „brakowanie”, lecz wydzielanie jako grupa czynności przeprowadzanych w składnicy okresowo i mająca na celu: zaliczenie akt do właściwej kategorii, pozostawienie w składnicy akt potrzebnych jeszcze do działalności urzędu, przekazanie

czyć, że pojawiła się wówczas istotna różnica stanowisk w zakresie odpowiedzialności za te czynności. Przepisy ramowe zobowiązywały do tego prowadzącego składnicę akt w porozumieniu z komórką organizacyjną, która akta wytworzyła. Urzędnicy stali na stanowisku, żeby wykonywał to prowadzący składnicę akt, jako fachowiec, a nie referenci, niechętni do przeprowadzania tych czynności<sup>25</sup>. Odmienny pogląd na tę sprawę mieli archiwiści, wskazując na wiedzę prowadzącego sprawę, gdyż „trudno mieć wątpliwości, kto lepiej zna akta, a tym samym lepiej może je przydzielić: urzędnik składnicy akt czy referent, który je tworzy”<sup>26</sup>, który „w toku załatwiania sprawy ma na żywo w pamięci cały jej stan i przebieg, powzięcie przeto decyzji będzie dla niego bardzo łatwe i mało pochłonie czasu”, natomiast „ocena akt, dokonywana dopiero w składnicy, będzie niewątpliwie dorywcza, z oczywistą szkodą dla sprawy”<sup>27</sup>. Archiwa państwowe mogły wnosić zastrzeżenia do dokonanej w urzędzie kwalifikacji akt zarówno przy nadzorze nad brakowaniem, jak i przy przejmowaniu akt.

W praktyce jednak zdarzało się, że urzędy, biorąc pod uwagę jedynie wartość użytkową czy dowodową dokumentacji, przeznaczały ją na zniszczenie bez konsultacji z archiwami państwowymi. Ilustrowany Kurier Codzienny w poniedziałek 29 kwietnia 1935 r. alarmował swoich czytelników o archiwaliach podhalańskich zagrożonych spalaniem<sup>28</sup>. Autor notatki informował o aktach mających wartość historyczną, którym groziło zniszczenie w miejskiej cegielni. W wyniku interwencji Archiwum Państwowego w Krakowie ustalono, że Starostwo Powiatowe w Nowym Targu przy przeprowadzce do nowej siedziby pozostawiło niepotrzebne mu akta w zajmowanym wcześniej obiekcie. Sąd, po przejściu tego gmachu, naciskał na opróżnienie go z akt, które ostatecznie trafiły do użytku cegielni<sup>29</sup>. Choć IKC już na początku maja 1935 r. informował czytelników o uratowaniu archiwaliów podhalańskich<sup>30</sup>, był to dopiero początek długiego procesu zabezpieczania dokumentacji pochodzącej z XVIII i XIX w. oraz wydzielania cennych materiałów<sup>31</sup>. Sprawa

---

do archiwum państwowego akt kategorii A oraz zniszczenie akt kategorii B, por. § 7 Przepisów o przechowywaniu akt w urzędach administracji rządowej.

<sup>25</sup> S. Stosyk, *Przepisy o przechowywaniu akt w urzędach administracji publicznej (komentarz)*, Wydawnictwo Kursów Archiwalnych, z. 7, Warszawa 1936, s. 34–36.

<sup>26</sup> A. Moraczewski, *Sprawa przekazywania akt administracji rządowej do archiwów państwowych w świetle obowiązujących przepisów*, „Archeion” 1937, t. 15, s. 39.

<sup>27</sup> G. Kaleński, *Brakowanie akt*, Wydawnictwo Kursów Archiwalnych, z. 1, Warszawa 1934, s. 34–36, tenże, *Prowadzenie składnicy akt...*, s. 38.

<sup>28</sup> Notatka prasowa pt. *Archiwalia podhalańskie zagrożone spalaniem*, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1935, nr 117, s. 9.

<sup>29</sup> ANK, Archiwum Państwowe w Krakowie, sygn. 29/819/52, s. 125–141.

<sup>30</sup> „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1935, nr 127, s. 6.

<sup>31</sup> Samo przejście akt wydzielonych wówczas w Nowym Targu znacznie się przeciągnęło z powodu braku miejsca w Archiwum. Pierwsza partia akt wydzielonych w 1935 r. z cegielni

zagrożonych archiwaliów w Nowym Targu była na tyle istotna dla całej sieci archiwalnej, że znalazła oddźwięk w sprawozdaniu Wydziału Archiwów Państwowych<sup>32</sup>, a argument nieprawidłowego „brakowania” akt przez starostwo nowotarskie wykorzystywano przy opracowywaniu przepisów o przechowywaniu akt w urzędach wojewódzkich i starostwach<sup>33</sup>.

Kolejny przykład podejścia do dokumentacji jedynie pod kątem jej przydatności urzędowej podaje w 1943 r. w swoim dzienniku Adam Kamiński<sup>34</sup>, pisząc:

Byłem dziś z dr Budką<sup>35</sup> w Starostwie Powiatowym przy al. Słowackiego, gdzie rzekomo miano brakować starsze akta. Okazało się, że zamierzają wyrzucić kilkadziesiąt tomów druków (starych dzienników ustaw, zbiorów praw itp.). Od urzędnika [...] dowiedzieliśmy się, że akta sprzed roku 1939 już przed dwoma laty poszły na makaturę i że [...] nie było w nich nic ciekawego. Przypomniałem mu polskie przepisy. Coś mu zaświtało w głowie, ale mimo to dalej twierdził, że nic w tych aktach nie było. Co u licha musiałyby być w aktach, żeby je pan [...] uznał za godne zachowania, nie wiadomo. Z tępotą i ignorancją takich urzędników, którzy jeszcze w dodatku [...] powołują się na 20-letnią służbę administracyjną, doprawdy trudno walczyć. Ręce opadają<sup>36</sup>.

W okresie PRL ukształtowała się rozbudowana metodyka kształtowania zasobu archiwalnego, polegająca zarówno na selekcji twórców, jak i wartościowaniu samej dokumentacji, stosowana w swym zasadniczym kształcie do dziś<sup>37</sup>. Nadzór nad narastającym zasobem archiwalnym w urzędach i wszyszt-

---

przyjechała do Archiwum dopiero 31 marca 1939 r., a reszta nie wcześniej niż pod koniec wojny, ANK, Archiwum Państwowe w Krakowie, sygn. 29/819/48 s. 863, sygn. 29/819/51 s. 581-595, sygn. 29/819/167 s. 39-41.

<sup>32</sup> *Sprawozdanie z działalności Wydziału Archiwów Państwowych w roku 1935*, „Archeion” 1936, t. 14, s. 90.

<sup>33</sup> Mowa o Przepisach tymczasowych o przechowywaniu akt w urzędach wojewódzkich i starostwach wprowadzonych Okólnikiem nr 14 Ministerstwa Spraw Wewnętrznych 27 lutego 1936 r. (Dz. Urz. MSW 1936, nr 6, poz. 26). Oddźwięki sprawy nowotarskiej pojawiają się w pismach Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 1935 i 1936 r., ANK, Archiwum Państwowe w Krakowie, sygn. 29/819/52, s. 171-173.

<sup>34</sup> Adam Kamiński (1905-1981), historyk, archiwista, w latach 1929-1971 pracownik Archiwum Ziemińskiego, a następnie Państwowego w Krakowie; zob. też. A. Palarczykowa, *Adam Kamiński (1905-1981)*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 1998, t. 4, s. 156-164.

<sup>35</sup> Włodzimierz Budka (1894-1977), historyk, archiwista, w latach 1919-1964 pracownik Archiwum Ziemińskiego, a następnie Państwowego w Krakowie; zob. też. A. Kamiński, *Włodzimierz Budka*, „Archeion” 1979, t. 68, s. 371-375.

<sup>36</sup> A. Kamiński, *Diariusz podręczny 1939-1945*, wstęp i oprac. A. Palarczykowa, J. Stoksik, Warszawa 2001, s. 275; I. Fischer, *Historia Archiwum Państwowego w Krakowie „z przymrużeniem oka”*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2008, t. 14, s. 258-259.

<sup>37</sup> O kształtowaniu zasobu archiwalnego, w tym wartościowaniu dokumentacji po II wojnie światowej zob. m.in. E. Borodij, *Kryteria wartościowania współczesnej dokumentacji aktowej – stan obecny i perspektywy* [w]: *Archiwa polskie wobec wyzwań XXI wieku: Pamiętnik III Powszech-*

kich innych jednostkach państwowych oraz samorządowych realizowany przez archiwa państwowe dotyczy postępowania z dokumentacją na każdym etapie jej „życia”. Przy uzgadnianiu jednolitych rzeczowych wykazów akt decyzja o kategorii archiwalnej podejmowana była często a priori, zanim powstała dokumentacja z danego zakresu działalności jednostki. Wprowadzano stopniowo coraz szerszą ingerencję służby archiwalnej w zarządzanie dokumentacją w jednostkach organizacyjnych, w pierw tych będących pod nadzorem archiwalnym, a następnie także we wszystkich państwowych i samorządowych. Zmieniła się w związku z tym nieco rola archiwów państwowych. Nie obejmowała już tylko selekcji materiałów archiwalnych, ale także określanie sposobu postępowania z dokumentacją w jednostce, w tym ustalanie czasu jej przechowywania na potrzeby urzędowe, praktyczne. Sieć archiwów państwowych, zwiększając nadzór na całością dokumentacji, w konsekwencji wzięła więc na siebie ciężar współodpowiedzialności za ocenę wartości dowodowej na potrzeby urzędowe. Jednostki organizacyjne oczekują obecnie od archiwów państwowych konkretnych wskazań odnośnie do okresów przechowywania dokumentacji danej jednostki, a w ramach brakowania także potwierdzenia przeprowadzonej w jednostce oceny wartości dowodowej dokumentacji. W związku z takim podejściem potrzeby administracji zdominowały realizację zadań nadzorczych archiwów państwowych, kosztem naukowej oceny wartości dokumentacji i selekcji materiałów archiwalnych. Podam tutaj przykłady takiego postrzegania roli archiwów państwowych w obszarze wartościowania dokumentacji oraz zderzenia potrzeb urzędowych z naukową oceną wartości archiwalnej dokumentacji.

W jednolitych rzeczowych wykazach akt ustala się kategorię archiwalną dokumentacji, która często jest nieprawidłowo utożsamiana z okresem jej przechowywania dla celów użytkowych. Jest to widoczne zwłaszcza w wy-

---

*nego Zjazdu Archiwistów Polskich, Toruń, 2–4 września 1997, t. 1, pod red. D. Nałęcz, Radom 1997; R. Degen, Garść uwag na temat selekcji w Polsce [w:] Toruńskie konfrontacje archiwalne, t. 1: Archiwistyka na uniwersytetach, archiwistyka w archiwach, pod red. W. Chorążyczewskiego i A. Rosy, Toruń 2009, s. 133–143; tenże, Kształtowanie państwowego zasobu archiwalnego w Polsce w latach 1945–1989, „Archiwa – Kancelarie – Zbiory” 2008, nr 2, s. 13–38; tenże, Selekcja archiwalna jako konstruowanie zbioru źródeł historycznych w Polsce, „Archiwista Polski” 2011, nr 2, s. 11–17; Dokumentacja masowa. Z problematyki kształtowania zasobu archiwalnego, pod red. I. Mamczak-Gadkowskiej i K. Strykowski, Poznań 2012; M. Konstankiewicz, Udział w stanowieniu aktów normatywnych jako forma działania administracji w zakresie kształtowania narastającego zasobu archiwalnego [w:] Archiwistyka oraz problemy historii Polski, Polonii i dyplomacji XX w. Księga jubileuszowa ofiarowana profesorowi Edwardowi Kołodziejowi w 70. rocznicę urodzin, pod red. J. Łosowskiego, Lublin 2011, s. 135–145; A. Górak, D. Magier, Selekcja archiwalna jako konstruowanie zasobu źródeł historycznych, „Archiwa – Kancelarie – Zbiory” 2011, nr 2, s. 131–143; H. Robótka, B. Ryszewski, A. Tomczak, Archiwistyka, Warszawa 1989, s. 37–43; H. Robótka, Zasady i metody selekcji dokumentacji tradycyjnej i elektronicznej, a potrzeby badań obecnych i przyszłych, referat na 17. Powszechny Zjazd Historyków Polskich w Krakowie w 2004 r., <http://jazon.hist.uj.edu.pl/zjazd/> (dostęp: 8 stycznia 2020 r.).*

padkach, gdy przepisy szczególne określają czas przechowywania dokumentacji dla celów dowodowych w jednostkach organizacyjnych. Często jest wówczas niezrozumienie jednostek, że dokument mający określoną czasową wartość dowodową, może mieć także wartość historyczną i wówczas będzie kwalifikowany do kategorii A i przechowywany wiecznie. Niewątpliwie znaczenie dla jednostki mają także konsekwencje zakwalifikowania dokumentacji do materiałów archiwalnych związane z jej właściwym uporządkowaniem, technicznym zabezpieczeniem i wymogami odnośnie do przekazania do archiwów państwowych<sup>38</sup>. Wiele jest przykładów takich sytuacji.

W 2019 r. w wyniku zmiany przepisów o rachunkowości zniesiono obowiązek trwałego przechowywania zatwierdzonych sprawozdań finansowych i ustalono, że podlegają one przechowywaniu przez okres nie krótszy niż 5 lat, licząc od początku roku następującego po roku obrotowym, w którym nastąpiło ich zatwierdzenie<sup>39</sup>. W wyniku tej zmiany ANK otrzymywało wiele zapytań oraz propozycji zmian kategorii archiwalnych sprawozdań z kat. A lub B25 na B5, powołujących się właśnie na zmianę przepisów<sup>40</sup>.

W wypadku dokumentacji medycznej wiele szpitali będących pod nadzorem ANK kwestionuje wydzielanie części dokumentacji medycznej do materiałów archiwalnych, a nawet zasadność ich nadzorowania<sup>41</sup>. Wynika to z tego, że w przepisach resortowych ustalono czas przechowywania dokumentacji medycznej. Zaznaczyć jednak należy, że w tym przypadku przepisy nie tylko wprowadzają obowiązek zniszczenia tej dokumentacji lub jej wydania pacjentowi po upływie okresów przechowywania, lecz także przewidują możliwość zakwalifikowania dokumentacji medycznej do materiałów archiwalnych i odwołują się do ustawy archiwalnej. Daje to dodatkową podstawę prawną podejmowanych przez archiwa państwowe decyzji o uznaniu części dokumentacji medycznej za materiały archiwalne<sup>42</sup>. Niewątpliwie pomocne dla archiwów państwowych w tym zakresie było wydanie w 2019 r. przez

---

<sup>38</sup> Por. załącznik nr 4 do Rozporządzenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 20 października 2015 r.

<sup>39</sup> Nowelizacja art. 74 ust. 1 Ustawy o rachunkowości wprowadzona Ustawą z dnia 9 listopada 2018 r. o zmianie niektórych ustaw w celu wprowadzenia uproszczeń dla przedsiębiorców w prawie podatkowym i gospodarczym (Dz. U. 2018, poz. 2244).

<sup>40</sup> Por. projekty jednolitych rzeczowych wykazów akt w sprawach o znakach: NVI.420 z 2020 i 2021 r.

<sup>41</sup> Por. akta spraw o znakach: NVI.413.710.2017, NVI.413.823.2018, NVI.413.569.2019, NVI.410.14.2020.

<sup>42</sup> Art. 29 Ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (Dz. U. 2020, poz. 849); ust. 3 tego przepisu brzmi: „Po upływie okresów, o których mowa w ust. 1, do postępowania z dokumentacją medyczną będącą materiałem archiwalnym w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (Dz. U. z 2020 r. poz. 164), stosuje się przepisy wydane na podstawie art. 5 ust. 2 i 2b tej ustawy”.

NDAP kryteriów wartościowania dokumentacji medycznej<sup>43</sup>. Wytyczne te są użyteczne nie tylko w zakresie metodyki nadzoru, lecz także jako dodatkowy argument wobec jednostek służby zdrowia.

Podobna sytuacja zachodzi w odniesieniu do akt osobowych pracowników. Część akt osobowych, posiadających w przepisach szczególnych określony czas przechowywania przez pracodawcę, kwalifikowana jest do materiałów archiwalnych według kryteriów określonych we wskazówkach metodycznych dotyczących zasad wartościowania, gromadzenia i porządkowania akt osobowych<sup>44</sup>. Przykładowo ANK kwalifikowało dotychczas do materiałów archiwalnych akta osobowe pracowników naukowo-dydaktycznych w uczelniach już na etapie uzgadniania wykazów akt. Uczelnie w ostatnim czasie to kwestionują, powołując się na przepisy prawa pracy obowiązujące od 2019 r.<sup>45</sup> Archiwum stoi na stanowisku, że przepisy prawa pracy regulują jedynie okres przechowywania akt osobowych, ale nie odnoszą się do wartości archiwalnej dokumentacji w rozumieniu ustawy archiwalnej. Jednakże w obecnym stanie prawnym trudno będzie pogodzić interesy urzędowe i naukowe ze względu na wprowadzenie możliwości odbioru akt osobowych przez pracownika, a w wypadku ich nieodebrania nakazu ich zniszczenia. Nie przewidziano natomiast, jak w przypadku dokumentacji medycznej, możliwości dokonywania oceny akt osobowych pod kątem ich kwalifikacji archiwalnej i zaliczenia części akt do materiałów archiwalnych. Jednostki sygnalizują więc słusznie kolizję przepisów w przypadku zakwalifikowania akt osobowych do kategorii A<sup>46</sup>.

Pozorny konflikt interesów występuje także w kwestii dokumentacji zamówień publicznych, która w całości jest przeznaczana przez jednostki do zniszczenia po upływie okresu przechowywania wynikającego z przepisów dotyczących zamówień publicznych. Postępowania te dotyczą często dużych inwestycji albo kluczowych usług dla danego sektora<sup>47</sup>, więc warto zastanowić się nad przekwalifikowaniem części tej dokumentacji do kategorii A. Jednak decyzje ANK o przekwalifikowaniu akt komisji przetargowych

---

<sup>43</sup> Wprowadzone Zarządzeniem nr 36 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 9 września 2019 r.

<sup>44</sup> Wprowadzone Zarządzeniem nr 16 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 10 listopada 2014 r.

<sup>45</sup> Zmiana brzmienia Ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (Dz. U. 2020, poz. 1320 z późn. zm.) wprowadzona z dniem 1.01.2019 r. na mocy Ustawy z dnia 10 stycznia 2018 r. o zmianie niektórych ustaw w związku ze skróceniem okresu przechowywania akt pracowniczych oraz ich elektronicznością (Dz. U. 2018, poz. 357).

<sup>46</sup> Por. art. 94<sup>6</sup> i 94<sup>7</sup> kodeksu pracy; ANK, akta sprawy o znaku: NVI.401.39.2021.

<sup>47</sup> Por. np. sprawa przetargu na świadczenie usług pocztowych dla sądów powszechnych w całym kraju, <https://www.nik.gov.pl/plik/id,9811,vp,12080.pdf> (dostęp: 31 grudnia 2021 r.); odpowiedź na interpelację nr 24147, <https://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=26FCEAD6> (dostęp: 31 grudnia 2021 r.).



do kat. A, mające na celu odzwierciedlenie w aktach tego ważnego aspektu działalności jednostek sektora finansów publicznych, budziły wielokrotnie sprzeciw jednostek<sup>48</sup>.

I jako ostatni z przykładów warto wskazać na tzw. efekt RODO. Wpływały wówczas zapytania, a także wnioski dotyczące zmiany kategorii archiwalnych z racji rzekomej konieczności zniszczenia dokumentacji po wykorzystaniu przez jednostkę, nawet jeśli według wykazu akt stanowiła ona materiały archiwalne<sup>49</sup>.

Można podać także przykłady dokumentacji typowej, mającej często jedynie robocze znaczenie dla jednostki, która nabrała charakteru materiałów archiwalnych ze względu na swoją wyjątkową treść lub osoby występujące albo formę dokumentacji<sup>50</sup>. W jednej z jednostek miejskich zajmujących się czystością ulic zachowano fotografie z lat 90. XX w. wykonane jedynie w celu sprawdzenia jakości wykonanej usługi sprzątnięcia miasta, dla jednostki o charakterze ściśle roboczym. Równocześnie fotografie te są bez wątpienia ciekawym źródłem informacji, nie tylko dla historyków<sup>51</sup>. Z kolei w 2019 r. na wystawie dzieł S. Wyspiańskiego w Muzeum Narodowym w Krakowie, można było podziwiać także jego akta prywatne, w tym wiele rachunków, zamówień, rewers, a nawet usprawiedliwienie nieobecności dziecka w szkole<sup>52</sup>. Takie rodzaje dokumentów obecnie z automatu przeznaczane są do zniszczenia, a sytuacja ta świetnie pokazuje, że w każdym wypadku warto pochylić się nad wartością archiwalną dokumentacji, nawet tej typowej.

Kolejnym aspektem, w którym widoczne jest zderzenie oceny dokumentacji pod kątem jej wartości użytkowej albo historycznej jest nadzór nad brakowaniem. Obowiązujące sformułowanie „zgoda” na brakowanie dokumentacji nie pomaga we właściwym zrozumieniu roli archiwów państwowych w pro-

---

<sup>48</sup> Por. pisma dotyczące okresów przechowywania dokumentacji przetargów w związku z decyzjami ANK o przekwalifikowaniu protokołów komisji przetargowych, znajdujące się w aktach spraw o znakach: NVI.401.10.2018, NVI.401.21.2018, NVI.420.50.2021, NVI.401.51.2021, NVI.401.52.2021.

<sup>49</sup> Przykładowo jedna z jednostek tuż po wejściu w życie RODO wniosowała o zmianę kategorii w klasach na komisje i inne organy kolegialne z kat. A na kat. B, gdyż na posiedzeniach tych gremiów omawiane były sprawy indywidualnych osób, a akta zawierały ich dane osobowe, sprawa o znaku: NVI.420.36.2018.

<sup>50</sup> Por. także przykłady wartościowania akt spraw przez sądy i prokuratury podane w: K. Jaskółka-Leśniak, *Zarządzanie dokumentacją tradycyjną i elektroniczną w sądach i prokuraturach oraz jej wartościowanie w świetle nadzoru sprawowanego przez Archiwum Narodowe w Krakowie* [w:] *Belliculum Diplomaticum VIII Thorunense: Dokumentacja i materiały archiwalne instytucji wymiaru sprawiedliwości – problemy, wyzwania, perspektywy*, pod red. K. Kopińskiego, Toruń 2022, s. 124–126.

<sup>51</sup> Por. akta sprawy o znaku: NVI.421.6.2017 (protokół kontroli i pkt 7 zaleceń po niej wydanych).

<sup>52</sup> *Wyspiański nieznan*, pod red. Ł. Gawła i M. Laskowskiej, Kraków 2019, s. 82, 83, 85, 207–213.

cesie brakowania. Obecna sentencja zgody wydawanej przez archiwa państwowe wskazuje wprost na to, że archiwa państwowe odpowiadają jedynie za selekcję materiałów archiwalnych, podczas gdy to jednostka odpowiada za ocenę wartości dowodowej, co stwierdza we wniosku na brakowanie<sup>53</sup>. Nie jest to jednak oczywiste. Zdarzają się także skargi kierowane do ANK z różnych podmiotów lub od osób prywatnych, dotyczące zniszczenia dokumentacji niearchiwalnej, która została prawidłowo wybrakowana na podstawie zgody. Są także przypadki, gdy to jednostka, która zniszczyła dokumenty, odsyła petentów do ANK, które zgodę wydało, choć to Archiwum było odpowiedzialne za ocenę wartości dowodowej tej dokumentacji<sup>54</sup>. Archiwa państwowe uważane są więc nadal w tych wypadkach za współodpowiedzialne, a mając na względzie możliwe skargi, weryfikują także zasadność brakowania dokumentacji kategorii B odnośnie do okresu jej przechowywania.

Podobnie przy uzgadnianiu wykazów akt. Dana jednostka organizacyjna powinna określać czas przechowywania dokumentacji dla celów użytkowych, dowodowych, którą sama najlepiej zna, gdyż ją wytwarza i gromadzi, a archiwa państwowe mogą jedynie wskazywać, jaką jej część należy zakwalifikować do kat. A lub B25 albo BE. Jednostki jednak oczekują, że to archiwa wskażą im, jak długo powinny przechowywać dany rodzaj dokumentów. Często projekty zmian do wykazów akt przesyłane do ANK nie zawierają nawet konkretnej propozycji dodania czy zmiany danej klasy, a jedynie informację o otrzymaniu nowego zadania, ewentualnie o podstawie prawnej jego realizacji<sup>55</sup>.

Równocześnie trzeba zaznaczyć, że nadal zdarzają się takie kazusy jak notarska cegielnia, choć nadzór archiwalny, jak wcześniej wspomniałam, objął całość zarządzania dokumentacją jednostek. Przytoczyć tu można przykłady z ostatnich kilkunastu lat takie, jak: pozostawienie akt państwowych na strychu budynku gminnego oddanego prywatnym lokatorom<sup>56</sup>, porzucenie dokumentacji z całego okresu działalności przedsiębiorstwa państwowego po jego sprywatyzowaniu<sup>57</sup>, zniszczenie dokumentacji niepotrzebnej danej jednostce bez zgody archiwum państwowego (np. dokumentacja wy-

---

<sup>53</sup> Sentencja zgody brzmi: „Na podstawie § 9 ust. 1 rozporządzenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 20 października 2015 r. w sprawie klasyfikowania i kwalifikowania dokumentacji, przekazywania materiałów archiwalnych do archiwów państwowych i brakowania dokumentacji niearchiwalnej (Dz. U. 2019, poz. 246.) stwierdza się, że ww. dokumentacja przeznaczona do zniszczenia nie stanowi materiałów archiwalnych”, zob. też akta sprawy o znaku: NVI.401.7.2020.

<sup>54</sup> Por. akta sprawy o znakach: DN.051.4.2015, DN.051.1.2017, NVI.424.2.2020.

<sup>55</sup> Por. akta sprawy o znaku: NVI.420.340.2021.

<sup>56</sup> Por. akta sprawy o znaku: NVI.024-2/07.

<sup>57</sup> Por. akta sprawy o znaku: DN.4242.1.2013.

dawania dowodów osobistych, akta kierowców, akta osobowe, dokumentacja uczelni wyższej<sup>58</sup>).

A jakie są oczekiwania nauki w kontekście wartościowania dokumentacji? Jakiej dokumentacji będą szukać w przyszłości w archiwach naukowcy? W mojej ocenie obecnie zasadniczo brak związku, korelacji pomiędzy aktualnymi trendami i zwrotami badawczymi, w tym w aspekcie interdyscyplinarności, a selekcją materiałów archiwalnych, na co zwracano już wielokrotnie uwagę<sup>59</sup>. Brak wystarczającej refleksji ze strony archiwów państwowych, ale także brak konkretnych postulatów środowisk badawczych, nie tylko historyków, czyli tego, co można nazwać „user experience”. Czy rozwiązaniem byłoby włączenie w jakiś sposób badaczy w proces oceny?

Jakie więc są moje postulaty w aspekcie wartościowania, aby spróbować pogodzić interesy nauki i potrzeby urzędowe? Po pierwsze archiwa państwowe powinny zająć się selekcją materiałów archiwalnych pod kątem potrzeb nauki, ale w porozumieniu z naukowcami, głównymi użytkownikami zasobu archiwalnego. Powinno się także uwzględniać ewentualne postulaty twórcy dokumentacji, który może wskazać dokumenty o trwałej wartości dla historii tej jednostki czy danej branży<sup>60</sup>. Pierwszym krokiem w tym kierunku było niewątpliwie powołanie do składu CKAOD kadencji 2020–2022 przedstawicieli świata nauki, reprezentujących uczelnię wyższą i instytut badawczy<sup>61</sup>.

Po drugie, należy definitywnie przeorientować rolę AP w procesie zarządzania dokumentacją w jednostkach. Odejść od ingerowania w obieg dokumentacji w jednostkach i określanie czasu jej użyteczności dowodowej. Wymaga to równoczesnego uświadomienia jednostkom ich odpowiedzialności za zniszczenie dokumentacji przed upływem przydatności dla celów urzędowych i konsekwencje takich działań. Naprzeciw temu postulatowi wychodzą propozycje CKAOD w zakresie nowego prawa archiwalnego. Zaproponowano w nich m.in. rozdzielenie w jednolitych rzeczowych wyka-

---

<sup>58</sup> Por. akta spraw o znakach: DN.4241.2.2014, DN.024-1/12, NVI.024-1/09, DN.4241.2.2017, NVI.424.12.2021.

<sup>59</sup> Szerzej o wartościowaniu dokumentacji w kontekście badań naukowych zob. M. Kula, *Co kiedyś znajdziemy, a co powinniśmy znaleźć w archiwach* [w:] M. Kula, *O co chodzi w historii?*, Warszawa 2008; W. Kwiatkowska, *Co mogą, a co powinny wiedzieć o naszych czasach przyszłe pokolenia? Kulturowe aspekty selekcji dokumentacji*, „Archeion” 2011, t. 112, s. 191–204; A. Górak, D. Magier, *Selekcja...*; H. Robótka, *Zasady...*

<sup>60</sup> Więcej na temat rozszerzenia kręgu interesariuszy, którzy powinni mieć wpływ na ocenę wartości archiwalnej dokumentacji i roli twórców dokumentacji w selekcji materiałów archiwalnych zob. K. Jaskółka-Leśniak, *Zarządzanie...*, s. 125–126.

<sup>61</sup> Dwaj członkowie CKAOD reprezentują: Uniwersytet Zielonogórski oraz Naukową i Akademicką Sieć Komputerową – Państwowy Instytut Badawczy, por. Zarządzenie nr 24 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 22 października 2020 r. w sprawie powołania członków Centralnej Komisji Archiwalnej Oceny Dokumentacji (Dz. Urz. NDAP 2020, poz. 24).

zach akt kwalifikacji archiwalnej, rozumianej jako zaliczanie dokumentacji do materiałów archiwalnych lub dokumentacji niearchiwalnej, od okresów przechowywania. Wskazano, że określenie czasu przechowywania dokumentacji przez wzgląd na jej wartość praktyczną nie powinno leżeć w kompetencji archiwów państwowych, lecz wytwórców dokumentacji. Zaproponowano także zmianę nazewnictwa obecnych zgód na brakowanie wydawanych przez archiwa państwowe na opinie dotyczące wartości archiwalnej dokumentacji przeznaczonej do zniszczenia, uzasadniając to przekonaniem, że zgoda na zniszczenie powinna leżeć wyłącznie w kompetencjach kierownika jednostki organizacyjnej<sup>62</sup>. Może więc polska archiwistyka, w zakresie metodyki kształtowania zasobu archiwalnego, zatoczyła krąg i warto powrócić do pewnych rozwiązań z okresu międzywojennego, choć w nowoczesnej rzeczywistości i innym stanie prawnym. A może już niedługo trudności występujące w związku z wartościowaniem dokumentacji znikną w związku z jej elektroniczną i dzięki zastosowaniu sztucznej inteligencji, co testują już The National Archives<sup>63</sup>.

## Bibliografia

### Archiwalia

Archiwum Narodowe w Krakowie

Zespół „Archiwum Państwowe w Krakowie”, sygn. 29/819/19, 23, 24, 25, 48, 51, 52, 89, 167.

Registratura własna, akta o znakach:

DN.024 z 2012 r., DN.051 z 2015 i 2017 r., DN.4240 z 2015 i 2016 r., DN.4241 z 2014 i 2017 r., DN.4242 z 2013 r., NVI.024 z 2007 i 2009 r., NVI.401, NVI.410, NVI.413, NVI.420, NVI.421, NVI.424 z lat 2017–2021.

Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych

Registratura własna, akta Centralnej Komisji Archiwalnej Oceny Dokumentacji,

<https://www.archiwa.gov.pl/pl/centralna-komisja-archiwalnej-oceny-dokumentacji/5302> (dostęp: 29.12.2021);

- *Program działania Centralnej Komisji Archiwalnej Oceny Dokumentacji kadencji 2020–2022*, [https://www.archiwa.gov.pl/files/program\\_CKAOD\\_kadencji\\_2020-2022.pdf](https://www.archiwa.gov.pl/files/program_CKAOD_kadencji_2020-2022.pdf) (dostęp: 30.12.2021).

---

<sup>62</sup> „Rekomendacje Centralnej Komisji Archiwalnej Oceny Dokumentacji do nowego prawa archiwalnego w zakresie zarządzania dokumentacją i nadzoru nad nią” z 24 czerwca 2021 r., załącznik nr 3 do protokołu CKAOD Nr 4/2021, [https://www.archiwa.gov.pl/files/zalacznik-nr-3-do-protokolu-4-z-2021\\_r.pdf](https://www.archiwa.gov.pl/files/zalacznik-nr-3-do-protokolu-4-z-2021_r.pdf) (dostęp: 31 grudnia 2021 r.).

<sup>63</sup> *Using AI for digital selection in government*, <https://www.nationalarchives.gov.uk/information-management/manage-information/preserving-digital-records/research-collaboration/using-ai-for-digital-selection-in-government/> (dostęp: 31 grudnia 2021 r.); więcej na ten temat, zob. R. Stępień, *Możliwości zastosowania sztucznej inteligencji i blockchain w działalności archiwalnej. Przegląd doświadczeń zagranicznych*, „Archeion” 2021, t. 122, s. 69–93.

- Rekomendacje Centralnej Komisji Archiwalnej Oceny Dokumentacji do nowego prawa archiwalnego w zakresie zarządzania dokumentacją i nadzoru nad nią z 24 czerwca 2021 r., załącznik nr 3 do protokołu CKAOD Nr 4/2021, [https://www.archiwa.gov.pl/files/zalacznik-nr-3-do-protokolu-4-z-2021\\_r.pdf](https://www.archiwa.gov.pl/files/zalacznik-nr-3-do-protokolu-4-z-2021_r.pdf) (dostęp: 31.12.2021).

### Źródła drukowane

- Archiwalia podhalańskie zagrożone spalaniem*, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1935, nr 117, s. 9.
- Kaleński G., *Brakowanie akt*, Wydawnictwo Kursów Archiwalnych, z. 1, Warszawa 1934.
- Kaleński G., *Prowadzenie składnicy akt. Wskazówki praktyczne*, Wydawnictwo Kursów Archiwalnych, z. 9, Warszawa 1937.
- Kamiński A., *Diariusz podręczny 1939–1945*, wstęp i oprac. A. Palarczykowa, J. Stoksik, Warszawa 2001.
- Listy Oswalda Balzera i Stanisława Kutrzeby z 1907 roku w sprawie brakowania akt sądowych*, oprac. E. Perlakowska, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2001, t. 7, s. 167–175.
- Manteuffel T., *Początki współczesnej państwowej biurowości polskiej jako materiał do organizacji rejestratur w urzędach państwowych (1917–1920)*, „Archeion” 1929, t. 5, s. 45–58.
- Moraczewski A., *Sprawa przekazywania akt administracji rządowej do archiwów państwowych w świetle obowiązujących przepisów*, „Archeion” 1937, t. 15, s. 35–48.
- Piechota R., Jagiello B., Motas M., *Pierwsze protokoły Rady Archiwalnej (1918–1922)*, „Teki Archiwalne” 1971, t. 13, s. 103–193.
- Sprawozdanie z działalności Wydziału Archiwów Państwowych w roku 1935*, „Archeion” 1936, t. 14, s. 90.
- Stosyk S., *Przepisy o przechowywaniu akt w urzędach administracji publicznej (komentarz)*, Wydawnictwo Kursów Archiwalnych, z. 7, Warszawa 1936.
- Teka Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej*, t. 3, Kraków 1909.

### Akty prawne

- Decyzja nr 3 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 12 czerwca 2002 r. w sprawie wprowadzenia w archiwach państwowych instrukcji w sprawie oceny wartości archiwalnej dokumentacji konstrukcyjnej i technologicznej.
- Decret o organizacji archiwów państwowych i opiece nad archiwaliami z 7 lutego 1919 r., Dz. Praw Państwa Polskiego 1919, nr 14 poz. 182.
- Decret z dnia 29 marca 1951 r. o archiwach państwowych, Dz. U. 1951, nr 19, poz. 149.
- Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 14 października 2015 r. w sprawie warunków i trybu przekazywania do archiwów państwowych materiałów archiwalnych tworzących ewidencjonowany niepaństwowy zasób archiwalny, Dz. U. 2015, poz. 1743.
- Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 20 października 2015 r. w sprawie klasyfikowania i kwalifikowania dokumentacji, przekazywania materiałów archiwalnych do archiwów państwowych i brakowania dokumentacji niearchiwalnej, tj. Dz. U. 2019, poz. 246.
- Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 30 października 2006 roku w sprawie szczegółowego sposobu postępowania z dokumentami elektronicznymi, Dz. U. 2006, nr 206, poz. 1518.
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 października 1920 r. w sprawie biurowości ministerstw, M.P. 1920, nr 251.
- Uchwała Rady Ministrów z dnia 21 grudnia 1931 r. o przechowywaniu akt w urzędach administracji publicznej, M.P. 1932, nr 2, poz. 3.
- Ustawa z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach, tj. Dz. U. 2020, poz. 164.

- Zarządzenie nr 8 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 28 kwietnia 2020 r. w sprawie wprowadzenia kryteriów wartościowania dokumentacji akt osobowych studentów oraz prac dyplomowych, Dz. Urz. NDAP 2020, poz. 8.
- Zarządzenie nr 11 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 22 maja 2020 r. w sprawie wprowadzenia wskazówek dotyczących wartościowania dokumentacji programów i projektów finansowanych z funduszy europejskich, Dz. Urz. NDAP 2020, poz. 11.
- Zarządzenie nr 16 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 10 listopada 2014 r. w sprawie wprowadzenia wskazówek metodycznych dotyczących zasad wartościowania, gromadzenia i porządkowania akt osobowych.
- Zarządzenie nr 24 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 22 października 2020 r. w sprawie powołania członków Centralnej Komisji Archiwalnej Oceny Dokumentacji, Dz. Urz. NDAP 2020, poz. 24.
- Zarządzenie nr 35 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 3 kwietnia 2018 r. w sprawie powołania oraz zakresu i trybu działania Centralnej Komisji Archiwalnej Oceny Dokumentacji.
- Zarządzenie nr 36 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 9 września 2019 r. w sprawie kryteriów wartościowania dokumentacji medycznej, Dz. Urz. NDAP 2019, poz. 36.
- Zarządzenie nr 42 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 13 grudnia 2019 r. w sprawie wprowadzenia kryteriów wartościowania dokumentacji uprawnień do kierowania pojazdami i dokumentacji rejestracji pojazdów, Dz. Urz. NDAP 2019, poz. 42.

### Opracowania

- Borodij E., *Kryteria wartościowania współczesnej dokumentacji aktowej – stan obecny i perspektywy* [w:] *Archiwa polskie wobec wyzwań XXI wieku: Pamiętnik III Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich, Toruń, 2–4 września 1997*, t. 1, pod red. D. Nałęcz, Radom 1997.
- Degen R., *Garść uwag na temat selekcji w Polsce* [w:] *Toruńskie konfrontacje archiwalne*, t. 1: *Archiwistyka na uniwersytetach, archiwistyka w archiwach*, pod red. W. Chorążyczewskiego i A. Rosy, Toruń 2009, s. 133–143.
- Degen R., *Kształtowanie państwowego zasobu archiwalnego w Polsce w latach 1945–1989*, „Archiwa – Kancelarie – Zbiory” 2008, nr 2, s. 13–38.
- Degen R., *Selekcja archiwalna jako konstruowanie zbioru źródeł historycznych w Polsce*, „Archiwista Polski” 2011, nr 2, s. 11–17.
- Degen R., *Selekcja, brakowanie i początki nadzoru nad nimi w Galicji do wybuchu I wojny światowej*, „Archiwa – Kancelarie – Zbiory” 2011, nr 2(4), s. 107–129.
- Degen R., *Urzędnicy, selekcja i brakowanie dokumentacji w Polsce w XX wieku* [w:] *Dzieje biurokracji na ziemiach polskich*, t. III, pod red. A. Górkę, K. Latawca i D. Magiera, Lublin–Siedlce 2010, s. 545–556.
- Degen R., *Zasady i metody selekcji archiwalnej w Polsce* [w:] *Stowarzyszenie Archiwistów Instytucji Wymiaru Sprawiedliwości. Materiały pokonferencyjne. Świnoujście 14–17 maja 2009 r.* Szczecin 14–17 września 2010 r., Wrocław 2010, s. 102–110.
- Dokumentacja masowa. Z problematyki kształtowania zasobu archiwalnego*, pod red. I. Mamczak-Gadkowskiej i K. Strykowski, Poznań 2012.
- Etos zawodu archiwisty. V Krajowe Sympozjum Archiwalne, Toruń, 26 maja 2021 roku*, pod red. W. Chorążyczewskiego i P. Guta, Toruń–Warszawa 2021.
- Fischer I., *Historia Archiwum Państwowego w Krakowie „z przymrużeniem oka”*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2008, t. 14, s. 258–259.
- Galuba R., *Archiwa państwowe w latach 1918–2011. Podstawy prawne działalności*, Poznań 2012.
- Górkę A., Magier D., *Selekcja archiwalna jako konstruowanie zasobu źródeł historycznych*, „Archiwa – Kancelarie – Zbiory” 2011, nr 2, s. 131–143.

- Jaskółka-Leśniak K., *Dobre praktyki w obszarze kształtowania państwowego zasobu archiwalnego* [w:] *Dobre praktyki zarządzania dokumentacją*, „Biblioteka Zarządcy Dokumentacji”, t. 10, pod red. K. Peplowskiej i M. Smoczyńskiego, Toruń 2022, s. 77–98.
- Jaskółka-Leśniak K., *Zarządzanie dokumentacją tradycyjną i elektroniczną w sądach i prokuraturach oraz jej wartościowanie w świetle nadzoru sprawowanego przez Archiwum Narodowe w Krakowie* [w:] *Belliculum Diplomaticum VIII Thorunense: Dokumentacja i materiały archiwalne instytucji wymiaru sprawiedliwości – problemy, wyzwania, perspektywy*, pod red. K. Kopińskiego, Toruń 2022, s. 111–136.
- Kamiński A., *Włodzimierz Budka*, „Archeion” 1979, t. 68, s. 371–375.
- Konstankiewicz M., *Udział w stanowieniu aktów normatywnych jako forma działania administracji w zakresie kształtowania narastającego zasobu archiwalnego* [w:] *Archiwistyka oraz problemy historii Polski, Polonii i dyplomacji XX w. Księga jubileuszowa ofiarowana profesorowi Edwardowi Kołodziejowi w 70. rocznicę urodzin*, pod red. J. Łosowskiego, Lublin 2011, s. 135–145.
- Kula M., *O co chodzi w historii?*, Warszawa 2008.
- Kwiatkowska W., *Co mogą, a co powinny wiedzieć o naszych czasach przyszłe pokolenia? Kulturowe aspekty selekcji dokumentacji*, „Archeion” 2011, t. 112, s. 191–204.
- Motas M., *O przepisach archiwalnych w Polsce międzywojennej (1918–1939)*, „Archeion” 1968, t. 48, s. 115–130.
- Palarczykowa A., *Adam Kamiński (1905–1981)*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 1998, t. 4, s. 156–164.
- Płuciennik M., *Polska terminologia archiwalna w źródłach prawa*, Warszawa 2020.
- Polski Słownik Archiwalny*, pod red. W. Maciejewskiej, Warszawa 1974.
- Problemy wartościowania dokumentacji współczesnej. Konferencja w Archiwum Głównym Akt Dawnych 19–20.06.2007*, materiały pokonferencyjne, [https://www.archiwa.gov.pl/images/docs/Wartosciowanie\\_materialow\\_archiwalnych\\_1.pdf](https://www.archiwa.gov.pl/images/docs/Wartosciowanie_materialow_archiwalnych_1.pdf) (dostęp: 29.12.2021).
- Robótka H., *Zasady i metody selekcji dokumentacji tradycyjnej i elektronicznej a potrzeby badań obecnych i przyszłych*, referat na 17. Powszechny Zjazd Historyków Polskich w Krakowie w 2004 r., <http://jazon.hist.uj.edu.pl/zjazd/> (dostęp: 8.1.2020).
- Robótka H., Ryszewski B., Tomczak A., *Archiwistyka*, Warszawa 1989.
- Roman W.K., *Wkład powszechnych zjazdów historyków i archiwistów polskich do dorobku archiwistyki*, Toruń 2021.
- Stępień R., *Możliwości zastosowania sztucznej inteligencji i blockchain w działalności archiwalnej. Przegląd doświadczeń zagranicznych*, „Archeion” 2021, t. 122, s. 69–93.
- Using AI for digital selection in government*, <https://www.nationalarchives.gov.uk/information-management/manage-information/preserving-digital-records/research-collaboration/using-ai-for-digital-selection-in-government/> (dostęp: 31.12.2021).
- Wyspiański nieznanym*, pod red. Ł. Gawła i M. Laskowskiej, Kraków 2019.

Katarzyna Jaskółka-Leśniak

## **Wartościowanie dokumentacji – pomiędzy potrzebami administracji a oczekiwaniami nauki**

### **Streszczenie**

Wartościowanie dokumentacji jest istotnym procesem mającym wpływ na tworzenie źródeł do badań naukowych. Artykuł omawia zderzenie potrzeb administracji i oczekiwań nauki na gruncie oceny wartości archiwalnej dokumentacji przeprowadzanej przez archiwa państwowe. Pokazano w nim dwa podejścia do oceny wartości dokumentacji wynikające z jej przydatności do celów użytkowych lub naukowych, a także trudności przy przeprowadzaniu selekcji materiałów archiwalnych. Przedstawiono także postulaty w zakresie roli pracownika nadzoru archiwalnego w procesie wartościowania, mające na celu pogodzenie interesów nauki i potrzeb urzędowych.

**Słowa kluczowe:** wartościowanie dokumentacji, selekcja archiwalna, brakowanie dokumentacji, nadzór archiwalny

Katarzyna Jaskółka-Leśniak

## **Evaluating documentation – between the needs of administration and the expectations of science**

### **Abstract**

Evaluating documentation is crucial for the process of creating sources for scientific studies. The paper discusses the clash between the needs of administration and the expectations of researchers regarding the assessment of documents' archival value conducted by state archives. It demonstrates two approaches towards evaluating documentation resulting from its usefulness for scientific or practical applications, as well as difficulties concerning the selection of archival materials. It also proposes a role for archive supervisors in the evaluation process, which should balance the needs of science and those of administration.

**Keywords:** documentation evaluation, archival selection, disposal of documentation, archival supervision



DOI: 10.4467/2391-890XPAH.22.003.17215

Dorota Drzewiecka

(Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie)

dr, dorota.drzewiecka@up.krakow.pl

ORCID iD: 0000-0001-7341-0754

## **Elektroniczna biurowość w urzędach gminnych z terenu objętego nadzorem archiwalnym Archiwum Narodowego w Krakowie w latach 2011–2019**

Celem artykułu jest analiza rozwoju informatyzacji urzędów wyłącznie w zakresie zarządzania dokumentacją. Badaniu zostały poddane urzędy gminne, miejsko-gminne, miejskie oraz związki międzygminne z terenu objętego nadzorem archiwalnym Archiwum Narodowego w Krakowie.

Za cezury przyjęto lata 2011–2019. Pierwszą datą jest rok wejścia w życie Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów (dalej: Rozporządzenie PRM), które to uregulowało możliwość elektronicznego zarządzania dokumentacją m.in. w organach gmin i związków międzygminnych oraz urzędach obsługujących te organy, a także zdefiniowało termin system EZD<sup>1</sup>. Datą zamykającą artykuł jest rok wybuchu pandemii COVID-19, przy czym należy zaznaczyć, że 2019 r. nie jest datą kończącą obowiązywanie wspomnianego aktu prawnego, ale zapewne mającą wpływ na zmiany w zakresie rozwoju informatyzacji urzędów<sup>2</sup>.

Badanie zostało przeprowadzone przede wszystkim w oparciu o analizę protokołów kontroli archiwalnych oraz wydanych zaleceń pokontrolnych pozyskanych w trybie dostępu do informacji publicznej.

---

<sup>1</sup> Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych (Dz. U. 2011 nr 14 poz. 67).

<sup>2</sup> W artykule uwzględniano dane wytworzone w 2020 r., jeśli protokoły obrazują sytuację z okresu wcześniejszego.

W sumie przeanalizowano 215 dokumentów dotyczących przeprowadzonych kontroli<sup>3</sup>. Ze względu na rozpiętość czasową zdarza się, że większość jednostek była skontrolowana więcej niż jeden raz, zatem dokumentacja po-kontrolna z różnych lat może dotyczyć tej samej jednostki organizacyjnej. Taka sytuacja pozwala na określenie zmian w zakresie interesującego mnie tematu na przestrzeni lat. Dokumentacja dotyczy 115 miejscowości, w sumie 136 kontroli przeprowadzonych w 84 urzędach gmin, 53 kontroli przeprowadzonych w 32 urzędach miejskich, 15 kontroli przeprowadzonych w 12 urzędach miejsko-gminnych oraz 11 kontroli przeprowadzonych w 8 związkach międzygminnych. Obecnie właściwość terytorialna Archiwum Narodowego w Krakowie swoim zasięgiem obejmuje części dwóch województw: małopolskiego i podkarpackiego<sup>4</sup>.

Wyraźnie trzeba zaznaczyć, że na przestrzeni lat zmieniły się formularze prowadzonych kontroli. Z biegiem czasu zostały one rozbudowane, dopasowane do zmieniającej się sytuacji w zakresie rozwoju informatyzacji<sup>5</sup>. W protokołach coraz więcej pisano na temat organizacji tzw. elektronicznej biurowości, uwzględniając rozwiązania wprowadzone Rozporządzeniem PRM. Jednak w przeważającej części protokołów kontroler uwzględniał głównie nazwę informatycznego narzędzia (systemu) do obsługi biurowości – o ile takie w ogóle było – nie skupiając się na jego funkcjonalności.

Analizując zebraną dokumentację, przede wszystkim sprawdzano, czy kontrolowana jednostka pracowała w ramach systemu EZD, czy też podsta-

---

<sup>3</sup> Archiwum Narodowe w Krakowie, Protokoły kontroli przestrzegania przepisów o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (Protokoły kontroli archiwum zakładowego) z lat 2011–2020 dotyczące jednostek samorządowych przedmiotowo podlegających pod Rozporządzenie PRM z 2011 r. z terenu objętego nadzorem archiwalnym przez Archiwum Narodowe w Krakowie, uzyskane w trybie dostępu do informacji publicznej.

<sup>4</sup> Właściwość archiwów państwowych niemających charakteru centralnego w sprawach przyjmowania materiałów archiwalnych oraz brakowania dokumentacji niearchiwalnej – załącznik nr 5 do Rozporządzenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 20 października 2015 r. w sprawie klasyfikowania i kwalifikowania dokumentacji, przekazywania materiałów archiwalnych do archiwów państwowych i brakowania dokumentacji niearchiwalnej (Dz. U. 2015 poz. 1743). Są to: 1) na terenie województwa małopolskiego: miasta na prawach powiatu: Kraków, Nowy Sącz i Tarnów; miasto Gorlice w powiecie gorlickim; miasto Jordanów w powiecie suskim; powiaty: bocheński, brzeski, dąbrowski, krakowski, limanowski, myślenicki, nowosądecki, nowotarski, tarnowski, tatrzański i wielicki; gmina Alwernia w powiecie chrzanowskim; gmina Gołcza w powiecie miechowskim; gmina Trzyciąż w powiecie olkuskim; gminy: Koniusza, Nowe Brzesko, Proszowice i Radziemice w powiecie proszowickim; gminy: Bystra-Sidzina i Jordanów w powiecie suskim; gminy: Bobowa, Gorlice, Łużna, Moszczenica, Ropa, Sękowa i Uście Gorlickie w powiecie gorlickim; 2) na terenie województwa podkarpackiego: powiat dębicki; gminy: Radomyśl Wielki i Wadowice Górne w powiecie mieleckim.

<sup>5</sup> Temat formularzy został omówiony przez autorkę w artykule *Ogólne czy szczegółowe? Dane dotyczące biurowości elektronicznej w Polsce zawarte w protokołach kontroli archiwalnych z lat 2011–2019*, „Archeion” 2022, t. 123, s. 6–12.

wowym systemem wykonywania czynności kancelaryjnych oraz dokumentowania sposobu prowadzenia spraw był system tradycyjny. Następnie zwerifikowano wszystkie systemy informatyczne oraz rok ich wdrożenia. Jak wynika z dokumentacji przeprowadzanych kontroli archiwalnych, aż 91 jednostek organizacyjnych nie miało żadnego narzędzia wspomagającego pracę biurową. Z tej liczby 16 podmiotów zmieniło swoją sytuację w omawianym okresie i wdrożyło rozwiązanie elektroniczne lub też zaistniała sytuacja odwrotna, tzn. zrezygnowano z posiadania takiego narzędzia. W jednej jednostce (Urząd Miasta Jordanów) sytuacja ta dwa razy uległa zmianie (tab. 1). Dwie jednostki organizacyjne na przestrzeni lat zmieniły swoje narzędzie (tab. 2).

Tabela 1. Jednostki organizacyjne, które w latach 2011–2019 wdrożyły system informatyczny wspomagający tradycyjną pracę biurową lub przestały z niego korzystać<sup>6</sup>

Jednostka organizacyjna	Narzędzie informatyczne, rok kontroli
Bystra-Sidzina, urząd gminy	E-SOD, 2011
Bystra-Sidzina, urząd gminy	Brak, 2014, 2017
Dobra, urząd gminy	Brak, 2012
Dobra, urząd gminy	SIDAS, 2018
Kościelisko, urząd gminy	E-SOD, 2013
Kościelisko, urząd gminy	Brak, 2016
Mszana Dolna, urząd gminy	E-SOD pilotażowo, 2011, 2014
Mszana Dolna, urząd gminy	Brak, 2017
Niedźwiedź, urząd gminy	Brak, 2014
Niedźwiedź, urząd gminy	SIDAS, 2017
Poronin, urząd gminy	Brak, 2012
Poronin, urząd gminy	SIDAS, 2015
Szaflary, urząd gminy	Brak, 2012
Szaflary, urząd gminy	SIDAS, 2018

<sup>6</sup> Urząd Gminy Czarna w 2011 i 2014 r. nie korzystał z żadnego narzędzia, w 2020 r. zaś wdrożył system PROTON. Ze względu na wykroczenie poza przyjęte ramy chronologiczne nie uwzględniono go w tabeli.

Jednostka organizacyjna	Narzędzie informatyczne, rok kontroli
Wierzchosławice, urząd gminy	Brak, 2013
Wierzchosławice, urząd gminy	SIDAS, 2016
Brzostek, urząd miasta	Brak, 2011, 2014
Brzostek, urząd miasta	PROTON, 2017
Jordanów, urząd miasta	Brak, 2012, 2018
Jordanów, urząd miasta	DOKUS, 2015
Nowy Sącz, urząd miasta	Brak, 2012
Nowy Sącz, urząd miasta	E-SOD, 2016
Radomyśl Wielki, urząd miasta	LOGITO, 2013
Radomyśl Wielki, urząd miasta	Brak, 2016
Tarnów, urząd miasta	Brak, 2013
Tarnów, urząd miasta	LOGOS, 2016
Zakliczyn, urząd miasta	Brak, 2013
Zakliczyn, urząd miasta	SIDAS, 2018
Zakopane, urząd miasta	e-obieg, 2012
Zakopane, urząd miasta	Brak, 2015
Zakopane, urząd miasta	EZD PUW, 2018
Szczawnica, urząd miasta i gminy	Brak, 2014
Szczawnica, urząd miasta i gminy	SIDAS, 2017

Tabela 2. Jednostki organizacyjne, które w latach 2011–2019 zmieniły system informatyczny wspomagający tradycyjną pracę biurową<sup>7</sup>

Piwniczna Zdrój, urząd miasta i gminy	E-SOD, 2011
Piwniczna Zdrój, urząd miasta i gminy	SIDAS, 2018

<sup>7</sup> Urząd Miasta Żabno w 2012 i 2014 r. korzystał z narzędzia o nazwie E-SOD, a w 2020 r. wdrożył system SIDAS. Ze względu na wykroczenie poza przyjęte ramy chronologiczne nie uwzględniono go w tabeli.

Bukowina Tatrzańska, urząd gminy	IntraDOK, 2012
Bukowina Tatrzańska, urząd gminy	REKORD, 2015
Bukowina Tatrzańska, urząd gminy	eDokument2, 2018

Z analizy dokumentacji pokontrolnej wynika, że w gminach na terenie właściwości Archiwum Narodowego w Krakowie w latach 2011–2019 wdrożono 14 różnych rozwiązań informatycznych wspomagających tradycyjną pracę biurową<sup>8</sup>. Można też wskazać na lidera – system teleinformatyczny cieszący się największą liczbą wdrożeń na tym terenie (tab. 3).

Tabela 3. Liczba wdrożeń informatycznych systemów wspomagających tradycyjną pracę biurową w jednostkach gminnych z terenu właściwości Archiwum Narodowego w Krakowie

System teleinformatyczny	Liczba wdrożeń
SIDAS EZD <sup>9</sup>	31
E-SOD <sup>10</sup>	14
E-DOKUMENT (E-DOKUMENT2) <sup>11</sup>	6

<sup>8</sup> Jeden urząd nie ma określonej nazwy wdrożonego narzędzia.

<sup>9</sup> Obecnie system ten nosi nazwę: SIDAS Elektroniczne Zarządzanie Dokumentacją EZD. Jego zadaniem jest świadczenie wsparcia „w zakresie praktycznie wszystkich procesów skupionych wokół elektronicznego obiegu dokumentów i funkcjonalności niezbędnych do zarządzania dokumentacją elektroniczną w urzędzie oraz całej administracji publicznej, zob. <https://madkom.pl/ezd/> (dostęp: 18 lipca 2022 r.). Autorem, dostawcą i integratorem systemu jest firma MADKOM SA.

<sup>10</sup> Aktualna nazwa: Elektroniczny System Obiegu Dokumentów „eSOD”. Jak można przeczytać na stronie internetowej firmy Emiks: „System nasz ma na celu ułatwienie zarządzania dokumentami w firmie poprzez zintegrowane rozwiązanie obejmujące zarówno dokumentację w formie papierowej, jak i w postaci elektronicznej. Ze względu na modułową budowę systemu można łatwo dopasować do potrzeb danej organizacji. Można go również bezproblemowo rozbudowywać w miarę wzrastania potrzeb. Intencją systemu jest objęcie całości zagadnień związanych z zarządzaniem dokumentacji w firmie: od przyjęcia pisma poprzez jego rejestrację, dekretację, stworzenie sprawy wraz ze zdefiniowaniem jej obiegu, udzielenie odpowiedzi oraz przekazanie do archiwum (fizycznego i programowego) włącznie z połączeniem sprawy w postaci elektronicznej z odpowiednimi dokumentami tej sprawy w postaci papierowej”, zob. <https://emiks.pl/esod/> (dostęp: 18 lipca 2022 r.).

<sup>11</sup> System zarządzania dokumentami i sprawami – eDokument (i eDokument2) jest jednym z elementów systemu przeznaczonych do jednostek samorządowych RATUSZ. „Aplikacja eDokument umożliwia zarządzanie korespondencją, sprawami i dokumentami własnymi zgodnie z obowiązującym rozporządzeniem w sprawie instrukcji kancelaryjnej”, zob. <https://www.rekord.com.pl/system-ratusz/parallax/edokument/> (dostęp: 18 lipca 2022 r.).

System teleinformatyczny	Liczba wdrożeń
PROTON <sup>12</sup>	4
IntraDOK <sup>13</sup>	4
RECORD	2
DOKUS <sup>14</sup>	1
EDOK <sup>15</sup>	1
LOGITO <sup>16</sup>	1
EZD PUW <sup>17</sup>	1

<sup>12</sup> Aktualna nazwa to System EZD PROTON. Autorem systemu jest spółka NEFENI (dawniej Sputnik). „System pozwala na zarządzanie pełnym cyklem obiegu dokumentów i spraw w instytucji publicznej, począwszy od przyjęcia korespondencji, aż do wydania decyzji administracyjnej. Proton może pracować w trybie EZD lub jako system wspomagający obieg tradycyjny, zgodnie z właściwą instrukcją kancelaryjną”, zob. <https://nefeni.pl/produkt/system-ezd-proton/> (dostęp: 18 lipca 2022 r.).

<sup>13</sup> IntraDOK umożliwia przetwarzanie dokumentów papierowych do postaci elektronicznej, ich przechowywanie, zabezpieczanie i udostępnianie, a także automatyzację i usprawnienie procesu obsługi elektronicznego obiegu dokumentów lub spraw w ramach realizowanych procesów biznesowych, zob. <https://www.intradok.pl/intradok-wdrozenie-dedykowane/> (dostęp: 19 lipca 2022 r.).

<sup>14</sup> „Dokus to zaawansowany system obiegu dokumentów. Umożliwia prowadzenie dowolnej sprawy w formie elektronicznej od momentu jej zarejestrowania na odpowiednim stanowisku pracy do jej zakończenia. Wspiera również obieg dokumentów papierowych m.in. poprzez możliwość dodawania odwzorowania cyfrowego dowolnego dokumentu papierowego oraz jego podglądu na każdym etapie realizacji sprawy”, zob. <https://dokus.pl/index.php/pl/> (dostęp: 19 lipca 2022 r.).

<sup>15</sup> „eDOK to elektroniczny system obiegu dokumentów przeznaczony dla administracji publicznej. Umożliwia prowadzenie dowolnej sprawy w formie elektronicznej od momentu jej zarejestrowania przez pracownika do momentu jej zakończenia. Udostępnia informacje zawarte w pismach w formie dokumentów elektronicznych oraz zeskanowanych dokumentów papierowych”, zob. <https://www.sygnity.pl/administracja-publiczna/elektroniczny-obieg-dokumentow/> (dostęp: 19 lipca 2022 r.).

<sup>16</sup> Jednym z dostępnych modułów systemu jest obsługa korespondencji i spraw. Moduł ten wspomaga elektroniczny obieg korespondencji. Innym istotnym ze względu na temat artykułu modułem jest obsługa sekretariatu, zob. <https://www.logito.pl/moduly-systemu> (dostęp: 19 lipca 2022 r.).

<sup>17</sup> „System do elektronicznego zarządzania dokumentacją autorstwa Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku, zwany EZD PUW, wdrażany jest w administracji rządowej RP jako jednolity system, rozwijany na zasadach niekomercyjnych, będący narzędziem wymiany informacji oraz usprawniania funkcjonowania urzędów”. Od 2015 r. wdrażany także w jednostkach samorządu terytorialnego, zob. <https://ezd.gov.pl/> (dostęp: 19 lipca 2022 r.).

System teleinformatyczny	Liczba wdrożeń
FINN 8 SQL <sup>18</sup>	1
LOGOS <sup>19</sup>	1
Kancelaria elektroniczna e-obieg <sup>20</sup>	1

Wyraźnie widać, że w omawianym przedziale czasu interesujące mnie jednostki organizacyjne korzystały przede wszystkim z rozwiązania polegającego na wykorzystywaniu różnego typu informatycznych narzędzi wspomagających tradycyjną pracę biurową. Występują przypadki zmian dokonywanych przez urzędy w zakresie tych narzędzi. Część urzędów w ogóle nie korzystała z tego typu rozwiązań, zarządzając dokumentacją w sposób tradycyjny. Z analizy dokumentacji kontrolnych wynika, że żadna z jednostek nie pokusiła się o wdrożenie systemu EZD jako podstawowego systemu zarządzania dokumentacją. Wszystkie przyjęły wariant tradycyjny.

Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia, trzeba wspomnieć, że wymienione systemy informatyczne związane są z tzw. elektronicznym obiegiem dokumentacji. Jak już wielokrotnie wspomniano, ich zadaniem jest wspomaganie tradycyjnego zarządzania dokumentacją. Najczęściej wśród swoich funkcjonalności oferują możliwość rejestrowania korespondencji wpływającej do jednostki organizacyjnej oraz z niej wychodzącej. Często pozwalają na dekretowanie pism (co zgodnie z Instrukcją kancelaryjną wprowadzoną Rozporządzeniem PRM powinno też odbywać się w sposób tradycyjny przez wykonanie tzw. dekretacji zastępczej)<sup>21</sup>. Narzędzia te często pozwalają też na sporządzanie spisów spraw. Trzeba oczywiście pamiętać, że akta sprawy będą miały postać tradycyjną, zatem i spisy spraw trzeba będzie wydrukować i odłożyć we właściwe miejsce w jednostce kancelaryjnej. Wymienione

<sup>18</sup> FINN 8 SQL to rozwiązanie polecane samorządom. „Jest to narzędzie klasy EZD wspomagające obieg dokumentacji w urzędzie. Może również pracować jako podstawowy lub wspomagający system kancelaryjny z pełną obsługą archiwum zakładowego i składów chronologicznych”, zob. <https://www.finn.pl/oferta/elektroniczne-zarzadzanie-dokumentami> (dostęp: 19 lipca 2022 r.).

<sup>19</sup> Nie odnaleziono informacji na temat systemu LOGOS. Z treści protokołu wiadomo jedynie, że w ramach systemu pisma przychodzące były skanowane i przesyłane do wglądu dyrektorom wydziałów, co ułatwiło im koordynowanie nadzoru nad tokiem załatwiania spraw. Oryginały pism podlegały tradycyjnej procedurze, Archiwum Narodowe w Krakowie, Protokół kontroli przestrzegania przepisów o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach Urzędu Miasta Tarnowa z 2017 r.

<sup>20</sup> <https://eobieg.elektronicznysamorzad.pl> (dostęp: 19 lipca 2022 r.). Autorka nie ma pewności, czy znaleziony na stronie system jest tym, z którego korzystały badane podmioty.

<sup>21</sup> Instrukcja kancelaryjna – Załącznik nr 1 do Rozporządzenia PRM, § 7.3.

w tabeli 3. narzędzia informatyczne zapewne nie były jedynymi stosowanymi w urzędach gminnych. Trzeba bowiem mieć na uwadze, że tego typu podmioty często korzystają z rozwiązań informatycznych zaprojektowanych do wspomagania zarządzania wybraną grupą spraw czy działań, np. sprawy kadrowe, rachunkowe, geodezyjne. Innymi jeszcze przykładami stosowanymi w podmiotach są systemy dziedziczne, często wprowadzone odgórnie i niewpływające na wybór sposobu dokumentowania przebiegu i rozstrzygnięcia spraw przez podmiot<sup>22</sup>. Często ich używanie nie wykracza poza jedną komórkę organizacyjną w ramach urzędu. W takich przypadkach narzędzia te nie są ze sobą zintegrowane. Działają niezależnie. Zazwyczaj nie ma o nich mowy w protokołach kontroli archiwalnych.

Zasadne jest, by w tym miejscu przypomnieć badania opisane przez autorkę w czasopiśmie „Archeion” w 2021 r.<sup>23</sup> Skonfrontowane zostały wówczas wyniki badań przeprowadzonych przez studentów z wynikami ustalonymi w trakcie analizy protokołów kontroli archiwalnych w Archiwum Narodowym w Krakowie, dotyczących wszystkich podmiotów, dla których obowiązujące jest rozporządzenie PRM z 18 stycznia 2011 r. Przypomnijmy, że celem projektu studenckiego było zbadanie liczby wdrożeń i funkcjonowania elektronicznej biurowości w urzędach podmiotowo określonych przez Rozporządzenie z 2011 r. Zakres geograficzny badania wyznaczały granice województwa małopolskiego. W badaniu respondentami było 14 gmin miejskich, z czego 9 wskazało, że ma wdrożony system EZD, 5 zaś udzieliło odpowiedzi negatywnej. 42 urzędy gmin miejsko-wiejskich zadeklarowały, że korzystają z systemu EZD, a 3 udzieliły odpowiedzi przeczącej. Jeśli chodzi o gminy wiejskie – do badania przystąpiło 95 podmiotów, z czego 45 zadeklarowało korzystanie z EZD, 50 zaś udzieliło odpowiedzi negatywnej<sup>24</sup>. Jedno z pytań skierowanych przez studentów do badanych podmiotów dotyczyło producenta stosowanego systemu. Wyniki pokazały, że spośród jednostek deklarujących korzystanie z systemu EZD zdecydowana większość wskazała system informatyczny, który służył jedynie jako narzędzie wspoma-

---

<sup>22</sup> Więcej na temat systemów dziedzicznych zob. E. Perłakowska, *Systemy dziedziczne a dokumentowanie przebiegu załatwiania i rozstrzygnięcia spraw* [w:] G. Abgarowicz, E. Perłakowska, A. Prasal, *Procedury elektronicznego zarządzania dokumentacją w administracji*, Warszawa 2018, s. 293–305.

<sup>23</sup> D. Drzewiecka, *Systemy EZD w urzędach administracji publicznej w Polsce w latach 2011–2019. Rzeczywista liczba wdrożeń versus budowa marki narzędzi informatycznych*, „Archeion” 2021, t. 122, s. 252–280. Badania przeprowadzili studenci kierunku archiwistyka, zarządzanie dokumentacją i infobrokerstwo Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie, w ramach prowadzonego przez Dorotę Drzewiecką kursu: Elektroniczne przedpole archiwalne (w semestrze letnim roku akademickiego 2019/2020). Dokumentacja przechowywana jest w siedzibie Instytutu Historii i Archiwistyki.

<sup>24</sup> D. Drzewiecka, *Systemy...*, s. 270–271.



gające wykonywanie czynności kancelaryjnych<sup>25</sup>. Te liczby skonfrontowane z wynikami przedstawionymi w niniejszym artykule pokazują, że udzielane przez pracowników badanych podmiotów odpowiedzi nie odzwierciedlały rzeczywistości, gdyż różnego typu narzędzia wspomagające zostały zakwalifikowane jako systemy EZD<sup>26</sup>. Wraz z upływem czasu wiedza i umiejętności w tym zakresie znacznie się poprawiły, co wynika m.in. z szeregu szkoleń prowadzonych przez różnego typu gremia, ukazujące się publikacje, a także zmieniające się prawo.

Konkludując, można przypomnieć, że w tytułowych jednostkach organizacyjnych występował system tradycyjny, często wspomagany różnego typu narzędziami informatycznymi. Zdecydowana większość z nich miała charakter komercyjny, z których wyłonił się jeden lider. Czytając charakterystykę wdrożonych produktów, można dojść do wniosku, że każdy z nich jest skonstruowany w taki sposób, by wykonywanie w nim czynności odbywało się w zgodzie z Rozporządzeniem PRM. Badania pokazały, że korzystanie z takich narzędzi nie zawsze ocenić można w kategorii sukcesu. Bez kompletnego wdrożenia elektronicznego zarządzania dokumentacją może być sporym i całkiem bezzasadnym wydatkiem finansowym. Może być także mocnym obciążeniem dla personelu urzędu, szczególnie w sytuacji, gdy system obiegu dokumentacji w praktyce będzie odbywał się dwutorowo (na papierze oraz w systemie informatycznym)<sup>27</sup>. Za poważny problem należy uznać też integrację systemów dziedzinowych i dedykowanych, które docelowo powinny pozwalać na łączenie dokumentacji w akta sprawy, bezpieczne ich przechowywanie, udostępnianie, brakowanie lub przekazywanie do właściwego archiwum<sup>28</sup>.

Nie można zatem powiedzieć, że informatyzacja biurowości w tytułowych jednostkach rozwinęła się spektakularnie. Raczej była zaledwie częścią, może nawet pozorna. Nie wybrano wariantu pozwalającego na kompleksowe zarządzanie dokumentacją, na tworzenie akt sprawy w formie elektronicznej, na funkcjonowanie elektronicznego archiwum zakładowego.

---

<sup>25</sup> Liderem okazał się system SISAS EZD firmy MADKOM S.A. Wskazały go 54 badane podmioty.

<sup>26</sup> System EZD może mieć charakter wyłącznie podstawowy, a więc całość dokumentacji jest prowadzona i przechowywana w systemie w postaci elektronicznej. Charakter wspomagający mogą mieć jedynie narzędzia informatyczne w systemie tradycyjnym, służące m.in. do przyjmowania, rejestracji i obiegu korespondencji. Zob. D. Drzewiecka, *Systemy...*, s. 257–258.

<sup>27</sup> E. Perlakowska, *Systemy zarządzania dokumentacją w urzędzie* [w:] G. Abgarowicz, E. Perlakowska, A. Prasal, *Procedury elektronicznego zarządzania dokumentacją w administracji*, Warszawa 2018., s. 75.

<sup>28</sup> T. Karaś, *Od narzędzi informatycznych do EZD. Bariery w procesie wdrażania elektronicznego zarządzania dokumentacją w Urzędzie Miasta Krakowa i miejskich jednostkach organizacyjnych* [w:] *Zarządzanie dokumentacją w instytucji. Czynniki sprzyjające i ograniczenia*, (Biblioteka Zarządcy Dokumentacji, t. 9), pod red. R. Degena i M. Jabłońskiej, Toruń 2020, s. 121–123.

Oznacza to, że dokumentację – nawet jeśli miała postać elektroniczną – należało wydrukować, by móc ją (kat. A) przekazać do archiwum państwowego. Teoretycznie w ten sam sposób należało postępować z dokumentacją niearchiwalną w celu jej późniejszego wybrakowania.

## Bibliografia

### Źródła

- Archiwum Narodowe w Krakowie, Protokoły kontroli przestrzegania przepisów o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (Protokoły kontroli archiwum zakładowego) z lat 2011–2020 dotyczące jednostek samorządowych przedmiotowo podlegających pod Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów 18 stycznia 2011 r. z terenu objętego nadzorem archiwalnym przez Archiwum Narodowe w Krakowie, uzyskane w trybie dostępu do informacji publicznej.
- Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych (Dz. U. 2011 nr 14 poz. 67).
- Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 20 października 2015 r. w sprawie klasyfikowania i kwalifikowania dokumentacji, przekazywania materiałów archiwalnych do archiwów państwowych i brakowania dokumentacji niearchiwalnej (Dz. U. 2015 poz. 1743).

### Opracowania

- Dokumentacja projektu zrealizowanego przez studentów kierunku archiwistyka, zarządzanie dokumentacją i infobrokerstwo Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie w ramach prowadzonego przez Dorotę Drzewiecką kursu: Elektroniczne przedpole archiwalne, w semestrze letnim roku akademickiego 2019/2020, przechowywana w siedzibie Instytutu Historii i Archiwistyki.
- Drzewiecka D., *Ogólne czy szczegółowe? Dane dotyczące biurowości elektronicznej w Polsce zawarte w protokołach kontroli archiwalnych z lat 2011–2019*, „Archeion” 2022, t. 123, s. 1–17.
- Drzewiecka D., *Systemy EZD w urzędach administracji publicznej w Polsce w latach 2011–2019. Rzeczywista liczba wdrożeń versus budowa marki narzędzi informatycznych*, „Archeion” 2021, t. 122, s. 252–280.
- Karaś T., *Od narzędzi informatycznych do EZD. Bariery w procesie wdrażania elektronicznego zarządzania dokumentacją w Urzędzie Miasta Krakowa i miejskich jednostkach organizacyjnych* [w:] *Zarządzanie dokumentacją w instytucji. Czynniki sprzyjające i ograniczenia*, (Biblioteka Zarządcy Dokumentacji, t. 9), pod red. R. Degena i M. Jabłońskiej, Toruń 2020, s. 117–137.
- Perłakowska E., *Systemy dziedziczne a dokumentowanie przebiegu załatwiania i rozstrzygania spraw* [w:] G. Abgarowicz, E. Perłakowska, A. Prasał, *Procedury elektronicznego zarządzania dokumentacją w administracji*, Warszawa 2018, s. 293–305.
- Perłakowska E., *Systemy zarządzania dokumentacją w urzędzie* [w:] G. Abgarowicz, E. Perłakowska, A. Prasał, *Procedury elektronicznego zarządzania dokumentacją w administracji*, Warszawa 2018, s. 55–76.

### Strony internetowe

- dokus.pl/index.php/pl/ (dostęp: 19.7.2022).
- emiks.pl/esod/ (dostęp: 18.7.2022).

eobieg.elektronicznysamorzad.pl (dostęp: 19.7.2022).  
ezd.gov.pl/ (dostęp: 19.7.2022).  
finn.pl/oferta/elektroniczne-zarzadzanie-dokumentami (dostęp: 19.7.2022).  
intradok.pl/intradok-wdrozenie-dedykowane/ (dostęp: 19.7.2022).  
logito.pl/moduly-systemu (dostęp: 19.7.2022).  
madkom.pl/ezd/ (dostęp: 18.7.2022).  
nefeni.pl/produkt/system-ezd-proton/ (dostęp: 18.7.2022).  
rekord.com.pl/system-ratusz/parallax/edokument/ (dostęp: 18.7.2022).  
sygnity.pl/administracja-publiczna/elektroniczny-obieg-dokumentow/ (dostęp: 19.7.2022).

Dorota Drzewiecka

## **Elektroniczna biurowość w urzędach gminnych z terenu objętego nadzorem archiwalnym Archiwum Narodowego w Krakowie w latach 2011–2019**

### **Streszczenie**

Celem artykułu jest analiza rozwoju informatyzacji urzędów gminnych, miejsko-gminnych, miejskich oraz związków międzygminnych z terenu objętego nadzorem archiwalnym Archiwum Narodowego w Krakowie. Badanie zostało przeprowadzone przede wszystkim w oparciu o analizę protokołów kontroli archiwalnych oraz wydanych zaleceń pokontrolnych pozyskanych w trybie dostępu do informacji publicznej. Analizując zebraną dokumentację, przede wszystkim sprawdzano, czy kontrolowana jednostka pracowała w ramach systemu EZD, czy też podstawowym systemem wykonywania czynności kancelaryjnych oraz dokumentowania sposobu prowadzenia spraw był system tradycyjny. Następnie zweryfikowano wszystkie systemy informatyczne oraz rok ich wdrożenia.

Za cezury przyjęto lata 2011–2019. Pierwszą datą jest rok wejścia w życie Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów, które uregulowało możliwość elektronicznego zarządzania dokumentacją m.in. w organach gmin i związków międzygminnych oraz urzędach obsługujących te organy. Datą zamykającą artykuł jest rok wybuchu pandemii COVID-19.

**Słowa kluczowe:** biurowość elektroniczna, systemy informatyczne, obieg dokumentacji, protokoły kontroli archiwalnych, Archiwum Narodowe w Krakowie

Dorota Drzewiecka

**Digital office management in communes in the area  
under the archival supervision of the State Archive in Kraków  
in the years 2011–2019**

**Abstract**

This paper analyzes the progress of digitalization in the offices of communes, municipalities, and inter-communal associations from the area under the archival supervision of the State Archive in Kraków. The study was mainly based on the analysis of archival audit reports and the post-audit recommendations issued, which were acquired under the Polish freedom of information act. When analyzing the collected documentation, the main objective was determining whether the audited office primarily used the EZD system or the traditional system when conducting office management activities and documenting cases. Then, all IT systems (as well as the year of their implementation) were verified. The study covered the years 2011–2019. 2011 is the year when a new regulation of prime minister entered into force, regulating the possibility of managing documents digitally for communes and inter-communal associations as well as offices operating within these entities. The studied period ends with the breakout of the COVID-19 pandemic.

**Keywords:** digital office management, IT systems, document circulation, archival audit reports, State Archive in Kraków

DOI: 10.4467/2391-890XPAH.22.004.17216

Bartosz Drzewiecki

(Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie)

dr, bartosz.drzewiecki@up.krakow.pl

ORCID iD: 0000-0002-1697-1114

## Od „spokoju archiwalnej pracy na Wawelu” do „urzędolenia w NDAP” – nieznane wątki z biografii Anny Ptaśnik

W 2020 r. w Poznaniu, podczas konferencji zorganizowanej z okazji 100-lecia polskich archiwów państwowych, autor niniejszego artykułu wygłosił referat nt. korespondencji Włodzimierza Budki z innymi archiwistami<sup>1</sup>. Zwracano wówczas uwagę na to, że obraz gigantów polskiej archiwistyki połowy XX w., który budujemy, wykorzystując źródła oficjalne, drukowane, cenzurowane, takie jak np. sprawozdania publikowane na łamach „Archeionu”, odbiera tym postaciom nieco cech ludzkich. Dorobek naukowy i organizacyjny tego pokolenia sprawia, że mamy tendencję do jego idealizowania. Zapominamy, że pomimo silnego zintegrowania, licznych przyjaźni jego przedstawiciele mieli swoje sympatie i antypatie, bywali schorowani, zmęczeni, czasem złośliwi czy marudni.

Podczas wspomnianego wystąpienia pojawił się wątek serdecznych listów wymienianych przez W. Budkę z Anną Ptaśnik z domu Hejda, z którą miał on okazję współpracować przez kilka lat, a która w 1957 r. przeniosła się do pracy w Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych (dalej: NDAP). Po przeprowadzce do Warszawy tęskniła za Krakowem i narzekała na urzędowy charakter nowej pracy<sup>2</sup>. W niniejszym artykule wątek ten zostanie rozwinięty.

---

<sup>1</sup> P. Józefiak, *Stulecie polskich archiwów państwowych, Poznań 18–19 października 2020 r.* [sprawozdanie], „Przeгляд Archiwalno-Historyczny” 2020, t. 7, s. 326.

<sup>2</sup> B. Drzewiecki, *Środowisko polskich archiwistów w połowie XX wieku w świetle korespondencji Włodzimierza Budki [w:] 100 lat polskich archiwów państwowych*, pod red. I. Mamczak-Gadkowskiej, Poznań 2020, s. 195, 198–199.

Anna Ptaśnik urodziła się 22 lipca 1923 r. w Krakowie. Jej rodzice, Stanisław Hejda i Józefa z Niepokojów, wywodzili się ze środowiska urzędniczego. Ojciec był zawodowym żołnierzem, który w latach 1939–1947 służył w formacjach wojskowych na Zachodzie<sup>3</sup>. Z reguły Anna Ptaśnik kojarzona jest ze swoją wieloletnią pracą w NDAP i dwudziestoma pięcioma publikacjami na łamach „Archeionu”, głównie sprawozdaniami z posiedzeń Centralnej Komisji Metodycznej, innych zebrań w NDAP czy własnymi wypowiedziami w sprawach metodycznych<sup>4</sup>. Mniej pamięta się o jej kilkuletnim okresie zatrudnienia w Archiwum Państwowym w Krakowie (dalej: APK). W 1949 r. – jako studentka IV roku historii na Uniwersytecie Jagiellońskim – została przez Ministerstwo Oświaty przyjęta na stypendium archiwalne. Po rozmowie kwalifikacyjnej dyrektor APK Włodzimierz Budka stwierdził krótko, że jej polecenie przez profesorów uczelni nie było grzecznościowe<sup>5</sup>.

Już w pierwszym roku stażu w archiwum powierzano A. Hejdzie zadania odpowiedzialne i bardzo różnorodne: opracowywała zespoły z dwudziestolecia międzywojennego, porządkowała Teki Schneidra<sup>6</sup> oraz księgi sądów szlacheckich zgromadzone w oddziale na Wawelu, pracowała przy skontrum zasobu archiwum, inwentaryzowała archiwa rodowe. Po roku W. Budka wystąpił z prośbą o przedłużenie stypendium na rok akademicki 1950/51<sup>7</sup>.

Pod koniec studiów, 28 kwietnia 1951 r., A. Hejda wzięła ślub z kolegą z roku Mieczysławem Ptaśnikiem, synem Jana – wybitnego profesora historii z Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Mieczysław Ptaśnik został po studiach kierownikiem służby oświatowej muzeów na Wawelu. Małżeństwo pracowało więc po sąsiedzku, bo i dla Anny udało się ostatecznie stworzyć stały etat tuż po zakończeniu drugiego roku stypendium. W marcu następnego roku – z pewnym opóźnieniem – złożyła końcowy egzamin na stopień magistra z zakresu historii. Jej praca dyplomowa nosiła tytuł: „Kraków jako centrum kultury w XVI wieku”<sup>8</sup>.

<sup>3</sup> K. Rostocka, *Ptaśnikowa Anna* [w:] *Słownik biograficzny archiwistów polskich*, t. 2: 1906–2001, pod red. B. Woszczyńskiego, Warszawa 2002, s. 151; też, *Anna Ptaśnikowa* (22 VII 1923–1 I 1994), „Archeion” 1997, t. 97, s. 431.

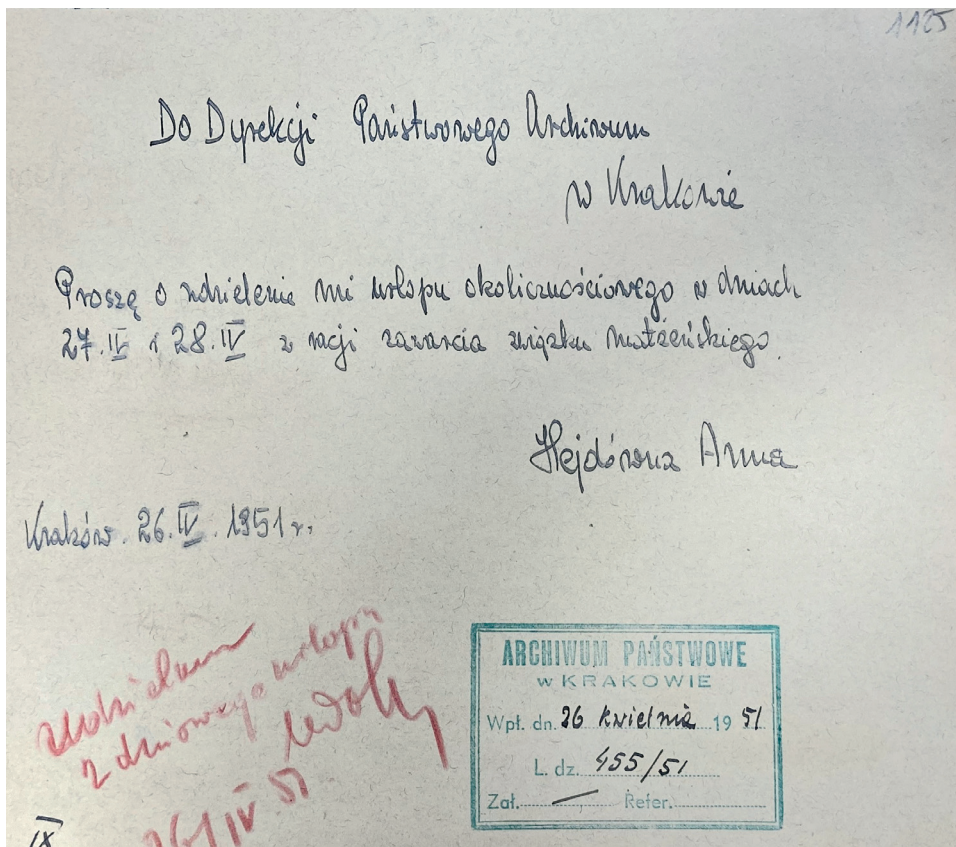
<sup>4</sup> Na jej dorobek na łamach „Archeionu”, którego ocena przez jej współczesnych zostanie jeszcze przytoczona, składają się: jeden artykuł naukowy, jedna pomoc archiwalna, 13 sprawozdań CKM i jedna informacja jej dotycząca, dwa sprawozdania Rady Redakcyjnej Wydawnictw NDAP, pięć innych sprawozdań z zebrań oraz tygodnia archiwów, dwa głosy w sprawach metodycznych.

<sup>5</sup> Archiwum Narodowe w Krakowie [dalej: ANK], Archiwum Państwowe w Krakowie [dalej: APK], sygn. 29/819/0/4.4/113: Sprawy personalne (1950–1951), s. 1007–1011, 1025.

<sup>6</sup> ANK, Teki Antoniego Schneidra, sygn. 29/684/0.

<sup>7</sup> ANK, APK, sygn. 29/819/0/4.4/113, s. 1035, 1043, 1047–1048; A. Kamiński, *Zarys dziejów Archiwum Państwowego w Krakowie (1792) 1878–1952*, oprac. J. Stoksik, „Biblioteka Krakowska”, nr 156, Kraków 2012, s. 127.

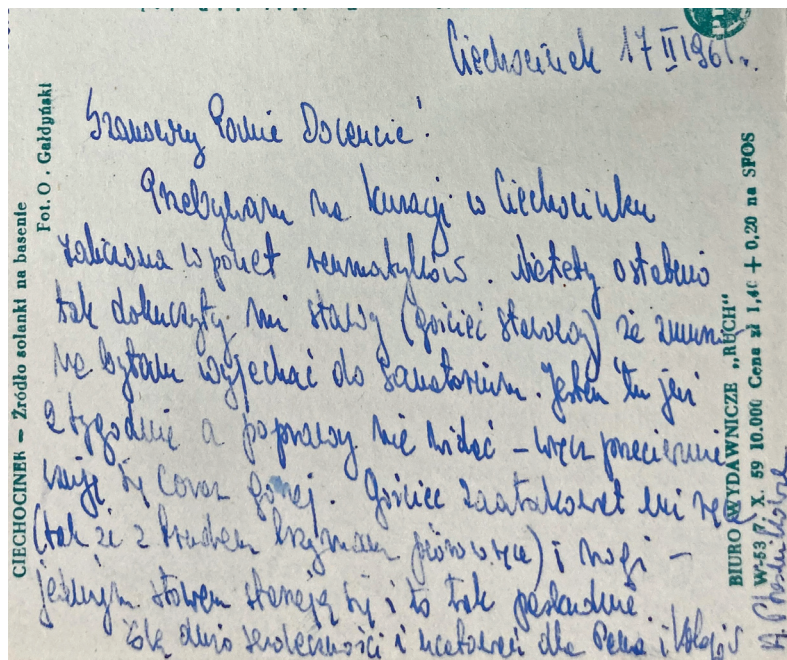
<sup>8</sup> ANK, APK, sygn. 29/819/0/4.4/113, s. 637, 641, 1123–1125, 1145, 1051; ANK, APK, sygn. 29/819/0/6.3/370: Teczki personalne pracowników Archiwum Państwowego w Krakowie. P. [1945–1959], s. 669–683.



Ilustr. 1. Wniosek Anny Hejdówny o urlop okolicznościowy z powodu planowanego zamążpójścia, 26 kwietnia 1951 r.

ANK, APK, sygn. 29/819/0/4.4/113, s. 1125

W 1952 r. Annie Ptaśnik powierzano zadania z zakresu nadzoru archiwalnego, co najprawdopodobniej niezbyt się jej podobało. Wspomnieć tu należy o jej przewlekłych chorobach, których nabawiła się w latach 1943–1945 podczas pracy w sklepie mleczarskim Meindla. Cierpiała m.in. na reumatyzm. Właśnie stan zdrowia i niedogrzanie pomieszczeń na Wawelu były argumentami, których użyła podczas pierwszej próby odejścia z APK. Jej zatrudnieniem zainteresowała się pod koniec 1952 r. Polska Akademia Nauk. Najprawdopodobniej chodziło o organizowany właśnie – na bazie dawnego Archiwum PAU – krakowski oddział Archiwum PAN. Pomysł ten nie spodobał się nowo mianowanemu dyrektorowi APK Henrykowi Dobrowolskiemu. Być może powtarzał on opinię W. Budki – skądinąd wiadomo, że bardzo cenił swojego poprzednika na urzędzie i liczył się z jego zdaniem. W piśmie do NDAP H. Dobrowolski podkreślał, że stan zdrowia „petentki” był w tym



Ilustr. 2. Karta pocztowa Anny Ptaśnik wysłana do Włodzimierza Budki z sanatorium w Ciechocinku, 17 lutego 1961 r.

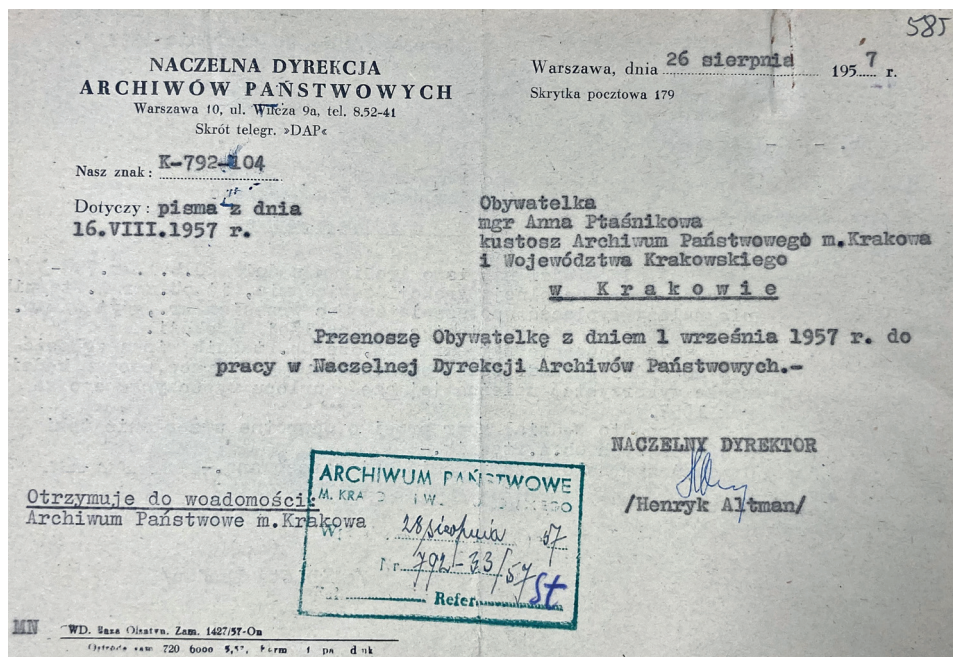
ANK, Spuścizna docenta Włodzimierza Budki, sygn. 29/1224/0/1/63

przypadku nieistotny, skoro zamierzała podjąć podobną pracę. Jak wiadomo, Dobrowolski był osobą bardzo wpływową — nie tyle w środowisku archiwistów, ile najwyższych kręgów władz komunistycznych. Nie dziwi więc, że udało mu się odejście A. Ptaśnikowej z APK zablokować<sup>9</sup>.

Wydaje się, że po tych wydarzeniach pozycja Anny Ptaśnik, zaufanie do niej oraz atmosfera mogły ulec pogorszeniu. W następnych miesiącach nastąpiło jednak coś, co trudno wyjaśnić, nawet biorąc pod uwagę znaną pracowitość i solidność bohaterki niniejszego artykułu, tak podkreślane w jej biogramach. W ciągu pół roku kilka razy awansowała i — co oczywiste — otrzymywała podwyżki. Już trzy miesiące po próbie zmiany pracodawcy została kierownikiem Oddziału Akt Specjalnych. W ciągu sześciu miesięcy awansowała z siódmej do piątej grupy uposażenia pracowników naukowych i otrzymała tytuł służbowy archiwisty. Składnice akt kontrolowała już tylko sporadycz-

<sup>9</sup> ANK, APK, sygn. 29/819/0/6.3/370, s. 601–603, 641–655; K. Rostocka, *Ptaśnikowa Anna...*, s. 151; *Anna Ptaśnikowa...*, s. 431–432; ANK, Spuścizna docenta Włodzimierza Budki, sygn. 29/1224/0/1/65: Korespondencja W. Budki [list H. Dobrowolskiego do W. Budki, 16 stycznia 1964 r.]; 29/1224/0/1/63: Korespondencja W. Budki [karta pocztowa A. Ptaśnik do W. Budki, 17 czerwca 1960 r.].





Ilustr. 3. Pismo Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych Henryka Altmana przenoszące Annę Ptaśnik do pracy w NDAP, 26 sierpnia 1957 r.

ANK, APK, sygn. 29/819/0/6.3/370, s. 585

nie – w przypadku występowania w nich akt tajnych<sup>10</sup>. Nie odbierając Annie Ptaśnik oczywistych wysokich kompetencji i wszechstronności, to imponujące przyspieszenie kariery zawodowej jest zadziwiające. Przypuszczalnie ujął się za nią były dyrektor Włodzimierz Budka, który z pewnością chciał ją zatrzymać w pracy i być może miał udział w stworzeniu jej bardziej komfortowych warunków pracy. Bardzo dobre zdanie o Ptaśnikowej miał też zresztą sam Henryk Dobrowolski, co oczywiste, skoro walczył o zablokowanie jej przeniesienia<sup>11</sup>.

Kolejnej próbie odejścia Anny Ptaśnik z APK nie udało się jednak zapobiec, bo i jej powody były zgoła inne. Zawrotną karierę robił Mieczysław Ptaśnik, który w połowie lat 50. przeniósł się do Ministerstwa Kultury. Nieco później, w latach 1962–1972 był Dyrektorem Centralnego Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków. Anna przez jakiś czas została w Krakowie. O decyzji o przeprowadzce do Warszawy i przenosinach do NDAP w 1957 r. zaważy-

<sup>10</sup> ANK, APK, sygn. 29/819/0/6.3/370, s. 615–639.

<sup>11</sup> Tamże, s. 613; A. Kielbicka, *Archiwum Państwowe w Krakowie 1951–1980*, Warszawa–Łódź 1989, s. 195.

ło zdaje się otrzymanie przez małżeństwo mieszkania. Ich warunki lokalowe w Krakowie musiały być nienajlepsze<sup>12</sup>.

I tak, od 1 września 1957 r., po siedmiu latach spędzonych w krakowskim archiwum, Anna Ptaśnik podjęła pracę w Dziale Naukowo-Metodycznym Biura Prac Naukowych NDAP<sup>13</sup>. Po kilku latach została kierownikiem Działu. O jej pracowitości i ogromnej różnorodności realizowanych zadań dowiadujemy się z jej biogramów napisanych przez jej współpracowniczkę Karolinę Rostocką<sup>14</sup>, ale i oceniając publikacje autorstwa samej Ptaśnikowej. Gdy w 1974 r. kończyła pracę w NDAP, Leon Chajn napisał:

Pracując przez wiele lat w zawodzie archiwisty, wykazała się gruntowną i rozległą wiedzą teoretyczną z zakresu archiwistyki, a dysponując bogatym doświadczeniem, potrafiła umiejętnie łączyć założenia teorii z praktycznymi potrzebami działalności archiwów. Zaabsorbowana do granic bieżącymi zadaniami służbowymi, nie zdołała w pełni wykorzystać swej wiedzy i doświadczenia dla zdyskontowania tego w publikacjach naukowych. Nadzorując – jako kierownik Działu Naukowo-Metodycznego – całość prac naukowo-badawczych i życia naukowego archiwów, wniosła wiele cennych inspiracji dla właściwego ukierunkowania prac naukowo-badawczych, mając przy tym osobisty, duży wkład w trafnym rozwiązywaniu szeregu zagadnień teoretycznych i praktycznych z zakresu archiwistyki<sup>15</sup>.

Z pewnością Anna Ptaśnik sprawdziła się w nowym miejscu pracy. Według relacji K. Rostockiej różnorodność prac, z którymi zetknęła się w AP w Krakowie, ułatwiła jej szybkie zaadaptowanie się do pracy w Biurze Prac Naukowych<sup>16</sup>. I w tym miejscu wypada się nie zgodzić. To tylko oficjalny obraz zbudowany na podstawie oceny wspianego dorobku organizacyjnego A. Ptaśnikowej, ale adaptacja to coś więcej: to też komfort pracy, czerpanie z niej radości. Analiza prywatnej korespondencji wysyłanej przez A. Ptaśnik do W. Budki ukazuje nam obraz odmienny od tego mierzonego publikacjami. Pół roku po przeprowadzce pisała:

Ja czuję się bardzo źle w Warszawie [...], aklimatyzacja w stolicy i w NDAP przychodzi mi z wielkim trudem. Widzę teraz, że jestem urodzoną krakowianką z krwi, kości i serca. Z czułością wspominam miłe chwile spędzone w Archiwum, szczególnie na Wawelu, przyjazne pogawędki z Panem Dyrektorem i tę serdeczną atmosferę, jaka mnie tam otaczała. Wypada mi gorąco Panu Dyrektorowi podziękować za to, że było mi na Wawelu tak dobrze [...]. Takie rzeczy pamięta się całe życie.

---

<sup>12</sup> ANK, APK, sygn. 29/819/0/6.3/370, s. 591; ANK, Spuścizna docenta Włodzimierza Budki, sygn. 29/1224/0/1/63 [list A. Ptaśnik do W. Budki, 6 marca 1958 r.].

<sup>13</sup> M. Lewandowska, *Kadra archiwów państwowych w Polsce Ludowej (1945–1983)*, Warszawa–Łódź 1988, s. 59.

<sup>14</sup> K. Rostocka, *Ptaśnikowa Anna...*; też, *Anna Ptaśnikowa...*

<sup>15</sup> Cyt. za: też, *Anna Ptaśnikowa...*, s. 432.

<sup>16</sup> Tamże, s. 433.



Ilustr. 4. Bożonarodzeniowa karta pocztowa wysłana do Włodzimierza Budki przez Annę i Mieczysława Ptaśników (pisana ręką Mieczysława), 24 grudnia 1957 r.

ANK, Spuścizna docenta Włodzimierza Budki, sygn. 29/1224/0/1/63

Obecnie mam w NDAP dużo roboty, gdyż powierzono mi referat o PAP-ach<sup>17</sup>, który będzie przedmiotem dyskusji na najbliższej konferencji dyrektorów. Sprawa terminowa i odpowiedzialna, to też moim zwyczajem denerwuję się i męczę, gdyż zagadnienie jest dla mnie dosyć obce.

W naszych władzach naczelnych panuje atmosfera zbiurokratyzowania, co zupełnie mi nie odpowiada, to też tym bardziej wspominam spokój archiwalnej pracy bez terminów i napisów „bardzo pilne”.

Robiąc rachunek sumienia za półroczny okres pobytu w Warszawie, muszę stwierdzić, że przeniesienie to jest imprezą zupełnie nieudaną. Poza mieszkaniem wszystko u mnie można śmiało zapisać w rubryce „straty” – a więc bilans opłakany. Z chęcią cofnęłabym wskazówki zegara wstecz. Tyle o sobie – dosyć to ponure, ale niestety prawdziwe<sup>18</sup>.

Rok później Anna Ptaśnik wydawała się nieco bardziej pogodzona z losem, ale wciąż nieszczęśliwa. Znów pisała o przyjacielskiej atmosferze na Wawelu i dodawała:

<sup>17</sup> Tj. powiatowych archiwach państwowych.

<sup>18</sup> ANK, Spuścizna docenta Włodzimierza Budki, sygn. 29/1224/0/1/63 [list A. Ptaśnik do W. Budki, 6 marca 1958 r.].

Obecne moje otoczenie miłe, owszem, ale to wszystko, co mogę powiedzieć. To jednak nie to samo co środowisko krakowskie, koledzy gotowi w każdej chwili okazać tyle serca i pomocy, jacyś bliżsi, swoi... Pozornie wydaje się, że przeszłam już okres tzw. asymilacji i aklimatyzacji i jakoś przyrastam do tej stolicy, ale to tylko powierzchnowe [...] Staram się nie rozklejać, ale to samo przychodzi.

Praca w NDAP to zupełnie coś innego niż w Archiwum – po prostu jest to tzw. urzędolenie. Albo się robi niewiele, albo znów taki gwałt, że wszystko się pali.

Ostatnio byłam w Łodzi na wizytacji archiwum. Może sobie Pan Dyrektor wyobrazić jak bardzo się denerwowałam. Podobno zdałam egzamin, ale przyjechałam wykończona nerwowo i fizycznie. To bardzo niemiłe funkcje występować w roli wizytatora<sup>19</sup>.

Siedem lat po przeprowadzce ton listu właściwie się nie zmienił. Pisała, że ma w Warszawie sporo znajomych, ale żadnych przyjaciół, że nie potrafi być warszawianką – ciągle czuła się w mieście kimś obcym. Zauważała, że miasto i praca zmieniają ją samą:

Zmieniałam się też bardzo, z pogodnej raczej osoby stałam się poważną i zamkniętą w sobie, a nawet trochę zakompleksioną osobą, co mi na tutejszym gruncie przeszkadza. [...] W NDAP stosunki od początku ułożyły mi się dosyć pomyślnie – oczywiście ich w żadnym najmniejszym stopniu nie wykorzystałam. Jest to jednak, zwłaszcza obecnie, instytucja w zupełnej agonii (moje osobiste zdanie) o bardzo nieciekawym zespole osobowym, tak że czuję, jak z dnia na dzień jałowieję w tym środowisku nie reprezentującym absolutnie ani umiejętności zawodowych, ani też innych natury ogólnej, osób z którymi w zasadzie niewiele mnie łączy. Na szczęście ciężę bardziej ku środowisku męża<sup>20</sup>.

Co bardzo istotne, nawet w wypadku tak osobistych i subiektywnych źródeł jak korespondencja, czasem możliwa jest ich krytyka przez zestawienie z innymi świadectwami. W tym samym czasie (27 stycznia 1966 r.) Zygmunt Kolankowski TW „Zyg”, charakteryzując na potrzeby bezpieczeństwa pracowników NDAP, napisał:

Jedyną inteligentną i zdolną jest mgr Anna Ptaśnikowa [...] Przyszła z Archiwum w Krakowie, skąd wyniosła solidną szkołę pracy. Niestety, jest bardzo słabego zdrowia, długotrwałe jej choroby i pewna obcość na gruncie zetknięcia się ze zwartą „sitiwą” koleżanek warszawskich spowodowały, że wycofała się na pozycje obserwacyjne i nie bierze udziału w poważniejszych sprawach czy decyzjach – przyjmując na siebie zadania wykonawcze. „Inteligentna i porządna – ale nic tam nie znaczy” – mówi się o niej<sup>21</sup>.

<sup>19</sup> Tamże [list A. Ptaśnik do W. Budki, 26 I 1959 r.].

<sup>20</sup> ANK, Spuścizna docenta Włodzimierza Budki, sygn. 29/1224/0/1/60: Korespondencja W. Budki (przedwojenna i z okresu II wojny światowej), s. 23.

<sup>21</sup> Cyt. za: A. Kulecka, T.P. Rutkowski, *Oczami agenta. Środowisko naukowe i archiwalne w doświadczeniach TZ „Zyg” – Zygmunta Kolankowskiego*, Warszawa 2012, s. 351.

W 1968 roku, 11 lat po przeprowadzce, A. Ptaśnik znów pisała do W. Budki o tym, że nie wrosła w klimat Warszawy i że nie ma tam przyjaciół<sup>22</sup>. Rok później jej mąż pisał do W. Budki, że u niego i jego żony wszystko biegło „po staremu”, czyli źle. Anna jak zwykle była przepracowana i przejęta sprawami NDAP<sup>23</sup>.

W 1970 r. A. Ptaśnik pisała o tym, że sobie dobrze radzi, ponieważ owocewały umiejętności zdobyte podczas pracy w APK. Była doceniana, ale i przepracowana oraz zestresowana:

Chociaż obecny Naczelny Dyrektor „łaskawie” mnie dosyć ceni, to i tak nie mam łatwego żywota, walcząc o rzeczy oczywiste i robię co w mojej mocy, stopując niebezpieczne pomysły. Jestem ogromnie zapracowana (bo niby kto ma w tej NDAP pracować, wszystko nowe i „zielone”) i stale zwalają na mnie najtrudniejsze prace. NP. teraz musimy przygotować projekt nowej ustawy o archiwach, oczywiście musiałam w 3 dni opracować tezy, a teraz powołają jakąś szacowną komisję, która ma się tym zająć. Jak wiem z doświadczeń, jeszcze żadna komisja nic nie zrobiła poza gadaniem, stąd mogę przewidzieć, że praca spadnie na mnie, gdyż i moją osobę w owej komisji przewidziano. Już naprzód się denerwuję. Sprawa jest ważna, poważna i trudna.

Czeka mnie w tym roku również organizacja Ogólnopolskiej Konferencji Metodycznej, dla której program już opracowałam. Wszystko to ponad moje siły. Chętnie zmieniłabym pracę, co nie jest obecnie łatwe, a z drugiej strony szkoda mi tych 20 lat pracy w tym zawodzie. Przepraszam za te żale, ale tak przy okazji trochę sobie ulżyłam, powierzając swoje żale osobie przyjaznej<sup>24</sup>.

To ostatni list od Anny Ptaśnik zachowany w spuściźnie Włodzimierza Budki. Cztery lata po jego wysłaniu, 1 lutego 1974 r., odeszła z NDAP. Przed przejściem na wcześniejszą emeryturę wreszcie trafiła do PAN – przez kilka lat (do 1 sierpnia 1979 r.) pracowała w Ośrodku Dokumentacji i Informacji Naukowej. Zmarła bezdzietnie 1 stycznia 1994 r. w Warszawie. Pochowana została na Cmentarzu Rakowickim w ukochanym Krakowie<sup>25</sup>.

Listy Anny Ptaśnik wysłane do Włodzimierza Budki, dodatkowo zestawione z donosami Z. Kolankowskiego, jednoznacznie obalają mit o szybkim przystosowaniu się jej do pracy w NDAP. Ptaśnikowa właściwie nigdy nie zaadaptowała się do życia w Warszawie i pracy we władzach archiwalnych. Była solidna, dobrze wykonywała swoje obowiązki, ale chyba nigdy nie zmieniła zdania, że odejście z archiwum było błędem. Nie oznacza to oczywiście umniejszania jej zasług. Wręcz przeciwnie – dowiadując się, co myślała i przeżywała, tym bardziej możemy być pod wrażeniem jej osiągnięć.

<sup>22</sup> ANK, Spuścizna docenta Włodzimierza Budki, sygn. 29/1224/0/1/60, s. 363.

<sup>23</sup> ANK, Spuścizna docenta Włodzimierza Budki, sygn. 29/1224/0/1/61: Korespondencja W. Budki 1965-1970, s. 65-66.

<sup>24</sup> Tamże, s. 31-32.

<sup>25</sup> K. Rostocka, *Ptaśnikowa Anna...*, s. 152.

Powszechnie wiadomo, że bariery biurokratyczne przeszkadzają w pracy wykonywanej z pasją. Osoby ambitne i solidne mogą kochać swą pracę i jednocześnie jej nie lubić. Wiemy, jak negatywnie na stan psychiczny wpływa bezsilność, gdy wokół dzieje się źle, a my możemy się temu tylko przyglądać. Dziś to bardzo powszechne zjawisko nazywamy wypaleniem zawodowym.

## Bibliografia

### Materiały archiwalne

Archiwum Narodowe w Krakowie

Archiwum Państwowe w Krakowie:

sygn. 29/819/0/4.4/113: Sprawy personalne (1950–1951);

sygn. 29/819/0/6.3/370: Teczki personalne pracowników Archiwum Państwowego w Krakowie. P. [1945–1959].

Spuścizna docenta Włodzimierza Budki:

sygn. 29/1224/0/1/60: Korespondencja W. Budki (przedwojenna i z okresu II wojny światowej);

sygn. 29/1224/0/1/61: Korespondencja W. Budki 1965–1970;

sygn. 29/1224/0/1/63: Korespondencja W. Budki;

sygn. 29/1224/0/1/65: Korespondencja W. Budki.

Teki Antoniego Schneidra, sygn. 29/684/0.

### Opracowania

Drzewiecki B., *Środowisko polskich archiwistów w połowie XX wieku w świetle korespondencji Włodzimierza Budki* [w:] *100 lat polskich archiwów państwowych*, pod red. I. Mamczak-Gadkowskiej, Poznań 2020, s. 193–203.

Józefiak P., *Stulecie polskich archiwów państwowych, Poznań 18–19 października 2020 r.* [sprawozdanie], „Przegląd Archiwalno-Historyczny” 2020, t. 7, s. 323–328.

Kamiński A., *Zarys dziejów Archiwum Państwowego w Krakowie (1792) 1878–1952*, oprac. J. Stoksik, „Biblioteka Krakowska”, nr 156, Kraków 2012.

Kiełbicka A., *Archiwum Państwowe w Krakowie 1951–1980*, Warszawa–Łódź 1989.

Kulecka A., Rutkowski T.P., *Oczami agenta. Środowisko naukowe i archiwalne w doniesieniach TZ „Zyg” – Zygmunta Kolankowskiego*, Warszawa 2012.

Lewandowska M., *Kadra archiwów państwowych w Polsce Ludowej (1945–1983)*, Warszawa–Łódź 1988.

Rostocka K., *Anna Ptaśnikowa (22 VII 1923–1 I 1994)*, „Archeion” 1997, t. 97, s. 431–434.

Rostocka K., *Ptaśnikowa Anna* [w:] *Słownik biograficzny archiwistów polskich*, t. 2: 1906–2001, pod red. B. Woszczyńskiego, Warszawa 2002, s. 151–152.

Bartosz Drzewiecki

## Od „spokoju archiwalnej pracy na Wawelu” do „urzędolenia w NDAP” – nieznane wątki z biografii Anny Ptaśnik

### Streszczenie

Anna Ptaśnik jest powszechnie znana ze swojej wieloletniej pracy w Biurze Prac Naukowych Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych. Mniej znanym faktem z jej życia jest wcześniejszy kilkuletni staż w Archiwum Państwowym w Krakowie. Jej przełożonym i nauczycielem był Włodzimierz Budka. Po przeprowadzce do Warszawy A. Ptaśnikowa często korespondowała z dawnym mentorem. Głównym tematem jej listów jest tęsknota za Krakowem i dawną spokojną pracą w archiwum na Wawelu. Skarżyła się na biurokrację, niekompetencję współpracowników, brak przyjaciół. Choć uchodziła za pracownika bardzo solidnego, praca nie sprawiała jej przyjemności. Artykuł dotyczy tego, co dziś nazywamy wypaleniem zawodowym.

**Słowa kluczowe:** Anna Ptaśnik, Włodzimierz Budka, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, Archiwum Państwowe w Krakowie, korespondencja

Bartosz Drzewiecki

## From “peaceful archival work in Wawel” to “clerking in the Head Office of State Archives”: Unknown aspects of Anna Ptaśnik’s biography

### Abstract

Anna Ptaśnik is widely known for her long career at the Scientific Papers Bureau at the Head Office of State Archives. A lesser known fact about her is that she had previously worked at the State Archive in Kraków for several years. Her supervisor and teacher was Włodzimierz Budka. When she moved to Warsaw, Anna Ptaśnik often exchanged letters with her old mentor. The main theme of her letters is her longing for Kraków and her previous peaceful work at the Wawel archive. She complained about bureaucracy, incompetent co-workers, and lack of friends. Though she was considered a very reliable employee, her work did not bring her pleasure. The article explores what we now recognize as “professional burnout”.

**Keywords:** Anna Ptaśnik, Włodzimierz Budka, Head Office of State Archives, State Archive in Kraków, correspondence





DOI: 10.4467/2391-890XPAH.22.005.17217

Leszek Pudłowski  
(ICA/SIO, SUV; Wiedeń-Warszawa)  
dr, leszek.pudlowski@gmail.com  
ORCID iD: 0000-0001-9451-2901

## Między administracyjną Scyllą i uczoną Charybdą Urzędnik czy historyk – rozterki u narodzin profesjonalnej archiwistyki w Stanach Zjednoczonych

*Archiwista powinien być funkcjonariuszem publicznym, który zainteresowany jest przede wszystkim skutecznością swojej instytucji, a dopiero w drugiej kolejności interesuje się historią<sup>1</sup>.*

Margaret Cross Norton, 1930

### Administracja i archiwistyka

W USA archiwistyka rozwijała się dwutorowo. Z jednej strony był to klasyczny nurt administracyjny, z drugiej zaś istniało grono pasjonatów historii i kolekcjonerów, którzy gromadzili zbiory dokumentów<sup>2</sup>. Warunkiem sine qua non powstania archiwów jest oczywiście wytwarzanie i przechowywanie dokumentacji. W amerykańskich koloniach Wielkiej Brytanii nie dbano zanadto

---

<sup>1</sup> M. Cross Norton, *The Archives Department as an Administrative Unit in Government* [w:] *National Association of State Libraries, Papers and Proceedings, Thirty-Third Annual Convention, Los Angeles, California, June 23-27, 1930* (przedruk z „Bulletin of the American Library Association” (September 1930), s. 44-48; zob. też: „Bulletin of the American Library Association”, September 1930, vol. 24, s. 563-567. Autor korzystał z przedruku zamieszczonego w: *Norton on archives: the writings of Margaret Cross Norton on archival & records management*, ed. with an introd. by T.W. Mitchell; foreword by E. Posner, Carbondale [1975], s. 5.

<sup>2</sup> Autor złożył niedawno do druku w Wydawnictwie Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych książkę: *Zarys dziejów archiwistyki i zarządzania dokumentacją w Stanach Zjednoczonych w latach 1774-1940*, która wraz z materiałami zgromadzonymi do tej publikacji oraz po poszerzeniu kwerendy była podstawą niniejszych rozważań.

o świadectwa przeszłości. Znamienne są słowa Arthura Dobbsa, gubernatora Północnej Karoliny, który w 1754 r. utyskiwał, że „**ilekroć umierali urzędnicy, wszystkie ich akta umierały wraz z nimi**” [wyróżnienie – L.P.]<sup>3</sup>.

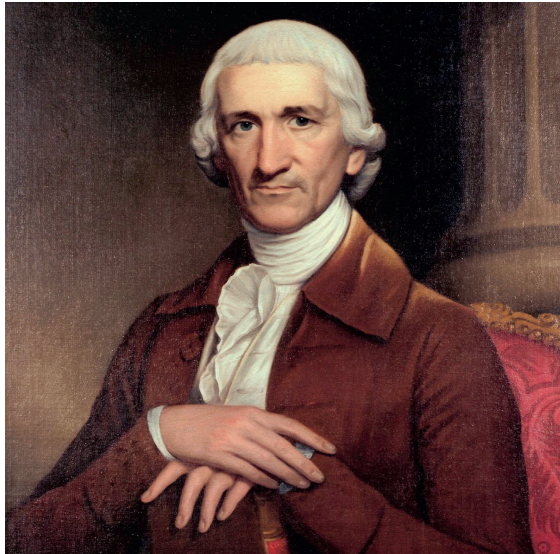
Ciekawe, że odmiennie było w zrewoltowanych stanach, które wystąpiły przeciw londyńskiej metropolii. Kwestia zabezpieczenia archiwaliów publicznych pojawiła się wcześniej nawet niż myśl utworzenia niepodległego państwa. Już bowiem na początku rewolucji amerykańskiej, we wrześniu 1774 r. w Filadelfii, uczestnicy pierwszego, zbuntowanego Kongresu Kontynentalnego zadbali o zachowanie dokumentacji swych posiedzeń. W tym celu, 5 września 1774 r., czyli już pierwszego dnia obrad, powołali na stanowisko stałego Sekretarza Kongresu Kontynentalnego filadelfijskiego kupca, **Charlesa Thomsona** (1729–1824)<sup>4</sup>.

Wiąże się z tą nominacją interesująca anegdota. Otóż, zaraz po swym ślubie Thomson wracał do Filadelfii i jeszcze w powozie został poinformowany przez gońca, że przedstawiciele Kongresu chcą się z nim spotkać. Niezwłocznie zatem pospieszył przed dostojne grono i od przewodniczącego dowiedział się, że „Kongres ma zaszczyt prosić go o sporządzanie protokołów obrad”<sup>5</sup>. W odpowiedzi skłonił się i zajął miejsce przy biurku. Nominacja była niezwykle trafna, gdyż ten kupiec, przedsiębiorca, nauczy-

<sup>3</sup> J.G. de Roulhac Hamilton, *Three Centuries of Southern Records, 1607–1907*, „Journal of Southern History”, February 1944, vol. 10, no. 1, s. 9; sylwetkę tego interesującego autora i jego kolekcji opisuje: S. Adams, *The Accidental Archivist: J.G. de Roulhac Hamilton and the Creation of the Southern Historical Collection at Chapel Hill*, A Master’s paper submitted to the faculty of the School of Information and Library Science of the University of North Carolina at Chapel Hill in partial fulfillment of the requirements for the degree of Master of Science in Library Science, Chapel Hill, North Carolina, April, 2000, <https://ils.unc.edu/MSPapers/2566.pdf> (dostęp: 2 maja 2018 r.).

<sup>4</sup> R.D.W. Connor, *Our National Archives*, „Minnesota History Magazine” 1936, vol. 17, issue 1, s. 1–19. O dziele i życiu Charlesa Thomsona pisali: B.J. Lossing, *Eminent Americans: Comprising Brief Biographies of Leading Statesmen, Patriots, Orators and others, Men and Women, Who Have Made American History*, New York 1883, s. 46–47; L.R. Harley, *The life of Charles Thomson, secretary of the Continental congress and translator of the Bible from the Greek*, Philadelphia 1900; J.B. Sanders, *Evolution of executive departments of the Continental Congress, 1774–1789*, Chapel Hill 1935 oraz reedycja: Gloucester, Mass 1971; E.C. Burnett, *Charles Thomson* [w:] „Dictionary of American Biography”, vol. 18, New York 1936, s. 481–482; F.S. Rolater, *Charles Thomson, “Prime Minister” of the United States*, „Pennsylvania Magazine of History and Biography”, July 1977, vol. 101, issue 3, s. 322–348, <https://journals.psu.edu/pmhb/article/view/43361/43082> (dostęp: 26 czerwca 2016 r.); *Charles Thomson (1729–1824)*, „Penn [University of Pennsylvania] Biographies”, [http://www.archives.upenn.edu/people/1700s/thomson\\_chas.html](http://www.archives.upenn.edu/people/1700s/thomson_chas.html) (dostęp: 26 czerwca 2016 r.); Secretary Charles Thomson, <http://www.charlesthomson.com/> (dostęp: 23 czerwca 2016 r.); *Charles Thomson 1730–1824*, <http://colonialhall.com/thomson/thomson.php> (dostęp: 26 czerwca 2016 r.), Secretary Charles Thomson, <https://www.charlesthomson.com/2013/01/secretary-charles-thomson.html> (dostęp: 31 października 2021 r.).

<sup>5</sup> H.J. Viola, *The National Archives of the United States*, original photographs J. Wallen, foreword R.M. Warner, introduction D. McCullough, New York 1984, s. 39.



Ilustr. 1. Charles Thomson, sekretarz Kongresu Kontynentalnego w latach 1774–1789, zwany ojcem chrzestnym amerykańskich archiwistów. Portret olejny namalowany przez Josepha Wrighta (1756–1793) około 1783 r.

[upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/a/a1/CharlesThomson.jpg](https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/a/a1/CharlesThomson.jpg) (dostęp: 3 listopada 2021 r.)

ciel języków klasycznych i przyszły tłumacz Biblii wzorowo wywiązywał się ze swych powinności przez 15 lat. Pełniąc tak długo funkcję Sekretarza Kongresu, Charles Thomson wypracował sobie wyjątkową pozycję wśród elity politycznej tamtych pionierskich czasów. Nazywany bywał nawet niekiedy premierem Stanów Zjednoczonych<sup>6</sup>. Słusznie pisał o nim Fred S. Rolater: „**Żaden inny Amerykanin nie służył przez cały okres Rewolucji i Konfederacji na tym samym stanowisku rządowym. Nikt inny nie odegrał większej roli w tworzeniu i rozwoju pierwszej amerykańskiej biurokracji**” [wyróżnienie – L.P.]<sup>7</sup>.

To dzięki jego aktywności i trosce o zachowanie kongresowej spuścizny mamy szeroką wiedzę o legislacyjnych działaniach w czasach tworzenia zrębów nowej państwowości. Zgromadzone wówczas materiały utrwalające dzieło Kongresu zostały zebrane w 518 oprawnych woluminach, którym towarzyszy duży zbiór luźnych dokumentów<sup>8</sup>. Powstało w ten sposób de

<sup>6</sup> F.S. Rolater, *Charles Thomson...*

<sup>7</sup> No other American served throughout the entire Revolutionary and Confederation period in one national governmental position. None was more important in creating and operating the first American bureaucracy. Yet little is known of this activity; tamże, s. 322–323.

<sup>8</sup> Sprawozdania z obrad Kongresu Kontynentalnego opublikowano drukiem: *Journals of the Continental Congress, 1774–1789. Edited from the original records in the Library of Congress,*

facto pierwsze archiwum władz centralnych obrazujące narodziny Stanów Zjednoczonych. Z czasem dokumenty te weszły do zasobu Archiwum Narodowego i do dzisiaj są perłą w koronie wśród najcenniejszych dokumentów państwa. Nie dziwi przeto, że Herman J. Viola nazwał Charlesa Thomsona ojcem chrzestnym amerykańskich archiwistów<sup>9</sup>. Tak wyglądały początki klasycznego nurtu administracyjnego archiwistyki w rodzącym się kraju. Widzimy, że kupiec i biurokrata z poczuciem misji historycznej położył podwaliny pod rozwój amerykańskiej dziedziny archiwalnej.

## Miłośnicy historii i archiwistyka

W Stanach Zjednoczonych istniał również drugi, mniej oficjalny nurt archiwistyki, analogiczny w swych założeniach do ruchu dzisiejszych archiwów społecznych. Tworzyli go pasjonaci historii. Rozumieli oni, że żyją w czasach niezwykłych i pragnęli to udokumentować, przekazać wiedzę o swej epoce potomnym. Dlatego powstawało wówczas wiele inicjatyw indywidualnych i społecznych mających na celu dbałość o materiały dokumentujące narodziny nowej państwowości. Nie było wtedy jeszcze archiwum narodowego, żaden stan nie miał też swojego lokalnego repozytorium. Wobec tego obywatele próbowali w różny sposób zachować dla potomnych pamięć o wydarzeniach odchodzących w przeszłość. Powstawały liczne indywidualne kolekcje archiwaliów i druków ulotnych. Niektórzy, chcąc upowszechnić i zachować dla potomnych zgromadzone źródła, decydowali się na ich publikację. Część zbieranych przez lata, hobbystycznych, prywatnych zbiorów z czasem przekształcano w biblioteki lub przekazywano do istniejących już, większych księżnic. W ten sposób niektóre biblioteki, przejmując do swych zasobów historyczne dokumenty, zaczęły spełniać również funkcje archiwalne.

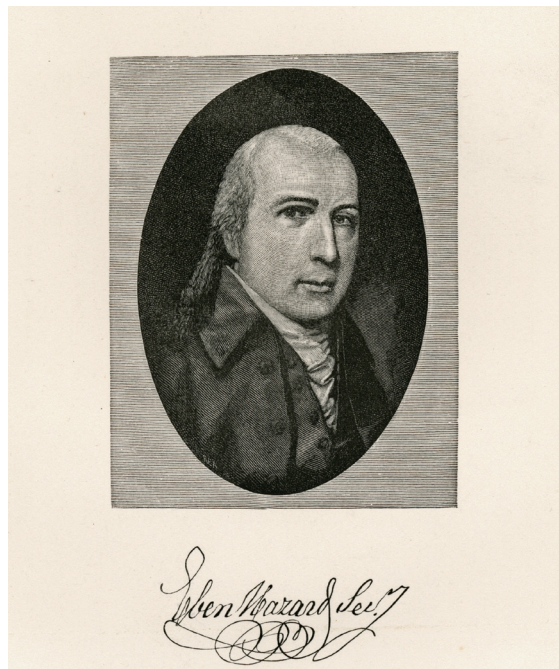
Jednym z bardziej znanych pionierów wśród tych kolekcjonerów był **Ebenezer Hazard** (1744–1817), urzędnik państwowy, przedsiębiorca, wydawca, członek Amerykańskiej Akademii Sztuki i Nauki oraz pocztmistrz generalny Stanów Zjednoczonych w latach 1782–1789<sup>10</sup>. Wiele podróżował po

---

vol. 1–34, Washington, U.S. Government Printing Office, 1904–1937, <http://memory.loc.gov/ammem/amlaw/lwjc.html>; <https://catalog.hathitrust.org/Record/006771172> (dostęp: 30 czerwca 2016 r.).

<sup>9</sup> H.J. Viola, *The National Archives...*

<sup>10</sup> F. Shelley, *Ebenezer Hazard: America's First Historical Editor*, „The William and Mary Quarterly”, January 1955, vol. 12, no. 1, s. 44–73, [http://www.jstor.org/stable/1923095?seq=1#page\\_scan\\_tab\\_contents](http://www.jstor.org/stable/1923095?seq=1#page_scan_tab_contents) (dostęp: 23 czerwca 2015 r.); G. Pilcher, *Ebenezer Hazard and the Promotion of Historical Scholarship in the Early Republic*, „Pennsylvania History”, January 1989, vol. 56, no. 1, s. 3–14, <https://journals.psu.edu/phj/article/viewFile/24722/24491> (dostęp: 23 czerwca 2015 r.); *Members of the American Academy of Arts & Sciences: 1780–present* [portal:]



Ilustr. 2. Ebenezer Hazard, pocztmistrz generalny Stanów Zjednoczonych, pionier kolekcjonerstwa i edycji dokumentów historycznych ukazujących narodziny nowego państwa; grafika z ok. 1800 r.

The New York Public Library. Digital collections. Public domain archive, [digitalcollections.nypl.org/items/510d47-da-3297-a3d9-e040-e00a18064a99](https://digitalcollections.nypl.org/items/510d47-da-3297-a3d9-e040-e00a18064a99) (dostęp: 31 października 2021 r.)

kraju i gromadził rozmaite pamiątki przeszłości. W Bibliotece Kongresu zachowała się jego unikatowa kolekcja 387 druków ulotnych dokumentujących ówczesne życie polityczne i społeczne<sup>11</sup>. Jednak, jak wszyscy zgodnie podkreślają, największą zasługą dla potomnych była publikacja w latach 1792–1794 zbioru najważniejszych dokumentów historycznych ukazujących dzieje nowego państwa. To dwutomowe dzieło stało się podstawowym źródłem dla kolejnych pokoleń badaczy przeszłości, a Hazard został tym samym pierwszym amerykańskim wydawcą źródeł historycznych<sup>12</sup>.

---

American Academy of Arts & Sciences, <https://www.amacad.org/contentu.aspx?d=941> (dostęp: 23 czerwca 2015 r.); *Ebenezer Hazard* [portal:] WikiTree, <http://www.wikitree.com/wiki/Hazard-285> (dostęp: 23 czerwca 2015 r.).

<sup>11</sup> *Ebenezer Hazard Pamphlet Collection*, Library of Congress, [https://catalog.loc.gov/vwebv/search?searchArg=Ebenezer+Hazard+Pamphlet+Collection&searchCode=GKEY%5E\\*&searchType=0&recCount=25&sk=en\\_US](https://catalog.loc.gov/vwebv/search?searchArg=Ebenezer+Hazard+Pamphlet+Collection&searchCode=GKEY%5E*&searchType=0&recCount=25&sk=en_US) (dostęp: 23 czerwca 2015 r.).

<sup>12</sup> *Ebenezer Hazard, Historical collections: consisting of state papers and other authentic documents, intended as materials for an history of the United States of America*, t. 1–2, Philadelphia [prin-

Podobne kolekcje gromadzili i często także publikowali inni zbieracze. Do bardziej znanych należeli: **Jared Sparks** (1789–1866), rektor Uniwersytetu Harvarda, który gromadził źródła do życia Jerzego Waszyngtona (wydał je w 12 tomach), **Peter Force** (1790–1868), burmistrz Waszyngtonu, który zebrął największą wówczas kolekcję źródeł rękopiśmiennych i drukowanych do dziejów Stanów Zjednoczonych, czy **Lyman Copeland Draper** (1815–1891), bibliotekarz i sekretarz Towarzystwa Historycznego Stanu Wisconsin, który w archiwum tegoż stowarzyszenia złożył dzieło swego życia, materiały do wczesnych dziejów Stanów Zjednoczonych, a zwłaszcza do okresu bitew z Francuzami, Indianami oraz Brytyjczykami. Kolekcja obejmuje 491 tomów podzielonych na 50 serii<sup>13</sup>. Tych kilka przykładów pokazuje, że dzięki amatorom historii i bez oficjalnego administracyjnego wsparcia powstawały cenne zbiory archiwalne.

Zwróćmy uwagę na to, że wówczas w Polsce sytuacja była podobna do tej w Stanach Zjednoczonych. Tyle tylko, że nasz kraj powstał około 800 lat wcześniej, zatem i oficjalne archiwa związane z władzą (królewską, kościelną czy miejską) są odpowiednio starsze. Także miłośnicy historii gromadzili źródła do swych prac już wcześniej, jak chociażby nasz słynny i pracowity dziejopis, Jan Długosz. Natomiast wraz z rozprzestrzenianiem się idei oświeceniowych analogiczne zjawiska występowały w całym europocentrycznym świecie. W Polsce przykładem historycznego kolekcjonerstwa (prawda, że sponsorowanym przez króla) mogą być teki Naruszewicza liczące 38 270 kopii dokumentów, zebranych w 230 tomach<sup>14</sup>, czy też zbiór pamiątek przeszłości (notabene z włączonymi doń tekami Naruszewicza) zgromadzony przez księżną Izabelę Czartoryską w myśl wykutej na frontonie Świątyni Sybilli dewizy: „Przeszłość • Przyszłości”.

---

ted by T. Dobson, for the author], 1792–1794; ukazał się również reprint tego dzieła: *Hazard, Ebenezer, Historical collections, consisting of State papers, and other authentic documents, intended as materials for an history of the United States of America*, Freeport, t. 1–2, New York 1969; ostatnio w Internecie zamieszczono oba tomy oryginalnego wydania z lat 1792–1794: t. 1: <https://archive.org/details/historicalcollec01haza>, t. 2: [https://archive.org/details/historicalcollec\\_02haza](https://archive.org/details/historicalcollec_02haza) (dostęp: 23 czerwca 2015 r.).

<sup>13</sup> Więcej o tych kolekcjach: L. Pudłowski, *Zarys...*

<sup>14</sup> *Naruszewicz teka*, Muzeum Narodowe w Krakowie, Biblioteka Ksiąg Czartoryskich, <https://cyfrowe.mnk.pl/dlibra/publication/3930> (dostęp: 2 listopada 2021 r.); S. Grzybowski, *Teki Naruszewicza: Acta regum et populi Poloni*, Wrocław 1960.



Ilustr. 3. Świątynia Sybilli w Puławach wzniesiona w latach 1798–1801, pierwsze polskie muzeum narodowe ufundowane przez księżną Izabellę Czartoryską. Nad wejściem umieszczono inskrypcję „Przeszłość • Przyszłości”

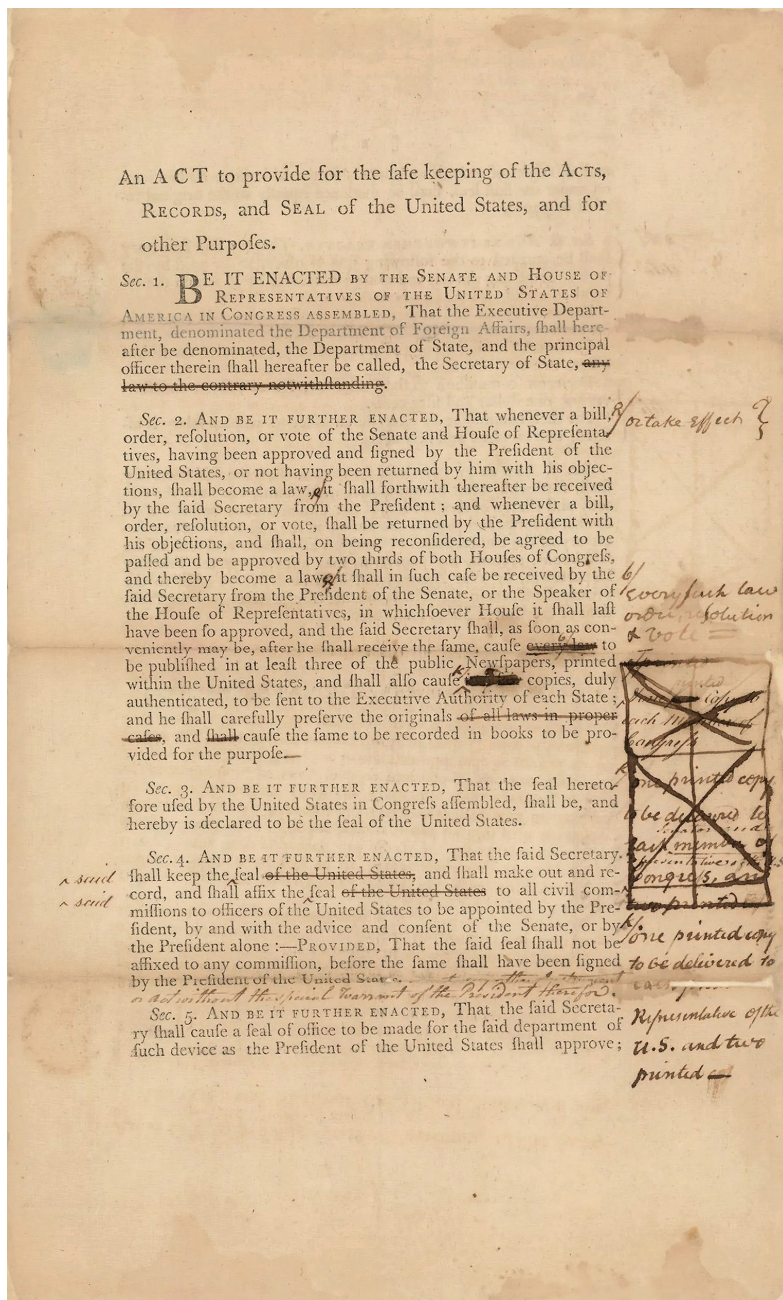
[pl.wikipedia.org/wiki/Plik:Pu%C5%82awy\\_-\\_Temple\\_of\\_Sybill.jpg](http://pl.wikipedia.org/wiki/Plik:Pu%C5%82awy_-_Temple_of_Sybill.jpg) (dostęp: 4 listopada 2021 r.)

## Model administracyjny

W niepodległych już Stanach Zjednoczonych bardzo wcześnie, bo 15 września 1789 r., na pierwszej sesji pierwszego Kongresu nowo proklamowanego państwa zadbane o oficjalne dokumenty rządowe. Uchwalono wtedy Ustawę o zapewnieniu bezpiecznego przechowywania akt, dokumentacji i pieczęci Stanów Zjednoczonych<sup>15</sup>. Wtedy też zdecydowano, że prowadzenie i zabezpieczenie dokumentacji państwa (z wyjątkiem dokumentacji Departamentów Skarbu i Wojny) ma przejąć Departament Spraw Zagranicznych, który po rozszerzeniu zakresu obowiązków przemianowano na Departament Stanu<sup>16</sup>. Widzimy zatem, że nie utworzono wówczas Archiwum Narodowego, a jego funkcje powierzono trzem urzędom ministerialnym. Rozwiązanie to sprawiało, że państwową dziedzinę archiwalną potraktowano utylitarnie i przejęto jej model administracyjny.

<sup>15</sup> *Safe-keeping of the Records and Seal of the United States: An Act to provide for the safe-keeping of the Acts, Records, and Seal of the United States, and for other purposes, September 15, 1789 [w:] The Public Statutes at Large of the United States of America, from the organization of the Government in 1789, to March 3, 1845*, ed. by R. Peters, vol. 1, Boston 1848, s. 68–69, [http://www.constitution.org/uslaw/sal/001\\_statutes\\_at\\_large.pdf](http://www.constitution.org/uslaw/sal/001_statutes_at_large.pdf) (dostęp: 17 września 2015 r.).

<sup>16</sup> Tamże, sekcja 1.



Ilustr. 4. Projekt „Ustawy o zapewnieniu bezpiecznego przechowywania akt, dokumentów i pieczęci Stanów Zjednoczonych” z 15 września 1789 r.

RG 46, Records of the U.S. Senate, SEN 1-C1, National Archives, Washington DC, [i0.wp.com/prologue.blogs.archives.gov/wp-content/uploads/sites/9/2014/08/records\\_act\\_sen1a\\_c1\\_p1-scaled.jpg?ssl=1](http://i0.wp.com/prologue.blogs.archives.gov/wp-content/uploads/sites/9/2014/08/records_act_sen1a_c1_p1-scaled.jpg?ssl=1) (dostęp: 6 czerwca 2022 r.)



Z punktu widzenia nas, historyków, nie było to rozwiązanie najlepsze, gdyż dla biurokratów ważna była produkcja pism, ale już dbałość o trwałe ich przechowywanie nie stanowiła priorytetu. Dodatkowo masy papieru nagromadzone w urzędach mieszczących się w drewnianych budynkach, często padały ofiarą ognia. Po każdym większym pożarze centralnego urzędu powoływano w Kongresie stosowne komisje i dyskutowano o potrzebie utworzenia centralnego, ognioodpornego repozytorium akt. Charakterystyczne, że kierowano się wyłącznie punktem widzenia administracji. O potrzebach nauki, a już zwłaszcza o konieczności wzniesienia Archiwum Narodowego zaczęto rozmawiać dopiero pod koniec XIX w. Przez całe to stulecie rozwój oficjalnej archiwistyki w Stanach Zjednoczonych przebiegał odmiennie niż w innych krajach.

Na świecie od XVIII w. powstawały centralne archiwa narodowe gromadzące najważniejsze archiwalia kraju (np. Francja 1790, nasze Archiwum Ogólne Krajowe 1808, Argentyna 1821, Public Record Office tak jak Brazylia – 1838). W USA przez cały wiek XIX trwały dyskusje, ale nigdy nie przyniosły one konkretnych rezultatów. Inaczej procesy te przebiegały w poszczególnych stanach.

## Archiwa lokalne

### Model archiwalno-historyczny w Alabamie

Ciekawe, że to, czego nie potrafił dokonać Kongres, czynili lokalni miłośnicy przeszłości swojego kraju. Rosnąca świadomość historyczna społeczeństwa (i rządzących) sprawiała, że coraz częściej także w rządach stanowych mówiło się o potrzebie właściwego przechowywania i zabezpieczania archiwaliów<sup>17</sup>. Zaczęto tworzyć podmioty o charakterze historyczno-archiwalnym, z których z czasem wyrosły historyczne ośrodki informacyjne i archiwa rządów stanowych. Pionierską rolę w tym procesie odegrała Alabama<sup>18</sup>. To tutaj w 1901 r. uchwalono pierwszą w Stanach Zjednoczonych ustawę, która powoływała archiwum stanowe<sup>19</sup>. Zauważmy na marginesie, że Alabama wyprzedziła tym

---

<sup>17</sup> Jak dotąd najpełniej sprawy amerykańskich archiwów stanowych przedstawił Ernst Posner w swej pracy *American State Archives*, Chicago 1964; zob. też L. Pudłowski, *Zarys...*

<sup>18</sup> Ernst Posner, *American State Archives...*, s. 20.

<sup>19</sup> Ustawa stanowa z 27 lutego 1901 r. powołująca Departament Archiwum i Historii Stanu Alabama, zob.: *History of the Alabama Department of Archives and History*, Alabama Department of Archives and History, Updated: June 3, 2010, <http://www.archives.alabama.gov/intro/adah.html> (dostęp: 2 czerwca 2014 r.); R. Lapczynski Hébert, *Alabama Department of Archives and History (ADAH)* [w:] *Encyclopedia of Alabama*, Published January 28, 2009, last updated November 20, 2013, <http://encyclopediaofalabama.org/face/Article.jsp?id=h-1189> (dostęp: 2 czerwca 2014 r.); A.N. Monroe, *Thomas Owen and the Founding of the Alabama Department of Archives and History*, „Provenance” 2003, vol. 21, s. 22–35; R.R. Simpson, *The Origins of the Alabama Department of Archives and History*, „Alabama Historical Quarterly”, Summer 1972, vol. 34, s. 155–170;

samym Kongres o 33 lata, gdyż tyle przyszło czekać na ustawę o powołaniu Archiwum Narodowego<sup>20</sup>.

Ciekawe, że prawodawcy Alabamy już wówczas myśleli nie tylko o stronie administracyjnej, ale patrzyli szerzej na zadania powoływanej instytucji, gdyż miała ona gromadzić „zbiór materiałów mówiących o historii stanu i jego terytorium od czasów najdawniejszych [...] aby opowiedzieć historię mieszkańców Alabamy, zachowując dokumentację i artefakty o wartości historycznej oraz promując lepsze rozumienie historii Alabamy”<sup>21</sup>. Założycielem i pierwszym dyrektorem Archiwum był **Thomas McAdory Owen** (1866–1920), który już w 1898 r. doprowadził do utworzenia Komisji Historycznej Alabamy przy Towarzystwie Historycznym Alabamy. Z wykształcenia był on wprawdzie prawnikiem, ale z zamiłowania historykiem i od najmłodszych lat gromadził informacje o dziejach rodzimego stanu<sup>22</sup>.

W 1918 r. wpadł na pomysł wzniesienia naprzeciwko stanowego Kapitolu samodzielnego budynku dla archiwum, który byłby „żywym pomnikiem” upamiętniającym mieszkańców Alabamy, którzy w czasie I wojny światowej oddali życie w służbie narodu. Problemy finansowe i śmierć pomysłodawcy nie pozwoliły na niezwłoczną realizację tego ambitnego zamysłu.

Stanowisko dyrektora po przedwczesnie zmarłym Thomasie Owenie, objęła wdowa po nim, **Marie Bankhead Owen** (1869–1958). Sprawowała je przez kolejne 35 lat<sup>23</sup>. Była pierwszą kobietą, która kierowała samodzielną

---

P.A. Brannon, *The Alabama Department of Archives and History*, „Alabama Historical Quarterly”, Spring 1962, vol. 24, no. 1, s. 1–15; E. Posner, *American State Archives...*, s. 20–21; 38–42.

<sup>20</sup> *United States National Archives: An act to establish a National Archives of the United States Government, and for other purposes, June 19, 1934* [w:] *The Statutes at large of the United States of America from March 1933 to June 1934 concurrent resolutions recent treaties and conventions, executive proclamations and agreements, twenty-first amendment to the Constitution*, edited, printed, and published by authority of Congress under the direction of the Secretary of State, vol. XLVIII in two parts, Part 1, Washington: United States Government Printing Office, 1934, s. 1122–1124, [http://www.constitution.org/uslaw/sal/048\\_statutes\\_at\\_large.pdf](http://www.constitution.org/uslaw/sal/048_statutes_at_large.pdf) (dostęp: 17 września 2015 r.).

<sup>21</sup> The collection of materials bearing upon the history of the state and of the territory therein from the earliest times [-] To tell the story of the people of Alabama by preserving records and artifacts [sic] of historical value and promoting a better understanding of Alabama history, zob.: Alabama Department of Archives and History: Museum of Alabama History: Defined Scope of Collections, s. [2], [www.archives.alabama.gov/scope\\_of\\_collections2.pdf](http://www.archives.alabama.gov/scope_of_collections2.pdf) (dostęp: 2 czerwca 2014 r.).

<sup>22</sup> A.N. Monroe, *Thomas M. Owen* [w:] *Encyclopedia of Alabama*, published June 25, 2007, last updated December 13, 2010; <http://encyclopediaofalabama.org/face/Article.jsp?id=h-1189> (dostęp: 2 czerwca 2014 r.).

<sup>23</sup> R. Lapczynski Hébert, *Marie Bankhead Owen* [w:] *Encyclopedia of Alabama*, published June 25, 2007, last updated November 7, 2013, <http://encyclopediaofalabama.org/face/Article.jsp?id=h-1188> (dostęp: 2 czerwca 2014 r.); R.J. Jakeman, *Marie Bankhead Owen and the Alabama Department of Archives and History, 1920–1955*, „Provenance, Journal of the Society of Georgia Archivists”, January 2003, vol. 21, no. 1, s. 36–65, <http://digitalcommons.kennesaw.edu/provenance/vol21/iss1/4> (dostęp: 31 sierpnia 2015 r.).



Ilustr. 5. Ten elegancki dżentelmen w panamie to Thomas M. Owen (1866–1920), założyciel i pierwszy dyrektor Departamentu Archiwów i Historii stanu Alabama, w podziemiach Kapitolu stanu Alabama w Montgomery, ok. 1910 r. Zdjęcie ukazuje, w jak oplakanym stanie znajdowały się akta, którym w niedalekiej przyszłości zapewniono wysmienite warunki przechowywania

dzięki uprzejmości Departamentu Archiwów i Historii stanu Alabama, [encyclopediaofalabama.org/images/m-2832.jpg](http://encyclopediaofalabama.org/images/m-2832.jpg) (dostęp: 2 czerwca 2014 r.)



Ilustr. 6. Marie Bankhead Owen (1869–1958), żona Thomasa M. Owena, w 1920 r. została pierwszą kobietą w Alabamie, która była dyrektorem agencji stanowej, obejmując po śmierci męża kierownictwo Departamentu Archiwów i Historii w Alabamie. Dzięki usilnym zabiegom zdołała wydać dzieło życia zmarłego męża oraz wznieść monumentalny gmach na siedzibę swego Departamentu

[encyclopediaofalabama.org/article/m-2833](http://encyclopediaofalabama.org/article/m-2833) (dostęp: 2 czerwca 2014 r.)



Ilustr. 7. War Memorial Building – Departament Archiwum i Historii Stanu Alabama ukończony w 1940 r. Wówczas był to jeden z największych stanowych ośrodków historyczno-archiwalnych w całym kraju. W zamierzeniu pomysłodawcy: „żywy pomnik” upamiętniający mieszkańców Alabamy, którzy w czasie I wojny światowej oddali życie w służbie narodu. Jest to jednocześnie pomnik dla Thomasa M. Owena wzniesiony przez wdowę po nim Marie Bankhead Owen, która w ten sposób zrealizowała największe marzenie przedwcześnie zmarłego męża

[encyclopediaofalabama.org/article/h-2014](http://encyclopediaofalabama.org/article/h-2014) (dostęp: 2 czerwca 2014 r.)

agencją stanową i wykazała się na tym stanowisku ogromnym zaangażowaniem i dużą skutecznością. To ona wydała dzieło życia swojego przedwcześnie zmarłego męża – wielką, czterotomową historię Alabamy wraz ze słownikiem biograficznym<sup>24</sup>.

Zrealizowała również jego marzenie, gdyż dzięki swej energii i rodzinnym koneksjom, po wieloletnich staraniach wzniosła monumentalny budynek Departamentu Archiwum i Historii Stanu Alabama. W chwili ukończenia w 1940 r. był to jeden z największych stanowych ośrodków historyczno-archi-

<sup>24</sup> T.M. Owen, *Our state – Alabama*, compiled by M. Bankhead Owen from the four volume historical work written by her husband, the late Thomas M. Owen, entitled *History of Alabama and dictionary of Alabama biography*, [Birmingham] 1927.

walnych w całym kraju. Prawdziwa romantyczno-archiwalna historia, w której dzięki miłości, pasji i uporowi dwojga ludzi było możliwe stworzenie pierwszego, profesjonalnego archiwum, które zabezpieczało urzędowe archiwalia, ale jednocześnie propagowało wiedzę o przeszłości. Archiwum stanu Alabama stało się wzorcem dla całych Stanów Zjednoczonych. W tym wypadku nie widzimy archiwalnego dylematu archiwisty i historyka. Małżeństwo państwa Owenów harmonijnie łączyło obie te role. Mąż prawnik realizował swą pasję poznawania i utrwalania przeszłości, był zatem archiwistą-historkiem, natomiast żona była znakomitym managerem i realizowała się jako archiwista-administrator.

### Model archiwalno-administracyjny w Illinois

Przytoczę jeszcze przykład Archiwum Stanowego w Illinois, które za sprawą swej młodej kierowniczkę podążyło odmienną drogą. Także w tym przypadku decydującą rolę odegrała osobowość i zainteresowania osoby kierującej instytucją. Margaret Cross Norton, bo o niej mowa, była wschodzącą gwiazdą na firmamencie amerykańskiej archiwistyki. Wcześniej ukończyła studia historyczne i biblioteczne na University of Chicago<sup>25</sup>. W 1914 r. poszła na wykład, który zdecydował o całym jej życiu. W czasie 30. Zjazdu Amerykańskiego Towarzystwa Historycznego w Chicago wysłuchała wystąpienia znanego orędownika utworzenia Archiwum Narodowego Waldo G. Lelanda, który mówił o różnicach między rękopisami historycznymi i archiwaliami oraz zwracał uwagę na znaczenie oficjalnej dokumentacji urzędowej. Wystąpienie to sprawiło, że świeżo upieczona historyczka z przygotowaniem do pracy w bibliotece stwierdziła: „Wreszcie, to jest to, co chcę robić – chcę być archiwistką!”<sup>26</sup>.

W 1922 r. powierzono jej organizację i kierowanie Archiwum Stanu Illinois. Musiała je budować zupełnie od podstaw. By ukazać, jak trudne to były początki, wspomnę, że w tym pionierskim okresie dzielna panna Norton odbyła swą słynną i opisywaną często archiwalną odyseję, przeczesując strychy i piwnice stanowego Kapitolu. Zawiązywała wtedy włosy gładko z tyłu,

---

<sup>25</sup> Podstawowe informacje biograficzne o M.C. Norton przynoszą: E. Lawrimore, *Margaret Cross Norton: Defining and Redefining Archives and the Archival Profession*, „Libraries & the Cultural Record” 2009, vol. 44(2), s. 183–200; *Margaret Cross Norton: A Biographical Sketch*, Illinois State Archives, <http://www.cyberdriveillinois.com/departments/archives/nortonbio.html> (dostęp: 24 czerwca 2014 r.); R. Jimerson, *Margaret C. Norton Reconsidered*, „Archival Issues: Journal of the Midwest Archives Conference” 2001, vol. 26, issue 1, s. 41–62; M. Brichford, *Margaret Cross Norton*, „The American Archivist”, Fall 1984, vol. 47, no. 4, s. 473–474; Margaret Cross Norton, [https://en-academic.com/dic.nsf/enwiki/11693789#cite\\_note-14](https://en-academic.com/dic.nsf/enwiki/11693789#cite_note-14) (dostęp: 6 listopada 2021 r.).

<sup>26</sup> Now, that’s what I want to do – I want to be an archivist!, zob.: E. Lawrimore, *Margaret Cross Norton...*, s. 183.



Ilustr. 8. Margaret Cross Norton (1891–1984), jedna z najwybitniejszych archiwistek amerykańskich oraz założycielka i dyrektorka Archiwum Stanowego w Illinois (1922–1957), około 1957 r. Illinois State Archives, [upload.wikimedia.org/wikipedia/en/b/bf/Norton\\_1957.jpg](https://upload.wikimedia.org/wikipedia/en/b/bf/Norton_1957.jpg) (dostęp: 23 października 2021 r.)

zakładała czarny fartuch i uzbrojona w ołowianą rurę ruszała na archiwalny podbój kolejnych pomieszczeń i walkę z „największymi szczurami, jakie kiedykolwiek widziałam”<sup>27</sup>. Przeżyła wtedy również interesującą przygodę. Los uśmiechnął się do niej, gdyż w tychże niezbyt schludnych zakamarkach znalazła rękopiśmienną księgę gubernatora z 1823 r. Dzięki informacjom zawartym w tym znalezisku, w toczącym się sto lat później procesie sądowym ówczesny gubernator mógł zaoszczędzić ponad milion dolarów. Nic zatem dziwnego, że skromna kierowniczką archiwum zdobyła wyjątkowe względy u swego przełożonego.

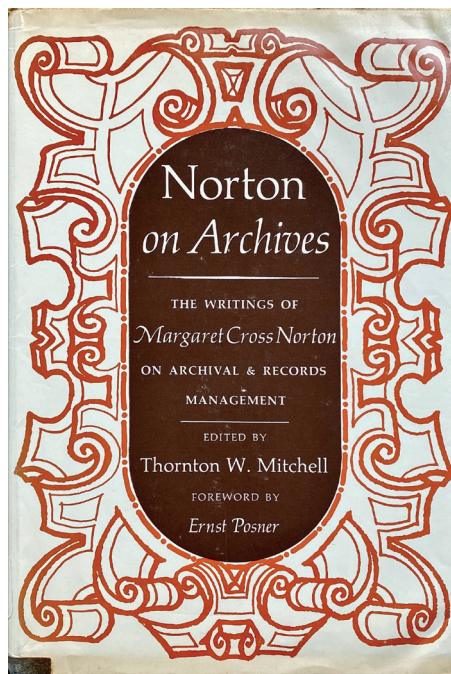
W tamtym okresie, z dala od uczonych dysput profesorów historii, Norton zdobyła doświadczenie, które sprawiło, że odmiennie niż współcześni jej archiwiści i historycy potrafiła spojrzeć na swą profesję. W referacie zatytuło-

<sup>27</sup> Tamże, s. 186.

wanym „Archiwum zakładowe, jako jednostka administracyjna w rządzie”<sup>28</sup>, wygłoszonym w 1930 r. na konferencji Amerykańskiego Towarzystwa Historycznego, powiedziała, że archiwista powinien udostępnić dokumentację przede wszystkim do realizacji praktycznych celów administracji. I dodawała: „Archiwista powinien być funkcjonariuszem publicznym, który zainteresowany jest przede wszystkim skutecznością swojej instytucji, a dopiero w drugiej kolejności interesuje się historią” [wyróżnienie – L.P.]<sup>29</sup>. Trafnie jednocześnie definiowała różnicę między urzędnikiem porządkującym akta spraw<sup>30</sup> a archiwistą, słusznie zauważając, że archiwista ma poczucie perspektywy czasowej<sup>31</sup>.

Możemy sobie wyobrazić, jak rewolucyjne były te poglądy w owych czasach. Nie dziwi przeto, że wystąpienie, jak wspominała po latach, zostało przyjęte „kamienną ciszą”<sup>32</sup>. Nieco później referat ten wygłosiła także na posiedzeniu Komitetu ds. Archiwaliów Publicznych powołanego przy Krajowym Stowarzyszeniu Bibliotek Stanowych. Co ciekawe, bibliotekarze przychylniej i z większym zrozumieniem przyjęły wystąpienie młodej archiwistki. Prywatnie Norton przyznawała później, że celowo nadmiernie akcentowała rolę administracyjną archiwistów, gdyż chciała zwrócić uwagę na istotę pracy archiwalnej.

Jak widzimy, osobowość i trudne doświadczenia pracy w Archiwum Stanowym w Illinois sprawiły, że Margaret Cross Norton nie była archiwistką-historyką, lecz archiwistką-administratorem, zdecydowaną pragma-



Ilustr. 9. Okładka książki  
Norton on Archives  
zbiory własne, fot. Leszek Pudłowski

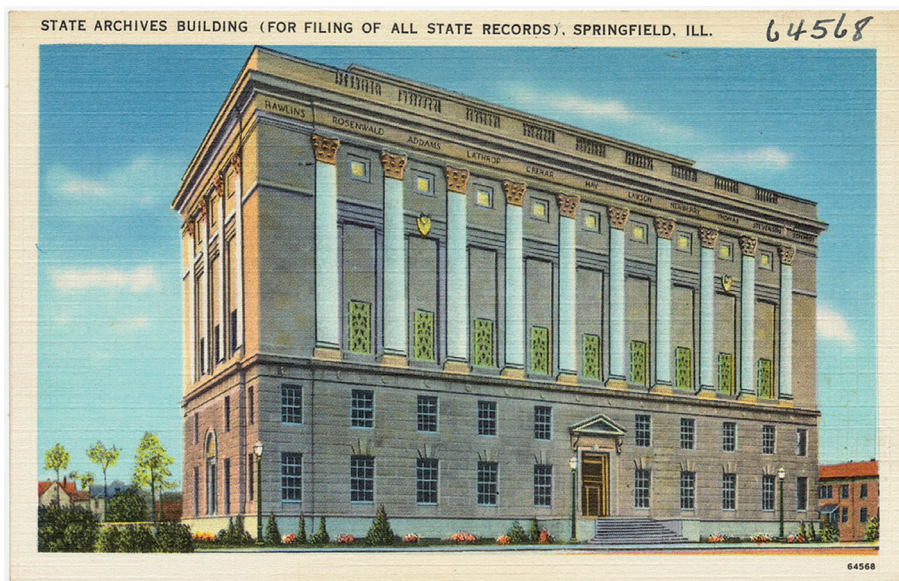
<sup>28</sup> Zob. przypis 1.

<sup>29</sup> The archivist should be a public official whose first interest is business efficiency, and only secondarily should be interested in history, M. Cross Norton, *The Archives...*, s. 5.

<sup>30</sup> File clerk.

<sup>31</sup> Tamże, s. 9.

<sup>32</sup> R. Jimerson, *Margaret C. Norton...*, s. 42; T.W. Mitchell, *Introduction* [w:] *Norton on Archives: The Writings of Margaret Cross Norton on Archival & Records Management*, ed. T.W. Mitchell, Chicago 1975, s. XVIII.



Ilustr. 10. Archiwum Stanowe w Illinois wzniesione według założeń wypracowanych przez Margaret Cross Norton

Boston Public Library, [familysearch.org/wiki/en/Illinois\\_State\\_Archives#/media/File:Illinois\\_State\\_Archives.jpg](http://familysearch.org/wiki/en/Illinois_State_Archives#/media/File:Illinois_State_Archives.jpg) (dostęp: 8 listopada 2021 r.)

tyczką. Jako archiwistka opublikowała wiele prac z teorii archiwistyki, ale jako historyczka nie napisała dziejów swojego stanu, ani nie wydawała źródeł. Jako administratorka stworzyła od podstaw stanowe archiwum i wzniosła dla niego solidny, ognioodporny gmach, który był wzorem do naśladowania dla innych.

## Archiwum Narodowe

Pod koniec XIX w. kongresowe dyskusje nad utworzeniem centralnego repozytorium akt zaczęły nabierać wreszcie realniejszych kształtów. Jednocześnie, dzięki utworzonemu w 1884 r. Amerykańskiemu Towarzystwu Historycznemu zaczęto mówić o Archiwum Narodowym, a nie zwykłym magazynie akt. Znaczną w tym zasługą **prof. J. Franklina Jamesona**, zwanego z racji swych zasług patriarchą plemienia Klio, oraz jego ucznia **Waldo G. Lelanda**, którego często cytowane słowa, że „głównym pomnikiem dziejów narodu są jego archiwa”, przeszły do dziejów amerykańskiej archiwistyki. W końcu po ponad stu latach ciągłych dysput i uchwał parlamentarnych los zaczął sprzyjać archiwistom. 19 czerwca 1934 r. przyjęto ustawę o powołaniu Archiwum Narodowego.





Ilustr. 11. Budynek Archiwum Narodowego od strony Pennsylvania Avenue, wygląd dzisiejszy. To tędy każdy nowy prezydent po zaprzysiężeniu przejeżdża z Kapitolu do Białego Domu. Budynek jest jednak jakby odwrócony, gdyż z tej strony znajduje się skromne wejście dla pracowników i badaczy. Wejście reprezentacyjne jest od strony Constitution Avenue

National Archives at Washington, DC, [archives.gov/files/files/national-archives-building-pennsylvania-ave.jpg](https://www.archives.gov/files/files/national-archives-building-pennsylvania-ave.jpg) (dostęp: 25 kwietnia 2021 r.)

Dzięki niespotykanemu zaangażowaniu prezydenta **Franklina D. Roosevelta** wzniesiono monumentalny i nowoczesny gmach Archiwum Narodowego. Na stanowisko pierwszego Archiwisty Stanów Zjednoczonych prezydent powołał profesjonalnego historyka-archiwistę, prof. **R.D.W. Connora**. W krótkim czasie Archiwum zapelniono się wykwalifikowanymi kadrami i przyjęło ogromne ilości archiwaliów. Było to możliwe dzięki prezydentowi Rooseveltowi, który wyznaczył wysoki budżet osobowy i rozpostarł parasol ochronny przed politycznymi naciskami<sup>33</sup>.

Rezultaty były znakomite: po czterech latach urzędowania, w 1938 r. prof. Connor mógł z dumą powiedzieć, że zatrudnia 319 pracowników. To imponująca liczba, ale ciekawy jest również naukowy profil archiwalnych kadr. Spośród tej liczby nie mniej niż 160 osób miało licencjat, 73 magisterium, 32 zaś posiadały dyplom doktora filozofii. Żywy był też ferment naukowy, gdyż aż 68 osób podnosiło swe kwalifikacje zawodowe w lokalnych szkołach, college'ach i uniwersytetach<sup>34</sup>. Można pozazdrościć, także dzisiaj. Jak łatwo

<sup>33</sup> R.D.W. Connor, *Adventures of an amateur archivist*, „The American Archivist”, January 1943, vol. 6, no. 1, s. 5.

<sup>34</sup> Fourth Annual Report of the Archivist of the United States 1937–38; zob.: H.G. Jones, *The Records of a Nation: Their Management, Preservation, and Use*, New York 1969, s. 18.



Ilustr. 12. Prof. Robert D.W. Connor, pierwszy naczelny archiwista Stanów Zjednoczonych  
Historic Photograph File of National Archives Events and Personnel, National Archives Identifier: 102253036, Local Identifier: 64-NA-400B, catalog.archives.gov/id/102253036 (dostęp: 24 marca 2021 r.)

wyliczyć – ponad 80% pracowników z wyższym wykształceniem i w tym 10% z doktoratami. Widzimy zatem, że w stosunkowo krótkim czasie udało się prof. Connorowi, po pokonaniu większych i mniejszych przeszkód, stworzyć liczną i doborową archiwalną elitę intelektualną. Powstała w ten sposób grupa osób gotowych podjąć wyzwania związane z tworzeniem od podstaw instytucji mającej zapewnić zachowanie na wieki dziedzictwa narodowego Stanów Zjednoczonych. A trzeba pamiętać, że jeszcze w 1884 r. w całych Stanach było 15 profesorów, 5 adiunktów oraz nie więcej niż 30 absolwentów historii<sup>35</sup>.

Pierwszy naczelny Archiwista USA jako historyk sądził, jak większość mu współczesnych, że archiwa to tylko dawne dokumenty o znaczeniu historycznym. Dlatego zatrudnił wysoko wykwalifikowanych specjalistów z tej dziedziny. Bardzo szybko przyszło obopólne rozczarowanie. Tym świeżo upieczonym archiwistom o ambicjach akademickich już na początku kari-

<sup>35</sup> A.S. Link, *The American Historical Association, 1884–1984: Retrospect and Prospect*, „American Historical Review”, February 1985, vol. 90, no. 1, s. 1–17, dostępne również online: <http://www.historians.org/about-aha-and-membership/aha-history-and-archives/presidential-addresses/arthur-s-link> (dostęp: 22 maja 2015 r.).

ry przyszło zmierzyć się z ogromnym wyzwaniem, jakim był nieprawdopodobny zalew małowartościowej, współczesnej dokumentacji produkowanej na masową skalę przez liczne agencje rządowe. Problem nie był nowy, dyskutowano o nim od lat, jednak dopiero utworzenie Archiwum Narodowego i wzniesienie ogromnych magazynów archiwalnych sprawiły, że dyskusje przestały być czysto teoretyczne i postulatywne. Stały się praktycznymi rozważaniami o tym, co w trosce o dziedzictwo narodowe należy przejmować na wieczyste przechowanie. Wymagało to wypracowania metod selekcji, a co się z tym wiąże również wypracowania metod oceny narastającej dokumentacji.

Znamienne są słowa Hermana Kahna, jednego z pierwszych pracowników Archiwum Narodowego i inspektora odpowiedzialnego za selekcję dokumentów:

Z wykształcenia historycy, sądziliśmy, że podstawowym, jeśli nie jedynym celem prac archiwalnych, jest zachowanie dokumentów, które będą wykorzystywane przez uczonych zajmujących się pisaniem historii. Niemal nikomu z nas nie przyszło do głowy, że w ciągu kilku następnych dziesięcioleci będziemy spędzać większość czasu na rozmowach i pracy z urzędnikami państwowymi, a stosunkowo mało na pracy z historykami. W końcu sytuacja ta nieco się zmieniła, ale początkowo, zanim uczeni zaczęli szeroko korzystać z Archiwum Narodowego, niektórzy z pierwszego pokolenia archiwistów zniechęcili się i rozczarowali<sup>36</sup>.

Warto dodać, że autor tych słów, **Herman Kahn** (1907–1975), także ukończył historię<sup>37</sup>. Początkowo wykładał ten przedmiot w University of Minnesota, lecz niebawem został zatrudniony w Archiwum Narodowym. W przeciwieństwie do niektórych kolegów nie zniechęcił się i pracował jako inspektor w nadzorze archiwalnym, by w końcu zostać dyrektorem Biblioteki Franklina D. Roosevelta oraz zastępcą naczelnego Archiwisty USA (*assistant director*). Został również wybrany na prezesa Stowarzyszenia Archiwistów Amerykańskich. Po przejściu na emery-



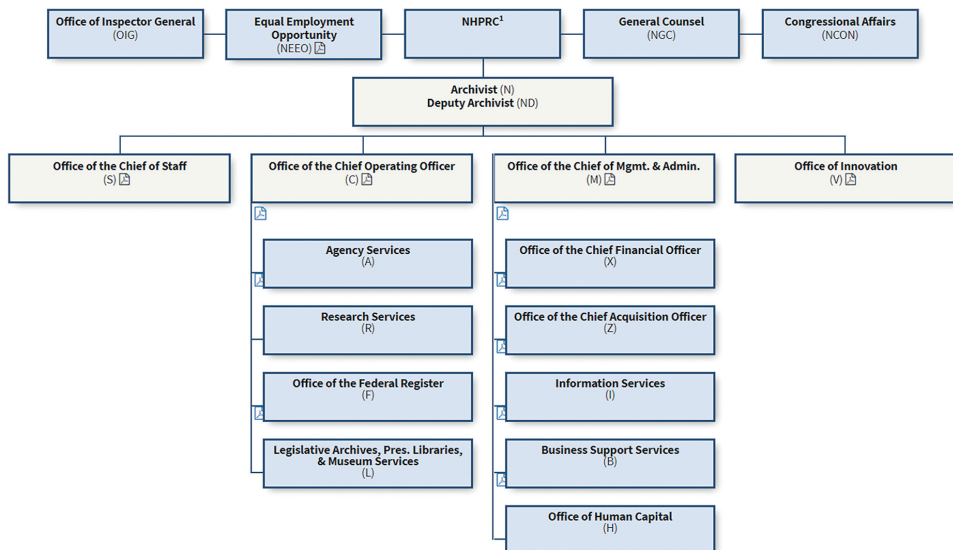
Ilustr. 13. Herman Kahn (1907–1975), jeden z pierwszych pracowników Archiwum Narodowego, dyrektor Biblioteki Franklina D. Roosevelta i zastępca naczelnego archiwisty USA  
[upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/9/98/Photograph\\_of\\_Herman\\_Kahn.png](https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/9/98/Photograph_of_Herman_Kahn.png) (dostęp: 5 listopada 2021 r.)

<sup>36</sup> H. Kahn, *The First Generation: The Autodidact*, jako część artykułu: H. Kahn, F.B. Evans, A. Hinding, *Documenting American Cultures Through Three Generations: Change and Continuity*, „The American Archivist”, April 1975, vol. 38, no. 2, s. 149.

<sup>37</sup> P.P. Mason, *Deaths*, „The American Archivist”, 1 July 1975, vol. 38, no. 3, s. 462–464.

turę prowadził program archiwów i rękopisów w Bibliotece Uniwersytetu Yale. Jego historia dowodzi, że nawet w modelu administracyjnej Scylli można było osiągnąć satysfakcję i sukces.

Archiwum Narodowe, kiedy już opanowało potop pierwszych akwizycji, znacznie poszerzyło ofertę dla użytkowników. Dzisiaj, kiedy ogromny gmach prezydenta Roosevelta wypełnił się po brzegi, utworzono jego filię pod Waszyngtonem, National Archives at College Park, Maryland, tzw. Archiwum II. Tam przeniesiono główne działania instytucji. Można powiedzieć w uproszczeniu, że pracują tam archiwiści administratorzy (przy intensywnej współpracy z użytkownikami w pracowniach naukowych). Natomiast gmach w centrum Waszyngtonu, przy Pennsylvania Avenue, jest siedzibą naczelnego Archiwisty Stanów Zjednoczonych i działów promocji, czyli pracuje tam archiwista naczelny administrator oraz archiwiści historycy i popularyzatorzy. Zmianę charakteru pracy dobrze odzwierciedla aktualna struktura Archiwum Narodowego, w której znajdujemy działy: publikacji źródeł historycznych, pomocy użytkownikom, promocji, informacji, jest także Muzeum Archiwum Narodowego i nawet Biuro Innowacji. Widać więc, że również Archiwum Narodowe, z definicji skupione na sprawach administracyjnych, z czasem wypracowało metody pracy, które każdemu historykowi mogą przynieść zawodową satysfakcję.



Ilustr. 14. Schemat organizacyjny Archiwum Narodowego w Waszyngtonie  
[archives.gov/about/organization](https://www.archives.gov/about/organization) (dostęp: 30 stycznia 2022 r.)

## Podsumowanie

Na zakończenie przywołajmy raz jeszcze Margaret Cross Norton, której zdaniem zbyt wielu archiwistów podczas pracy uchyla się od należytego służeńia swej instytucji, a skupia na rozwoju własnym, polegającym na studio-waniu zagadnień historycznych i publikowaniu prac z tym związanych<sup>38</sup>. Zastanówmy się z ręką na sercu, któż z nas, archiwistów, jest wolny od tego grzechu? Spór o to, gdzie przebiega granica między powołaniem archiwisty i historyka, pozostaje – i zapewne długo jeszcze pozostanie – żywy. Autor wspomina często dyskusję na ten temat z prof. Ireneuszem Ichnatowiczem podczas egzaminu z archiwistyki. Młody student historii wiadomo, za czym się opowiadał, natomiast Profesor, znakomity wszak historyk, przekonywał, że archiwista ma gromadzić, opracowywać i udostępniać archiwaalia, a dopiero po zakończonej pracy może zdjąć zaręczawki i w domu zająć się ewentualnie historią. Student pozostał oczywiście przy swoim zdaniu (na szczęście nie wpłynęło to w żaden sposób na ocenę), ale po latach sam przekonywał swych pracowników, że to Profesor miał rację.

Wspomniany wyżej znakomity patriarcha plemienia Klio, prof. J. Franklin Jameson, był wybitnym wydawcą źródeł historycznych, a o swojej pracy edytora pisał tak:

Zmagam się z produkcją cegieł, bez większego pojęcia, jak architekci będą z nich korzystać, ale wierzę, że nawet najlepszy architekt, jaki kiedykolwiek istniał, nie może się obejść bez cegieł, i dlatego próbuję je robić dobrze<sup>39</sup>.

Przez analogię można chyba powiedzieć, że my, archiwiści, zajmujemy się wydobywaniem gliny dla takich strycharzy jak prof. Jameson i wierzymy, że nawet najlepszy producent cegieł nie może się obejść bez gliny.

Próbujmy zatem robić to dobrze.

## Bibliografia

Adams S., *The Accidental Archivist: J.G. de Rouillac Hamilton and the Creation of the Southern Historical Collection at Chapel Hill*, A Master's paper submitted to the faculty of the School of Information and Library Science of the University of North Carolina at Chapel Hill in partial fulfillment of the requirements for the degree of Master of Science in Library Science,

<sup>38</sup> *Margaret Cross Norton: A Biographical Sketch...*

<sup>39</sup> I struggle on, making bricks without much idea of how the architects will use them, but believing that the best architect that ever was cannot get along without bricks, and therefore trying to make good ones. Są to słowa z listu prof. Jamesona do Henry'ego Jamesa z 31 października 1910 r., zob.: *An Historian's World: Selections from the Correspondence of John Franklin Jameson*, ed. by E. Donnan, L.F. Stock, Philadelphia 1956, s. 136.

- Chapel Hill, North Carolina, April, 2000, <https://ils.unc.edu/MSpapers/2566.pdf> (dostęp: 2.5.2018).
- Alabama Department of Archives and History: Museum of Alabama History: Defined Scope of Collections, [www.archives.alabama.gov/scope\\_of\\_collections2.pdf](http://www.archives.alabama.gov/scope_of_collections2.pdf) (dostęp: 2.6.2014).
- An Historian's World: Selections from the Correspondence of John Franklin Jameson*, ed. by E. Donnan, L.F. Stock, Philadelphia 1956.
- Brannon P.A., *The Alabama Department of Archives and History*, „Alabama Historical Quarterly”, Spring 1962, vol. 24, no. 1, s. 1–15.
- Brichford M., *Margaret Cross Norton*, „The American Archivist”, Fall 1984, vol. 47, no. 4, s. 473–474.
- Burnett E.C., *Charles Thomson* [w:] *Dictionary of American Biography*, vol. 18, New York 1936.
- Charles Thomson (1729–1824)*, „Penn [University of Pennsylvania] Biographies”, [http://www.archives.upenn.edu/people/1700s/thomson\\_chas.html](http://www.archives.upenn.edu/people/1700s/thomson_chas.html) (dostęp: 26.6.2016).
- Charles Thomson 1730–1824*, <http://colonialhall.com/thomson/thomson.php> (dostęp: 26.6.2016).
- Connor R.D.W., *Adventures of an amateur archivist*, „The American Archivist”, vol. 6, no. 1, January 1943.
- Connor R.D.W., *Our National Archives*, „Minnesota History Magazine” 1936, vol. 17, issue 1, s. 1–19.
- Cross Norton M., *The Archives Department as an Administrative Unit in Government* [w:] „National Association of State Libraries, Papers and Proceedings”, Thirty-Third Annual Convention, Los Angeles, California, June 23–27, 1930 (reprinted from „Bulletin of the American Library Association” (September 1930).
- Ebenezer Hazard* [portal:], WikiTree, <http://www.wikitree.com/wiki/Hazard-285> (dostęp: 23.6.2015).
- Ebenezer Hazard, Historical collections: consisting of state papers and other authentic documents, intended as materials for an history of the United States of America*, t. 1–2, printed by T. Dobson, for the author, Philadelphia 1792–1794 [online: t. 1: <https://archive.org/details/historicalcollec01haza>, t. 2: <https://archive.org/details/historicalcollec02haza> (dostęp: 23.6.2015); reprint: *Hazard, Ebenezer, Historical collections, consisting of State papers, and other authentic documents, intended as materials for an history of the United States of America*, Freeport, t. 1–2, New York 1969].
- Ebenezer Hazard Pamphlet Collection*, Library of Congress, [https://catalog.loc.gov/vwebv/search?searchArg=Ebenezer+Hazard+Pamphlet+Collection&searchCode=GKEY%5E\\*&searchType=0&recCount=25&sk=en\\_US](https://catalog.loc.gov/vwebv/search?searchArg=Ebenezer+Hazard+Pamphlet+Collection&searchCode=GKEY%5E*&searchType=0&recCount=25&sk=en_US) (dostęp: 23.6.2015).
- Grzybowski S., *Teki Naruszewicza: Acta regum et populi Poloni*, Wrocław 1960.
- Hamilton J.G. de Roulhac, *Three Centuries of Southern Records, 1607–1907*, „Journal of Southern History”, February 1944, vol. 10, no. 1, s. 3–36.
- Harley L.R., *The life of Charles Thomson, secretary of the Continental congress and translator of the Bible from the Greek*, Philadelphia 1900.
- History of the Alabama Department of Archives and History*, Alabama Department of Archives and History, updated: June 3, 2010, <http://www.archives.alabama.gov/intro/adah.html> (dostęp: 2.6.2014).
- Jakeman R.J., *Marie Bankhead Owen and the Alabama Department of Archives and History, 1920–1955*, „Provenance, Journal of the Society of Georgia Archivists”, January 2003, vol. 21, no. 1, s. 36–65, <http://digitalcommons.kennesaw.edu/provenance/vol21/iss1/4> (dostęp: 31.8.2015).
- Jimerson R., *Margaret C. Norton Reconsidered*, „Archival Issues: Journal of the Midwest Archives Conference” 2001, vol. 26, issue 1, s. 41–62.
- Jones H.G., *The Records of a Nation: Their Management, Preservation, and Use*, New York 1969.
- Journals of the Continental Congress, 1774–1789*, edited from the original records in the Library of Congress, vol. 1–34, Washington, U.S. Government Printing Office, 1904–1937, <http://>

- memory.loc.gov/ammem/amlaw/lwjc.html; <https://catalog.hathitrust.org/Record/006771172> (dostęp: 30.6.2016).
- Kahn H., *The First Generation: The Autodidact* [jako część artykułu: H. Kahn, F.B. Evans, A. Hinding, *Documenting American Cultures Through Three Generations: Change and Continuity*], „The American Archivist”, April 1975, vol. 38, no. 2, s. 147-151.
- Lawrimore E., *Margaret Cross Norton: Defining and Redefining Archives and the Archival Profession*, „Libraries & the Cultural Record” 2009, vol. 44(2), s. 183-200.
- Link A.S., *The American Historical Association, 1884-1984: Retrospect and Prospect*, „American Historical Review”, February 1985, vol. 90, no. 1, s. 1-17 [online: <http://www.historians.org/about-aha-and-membership/aha-history-and-archives/presidential-addresses/arthur-s-link>] (dostęp: 22.5.2015).
- Lossing B.J., *Eminent Americans: Comprising Brief Biographies of Leading Statesmen, Patriots, Orators and Others, Men and Women, Who Have Made American History*, New York 1883.
- Margaret Cross Norton, [https://en-academic.com/dic.nsf/enwiki/11693789#cite\\_note-14](https://en-academic.com/dic.nsf/enwiki/11693789#cite_note-14) (dostęp: 6.11.2021).
- Margaret Cross Norton: *A Biographical Sketch*, Illinois State Archives, <http://www.cyberdriveillinois.com/departments/archives/nortonbio.html> (dostęp: 24.6.2014).
- Mason P.P., *Deaths*, „The American Archivist”, 1 July 1975, vol. 38, no. 3, s. 462-464.
- Members of the American Academy of Arts & Sciences: 1780-present* [portal:], American Academy of Arts & Sciences, <https://www.amacad.org/contentu.aspx?d=941> (dostęp: 23.6.2015).
- Mitchell T.W., *Introduction* [w:] *Norton on Archives: The Writings of Margaret Cross Norton on Archival & Records Management*, ed. by T.W. Mitchell, Chicago 1975, s. XVIII.
- Monroe A.N., *Thomas M. Owen* [w:] *Encyclopedia of Alabama*, published June 25, 2007, last updated December 13, 2010, <http://encyclopediaofalabama.org/face/Article.jsp?id=h-1189> (dostęp: 2.6.2014).
- Monroe A.N., *Thomas Owen and the Founding of the Alabama Department of Archives and History*, „Provenance” 2003, vol. 21, s. 22-35.
- Naruszewicz teka, Muzeum Narodowe w Krakowie, Biblioteka Książąt Czartoryskich, <https://cyfrowe.mnk.pl/dlibra/publication/3930> (dostęp: 2.11.2021).
- Norton on archives: the writings of Margaret Cross Norton on archival & records management*, ed. with an introd. by T.W. Mitchell, foreword by E. Posner, Carbondale [1975], s. 3-12.
- Owen T.M., *Our state – Alabama*, compiled by M. Bankhead Owen from the four volume historical work written by her husband, the late Thomas M. Owen, entitled *History of Alabama and dictionary of Alabama biography*, [Birmingham] 1927.
- Pilcher G., *Ebenezer Hazard and the Promotion of Historical Scholarship in the Early Republic*, „Pennsylvania History”, January 1989, vol. 56, no. 1, s. 3-14, <https://journals.psu.edu/phj/article/viewFile/24722/24491> (dostęp: 23.6.2015).
- Posner E., *American State Archives*, Chicago 1964.
- Pudłowski L., *Zarys dziejów archiwistyki i zarządzania dokumentacją w Stanach Zjednoczonych w latach 1774-1940* [w druku].
- Rolater F.S., *Charles Thomson, “Prime Minister” of the United States*, „Pennsylvania Magazine of History and Biography”, July 1977, vol. 101, issue 3, s. 322-348, <https://journals.psu.edu/pmhb/article/view/43361/43082> (dostęp: 26.6.2016).
- Safe-keeping of the Records and Seal of the United States: An Act to provide for the safe-keeping of the Acts, Records, and Seal of the United States, and for other purposes, September 15, 1789* [w:] *The Public Statutes at Large of the United States of America, from the organization of the Government in 1789, to March 3, 1845*, ed. by R. Peters, vol. 1, Boston 1848, s. 68-69, [http://www.constitution.org/uslaw/sal/001\\_statutes\\_at\\_large.pdf](http://www.constitution.org/uslaw/sal/001_statutes_at_large.pdf) (dostęp: 17.9.2015).
- Sanders J.B., *Evolution of executive departments of the Continental Congress, 1774-1789*, Chapel Hill 1935 [reedycja: Gloucester, Mass. 1971].

- Secretary Charles Thomson, <https://www.charlesthomson.com/2013/01/secretary-charles-thomson.html> (dostęp: 31.10.2021).
- Shelley F., *Ebenezer Hazard: America's First Historical Editor*, „The William and Mary Quarterly”, January 1955, vol. 12, no. 1, s. 44–73, [http://www.jstor.org/stable/1923095?seq=1#page\\_scan\\_tab\\_contents](http://www.jstor.org/stable/1923095?seq=1#page_scan_tab_contents) (dostęp: 23.6.2015).
- Simpson R.R., *The Origins of the Alabama Department of Archives and History*, „Alabama Historical Quarterly”, Summer 1972, vol. 34, s. 155–170.
- United States National Archives: An act to establish a National Archives of the United States Government, and for other purposes, June 19, 1934 [w:] The Statutes at large of the United States of America from March 1933 to June 1934 concurrent resolutions recent treaties and conventions, executive proclamations and agreements, twenty-first amendment to the Constitution, edited, printed, and published by authority of Congress under the direction of the Secretary of State, vol. XLVIII in two parts, part 1*, Washington 1934, s. 1122–1124, [http://www.constitution.org/uslaw/sal/048\\_statutes\\_at\\_large.pdf](http://www.constitution.org/uslaw/sal/048_statutes_at_large.pdf) (dostęp: 17.9.2015).
- Viola H.J., *The National Archives of the United States*, original photographs J. Wallen, foreword R.M. Warner, introduction D. McCullough, New York 1984.

Leszek Puđłowski

## **Między administracyjną Scyllą i uczoną Charybdą. Urzędnik czy historyk – rozterki u narodzin profesjonalnej archiwistyki w Stanach Zjednoczonych**

### **Streszczenie**

W Stanach Zjednoczonych istniały dwa nurty archiwistyki. Klasyczny był związany z administracją, drugi zaś tworzyli aktywni obywatele pragnący utrwalić proces narodzin nowego państwa. Podwaliny oficjalnej administracji i biurokracji tworzył Charles Thomson, sekretarz pierwszego, zbuntowanego Kongresu Kontynentalnego w 1774 r. To on, pracując w parlamencie, ukształtował załóżki archiwum władz centralnych w 518 woluminach i dlatego służnie jest nazywany ojcem chrzestnym amerykańskich archiwistów. Po zdobyciu niepodległości już na pierwszej sesji nowego Kongresu we wrześniu 1789 r. przyjęto Ustawę o zapewnieniu bezpiecznego przechowywania akt, dokumentacji i pieczęci Stanów Zjednoczonych, lecz przez cały wiek XIX nie zdołano stworzyć Archiwum Narodowego. Drugi nurt archiwistyki od zarania USA tworzyli pasjonaci historii, którzy gromadzili indywidualne kolekcje archiwaliów i druków ulotnych. Z czasem wyrastały z nich samodzielne, instytucjonalne biblioteki lub też zbiory te zasilają zasoby innych archiwów, bibliotek czy muzeów. Wśród najwybitniejszych kolekcjonerów warto wymienić Ebenezera Hazarda, Jareda Sparksa czy Lymana Copelanda Drapera. Z czasem także poszczególne stany zaczęły tworzyć instytucje o charakterze historyczno-archiwalnym, z których wyrastały historyczne ośrodki informacyjne i archiwa rządów stanowych. Archiwum Narodowe powołano dopiero w 1934 r. Zatrudniono w nim wielu historyków, którzy liczyli na pracę nad dziejami kraju, lecz zalew współczesnej dokumentacji sprawił, że dopiero po wielu latach żmudnych, biurokratycznych działań mogli podjąć współpracę z historykami. A toczący się wśród nich spór o to, gdzie przebiega granica między powołaniem archiwisty i historyka, pozostaje aktualny do dzisiaj.

**Słowa kluczowe:** archiwistyka Stanów Zjednoczonych, geneza archiwów amerykańskich, Archiwum Narodowe USA, archiwa stanowe USA, pionierzy archiwistyki amerykańskiej



Leszek Pudłowski

## **Between administrative Scylla and academic Charybdis: Clerk or historian – dilemmas in the early days of professional archival science in the United States**

### **Abstract**

In the United States, two main trends in archival science can be distinguished: traditional archival activities related to administration on the one hand, and on the other, active citizens who wanted to record the development of the new country. The foundation for the official administration and institutions was laid by Charles Thomson, the secretary of the first rebel Continental Congress in 1774. He worked in the parliament and laid the groundwork for the central authorities' archive, encompassing 518 volumes. Thus, he is rightly referred to as the "godfather" of all American archivists. At the first session of the Congress after the USA had gained independence, in September 1789, it adopted the Act to provide for the safe-keeping of the Acts, Records and Seal of the United States. However, the authorities failed to establish the National Archives throughout the whole 19<sup>th</sup> century. The second trend in the history of American archival science was shaped by history lovers, with their individual collections and ephemera. With time, those grew into full-fledged, institutional libraries or were incorporated into the fonds of other archives, libraries, or museums. The most prominent collectors included Ebenezer Hazard, Jared Sparks, and Lyman Copeland Draper. Over time, individual states also started establishing historical and archival institutions, which grew to become centers of historical information or archival offices of state governments. The National Archives were only established in 1934, and employed many historians who hoped to work on the history of the country; however, the influx of contemporary documentation meant that only after many years of tedious, bureaucratic work could they start any actual historical cooperation. Meanwhile, the dispute regarding the line between the vocations of an archivist and a historian remains unresolved until today.

**Keywords:** archival science in the United States, the origins of American archives, American National Archives, American state archives, pioneers of American archival science



## ARTYKUŁY

DOI: 10.4467/2391-890XPAH.22.006.17218

Friedrich Dreves  
(Freiburg, Niemcy)  
dr, dreves-freiburg@t-online.de  
ORCID iD: 0009-0006-3624-4666

## Życie codzienne ludności niemieckiej w stolicy Kraju Warty Poznaniu na podstawie dokumentów z wybranych archiwów<sup>1</sup>

Podczas niemieckiej okupacji w czasie II wojny światowej w Poznaniu, ówczesnej stolicy okręgu Kraju Warty (*Gau Wartheland*), wchodzącego w skład Trzeciej Rzeszy, żyły w mieście trzy wyróżniające się niemieckojęzyczne grupy ludności. Według informacji z połowy 1943 r. ludność niemiecka w Poznaniu liczyła: ok. 45 tys. Niemców przybyłych z Trzeciej Rzeszy, 22 tys. tzw. przesiedleńców oraz 18 tys. tzw. mieszkających w okresie międzywojennym w Polsce<sup>2</sup>. Wśród „osiedlonych” dominowali Niemcy bałtyccy, którzy po zawarciu paktu zwanego Hitler–Stalin, względnie Ribbentrop–Mołotow, zostali z wielkimi obietnicami prawie przymusowo „przesiedleni” do „okręgu wzorcowego”, czyli do Kraju Warty. W celu zapewnienia mieszkań i miejsc pracy dla niejednorodnej ludności niemieckiej od jesieni 1939 r. do wiosny 1941 r. okupanci wywłaszczyli i wysiedlili z miasta ok. 100 tys. Polaków, których w większości deportowano do Generalnego Gubernatorstwa<sup>3</sup>. Ponadto

---

<sup>1</sup> Uzupełniona wersja wykładu, który odbył się 28 listopada 2019 r. w Instytucie Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

<sup>2</sup> Por.: C. Madajczyk, *Die Okkupationspolitik Nazideutschlands in Polen 1939–1945*, Berlin [Ost] 1987, s. 242.

<sup>3</sup> Dane liczbowe zaczerpnięto z: M. Rutowska, *Die Aussiedlung von Polen und Juden aus den in das Dritte Reich eingegliederten Gebieten ins Generalgouvernement in den Jahren 1939–1941* [w:] *Umgesiedelt – Vertrieben. Deutschbalten und Polen 1939 im Warthegau*, hrsg. v. E. Neander, A. Sakson, Beiträge einer Tagung v. 16.–18.10.2009 in Poznań, Marburg 2010, s. 43–51, s. 50 i nast. W odniesieniu do zamordowanych na terenie okupowanym Polaków i Żydów, por. M. Rutowska,

osoby przynależne do polskich elit zostały brutalnie wymordowane przez *Einsatzgruppen* ze względów ideologiczno-rasowych i politycznych. Około 5 tys. żydowskich mieszkańców Poznania zostało stłoczonych w obozach i następnie deportowanych do utworzonych w Kraju Warty i w Generalnym Gubernatorstwie gett; ostatecznie zamordowano ich w ramach Shoah. Poznań jako stolica województwa poznańskiego liczył w 1938 r. ok. 273 tys. mieszkańców, z czego tylko 6 tys., czyli 2% populacji, stanowili Niemcy. W 1944 r. liczba Niemców wzrosła do 100 tys., co przy ogólnej liczbie 324 tys. mieszkańców, powiększonego terytorialnie w czasie okupacji miasta, oznaczało wzrost do 31% ogółu jego ludności.

Do niedawna, zajmując się życiem codziennym poznańskiej mniejszości niemieckiej, można było oprzeć się m.in. na historii mówionej (*Oral History*). Ta możliwość z różnych powodów nie została w pełni wykorzystana. Za pomocą klasycznych metod historiograficznych można jednak podjąć próbę prześledzenia realiów życia Niemców w Poznaniu na podstawie ich obyczajowości<sup>4</sup>. Oprócz np. zabytków architektonicznych i artystycznych należy wykorzystać dokumenty dźwiękowe, a przede wszystkim pisane, które przechowywane są w archiwach i w bibliotekach. Mimo że ten materiał źródłowy został w Polsce w miarę możliwości zabezpieczony i utwalony, w 2019 r. Instytut Pamięci Narodowej, Oddział w Poznaniu zlecił zbadanie dokumentów z tego zakresu w niemieckich archiwach związanych z powyższym tematem. Zostaną one zaprezentowane w poniższym opracowaniu. W tym celu należy odnieść się również do wydanej w 1992 r. broszury pt. *Archiwa i zbiory dotyczące Niemców z Polski*, w której te dokumenty zaprezentowano i skomentowano<sup>5</sup>. Opisane poniżej wyniki badań zostały częściowo przedstawione podczas wykładu wygłoszonego 28 listopada 2019 r. w Instytucie Historii UAM w Poznaniu. Poniższy tekst jest poprawioną i zaktualizowaną wersją tego wykładu, którego druk opóźnił się m.in. z powodu pandemii.

---

*Nationalsozialistische Verfolgungsmaßnahmen gegenüber der polnischen Zivilbevölkerung in den eingegliederten polnischen Gebieten* [w:] *Polen unter deutscher und sowjetischer Besatzung 1939–1945*, hrsg. v. J.A. Mlynarczyk, Osnabrück 2009, s. 197–216, tu: 205–207.

<sup>4</sup> Temat codzienności Niemców w Poznaniu jako stolicy Kraju Warty zostanie opracowany przez autora tekstu i B. Górczyńską-Przybyłowicz.

<sup>5</sup> Por. z częściowo przestarzałym: *Anschriften und Orientierungshilfen* [w:] *Archive und Sammlungen der Deutschen aus Polen: Erlebte Geschichte – bewahrtes Kulturgut*, bearb. v. P.E. Nasarski in Zusammenarbeit mit A.M. Koziol, [Wiesbaden] 1992, s. 79–85.

## 1. Codziennosc. Dokumenty i archiwa

### 1.1. Codziennosc

Historiografia codzienności, które to określenie zrodziło się w latach 80. XX w., nie definiowała jednoznacznie „atrakcyjnego”<sup>6</sup> i dwuznacznego terminu potocznego – i wątpliwe jest, czy kiedykolwiek go doprecyzuje. Jednak definicja sformułowana przez socjologa Norberta Eliasa *ex negativo* sięga w tym zakresie prawdopodobnie najdalej. Na przykład życie codzienne: „Życie mas ludu”, jest w niej przeciwstawiane „życiu wpływowych i możnych/potężnych”, ale jest też określane jako „obszar wydarzeń w życiu codziennym”. Nie odpowiadają mu „wszystko, co tradycyjna historiografia uważa za jedyne i istotne, i rozumie jako główne wydarzenia historyczne, czyli państwowe oddziaływanie w historii”<sup>7</sup>. Nie oznacza to jednak, że działania kardynalne i państwowe lub działania państwa nie są w nim ujęte. Odnosi się to w szczególności do Kraju Warty zaanektowanego przez narodowosocjalistyczne Niemcy. Dlatego w tym przypadku należy sięgnąć do wszelkich możliwych źródeł, które dostarczają jakichkolwiek spostrzeżeń i umożliwiają wnioskowanie na temat życia codziennego. Chodzi więc o wszelkiego rodzaju zwyczajowe dokumenty i dobra kultury, które pozwalają na odtworzenie codziennego życia Niemców w stolicy Kraju Warty. Oprócz „przepisów ustawowych”<sup>8</sup>, czyli ustaw i rozporządzeń administracji wojskowej i cywilnej ustanowionej w Kraju Warty 26 października 1939 r., należy tu wykorzystać źródła historiografii codziennej, a w szczególności: „akta sądowe”, „spisy podatkowe”, „petycje” czy „księgi kościelne”<sup>9</sup>. Oprócz mediów okresu, takich jak gazety i magazyny ilustrowane, broszury reklamowe czy cenniki, książki kucharskie czy menu i karty zakupowe, programy teatralne i plakaty filmowe, istnieją dokumenty takie, jak: pamiętniki, wspomnienia, korespondencja oraz wypełnione formularze, umowy, rachunki i ilustracje (np. zdję-

---

<sup>6</sup> D. van Laak, *Alltagsgeschichte* [w:] *Neue Themen und Methoden der Geschichtswissenschaft* (=Aufriß der Historischen Wissenschaften. Bd. 7), hrsg. v. M. Maurer, Stuttgart 2003, s. 14–80, tu: s. 18. Por. także A. Lüdtkke, *Was ist und wer treibt Alltagsgeschichte?* [w:] *Alltagsgeschichte. Zur Rekonstruktion historischer Erfahrungen und Lebensweisen*, hrsg. v. A. Lüdtkke, Frankfurt a.M.–New York 1989, s. 9–47.

<sup>7</sup> Por.: N. Elias, *Zum Begriff des Alltags* [w:] *Materialien zur Soziologie des Alltags* (=Kölner Zeitschrift für Soziologie und Sozialpsychologie. Sonderheft 20/1978), hrsg. v. K. Hammerich, M. Klein, Opladen 1978, s. 22–29, tu: s. 26–29.

<sup>8</sup> M. Weber, *Wirtschaft und Gesellschaft. Soziologie, Unvollständig. 1919–1920*, Max-Weber-Gesamtausgabe, Bd. 23, hrsg. v. K. Borchardt, E. Hanke, W. Schuchter, Tübingen 2013, s. 160.

<sup>9</sup> D. van Laak, *Alltagsgeschichte...*, s. 40.

cia), umożliwiające wgląd w życie codzienne<sup>10</sup>. Ponadto powinny być wykorzystywane zarówno dokumenty dźwiękowe, jak i filmowe, spośród których wiele starszych dokumentów zostało już przekazanych w formie cyfrowej. Zasoby kultury materialnej obejmują meble i artykuły gospodarstwa domowego, a także odzież lub zabawki<sup>11</sup>, które są eksponowane w muzeach lub w Domach Historii budowanych od lat 90. XX w. Jednak ze wszystkich tych źródeł dokumenty osobiste mogą mieć szczególną wartość, jeśli opisują życie codzienne lub zawierają jego oceny. Zazwyczaj można je znaleźć w archiwach, które pokrótce przedstawiono poniżej<sup>12</sup>.

## 1.2. Archiwa względnie zbiory dokumentów dotyczące życia codziennego Niemców w Kraju Warty

### 1.2.1. Archiwa państwowe

Archiwa państwowe, pomimo że ich zbiory pierwotnie koncentrują się zwłaszcza na aktach administracyjnych, powinny być brane pod uwagę podczas badań nad historią codzienności, zwłaszcza w odniesieniu do przechowywanych w nich spuścizn i środków masowego przekazu badanego okresu. Dotyczy to w niniejszym przypadku w szczególności **Archiwum Państwowego w Poznaniu** i **Archiwum Federalnego w Berlinie** (*Bundesarchiv Berlin*)<sup>13</sup>. Ponadto odpowiednie dokumenty gromadzi również **Archiwum Wojskowe we Fryburgu** (*Bundesarchiv Militärarchiv in Freiburg*)<sup>14</sup>. Dla tego projektu szczególnie ważne są również zasoby *Lastenausgleichsarchiv* w **Archiwum Federalnym w Bayreuth** (*Bundesarchiv Bayreuth*)<sup>15</sup>. Jego dokumentacja dotycząca Wschodu, stworzona w latach 50., zawiera około 30 tys. metrów pól z relacjami na temat doświadczeń z ostatnich miesięcy II wojny światowej oraz „o warunkach gospodarczo-bytowych na terenach byłego Wschodu”. Przechowywane są tam m.in. ankiety „dokumentujące wypę-

<sup>10</sup> W. Schulze, *Ego-Dokumente: Annäherung an den Menschen in der Geschichte? Vorüberlegungen für die Tagung „Ego-Dokumente“* [w:] *Ego-Dokumente. Annäherung an den Menschen in der Geschichte*, hrsg. v. W. Schulze, Berlin 1996, s. 11–30, tu: s. 13–17.

<sup>11</sup> Za: D. van Laak, *Alltagsgeschichte...*, s. 53 i nast.

<sup>12</sup> Kulturowo-naukowy „zwrot archiwalny”, naładowany „metaforycznie” przez Michela Foucaulta i Jacques’a Derride; por.: M. Friedrich, *Die Geburt des Archivs. Eine Wissensgeschichte*, München 2013, s. 21–23, tu: s. 22.

<sup>13</sup> Archiwum Państwowe w Poznaniu, <http://poznan.ap.gov.pl/> (dostęp: 22 czerwca 2022 r.); Bundesarchiv, <https://www.bundesarchiv.de/DE/Navigation/Home/home.html> (dostęp: 22 czerwca 2022 r.).

<sup>14</sup> Bundesarchiv, Freiburg, <https://www.bundesarchiv.de/DE/Navigation/Meta/Ueberuns/Dienstorte/Freiburg-im-Breisgau/freiburg-im-breisgau.html> (dostęp: 22 czerwca 2022 r.).

<sup>15</sup> Bundesarchiv, Bayreuth, <https://www.bundesarchiv.de/DE/Content/Artikel/Ueberuns/Dienstorte/bayreuth.html> (dostęp: 22 czerwca 2022 r.).

dzenie Niemców z Europy Środkowo-Wschodniej i Południowo-Wschodniej, raporty administracji, gospodarki i spraw bieżących z lat 1919–1945 z terenów na wschód od Odry i Nysy”. Przegląd zasobów wymienionych archiwów państwowych można uzyskać w Internecie.

### 1.2.2. Niemieckie Archiwum Pamiętnikarskie w Emmendingen (*Deutsches Tagebucharchiv, DTA*)

Założone w 1998 r. jako prywatne stowarzyszenie DTA gromadzi, przechowuje i przetwarza wyłącznie egodokumenty<sup>16</sup>. W 2019 r. zrzeszało ono około 600 członków. Jest finansowane ze składek członkowskich, darowizn oraz prywatnych i państwowych dotacji, które pokrywają bieżące koszty utrzymania archiwum. Według stanu z lutego 2022 r. przechowuje się tam ponad 24,5 tys. dokumentów (w tym 17 951 dzienników, 3804 wspomnienia, 3392 zbiory listów i 204 571 pojedynczych listów) pochodzących od 4,7 tys. osób. Niektóre z tych dokumentów zostały w małym nakładzie opublikowane. Budynek archiwum i jego siedziba mieszczą się w ścisłym centrum Emmendingen. Zatrudniony jest w nim pełnoetatowy kierownik placówki oraz współpracownik naukowy na pół etatu. Koordynują oni pracę wolontariuszy, którzy swoim trudem i nieodpłatną pracą archiwizują i dokumentują zgromadzone źródła, umożliwiając tym samym funkcjonowanie archiwum. Ich pracy zawdzięcza się m.in. to, że większość spośród 6,5 tys. rękopisów sporządzonych tzw. pismem gotyckim (*Kurrentschrift*) oraz stenogramów poddano transliteracji. Zaledwie 22% zbiorów jest dostępne w wersji cyfrowej, ale badacze mogą swobodnie przy pomocy słów kluczowych, takich jak: nazwy miejscowości bądź nazwiska, odnajdywać i zamówić poszukiwane źródła i dokumenty oraz korzystać z pomocy obsługi. Za skorzystanie z archiwum pobierana jest opłata, dzienna stawka za dostarczenie dokumentów do stanowiska pracy wynosi 25 €, zmniejszone w wypadku badań kilkudniowych; dla studentów koszty są niższe.

### 1.2.3. Zbiór dokumentów w Instytucie Herdera w Marburgu (*Herder-Institut [DSHI], Marburg*)

Dokumenty dotyczące osiedlonych w Poznaniu Niemców bałtyckich znajdują się głównie w Instytucie Herdera w Marburgu, który „nie stanowi jednak ciągłości instytucjonalnej” z placówką o tej samej nazwie w Rydze<sup>17</sup>. Instytut w Rydze istniał od 1921 r. do początku 1940 r. jako prywatna szkoła wyż-

<sup>16</sup> Deutsches Tagebucharchiv, Über uns, <https://tagebucharchiv.de/tagebucharchiv/ueber-uns/> (dostęp: 22 czerwca 2022 r.); Deutsches Tagebucharchiv, Rechercheservice <https://tagebucharchiv.de/rechercheservice/> (dostęp: 22 czerwca 2022 r.).

<sup>17</sup> Herder-Institut, Entdeckungen, <https://www.herder-institut.de/digitale-angebote/archivale-des-monats/2014/mai.html> (dostęp: 22 czerwca 2022 r.).

sza uznawana przez państwo. Instytut w Marburgu działa natomiast w ramach Wspólnoty Leibniza (*Institut der Leibniz-Gemeinschaft*) jako „centrum badań Europy Środkowo-Wschodniej” i jest finansowany przez Republikę Federalną Niemiec wraz z krajami związkowymi pod nadzorem Hesji<sup>18</sup>. Instytut został założony w 1950 r. pod znakiem zimnej wojny, w celu prowadzenia badań naukowych nad „niemieckimi dokonaniemiami” na Wschodzie i wpisał się w ugruntowaną na początku lat 20. tradycję wschodnich badań, które były finansowane przez Wspólnotę Nauki Niemieckiej (*Notgemeinschaft der Deutschen Wissenschaft*) i wyrosła z niej w 1929 r. Niemiecką Fundację Badawczą (*Deutschen Forschungsgemeinschaft*, DFG). Wielu z jej badaczy należało do NSDAP lub podległych jej organizacji. W okresie powojennym jako „wypędzeni lub uchodźcy” szukali dla siebie nowych zadań w Republice Federalnej Niemiec. W nowo utworzonym Instytucie w Marburgu DFG zamierzało „wyegzekwować określoną normę «apolitycznych» badań naukowych nad wschodem”, gwarantujących realizację zasad zachodnioniemieckich<sup>19</sup>. Cel ten miał jednak zostać osiągnięty dopiero po wdrożeniu nowej polityki wschodniej realizowanej w ramach rządu socjalliberalnego. Jeszcze w połowie lat 80. tacy historycy jak Christoph Kleßmann, Ingo Haar i Michael Fahlbusch, zarzucali pozauniwersyteckim ośrodkom badawczym nad zagadnieniami wschodnioniemieckimi generalne lekceważenie polityki odprężenia lat 70. i zezwolenie na jednostronne polityczne ich instrumentalizowanie<sup>20</sup>. Instytut Herdera, który zatrudniał w 2020 r. łącznie około 80 pracowników<sup>21</sup>, tworzy imponujący kompleks budynków na zamku Marburg. W swoich zasobach, podzielonych na „obszary zagadnień”, chroni około pół miliona jednostek multimedialnych z kolekcją nagraniem muzyki, zbiorem samizdatu i zbiorem prasowym. Oprócz publikacji posiada również zbiór map obejmujący ponad 45 tys. arkuszy map, 1,2 tys. starych map i 6,3 tys. zdjęć lotniczych z lat 1942–1945<sup>22</sup>. Obszar badawczy skupiający się na krajach bałtyckich stanowi „kolekcja dokumentów” obejmująca 1,3 tys. metrów bieżących półek z dokumentami. Zasoby dotyczące tego obszaru można przeglądać za pośrednictwem portali internetowych, zamawiać online i przeglądać na miejscu

---

<sup>18</sup> Herder-Institut, <https://www.herder-institut.de/startseite.html> (dostęp: 22 czerwca 2022 r.).

<sup>19</sup> C.R. Unger, *Ostforschung in Westdeutschland. Die Erforschung des europäischen Ostens und die Deutsche Forschungsgemeinschaft 1945–1975*, Stuttgart 2007, s. 9, 31–35.

<sup>20</sup> Tamże, s. 125–127, 305–310; T. Kleindienst, *Die Entwicklung der bundesdeutschen Ost-europaforschung im Spannungsfeld zwischen Wissenschaft und Politik*, Marburg 2009, s. 9 i nast., 167–184.

<sup>21</sup> Herder-Institut, Personen, <https://www.herder-institut.de/institut/personal/> (dostęp: 22 czerwca 2022 r.).

<sup>22</sup> Herder-Institut, Über uns, <https://www.herder-institut.de/ueber-uns/> (dostęp: 22 czerwca 2022 r.).



po wcześniejszej rejestracji. Korzystanie z zasobów jest bezpłatne, podobnie jak udzielane informacje ustne i proste pisemne. Opłaty za usługi są rozliczane w zależności od strefy pracy, zgodnie z projektem kosztów, który można wyświetlić w zakładce „Obsługa”. Po niskich cenach dostarczane są elementy cyfrowe z przeznaczeniem do celów naukowych.

1.2.4. *Inne instytuty badawcze zbiorów na temat życia codziennego w Kraju Warty*  
Obok Instytutu Herdera i oprócz pozauniwersyteckich placówek w Herne i Fryburgu należy wspomnieć również o archiwum **Fundacji Carla Schirrena**, która powstała w Lüneburgu na początku lat 50 XX w. Fundacja ta wraz z **Niemiecko-Bałtycką Fundacją Kulturalną** *Deutsch-Baltische Kulturstiftung e.V.*) tworzy organizację o nazwie **Niemiecko-Bałtycka Praca Kulturalna** (*Deutsch-Baltisches Kulturwerk*)<sup>23</sup>. W efekcie gromadzone są tam dokumenty Niemców bałtyckich pochodzące z czasów zarówno przed ich tzw. przesiedleniem, jak i po nim. Po ustanowieniu przez Pełnomocnika Rządu Federalnego ds. Kultury i Mediów (BKM) w 2018 r. powołana komisja postanowiła, że zgromadzony tam zbiór źródeł jest kulturowo-historycznie niezwykle cenny i w rozumieniu § 96 *Bundesvertriebenengesetz* (BVFG), istotny dla kultury i historii Niemców bałtyckich. *Baltisches Kulturwerk* dąży do gruntownej rewizji swojej tektoniki archiwalnej w celu systematycznego rejestrowania tych źródeł. Ponadto były kierownik zbiorów dokumentów Instytutu Herdera, dr Peter Wörster, zrealizował tam projekt, którego zalecenia dotyczące działań nie zostały jeszcze wdrożone<sup>24</sup>. Z archiwum można obecnie korzystać jedynie na żądanie. „Biblioteka Carla Schirrena” znajduje się również w katalogu online znajdującej się tam biblioteki zasobu lüneburskiego w Instytucie Północno-Wschodnim i zawiera około 170 tys. pozycji medialnych. Ten **Północno-Wschodni Instytut / Instytut Kultury i Historii Niemców w Europie Północno-Wschodniej** (*Nordost Institut/Institut für Kultur und Geschichte der Deutschen in Nordosteuropa e.V.* (IKGN e.V.) *an der Universität Hamburg*) założony w 2002 r. na Uniwersytecie w Hamburgu jest finansowany głównie z funduszy federalnych. Zgodnie z koncepcją przyjętą przez niemiecki rząd federalny ma on na celu badanie i prezentację niemieckiej kultury i historii w Europie Wschodniej, współpracując z uczelniami wyższymi, a w szczególności z Uniwersytetem w Hamburgu<sup>25</sup>.

<sup>23</sup> Deutsch-Baltisches Kulturwerk, Sammeln/Bewahren, <https://www.db-kulturwerk.de/sammeln-bewahren> (dostęp: 22 czerwca 2022 r.).

<sup>24</sup> Deutsch-Baltisches Kulturwerk, Carl-Schirren-Archiv, <https://www.db-kulturwerk.de/archiv> (dostęp: 22 czerwca 2022 r.).

<sup>25</sup> Nordost Institut, <https://www.ikgn.de/> (dostęp: 22 czerwca 2022 r.) oraz Nordost Institut, Informationen <https://www.ikgn.de/institut/informationen-zum-nordost-institut.html> (dostęp: 22 czerwca 2022 r.).

Tak więc warto uwzględnić również mniejsze instytuty naukowe i biblioteki, takie jak np. ta w Lüneburgu, w celu poszukiwania materiałów archiwalnych dotyczących historii życia codziennego ludności niemieckiej w Kraju Warty. Należy do nich instytut, który nazywa siebie biblioteką, ale przechowuje również obszerny materiał archiwalny na ten badany temat. Jest to **Biblioteka Martina Opitza** (*Martin-Opitz-Bibliothek*, MOB) w Herne, założona w 1990 r., która wyłoniła się z założonej tam w 1948 r. miejskiej „Biblioteki Wschodu”. Biblioteka jest finansowana przez Republikę Federalną Niemiec, kraj związkowy Nadrenia Północna-Westfalia oraz miasto Herne. Jest wspierana finansowo również przez Stowarzyszenie Regionalne Westfalii-Lippe (*Landschaftsverband Westfalen-Lippe*). Zakres zbiorów MOB to cała Europa Środkowo-Wschodnia, Wschodnia i Południowo-Wschodnia, z naciskiem na dzisiejszą zachodnią Polskę, czyli dawne niemieckie tereny wschodnie<sup>26</sup>. Z darowizn i spadków oraz innych zbiorów przejęto m.in. bibliotekę Towarzystwa Historycznego Warmii (*Historischen Vereins für Ermland*), Archiwum Niemców Galicyjskich (*Galiziendeutsche Archiv*) oraz archiwa Niemców z centralnej Polski i Wołynia. Ponadto zdeponowano i udostępniono tam Archiwum Towarzystwa Historycznego Wołynia (*Archiv des Historischen Vereins Wollhynien*) i Archiwum Związku Niemieckich Stosunków Kulturalnych za Granicą (*Archiv des Vereins für Deutsche Kulturbeziehungen im Ausland*, VDA) oraz Bibliotekę Grupy Badań Wschodnioniemieckiej Rodziny (*Bibliothek der Arbeitsgemeinschaft ostdeutscher Familienforscher*). Wspierane przez MOB jest ponadto stowarzyszenie Cyfrowe Forum Centralnej i Środkowej Europy (*Digital Forum Central and Eastern Europe*). Zbiór obejmuje obecnie łącznie około 360 tys. tytułów książek, 12 tys. czasopism i 10 tys. map, w tym 1110 planów miast. Zbiory te są dostępne w katalogu online, który zawiera także fragmenty zbiorów archiwalnych, a niektóre z nich udostępniane są użytkownikom bezpłatnie online w czytelni elektronicznej<sup>27</sup>. Ze względu na zakres i obszar zbiorów Biblioteka im. Martina Opitza jest największą biblioteką specjalistyczną w Niemczech.

Wśród wymienionych wcześniej zachodnioniemieckich pozauniwersyteckich placówek badawczych wykazujących w okresie powojennym orientację polityki rewizjonistycznej można wskazać **Instytut Etnologiczny Niemców w Europie Wschodniej** (*Institut für Volkskunde der Deutschen des östlichen Europa*, IVDE) we Fryburgu Bryzgowijskim. Instytut ten podlega Ministerstwu Spraw Wewnętrznych Badenii-Wirtembergii<sup>28</sup>. Wyłonił

<sup>26</sup> Martin-Opitz-Bibliothek, Anmelden, <https://martin-opitz-bibliothek.de/de/uber-die-mob/uber-die-bibliothe> (dostęp: 22 czerwca 2022 r.).

<sup>27</sup> Martin-Opitz-Bibliothek, Tutorial: Elektronischer Lesesaal, <https://martin-opitz-bibliothek.de/de/recherche/beschreibungen/elektronischer-lesesaal> (dostęp: 22 czerwca 2022 r.).

<sup>28</sup> H.-W. Retterath, *Das Institut für Volkskunde der Deutschen des östlichen Europa* (IVDE), Freiburg [w:] *Alltag, Kultur, Wissenschaft*, hrsg. v. S. Friedreich, I. Spieker, Bd. 3: *Die volkskun-*

się z *Forschungsstelle für die Volkskunde der Heimatvertriebenen*, ośrodka założonego około 1950 r. przez folklorystę Johannes Künziga (1897–1982), a w 1964 r. został przejęty przez kraj związkowy Badenia-Wirtembergia jako *Institut für ostdeutsche Volkskunde*, od 1983 r. nazywany od nazwiska jego założyciela *Johannes-Künzig-Institut für ostdeutsche Volkskunde*. Nazwa ta utrzymana została do 2013 r., kiedy to instytut otrzymał swoje obecne opisowe i merytorycznie uzasadnione miano. Nagrania cyfrowe archiwum Instytutu we Fryburgu gromadzą w swoich zbiorach „jedną z największych kolekcji zdjęć w Niemczech” dotyczącą „kultury Niemców w Europie Wschodniej i z Europy Wschodniej”<sup>29</sup>. Niektóre z nich sięgają do działalności dokumentacyjnej Künziga sięgającej okresu jeszcze sprzed narodowego socjalizmu, kiedy to początkowo zbierał teksty i pieśni ludowe w Badenii. Od lat 30. Künzig utrzymywał warunki życia potomków niemieckich emigrantów w południowo-wschodniej Europie. We fryburskim „Katalogu plus” można między innymi przeglądać online zbiory biblioteki IVDE. Obejmuje on ponad 30 tys. tomów i 1325 periodyków z 350 bieżącymi czasopismami. Podejmowane są starania o uzupełnienie liczącej już ponad 800 tytułów kolekcji listów i ulotek (*Heimatsbriefe*) Niemców z Europy Wschodniej i Południowo-Wschodniej wydanych po 1945 r. Ponadto należy uwzględnić inne instytuty konkurujące ze sobą w zakresie badań na temat Europy Środkowej i Wschodniej: oprócz dwóch dużych placówek pozauniwersyteckich w Ratyzbonie i Stuttgarcie istnieje również instytut uniwersytecki w Monachium.

**Instytut Studiów nad Europą Wschodnią i Południowo-Wschodnią** (*Institut für Ost- und Südosteuropaforschung*, IOS) w Ratyzbonie jest – podobnie jak Instytut Marburski – instytucją badawczą finansowaną przez Republikę Federalną Niemiec i jej kraje związkowe<sup>30</sup>. Instytut został założony w 2012 r. w celu zjednoczenia wcześniejszych instytutów monachijskich: Instytutu Południowo-Wschodniego (*Südost-Institut*), założonego w 1930 r., oraz istniejącego od 1952 r. Instytutu Europy Wschodniej (*Osteuropa-Institut*). Od 2017 r. są one częścią Stowarzyszenia Leibniza. Instytut Leibniza w Ratyzbonie wraz z mieszczącym się tam również **Instytutem Prawa Wschodniego w Monachium** (*Institut für Ostrecht*, München) tworzą **Centrum Nauki Europy Wschodniej i Południowo-Wschodniej** (*Wissenschaftszentrum Ost- und Südosteuropa*) jako wspólną placówkę badawczą Europy

---

*dlich-kulturanthropologischen Institute und Landesstellen*, Dresden 2021, s. 92–110. Dostęp do zapisu w PDF: <https://www.isgv.de/publikationen/details/alltag-kultur-wissenschaft> (dostęp: 22 czerwca 2022 r.). Zob. też: Institut für Volkskunde der Deutschen des östlichen Europa, <https://ivdebw.de/institut/profil>. <https://ivdebw.de/institut/profil/geschichte> (dostęp: 22 czerwca 2022 r.).

<sup>29</sup> Por.: H.-W. Retterath, *Das Institut...*, np. s. 103, 111.

<sup>30</sup> Leibniz-Institut für Ost- und Südosteuropaforschung, Über das Institut, <https://leibniz-ios.de/institut/ueber-das-institut> (dostęp: 22 czerwca 2022 r.).

Wschodniej i Południowo-Wschodniej<sup>31</sup>. Placówka ta gromadzi i kataloguje literaturę naukową z zakresu historii, ekonomii, prawa, polityki, literatury i językoznawstwa (sławistyka, finougrystyka, rumunistyka, albanologia), regionalistyka, społeczeństwo, kultura i religia wszystkich krajów Europy Wschodniej i Południowo-Wschodniej i posiada bibliotekę liczącą łącznie około 340 tys. mediów<sup>32</sup>.

Jeszcze dłuższą historię ma **Instytut Stosunków Międzynarodowych w Stuttgarcie** (*Institut für Auslandsbeziehungen*, IFA). Jego poprzednikiem było Muzeum i Instytut Informacji o Narodzie i Promowania Niemieckich Interesów za Granicą, które zostało założone w 1917 r. i przemianowany w tym samym roku na Niemiecki Instytut ds. Zagranicy (*Deutsche Auslands-Institut*, DAI)<sup>33</sup>. W okresie Republiki Weimarskiej DAI funkcjonował zgodnie z konstytucją, po przejęciu władzy przez narodowych socjalistów działał zgodnie z zasadami narodowego socjalizmu i Trzeciej Rzeszy. Stuttgart od 1933 r. nosił miano Miasta Niemców za Granicą; tytuł ten został mu oficjalnie przyznany przez Hitlera w 1936 r. Po wojnie zmieniono nazwę instytutu. Od tego czasu jest on wspierany przez Federalne Ministerstwo Spraw Zagranicznych, kraj związkowy Badenia-Wirtembergia i miasto Stuttgart w promowaniu „wymiany artystycznej i kulturalnej w programach wystawienniczych, dialogowych i konferencyjnych” oraz w działaniu jako „centrum kompetencji w zakresie zagranicznej kultury i polityki edukacyjnej”<sup>34</sup>. Biblioteka jest otwarta trzy dni w tygodniu i można z niej korzystać bezpłatnie. Posiada 440 tys. woluminów i 700 bieżących czasopism<sup>35</sup>. Instytut w Stuttgarcie, podobnie jak w innych dużych nieuniwersyteckich instytutach badań Wschodu w Marburgu oraz w monachijskich placówkach będących prekursorami Instytutu Leibniza w Ratyzbonie, stanowi połączenie polityki i nauki, „konceptę koncentracji badań nad niemieckością”<sup>36</sup> w Republice Weimarskiej i Trzeciej Rzeszy, od okresu powojennego do lat 80. i 90. Przechowywano w nich więcej materiałów niż na uniwersytetach. Jednak już w 1953 r. wielu profesorów, którzy zorganizowali się w Słowiańską Grupę Studiów przy Niemieckim Towarzystwie Studiów Europejskich, zdystanso-

<sup>31</sup> Institut für Ostrecht, <http://www.ostrecht.de/> (dostęp: 22 czerwca 2022 r.); Wissenschaftszentrum Ost- und Südosteuropa Regensburg, <https://www.wios-regensburg.de/> (dostęp: 22 czerwca 2022 r.).

<sup>32</sup> Leibniz-Institut für Ost- und Südosteuropaforschung, Bibliothek, Bestand, <https://leibniz-ios.de/bibliothek/ueber-die-bibliothek/bestand> (dostęp: 22 czerwca 2022 r.).

<sup>33</sup> Institut für Auslandsbeziehungen, Forschung, <https://www.ifa.de/forschung> (dostęp: 22 czerwca 2022 r.).

<sup>34</sup> Institut für Auslandsbeziehungen, <https://ifa-portal.rexx-recruitment.com/> (dostęp: 22 czerwca 2022 r.).

<sup>35</sup> Institut für Auslandsbeziehungen, Bibliothek, <https://www.ifa.de/forschung/bibliothek/> (dostęp: 22 czerwca 2022 r.).

<sup>36</sup> C.R. Unger, *Ostforschung in Westdeutschland...*, s. 125.

wało się od „dyletantyzmu i upolitycznienia” w badaniach wschodnioniemieckich<sup>37</sup>.

Na koniec jako instytucję uniwersytecką należy wymienić **Instytut Kultury i Historii Niemieckiej Europy Południowo-Wschodniej** (*Institut für deutsche Kultur und Geschichte Südosteuropas e.V.*, IKGS) na Uniwersytecie Ludwika Maksymiliana w Monachium<sup>38</sup>. W jego archiwum znajdują się dokumenty pisarzy, publicystów i naukowców, zwłaszcza z XX i XXI w. z Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej, szczególnie z Rumunii, Węgier i Niemiec<sup>39</sup>. W zbiorach znajduje się około 30 spadków i spuścizn, zbiory materiałów i archiwalia fotograficzne dotyczące historii i literatury Europy Południowo-Wschodniej. Ponadto w archiwum można obejrzeć mikrofilmy i pliki PDF dotyczące rzadkich niemieckojęzycznych czasopism z południowo-wschodniej Europy. Część zbiorów archiwalnych jest dostępna online. Wymieniony instytut uniwersytecki dysponuje również wypożyczalnią, która jest połączona w sieć wypożyczalni międzybibliotecznych<sup>40</sup>. Obejmuje zbiór ok. 19 tys. książek, 1 tys. czasopism oraz płyt DVD, CD i mikromateriałów z głównych punktów gromadzących zbiory dotyczące Europy Środkowo-Wschodniej i Południowo-Wschodniej.

## 2. Wspomnienia na temat życia codziennego w stolicy Kraju Warty – Poznaniu

Aby umożliwić wgląd w prowadzone badania, poniżej zostaną przytoczone i zinterpretowane niektóre egodokumenty. Stanowią je na przykład „wojenne listy młodego nauczyciela” przechowywane w DTA Emmendingen: są one adresowane do rodziny szeregowca stacjonującego tymczasowo w Poznaniu i dotyczą życia w mieście<sup>41</sup>. Odzwierciedlają historię miłosną, która rozwija się pomiędzy ich autorem a młodą szwedzką szlachcianką, która to historia kończy się tragicznie wraz z jego śmiercią.

Pamiętnik Ingrid Tornow naświetla czytelnikom, jak bardzo niemiecka ludność cywilna miasta usiłowała jesienią 1944 r. podtrzymać w sobie wiarę w „ostateczne zwycięstwo” (*Endsieg*). Pamiętnik został spisany przez au-

<sup>37</sup> Tamże, s. 127.

<sup>38</sup> Institut für deutsche Kultur und Geschichte Südosteuropas, <https://www.ikgs.de/> (dostęp: 22 czerwca 2022 r.).

<sup>39</sup> Institut für deutsche Kultur und Geschichte Südosteuropas, Archiv, <https://www.ikgs.de/archiv> (dostęp: 22 czerwca 2022 r.).

<sup>40</sup> Institut für deutsche Kultur und Geschichte Südosteuropas, Bibliothek, <https://www.ikgs.de/bibliothek> (dostęp: 22 czerwca 2022 r.).

<sup>41</sup> *Kriegsbriefe eines jungen Lehrers. 1941–1945*, hrsg. v. H. Schleberger, Pößneck 2004. Oryginał dokumentów przechowywany jest pod sygn. DTA-1068.

torkę dla jej brata Rolfa, który w tym czasie znajdował się w niewoli. Z wielkim zaangażowaniem i emocjonalnie opisała znajdującemu się w niewoli bratu przebieg narodowo-socjalistycznej, uroczystej piątej rocznicy istnienia Kraju Warty 5 listopada 1944 r.:

Dziś Kraj Warty obchodzi uroczyście swoje piąte urodziny: 5 lat krainą rządzą Niemcy, 5 lat twórczej pracy i odbudowy. Jednak w tym roku uroczystości nie były takie radosne, jak dotychczas. Miasta nie przyozdobiono flagami i dekoracjami. Panowała poważna atmosfera, całość miała bardzo umiarkowany charakter. Członkowie Volkssturmu z Kraju Warty, żołnierze oraz pogromcy powstania warszawskiego maszerowali dumnie w obecności Gauleitera, Reichsführera SS Himmlera, Daluege'a i Guderiana. Mężni żołnierze, którzy stłumili powstanie warszawskie, maszerowali w obecności Polaków, jak gdyby chcieli im dać nauczkę, by widzieli, co ich czeka, jeśli zaczną znów rozrabiać! Za nimi szły długie kolumny Volkssturmu<sup>42</sup>.

Dalej autorka pisze: „Musimy uzbroić się w cierpliwość, potem jednak wszystko się odmieni i świat ujrzy, że w Niemczech wrze praca, po której nastanie dzień wielkiego zwrotu wydarzeń. Jesteśmy tym razem dumni z naszych...”<sup>43</sup>. Widać w tym miejscu, że sięganie do samej transkrypcji jest niewystarczające. W celu krytycznej analizy źródła trzeba sięgnąć po oryginał, tym bardziej jeżeli dążymy do analizy szerszego obrazu sytuacji. Aby porównać ocenę nastroju wśród ludności niemieckiej jesienią 1944 r., możemy na szczęście wykorzystać też pamiętnik siostry Ingrid, Gisliny, który również zachował się w Niemieckim Archiwum Pamiętnikarskim w Emmendingen. Nosi on tytuł „Dni przeżyć” (*Tage des Überlebens*) i rozpoczyna się od słów:

Nasza klasa 8a Szkoły Hannsa-Bochnika była właśnie w okresie maturalnym, choć nie wiadomo było, czy w ogóle doczekamy się zakończenia roku. Trwająca przez wiele tygodni udręka niewiedzy na temat naszego losu gwałtownie się zakończyła zaraz po nastaniu działań wojennych. 4 listopada powiadomiono naszą klasę: jutro ostatni dzień szkoły. Wszystkie uczennice niedługo otrzymają powołanie do Służby Pracy Rzeszy. Pisemne powołania są już w drodze – było to rozporządzenie odgórne. W tym miejscu zakończyła się moja edukacja szkolna i najbardziej beztronski czas mojego życia<sup>44</sup>.

O tym, że wspomnienia te zostały spisane z perspektywy przyszłości, świadczy nie tylko użycie czasu przeszłego. Również narracja jest bardziej wyważona i zdystansowana, co diametralnie różni jej ocenę wydarzeń od mocno subiektywnego pamiętnika siostry. Ostatnie cytowane powyżej zdanie koń-

<sup>42</sup> DTA, Tagebuch. [Posen] 5.1.1944, sygn. DTA-3682, s. 3.

<sup>43</sup> Tamże, s. 4.

<sup>44</sup> DTA, Tage des Überlebens. Meine Erlebnisse in der Zeit vom 7. November 1944 bis 12. Juli 1945. Posen, 4.11.1944, sygn. DTA-3683, s. 1.

czy tekst Gisliny lakonicznym acz ubolewającym stwierdzeniem o przymusowym przerwaniu dotychczasowego życia.

Czytelnik zwraca w tym miejscu uwagę na pozbawioną trosk o toczące się wydarzenia na wojnie, codzienną rzeczywistość ludności niemieckiej w Poznaniu. Tym samym widzimy, że najważniejszych wypowiedzi na temat życia codziennego i mentalności świadków wydarzeń należy często szukać między wierszami.

Jednak nie wszystkie wspomnienia nasycone są refleksyjnością tak jak powyższy tekst. Obrazuje to przykład Niemców bałtyckich. W ramach postanowień paktu Ribbentrop–Mołotow ludność ta została zmuszona do „zasiedlenia” terenów Kraju Warty<sup>45</sup>. Zajmowali gospodarstwa, domy i mieszkania zamieszkiwane dotychczas przez ludność polską lub żydowską, która została wywłaszczona i wypędzona na teren Generalnego Gubernatorstwa. Zanim wprowadzili się do nowego miejsca zamieszkania, rejestrowano ich w urzędzie migracyjnym:

W Poznaniu przygotowano w halach sportowych i innych dużych salach wyścielone słomą noclegi dla kobiet, mężczyzn, starców i młodzieży, których rozdzielano według kryterium wieku. Lucie stanowczo zaprotestowała i przeforsowała, by została razem z dziećmi i teściową. Mnie przydzielono do obozu przesiedleńczego dla mężczyzn. Następnie przekierowano nas do centrali osadniczej, po czym otrzymaliśmy niemieckie paszporty i nas „zarejestrowano”. Cała rodzina została osiedlona na pobliskim gospodarstwie<sup>46</sup>.

W innych wspomnieniach przedstawiono to następująco:

Przez Szczecin dostaliśmy się do Poznania i z wielkim trudem udało nam się dotrzeć do przedmieścia, w którym byli już Hans i Christel. Mieszkali przy ulicy Grätzer-Straße, w ładnym domu z ogródkiem. Było potwornie zimno, a dom był słabo ogrzany, bo miał popsute piece. Cieszyliśmy się jednak tym, że jesteśmy tutaj wszyscy razem z dziećmi i nic nam nie przeszkadzało. Kiedy żmudny proces rejestracji w urzędzie migracyjnym naprzeciwko pałacu nareszcie dobiegł końca (trwało to od rana do wieczora) i otrzymaliśmy niemieckie paszporty, zaczęliśmy ubiegać się o nadanie gospodarstwa rolnego. Pierwotnie mówiono nam, że Rudolf otrzyma tylko działkę o wielkości do 500 mórg. Udało nam się jednak przeforsować, by otrzymał 1000 mórg [...]. Rodacy, który mieli prawo do nadania ziemi rolnej, zrzeszali się w instytucji *Ostland*. Był to istny parlament. W ogóle Poznań był piękny pod wieloma względami, a było w nim pełno znajomych i krewnych. Podobnie mogło być jedynie w Rydze, bo w małym centrum Poznania zebrano się wszystko z ziem bałtyckich. Dopiero gdy zakończono nadawanie ziem, przepelnione dotychczas miasto stało się mniej tłoczne<sup>47</sup>.

---

<sup>45</sup> Der Menscheneinsatz. Grundsätze, Anordnungen und Richtlinien. Hrsg. von der Hauptabteilung I des Reichskommissariats für die Festigung deutschen Volkstums [Berlin] 1940, s. 18.

<sup>46</sup> Herder-Institut (DSHI), sygn. 140, Balt. 702, 9, s. 19.

<sup>47</sup> DSHI, sygn. 140, Balt. 702, 11, s. 186 i nast.

Niniejszy dokument obrazuje w sposób oczywisty, jak przez kompletne ignorowanie sytuacji poprzednich właścicieli nieruchomości postawa Niemców bałtyckich nabiera charakteru roszczeniowego. Postawa ta jest jednak z pewnych względów zrozumiała, ponieważ rząd narodowo-socjalistyczny obiecał tym ludziom nową ojczyznę na terenach Rzeszy. Niezrozumiałe pozostaje jednak, dlaczego nieszczyście, które spotkało poprzednich właścicieli tych ziem, zostaje całkowicie przemilczane przez autorów.

### 3. Perspektywy

Zaprezentowane niemieckie instytucje naukowe, a w szczególności ich archiwa i biblioteki, koncentrują się na promowaniu badań nad historią Europy Środkowo-Wschodniej. Przy wsparciu finansowym Republiki Federalnej Niemiec i krajów związkowych realizują one obecnie wielopłaszczyznowe podejście do badań, które przewyżczyło tradycyjne niemiecko-narodowościowe badania Wschodu prowadzone aż do lat 80. XX w. W związku z tym np. w § 2 ust. 1 statutu Instytutu Herdera w Marburgu cele jego działania przedstawiono następująco:

Instytut Herdera, jako instytucja infrastruktury naukowej ze swoimi zbiorami i forum dyskusji naukowej, wspiera badania historyczne regionów i społeczeństw Europy Środkowo-Wschodniej w kontekście europejskim, ze szczególnym uwzględnieniem dziejów historycznych niemieckich ziem wschodnich i niemieckich obszarów osadniczych w Europie Środkowo-Wschodniej. W celu realizacji tych zadań Instytut Herdera prowadzi również własne badania naukowe<sup>48</sup>.

W podobny sposób zdefiniowany jest również cel Niemiecko-Bałtyckiej Pracy Kulturalnej, wspomnianej wcześniej organizacji, której statut brzmi następująco:

Założone w 1932 r. Towarzystwo Carl-Schirren-Gesellschaft e. V. – Deutschbaltische Kulturwerk – z siedzibą w Lüneburgu, służy utrzymaniu, promocji i badaniu kultury i tradycji bałtycko-niemieckiej, gromadzeniu i zachowaniu materialnych dóbr kultury bałtyckich Niemiec oraz promowaniu zrozumienia międzynarodowego. W ten sposób realizuje wyłącznie i bezpośrednio cele naukowe, kulturalne i inne cele charytatywne w rozumieniu sekcji „Cele uprzywilejowane pod względem podatkowym” kodeksu podatkowego (obecnie §§ 51–68 OA); nie realizuje żadnych celów politycznych ani gospodarczych<sup>49</sup>.

---

<sup>48</sup> §2, 1 Statut Instytutu Herdera z 15 kwietnia 1993 r. Dostępny jako PDF: Herder-Institut, Über uns, <https://www.herder-institut.de/ueber-uns/> (dostęp: 22 czerwca 2022 r.); Herder-Institut für historische Ostmitteleuropaforschung, Satzung, POL\_Satzung\_Herder-Institut\_2021-10-18 (dostęp: 22 czerwca 2022 r.).

<sup>49</sup> §1, 1 Statut z 25 września 2021 r., zob. Deutsch-Baltisches Kulturwerk, Satzungen, <https://www.db-kulturwerk.de/satzung> (dostęp: 22 czerwca 2022 r.).



Ponieważ instytucje te widzą swoje zadania badawcze „w kategoriach europejskich” lub poświęcają je „międzynarodowemu zrozumieniu”, a tym samym dążą do narodowej homeostazy interesów w Europie, więc są zaangażowane również w interesy niemieckie.

Wykorzystanie przedstawionych tu dużych i małych instytutów badań naukowych na przykład do rekonstrukcji życia codziennego ludności niemieckiej w Poznaniu – stolicy okręgu Kraj Warty – rzuca nowe światło na ten wyjątkowo bolesny etap w historii stosunków polsko-niemieckich. Refleksja nad tym szczególnym czasem w historii stanowi nie tylko zadanie historyków, lecz dotyczy także wszystkich zainteresowanych polityką i historią.

*Tłumaczenie: Bożena Górczyńska-Przybyłowicz*

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

Deutsches Tagebucharchiv (DTA)

Tagebuch. [Posen] 5.1.1944, sygn. DTA-3682.

Tage des Überlebens. Meine Erlebnisse in der Zeit vom 7. November 1944 bis 12. Juli 1945.

Posen, 4.11.1944, sygn. DTA-3683.

Herder-Institut (DSHI)

Sygn. 140, Balt. 702, 9; 140, Balt. 702, 11.

### Źródła drukowane

Der Menscheneinsatz. Grundsätze, Anordnungen und Richtlinien. Hrsg. von der Hauptabteilung I des Reichskommissariats für die Festigung deutschen Volkstums [Berlin] 1940.

### Opracowania

*Anschriften und Orientierungshilfen* [w:] *Archive und Sammlungen der Deutschen aus Polen: Erlebte Geschichte – bewahrtes Kulturgut*, bearb. v. P.E. Nasarski in Zusammenarbeit mit A.M. Koziol [Wiesbaden] 1992, s. 79–85.

Elias N., *Zum Begriff des Alltags* [w:] *Materialien zur Soziologie des Alltags* (=Kölner Zeitschrift für Soziologie und Sozialpsychologie. Sonderheft 20/1978), hrsg. v. K. Hammerich, M. Klein, Opladen 1978, s. 22–29.

Friedrich M., *Die Geburt des Archivs. Eine Wissensgeschichte*, München 2013.

Kleindienst T., *Die Entwicklung der bundesdeutschen Osteuropaforschung im Spannungsfeld zwischen Wissenschaft und Politik*, Marburg 2009.

*Kriegsbriefe eines jungen Lehrers. 1941–1945*, hrsg. v. H. Schleberger, Pößneck 2004.

Laak D. van, *Alltagsgeschichte* [w:] *Neue Themen und Methoden der Geschichtswissenschaft* (=Aufriß der Historischen Wissenschaften. Bd. 7), hrsg. v. M. Maurer, Stuttgart 2003, s. 14–80.

Lüdtke A., *Was ist und wer treibt Alltagsgeschichte?* [w:] *Alltagsgeschichte. Zur Rekonstruktion historischer Erfahrungen und Lebensweisen*, hrsg. v. A. Lüdtke, Frankfurt a.M.–New York 1989, s. 9–47.

Madajczyk C., *Die Okkupationspolitik Nazideutschlands in Polen 1939–1945*, Berlin [Ost] 1987.

- Retterath H.-W., *Das Institut für Volkskunde der Deutschen des östlichen Europa (IVDE)*, Freiburg [w:] *Alltag, Kultur, Wissenschaft*, Bd. 3: *Die volkskundlich-kulturanthropologischen Institute und Landesstellen*, hrsg. v. S. Friedreich, I. Spieker, Dresden 2021, s. 92–110.
- Rutowska M., *Die Aussiedlung von Polen und Juden aus den in das Dritte Reich eingegliederten Gebieten ins Generalgouvernement in den Jahren 1939–1941* [w:] *Umgesiedelt – Vertrieben. Deutschbalten und Polen 1939 im Warthegau*, E. Neander, A. Sakson, Beiträge einer Tagung v. 16.–18.10.2009 in Poznań, Marburg 2010, s. 43–51.
- Rutowska M., *Nationalsozialistische Verfolgungsmaßnahmen gegenüber der polnischen Zivilbevölkerung in den eingegliederten polnischen Gebieten* [w:] *Polen unter deutscher und sowjetischer Besatzung 1939–1945*, hrsg. v. J.A. Mlynarczyk, Osnabrück 2009, s. 197–216.
- Schulze W., *Ego-Dokumente: Annäherung an den Menschen in der Geschichte? Vorüberlegungen für die Tagung „Ego-Dokumente“* [w:] *Ego-Dokumente. Annäherung an den Menschen in der Geschichte*, hrsg. v. W. Schulze, Berlin 1996, s. 11–30.
- Unger C.R., *Ostforschung in Westdeutschland. Die Erforschung des europäischen Ostens und die Deutsche Forschungsgemeinschaft 1945–1975*, Stuttgart 2007.
- Weber M., *Wirtschaft und Gesellschaft. Soziologie, Unvollständig. 1919–1920*, Max-Weber-Gesamtausgabe, hrsg. v. K. Borchardt, E. Hanke, W. Schuchter, Bd. 23, Tübingen 2013.

### Netografia

- Archiwum Państwowe w Poznaniu, <http://poznan.ap.gov.pl/> (dostęp: 22.6.2022).
- Bundesarchiv, <https://www.bundesarchiv.de/DE/Navigation/Home/home.html> (dostęp: 22.6.2022).
- Bundesarchiv, Bayreuth, <https://www.bundesarchiv.de/DE/Content/Artikel/Ueber-uns/Dienstorte/bayreuth.html> (dostęp: 22.6.2022).
- Bundesarchiv, Freiburg, <https://www.bundesarchiv.de/DE/Navigation/Meta/Ueber-uns/Dienstorte/Freiburg-im-Breisgau/freiburg-im-breisgau.html> (dostęp: 22.6.2022).
- Deutsch-Baltisches Kulturwerk, Carl-Schirren-Archiv, <https://www.db-kulturwerk.de/archiv> (dostęp: 22.6.2022).
- Deutsch-Baltisches Kulturwerk, Sammeln/Bewahren, <https://www.db-kulturwerk.de/sammeln-bewahren> (dostęp: 22.6.2022).
- Deutsch-Baltisches Kulturwerk, Satzungen, <https://www.db-kulturwerk.de/satzung> (dostęp: 22.6.2022).
- Deutsches Tagebucharchiv, Rechercheservice <https://tagebucharchiv.de/rechercheservice/> (dostęp: 22.6.2022)
- Deutsches Tagebucharchiv, Über uns, <https://tagebucharchiv.de/tagebucharchiv/ueber-uns/> (dostęp: 22.6.2022)
- Herder-Institut für historische Ostmitteleuropaforschung, Satzung, POL\_Satzung\_Herder-Institut\_2021-10-18 (dostęp: 22.6.2022).
- Herder-Institut, <https://www.herder-institut.de/startseite.html> (dostęp: 22.6.2022).
- Herder-Institut, Entdeckungen, <https://www.herder-institut.de/digitale-angebote/archivale-des-monats/2014/mai.html> (dostęp: 22.6.2022).
- Herder-Institut, Personen, <https://www.herder-institut.de/institut/personal/> (dostęp: 22.6.2022).
- Herder-Institut, Über uns, <https://www.herder-institut.de/ueber-uns/> (dostęp: 22.6.2022).
- Institut für Auslandsbeziehungen, <https://ifa-portal.rexx-recruitment.com/> (dostęp: 22.6.2022).
- Institut für Auslandsbeziehungen, Bibliothek, <https://www.ifa.de/forschung/bibliothek/> (dostęp: 22.6.2022).
- Institut für Auslandsbeziehungen, Forschung, <https://www.ifa.de/forschung> (dostęp: 22.6.2022).

- Institut für deutsche Kultur und Geschichte Südosteuropas, <https://www.ikgs.de/> (dostęp: 22.6.2022).
- Institut für deutsche Kultur und Geschichte Südosteuropas, Archiv, <https://www.ikgs.de/archiv> (dostęp: 22.6.2022).
- Institut für deutsche Kultur und Geschichte Südosteuropas, Bibliothek, <https://www.ikgs.de/bibliothek> (dostęp: 22.6.2022).
- Institut für Ostrecht, <http://www.ostrecht.de/> (dostęp: 22.6.2022).
- Institut für Volkskunde der Deutschen des östlichen Europa, <https://ivdebw.de/institut/profil>. <https://ivdebw.de/institut/profil/geschichte> (dostęp: 22.6.2022).
- Leibniz-Institut für Ost- und Südosteuropaforschung, Bibliothek, Bestand, <https://leibniz-ios.de/bibliothek/ueber-die-bibliothek/bestand> (dostęp: 22.6.2022).
- Leibniz-Institut für Ost- und Südosteuropaforschung, Über das Institut, <https://leibniz-ios.de/institut/ueber-das-institut> (dostęp: 22.6.2022).
- Martin-Opitz-Bibliothek, Anmelden, <https://martin-opitz-bibliothek.de/de/uber-die-mob/uber-die-bibliothe> (dostęp: 22.6.2022).
- Martin-Opitz-Bibliothek, Tutorial: Elektronischer Lesesaal, <https://martin-opitz-bibliothek.de/recherche/beschreibungen/elektronischer-lesesaal> (dostęp: 22.6.2022).
- Nordost Institut, <https://www.ikgn.de/> (dostęp: 22.6.2002).
- Nordost Institut, Informationen, <https://www.ikgn.de/institut/informationen-zum-nordost-institut.html> (dostęp: 22.6.2022).
- Wissenschaftszentrum Ost- und Südosteuropa Regensburg, <https://www.wios-regensburg.de/> (dostęp: 22.6.2022).

Friedrich D r e v e s

## Życie codzienne ludności niemieckiej w stolicy Kraju Warty Poznaniu na podstawie dokumentów z wybranych archiwów

### Streszczenie

W okresie II wojny światowej Poznań o zmienionej nazwie *Posen* był stolicą wcielonego do Wielkiej Rzeszy Niemieckiej „wzorcowego okręgu” o nazwie Okręg Kraj Warty (*Muster-gau Wartheland*). Ludność niemiecką w Poznaniu, której liczebność od czasu wybuchu wojny do 1944 r. wzrosła z 6 do 100 tys. osób, stanowiły heterogeniczne grupy takie jak: Niemcy z Rzeszy, przesiedleńcy, głównie z państw bałtyckich, i tzw. *Volksdeutsche*. Ich życie codzienne w Poznaniu nie zostało dotychczas zbadane i opracowane, pomimo że aspekt ten stanowi interesujący temat historiograficzny. W celu jego rekonstrukcji nie należy powoływać się jedynie na bogate zasoby Archiwum Państwowego w Poznaniu i placówek *Bundesarchiv*, lecz uwzględnić w nich również inne, mocno rozproszone źródła. Są one przechowywane w licznych – wskazanych w tekście – niemieckich archiwach naukowych i bibliotekach, które nie zawsze specjalizują się w badaniach nad historią Europy Środkowo-Wschodniej.

**Słowa kluczowe:** Wartheland, życie codzienne, ludność niemiecka, Kraj Warty, II wojna światowa

Friedrich Dreves

## **Daily lives of German people in Poznań, the capital of the Wartheland, based on documents from selected archives**

### **Abstract**

In the years of the Second World War, Poznań (Germanized name – Posen), was the capital of the “model administrative unit” called Mustergau Wartheland and incorporated into Nazi Germany. From the outbreak of the war, the number of Germans in Poznań grew: in 1939, there were 6,000 Germans, and in 1944 – 100,000. They belonged to several heterogeneous groups such as: Germans from the Reich, displaced persons (mainly from the Baltic states), as well as the so-called Volksdeutsche. Their daily lives in Poznań have not been researched and described yet, even though this makes an interesting historiographical topic. In order to reconstruct them, one should not only refer to the rich resources of the State Archive in Poznań and the Bundesarchiv branches, but also include other, largely dispersed sources. These are stored in numerous German scientific archives and libraries (described in the article), which do not always specialize in studies on the history of Central and Eastern Europe.

**Keywords:** Wartheland, daily life, German people, World War II

DOI: 10.4467/2391-890XPAH.22.007.17219

Ewa Syska

(Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu)

prof. UAM, dr hab., syska@amu.edu.pl

ORCID iD: 0000-0003-2696-3908

## Nieznana część kolekcji Stanisława Latanowicza (1886–1935) w zasobie Archiwum Państwowego w Poznaniu

Poznański kolekcjoner Stanisław Latanowicz to postać w stolicy Wielkopolski stosunkowo dobrze znana i rozpoznawalna. Jest to głównie zasługa nagłośnionej medialnie sprawy poszukiwania pod koniec lat 90. XX w. w podziemiach poznańskiej fary tzw. „skarbu Latanowicza”<sup>1</sup>. Przy okazji S. Latanowicz zaczął funkcjonować w kulturze masowej jako postać owiana tajemnicą, a mianem „skarbu” określono zbiór, którego zawartości nie znano<sup>2</sup>. Jeśli chodzi o opracowania naukowe, to należy wspomnieć o hasle biograficznym „Latanowicz Stanisław” autorstwa Albina Stefańskiego, które ukazało

---

<sup>1</sup> Zob. K. Smura, *Latanowicz szalony kolekcjoner*, „Gazeta Poznańska” z 2 sierpnia 2003 (dodatek do „Expressu Poznańskiego”), s. 8–9; R. Grzesik, *Stanisław Latanowicz – zapomniany kolekcjoner poznański* [w:] *Archiwa w Nauce. Nauka w archiwach*, pod red. D.K. Rembiszewskiej i K.K. Szamryka, Białystok–Łomża 2016, s. 90 (co do zasadności używania stosowanego przez prasę pojęcia „skarbu Latanowicza”, zob. tamże, s. 102–103, przyp. 40).

<sup>2</sup> Np. zrealizowany przez telewizję WTK film Błażeja Wandtke pt. *Zaginiony skarb poznańskiego kolekcjonera* z cyklu *Tajemnice Poznania*, prod. 2009 r., zob. <https://www.youtube.com/watch?v=JGGNblKIWKE> (dostęp 26 września 2021 r.) – tam pojawiła się informacja podana przez Zbigniewa Karolczaka z Muzeum Archeologicznego w Poznaniu, że w podziemiach poznańskiej fary egiptolog prof. Andrzej Niwiński poszukiwał rycin z podróży hrabiego Michała Tyszkiewicza do Egiptu, które miały jakoby znajdować się w zbiorach S. Latanowicza. Trzeba jednak podkreślić, że w sporządzonym w lutym 1938 r. przez M. Swinarskiego i S.L. Okrassównę spisie grafiki ze zbiorów Latanowicza w szufladzie nr 7, w teczce J odnotowano jedynie książkę *Tyszkiewicziana*, zob. Archiwum Państwowe w Poznaniu (dalej: APPoznań) Sąd Grodzki w Poznaniu 1929–1939, sygn. 9455/2 (Akta spadkowe, Latanowicz Stanisław), k. 153, której nie sposób identyfikować z poszukiwanymi w poznańskiej farze rycinami. Por. też Z. Kopeć, *Sekrety Poznania*, Łódź 2019, s. 102–105.

się w *Słowniku pracowników książki polskiej*, oraz o pracy magisterskiej Arlety Andrzejewskiej poświęconej tematyce zbiorów S. Latanowicza<sup>3</sup>. I właśnie ta ostatnia pozycja pozostaje po dziś dzień najsolidniejszym opracowaniem dotyczącym tejże kolekcji. Poza jej ustalenia nie wyszedł nawet Ryszard Grzesik, który w 2016 r. opublikował na pozór wyczerpujący, lecz niewiele wnoszący do sprawy artykuł o zbiorach Latanowicza<sup>4</sup>.

W międzywojniu zbiory Latanowicza zaliczano do najcenniejszych w mieście<sup>5</sup>, a wręcz nawet panowała opinia, że był on jednym „z najpoważniejszych bibliofilów, jaki żył w Poznaniu po Edwardzie Raczyńskim”<sup>6</sup>. Jednakże S. Latanowicz był odmiennym typem kolekcjonera niż Raczyński, nie odziedziczył rodzinnego majątku (jego ojciec był szewcem), a wszystko, co osiągnął w życiu, okupił ciężką i wytrwałą pracą. W 1912 r. Izba Handlowa w Poznaniu mianowała go zaprzysiężonym rewidentem ksiąg handlowych<sup>7</sup>, co zapewniło mu stałe źródło wysokich dochodów. Kolekcjonerstwo było dla niego formą rozrywki po ciężkim, niekiedy nawet dwudziestogodzinnym, dniu pracy. Pomimo rozlicznych obowiązków S. Latanowicz znajdował czas na pisanie rozpraw z dziedziny księgowości<sup>8</sup>, co pozwoliło mu też na zdobycie zawodowej renomy. W najlepszym okresie dochody S. Latanowicza sięgały nawet kilku tysięcy złotych miesięcznie, co umożliwiało mu folgowanie bez jakich-

---

<sup>3</sup> A. Stefański, *Latanowicz Stanisław* [w:] *Słownik pracowników książki polskiej*, pod red. I. Treichel, t. 1, Warszawa–Łódź 1972, s. 499–500; Biblioteka Raczyńskich (dalej: BRacz), rkp. 2399 (Arleta Andrzejewska, *Stanisław Latanowicz 1886–1935. Poznański kolekcjoner i bibliofil*, praca magisterska napisana w Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu pod kierunkiem prof. dra hab. Henryka Kowalewicz i dra Wiesława Wydry, Poznań 1982). Praca A. Andrzejewskiej bazowała m.in. na informacjach i zaginionych dziś materiałach z archiwum Albina Stefańskiego (1918–1994), dokumentalisty poznańskiego środowiska księgarskiego, drukarskiego i bibliofilskiego, bliżej na ten temat zob. E. Syska, *Marian Swinarski (1902–1965) poznański antykwariusz i bibliofil*, Poznań 2014.

<sup>4</sup> R. Grzesik, *Stanisław Latanowicz...*, s. 89–113. Podobnie J. Mulczyński, *Życie artystyczne w Poznaniu w latach 1919–1939. Instytucje, salony, wystawy*, Poznań 2019, s. 23, 296. R. Grzesik w wielu aspektach bazował na ustaleniach A. Andrzejewskiej (zob. wyżej przyp. 3).

<sup>5</sup> E. Chwalewik, *Zbiory polskie*, t. 2, Warszawa–Kraków 1927, s. 114: „Latanowicz Stanisław. Biblioteka w stare druki zasobna. Filatelistyka ogólna ze szczególnem uwzględnieniem Polski. Posiada własny exlibris”; B. Szulc-Golska, *Wielkopolskie biblioteki prywatne* [w:] *Biblioteki wielkopolskie i pomorskie*, pod red. S. Wierczyńskiego, Poznań 1929, s. 237. Wiele cennych rękopisów nabył od S. Latanowicza Kazimierz Kierski, zob. K. Kierski, *Autografy i pieczęcie polskie*, „Przegląd Bydgoski” 1937, t. 5, z. 3, s. 131.

<sup>6</sup> BRacz, rkp. 2021 (Marian Swinarski, *Jeden rok z życia antykwariusza i bibliofila. Urywek z pamiętników – rok 1938*, odp. z 1956 r.), k. 168v.

<sup>7</sup> J. Koł, *Praca i troski zbieracza. Na marginesie wystawy „Dawna Polska w grafice”*, „Nowy Kurjer” z 13 lutego 1935, s. 10; „Kupiec – Świat Kupiecki” z 12 stycznia 1933, s. 26.

<sup>8</sup> Latanowicz był autorem wartościowych publikacji z zakresu rewizji ksiąg handlowych: *Moralność podatkowa, Bibliografia księgowości, bilansu i organizacji pracy*, Poznań 1933; *Tajemnice i fałszerstwa księgowości i bilansów*, Poznań 1934; *Rewizja księgowości i bilansu w zasadach i praktyce*, Poznań 1934.

kolwiek ograniczeń kolekcjonerskiej pasji<sup>9</sup>. Zbiory powiększał, kupując w antykwariatach polskich (m.in. w „Antykwariacie Naukowym” Zygmunta Igła we Lwowie<sup>10</sup>), jak też niemieckich, austriackich i szwajcarskich<sup>11</sup>. Codziennie otrzymywał katalogi antykwariatów z różnych krajów Europy, nabywając przede wszystkim *polonica*<sup>12</sup>.

Z zachowanej dokumentacji wiadomo, że przez przeszło 30 lat kolekcjonerskiej przygody S. Latanowicz zgromadził liczącą przeszło 7500 pozycji bibliotekę (w tym 20 inkunabułów, 87 druków z XVI w., 321 z wieku XVII oraz 637 z XVIII w.)<sup>13</sup>. Równie cenny jak biblioteka był liczący 3411 pozycji zbiór rękopisów, w skład którego wchodziły dokumenty papieskie, królewskie i książęce oraz listy i autografy znanych osobistości<sup>14</sup>. Latanowicz posiadał też bogate zbiory graficzne (8334 szt.) i numizmatyczne (w tym 100 sztuk złotych monet<sup>15</sup> oraz 3198 srebrnych monet i medali<sup>16</sup>). Niemniej jednak współ-

<sup>9</sup> BRacz, rkp. 2021, k. 168v.

<sup>10</sup> W latach 1926–1928 S. Latanowicz był stałym klientem Z. Igła, wówczas w jednym z listów napisał: „Reflektuję teraz nie tak na książki, jak na autografy, manuskrypty, inkunabuły oraz sztychy i portrety historyczne”, cyt. za: E. Wójcik, *Zawodowe kontakty lwowskiego antykwariusza Zygmunta Igła w świetle zachowanych źródeł archiwalnych*, „Roczniki Biblioteczne” 2010, t. 54, s. 160.

<sup>11</sup> S.L., *Mieszczanin Mecenasem Kultury*, „Przegląd Poniedziałkowy” z 17 września 1934, s. 6.

<sup>12</sup> BRacz, rkp. 1652 (*Kartka z Buch- und Kunstantiquariat Oskar Rauthe Berlin Friedenau, Handjerystr. 72 do St. Latanowicza z 19 kwietnia 1928 r., w sprawie kupna listu Ignacego Kraszewskiego do Ernsta Ziela z 25 października 1881 r.*).

<sup>13</sup> Zdaniem Arlety Andrzejewskiej, zob. BRacz, rkp. 2399, s. 56–57, do dzisiaj z tego działu zachowały się jedynie trzy starodruki. Pogląd ten obecnie należy zrewidować, zresztą już M. Swinarski podawał, że: „większa część zbiorów przepadła podczas pożaru Biblioteki Raczyńskich w toku walk o miasto Poznań; uratowały się tylko starodruki”, zob. M. Swinarski, *Kolekcjonerzy dzieł sztuki i bibliofile*, „Ilustrowany Kurier Polski” z 13 kwietnia 1962, s. 6.

<sup>14</sup> Jak podaje A. Andrzejewska, do dzisiaj z tego działu zachowało się 449 szt., zob. BRacz, rkp. 2399, s. 37 oraz 36–56. Warto dodać, że w skład kolekcji S. Latanowicza wchodziły również tzw. „zbiory seksuologiczne”, które zostały wyłączone ze zbioru i sprzedane przez firmę „Słoneczniki” z Poznania (ul. Dąbrowskiego 2) za kwotę 151,06 zł, zob. APPoznań, Sąd Grodzki w Poznaniu 1929–1939, sygn. 9455/1, cz. 1, k. 3–3v (Spis rzeczy oddanych od adwokata A. Wojtowicza po ś.p. Latanowiczu do rozprzedaży, 29 marca 1938 r.); tamże, cz. 2, k. 217v (Sprawozdanie końcowe zarządców spadku z dnia 20 czerwca 1939 r.).

<sup>15</sup> 85 sztuk złotych monet za kwotę 2196 zł w 1938 r. nabył poznański kolekcjoner Franciszek Zygarłowski, a pozostałe 15 za kwotę 519,54 zł Bank Polski w Poznaniu, zob. APPoznań, Sąd Grodzki w Poznaniu 1929–1939, sygn. 9455/1, cz. 1, k. 9a, 9b; tamże, cz. 2, k. 205v–206 (Rozliczenie dochodu i rozchodu będące podstawą do obliczenia podziału masy spadkowej, 31 stycznia 1939 r.). Kolekcja F. Zygarłowskiego zaginęła podczas ostatniej wojny, zob. R. Pieńkowski, *Straty wojenne numizmatyki poniesione w latach 1939–1945 w granicach Polski po 1945 r. Raport wstępny*, Poznań 2007, s. 78. Por. APPoznań, Zarząd Miejski Stołecznego Miasta Poznania, Urząd Rejestracji Szkód Wojennych, sygn. 876, nr 41475 (Kwestionariusz dotyczący rejestracji szkód wojennych, Franciszek Zygarłowski, 25 lipca 1945 r.).

<sup>16</sup> Wedle wyceny M. Swinarskiego z 13 lutego 1938 r. zbiór ten był wart 9594 zł, zob. APPoznań, Sąd Grodzki w Poznaniu 1929–1939, sygn. 9455/2, k. 148 (Notacja sprawozdawcza M.C. Swinarskiego, 21 lutego 1938 r.), por. tamże, k. 185 (Pismo M. Swinarskiego do Sądu

ceśni najbardziej cenili jego doborową kolekcję znaczków pocztowych, największym zaś sukcesem Latanowicza w tej dziedzinie była zorganizowana w 1929 r. w Gdańsku wystawa filatelistyczna, na której zdobył srebrny medal<sup>17</sup>. Wiadomo też, że poznański kolekcjoner posiadał 200 polskich znaczków z lat 1860–1868 oraz zbiór znaczków korpusu generała Dowbór-Muśnickiego<sup>18</sup>.

Po samobójczej śmierci Latanowicza w grudniu 1935 r.<sup>19</sup> spadkobiercy przez długi czas nie byli w stanie podjąć decyzji, co do dalszych losów kolekcji – dopiero w 1937 r. wszczęto postępowanie spadkowe. Z zachowanej dokumentacji wynika, że w czerwcu 1937 r. w Bibliotece Raczyńskich zdeponowano dwanaście skrzyń z najcenniejszymi rękopisami i starodrukami oraz sześć skrzyń z grafiką i dwie z kartoteką, czyli inwentarzem zbiorów S. Latanowicza<sup>20</sup>. 10 listopada 1937 r. przekazano do Biblioteki Raczyńskich kolejną skrzynię z trzystu siedmioma dokumentami i listami królewskimi,

---

Grodzkiego w Poznaniu, 18 maja 1938 r.). Zarząd Miasta Poznania zapłacił za tę część zbioru 3000 zł, zob.: APPOznań, Sąd Grodzki w Poznaniu 1929–1939, sygn. 9455/1, cz. 2, k. 205v (rozliczenie dochodu i rozchodu będące podstawą do obliczenia podziału masy spadkowej, 31 stycznia 1939 r.).

<sup>17</sup> BRacz, rkp. 1476 (Maria Wicherkiewiczowa, *Szkie biograficzne obywateli poznańskich* [...] *Z galerii oryginałów Stanisław Latanowicz*), k. 2. „Gazeta Gdańska” z 16 lipca 1929, s. 7: „Zamknięcie międzynarodowej wystawy filatelistycznej w Gdańsku [...] z polskich wystawców odznaczeni zostali [...] medalem srebrnym pozłacanym Latanowicz z Poznania”.

<sup>18</sup> Kolekcja ta została osobno sprzedana przez spadkobierców S. Latanowicza za 15 700 zł, zob. APPOznań, Sąd Grodzki w Poznaniu 1929–1939, sygn. 9455/2, k. 67 („Inwentarz spadku zmarłego w dniu 30 listopada 1935 r. śp. Stanisława Latanowicza”, 21 maja 1937 r.). Pewna część znaczków pocztowych została wykupiona za kwotę 2000 zł przez firmę Sobieszczyk i Nurkowski, zob. APPOznań, Sąd Grodzki w Poznaniu 1929–1939, sygn. 9455/1, cz. 2, k. 217v (Sprawozdanie końcowe zarządców spadku, 20 czerwca 1939 r.). Zob. też: APPOznań, Sąd Grodzki w Poznaniu 1929–1939, sygn. 9455/2, k. 31v (Pismo kupca Maksymiliana Scholza z Poznania, 19 lutego 1937 r.) „Znaczki pocztowe o bardzo wysokiej wartości, gdyż podobno w zbiorze były nawet unikaty, sprzedali spadkobiercy [...] w drugiej połowie mniej więcej sierpnia–września 1936 r. za sumę 12 000 złotych, mianowicie p. Banaszakowi, handlarzowi znaczków pocztowych i Jankowskiemu, pracownikowi Księgarni św. Wojciecha”; APPOznań, Sąd Grodzki w Poznaniu 1929–1939, sygn. 9455/2, k. 116–117 (Sprawozdanie zarządców spadku, 1 grudnia 1937 r.).

<sup>19</sup> „Kurjer Poznański” z 3 grudnia 1935, s. 6: „Znany kolekcjoner i rewizor ksiąg Stanisław Latanowicz, który we wtorek, 19 listopada br. popełnił zamach samobójczy przez zażycie sublimatu zmarł [...] w ubiegłą sobotę o godzinie 1.30 [...] mimo pomocy uległ truciznie, która atakowała nerki i serce”. Zob. też: APPOznań, Sąd Grodzki w Poznaniu 1929–1939, sygn. 3505 (Akta Testamentowe, Latanowicz Stanisław), k. 4 (odpis aktu zgonu nr 1792, wystawionego przez Urząd Stanu Cywilnego Poznań-Miasto dnia 2 grudnia 1935 r.).

<sup>20</sup> APPOznań, Sąd Grodzki w Poznaniu 1929–1939, sygn. 9455/2, k. 63 (Inwentarz spadku, 21 maja 1937 r.); tamże, sygn. 9455/1, cz. 1, k. 8b (16 października 1933 r.); tamże, sygn. 9455/2, k. 111 (Sprawozdanie zarządców spadku, 1 grudnia 1937 r.) „W dniu 11 czerwca 1937 r. do Biblioteki Raczyńskich zabrano 12 skrzyń zawierających rękopisy, dokumenty, grafikę oraz cenne książki”.



które do tej pory znajdowały się w zastawie u właściciela cegielni, Henryka Hentschela ze Śmigła<sup>21</sup>. Chyba jeszcze zanim trafiły one do Biblioteki Raczyńskich, uporządkowano je wedle wystawców i sporządzono osobny inwentarz, który zachował się do dzisiaj w jednej z kopii<sup>22</sup>. Każdy z listów i dokumentów został zawinięty w obwolutę, na której pierwszej stronie w prawnym górnym rogu ołówkiem nanoszono kolejny numer inwentarza.

W związku z zamiarem kupna kolekcji Latanowicza przez Zarząd Miejski Poznania dyrektor Biblioteki Raczyńskich dr Andrzej Wojtkowski zarządził szczegółową inwentaryzację zbiorów, która trwała co najmniej do końca 1937 r. Została ona przeprowadzona bardzo skrupulatnie, albowiem sporządzono szczegółowy wykaz zawartości każdej skrzyni<sup>23</sup>. Jesteśmy w stanie stwierdzić, że najstarszym starodrukem, rękopisom i dyplomom nadano numer bieżący dopasowany do miejsca w poszczególnej skrzyni, który wpisywano ołówkiem lub kolorową kredką na wyklejkach bądź stronach verso górnych okładek. Gdy doszło do wyceny zbioru, istniejący już wykaz uzupełniono o proponowaną przez rzeczoznawcę kwotę<sup>24</sup>. I to właśnie dzięki tym oznaczeniom, przy porównaniu zawartości dzieła ze sporządzonym w 1937 r. spisem, jesteśmy w stanie bezsprzecznie dowieść, że dany obiekt pochodzi z kolekcji S. Latanowicza.

Do tej pory a priori zakładano, że zgodnie z postanowieniami umowy pomiędzy Zarządem Miasta Poznania a spadkobiercami S. Latanowicza w 1938 r. zbiory graficzne (8334 szt.) i muzyczne (443 szt.) trafiły do Muzeum Miejskiego, rękopisy zaś i dokumenty (3789 szt.) oraz druki z XV–XX w. (ok. 7500 szt.) pozostały w Bibliotece Raczyńskich<sup>25</sup>. Stąd też spektrum uwa-

<sup>21</sup> Tamże, k. 113 „306 (plus 1) dokumentów i listów królewskich oddał wierzyciel zastawny p. Hentschel do Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu, gdzie dokumenty podług spisu skontrolowanego i porównanego z oryginałami przejął w dniu 10 listopada 1937 r. [...] w depozyt”.

<sup>22</sup> APPoznań, Sąd Grodzki w Poznaniu 1929–1939, sygn. 9455/1, cz. 1, k. 1–21 spis dokumentów znajdujących się w depozycie Henryka Hentschela (brak tytułu, rkp., kopia przebitkowa pierwotnie numerowana), na końcu spisu adnotacja A. Wojtkowskiego „Dokumenty powyższe, wymienione w niniejszym spisie [...] przejąłem w depozyt do Biblioteki Raczyńskich, jako część zbiorów ś.p. Stanisława Latanowicza. Poznań 10 listopada 1937 r.” – w sumie 307 dok.).

<sup>23</sup> APPoznań, Sąd Grodzki w Poznaniu 1929–1939, sygn. 9455/2, k. 112 (Sprawozdanie zarządców spadku, 1 grudnia 1937 r.).

<sup>24</sup> APPoznań, Sąd Grodzki w Poznaniu 1929–1939, sygn. 9455/1, cz. 1 pomiędzy kartami 8a, a 8b spis zawartości poszczególnych skrzyń ze zbiorów S. Latanowicza noszący tytuł: „Dokumenty, rękopisy, dzieła, autografy itp.”, które Biblioteka Raczyńskich przejęła 11 czerwca 1937 r. (rkp. oraz kopia przebitkowa maszynopisu, paginowana, 1–39). Dokumenty były przechowywane głównie w skrzyni nr 1 (165 dok.) oraz skrzyniach nr 2 (15 dok.) i nr 5 (26 dok.). Bliżej na temat okoliczności nabycia przez Zarząd Miasta Poznania i szczegółów wyceny zbiorów S. Latanowicza przez A. Wojtkowskiego i M. Swinarskiego, zob. E. Syska, *Marian Swinarski...*, s. 137–147.

<sup>25</sup> A. Niwiński, *Count Michał Tyszkiewicz's Egyptian Travel 1861–62 and His Excavations in Egypt and Nubia* [w:] *Warsaw Egyptological Studies 1 (Essays in honour of Prof. Dr. Jadwiga Lipińska)*, Warsaw

gi mediów, jak też i samych historyków, poszukujących zbiorów byłego Muzeum Miejskiego zostało skierowane na zapiskę o planach składowania w podziemiach poznańskiej fary dwóch skrzyń ze zbiorami Latanowicza<sup>26</sup>. Trop ten jednak okazał się fałszywy (niczego nie znaleziono). A przecież na archiwalnych i bibliotecznych półkach, z dala od medialnego zgiełku, składowane są ocalałe fragmenty kolekcji Latanowicza, których jednak nikt do tej pory nie wiązał ze słynnym „skarbem”. O tym, że spora część zbiorów S. Latanowicza przetrwała wojnę i znajduje się w zbiorach Biblioteki Raczyńskich, wiadomo od dawna, problemem pozostaje natomiast stan ich rozpoznania i opracowania<sup>27</sup>. Jak widać, poszukiwania zbiorów należących niegdyś do Muzeum Miejskiego okazały się bezowocne, ale chyba mało kto przypuszczał, że część kolekcji S. Latanowicza może znajdować się w Archiwum Państwowym w Poznaniu. Co prawda, jakiś czas temu pojawiały się doniesienia medialne, że jeden z dokumentów może mieć związek z tą kolekcją<sup>28</sup>, jednak brakowało dowodów na potwierdzenie tej hipotezy. Dopiero znajomość sporządzonego w 1937 r. spisu zawartości zbiorów S. Latanowicza<sup>29</sup>, pozwoliło mi na bliższe rozpoznanie pochodzenia opracowywanego przez panią Zofię Wojciechowską z Archiwum Państwowego w Poznaniu „Zbioru dokumentów pergaminowych i papierowych różnej proveniencji”, co nastąpiło jesienią 2019 r. Część dokumentów posiadała jeszcze wówczas oryginalne owijki z nadaną w 1937 r. pozycją katalogową. Co prawda dokumenty te zostały później umieszczone w nowych teczkach, jednak na archiwalnych kartach inwentarzowych Z. Wojciechowska odnotowywała wszelkie zapiski występujące na owijkach, co pozwoliło mi na powiązanie z kolekcją Latanowicza 126 przechowywanych tam dokumentów

---

1997, s. 192–193. Zob. też: APPoznań, Sąd Grodzki w Poznaniu 1929–1939, sygn. 9455/1, cz. 1, k. 5c (5 stycznia 1939 r.). Por. też M. Warkoczewska, *Widoki starego Poznania*, Poznań 1960, s. 11.

<sup>26</sup> APPoznań, Akta m. Poznania, sygn. 3551 (Sprawy dotyczące Ogrodu Zoologicznego, Biblioteki Raczyńskich, spraw szkolnych), k. 164–165 (Projekt przechowywania zabytków Muzeum Miejskiego na wypadek wojny, sporządzony przez kierownika Muzeum Miejskiego, dr B. Stelmachowską 1 czerwca 1939 r.): zbiory S. Latanowicza miały być przechowywane razem ze „starą grafiką poznańską”. Co ciekawe, wszystko wskazuje na to, że w 1939 r. nie doszło do ewakuacji zbiorów Muzeum Miejskiego, albowiem Niemcy objęli tę instytucję w niemalże nienaruszonym stanie, zob. APPoznań, Akta miasta Poznania, sygn. 16237 (Auflösung des ehemaligen Stadtgeschichtlichen Museums), b.p. (opinia dr. Ericha Meyera ze Schlossmuseum w Berlinie z 19 czerwca 1940 r.), por. niżej przyp. 46 oraz J. Mulczyński, *Życie artystyczne...*, s. 317–318.

<sup>27</sup> B. Olejniczak, *Stan zbiorów rękopiśmiennych Publicznej Biblioteki Miejskiej im. Raczyńskich w Poznaniu*, „Przegląd Biblioteczny” 1952, t. 20, z. 4, s. 393.

<sup>28</sup> *Odkrycie w poznańskim archiwum*, „Gazeta Wyborcza” 2 kwietnia 2001 (cyt. za: <https://poznan.wyborcza.pl/poznan/7,36001,207882.html> [dostęp: 28 sierpnia 2022 r.]). Chodzi tutaj o dokument króla Jana III Sobieskiego dla przebywających w Gdańsku francuskich kupców Jana i Klaudiusza Matthiisom z 14 października 1677 r., zob. niżej Załącznik nr 1.

<sup>29</sup> Zob. wyżej przyp. 22 i 24.

i listów z lat 1532–1870<sup>30</sup>. Najstarszy wśród nich to dokument pergaminowy króla Zygmunta I Starego dotyczący skargi mieszczan Ciężkowic na mieszczan Biecza, datowany na 6 marca 1532 r., najmłodszy zaś to list papieża Piusa IX do proboszcza Antoniego Krechowickiego z 28 kwietnia 1870 r.<sup>31</sup> Przechowywane w Archiwum Państwowym w Poznaniu dokumenty i listy z kolekcji S. Latanowicza stanowią niewielką część tego, co w 1937 r. zdeponowano w Bibliotece Raczyńskich. Warto chociażby nadmienić, że liczbę samych dokumentów i listów w zbiorze po S. Latanowiczu należałoby szacować na ok. 500 szt., większość z nich powinna obecnie znajdować się w zbiorach Biblioteki Raczyńskich, jednak pozostaje nierozpoznana<sup>32</sup>. Wiadomo też, że po przejściu zbiorów S. Latanowicza przez Bibliotekę Raczyńskich rozpoczęto prace nad naukowym opracowaniem rękopisów. Dzieła tego podjął się dr Andrzej Wojtkowski, jednak jego prace przerwał wybuch wojny<sup>33</sup>. Ponadto w prace pomocnicze był zaangażowany Apoloniusz Basiński, którego zadanie polegało na wyłączaniu dubletów ze zbiorów bibliotecznych S. Latanowicza<sup>34</sup>. Jeden z tomów niedokończonego przez A. Wojtkowskiego inwentarza rękopisów, obejmujący pozycje od 1081 do 1454, szczęśliwym trafem przetrwał wojnę. Wynika z niego, że udało się wówczas skatalogować co najmniej 80 jednostek z kolekcji Latanowicza, wszystkie zaś wymienione pozycje przetrwały ostatnią wojnę<sup>35</sup>. Jednak wśród uwzględnionych przez A. Wojtkowskiego jednostek nie było dokumentów pergaminowych i papierowych, można zatem przypuszczać, że zbiory te miały zostać opracowane w następnej kolejności<sup>36</sup>.

<sup>30</sup> Zespół „Zbiór dokumentów pergaminowych i papierowych różnej proveniencji” liczy w sumie 200 jednostek archiwalnych, por. też niżej Załącznik nr 1.

<sup>31</sup> Zob. niżej Załącznik nr 1.

<sup>32</sup> Szacunki swoje opieram na spisie zawartości poszczególnych skrzyń, zob. wyżej przyp. 29. Por. też kartkowy katalog dokumentów pergaminowych i papierowych znajdujący się w pracowni Zbiorów Specjalnych Biblioteki Raczyńskich.

<sup>33</sup> BRacz, rkp. 2179 (M. Rymarkiewicz, *Historia Biblioteki Raczyńskich. Referat wygłoszony w dn. 5 V 1959 na akademii z okazji 130-lecia istnienia Biblioteki Raczyńskich*), s. 12 podaje, że we wrześniu 1939 r.: „Andrzej Wojtkowski kończył właśnie inwentaryzację ostatnio nabytych rękopisów; wkrótce opuścił miasto”.

<sup>34</sup> Apoloniusz Basiński (1892–1977), dziennikarz, bibliotekarz, zob. H. Kagan, *Pracownicy Biblioteki [w:] Miejska Biblioteka Publiczna imienia Edwarda Raczyńskiego w Poznaniu 1829–1979*, Warszawa–Poznań 1979, s. 103–104, por. APPoznań, Akta m. Poznania, sygn. 40146 (Basiński Apoloniusz, referent propagandowy, 1937–1939), s. 37 (Pismo Dyrektora Biblioteki Raczyńskich, dr. A. Wojtkowskiego do Zarządu Miejskiego w Poznaniu, 21 czerwca 1938 r.).

<sup>35</sup> BRacz, rkp. 2307 (Inwentarz rękopisów, rkp. 1081–1454 opracowany przez Andrzeja Wojtkowskiego z powojennymi uzupełnieniami głównie Bernarda Olejniczaka). Inwentarz ten prawdopodobnie pierwotnie liczył ok. 1000 pozycji, jednak wojnę przetrwał jedynie niniejszy fragment, zob. B. Olejniczak, *Stan zbiorów rękopiśmiennych...*, s. 389.

<sup>36</sup> Znajdujące się pod koniec XIX w. na stanie Biblioteki Raczyńskich dokumenty pergaminowe zostały skatalogowane przez Sosnowskiego i Kurtzmanna, zob. *Katalog der Raczyńskischen*

Przechowywana w Archiwum Państwowym w Poznaniu część kolekcji S. Latanowicza nie stanowi bynajmniej zwartego zbioru. Widać, że dokumenty te w dość przypadkowy sposób zostały wyodrębnione z uporządkowanej kolekcji, która w 1937 r. w ponumerowanych skrzyniach została przewieziona do Biblioteki Raczyńskich. Jest to odpowiednio: 21 dokumentów z zawierającej 165 pozycji skrzyni nr 1<sup>37</sup>, pięć dokumentów ze skrzyni nr 2 oraz po jednym dokumencie ze skrzyń nr 5 i 12<sup>38</sup>. Najbardziej pokaźną część stanowią pozycje (w sumie 98) z liczącego 307 dokumentów i listów królewskich depozytu, który do listopada 1937 r. znajdował się w zastawie u Henryka Hentschela<sup>39</sup>. Po nabyciu zbiorów S. Latanowicza przez Zarząd Miasta Poznania część dokumentów i listów miała zostać przekazana do zbiorów Muzeum Miejskiego, jednak sporym problemem okazało się kryterium podziału. Z pisma A. Wojtkowskiego do Kuratorium Biblioteki Raczyńskich z 26 kwietnia 1939 r. wynika, że skrzynie z grafiką ze zbiorów po S. Latanowiczu nadal znajdowały się w Bibliotece Raczyńskich, skąd na dniach miały zostać przetransportowane do Muzeum Miejskiego. Jednocześnie A. Wojtkowski twierdził, że

rozgraniczenie grafiki od działu druków i rękopisów, dokonane przez ś.p. Latanowicza, nie jest dokładne i budzi wiele zastrzeżeń, wskutek czego do działu nabytego przez Bibliotekę Raczyńskich dostały się objekty nadające się do Muzeum Miejskiego (np. dokumenty cechowe), a do działu nabytego przez Muzeum Miejskie dostały się objekty nadające się do Biblioteki (np. rękopisy i druki).

Postulował zarazem, aby rękopisy i druki oraz część grafiki niemające związku z zadaniami Muzeum Miejskiego pozostały w Bibliotece Raczyńskich, natomiast do Muzeum Miejskiego miałyby zostać przekazane dokumenty cechowe (m.in. przywilej Stefana Batorego dla rybaków poznańskich)<sup>40</sup>. Można mieć spore wątpliwości, czy postulaty wysunięte przez A. Wojtkowskiego zostały zrealizowane, skoro wspomniany przez niego dokument Stefana Batorego nadal znajduje się w zbiorach Biblioteki Raczyńskich<sup>41</sup>. Z drugiej jednak strony

---

*Bibliothek in Posen*, bearb. M.E. Sosnowski, L. Kurtzmann, Bd. 1, Posen 1885, s. CCCXXXIII-CCCXCVI.

<sup>37</sup> APPoznań, Zbiór dokumentów pergaminowych i papierowych różnej proveniencji, sygn. 7, 11, 14, 31, 38, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 48, 50, 52, 53, 54, 55, 70, 113, 115, 116, zob. niżej Załącznik nr 1.

<sup>38</sup> Skrzynia nr 2: zob. tamże, sygn. 24, 60, 66, 68, 139; skrzynia nr 5: tamże, sygn. 111; skrzynia nr 12: tamże, sygn. 110.

<sup>39</sup> Zob. niżej Załącznik nr 1.

<sup>40</sup> APP, Akta m. Poznania, sygn. 3585 (Muzeum Miejskie – korespondencja), s. 7–8 (Pismo A. Wojtkowskiego do Kuratorium Biblioteki Raczyńskich, 26 kwietnia 1939 r.).

<sup>41</sup> BRacz, dok. nr 25 (20 lutego 1585 r. – jeszcze w 1912 r. dokument ten znajdował się w „archiwum rybaków poznańskich”, zob. S. Karwowski, *Bractwo rybaków w Poznaniu*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego” 1912, t. 38, s. 150–151. W jaki sposób trafił w ręce S. Latanowicza – nie wiadomo; w sporządzonym w 1938 r. inwentarzu zbiorów oznaczony zo-

z pisma dyrektor Muzeum Miejskiego dr Bożeny Stelmachowskiej wynika, że 1 czerwca 1939 r. „muzeum odebrało z Biblioteki Raczyńskich 2 skrzynie ze zbiorami Latanowicza”<sup>42</sup>. Jaka była ich zawartość, nie wiadomo. Jednakże nie można wykluczyć, że zrealizowano postulaty wysunięte w kwietniu 1939 r. przez A. Wojtkowskiego, a wspomniany już dokument Stefana Batorego powrócił do Biblioteki Raczyńskich podczas II wojny światowej. Skąd takie przypuszczenie? Otóż jak wynika z pisma opiekuna muzealnego na obszar Kraju Warty dr. Carla Ernsta Köhneho zimą 1939/1940 r. zbiory Muzeum Miejskiego zostały rozdzielone pomiędzy Muzeum Cesarza Fryderyka (Kaiser-Friedrich-Museum Posen, dalej: KFM) a Bibliotekę Raczyńskich, której w większości przypadły wszelkiego rodzaju dokumenty obrazowe tzw. *Bild-Urkunden*<sup>43</sup>. O dość luźnym kryterium podziału zbiorów świadczy chociażby to, że do KFM trafiły pamiątki i dokumenty cechowe (te ostatnie zostały następnie przekazane do Archiwum Rzeszy w Poznaniu – Reichsarchiv Posen)<sup>44</sup>. Z drugiej jednak strony wydaje się, że pismo C.E. Köhneho zawiera poważne przeinaczenia, albowiem likwidacja Muzeum Miejskiego została przeprowadzona na mocy rozporządzenia Namiestnika Rzeszy w Kraju Warty z 27 marca 1940 r., większość zbiorów muzealnych miało przejść w depozyt KFM, natomiast zbiory rękopiśmienne i archiwalia miały zostać przekazane do Archiwum Miejskiego w Poznaniu<sup>45</sup>. Zatem gdyby założyć, że znajdująca się w Archiwum Państwowym w Poznaniu część zbiorów Latanowicza miałyby pochodzić z Muzeum Miejskiego, to należałoby przyjąć, że trafiła ona tam około 1940 r. W Archiwum Miejskim archiwalia te były składowane do 1951 r., po czym na skutek likwidacji tej instytucji przekazano je do Archiwum Państwowego w Poznaniu<sup>46</sup>.

---

stał numerem 28, w skrzyni nr 1, APPoznań, Sąd Grodzki w Poznaniu 1929–1939, sygn. 9455/1, cz. 1 (Dokumenty, rękopisy, dzieła, autografy itp.), k. 2, nr 28, por. przyp. 22.

<sup>42</sup> APPoznań, Akta m. Poznania, sygn. 3551, k. 165.

<sup>43</sup> APPoznań, Namiestnik Rzeszy w Kraju Warty, sygn. 2608 (Museen), s. 46. Można zatem rozumieć to w ten sposób, że Bibliotece Raczyńskich w większości przypadły zbiory graficzne.

<sup>44</sup> APPoznań, Archiwum Rzeszy w Poznaniu, sygn. 88 (Nummerverzeichnis der von Handwerker-Innungen des Warthegaues im Städtischen Museum in Posen seinerzeit hinterlegten Innungsurkunden) – akcesja z 1940 r., te same dokumenty zostały ujęte w spisie przechowywanym w APP, Archiwum Rzeszy w Poznaniu, sygn. 89 (Spis akt, głównie cechowych przekazanych przez Muzeum/Kaiser Friedrich w Poznaniu), por. Archiwum Muzeum Narodowego w Poznaniu, sygn. 47 (Städtisches Museum), k. 18–19, 21, 25–26, 29–30.

<sup>45</sup> Tamże, s. 40–40v (odpis pisma Namiestnika Rzeszy w Kraju Warty do Nadburmistrza Poznania, dr. Gerharda Schefflera, 2 kwietnia 1940 r.): „Alle im ehemaligen Städtischen Museum befindlichen Aktenstücke und andere Schriftstücke sind dem [...] Städtischen Archiv [...] zuzuführen“. Likwidację Muzeum Miejskiego forsował ówczesny dyrektor KFM dr Siegfried Rühle, widząc w tej placówce konkurencję dla działalności kierowanej przez siebie jednostki, zob. tamże, k. 41–43 (kopia pisma S. Rühlego do Namiestnika Rzeszy w Kraju Warty z 19 marca 1940 r.).

<sup>46</sup> M.J. Mika, *Dzieje Archiwum Miejskiego w Poznaniu*, Warszawa 1973, s. 32.

Jednak za bardziej prawdopodobne należałoby uznać, że owe 126 dokumentów pochodzi z części kolekcji S. Latanowicza, która przypadła Bibliotece Raczyńskich. Po pierwsze, 3 września 1939 r. w „Ilustracji Polskiej” ukazała się fotografia dokumentu króla Jana III Sobieskiego z 1677 r. (przechowywanego obecnie w zbiorach Archiwum Państwowego w Poznaniu) z adnotacją, że jest to oryginał ze zbiorów S. Latanowicza „w posiadaniu Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu”<sup>47</sup>, co właściwie wyklucza łączenie tej sprawy ze zbiorami Muzeum Miejskiego. Po drugie, pomimo zniszczenia dokumentacji Biblioteki Raczyńskich podczas pożaru gmachu w styczniu 1945 r.<sup>48</sup>, jesteśmy w stanie prześledzić niektóre wątki z okupacyjnej historii jej zbiorów, co wydaje się tutaj sprawą kluczową. Okazuje się, że zasadniczą rolę w procesie przemieszczania zbiorów specjalnych Biblioteki Raczyńskich odegrał dr Paul Sattler (1901–1945), który wiosną 1941 r. objął stanowisko jej dyrektora<sup>49</sup>. Jak podaje Maria Rymarkiewicz<sup>50</sup>, jedna z nielicznych Polek pracujących podczas okupacji w Bibliotece, w pewnym momencie zaczęło brakować powierzchni magazynowej, więc

odciążeniem Biblioteki miało być przekazanie części zbiorów archiwalnych i dyplomów Archiwum Miejskiemu, które podlegało nadzorowi dyrektora Biblioteki. Wszystkie stare i cenne dyplomy, jak i **10 dużych tek ze zbiorów Latanowicza (jeszcze nie opracowanych) poszło wtedy do Archiwum Miejskiego** [wyróżnienie – E.S.]. Dyplomy spaliły się, teki ocalały<sup>51</sup>.

Na podstawie tak lakonicznej wzmianki trudno stwierdzić, co M. Rymarkiewicz miała na myśli, wspominając o „tekach ze zbiorów Latanowicza”. Jednakże informacje te wydają się jak najbardziej wiarygodne, skoro najstarsze dokumenty pergaminowe znane chociażby z katalogu Maksymiliana E. Sosnowskiego i Ludwika K. Kurtzmanna rzeczywiście zaginęły podczas ostatniej wojny<sup>52</sup>. Zatem należałoby założyć, że w rzeczonych dziesięciu „te-

<sup>47</sup> Jest to ten sam dokument, o którym wspominałam w przypisie nr 28, zob. J. Kilarski, *Królowie polscy w Gdańsku*, „Ilustracja Polska” z 3 września 1939, s. 36.

<sup>48</sup> K. Ewicz, *Dzieje Biblioteki w latach 1829–1945* [w:] *Miejska Biblioteka Publiczna imienia Edwarda Raczyńskiego w Poznaniu 1829–1979*, Warszawa–Poznań 1979, s. 43.

<sup>49</sup> A. Habermann, R. Klemmt, F. Siefkes, *Lexikon deutscher wissenschaftlicher Bibliothekare 1925–1980*, Frankfurt a. M. 1985, s. 290.

<sup>50</sup> Maria Rymarkiewicz (1887–1967) w latach 1929–1939 zastępca dyrektora Biblioteki Raczyńskich do spraw naukowych, między 1939 a 1945 r. pracownik szeregowy w Dziale Katalogowym, od 1945 do 1961 r. kierownik Działu Opracowania, zob. H. Kagan, *Pracownicy biblioteki...*, s. 101–102.

<sup>51</sup> BRacz, rkp. 2179, s. 17; por. K. Ewicz, *Dzieje Biblioteki...*, s. 42; A. Baszko, *Biblioteka Raczyńskich w czasie okupacji*, „Kronika Miasta Poznania” 2009, z. 3 (Okupacja II), s. 182; M.J. Mika, *Dzieje Archiwum Miejskiego...*, s. 32.

<sup>52</sup> Zob. wyżej przyp. 36; K. Gumowska, *Działalność i rozwój Biblioteki w Polsce Ludowej w latach 1945–1979* [w:] *Miejska Biblioteka Publiczna imienia Edwarda Raczyńskiego 1829–1979*, Warszawa–Poznań 1979, s. 53 „całkowitemu zniszczeniu uległy dyplomy zdeponowane przez

kach” znajdowało się co najmniej 126 dokumentów ze zbiorów S. Latanowicza. Niemniej jednak w całej sprawie zastanawiające jest jedynie to, że skoro M. Rymarkiewicz zdawała sobie sprawę z tego, że teki Latanowicza przetrwały wojnę, to dlaczego Biblioteka Raczyńskich nie podjęła kroków mających na celu ich odzyskanie? Na obecnym etapie badań trudno o odpowiedź na to pytanie.

W każdym razie dokumenty z kolekcji S. Latanowicza szczęśliwie przetrwały ostatnią wojnę, a po likwidacji Archiwum Miejskiego przez blisko 70 lat leżały nieopracowane i nierozpoznane na półkach Archiwum Państwowego w Poznaniu i tylko dzięki zbiegowi okoliczności część zaginionego „skarbu” odzyskała imię słynnego poznańskiego kolekcjonera.

### Załącznik nr 1

#### **Wykaz dokumentów z kolekcji Stanisława Latanowicza przechowywanych w zasobie Archiwum Państwowego w Poznaniu „Zbiór dokumentów pergaminowych i papierowych różnej proveniencji”**

Niniejszy spis wykonano na podstawie sporządzonego przez Z. Wojciechowską inwentarza zbioru „Zbiór dokumentów pergaminowych i papierowych różnej proveniencji” oraz spisu zawartości kolekcji S. Latanowicza z 1937 r. Wykaz dokumentów znajdujących się w części zbiorów przekazanych do Biblioteki Raczyńskich 11 czerwca 1937 r.<sup>53</sup> w tym przypadku obejmuje pozycje, które znajdowały się w skrzyniach nr 1, 2, 5 i 12. Dokumenty z depozytu Henryka Hentschela, przekazane do Biblioteki Raczyńskich 10 listopada 1937 r.<sup>54</sup>, zostały oznaczone skrótem „Hentschel” wraz z podaniem numeru bieżącego, którymi zostały oznaczone w 1937 r.

---

Niemców w Archiwum Państwowym” [sic]. Wydaje się, że doszło tutaj do przeinaczenia, a wspomniane dyplomy, tak jak podaje M. Rymarkiewicz (zob. wyżej przyp. 33), przekazano do Archiwum Miejskiego. Por. też: *Zbiory rękopisów w bibliotekach i muzeach w Polsce*, opr. D. Kamolowa, wsp. K. Muszyńska, Warszawa 1988, s. 204, gdzie pojawia się informacja, że ocalał tylko jeden dyplom (dawna sygn. 168 – chodzi tutaj o numer pozycji z katalogu Sosnowskiego i Kurtzmanna). W rzeczywistości nosił on sygnaturę M. 2. obecnie dok. nr 14 (dokument króla Zygmunta I z 18 stycznia 1559 r.).

<sup>53</sup> Zob. wyżej przyp. 22.

<sup>54</sup> Zob. wyżej przyp. 24.

L.p.	APP, Zbiór dokumentów pergaminowych i papierowych różnej proweniencji	Oznaczenie w zbiorach S. Łatanowicza	Data	Wystawca
1	sygn. 7	skrzynia nr 1, poz. 6	6 marca 1532	Zygmunt I Stary, król Polski
2	sygn. 11	skrzynia nr 1, poz. 5	20 marca 1545	Zygmunt I Stary, król Polski
3	sygn. 14	skrzynia nr 1, poz. 21	15 kwietnia 1585	Stefan Batory, król Polski
4	sygn. 19	Hentschel, poz. 18	11 listopada 1611	Zygmunt III Waza, król Polski
5	sygn. 21	Hentschel, poz. 42	30 kwietnia 1633	Władysław IV, król Polski
6	sygn. 23	Hentschel, poz. 43	16 marca 1635	Władysław IV, król Polski
7	sygn. 24	skrzynia nr 2, poz. 13	11 maja 1635	Abraham Woyna, biskup wileński
8	sygn. 26	Hentschel, poz. 75	31 grudnia 1642	Jan Kazimierz, królewicz Polski
9	sygn. 27	Hentschel, poz. 40	11 kwietnia 1644	Władysław IV, król Polski
10	sygn. 28	Hentschel, poz. 66	13 stycznia 1650	Jan II Kazimierz, król Polski
11	sygn. 29	Hentschel, poz. 68	20 lutego 1651	Jan II Kazimierz, król Polski
12	sygn. 30	Hentschel, poz. 70	16 grudnia 1651	Jan II Kazimierz, król Polski
13	sygn. 31	skrzynia nr 1, poz. 48	8 marca 1654	Jan II Kazimierz, król Polski
14	sygn. 32	Hentschel, poz. 71	21 lutego 1658	Jan II Kazimierz, król Polski
15	sygn. 34	Hentschel, poz. 69	1600	Jan II Kazimierz, król Polski



L.p.	APP, Zbiór dokumentów pergaminowych i papierowych różnej proveniencji	Oznaczenie w zbiorach S. Latanowicza	Data	Wystawca
16	sygn. 35	Hentschel, poz. 82	28 sierpnia 1664	Jan II Kazimierz, król Polski
17	sygn. 36	Hentschel, poz. 81	10 sierpnia 1669	Jan II Kazimierz, król Polski
18	sygn. 38	skrzynia nr 1, poz. 73	24 listopada 1671	deputaci wojskowi polskiego i cudzoziemskiego zaciągu do organizacji hiberny
19	sygn. 41	skrzynia nr 1, poz. 67	4 lutego 1676	Jan III Sobieski, król Polski
20	sygn. 42	skrzynia nr 1, poz. 66	20 lutego 1676	Jan III Sobieski, król Polski
21	sygn. 43	skrzynia nr 1, poz. 69	4 marca 1676	Jan III Sobieski, król Polski
22	sygn. 44	skrzynia nr 1, poz. 64	11 marca 1676	Jan III Sobieski, król Polski
23	sygn. 45	skrzynia nr 1, poz. 57	14 października 1677	Jan III Sobieski, król Polski
24	sygn. 46	skrzynia nr 1, poz. 61	3 czerwca 1681	Jan III Sobieski, król Polski
25	sygn. 48	skrzynia nr 1, poz. 70	20 maja 1683	Jan III Sobieski, król Polski
26	sygn. 50	skrzynia nr 1, poz. 60	9 lipca 1683	Jan III Sobieski, król Polski
27	sygn. 52	skrzynia nr 1, poz. 72	6 lutego 1685	Jan III Sobieski, król Polski
28	sygn. 53	skrzynia nr 1, poz. 62	30 maja 1687	Jan III Sobieski, król Polski
29	sygn. 54	skrzynia nr 1, poz. 63	22 lutego 1688	Jan III Sobieski, król Polski
30	sygn. 55	skrzynia nr 1, poz. 68	4 lipca 1689	Jan III Sobieski, król Polski

L.p.	APP, Zbiór dokumentów pergaminowych i papierowych różnej proveniencji	Oznaczenie w zbiorach S. Łatanowicza	Data	Wystawca
31	sygn. 60	skrzynia nr 2, poz. 8	8 sierpnia 1698	brat Antoni Cloche, profesor teologii, generał zakonu dominikanów
32	sygn. 64	Hentschel, poz. 121	23 sierpnia 1708	Stanisław Leszczyński, król Polski
33	sygn. 65	Hentschel, poz. 120	20 października 1708	Stanisław Leszczyński, król Polski
34	sygn. 66	skrzynia nr 2, poz. 9	28 marca 1713	Hieronim Mieloński, prowincjał zakonu dominikanów
35	sygn. 68	skrzynia nr 2, poz. 12	1724 r.	Mikołaj Coscia, kardynał prezbiter, proboszcz kościoła tytularnego Santa Maria in Domnica
36	sygn. 70	skrzynia nr 1, poz. 88	21 lutego 1734	August III, król Polski
37	sygn. 71	Hentschel, poz. 146	30 grudnia 1738	August III, król Polski
38	sygn. 72	Hentschel, poz. 143	5 stycznia 1740	August III, król Polski
39	sygn. 73	Hentschel, poz. 136	12 listopada 1740	August III, król Polski
40	sygn. 75	Hentschel, poz. 131	7 września 1744	August III, król Polski
41	sygn. 76	Hentschel, poz. 139	13 września 1744	August III, król Polski
42	sygn. 78	Hentschel, poz. 147	12 sierpnia 1748	August III, król Polski
43	sygn. 79	Hentschel, poz. 152a	15 listopada 1748	August III, król Polski
44	sygn. 80	Hentschel, poz. 135	26 stycznia 1749	August III, król Polski

L.p.	APP, Zbiór dokumentów pergaminowych i papierowych różnej proveniencji	Oznaczenie w zbiorach S. Latanowicza	Data	Wystawca
45	sygn. 81	Hentschel, poz. 130	1 lutego 1749	August III, król Polski
46	sygn. 82	Hentschel, poz. 138	24 września 1750	August III, król Polski
47	sygn. 83	Hentschel, poz. 125	8 października 1751	Stanisław Leszczyński, książę Lotaryngii
48	sygn. 84	Hentschel, poz. 123	1 maja 1752	Stanisław Leszczyński, książę Lotaryngii
49	sygn. 85	Hentschel, poz. 127	2 maja 1752	Stanisław Leszczyński, książę Lotaryngii
50	sygn. 88	Hentschel, poz. 129	15 stycznia 1753	August III, król Polski
51	sygn. 89	Hentschel, poz. 124	18 lutego 1754	Stanisław Leszczyński, książę Lotaryngii
52	sygn. 90	Hentschel, poz. 132	8 lipca 1754	August III, król Polski
53	sygn. 91	Hentschel, poz. 141	2 maja 1757	August III, król Polski
54	sygn. 92	Hentschel, poz. 133	25 sierpnia 1757	August III, król Polski
55	sygn. 93	Hentschel, poz. 128	21 maja 1759	August III, król Polski
56	sygn. 94	Hentschel, poz. 140	27 października 1759	August III, król Polski
57	sygn. 95	Hentschel, poz. 134	2 listopada 1760	August III, król Polski
58	sygn. 96	Hentschel, poz. 126	27 kwietnia 1761	Stanisław Leszczyński, książę Lotaryngii
59	sygn. 97	Hentschel, poz. 137	16 grudnia 1762	August III, król Polski

L.p.	APP, Zbiór dokumentów pergaminowych i papierowych różnej proveniencji	Oznaczenie w zbiorach S. Łatanowicza	Data	Wystawca
60	sygn. 101	Hentschel, poz. 255	28 lutego 1780	urzędnik (podpis nieczytelny) z otoczenia króla Prus Fryderyka II Wielkiego
61	sygn. 103	Hentschel, poz. 256	6 listopada 1786	urzędnik (podpis nieczytelny) z otoczenia króla Prus Fryderyka Wilhelma II
62	sygn. 104	Hentschel, poz. 357	6 września 1787	urzędnik (podpis nieczytelny) z otoczenia króla Prus Fryderyka Wilhelma II
63	sygn. 105	Hentschel, poz. 259	28 kwietnia 1788	urzędnik (podpis nieczytelny) z otoczenia króla Prus Fryderyka Wilhelma II
64	sygn. 108	Hentschel, poz. 258	20 czerwca 1789	urzędnik (podpis nieczytelny) z otoczenia króla Prus Fryderyka Wilhelma II
65	sygn. 110	skrzynia nr 12, poz. 5	15 czerwca 1803	cesarski urząd grodzki powiatu halickiego w Haliczu
66	sygn. 111	skrzynia nr 5, poz. 14	23 sierpnia 1804	wiceprezydent Republiki Włoskiej
67	sygn. 113	skrzynia nr 1, poz. 164	22 grudnia 1807	Fryderyk August I, król Saksonii, książę warszawski
68	sygn. 114	Hentschel, poz. 219	1 lutego 1809	Aleksander I, cesarz Rosji
69	sygn. 115	skrzynia nr 1, poz. 163	16 lutego 1809	Fryderyk August I, król Saksonii, książę warszawski
70	sygn. 116	skrzynia nr 1, poz. 165	7 kwietnia 1810	Fryderyk August I, król Saksonii, książę warszawski
71	sygn. 119	Hentschel, poz. 218	5 kwietnia 1815	Aleksander I, cesarz Rosji
72	sygn. 120	Hentschel, poz. 279	3 stycznia 1818	Fryderyk Wilhelm, następca tronu królestwa Prus

L.p.	APP, Zbiór dokumentów pergaminowych i papierowych różnej proweniencji	Oznaczenie w zbiorach S. Latanowicza	Data	Wystawca
73	sygn. 121	Hentschel, poz. 278	5 stycznia 1820	Fryderyk Wilhelm III, król Prus
74	sygn. 122	Hentschel, poz. 230	20 czerwca 1820	Aleksander I, cesarz Rosji
75	sygn. 123	Hentschel, poz. 232	4 lipca 1820	Aleksander I, cesarz Rosji
76	sygn. 124	Hentschel, poz. 233	20 lipca 1820	Aleksander I, cesarz Rosji
77	sygn. 125	Hentschel, poz. 277	10 stycznia 1822	Fryderyk Wilhelm III, król Prus
78	sygn. 126	Hentschel, poz. 231	9 lipca 1822	Aleksander I, cesarz Rosji
79	sygn. 127	Hentschel, poz. 234	9 lipca 1822	Aleksander I, cesarz Rosji
80	sygn. 129	Hentschel, poz. 235	2 grudnia 1823	Aleksander I, cesarz Rosji
81	sygn. 131	Hentschel, poz. 247	24 grudnia 1825	Mikołaj I, cesarz Rosji
82	sygn. 132	Hentschel, poz. 248	25 grudnia 1825	Mikołaj I, cesarz Rosji
83	sygn. 133	Hentschel, poz. 249	25 grudnia 1825	Mikołaj I, cesarz Rosji
84	sygn. 134	Hentschel, poz. 275	10 lipca 1827	Fryderyk Wilhelm III, król Prus
85	sygn. 136	Hentschel, poz. 252	20 kwietnia 1829	Franciszek Ksawery Kossecki, radca sekretarz stanu przy Radzie Administracyjnej Królestwa Polskiego
86	sygn. 137	Hentschel, poz. 250	28 kwietnia 1829	Walenty Faustyn Sobolewski, prezes Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego

L.p.	APP, Zbiór dokumentów pergaminowych i papierowych różnej proweniencji	Oznaczenie w zbiorach S. Latanowicza	Data	Wystawca
87	sygn. 135	Hentschel, poz. 251	1 maja 1829	Mikołaj I, cesarz Rosji
88	sygn. 138	Hentschel, poz. 273	8 marca 1833	Fryderyk Wilhelm III, król Prus
89	sygn. 139	skrzynia nr 2, poz. 11	29 kwietnia 1833	Kongregacja Fabryki Świętego Piotra dla Bazyliki św. Piotra na Watykanie
90	sygn. 140	Hentschel, poz. 260	18 kwietnia 1834	Fryderyk Wilhelm III, król Prus
91	sygn. 141	Hentschel, poz. 276	4 maja 1834	Fryderyk Wilhelm III, król Prus
92	sygn. 142	Hentschel, poz. 270	18 czerwca 1834	Fryderyk Wilhelm III, król Prus
93	sygn. 143	Hentschel, poz. 245	29 lipca 1834	nerozpoznany urzędnik Królestwa Polskiego
94	sygn. 144	Hentschel, poz. 266	13 listopada 1834	Fryderyk Wilhelm III, król Prus
95	sygn. 146	Hentschel, poz. 271	20 grudnia 1834	Fryderyk Wilhelm III, król Prus
96	sygn. 145	Hentschel, poz. 244	29 grudnia 1834	nerozpoznany urzędnik Królestwa Polskiego
97	sygn. 147	Hentschel, poz. 265	12 marca 1835	Fryderyk Wilhelm III, król Prus
98	sygn. 148	Hentschel, poz. 269	12 kwietnia 1835	Fryderyk Wilhelm III, król Prus
99	sygn. 149	Hentschel, poz. 274	13 maja 1835	Fryderyk Wilhelm III, król Prus
100	sygn. 150	Hentschel, poz. 267	26 sierpnia 1835	Fryderyk Wilhelm III, król Prus

L.p.	APP, Zbiór dokumentów pergaminowych i papierowych różnej proveniencji	Oznaczenie w zbiorach S. Latanowicza	Data	Wystawca
101	sygn. 151	Hentschel, poz. 242	6 lipca 1835	nierozpoznany minister sekretarz stanu Imperium Rosyjskiego
102	sygn. 152	Hentschel, poz. 246	27 lipca 1835	nierozpoznany urzędnik Imperium Rosyjskiego
103	sygn. 153	Hentschel, poz. 272	27 lipca 1835	Fryderyk Wilhelm III, król Prus
104	sygn. 154	Hentschel, poz. 243	23 listopada 1835	nierozpoznany urzędnik Imperium Rosyjskiego
105	sygn. 155	Hentschel, poz. 262	25 stycznia 1836	Fryderyk Wilhelm III, król Prus
106	sygn. 156	Hentschel, poz. 264	23 kwietnia 1836	Fryderyk Wilhelm III, król Prus
107	sygn. 157	Hentschel, poz. 268	21 czerwca 1836	Fryderyk Wilhelm III, król Prus
108	sygn. 158	Hentschel, poz. 263	26 lipca 1836	Fryderyk Wilhelm III, król Prus
109	sygn. 159	Hentschel, poz. 261	28 października 1836	Fryderyk Wilhelm III, król Prus
110	sygn. 160	Hentschel, poz. 290	1 stycznia 1837	Wilhelm I, książę Prus
111	sygn. 161	Hentschel, poz. 241	12 listopada 1838	Mikołaj I, cesarz Rosji
112	sygn. 163	Hentschel, poz. 285	8 czerwca 1840	Fryderyk Wilhelm IV, król Prus
113	sygn. 164	Hentschel, poz. 304	22 maja 1841	papież Grzegorz XVI
114	sygn. 167	Hentschel, poz. 286	24 grudnia 1842	Fryderyk Wilhelm IV, król Prus

L.p.	APP, Zbiór dokumentów pergaminowych i papierowych różnej proveniencji	Oznaczenie w zbiorach S. Łatanowicza	Data	Wystawca
115	sygn. 169	Hentschel, poz. 284	17 listopada 1849	Fryderyk Wilhelm IV, król Prus
116	sygn. 170	Hentschel, poz. 281	22 listopada 1849	Fryderyk Wilhelm IV, król Prus
117	sygn. 171	Hentschel, poz. 282	5 marca 1850	Fryderyk Wilhelm IV, król Prus
118	sygn. 172	Hentschel, poz. 280	23 marca 1850	Fryderyk Wilhelm IV, król Prus
119	sygn. 173	Hentschel, poz. 283	27 lipca 1850	Fryderyk Wilhelm IV, król Prus
120	sygn. 176	Hentschel, poz. 289	4 czerwca 1859	Wilhelm I, książę Prus
121	sygn. 177	Hentschel, poz. 287	3 stycznia 1861	Wilhelm I, książę Prus
122	sygn. 178	Hentschel, poz. 288	3 stycznia 1861	Wilhelm I, książę Prus
123	sygn. 180	Hentschel, poz. 254	11 stycznia 1865	Aleksander II, cesarz Rosji
124	sygn. 181	Hentschel, poz. 253	27 kwietnia 1865	Aleksander II, cesarz Rosji
125	sygn. 182	Hentschel, poz. 305	26 lutego 1867	kardynał Giacomo Antonelli, sekretarz stanu Stolicy Apostolskiej
126	sygn. 183	Hentschel, poz. 306	28 kwietnia 1870	papież Pius IX



## Bibliografia

### Materiały archiwalne

Archiwum Muzeum Narodowego w Poznaniu

sygn. 47.

Archiwum Państwowe w Poznaniu

Akta m. Poznania, sygn. 3551, 3585, 16237, 40146.

Archiwum Rzeszy w Poznaniu, sygn. 88, 89.

Namiestnik Rzeszy w Kraju Warty, sygn. 2608.

Sąd Grodzki w Poznaniu 1929–1939, sygn. 3505, 9455/1, 9455/2.

Zarząd Miejski Stołecznego Miasta Poznania, Urząd Rejestracji Szkód Wojennych, sygn. 876.

Zbiór dokumentów pergaminowych i papierowych różnej proveniencji, sygn. 7, 11, 14, 19, 21, 23, 24, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 34, 35, 36, 38, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 48, 50, 52, 53, 54, 55, 60, 64, 65, 66, 68, 70, 71, 72, 73, 76, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 101, 103, 104, 105, 108, 110, 111, 113, 114, 115, 116, 119, 120, 121, 122, 123, 124, 125, 126, 127, 129, 131, 132, 133, 134, 135, 136, 137, 138, 139, 140, 141, 142, 143, 144, 145, 146, 147, 148, 149, 150, 151, 152, 153, 154, 155, 156, 157, 158, 159, 160, 161, 163, 164, 167, 169, 170, 171, 172, 173, 176, 177, 178, 180, 181, 182, 183.

Biblioteka Raczyńskich

rkp. 1476, 1652, 2021, 2179, 2307, 2399.

dok. nr 14, 25.

### Opracowania

Andrzejewska A., *Stanisław Latanowicz 1886–1935. Poznański kolekcjoner i bibliofil*, praca magisterska napisana w Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informatyki Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu pod kierunkiem prof. dra hab. Henryka Kowalewicz i dra Wiesława Wydry, Poznań 1982.

Baszko A., *Biblioteka Raczyńskich w czasie okupacji*, „Kronika Miasta Poznania” 2009, z. 3 (*Okupacja II*), s. 173–188.

Chwalewik E., *Zbiory polskie*, t. 2, Warszawa–Kraków 1927.

Ewicz K., *Dzieje Biblioteki w latach 1829–1945* [w:] *Miejska Biblioteka Publiczna imienia Edwarda Raczyńskiego w Poznaniu 1829–1979*, Warszawa–Poznań 1979.  
„Gazeta Gdańska” z 16 lipca 1929.

Grzesik R., *Stanisław Latanowicz – zapomniany kolekcjoner poznański* [w:] *Archiwa w Nauce. Nauka w archiwach*, pod red. D.K. Rembiszewskiej i K.K. Szamryka, Białystok–Łomża 2016, s. 89–114.

Gumowska K., *Działalność i rozwój Biblioteki w Polsce Ludowej w latach 1945–1979* [w:] *Miejska Biblioteka Publiczna imienia Edwarda Raczyńskiego w Poznaniu 1829–1979*, Warszawa–Poznań 1979, s. 46–83.

Habermann A., Klemmt R., Siefkes F., *Lexikon deutscher wissenschaftlicher Bibliothekare 1925–1980*, Frankfurt a. M. 1985.

Kagan H., *Pracownicy Biblioteki* [w:] *Miejska Biblioteka Publiczna imienia Edwarda Raczyńskiego w Poznaniu 1829–1979*, Warszawa–Poznań 1979, s. 94–117.

Karwowski S., *Bractwo rybaków w Poznaniu*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego”, 1912, t. 38, s. 147–175.

*Katalog der Raczyńskischen Bibliothek in Posen*, bearb. M.E. Sosnowski, L. Kurtzmann, Bd. 1, Posen 1885.

Kierski K., *Autografy i pieczęcie polskie*, „Przegląd Bydgoski” 1937, t. 5, z. 3, s. 120–138.

- Kilarski J., *Królowie polscy w Gdańsku*, „Ilustracja Polska” z 3 września 1939, s. 928, 934.
- Koń J., *Praca i troski zbieracza. Na marginesie wystawy „Dawna Polska w grafice”*, „Nowy Kurjer” z 13 lutego 1935.
- Kopeć Z., *Sekrety Poznania*, Łódź 2019.
- „Kupiec – Świat Kupiecki” z 12 stycznia 1933.
- „Kurjer Poznański” z 3 grudnia 1935.
- Latanowicz S., *Moralność podatkowa, Biblijografia księgowości, bilansu i organizacji pracy*, Poznań 1933.
- Latanowicz S., *Rewizja księgowości i bilansu w zasadach i praktyce*, Poznań 1934.
- Latanowicz S., *Tajemnice i fakszerstwa księgowości i bilansów*, Poznań 1934.
- Mika M.J., *Dzieje Archiwum Miejskiego w Poznaniu*, Warszawa 1973.
- Mulczyński J., *Życie artystyczne w Poznaniu w latach 1919–1939. Instytucje, salony, wystawy*, Poznań 2019.
- Niwiński A., *Count Michał Tyszkiewicz’s Egyptian Travel 1861–62 and His Excavations in Egypt and Nubia* [w:] *Warsaw Egyptological Studies 1 (Essays in honour of Prof. Dr. Jadwiga Lipińska)*, Warsaw 1997.
- Odkrycie w poznańskim archiwum, „Gazeta Wyborcza” 2 kwietnia 2001, <https://poznan.wyborcza.pl/poznan/7,36001,207882.html> (dostęp: 28.8.2022).
- Olejniczak B., *Stan zbiorów rękopiśmiennych Publicznej Biblioteki Miejskiej im. Raczyńskich w Poznaniu*, „Przegląd Biblioteczny” 1952, t. 20, z. 4, s. 389–394.
- Pieńkowski R., *Straty wojenne numizmatyki poniesione w latach 1939–1945 w granicach Polski po 1945 r. Raport wstępny*, Poznań 2007.
- S.L., *Mieszczanin Mecenasem Kultury*, „Przegląd Poniedziałkowy” z 17 września 1934.
- Smura K., *Latanowicz szalony kolekcjoner*, „Gazeta Poznańska” z 2 sierpnia 2003 (dodatek do „Expresu Poznańskiego”).
- Stefański A., *Latanowicz Stanisław* [w:] *Słownik pracowników książki polskiej*, pod red. I. Treichel, t. 1, Warszawa–Łódź 1972.
- Swinarski M., *Kolekcjonerzy dzieł sztuki i bibliofile*, „Ilustrowany Kurier Polski” z 13 kwietnia 1962.
- Syska E., *Marian Swinarski (1902–1965) poznański antykwariusz i bibliofil*, Poznań 2014.
- Szulc-Golska B., *Wielkopolskie biblioteki prywatne* [w:] *Biblioteki wielkopolskie i pomorskie*, pod red. S. Wierczyńskiego, Poznań 1929.
- Wandtke B., *Zaginiony skarb poznańskiego kolekcjonera*, <https://www.youtube.com/watch?v=JGGNbLKIWKE> (dostęp: 26.9.2021).
- Warkoczewska M., *Widoki starego Poznania*, Poznań 1960.
- Wójcik E., *Zawodowe kontakty łwowskiego antykwariusza Zygmunta Igła w świetle zachowanych źródeł archiwalnych*, „Roczniki Biblioteczne” 2010, t. 54, s. 151–165.
- Zbiory rękopisów w bibliotekach i muzeach w Polsce*, opr. D. Kamolowa, wsp. K. Muszyńska, Warszawa 1988.

Ewa Syska

## **Nieznana część kolekcji Stanisława Latanowicza (1886–1935) w zasobie Archiwum Państwowego w Poznaniu**

### **Streszczenie**

Przedmiotem artykułu jest nieznana i nierozpoznana część kolekcji Stanisława Latanowicza (1886–1935), którą w 1938 r. Zarząd Miasta Poznania kupił z przeznaczeniem do zbiorów Biblioteki Raczyńskich i Muzeum Miejskiego. Dzięki opracowanemu ostatnio inwentarzowi przechowywanego w Archiwum Państwowym w Poznaniu zespołu „Zbiór dokumentów pergaminowych i papierowych różnej proveniencji” udało się zidentyfikować 126 dokumentów ze zbiorów S. Latanowicza, które podczas okupacji zostały najprawdopodobniej przekazane z Biblioteki Raczyńskich do Archiwum Miejskiego.

**Słowa kluczowe:** Stanisław Latanowicz zbiory, Archiwum Państwowe w Poznaniu, Biblioteka Raczyńskich, Muzeum Miejskie

Ewa Syska

## **Unknown part of the collection of Stanisław Latanowicz (1886–1935) in the fond of the State Archive in Poznań**

### **Abstract**

This paper discusses the unknown and unrecognized part of the collection of Stanisław Latanowicz (1886–1935), bought in 1938 by the Board of the City of Poznań with the intention to incorporate it into the collections of the Raczyński Library and the Municipal Museum. Owing to the recent inventory of the fond called “Parchment and paper documents of various provenance” kept in the State Archive in Poznań, it became possible to identify 126 documents from the collection of S. Latanowicz, which were most likely moved from the Raczyński Library to the Municipal Archive during the occupation.

**Keywords:** Stanisław Latanowicz collection, State Archive in Poznań, Raczyński Library, Municipal Museum



DOI: 10.4467/2391-890XPAH.22.008.17220

Rafał Witkowski

(Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu)

prof. UAM dr hab., rwitkows@amu.edu.pl

ORCID iD: 0000-0001-5994-3773

## Archiwalia dotyczące wielkopolskich gmin żydowskich w zbiorach Gesamtarchiv der deutschen Juden (przed 1939 r.)

Jedną z najważniejszych organizacji żydowskich, działających w Rzeszy Niemieckiej, Deutsch-Israelitischen Gemeindebund, powołała w 1885 r. Komisja Historyczna, której celem było zainicjowanie badań krytyczno-historycznych nad przeszłością Żydów aszkenazyjskich<sup>1</sup>. W początkowej fazie główny nacisk położono na analizę źródeł, począwszy od epoki średniowiecza, które przechowywane były w archiwach państwowych, miejskich i kościelnych. Efektem tych prac było wydanie czterech tomów czasopisma „Zeitschrift für die Geschichte der Juden in Deutschland” oraz innych publikacji. Z powodu wewnętrznych konfliktów w 1902 r. komisja ta musiała zawiesić działalność, ale najważniejszym jej sukcesem było włączenie historii Żydów do głównego nurtu badań historiograficznych i traktowanie jej na równi z innymi tematami badawczymi.

Nowy impuls do instytucjonalnego rozwoju badań nad historią Żydów wyszedł ze strony Ezechiela Ziviera (1868–1925), archiwisty zatrudnionego przez ród von Pless<sup>2</sup>. Studiował on historię, slawistykę i orientalistykę na uni-

---

<sup>1</sup> Por. P. Honigmann, *Geschichte des jüdischen Archivwesens in Deutschland*, „Der Archivar” 2002, Jg. 55, s. 223–230; tenże, „Gesamtarchiv der deutschen Juden” [w:] *Enzyklopädie Jüdischer Geschichte und Kultur*, Bd. 2, Stuttgart 2012, s. 434–437; B. Brilling, *Das jüdische Archivwesen in Deutschland*, „Der Archivar” 1960, Jg. 13, s. 271–290.

<sup>2</sup> E.G. Lowenthal, *Juden in Preußen. Biographisches Verzeichnis – Ein repräsentativer Querschnitt*, herausgegeben vom Bildarchiv Preußischer Kulturbesitz, Berlin 1983, s. 256; B. Kalinowska-Wójcik, *Jüdische Geschichtsforschung im Schlesien des 19. und frühen 20. Jahrhunderts*:

wersytecie wrocławskim, a także w Żydowskim Seminarium Teologicznym we Wrocławiu. W 1892 r. obronił doktorat poświęcony analizie Kodeksu Supraskiego<sup>3</sup>, jak też zakończył edukację rabinacką, choć samych egzaminów nie zdawał. W 1904 r., po śmierci Jakuba Caro, przejął wydawanie serii „Geschichte Polens”<sup>4</sup>, którą zapoczątkował już w 1840 r. Richard Roepell. W 1902 r. założył czasopismo „Oberschlesien” i pisywał artykuły do gazety „Im deutschen Reich”. W 1903 r. podczas spotkania Łoży Lessing we Wrocławiu zaproponował utworzenie Archiwum Ogólnego dla Żydów niemieckich (Allgemeine Archiv für die Juden Deutschlands). W myśl jego propozycji każda gmina lub korporacja żydowska mogłaby zdeponować w tymże archiwum swoje historyczne archiwalia i dokumenty, które nie odgrywały już istotnego znaczenia dla bieżącej działalności. Instytucja ta przejęłaby na siebie zadanie ich przechowywania i udostępniania do badań historycznych lub do innych celów (oświatowych, wystawienniczych)<sup>5</sup>. Projekt ten Zivier przedstawił także na posiedzeniu Wielkiej Łoży Zakonu B’nai B’rith w Berlinie, przygotowawszy wraz z Deutsch-Israelitischen Gemeindebund szczegółową koncepcję takiego archiwum. We wrześniu 1904 r. powołano komisję archiwalną, która zebrała się w Berlinie i poprosiła Ziviera o dalsze opracowania. Zivier odwiedził dwadzieścia miejscowości w południowych i zachodnich Niemczech, aby naocznie sprawdzić, jakiego rodzaju dokumenty oraz w jakiej ilości mogłyby być przekazane<sup>6</sup>. W czerwcu 1905 r. podczas Deutsch-Israelitischen Gemeindegtag we Frankfurcie nad Menem uzgodniono kwestie finansowe, które pozwoliły na podjęcie dalszych działań. Oficjalnie archiwum zostało utworzone 1 października 1905 r. jako Gesamtarchiv der deutschen Juden. Do zarządu archiwum należeli profesor Martin Philippson, przewodniczący Deutsch-Israelitischen Gemeindebund, dr Elbogen i profesor Salomon Kalischer, do rady kuratorów zaś radca prawny dr Blau (Frankfurt

---

*Jacob Caro (1835–1904), Markus Brann (1849–1920) und Ezechiel Zivier (1868–1925) [w:] Gelehrte – Schulen – Netzwerke. Geschichtsforscher in Schlesien im langen 19. Jahrhundert*, hrsg. von J. Bahlcke, R. Gehrke, Wien–Köln–Weimar 2019 (Neue Forschungen zur schlesischen Geschichte; Bd. 28), s. 331–366; też, *Ezechiel Zivier – życie i działalności archiwisty i historyka na Górnym Śląsku na przełomie XIX i XX wieku*, „Szkice archiwalno-historyczne” 2008, t. 4, s. 37–47; też, *Między wschodem i zachodem. Ezechiel Zivier (1868–1925). Historyk i archiwista*, Katowice 2015.

<sup>3</sup> Rozprawę doktorską wydał w dwóch częściach; por. E. Zivier, *Studien über den Codex Suprasliensis*, Breslau 1892; też, *Studien über den Codex Suprasliensis*, Bd. 2, Breslau 1892.

<sup>4</sup> Por. też, *Neuere Geschichte Polens*, Bd. 1: *Die beiden letzten Jagellonen (1506–1572)*, Gotha 1915 (Allgemeine Staatengeschichte, Abt. 1: Geschichte der europäischen Staaten, Werk 39).

<sup>5</sup> Tenże, *Eine archivalische Informationsreise*, Monatsschrift für Geschichte und Wissenschaft des Judentums, 1905, Jg. 49, s. 209–254 (tu: s. 209).

<sup>6</sup> Tenże, *Ein allgemeines Archiv der Juden in Deutschland*, Bericht der Großloge für Deutschland U.O.B.B., März 1903, s. 36; por. L. Hass, *Wolnomularstwo w Europie Środkowo-Wschodniej w XVIII i XIX wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1982, s. 417; B’nai B’rith [w:] *Żydzi w Polsce. Dzieje i kultura. Leksykon*, pod red. J. Tomaszewskiego i A. Żbikowskiego, Warszawa 2001, s. 42.

a. M.), rabin dr Philipp Bloch (Poznań), docent dr Marcus Brann (Wrocław), radca handlowy dr Eisner (Berlin), profesor Ludwig Geiger (Berlin), redaktor dr Karpeles (Berlin), dyrektor Kreslawsky (Berlin), radca prawny dr Lewin (Szczecin), dr Levy (Hamburg), radca prawny Ofner (Monachium), bibliotekarz dr Stern (Berlin), tajny radca archiwalny profesor Adolf Warschauer (Poznań), *Grosseekretär* Wolff (Berlin) oraz dr Zivier (Pszczyna), archiwista wspomnianego rodu von Pless<sup>7</sup>. Warto zauważyć, że od samego początku w tym przedsięwzięciu brało udział dwóch wybitnych uczonych związanych z Poznaniem (Philipp Bloch, Adolf Warschauer), których dorobek naukowy z pewnością zasługuje na osobne omówienie.

W październiku 1906 r. pierwszym dyrektorem Gesamtarchiv został historyk Eugen Täubler (1879–1953), który wcześniej pracował w pruskim tajnym archiwum państwowym (Preußischen Geheimen Staatsarchiv)<sup>8</sup>. Siedzibą archiwum pozostał Berlin, gdzie wynajmowano stosowne pomieszczenia. W marcu 1910 r., dzięki wsparciu gminy berlińskiej, całe archiwum zostało przeniesione do nowego budynku w Berlinie przy Oranienburgerstr. 28, gdzie przygotowano kilka pomieszczeń według ówczesnych standardów archiwalnych. W tym momencie ponad 200 gmin żydowskich z terenu Niemiec podpisało umowy o depozycie i przekazało swoje najwcześniejsze archiwalia do archiwum.

Wynik podróży Ziviera wykazał jasno, że większość dokumentów przechowywanych w ówczesnych archiwach gmin żydowskich pochodziła z czasów po wojnie trzydziestoletniej (1618–1648). Rozszerzając zbiory archiwum, Täubler starał się gromadzić także kopie i odpisy licznych dokumentów z archiwów państwowych, miejskich, zamkowych i kościelnych, dzięki czemu Gesamtarchiv mógłby stać się centrum badań nad dziejami Żydów. W 1913 r. historyk przedstawił plan wydania kodeksu dyplomatycznego do historii średniowiecznej Żydów w Niemczech, ale projekt ten nie został nigdy zrealizowany z powodu wybuchu I wojny światowej. Sam Täubler od 1910 r. był wykładowcą w Hochschule für die Wissenschaft des Judentums, a w 1919 r. opuścił na stałe archiwum i objął stanowisko dyrektora nowo założonej Akademie für die Wissenschaft des Judentums. Wkrótce potem został profesorem zwyczajnym historii starożytnej w Heidelbergu<sup>9</sup>.

<sup>7</sup> Por. E. Zivier, *Geschichte des Fürstentums Pless, Teil 1: Entstehung der Standherrschaft Pless (bis 1517)*, Kattowitz 1906; E. Zivier, *Fürstenstein 1509–1909. Festschrift zum 400-jährigen Bestehen der Standherrschaft Fürstenstein*, Kattowitz 1909.

<sup>8</sup> Por. S. Stern-Täubler, *Eugen Täubler and the Wissenschaft des Judentums*, „Leo Baeck Institute Year Book” 1958, Vol. 3, fasc. 1, s. 40–59; E. Täubler, *Aufsätze zur Problematik jüdischer Geschichtsschreibung 1908–1950*, hrsg. und eingel. von S. Stern-Täubler, Tübingen 1977; *Das Kulturerbe deutschsprachiger Juden: Eine Spurensuche in den Ursprungs...*, hrsg. von E.-V. Kotowski, Berlin–München–Boston, Mass. 2015.

<sup>9</sup> E. Täubler, *Zur Einführung*, Mitteilungen des Gesamtarchiv der deutschen Juden, 1908, Jg. 1, s. 1–2; tenże, *Der Beginn der Arbeit des „Gesamtarchivs der Deutschen Juden“ und seine Probleme*

Od 1911 r. odpowiedzialność za archiwum objął de facto Georg Herlitz (1885–1968). Podczas I wojny światowej było ono zamknięte<sup>10</sup>, a po jej zakończeniu Herlitz nawiązał współpracę z Organizacją Syjonistyczną, która zleciła mu w 1919 r. założenie i prowadzenie jej własnego archiwum. W 1933 r. zbiory archiwum syjonistów zostały przewiezione do Palestyny i w ten sposób zapewne uratowane przed zniszczeniem. W tych okolicznościach, w 1920 r. prowadzenie archiwum objął Jacob Jacobson (1888–1968), który był jego dyrektorem i jedynym pracownikiem. Jacobson formalnie nadzorował archiwum aż do deportacji w maju 1943 r. Od lat 20. XX w. sytuacja finansowa archiwum ulegała pogorszeniu, a jedynym źródłem poważnych dochodów były darowizny od amerykańskiego American Joint Distribution Committee, które uratowały archiwum przed zamknięciem.

Klimaty społeczny i intelektualny po zakończeniu I wojny światowej przyczyniły się do rozwoju idei zakładania regionalnych archiwów żydowskich, które miały powstać w Alzacji-Lotaryngii, Hanowerze i Bawarii. Takie hasła głosiło m.in. powstałe w 1905 r. Gesellschaft für die Geschichte der Israeliten in Elsass-Lothringen. W 1924 r. gmina we Wrocławiu powołała swoje osobne archiwum, które później rozwinęło się w Schlesisch-Jüdischen Provinzialarchiv<sup>11</sup>. Podobną instytucję powołała gmina we Frankfurcie nad Menem. W tych okolicznościach Gesamtarchiv przetrwał przede wszystkim dzięki wszechstronnemu wsparciu gminy berlińskiej, a także dzięki decyzjom małych gmin, które borykały się z trudnościami finansowymi i przekazywały własne zbiory do archiwum ogólnokrajowego.

W 1909 r. rozpoczęto wydawanie „Mitteilungen des Gesamtarchivs der deutschen Juden”. Przed wybuchem I wojny światowej Täubler opublikował pięć tomów tego czasopisma, jego następcą zaś Jacobson tylko jeden tom – w 1926 r. Było to spowodowane przede wszystkim trudnościami finansowymi. W 1936 r. planowano wydanie kolejnego tomu, ale nie ukazał się z powodu antysemitycznych szykan władz niemieckich. Na łamach „Mitteilungen des Gesamtarchivs der deutschen Juden” publikowano inwentarze archiwalne oraz krótkie artykuły i edycje źródłowe, dotyczące dziejów wybranych gmin. Ukazały się również przeglądy bibliograficzne nowych publikacji z zakresu historii niemiecko-żydowskiej lub sprawozdania z działalności całej

---

[w:] tegoż, *Aufsätze zur Problematik jüdischer Geschichtsschreibung 1908–1950*, hrsg. von S. Stern-Täubler, Tübingen 1977, s. 1–2.

<sup>10</sup> G. Herlitz, *Mein Weg nach Jerusalem. Erinnerungen eines zionistischen Beamten*, Jerusalem 1964.

<sup>11</sup> B. Brillling, *Das Archiv der Breslauer Jüdischen Gemeinde (Das schlesisch-jüdische Provinzial-Archiv), seine Geschichte und seine Bestände*, „Jahrbuch der Schlesischen Friedrichs-Wilhelms-Universität zu Breslau” 1973, Jg. 18, s. 258–284; por. wprowadzenie tegoż do Bernhard Brillling, *Geschichte der Juden in Breslau von 1457 bis 1702*, Stuttgart 1960.



go archiwum. Na łamach tego czasopisma można odnaleźć znaczącą liczbę publikacji dotyczących gmin żydowskiej w Wielkopolsce. W pierwszym tomie „Mitteilungen”<sup>12</sup> zostały zamieszczone inwentarze archiwaliów dotyczących gmin żydowskich w Gorzowie Wielkopolskim (Landsberg a. W.)<sup>13</sup>, Neuenkirchen im Westf.<sup>14</sup>, Szczecinie<sup>15</sup>, Wandsbeck<sup>16</sup>, Offenbach am Main<sup>17</sup>, Brügel am Main<sup>18</sup>, Seligenstadt am Main<sup>19</sup>, Mirosławcu (Märkisch-Friedland)<sup>20</sup> i Wałczu (Deutsch-Krone)<sup>21</sup>, a także kilka artykułów dotyczących historii Żydów w Nowej Marchii i w Wielkopolsce<sup>22</sup>.

W drugim tomie „Mitteilungen”<sup>23</sup> zamieszczono kolejne inwentarze archiwaliów czterech gmin żydowskich: Toruń<sup>24</sup>, Bydgoszcz<sup>25</sup>, Krotoszyn<sup>26</sup> oraz Aurich<sup>27</sup>, które przeplatane były artykułami odnoszącymi się do opisanych źródeł, a dotyczącymi m.in. procesu wydawania patentów naturalizacyjnych w rejencji bydgoskiej<sup>28</sup>, powinności dominialnych Żydów krotoszyńskich<sup>29</sup> i innymi<sup>30</sup>. W trzecim tomie „Mitteilungen”<sup>31</sup> wydrukowano kolejne cztery inwentarze gmin żydowskich: Beverungen<sup>32</sup>, Bielefeld<sup>33</sup>, Burgsteinfurt<sup>34</sup>

<sup>12</sup> „Mitteilungen des Gesamtarchivs der deutschen Juden” 1909, Jg. 1, hrsg. von E. Täubler, Leipzig.

<sup>13</sup> Tamże, s. 9–18.

<sup>14</sup> Tamże, s. 30–36.

<sup>15</sup> Tamże, s. 37–41.

<sup>16</sup> Tamże, s. 42–43.

<sup>17</sup> Tamże, s. 49–61.

<sup>18</sup> Tamże, s. 66–69.

<sup>19</sup> Tamże, s. 69–71.

<sup>20</sup> Tamże, s. 71–80.

<sup>21</sup> Tamże, s. 90–93.

<sup>22</sup> *Zur Geschichte der großpolnischen Landessynode*, Mitteilungen, Bd. 1, s. 87–90; *Verzeichnis der Neuerscheinungen zur Geschichte der Juden in Deutschland im Jahre 1908*, Mitteilungen, Bd. 1, s. 97–116.

<sup>23</sup> „Mitteilungen des Gesamtarchivs der deutschen Juden” 1910, Jg. 2, hrsg. von Eugen Täubler, Leipzig.

<sup>24</sup> Tamże, s. 1–5.

<sup>25</sup> Tamże, s. 12–24.

<sup>26</sup> Tamże, s. 29–36.

<sup>27</sup> Tamże, s. 48–50.

<sup>28</sup> *Naturalisationspatente im Reg.-Bez. Bromberg bis April 1838*, Mitteilungen, Bd. 2, s. 26–28.

<sup>29</sup> *Zur Geschichte der Dominialabgaben im Krotoschin*, Mitteilungen, Bd. 2, s. 42–48.

<sup>30</sup> *Zur Vorgeschichte des Gesetzes über die Verhältnisse der Juden vom 23 Juli 1847*, Mitteilungen, Bd. 2, s. 37–41; *Erscheinungen zur Geschichte der Juden in Deutschland im Jahre 1909*, Mitteilungen, Bd. 2, s. 137–164.

<sup>31</sup> „Mitteilungen des Gesamtarchivs der deutschen Juden” 1911–1912, Jg. 3, hrsg. von E. Täubler, Leipzig.

<sup>32</sup> Tamże, s. 1–14.

<sup>33</sup> Tamże, s. 14–21.

<sup>34</sup> Tamże, s. 21–25.

i Soest<sup>35</sup>, oraz sprawozdanie z działalności archiwum i przegląd literatury naukowej<sup>36</sup>.

W czwartym tomie „Mitteilungen”<sup>37</sup> przedstawiony został wspomniany projekt opracowania kodeksu dyplomatycznego Żydów niemieckich w średniowieczu<sup>38</sup> oraz kilka artykułów związanych z przeszłością Żydów (tym razem z okresu Prus Południowych)<sup>39</sup>, a także ogólny przegląd literatury naukowej<sup>40</sup>.

W piątym tomie „Mitteilungen”<sup>41</sup> kontynuowano tematykę średniowieczną. Zamieszczono w nim edycję „Das Erfurter Judenbuch (1357–1407)”, przygotowaną przez A. Süßmanna<sup>42</sup> oraz kilka artykułów naukowych i zwyczajowo przegląd badań<sup>43</sup>.

Szósty tom „Mitteilungen”<sup>44</sup> był poświęcony Adolfowi Warschauerowi z okazji jego urodzin. Zbiór otworzył tekst samego Adolfa Warschauera zatytułowany „Aus Warschauer Archiven”<sup>45</sup>, będący jego wspomnieniem z czasów, kiedy pracował w Warszawie. Kilka innych artykułów odnosiło się do czasów nowożytnych, a ponadto zamieszczono kilka nekrologów: Martina Philipppsona, Ludwiga Geigera, Marcusa Branna, Philipa Blocha, Salomona Kalischera oraz Ezechiela Ziviera.

Po przejściu władzy przez nazistów zbiory Gesamtarchiv były wykorzystywane do prowadzenia badań rasowych przez Reichssippenamt. Po „nocy kryształowej” w listopadzie 1938 r. archiwum zostało ostatecznie skonfiskowane przez władze niemieckie, które utworzyły centralne biuro ewidencji Żydów. Jacobson musiał dokonać podziału archiwaliów na przydatne do badań genealogicznych (rejstry stanu cywilnego) oraz inne, którymi częściowo zainteresowane było Geheimes Staatsarchiv w Berlinie-Dahlem. By uniknąć zniszczenia podczas nalotów alianckich na Berlin, archiwalia genealogiczne

<sup>35</sup> Tamże, s. 25–34.

<sup>36</sup> *Bericht über die Tätigkeit des Gesamtarchivs der deutschen Juden*, *Mitteilungen*, Bd. 3, s. 55–84; *Erscheinungen...*, Bd. 3, s. 143–174.

<sup>37</sup> „*Mitteilungen des Gesamtarchivs der deutschen Juden*” 1913, Jg. 4, hrsg. von E. Täubler, Leipzig 1914.

<sup>38</sup> *Plan für die Bearbeitung eines Urkundenbuchs zur Geschichte der Juden in Deutschland im Mittelalter*, s. 1–30.

<sup>39</sup> *Eine Generaltabelle über die wechselseitigen Privilegien der Juden, Städte und Zünfte im südpreußischen Kammer-departement Posen 1797*, s. 63–131.

<sup>40</sup> G. Herlitz, *Erscheinungen zur Geschichte der Juden in Deutschland in den Jahren 1911 und 1912*, s. 132–185.

<sup>41</sup> „*Mitteilungen des Gesamtarchivs der deutschen Juden*” 1914, Jg. 5, hrsg. von E. Täubler, Leipzig 1915.

<sup>42</sup> Tamże, s. 1–126.

<sup>43</sup> *Erscheinungen...*, Bd. 5, s. 149–196.

<sup>44</sup> „*Mitteilungen des Gesamtarchivs der deutschen Juden*” 1926, Jg. 6, hrsg. v. J. Jacobson, Berlin.

<sup>45</sup> Tamże, s. 5–14.

przewieziono w latach 1942–1943 wraz z pozostałymi dokumentami do zamku Rathsfeld w Turyngii, gdzie firma Gatermann zaczęła je mikrofilmować. Zachowały się tylko mikrofilmy części zbiorów, a oryginały zostały zniszczone podczas walk wiosną 1945 r.

W przeciwieństwie do materiałów genealogicznych, w tym rejestrów urodzeń, małżeństw i zgonów, zachowała się większość akt historycznych, która przechowywana była podczas wojny w miejscowości Hochwalde. Zostały one przejęte przez wojska radzieckie i ostatecznie przewiezione do Merseburga, gdzie w 1948 r. utworzony został oddział Deutsches Zentralarchiv. Niewielka część została przejęta przez władze radzieckie i wywieziona do Moskwy. W 1950 r. część dawnego zbioru została przekazana gminie żydowskiej w Berlinie, skąd w późniejszych latach przewieziono ją do Izraela i włączono do zbiorów Central Archives for the History of the Jewish People. Trafiły tam najstarsze i najbardziej wartościowe archiwalia<sup>46</sup>.

W 1958 r. pozostała część archiwaliów z Berlina została przeniesiona do Poczdamu, a później przekazana do Zentrale Staatsarchiv DDR, gdzie przez trzy dekady dokumenty te pozostawały praktycznie niedostępne<sup>47</sup>. Dopiero w 1988 r. ponownie skatalogowano je i udostępniono. W 1996 r. całość tego zbioru trafiła do archiwum Centrum Judaicum, które powstało w dawnej siedzibie Gesamtarchiv (przy Oranienburgerstr. 28)<sup>48</sup>. Po zmikrofilmowaniu całości zbioru, przygotowaniu nowego katalogu oraz jego opublikowaniu w 2001 r. kolekcja jest dostępna dla zainteresowanych<sup>49</sup>. Obecnie zbiory te liczą 230 metrów bieżących materiałów archiwalnych, obejmujących zasadniczo okres od XVIII w. do 1945 r. Wiele jednak z dokumentów, które były opisane w przedwojennych albo nawet powojennych katalogach, zaginęło podczas ich przewożenia. Do berlińskiego Centrum Judaicum trafiły także archiwalia z gminy wrocławskiej, która w 1924 r. założyła swoje własne archiwum<sup>50</sup>. Prowadził je rabin Aron Heppner przy pomocy asystenta (później także ra-

<sup>46</sup> Por. D. Rein, *Die Bestände der ehemaligen jüdischen Gemeinden Deutschlands in den „Central Archives for the History of the Jewish People“ in Jerusalem*, „Der Archivar“ 2002, Jg. 55, s. 318–327.

<sup>47</sup> Por. E. Brachmann-Teubner, *Sources for the History of the Jews from the Eighteenth Century to the Twentieth Century in the Archives of the former DDR*, „Leo Baeck Institute Year Book“ 1992, Vol. 28, s. 391–408.

<sup>48</sup> B. Welker, *Das Gesamtarchiv der deutschen Juden [w:] „Tuet auf die Pforten“. Die Neue Synagoge 1866–1995. Begleitbuch zur ständigen Ausstellung der Stiftung „Neue Synagoge – Centrum Judaicum“*, Berlin 1995, s. 227–234.

<sup>49</sup> *Quellen zur Geschichte der Juden in den Archiven der neuen Bundesländer*, hrsg. v. S. Jersch Wenzel, R. Rürup, Bd. 6: *Stiftung „Neue Synagoge Berlin – Centrum Judaicum“*, bearb. v. B. Welker u.a., Teil 1: *Bestände aus dem Gesamtarchiv: Jüdische Gemeinden*, München 2001, s. 1–578; Teil 2: *Bestände aus dem Gesamtarchiv: Rabbinate, Gemeindeverbände, Organisationen, Nachlässe, Sammlungen*, München 2001, s. 579–798.

<sup>50</sup> B. Brillung, *Das Archiv der Breslauer...*

bina) Bernharda Brillinga<sup>51</sup>. Heppner studiował na Uniwersytecie Berlińskim oraz w tamtejszym Seminarium Rabinicznym, które ukończył w 1890 r. Objął wówczas urząd rabina w Koźminie. W 1900 r. wydał po raz pierwszy w tamtejszej drukarni Hermanna Tucha kalendarz żydowski. W 1903 r. rozpoczął zbieranie materiałów do pracy *Aus Vergangenheit und Gegenwart der Juden und der jüdischen Gemeinden in den Posener Landen*, której druk zapoczątkowany został w 1909 r. przy pomocy nauczyciela z Bydgoszczy Izaaka Herzberga. Od 1906 r. Heppner pełnił także obowiązki rabina sąsiednich gmin w Jarocinie i Jaraczewie. W październiku 1920 r. zamieszkał we Wrocławiu i z tym miastem związał się do śmierci. Początkowo nauczał w szkołach żydowskich, a w 1923 r. rozpoczął porządkowanie archiwum gminy wrocławskiej. Kontynuował także pracę naukową, publikując w 1931 r. *Jüdische Persönlichkeiten in und aus Breslau*. Zmarł 3 grudnia 1938 r. i został pochowany na cmentarzu żydowskim we Wrocławiu<sup>52</sup>.

Także ta dawna kolekcja archiwalna, utworzona i rozwijana przez silny ośrodek naukowy związany z Żydowskim Seminarium Teologicznym, została podzielona w okresie rządów faszystowskich. Materiały genealogiczne przekazano do placówki Reichssippenamt w zamku Rathsfeld, gdzie zostały zmikrofilmowane. Dokumenty oryginalne zostały zniszczone podczas II wojny światowej, ocalały jednak owe mikrofilmy, które są obecnie przechowywane w Bundesarchiv w Koblencji. Po 1945 r. znaczna część tych archiwaliów, obejmująca okres od zajęcia Śląska przez Prusy do końca II wojny światowej (1742–1945), została przejęta przez wojska radzieckie, a później przewieziona najpierw do Łodzi, a następnie do Warszawy (ŻIH).

W stulecie powstania Gesamtarchiv der deutschen Juden została zorganizowana między 13 a 15 września 2005 r. konferencja naukowa poświęcona tematyce archiwów żydowskich („Jüdisches Archivwesen”). Inicjatorem tego kolokwium była Archivschule w Marburgu. Podczas obrad poszczególne wystąpienia były poświęcone omówieniu okoliczności powstania Gesamtarchiv, jak też formom działalności naukowej tej instytucji, głównie z rządów Eugena Täublera, pierwszego dyrektora Gesamtarchiv, a także zachowanej spuściź-

<sup>51</sup> Por. jego bibliografię w *Bibliographie Bernhard Brillig 1928–1968* [w:] Theokratia. Jahrbuch des Instituts Judaicum Delitzschianum, Münster, Bd. 1 (1967–1969), Leiden 1970, s. 195–223.

<sup>52</sup> Por. *Festschrift zur Feier des fünfzigjährigen Bestehens des Königlichen Gymnasiums zu Ostrowo*, Ostrowo 1895; O. Marcus, *Rabbiner Dr. Aron Heppner s.A. (Koschmin-Breslau) anlässlich seines 100. Geburtstages*, 28. Tammus 1965. *Eine Biographie*, Nethania 1895; S. Neufeld, *Rabbiner Dr. Aron Hepper zum 100. Geburtstag*, „Allgemeine Wochenzeitung der Juden in Deutschland” 1965, Jg. 20, Nr. 14, s. 4; K.A. Makowski, *Siła mitu. Żydzi w Poznańskiem w dobie zaborów w piśmiennictwie historycznym*, Poznań 2004, s. 51–61; J. Biernaczyk, *Dr Aron Heppner (1865–1938), rabin, historyk i archiwariusz*, „Szkice Koźmińskie” 2006, nr 37, s. 70–75; tenże, *Słownik biograficzny Żydów ostrowskich – Jews of Ostrow. The Biographical Dictionary*, Ostrow Wielkopolski 2012, s. 41–48, 160–166; tenże, *Sylwetki Żydów pochodzących z Pleszewa, absolwentów dawnego Królewskiego Gimnazjum w Ostrowie*, „Rocznik Pleszewski” 2012, s. 85–89.

nie archiwalnej. Podkreślić należy, że zniszczenia czasów wojny przetrwała zaledwie niewielka część dawnych regionalnych zbiorów archiwalnych poszczególnych gmin żydowskich z obszaru Niemiec, które przechowywane są obecnie głównie w Centrum Judaicum w Berlinie oraz w Central Archives for the History of the Jewish People w Jerozolimie<sup>53</sup>.

Odwołując się do osiągnięć uczonych żydowskich, którzy w początkach XX w. stworzyli ważną instytucję archiwalną i naukową, jaką był Gesamtarchiv, rabin Akiva Posner (1890–1962)<sup>54</sup> kontynuował podobne prace w okresie powojennym, w całkowicie odmiennej sytuacji. Urodził się w Szamotułach w 1890 r., ale uczył się w różnych szkołach w Moguncji, Halle i w Wiedniu. Od 1924 r. przez dziesięć lat służył jako rabin w Kilonii. W 1934 r. został zmuszony do opuszczenia Niemiec. Udał się wówczas do Jerozolimy, gdzie pracował jako bibliotekarz w seminarium nauczycielskim ruchu Mizrachi (aż do 1954 r.). Następnie otrzymał posadę bibliotekarza w centralnej bibliotece rabinackiej Heichal Shlomo w Jerozolimie. Tamże zmarł w 1962 r. Jeszcze w Niemczech opublikował kilka prac z zakresu literatury religijnej, w tym *Das Buch des Propheten Micha* (1924), *Die Psalmen, das Religionsbuch der Menschheit* (1925), *Prophetisches und Rabbinisches Judentum* (1925) oraz *Die Freitag-Abendgebete* (1929). Interesował się już wówczas także historią gmin żydowskich, publikując różne artykuły z tej problematyki. Wydał obszerne opracowanie o dziejach gminy w Szamotułach<sup>55</sup> oraz trzech ważnych dla Wielkopolski gmin żydowskich: w Czarnkowie<sup>56</sup>, w Gnieźnie<sup>57</sup> i w Rawiczu<sup>58</sup>.

Wzorem swoich poprzedników zbierał różne archiwalia oraz wypisy, porządkując je według kryteriów chronologicznych, tematycznych lub geograficznych. W niemieckojęzycznej gazecie „Aufbau” wydawanej w Nowym Jorku, Otto Marcus opublikował w 1953 r. odezwę do dawnych mieszkańców prowincji poznańskiej, w której zwracał się z prośbą o udostępnienie Akivie

<sup>53</sup> M. Strehlen, *Tagungsbericht „Jüdisches Archivwesen“*, „PaRDes. Zeitschrift der Vereinigung für jüdische Studien e.V.” 2005, H. 11, s. 132–136.

<sup>54</sup> Por. jego biogram w *Biographisches Handbuch der Rabbiner*, Teil 2: *Die Rabbiner im Deutschen Reich 1871–1945*, hrsg. M. Brocke, J. Carlebach, Bd. 2: *Landau–Zuckermann*. München 2009, s. 488–492; *Zikkaron ba-Sefer la-Rav A.B. Posner*, ed. by A. Piczenik (1964), zawiera biografię rabina Posnera, napisaną przez A.Z. Givon, a także jego bibliografię zestawioną przez Rachel Posner.

<sup>55</sup> A. Posner, *Zur Geschichte der jüdischen Gemeinde und der jüdischen Familien in Samter in den letzten 100 Jahren*, Jerusalem 1948.

<sup>56</sup> Tenże, *Le-qorot qehilat Sarniqau* [The annals of the community of Czarnikau (Czarnkow)], hebr. mit engl. Zusfg., Jerusalem 1957.

<sup>57</sup> Tenże, *Le-qorot qehilat Gnezen* [The annals of the community of Gnesen (Gniezno)], hebr. mit engl. Zusfg., Jerusalem 1958.

<sup>58</sup> Tenże, *Le-qorot qehilat Ravitš* [The annals of the community of Rawitsch (Rawicz)], hebr. mit engl. Zusfg., Jerusalem 1962.

Posnerowi posiadanych materiałów archiwalnych dotyczących przeszłości gmin żydowskich z tego obszaru<sup>59</sup>:

*An Alle Ehemaligen Posener*

*Alle früheren Bewohner der ehemaligen Provinz Posen, die noch irgendwelches historisches oder familiengeschichtliches Material in ihrem Besitz haben, werden gebeten, solches Herrn Rabbiner Dr. Posner, Jerusalem, Schchunath Habucharim, Rechow David 34, zur Einsicht und Verarbeitung einzusenden. Herr Dr. Posner, stammend aus Samter, ehemals Provinz Posen, ist jetzt Bibliothekar des Misrachi-Seminars in Jerusalem. Er arbeitet seit vielen Jahren an einem Werk über die ehemaligen Posener Judengemeinden. Viele Lücken sind noch zu beseitigen, daher ergeht nochmals die Bitte, zu sammeln und evtl. Auch Abschriften von Dokumenten, etc. Herrn Dr. Posner einzusenden – auch das Unscheinbarste hat archivalischen Wert.*

*Eine solche Arbeit führt in die Zukunft – das ewige Judentum aber kann nur bestehen, wenn seine Vergangenheit nicht vergessen wird, und die ehemalige Provinz Posen mit seinem Juden was lebendiges Judentum !*

*Ich hoffe daher auf weitgehendes Verständnis.*

Otto Marcus

Cała bezcenna kolekcja archiwalna Akivy Posnera trafiła po jego śmierci do wspomnianego Centralnego Archiwum Historii Narodu Żydowskiego (Central Archives for the History of the Jewish People) w Jerozolimie i zawiera materiały o 63 gminach żydowskich z obszaru Wielkopolski (P 40 Rabbi Arthur Akiva Posner Collection): Adelnau-Odolanów (1820–1951); Argenu-Gniewkowo (1877–1939); Bartschin-Barcin (1870–1916); Bentschen-Zbąszyn (1838–1945); Birnbaum-Międzychód (1823–1954); Bojanowo (1908–1940); Bomst-Babimost (1830–1936); Borek (1827–1945); Budsin-Budzyń (1834–1936); Buk (1837–1961); Crone-Koronowo (1834–1961); Czarnikau-Czarnków (1816–1955); Czempin (1841–1933); Dobrzyca (1834–1953); Exin-Kcynia (1799–1960); Filehne-Wieleń (1835–1959); Fordon (1834–1938); Gembitz-Gębice (1866–1936); Gnesen-Gnieszno (1827–1957); Gollantsch-Gołańcz (1834–1958); Grätz-Grodzisk Wielkopolski (1810–1959); Hohensalza-Inowrocław; Kempen-Kępno (1843–1847); Kobylagora-Kobyła Góra (1848–1927); Kobylin (1834–1935); Koschmin-Koźmin; Kosten-Kościan (1829–1955); Kriewen-Krzywiń (1835–1956); Kroeben-Krobia (1837–1919); Krotoschin-Krotoszyn (1824–1958); Kurnik-Kórnik; Labischin-Łabiszyn (1834–1962); Lissa-Lesno (1823); Lobsens-Łobżenica; Meseritz-Międzyrzecz (1802–1959); Miłosław (1834–1959); Mogilno (1834–1953); Moschin-Mosina (1834–1959); Nakel-Nakło

<sup>59</sup> Judisches Museum, Frankfurt am Main, SB 1327; wycinek prasowy z gazety „Aufbau”, nr 18 z 1 maja 1953, s. 8.

(1834–1958); Neutomischel-Nowy Tomyśl (1952–1958); Obersitzko-Obrzycko (1825–1958); Obornik-Oborniki (1830–1960); Ostrowo (1835–1959); Pinne-Pniewy (1834–1958); Pleschen-Pleszew (1820–1954); Pogorzela (1838–1940); Posen-Poznań; Punitz-Poniec (1868–1943); Raschkow-Raszków; Rawitsch-Rawicz (1820–1960); Rogasen-Rogono (1825–1952); Samter-Szamotoły (1807–1959); Schildberg-Ostrzeszów (1937–1961); Schmiegel-Śmigiel (1820–1928); Schrimm-Śrem; Schroda-Środa (1812–1961); Schwersenz-Swarzędz (1837–1909); Stralkowo-Strzełkowo (1868–1961); Tremessen-Trzemeszno (1834–1932); Wongrowitz-Wągrowiec (1800–1913); Wreschen-Września, (1820–1961); Wronke-Wronki (1834–1959)<sup>60</sup>.

W tym samym czasie wspomniany już rabin Bernhard Brillung kontynuował w Niemczech zbieranie różnego rodzaju archiwaliów żydowskich, które dziś w większej części przechowywane są w Muzeum Żydowskim (Jüdisches Museum) we Frankfurcie nad Menem. W teczce opatrzonej sygnaturą SB 1388 znajdują się ręczne zapiski oraz maszynopisy dotyczące archiwaliów przekazywanych przed wojną do Gesamtarchiv, a pochodzących z gmin żydowskich w dawnej prowincji poznańskiej. Większość z tych odręcznych wykazów ma charakter roboczy, z licznymi śladami uzupełnień i poprawek. Bardziej uporządkowaną postać mają maszynopisy, które początkowo pełniły funkcję załącznika do protokołu przejmowanych materiałów (jeden z pewnością został sporządzony w listopadzie 1938 r.). Inne z kolei były przygotowywane – jak można przyjąć – z myślą o publikacji w kolejnych tomach „Mittheilungen”. Z pewnością taką postać ma maszynopis wykazu akt gminy żydowskiej w Rawiczu, który przypomina w swojej kompozycji wszystkie tego rodzaju inwentarze archiwalne wydane drukiem.

W teczce SB 1388 znajdują się publikowane poniżej: *Aktenverzeichnis* zapisany na czterech stronach maszynopisu, których kopia znajduje się także w teczce opatrzonej sygnaturą SB 1304 (strony nienumerowane), dwa inne wykazy zatytułowane *Posnania* (Fach 1) oraz *Posnania* (Fach 2), liczące po dwie karty, *Personenstandregister* (sześć kart) oraz *Akteninventar* gminy w Rawiczu (osiem kart maszynopisu). Dokładna analiza ww. inwentarzy pozwala wyobrazić sobie, w jakiej liczbie i jakiego rodzaju archiwalia zostały całkowicie zniszczone podczas II wojny światowej. Można także odnieść wrażenie, że lokalne archiwa w Wielkopolsce generalnie nie przechowują materiałów archiwalnych wytworzonych przez same gminy żydowskie, albowiem te trafiły w pierwszych dekadach XX w. do Gesamtarchiv albo żydowskiego archiwum we Wrocławiu. Tym cenniejsze, wartościowe i bardziej inspirujące są poniższe inwentarze.

\*\*\*\*\*

<sup>60</sup> Edycja materiałów archiwalnych dotyczących Krotoszyna jest przewidziana do druku.

Frankfurt am Main  
 Jüdisches Museum  
 Sygn. SB 1388

## AKTENVERZEICHNIS

1. Friedhofsordnung Pleschen 1899. 1 Blatt. Chevra Kadischa (gedruckt)
2. Condolationsschreiben des „Vereins zur Unterstützung verschämter Armer“, Schrimm 1884, 1 Blatt
3. Gänse-Schlachtzettel. Schrimm, 1849. Synagogengemeinde
4. Verkaufkontrakt eines Synagogen-Satzes in Schwersenz an Elia Ben Hirsch aus Schwersenz. Unterzeichnet von Chajim ben Salomo Salman Zoref, szamash he-knesset chadasha, po k[ehilla] k[dosha] Posnan, ausgestellt am 17 Adar II 5543 (1783), Posen (hebr.); 2 Bl.
5. Verhandlungen zwischen der Synagoge-Gemeinde Schlichtingsheim und den Besitzern des Schlichtingschen Fideikommisses um den Besitz und Kauf einer Synagoge, bezw. eines Platzes dafür nebst Kaufkontrakt, 1824–1863 (darin Bl. 21 ff, Verzeichnis der jüd. Gemeinde Mitgliedern von 1830), 29 Bl.
6. Statut des israelitischen Armen-Vereins zu Wreschen, Posen, 1867 (gedruckt), 7 S.
7. [3 Bestätigungen]“ 1. Verkauf eines Synagogen-Platzes in Koschmin an Simcha ben Mose am 27 Tevet 5582 (1822), 2. Verkauf dieses Platzes an Meir ben Zwi Hirsch, 3. Bestätigung dieses Verkaufes; 2 Bl. (hebr.)
8. Instruktion für das Verfahren bei Schul-Versäumnissen (Instrukcja jak sobie postępować należy przy zaniedbaniu szkół), Posen, 1 März 1842; 4 Bl. — Nachtrag Posen, 29 Mai 1844, 1 Bl. (deutsch und polnisch; gedruckt)
- 9a. Verhandlungen über die Grundbucheintragungen des Besitzes der Synagogen-Gemeinde Schwersenz und Verhandlungen über Hypotheken-Antragungen (letztere zum Teil deutsch und polnisch), 1826–1846; 31 Bl.
- 9b. Verhandlungen über die Grundbucheintragungen des Besitzes der Synagogen-Gemeinde Schwersenz und Verhandlungen über Hypotheken-Antragungen (letztere zum Teil deutsch und polnisch), 1839; 1826–1827 (darin Kopie einer lateinischen Urkunden aus dem Jahre 1739); 34 Bl.
- 9c. Verhandlungen über die Grundbucheintragungen des Besitzes der Synagogen-Gemeinde Schwersenz und Verhandlungen über Hypotheken-Antragungen (letztere zum Teil deutsch und polnisch), 1823–1852; 15 Bl.
- 10a. Acta manualia in Nummerei-Sachen der jüd. Gemeinde Schwersenz (nur bis z.J. 1826 reichendes Inhaltsverzeichnis am Anfang); 1796–1833; 4 Bl. Inh. Verz. 181 (dort verschrieben 161) Bl.; darin lose: Brief der Synagogen-Gemeinde Margonin an die Synagogen-Gemeinde Schwersenz vom 9.10.1834 (deutsch in hebr. Lettern)
- 10b. Acta der Verwaltungsbeamten der Synagogen-Gemeinde Schwersenz betr. das Schulden-Wesen, 1834–1849; unpag.
11. Manual-Acten. Magistrat Schwersenz ca. Synagogen-Gemeinde Schwersenz „Wegen Vindication des im hiesigen Rathause sich befindenden Gewelbes oder Niederlage“, 1826, 1821–1829, unpag.
12. Acta der jüd. Korporation zu Schroda betr. die Compositengelder (darin Kopie einer Urkunde von 1795; Bl. 9/10); 1830–1835, 27 Bl. (polnisch und deutsch)



13. Manual-Acten des Justiz-Commissarius Börner in Sachen der Judengemeinde Schönlanke ca. die Königl. Regierung in Bromberg (darin Kopie einer Urkunde von 1790), 1839–1842, unpag.
14. Pinkas der jüd. Gemeinde Schroda, t. 1: 1820–1835 (hebr. und deutsch, unpag.); t. 2: gez. bis S. 36, dann unpag.), 1792 ff (hebr., vereinzelt polnisch und deutsch); verschiedene Urkunde
15. Schulverschreibung der jüd. Gemeinde zu Schwersenz, a.d. J. 1731; Latein, 2 Bl.
16. Aktenstücke betr. Friedhofsangelegenheiten in Schroda 1820/1821 (polnisch), 4 Bl.
17. Beschwerde der Synagogen-Vorsteher in Schroda wegen Überbürdung der Rauchfangsteuer, 1821; 2 Bl.
18. Pinkas der jüd. Gemeinde Schrimm 5529 (1789) – 5618 (1858), unpag., hebr.
19. Pinkas der Chevra Kadischa zu Schokken von 5491 (1730) – 5617 (1857)

## DRUCKSCHRIFTEN

20. Statuten für die israel. Waisen-Knaben-Anstalt zu Posen, Posen, 1836; 24 S.
- 20a. Anhang zum Vorhergegangenen, Posen, 1838, 7 S.
- 20b. Erster Bericht dieser Anstalt, Posen 1838; 15 S.
21. Synagogen-Ordnungen von Schwerin (1841), Lissa (1905), Kozmin (1872), Krotoschin (1896), Gnesen (1846)
22. Synagogen-Beerdigungs- und Friedhofsordnung d. israel. Gemeinde zu Freiburg im Br., 1894, 32 S.
23. 4. Jahresbericht d. jüd. Lesehalle zu Posen; 8 S. und Katalog 19 S.; o. J.
24. Festschrift zur Einweihung des Tempelbaues der Synagogen-Gemeinde Lissa, 1905; 15 S.
25. Statuten: 1. Schrimm (Ohave Emeth) 1886, 2. Rawitsch (Chewra Kadischa), 1893; 3. Lissa (Kranken-Unterstützungs- und Beerdigungsverein), 1894, 4. Breslau (Ostrower Hilfsverein), o.J., 5. Kurnik (Armen-Unterstützungsverein), 1846; 6. Lissa (Armen-Unterstützungsverein), 1868; 7. Ostrowo (Reglement betr. Armenpflegewesen), 1873
26. Slichoth Breslau, 1880, 34 S (hebr. und deutsch)
27. Texte für Feiern. 1: Gnesen (Synagogen-Einweihung), 1846; 2: Schneidemühl (Geburtstag von Friedrich Wilhelm III), 1853; 3. Posen (Totenfeier), 1890; 4. ditto Posen, 1884
28. Varia (3 Druckschriften)
29. Gebhard I.: Rede zur Feier der Grundsteinlegung beim Wiederaufbau der Synagoge zu Gnesen, den 21 September 1843, Gnesen 1843

## POSNANIA

### Fach 1–2, 5–6

1. Sarne, Einnahmejournal, 1835–1921
2. Sarne, Einnahmen und Ausgaben des Beth Hamidrasch, 1854–1920
3. Sarne, Statuten, 1869
4. Rawitsch, Ausgabejournal 1898–1923
5. Rawitsch, Einnahmejournal, 1912–1922
6. Rawitsch, Chewra Kadischa, 1916–1919
7. Rawitsch, Zedoko-Kasse, 1918–1922
8. Rawitsch, Mizwoth-Tabelle

9. Betr. Schneidemühl, Miasteczko und Rawitsch (Nachlass Brann)
10. Betr. Filehne, Graetz, Krotoschin, Ostrowo, Pleschen, Posen (Nachlass Tiktin)
11. Lissa div.
12. Kempen, Etat 1859. Gesänge zur Synagogeneinweihung, 1816
13. Myloslaw, Statuten der Chewra Kadischa, 1787-1836
14. Krotoschin, betr. Familie S.L. Cohn (1830-1883)
15. Kurnik, div.
16. Czarnikau, Mizwoth-Buch
17. Czarnikau, Kuntres
18. Czarnikau, Chewra-Kadischa Buch
19. Czarnikau, Religionsunterricht, 1895-1901
20. Czarnikau, Familiennamen 1834-1840
21. Czarnikau, Schulakten 1876-1879
- 23.<sup>61</sup> Rawitsch, Pinkas 1795-1883
24. Schmiegel, Statut der Chewra Kadischa 1886
25. Neustadt a.W., Statuten der Chewra Kadischa und Lehrer-Kontrakt
26. Koschmin
  - a) Mohelbuch 1854-1887 (E. Schöps)
  - b) Mohelbuch 1881-1895
  - c) Kaufbrief über Synagogenplatz, 1855
  - d) gedruckte Statuten
27. Betr. Fraustadt, Graetz, Posen, Rawitsch, Schmiegel (diverses)
28. Krotoschin, Friedhofsregister 1850-1920
29. Posen, betr. Familie Salomon Auerbach (geb. 1788)
30. Kempen Mohelbücherabschriften 1784 ff.; dabei auch Mohelbuch aus Schildberg 1883-1921
31. Jutrosin, Maskirbuch 1879
32. Samter und Wronke, Mohelbuch 1855-1861 (Abschrift)
33. Rawitsch, div.
34. Schrimm, Pinkas der Chewra Kadischa 1769-1872
35. Kempen, Grabinschriften 18. und 19. Jahrhundert
36. Storchnest, Maskirbuch, 1804
37. Zerkow, Geburtsliste 1827-1841; Heiratsliste 1835-1850 (Anschrift)

ferner Nachlässe in Fach 5

(Inowratzlaw und Schwerin a.d. Warthe)

- a) Aus Nachlass des Rabbiners Joel (Handschriften erhalten von Rabbiner Eckstein, Bamberg)
- b) Nachlass von Rabbiner Moses Waldstein (Gnesen)
- c) Nachlass von Rabbiner Dr. Wreschner (betr. Rabbinerverband der Provinz Posen)
- d) Akten des aufgelösten Vereins der Lissaer in Breslau

## POSNANIA

### Regal XX Fach 2

Erworben im November 1938

1. Koschmin, Liste der israelitischen schulpflichtigen Kinder (mit Angabe der Eltern und des Geburtsdatums), 1834; 138 Personen

<sup>61</sup> Błąd w numeracji.

2. Koschmin, Liste der israelitischen schulpflichtigen Kinder (mit Angabe der Eltern und des Geburtsdatums) für die Jahre 1864–1872 (146 Kinder)
3. Geburtsliste von den jüdischen Glaubensgenossen in der Stadt Koschmin für 1821 (35 Geburten)
4. Pleschen, betr. Übersicht der Judenschaft im Bezirk Pleschen 1835
5. Pleschen, Verzeichnis von Juden 1835 mit Geburtsdatum und Familienangaben
6. Koschmin, Namentliches Verzeichnis der (147) Gemeindemitglieder, 1833 (Berufsangaben, Zahl der Familienmitglieder)
7. Koschmin, General-Judentabelle für das Etatjahr 1801/1802; 8 Mai 1801 (79 Familien, Verzeichnis sämtlicher Personen nebst Alter und Beruf)
8. Koschmin, Repartition der von der Judenschaft Koschmin aufzubringen den Schulbeiträge pro 1837/1839 (92 Familien mit Berufsangabe)
9. Pleschen, Die schulfähigen Kinder pro 1834–1839 (Geburtsdaten und Namen der Eltern)
10. Koschmin, Stammbuch der ersten Klasse der jüdischen Schule zu Koschmin, 1874–1886
11. Kriewen, Div. Akten und Korrespondenz (19. Jahrhundert)
12. Zerkow, Div. Akten und Korrespondenz (19. Jahrhundert)
13. Ostrowo, Schönlanke, Zirke, Einzelblätter
14. Koschmin, Heberegister und Statuten des jüdischen Jungfrauenvereins Koschmin, 1866–1899
15. Inowraclaw, Hebräische Hochzeitscarmen von Salman b MWH Löb zur Hochzeit des Salomo bRASch aus Leslo mit Breinche b. Simson aus Rawitsch (ca. 1820)
16. Inowraclaw, Abschrift des Judenprivilegs von 24 April 1765
17. Lissa, Heft mit hebräischen Texten (1833)
18. Lissa, Fragment (polnisch)
19. Krotoschin, Brief des Rabbiners S. Mendelsohn in K. nach Graetz 5616/1856 (hebräisch)
20. Gostyn, Brief von Rabbiner Messing in G. an Rabbiner Elias (vgl. Heppner-Herzberg, S. 647 Anm. 3) (hebräisch), 1859
21. Santomischl, Hebräischer Brief aus S. an R. Mose Feilchenfeld, 1828
22. Pleschen, 10 Briefe verschiedener Rabbiner (darunter J.M. Freimann und Jakob Freimann, Bär – Graudenz, R. Salomon Goldschmidt) an Mose Gellert in P., zweite Hälfte des 19. Jahrhunderts
23. Ostrowo, Vortrag von Rabbiner Dr. E. Plessner in Ostrowo, 1892 (gedruckt)
24. Schneidemühl Trauerrede des Rabbiner J. Nobel in Schneidemühl (gedruckt, Frankfurt am Main 1916)

## **Personenstandregister aus jüdischen Gemeinden der ehemaligen Provinz Posen**

Adelnau (Ostrowo)

- 1) Verzeichnis der Naturalisierten Mitglieder der Synagoge 1834–1848

Birnbaum

- 1) Bestandsliste 1815

Bomst

- 1) Geburten 1817–1847

**Borek**

- 1) Geburten 1834–1837
- 2) Heiratsliste 1834–1837
- 3) Sterbefälle 1834–1842

**Bromberg (Stadt)**

- 1) Seelenliste 1833, 1835, 1846

**Czempin**

- 1) Totenliste 1796–1892 (hebr.)

**Filehne**

- 1) Sterbefälle 1784–1822 (z.T. hebr., nicht chronologisch)
- 2) Beschneidungs- und Geburtsregister 1796–1863 (hebr.)
- 3) Geburten (Knaben und Mädchen) 1807–1847 (hebr.)
- 4) Heiraten 1817–1823
- 5) Sterbefälle 1817–1823
- 6) Geburten (Knaben) 1817–1833 (hebr.)
- 7) Sterbefälle 1821–1860 (hebr.)
- 8) Volksbuch mit genauen Geburts-Jahren angelegt um 1833 (ältestes Geburtsjahr 1748)
- 9) Heiraten 1840–1848 (hebr.)

**Fraustadt**

- 1) Friedhofsverzeichnis 1765–1936
- 2) Geburten 1802–1833
- 3) Sterbefälle 1802–1833
- 4) Verzeichnis der jüdischen Einwohner 1810–1899
- 5) Heiraten 1817–1833
- 6) Beschneidungsbuch 1835–1906

**Gnesen**

- 1) Geburten 1840–1841
- 2) Trauungen 1840–1841, 1891–1921
- 3) Sterbefälle 1840–1841
- 4) Beschneidungen 1891–1922

**Grätz**

- 1) Todesfälle 1811–1899 (hebr.), 1817–1831, 1833–1848
- 2) Geburten 1824–1833 (hebr.), 1827–1833
- 3) Volksbuch 1834 (mit Altersangaben und Geburtsorten)
- 4) Naturalisations-Liste 1834–1847
- 5) Verzeichnis der mit Duldungs-Certifikaten vergebenen Gemeindemitgliedern 1834–1837 (mit Altersangaben)

**Jarotschin**

- 1) Verzeichnis der Naturalisierten noch nicht Geeigneten (mit Altersangaben und Bemerkungen über erfolgte Naturalisierten, 1834 ff.)
- 2) Naturalisationsliste (mit Altersangaben) 1834–1841
- 3) Aufgebote 1833–1848, 1838–1847
- 4) Verzeichnis der noch nicht Naturalisierten (mit Angaben Alters der Kinder) 1845

Jutroschin

- 1) Geburten 1817-1843
- 2) Heiraten 1817-1837
- 3) Sterbefälle 1817-1839

Kobylin

- 1) Mohelbuch 1812-1844

Kolmar (Chodziesen)

- 1) Angebote und Verheiratungen 1847-1850 (?)

Koschmin

- 1) Geburten 1819
- 2) Trauungen 1920
- 3) Nachsuchung, Trauscheine 1833-1848
- 4) Liste der Naturalisierten (mit Angab der Daten d. Patente)
- 5) Sterbefälle 1817-1825, 1836
- 6) Liste der noch nicht Naturalisierten (mit Altersangab) 1837

Kosten

- 1) Verzeichnis der zu Naturalisierenden (mit Altersangaben und Geburtsdaten), 1834
- 2) Verzeichnis der Naturalisierten (mit Geburtsdaten der Kinder), 1834-1847
- 3) Verzeichnis der Kinder der Naturalisierten mit Geburtsdaten, 1848

Krojanke

- 1) Familienbuch (hebr.), 1812
- 2) Sterbefälle, 1812-1822, 1823-1834, 1834-1844, 1844
- 3) Geburten (hebr.), 1813-1815, 1838-1841, 1843-1844
- 4) Geburten (deutsch), 1834-1835, 1843-1856, 1860-1861
- 5) Trauungen, 1806-1820, 1834

Krotoschin

- 1) Totenbuch (hebr.), 1675-1831
- 2) Liste der jüdischen Realschul-Abiturienten der Höheren Lehranstalt (Geburtsdaten und Orte, Berufe der Väter, jetzige Berufsstellung, ältestes Geburtsjahr 1839), 1850-1886
- 3) Grabsteindaten, 1854-1920

Kurnik

- 1) Sterbelisten, 1834-1840
- 2) Familienliste (mit Herkunftsorten), 1847

Meseritz

- 1) Geburten, 1817-1842
- 2) Trauungen, 1835-1840
- 3) Sterbefälle, 1835-1841

Miesckow [s] (bei Jarotschin)

- 1) Heiraten, 1842-1845
- 2) Sterbefälle, 1844-1845

## Miloslaw

- 1) Einschreibungs- und Freisprechungsbuch für die Schraider-Lehrlinge- und Gesellen der Schneider und Kürschnerinnung, 1851–1859

## Murowana Goslin

- 1) Trauungen, 1836

## Nakel

- 1) Friedhofsverzeichnis, 1807–1816
- 2) Naturalisierten-Liste (mit Altersangabe), 1834
- 3) Verzeichnis der zur Naturalisation noch nicht geeigneten Gemeinde-Mitglieder (mit Altersangabe), 1834
- 4) Personenstandsaufnahme (mit Geburtsdaten und Angabe der Aufenthaltsdauer), 1835
- 5) Liste der Geduldeten (mit Altersangaben), 1835
- 6) Namentlich Verzeichnis der naturalisierten Juden (mit Altersangabe und Familiengehörigen), 1835

## Neustadt a.d. Warthe

- 1) Sterbefälle 1827 ff–1836 (mit genauen Angaben über die Hinterbliebenen, Beruf, Geburtsdaten, Wohnorte), 1820–1834, 1837–1860
- 2) Verzeichnis der zu naturalisierenden Mitglieder mit Geburtsorten und Altersangaben (35 Namen)
- 3) Geburten 1817–1836, 1837–1839, 1840
- 4) Heiraten 1821–1836, 1837–1849
- 5) Akten betr. die zur die Schule entlassenen Kinder, welche das 14. Lebensjahr zurückgelegt haben
- 6) Die vorläufige Vorreden wegen das Judenwesen in Grossherzogtum Posen von 1.6.1833

## Neustadt bei Pinne

- 1) Naturalisationsliste 1834–1844
- 2) Mitglieder-Gewerbetabelle 1833
- 3) Liste der stimmberechtigten der wahlfähigen Mitglieder (mit Altersangabe) 1844

## Obornik

- 1) Volksbuch (mit Altersangabe und Geburtsorten) 1833
  - 2) Trauungen 1834–1841
  - 3) Naturalisation-Verzeichnis (mit Altersangaben und Geburtsorten) 1837
- Geburten 1839

## Ostrowo

- 1) Verzeichnis der zu Naturalisation noch nicht geeigneten Gemeindemitglieder (mit Altersangabe und Angaben über (...)teile<sup>62</sup>, Geburtsorte) 1834
- 2) Verzeichnis der naturalisierten Mitglieder der Synagogen-Gemeinde (mit Anhang der Naturalisierten-Patenten), 1834–1845
- 3) Liste der Geduldeten (Altersangabe und Geburtsorte), betr. Ansässigkeitsdauer 1837
- 4) Liste der Geduldeten (Altersangabe und Geburtsorte)

---

<sup>62</sup> Słowo częściowo nieczytelne.

- 5) Ansässigkeitsdauer, 1831–1839
- 6) Mohelbuch 1872–1919

#### Pleschen

- 1) Personenstandsaufnahme (Volksbuch) 1834
- 2) Verzeichnis der zu Naturalisation noch nicht geeigneten jedoch geduldeten Gemeindeglieder mit Altersangabe 1834
- 3) Geburten 1834–1836
- 4) Trauungen 1834–1836
- 5) Sterbefälle 1834–1839
- 6) Verzeichnis der zu Naturalisation Gemeinde-Mitglieder (Altersangabe. Geburts- und Vorzugsorte) 1834
- 7) Naturalisationsverzeichnis (Altersangabe, Geburtsorte), 1833
- 8) Verzeichnis der Geduldeten (Geburtsorte, Berufen mit sämtlichen Ergänzungen) 1833–1847
- 9) (...)atteste<sup>63</sup> 1836–1846
- 10) Personenstandsaufnahme (Geburten und Toten), 1847

#### Posen

- 1) Gräber-Verzeichnis 1736, 1800–1838
- 2) Geburtsliste 1824–1857
- 3) Naturalisationsliste 1834–1848
- 4) Liste der schulentlassenen jüdischen Knaben (mit Geburtsdaten) 1846–1847
- 5) Kinder der Naturalisierten (mit Geburtsdaten) 1844

#### Raschkow (Ostrowo)

- 1) Verzeichnis der naturalisierten Mitglieder der Synagogen-Gemeinde 1834–1847
- 2) Verzeichnis der schulpflichtigen Kinder und naturalisierten Juden 1848 (ältestes Geburtsdatum 1822)

#### Rawitsch

- 1) Sterbefälle, 1822–1847
- 2) Personenstandsaufnahmen mit Angabe der Geburtsorte, 1833
- 3) Liste der naturalisierten Gemeinde-Mitglieder, 1834–1845
- 4) Naturalisationen (zumeist mit Angabe der Geburtsorte und Altersangabe, bzw. Geburtsdaten), 1834–1848
- 5) Geburten, 1847
- 6) Personenstandsaufnahmen mit Angabe der Geburtsorte und Dauer der Ansässigkeit, 1848
- 7) Personenstandsaufnahmen mit Angabe der Geburtsdaten, 1860

#### Rogasen

- 1) Personenstandsaufnahmen mit Berufsangaben, 1837

#### Samter

- 1) Duldungszertifikate, 1834, 1838

---

<sup>63</sup> Słowo częściowo nieczytelne.

## Santomischel

- 1) Trauungen, 1817–1839
- 2) Geburten, 1817–1839
- 3) Sterbefälle, 1817–1839
- 4) Verzeichnis der zu naturalisierenden Gemeinde Mitglieder mit Altersangabe, Geburtsorten, Berufen, 1834
- 5) Bestandsaufnahme (Volksbuch) mit Altersangabe und Berufen, 1835
- 6) Verzeichnis der jüdischen Knaben, die 1837–1838 das 14. Lebensjahr zurückgelegt haben mit Namen der Väter und Geburtsdaten der Kinder, 1839
- 7) Verzeichnis der zu dulddenden Mitglieder mit Altersangabe, Geburtsorten, Aufenthaltsdauer, 1840
- 8) Verzeichnis der ehelichen Kinder der naturalisierten Juden, welche nach § 26 des Gesetzes von 23.7.1847 vermöge der Geburt in die Klasse der Naturalisierten eintraten, 1853 (nur z.T. mit Daten)

## Sarne

- 1) Personenstandsaufnahmen und Altersangabe und Geburtsorte, 1830, 1831, 1832
- 2) Verzeichnis der zu naturalisierenden mit Altersangabe, Geburtsdaten, Geburtsorten, Ansässigkeitsdauer, 1834
- 3) Verzeichnis der nachträglichen zu naturalisierten Mitglieder mit Altersangabe, 1834
- 4) Aufgebote 1835–1842
- 5) Heiratskonsense für nicht zu naturalisierten Korporationsangehörige, 1835–1845
- 6) Verzeichnis der Geduldeten mit Altersangaben, 1838
- 7) Verzeichnis der Naturalisierten mit Berufen und Daten des Patents, 1843
- 8) Verzeichnis der Nichtnaturalisierten mit Geburtsorten, 1848

## Schlichtingsheim

- 1) Friedhofsverzeichnis, vielfach mit Geburtsdaten (ältestes Geburtsjahr 1780), 1823–1930
- 2) Heiraten, 1835–1836
- 3) Geburten, 1835–1837
- 4) Sterbefälle, 1835–1837
- 5) Personenstandsaufnahme (Volksbuch) mit Geburtsdaten- und Orten (ältestes Geburtsjahr 1770), 1823

## Schneidemühl

- 1) Generaljudentabelle um 1800

## Schrimm

- 1) Nachweis der jüdischen Knaben, welche das 14 Lebensjahr zurückgelegt haben
- 2) Geburtsjahre, 1823–1833. Nachweisungsjahre 1837–1847
- 3) Geburten 1824–1827, 1829–1833, 1836, 1837, 1841
- 4) Trauungen, 1837, 1841, 1842
- 5) Sterbefälle, 1838, 1842

## Schroda

- 1) Verzeichnis der Naturalisierten mit Altersangabe und Geburtsorten, Daten des Patents. Nachträgen, 1834–1844
- 2) Erteilung der Traukonsens, 1836–1846
- 3) Verzeichnis der geduldeten Gemeinde-Mitglieder mit Altersangabe, Berufen, Geburtsorten, 1837



- 4) Totenliste, 1838, 1846–1857
- 5) Verzeichnis der zur Naturalisation noch nicht geeigneten Gemeinde-Mitglieder, 1840
- 6) Verzeichnis aus der Schule entlassenen 14-jähr. (Knaben) Kinder mit Geburtsorten, 1838–1842
- 7) Verzeichnis der zu naturalisierenden Gemeinde-Mitglieder mit Altersangabe, Geburtsorten. Nachträgen, 1843
- 8) Verzeichnis der Gemeinde Mitglieder, welche die Naturalisation nicht erlangt haben, mit Geburtsdaten, Orten und Familienangehörigen, 1848
- 9) Verzeichnis der ehelichen Kinder der naturalisierten Juden, welche nach § 26 des Gesetzes vom 23.7.1847 vermöge der Geburt in die Klasse der Naturalisierten eintraten (mit Geburtsdaten), 1848

#### Schwerin

- 1) Mohelbuch, 1813–1834
- 2) Beglaubigte Abschriften der Register des evangelischen Pfarramte
- 3) Geburten, 1808–1817
- 4) Sterbefälle, 1808–1817
- 5) Heiraten, 1809–1817
- 6) Bevölkerungsliste der jüdischen Gemeinde 1816/1818, 1838/1840
- 7) Verzeichnis der zur Naturalisation noch nicht geeigneten Gemeinde Mitglieder (mit Altersangabe, Geburtsorten, Gewerben und Daten des nachträglichen Naturalisations-Patents); o.J., 1834 ff.
- 8) Liste der nachträglichen zur Naturalisation geeigneten Israeliten mit Altersangabe und Berufen, 1834
- 9) Liste der zu naturalisierenden Gemeinde Mitglieder mit Altersangabe und Geburtsorten, o.J. 1834 ff.
- 10) Schülerverzeichnis der jüdischen Gemeinde-Schule, 1837
- 11) Abzugsliste mit Geburtsdaten und neuen Wohnorten 1838–1882
- 12) Liste der Familienoberhäupter mit Berufen, 1839–1845
- 13) Totenscheine, 1875–1918

#### Schwesenz

- 1) Verzeichnis der Familienväter, Schulpflichtige Kinder (mit Berufsangaben, 1825)
- 2) Totenliste, 1835–1840
- 3) Liste der zur Naturalisation sich eingehenden Gemeinde Mitglieder (mit Altersangabe, Geburtsorten. Nachträgen), 1839 ff
- 4) Liste der naturalisierten Gemeinde Mitglieder mit Datum des Patents und Nachträgen, 1848
- 5) Seelenliste mit Alterangabe, o.J.

#### Tirschtiegel

- 1) Naturalisationsverzeichnis mit Datum des Patents, 1848
- 2) Verzeichnis der Gemeinde-Mitglieder, die die Naturalisation nicht erlangt haben, mit Herkunftsorten, Ansässigkeitsdauer, Namen der Kinder, 1848

#### Unruhstadt

- 1) Liste der schulpflichtigen Kinder von 7–14 Lebensjahr mit Namen der Väter und Alter der Kinder, 1834
- 2) Liste zu naturalisierenden Gemeinde-Mitglieder mit Altersangabe und Geburtsorten, 1834

- 3) Liste zur Naturalisation noch nicht geeigneten Gemeinde-Mitglieder mit Altersangabe und Berufen, 1834
- 4) Verzeichnis der Naturalisierten mit Berufsangabe und Datum oder Nummer des Patents 1835-1847
- 5) Totenliste 1836
- 6) Liste der Geduldeten mit Berufen 1835 und 1841
- 7) Liste der nachträglich zu naturalis. Gemeinde-Mitglieder mit Altersangabe und Herkunftsorten (nur 4 Mitglieder 1835 ff)
- 8) Liste der Familienhäupter mit Berufen 1840, 1845
- 9) Liste der Gemeinde-Mitglieder, die die Naturalisierung nicht erlangt haben (mit Herkunftsorten und Ansässigkeit), 1847

#### Wreschen

- 1) Verzeichnis der zu naturalisierenden Gemeinde-Mitglieder
- 2) Altersangabe und Geburtsorten, 1834

#### Wronke

- 1) Personenstandsaufnahme mit Geburtsdatum und Orten, Berufen, Ansässigkeit (ältestes Geburtsjahr 1760), 1842
- 2) Vormundschaftsregister mit Namen und Todesdatum der Väter, Geburtsdaten und Orten der Mündel, 1854

## RAWITSCH

### A. Organisation und allgemeine Verwaltung

1. Protokollbuch (Pinkas) 1731-1831
2. Behördlichen Verfügungen und Bekanntmachungen betr. 1795, 1826-1868 mit Fehljahren
3. Wahl- und Amtsführungen des Vorstandes und der Repräsentanten betr. 1819-1889
4. Korrespondenzen, 1824
5. Organisation der Gemeinde nach dem Gesetz vom 1. Juni 1833, betr. 1833-1836
6. Regulativ für Vorstand und Repräsentanten, betr. 1833-1847
7. Statut 1834
8. Vorstand- und Repräsentantensitzungen (Protokolle, Korrespondenzen) betr. 1834-1887 mit Fehljahren
9. Journal des Vorstands 1834-1890 mit Fehljahren
10. Personenstandsbeurkundung
  - a) Sterbelisten betr. 1817-1847 mit Fehljahren
  - b) Personenstandslisten betr. 1828-1882 mit Fehljahren
  - c) Trauungs- und Geburtsregister, 1837
11. Ansiedlung fremder Israeliten betr. 1834-1846
12. Naturalisation betr. 1834-1848, 1868-1881 mit Fehljahren
13. Heiratsconsense betr. 1826-1848 mit Fehljahren
14. Abzugsatteste betr. 1845-1858 mit Fehljahren
15. Beerdigungserlaubnisscheine, Sterbescheine, Sterbelisten, Nachlasssachen, betr. 1834-1938
16. Geburts-, Beschneidungs-, Führungs- und andere Atteste. betr. 1823-1868, 1884-1888 mit Fehljahren

17. Verwaltung

- a) Gemeindebüro, betr. 1831–1835 mit Fehljahren; 1845
- b) Anstellung der Unterbeamten, betr. 1834–1869 mit Fehljahren

B. Grundstücke und Bauten

1. Gemeindegebäude

- a) Auf dem Gemeindegrundstück nr. 167 ruhende Lasten, betr. 1784–1816 mit Fehljahren
- b) Generalia 1805–1849
- c) Bau und Reparaturen der Gemeindegebäude betr. 1815–1889 mit Fehljahren
- d) Verpachtung, Vermietung und Reparatur der Gemeindegebäude betr. 1846–1849, 1863–1876

2. Synagoge

- a) Synagogenstellenbuch 1783–1830, 1835–1887 mit Fehljahren
- b) Verkauf der Synagogenstellen betr. 1829–1892
- c) Umbau der Synagoge betr. (Rechnung nebst Belegen), 1871–1873

3. Verpachtung der Tauche betr. 1851–1852; 1854; 1857

C. Finanzwesen

1. Sammelband (vernehmlich Restantenlisten) 1764; 1782; 1834–1841

2. Sammelband (darin: Rechnungen, Verzeichnisse von Guthaben, Belege, Knabenkleidungsverein, betr., etc.) 1798–1935 mit Fehljahren

3. Rechnungen

- a) Einnahme- und Ausgabe-Journal 1764–1794; 1818–1840 mit Fehljahren
- b) Ausgabe-Journal 1794–1898 mit Fehljahren
- c) Einnahme Journal 1794–1891 mit Fehljahren
- d) Rechnungsbuch 1782–1805
- e) Hauptbuch der Einnahmen und Ausgaben 1820–1830
- f) Einnahme- und Ausgabekladde 1820–1833
- g) Rechnung der Korporations- (Kommunal) Kasse 1835–1851 mit Fehljahren
- h) Einnahme- und Ausgabe-Manual der Korporationskasse 1849–1850
- i) Rechnung der Synagogenkasse 1836–1896 mit Fehljahren
- k) Manual der Synagogenkasse 1836–1899 mit Fehljahren
- l) Belege 1821–1834 mit Fehljahren
- m) Belege der Korporationskasse 1835–1850 mit Fehljahren
- n) Belege der Synagogenkasse 1830–1899 mit Fehljahren
- o) Rechnung der Mazzotbäckerei, 1820–1828, 1830, 1837
- p) Mazzotgeldbuch 1833–1841
- q) Rechnung der Schulkasse 1835–1849 mit Fehljahren
- r) Einnahme- und Ausgabe-Manual der Schulkasse 1836–1849 mit Fehljahren
- s) Belege der Schulkasse 1835–1849 mit Fehljahren

4. Steuerwesen

- a) Abgabebuch 1796–1832
- b) Rechnungsbuch der Schlachtgelder 1796–1810, 1833–1835
- c) Schachtabgaben („Pardon“) und Schechita betr. 1811, 1823–1850, 1865–1866, 1870, 1874–1889
- d) Steuerlisten 1828, 1833, 1893–1894
- e) Schulbeiträge betr. 1827–1850 mit Fehljahren

- f) Reparationslisten 1867–1870, 1885–1886, 1893–1895
  - g) Kommunalsteuer der Gemeindemitglieder 1784, 1885–186, 1893–1894
  - h) Beschwerden und Reklamationen betr. 1839–1861, 1867–1886
  - i) Erhebung der Abgaben betr. 1849–1866, 1887–1892
5. Schuldentilgung
- a) Schuldentilgungswesen betr. 1798, 1832–1850
  - b) Schuld bei der Hirsch-Simon'schen Masee betr. 1803–1806
  - c) Der katholische Kirche zu Radlin schuldiges Kapital betr. 1821–1851 mit Fehljahren
  - d) Der katholischen Kirche zu Sarne schuldiges Kapital betr. 1824–1853 mit Vorakten 1760
  - e) Der katholische Kirche zu Pempowo schuldiges Kapital betr. 1824–1850 mit Fehljahren
  - f) Dem Provinzialschulfonds schuldiges Kapital betr. 1826–1846
  - g) Der katholische Kirche zu Kobierno und anderen Kirchen schuldiges Kapital betr. 1830–1850
  - h) Der katholische Kirche zu Gärenchen schuldiges Kapital betr. 1831–1851 mit Fehljahren. Mit Vorakten 1701, 1810
  - i) Der katholische Kirche zu Niepart schuldiges Kapital betr. 1832–1851 mit Fehljahren
  - k) Prozessakten in Sachen katholische Kirche zu Pakoslaw gegen die Gemeinde wegen Schuldentilgung 1832–1837
6. Öffentliche Abgaben
- a) An die Herrschaft Rawitsch zu zahlende Schutzgelder (Dominialabgaben) betr. 1802–1836, 1863, mit Vorakten 1774, 1782, 1784, 1789–1792
  - b) Abgabe an die katholische Kirche zu Laszcyn [s] betr. 1806, 1828–1829, 1832, 1863
  - c) Rekrutensteuer (Rechnung, Steuerliste, Generalia) 1820–1848 mit Fehljahren
  - d) Gewerbesteuerrolle betr. 1824–1829
  - e) Beiträge zum Hebammenunterstützungs- und Impfungskostenfonds betr. 1825–1841, 1845–1849; darin Geburten- und Trauungslisten
7. Forderung wegen der 1813 an das russische Lazareth gelieferten Hemden betr. 1823–1824
8. Legatenverwaltung
- a) Vermächtnisse und Schenkungen betr. 1832–1875 mit Fehljahren, darin: 1. Beschlagnahme des Vermögens der Traube Ries betr. 1838; 2. Kontrakt betr. Vermietung einer Stube im Gemeindehaus 1848
  - b) Rechnungsbuch der Legatenverwaltung 1877–1895
9. Etat
- a) Etat betr. 1834–1898 mit Fehljahren
  - b) Kommunalzuschüsse zu dem Gemeinde-Etat betr. 1836–1841, 1861
10. Rendantur
- a) Instruktionen und Verfügungen über das Kassen- und Rechnungswesen betr. 1834–1837, 1842
  - b) Kassenrevisionen betr., darin: Kassenanschlüsse, Rendanturakten 1834–1851, 1868–1869, 1887–1892
  - c) Rendanturakten 1835–1852, 1862–1886 mit Fehljahren
11. Beschwerde von Korporationsmitgliedern betr. Verschwendung des Gemeinde-Vermögens 1838
12. Ablösungsgelder betr. 1850–1869 mit Fehljahren

#### D. Kultus- und Schulwesen

1. Beschaffung der Mazzot betr. 1820–1864 mit Fehljahren
2. Schule
  - a) Schule betr. 1825–1889 mit Fehljahren
  - b) An manualia d. R.A. Mathaei Rawitsh betr. d. jüd. Schule 1860–1862
3. Personalialia
  - a) Anstellung der Rabbiner betr. 1834–1846, 1870–1876
  - b) Anstellung der Lehrer betr. 1841–1884 mit Fehljahren
  - c) Anstellung und Personalakten der Kultusbeamten betr. 1846–1869, 1887–1889
  - d) Anstellung des Kantors betr. 1870–1882
4. Ehrenrechtskassenbuch 1843–1856 mit Fehljahren
5. Kultusgelegenheiten, besonders den Gottesdienst in Privathäusern betr. 1853–1855, 1861–1862
6. Belege über Kultussachen und Chewra Kadischa 1857–1858

#### E. Armenfürsorge

1. Armenkasse
  - a) Kassenbuch der Armenkasse 1773–1798, 1801–1819, 1827–1841
  - b) Etat der Armen-, Waisen- und Hospitalkasse 1835, 1846–1848
  - c) Rechnung der Armen-, Waisen- und Hospitalkasse 1835–1849
  - d) Einnahme- und Ausgabe-Manual der Armen-, Waisen- und Hospitalkasse 1840–1850 mit Fehljahren
  - e) Belege Armen-, Waisen- und Hospitalkasse 1835–1849
2. Unterstützungen
  - a) Armenfürsorge betr. 1823, 1834–1893
  - b) An manualia des Justiz-Kommissarius Moritz zu Posen in Sachen Gemeinde Rawitsch contra Stadtgemeinde Rawitsch wegen Armenfürsorge 1844–1847
3. Kollekten betr. 1825–1829, 1835, 1838, 1842, 1851–1852, 1861–1878, 1886
4. Unterstützungen und Verpflegung der jüdischen Gefangenen betr. 1834–1848, 1861
5. Krankenfürsorge
  - a) Behandlung armer Kranker betr. 1834–1872
  - b) Krankenfürsorge betr. 1842
  - c) Statut des Hospitals 1842
  - d) Hospital und Armenpflege betr. 1842–1851, 1859, 1861, 1868–1869

#### F. Vereine

1. Akten der Chewra Kadischa (Sammelband) 1791–1834 (unchronologisch)
2. Pinkas der Chewra Bachure Chemed, 1809–1818
3. Akten des Mädchenvereins zur Unterstützung armer Bräute 1858–1890

#### G. Varia

1. Literalien

## Bibliografia

### Źródła

Judisches Museum, Frankfurt am Main, SB 1327, wycinek prasowy z gazety „Aufbau”, nr 18 z 1 maja 1953, s. 8.

### Opracowania

- Bericht über die Tätigkeit des Gesamtarchivs der deutschen Juden*, „Mitteilungen des Gesamtarchivs der deutschen Juden” 1911–1912, Jg. 3, hrsg. v. E. Täubler, Leipzig, s. 55–84.
- Bibliographie Bernhard Brilling 1928–1968* [w:] Theokratia. Jahrbuch des Instituts Judaicum Delitzschianum, Münster, Bd. 1 (1967–1969), Leiden 1970, s. 195–223.
- Biernaczyk J., *Dr Aron Heppner (1865–1938), rabin, historyk i archiwariusz*, „Szkice Koźmińskie” 2006, nr 37, s. 70–75.
- Biernaczyk J., *Słownik biograficzny Żydów ostrowskich – Jews of Ostrów. The Biographical Dictionary*, Ostrów Wielkopolski 2012.
- Biernaczyk J., *Sylwetki Żydów pochodzących z Pleszewa, absolwentów dawnego Królewskiego Gimnazjum w Ostrowie*, „Rocznik Pleszewski” 2012, s. 84–93.
- Biographisches Handbuch der Rabbiner*, Teil 2: *Die Rabbiner im Deutschen Reich 1871–1945*, hrsg. v. M. Brocke, J. Carlebach, Bd. 2: *Landau–Zuckermann*. München 2009, s. 488–492.
- Brachmann-Teubner E., *Sources for the History of the Jews from the Eighteenth Century to the Twentieth Century in the Archives of the former DDR*, „Leo Baeck Institute Year Book” 1993, Vol. 28, s. 391–408.
- Brilling B., *Das Archiv der Breslauer Jüdischen Gemeinde (Das schlesisch-jüdische Provinzial-Archiv), seine Geschichte und seine Bestände*, „Jahrbuch der Schlesischen Friedrichs-Wilhelms-Universität zu Breslau” 1973, Jg. 18, s. 258–284.
- Brilling B., *Das jüdische Archivwesen in Deutschland*, „Der Archivar” 1960, Jg. 13, s. 271–290.
- Brilling B., *Geschichte der Juden in Breslau von 1457 bis 1702*, Stuttgart 1960.
- Das Kulturerbe deutschsprachiger Juden: Eine Spurensuche in den Ursprungs...*, hrsg. v. E.-V. Kottowski, Berlin–München–Boston, Mass. 2015.
- Eine Generaltabelle über die wechselseitigen Privilegien der Juden, Städte und Zünfte im südpreussischen Kammer-departement Posen 1797*, mitgeteilt von J. Jacobson, „Mitteilungen des Gesamtarchivs der deutschen Juden”, Jg. 4 (1913), hrsg. v. E. Täubler, Leipzig, s. 63–131.
- Erscheinungen zur Geschichte der Juden in Deutschland im Jahre 1909*, „Mitteilungen des Gesamtarchivs der deutschen Juden” 1910, Jg. 2, hrsg. v. E. Täubler, Leipzig, s. 137–164.
- Erscheinungen zur Geschichte der Juden in Deutschland im Jahre 1910*, „Mitteilungen des Gesamtarchivs der deutschen Juden” 1911–1912, Jg. 3, hrsg. v. E. Täubler, Leipzig, s. 143–174.
- Erscheinungen zur Geschichte der Juden in Deutschland im Jahre 1913*, „Mitteilungen des Gesamtarchivs der deutschen Juden” 1914, Jg. 5, hrsg. v. E. Täubler, Leipzig, s. 149–196.
- Festschrift zur Feier des fünfzigjährigen Bestehens des Königlichen Gymnasiums zu Ostrowo*, Ostrowo 1895.
- Hass L., *Wolnomularstwo w Europie Środkowo-Wschodniej w XVIII i XIX wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1982.
- Herlitz G., *Erscheinungen zur Geschichte der Juden in Deutschland in den Jahren 1911 und 1912*, „Mitteilungen des Gesamtarchivs der deutschen Juden”, Jg. 4 (1913), hrsg. v. E. Täubler, Leipzig, s. 132–185.
- Herlitz G., *Mein Weg nach Jerusalem. Erinnerungen eines zionistischen Beamten*, Jerusalem 1964.
- Honigmann P., „Gesamtarchiv der deutschen Juden” [w:] *Enzyklopädie Jüdischer Geschichte und Kultur*, Bd. 2, Stuttgart 2012, s. 434–437.

- Honigmann P., *Geschichte des jüdischen Archivwesens in Deutschland*, „Der Archivar“ 2002, Jg. 55, s. 223–230.
- Kalinowska-Wójcik B., *Ezechiel Zivier – życie i działalności archiwisty i historyka na Górnym Śląsku na przełomie XIX i XX wieku*, „Szkice archiwalno-historyczne” 2008, t. 4, s. 37–47.
- Kalinowska-Wójcik B., *Jüdische Geschichtsforschung im Schlesien des 19. und frühen 20. Jahrhunderts: Jacob Caro (1835–1904), Markus Brann (1849–1920) und Ezechiel Zivier (1868–1925)* [w:] *Gelehrte – Schulen – Netzwerke. Geschichtsforscher in Schlesien im langen 19. Jahrhundert*, hrsg. v. J. Bahlcke, R. Gehrke, Wien–Köln–Weimar: Böhlau 2019 (Neue Forschungen zur schlesischen Geschichte; Bd. 28), s. 331–366.
- Kalinowska-Wójcik B., *Między wschodem i zachodem. Ezechiel Zivier (1868–1925). Historyk i archiwista*, Katowice 2015.
- Lowenthal E.G., *Juden in Preußen. Biographisches Verzeichnis – Ein repräsentativer Querschnitt*, herausgegeben vom Bildarchiv Preußischer Kulturbesitz, Berlin 1983.
- Makowski K.A., *Siła mitu. Żydzi w Poznaniu w dobie zaborów w piśmiennictwie historycznym*, Poznań 2004.
- Marcus O., *Rabbiner Dr. Aron Heppner s.A. (Koschmin-Breslau) anlässlich seines 100. Geburtstages, 28. Tammus 1965. Eine Biographie*, Nethania 1895.
- „Mitteilungen des Gesamtarchivs der deutschen Juden” 1909, Jg. 1, hrsg. v. E. Täubler, Leipzig.
- „Mitteilungen des Gesamtarchivs der deutschen Juden” 1910, Jg. 2, hrsg. v. E. Täubler, Leipzig.
- „Mitteilungen des Gesamtarchivs der deutschen Juden” 1911–1912, Jg. 3, hrsg. v. E. Täubler, Leipzig.
- „Mitteilungen des Gesamtarchivs der deutschen Juden”, Jg. 4 (1913), hrsg. v. E. Täubler, Leipzig.
- „Mitteilungen des Gesamtarchivs der deutschen Juden” 1914, Jg. 5, hrsg. v. E. Täubler, Leipzig.
- „Mitteilungen des Gesamtarchivs der deutschen Juden” 1926, Jg. 6, hrsg. v. J. Jacobson, Berlin.
- Neufeld S., *Rabbiner Dr. Aron Hepper zum 100. Geburtstag*, „Allgemeine Wochenzeitung der Juden in Deutschland” 1965, Jg. 20, Nr. 14, s. 4.
- Plan für die Bearbeitung eines Urkundenbuchs zur Geschichte der Juden in Deutschland im Mittelalter*, „Mitteilungen des Gesamtarchivs der deutschen Juden”, Jg. 4 (1913), hrsg. v. E. Täubler, Leipzig, s. 1–30.
- Posner A., *Le-qorot qehilat Gnezen* [The annals of the community of Gnesen (Gniezno), hebr. mit engl. Zusfg.], Jerusalem 1958.
- Posner A., *Le-qorot qehilat Rawitš* [The annals of the community of Rawitsch (Rawicz), hebr. mit engl. Zusfg.], Jerusalem 1962.
- Posner A., *Le-qorot qehilat Sarniqau* [The annals of the community of Czarnikau (Czarnkow), hebr. mit engl. Zusfg.], Jerusalem 1957.
- Posner A., *Zur Geschichte der jüdischen Gemeinde und der jüdischen Familien in Samter in den letzten 100 Jahren*, Jerusalem: Selbstverlag, 1948.
- Quellen zur Geschichte der Juden in den Archiven der neuen Bundesländer*, hrsg. v. S. Jersch Wenzel, R. Rürup, Bd. 6: *Stiftung „Neue Synagoge Berlin – Centrum Judaicum”*, bearb. v. B. Welker u.a., Teil 1: *Bestände aus dem Gesamtarchiv: Jüdische Gemeinden*, München 2001, s. 1–578; Teil 2: *Bestände aus dem Gesamtarchiv: Rabbinat, Gemeindeverbände, Organisationen, Nachlässe, Sammlungen*, München 2001, s. 579–798.
- Rein D., *Die Bestände der ehemaligen jüdischen Gemeinden Deutschlands in den „Central Archives for the History of the Jewish People” in Jerusalem*, „Der Archivar” 2002, Jg. 55, s. 318–327.
- Stern-Täubler S., *Eugen Täubler and the Wissenschaft des Judentums*, „Leo Baeck Institute Year Book” 1958, Vol. 3, fasc. 1, s. 40–59.
- Strehlen M., *Tagungsbericht „Jüdisches Archivwesen”*, „PaRDes. Zeitschrift der Vereinigung für jüdische Studien e.V.” 2005, H. 11, s. 132–136.

- Täubler E., *Aufsätze zur Problematik jüdischer Geschichtsschreibung 1908–1950*, hrsg. und eingel. v. S. Stern-Täubler, Tübingen 1977.
- Täubler E., *Der Beginn der Arbeit des „Gesamtarchiv der Deutschen Juden“ und seine Probleme* [w:] E. Täubler, *Aufsätze zur Problematik jüdischer Geschichtsschreibung 1908–1950*, hrsg. von S. Stern-Taubler, Tübingen 1977.
- Täubler E., *Zur Einführung*, „Mitteilungen des Gesamtarchiv der deutschen Juden“ 1908, Jg. 1, s. 1–2.
- Verzeichnis der Neuerscheinungen zur Geschichte der Juden in Deutschland im Jahre 1908, Naturalisationspatente im Reg.-Bez. Bromberg bis April 1838*, „Mitteilungen des Gesamtarchiv der deutschen Juden“ 1910, Jg. 2, hrsg. v. E. Täubler, Leipzig, s. 26–28.
- Welker B., *Das Gesamtarchiv der deutschen Juden* [w:] „Tuet auf die Pforten“. *Die Neue Synagoge 1866–1995. Begleitbuch zur ständigen Ausstellung der Stiftung „Neue Synagoge – Centrum Judaicum“*, Berlin 1995, s. 227–234.
- Zikkaron ba-Sefer la-Rav A.B. Posner, ed. by A. Piczenik, Jerusalem 1964.
- Zivier E., *Ein allgemeines Archiv der Juden in Deutschland*, Bericht der Großloge für Deutschland U.O.B.B., März 1903.
- Zivier E., *Eine archivalische Informationsreise*, „Monatsschrift für Geschichte und Wissenschaft des Judentums“ 1905, Jg. 49, s. 209–254.
- Zivier E., *Fürstenstein 1509–1909. Festschrift zum 400-jährigen Bestehen der Standherrschaft Fürstenstein*, Kattowitz 1909.
- Zivier E., *Geschichte des Fürstentums Pless*, Teil 1: *Entstehung der Standherrschaft Pless (bis 1517)*, Kattowitz 1906.
- Zivier E., *Neuere Geschichte Polens*, Bd. 1: *Die beiden letzten Jagellonen (1506–1572)*, Gotha 1915 (Allgemeine Staatengeschichte Abt. 1: Geschichte der europäischen Staaten, Werk 39).
- Zivier E., *Studien über den Codex Suprasliensis*, Breslau 1892.
- Zivier E., *Studien über den Codex Suprasliensis*, Bd. 2, Breslau 1892.
- Zur Geschichte der Dominialabgaben im Krotoschin*, „Mitteilungen des Gesamtarchiv der deutschen Juden“ 1910, Jg. 2, hrsg. v. E. Täubler, Leipzig, s. 42–48.
- Zur Geschichte der großpolnischen Landessynode*, „Mitteilungen des Gesamtarchiv der deutschen Juden“ 1909, Jg. 1, hrsg. v. E. Täubler, Leipzig, s. 87–90.
- Zur Vorgeschichte des Gesetzes über die Verhältnisse der Juden vom 23 Juli 1847*, „Mitteilungen des Gesamtarchiv der deutschen Juden“ 1910, Jg. 2, hrsg. v. E. Täubler, Leipzig, s. 37–41.
- Żydzi w Polsce. Dzieje i kultura. Leksykon*, pod red. J. Tomaszewskiego i A. Żbikowskiego, Warszawa 2001.

Rafał Witkowski

## Archiwalia dotyczące wielkopolskich gmin żydowskich w zbiorach Gesamtarchiv der deutschen Juden (przed 1939 r.)

### Streszczenie

Rozwój instytucji naukowych w Niemczech w drugiej połowie XIX w. oraz początku XX w. zaowocował powstaniem profesjonalnego archiwum gromadzącego rozproszone do tej pory źródła, związane z historią Żydów na ziemiach niemieckich. Gesamtarchiv der deutschen Juden rozpoczął oficjalnie swoją działalność 1 października 1905 r. i wkrótce stał się najważniejszym



i największym archiwum żydowskim w Niemczech. Burzliwe losy zbiorów w okresie reżimu faszystowskiego oraz konsekwencje II wojny światowej spowodowały, że pierwotna kolekcja została rozproszona, a wiele materiałów archiwalnych bezpowrotnie zniszczono. Artykuł prezentuje fragmenty zachowanych spisów archiwaliów o Żydach w Wielkopolsce, jakie były przygotowywane w momencie przekazywania ich do Gesamtarchiv der deutschen Juden.

**Słowa kluczowe:** archiwalia, archiwa, Żydzi, Wielkopolska

Rafał Witkowski

### **Archival documents regarding Jewish communities in Greater Poland in the pre-1939 collection of Gesamtarchiv der deutschen Juden**

#### **Abstract**

The evolution of scientific institutions in Germany in the second half of the 19<sup>th</sup> century and the early 20<sup>th</sup> century brought about the establishment of a professional archive gathering previously dispersed resources on the history of Jews in the German territories. *Gesamtarchiv der deutschen Juden* was officially launched on October 1, 1905, and soon became the largest and the most important Jewish archive in Germany. The turbulent history of the collection during the times of the fascist regime and in the years following the Second World War caused the original collection to be scattered, while many archival materials were completely destroyed. The article presents parts of the preserved lists of archival documents regarding Jews in Greater Poland that were prepared at the moment of their incorporation into the *Gesamtarchiv der deutschen Juden*.

**Keywords:** archival documents, archives, Jews, Greater Poland



DOI: 10.4467/2391-890XPAH.22.009.17221

Bożena Koszel-Pleskaczuk  
(Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Białymstoku)  
dr, bozena.koszel-pleskaczuk@ipn.gov.pl  
ORCID iD: 0000-0002-4013-5343

## **Artysta teatralny i filmowy Aleksander Bożydar Żabczyński (1900–1958) pod lupą aparatu bezpieczeństwa PRL**

W Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej<sup>1</sup> do grona twórców zaliczano jedynie tych, którzy przystępowali do związków zawodowych tworzonych na wzór sowiecki. Kim zatem jest twórca i czy można do tej grupy zaliczyć także aktorów, którzy za pośrednictwem kunsztu artystycznego przemawiali ze sceny? Teatr miał bowiem za zadanie spełniać funkcję areny określonego rzemiosła i postaw etycznych. Problematyka sztuki aktorskiej pojmowanej jako artyzm twórczy bądź odtwórczy doczekała się licznych analiz naukowych<sup>2</sup>. W prezentowanym tekście będę go natomiast traktować jako element składowy szerokiego grona twórców wpływających na postrzeganie otaczającej rzeczywistości przez społeczeństwo. Zatem twórcy kultury zgodnie z definicją to osoby przeszczepiające do kultury „oryginalną inwencję artystyczną lub poznawczą i podpisując[e] nazwiskiem (lub pseudonimem artystycznym)

---

<sup>1</sup> Pisząc o Polsce w latach 1944–1952 mówimy o Rzeczypospolitej Polskiej, a dopiero od 1952 r. o Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

<sup>2</sup> Z. Wilski, *Aktor w społeczeństwie. Szkice o kondycji aktora w Polsce*, Wrocław 1990, s. 71; Zob. też: W. Tatariewicz, *Dzieje sześciu pojęć. Sztuka, piękno, forma, twórczość, odtwórczość, przeżycie estetyczne*, Warszawa 1982; J. Michalik, „Ani kościół, ani wszechnica, ani nawet apteka”, „Rocznik Komisji Historycznoliterackiej” 1990, z. 27; S. Koźmian, *Moralisici teatralni [w:] Teatr. Wybór pism*, oprac. J. Got, Kraków 1959, t. 1, s. 61; W. Bogusławski, *Sity i środki naszej sceny*, oprac. H. Secomska, Warszawa 1961; S. Świontek, *Dialog. Dramat. Metateatr. Z problemów teorii tekstu dramatycznego*, Warszawa 1999.

konkretne dzieło”<sup>3</sup>. Władze PRL w kulturze upatrywały czynnika, który wpływałby na ewolucję społeczną i ekonomiczną. Sebastian Ligarski podkreśla, że kultura była ciągle poddawana określonej ideologii, jej pozycja zmieniała się pod wpływem przekształceń zachodzących we władzach PRL. Przechodzono w tym względzie ze skrajności w skrajność, mianowicie od użytkowości kultury wobec ekipy rządzącej po niesienie jej wsparcia na różnych płaszczyznach<sup>4</sup>.

W dobie komunizmu polityka względem kultury była zmienna. Pierwszy etap przypadał na lata 1944–1947, kolejny to listopad 1947 do 1949 r. (socrealizm). Trzeci okres trwał do 1955 r. i był związany ze słabnącą koniunkturą władz. Stabilizacja nastąpiła w latach 1955–1957. Również czas, gdy u steru był Władysław Gomułka, nie odznaczał się brakiem równowagi wobec twórców. Oznaczało to przede wszystkim stosowanie represji w stosunku do osób przejawiających opór komunistycznej ofensywie ideologicznej, która posługiwała się w głównej mierze słowem. Artyści w dobie PRL byli ulubieńcami zarówno publiczności, jak i władz państwowych. Jednak władze z jednej strony artystów hołubiły, a z drugiej niejednokrotnie pokazywały miejsce w szeregu, szczególnie w wypadkach przekraczania przez artystów granic zaangażowania politycznego. Ludzie sceny teatralnej czy kina, chcąc zaistnieć w komunistycznym kraju, byli zmuszeni do korzystania z oficjalnych mediów. Rządzący wykorzystywali artystów do legitymizowania władzy oraz jej popularyzacji w środowisku społecznym. Środki, którymi się posługiwano, to m.in. przyznawanie nagród lub przeróżne formy dyscyplinowania. Względem kar wykorzystywano głównie aparat bezpieczeństwa, mianowicie Urząd Bezpieczeństwa, następnie Służbę Bezpieczeństwa. Znacznie rzadziej sięgano po Informację Wojskową, a po przekształceniach – Wojskową Służbę Wewnętrzzną. Stosowano ponadto cenzurę, zwolnienia z pracy, zakazy występów. Z wielu nagród, jakie stosowano, można wskazać chociażby przyznawanie stypendiów, paszportów, talonów na samochód czy mieszkań. Artyści łaknący popularności i splendoru byli łatwym celem dla bezpieki<sup>5</sup>.

Działania, które podejmowała władza komunistyczna, miały na celu ukształtowanie nowego człowieka. Główną rolę w tym przedsięwzięciu miały odegrać sztuka, literatura i film. Zamierzano opanować zarówno umysły, jak i emocje społeczeństwa przez niedopuszczanie do emisji niekontrolowanych źródeł informacji, a także hamowanie przepływu informacji oraz ich

---

<sup>3</sup> A. Nasiłowska, *Wstęp. Kim jest Twórca?*, „Teksty Drugie” 2012, nr 1/2, s. 6–10, cyt. za: S. Ligarski, *Polityka władz komunistycznych wobec twórców kultury w latach 1945–1989*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2014, t. 13, nr 2(24), s. 51.

<sup>4</sup> Tamże.

<sup>5</sup> S. Ligarski, G. Majchrak, *Artyści, PRL i bezpieka. Herbert, Miłosz, Hłasko i wielu innych...*, Łódź 2018, s. 7.

odmienną interpretację dla poszczególnych grup społecznych. Pierwszy ze wskazanych wcześniej okresów odznaczał się w kurtuazją wobec kultury<sup>6</sup>.

Środowiska twórcze podczas jednej z sesji Krajowej Rady Narodowej otrzymały zapewnienie o zagwarantowaniu przez państwo specjalnej opieki. Zapisy zawarte w Manifeście PKWN gwarantowały opiekę zdziesiątkowanej przedwojennej inteligencji. Jednak w praktyce wyglądało to zupełnie inaczej. Andrzej Sowa zauważył, że praktyka ustrojowa jak też normy dotyczące funkcjonowania życia politycznego zdecydowanie odbiegały od deklaracji mieszczących się w Manifeście PKWN, szczególnie w dziedzinie swobód obywatelskich. Komuniści od samego początku stworzyli taki system, w którym pozornie zachowywano procedury demokratyczne, a w istocie realizowano zasadę sprawowania rządów przez jedną hegemonistyczną partię<sup>7</sup>.

Znaczna część inteligencji twórczej była nieufna wobec władz. Jednak władze były zmuszone do podjęcia współpracy ze środowiskiem twórczym i artystycznym. Natomiast twórcy czy artyści musieli przełamać swoją niechęć i przystąpić do współdziałania z rządem. W nowej rzeczywistości znalazł się także Aleksander Bożydar Żabczyński, aktor filmowy i teatralny. Artysta dawał wyraz niechęci i braku akceptacji nowej rzeczywistości m.in. podczas występów. Grając powierzone mu role w sztukach, niejednokrotnie przemycił do wyuczonych kwestii prywatne uwagi o charakterze politycznym. Jaskrawym przykładem było zdanie „ach ta praca, ta praca... te kłopoty, te kłopoty z cukrem...”<sup>8</sup> wypowiedziane na scenie podczas przedstawienia pt. *Intrygi i miłość* Friedricha Schillera. Dopowiedziana kwestia nawiązywała do ówczesnej sytuacji gospodarczej kraju i reglamentacji towarów, wśród których znalazł się m.in. cukier, wciągnięty na listę w kwietniu 1952 r.<sup>9</sup>

W walce z opozycją, także w środowisku artystów, wykorzystywano aparat represji w postaci cywilnych i wojskowych organów bezpieczeństwa państwa. Jednak, jak zauważył S. Ligarski, twórcy, wśród których znajdowali się także artyści, byli w kręgu zainteresowań Urzędu Bezpieczeństwa (dalej: UB) nie ze względu na swoją profesję, a działalność przedwojenną i w okresie II wojny światowej<sup>10</sup>. W gronie tychże znalazł się również Żabczyński, wobec którego podjęto określone działania operacyjne.

<sup>6</sup> M. Fik, *Kultura polska 1944–1956* [w:] *Polacy wobec przemocy 1944–1956*, pod red. B. Otwinowskiej i J. Żaryna, Warszawa 1996, s. 235 i nast.

<sup>7</sup> A.L. Sowa, *Historia polityczna Polski 1944–1991*, Kraków 2011, s. 25–26.

<sup>8</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (dalej: AIPN BU), Stołeczny Urząd Spraw Wewnętrznych w Warszawie [1944] 1983–1990, sygn. 0423/2541, Ag. Doniesienie, 19 maja 1952 r., k. 257.

<sup>9</sup> M. Bałtowski, *Gospodarka socjalistyczna w Polsce. Geneza – rozwój – upadek*, Warszawa 2009, s. 171–173.

<sup>10</sup> S. Ligarski, *Polityka...*, s. 55.

Aleksander Bożydar Żabczyński urodzony 24 lipca 1900 r. w Warszawie był synem generała armii carskiej i Wojska Polskiego Aleksandra Daniela Żabczyńskiego<sup>11</sup> oraz śpiewaczki Zofii Florentyny z domu Ostrowskiej. Rodzina Żabczyńskiego była dobrze sytuowana. W okresie dorastania Aleksander B. Żabczyński mieszkał w Warszawie przy ul. Hożej, gdzie pobierał nauki podczas lekcji domowych. Od 1911 r. uczęszczał do prywatnego gimnazjum im. gen. Pawła Chrzanowskiego. W lipcu 1914 r. został wraz z rodzicami ewakuowany w głąb Rosji, ze względu na wojskowe zatrudnienie ojca. Początkowo przebywał w Smoleńsku, a następnie w Saratowie, Wołogdzie i Charkowie. Uczęszczał tam do rosyjskich gimnazjów. Do kraju powrócił w 1918 r.<sup>12</sup> Do matury przystąpił w 1920 r. w Gimnazjum Męskim, którego założycielem był Kazimierz Kulwieć<sup>13</sup>. Po maturze podjął decyzję, że pójdzie w ślady ojca, i złożył akces do Szkoły Podchorążych Artylerii w Poznaniu, którą ukończył z wyróżnieniem. Mianowano go podchorążym 15 lutego 1921 r. i przydzielono do I Batalionu Zapasowego 1 Pułku Piechoty Legionów. Jeszcze tego samego roku otrzymał awans na stopień podporucznika i 15 maja 1922 r. został skierowany do rezerwy. Kolejnym etapem jego edukacji były studia prawnicze na Uniwersytecie Warszawskim (ukończył zaledwie dwa semestry), jednak zarówno marzenia o todzie, jak i kariera w wojsku zeszyły na dalszy plan, gdy Żabczyński zetknął się po raz pierwszy ze sceną. Sztuka i aktorstwo zaczęły odgrywać w jego życiu wiodącą rolę<sup>14</sup>. Początkowo uczestniczył w studenckim kole dramatycznym, którym opiekował się Edmund Wierciński (student filozofii). Pasja pochłonęła go do tego stopnia, że podjął kształcenie w tym kierunku. Przystąpił do egzaminów wstępnych do szkoły, którą prowadziła przed II wojną światową Antonina Elżbieta Petrykiewicz, znana pod pseudonimem Nina Niovilla<sup>15</sup>. Wstąpił także do Instytutu Reduty, gdzie poznał przyszłą żonę<sup>16</sup> – ślub z Marią Zielenkiewicz wziął w 1923 r. Następnie wraz z małżonką zatrudnili się w teatrze im. Wojciecha Bogusławskiego i od tej pory aż do wybuchu II wojny światowej Żabczyński realizował się jako aktor na scenie teatru i przed kamerą. Przyjął wówczas pseudonim artystyczny

---

<sup>11</sup> Wojskowe Biuro Historyczne w Warszawie (dalej: WBH), Akta personalne Aleksandra Żabczyńskiego, sygn. Ap. 8022; Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Jednostki WOW, sygn. 20; *Spisok połkownikam po starszinstwu. Sostawlien po 1-je nojabria 1909 g.*, S.-Pietierburg 1909.

<sup>12</sup> AIPN BU, SUSW, sygn. 0423/2541, Raport, 1952 r., k. 12.

<sup>13</sup> K. Elwertowski, *Szkoła i życie: ze wspomnień nauczyciela*, Warszawa 1962, s. 51 i nast.

<sup>14</sup> Narodowe Archiwum Cyfrowe (dalej: NAC), Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny – Archiwum Ilustracji, sygn. 1/8173, „Światowid” nr 527/38, 15 września 1934 r., k. 1.

<sup>15</sup> W. Banaszekiewicz, W. Witczak, *Historia filmu polskiego 1895–1929*, Warszawa 1966, t. 1, s. 199, 206.

<sup>16</sup> *Wspomnienia o Reducie i Juliuszu Osterwie spisane przez Redutowców w latach 1947–1949*, oprac. E. Dulna-Rak, W. Świątkowska, „Pamiętnik Teatralny” 2017, z. 1–2, s. 226–262.

„Żaba”<sup>17</sup>. W tym czasie kilkakrotnie odbywał też, w ramach powołania, ćwiczenia oficerów rezerwy<sup>18</sup>. Bogaty dorobek artystyczny Żabczyńskiego prezentuje w swojej książce Ryszard Wolański<sup>19</sup>. W niniejszym tekście skupię się natomiast na działaniach aparatu bezpieczeństwa wobec artysty w dobie PRL, mianowicie od jego powrotu do kraju w 1946 r. aż do śmierci w 1958 r.

W sierpniu 1939 r. aktora zmobilizowano do 1 Pułku Artylerii Przeciwlotniczej im. Marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego w Warszawie w randze porucznika. Jak wspominał w jednym z wywiadów dla prasy:

odbyłem kampanię wrześniową aż do 18 września. Potem zostałem internowany w obozie na Węgrzech i jako komendant tego obozu byłem jednym z organizatorów ucieczki do Francji. Nasz spisek wykryto, ale udało mi się zbiec tuż przed aresztowaniem. We Francji przebywałem aż do dnia niespodziewanej kapitulacji. Od 1942 r. znajdowałem się w szeregach Armii Polskiej na Bliskim Wschodzie. Tam, w okolicach Bagdadu przeżyłem najbardziej niesamowite upały, które dochodziły do 82<sup>oF</sup>. Po kolejnych przenosinach naszego obozu z Iraku do Palestyny, a stamtąd do Egiptu, już w randze kapitana odbyłem całą kampanię włoską przez Monte Casino do Bolonii. [...] Oczywiście zajęcia to traktowałem jako przejściowe i skorzystałem z pierwszej okazji, aby powrócić do kraju. Sześć lat tęsknoty za ojczyzną i za najbliższymi to bardzo dużo<sup>20</sup>.

Po kapitulacji Francji Żabczyński przedostał się do Wielkiej Brytanii, gdzie ukończył cztery kursy w randze oficera artylerii przeciwlotniczej ciężkiej. 11 kwietnia 1942 r. wyjechał wraz z wojskiem na Środkowy Wschód w charakterze adiutanta transportu. Po przybyciu do Palestyny 26 czerwca otrzymał przydział jako adiutant do III Karpackiego Pułku Artylerii Przeciwlotniczej. 3 maja 1943 r. został awansowany do stopnia kapitana. Przebywając w Palestynie, ukończył kurs adiutantów i oficerów łącznikowych<sup>21</sup>. Po 1939 r. zatem Żabczyński przebywał na Węgrzech, we Francji, Iraku, Palestynie, Egipcie, a następnie we Włoszech<sup>22</sup>. Służył w Armii Andersa w stopniu kapitana. Pełnił funkcję pełnomocnika Sztabu Głównego II Korpusu na obozy polskie w amerykańskiej i angielskiej strefach okupacyjnych Niemiec<sup>23</sup>. W tychże obozach miał przeprowadzać z ramienia rządu RP na Uchodźstwie, według doniesień agenta „Króla”, werbunek do II Korpusu. W lutym 1945 r. Żabczyński został odkomenderowany do Wydziału Doborowego Żołnierza na stanowisko

<sup>17</sup> E. Dulna-Rak, *Strategie komunikacyjne w Zespole Reduty Juliusza Osterwy*, „Socjolingwistyka” 2016, nr 30, s. 233.

<sup>18</sup> AIPN BU, SUSW, sygn. 0423/2541, Raport, b.d., k. 14.

<sup>19</sup> R. Wolański, *Aleksander Żabczyński: „Jak drogie są wspomnienia”*, Poznań 2015.

<sup>20</sup> *Kronika. Aleksander Żabczyński o swoich przeżyciach wojennych*, „Film” z 1 marca 1947, s. 5.

<sup>21</sup> AIPN BU, SUSW, sygn. 0423/2541, Raport, b.d., k. 14.

<sup>22</sup> AIPN BU, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w Warszawie [1944] 1956–1990, sygn. 01178/166, Plan wstępnego opracowania Żabczyńskiego nr 2183/47/BB, 24 sierpnia 1948, k. 23.

<sup>23</sup> M. Kulik, *Polacy w jednostkach Rosyjskiej Gwardii w Warszawie na przełomie XIX i XX wieku*, „Niepodległość i Pamięć” 2012, nr 19/1–4, s. 51.

kierownika teatru dramatycznego. Niebawem przeniesiono go do dyspozycji Wydziału Społecznego Dowództwa II Korpusu, a stamtąd otrzymał już przydział do wspomnianego wyżej Polskiego Czerwonego Krzyża w Salzburgu. Przebywając w Austrii, pozostawał, według doniesień zatrzymanego łącznika Oddziału II Sztabu Generalnego, w ścisłym kontakcie z oficerami Counter Intelligence Corps (CIC) na terenie Monachium i Norymbergi<sup>24</sup>.

Żabczyński do Polski powrócił w 1946 r. Stało się to najprawdopodobniej za sprawą małżonki, którą usiłował ściągnąć na Zachód, ale ona odmówiła<sup>25</sup>. Ponownie zaczął udzielać się zawodowo. Występował wraz z żoną w Miejskich Teatrach Dramatycznych<sup>26</sup>. Nie było to jego jedyne miejsce pracy. Często opuszczał Warszawę, występując w podmiejskich ośrodkach kultury. Jego wyjazdy trwały przeważnie od dwóch do trzech dni<sup>27</sup>. W 1947 r. w sprawie Żabczyńskiego, artysty filmowego i teatralnego, przeprowadzono wywiad. Aparat bezpieczeństwa PRL podejrzewał go bowiem o kontakty z obcym wywiadem. Zaowocowało to ostatecznie założeniem sprawy operacyjnej dotyczącej A.B. Żabczyńskiego<sup>28</sup>.

Dwie przesłuchiwane kelnerki jednej z warszawskich restauracji zeznały, że Żabczyński niejednokrotnie przetrzącał do Włoch ludzi nielegalnie przybyłych za pośrednictwem jednej z nich z kraju. Udzielająca odpowiedzi funkcjonariuszom Urzędu Bezpieczeństwa nadmieniła, że tę informację uzyskała podczas przebywania w więzieniu mokotowskim. Z relacji jednej z przesłuchiowanych wynikało, że także zajmowała się nielegalnym przetrzuciem osób z terytorium okupowanego kraju za granicę. Taką rolę miała m.in. odegrać wobec żony Żabczyńskiego, który zapłacił jej dwadzieścia dolarów w zlocie. Jednak żona Maria nie zgodziła się na wyjazd ze względu na matkę, którą się opiekowała. Przesłuchiwana twierdziła też, że sam Żabczyński przyjechał na kilka godzin do kraju w pociągu Czerwonego Krzyża i widział się z małżonką. Po zakończeniu wojny przeczytała o nim w jakiejś gazecie. Zamieszczono tam artykuł dotyczący powrotu do kraju artystów, w tym Żabczyńskiego, i jego występów na scenie teatru. Informacje o aktorze zawarte w gazecie potwierdziła druga z przesłuchiowanych kobiet, zaznaczając, że gdy tylko przeczytała tenże artykuł, złożyła zeznania na X Pawilonie oficerowi śledczemu<sup>29</sup>.

W jednym z zachowanych meldunków odnajdujemy informację, że Żabczyński, który powrócił jako repatriant, był zaufanym oficerem łącznikowym w wojsku Andersa. Był niejednokrotnie delegowany, w stopniu majora,

<sup>24</sup> *Counter Intelligence Corps, History and Mission in World War II*, Baltimore 1951, s. 33–35, 40–43; AIPN BU, SUSW, sygn. 0423/2541, Doniesienie, 2 kwietnia 1952 r., k. 128.

<sup>25</sup> Szerzej patrz: R. Wolański, *Aleksander Żabczyński...*

<sup>26</sup> M. Wojtczak, *Teatr na scenie polityki 1944–1969*, Warszawa 2016, s. 69.

<sup>27</sup> AIPN BU, MSW, sygn. 01178/166, Ankieta personalna, b.d., k. 7.

<sup>28</sup> Tamże, k. 3.

<sup>29</sup> Tamże, k. 10.



z ośrodków dyspozycyjnych znajdujących się na terenie Wielkiej Brytanii do obozów oraz skupisk w południowych Niemczech i Austrii. Prowadził wówczas wytężoną agitację, szczególnie w 1945 r., przeciw powrotowi oficerów do kraju. Po przybyciu do Polski Żabczyński, według ustaleń aparatu bezpieczeństwa, pełnił funkcję pełnomocnika na Polskie Obozy Oficerskie w amerykańskiej i brytyjskiej strefach okupacyjnych na terenie Niemiec i Austrii<sup>30</sup>.

Polecenie rozpracowania Żabczyńskiego, które wpłynęło do Miejskiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Warszawie, było datowane na 24 listopada 1947 r. Jednakże w dokumencie skierowanym do Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego zawiadamiano, że w sprawie powyższej nie podjęto żadnych kroków. Postanowiono tym samym wprowadzić dwóch agentów aparatu bezpieczeństwa, z których jeden był repatriantem i znał Żabczyńskiego z obozów, drugi zaś wywodził się ze sfery artystycznej. Ostatecznie sprawie nadano kryptonim „Wisła”, „Falanga”. Zamierzano ustalić, czy podejrzany rzeczywiście prowadził prace na zlecenie obcego wywiadu. W działaniach, jakie zaplanował UB, znalazł się m.in. wywiad środowiskowy o współlokatorach i współpracownikach w celu ewentualnego werbunku, zamierzano ustalić, w jakich restauracjach i barach aktor przebywa najczęściej, aby w tych miejscach pozyskać informatorów i ostatecznie założyć inwigilację korespondencji.

W toku prowadzonej sprawy na podstawie danych dostarczonych przez agenta o pseudonimie „Włodzimierz” ustalono, że Żabczyński po powrocie z Anglii utrzymywał stały kontakt z byłym lotnikiem 303 dywizji – aktorem Mieczysławem Pawlikowskim<sup>31</sup>. Wśród osób, z którymi utrzymywał kontakty Żabczyński, wskazano także pisarza Jerzego Zawieyskiego<sup>32</sup>. Odnośnie do życia zawodowego ustalono natomiast, że aktor podpisał kontrakt obowiązujący na lata 1948–1949 z dyrektorem Teatru Klasycznego. Do współpracy przy sprawie operacyjnej o kryptonimie „Wisła”, „Falanga” zaangażowano dwunastu agentów o pseudonimach: „Stary” (data przystąpienia do rozpracowania 2 marca 1948 r.), „Zarzycki Marian” (28 kwietnia 1948 r.), „Zarzycki Marian” (5 maja 1948 r.), „Włodzimierz” (15 września 1948 r.), „Storczyk”

<sup>30</sup> Tamże, k. 18.

<sup>31</sup> M. Pawlikowski pseudonim „Wiatr” służył w Polskich Siłach Powietrznych w Wielkiej Brytanii podczas II wojny światowej. Po wojnie zatrudniony był w Warszawskich Teatrach Miejskich, gdzie cieszył się ogromnym uznaniem, jednak w 1947 r. przeniósł się do Kielc, gdzie występował m.in. w Teatrze im. Stefana Żeromskiego. Następnie 16 września 1948 r. przeprowadził się do Radomia, gdzie objął stanowisko dyrektora teatru. Biogram opracowany przez Grzegorza Korcza i Wojciecha Zmyślonego można odnaleźć na stronie <https://www.polishairforce.pl/pawlikowski.html> (dostęp: 10 stycznia 2022 r.); AIPN BU, MSW, sygn. 00231/197 t. 3, Znajomi z R.A.F. przebywający za granicą, b.d., k. 98; AIPN BU, MSW, sygn. 01178/166, Pismo do Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego Departamentu I Wydziału VI, 29 października 1948, k. 26.

<sup>32</sup> AIPN BU, MSW, sygn. 1532/2694, Życiorys, b.d., k. 18.

(9 grudnia 1948 r.), „Wilk” (16 grudnia 1949 r.), „Król” (2 kwietnia 1952 r.), „F-32-38” (29 kwietnia 1952 r.), „Jan” (19 maja 1952 r.), „Jan” (4 grudnia 1952 r.), „Jan” (12 grudnia 1952 r.), „Roman” (4 maja 1953 r.). Niektórzy z tajnych współpracowników występowali pod takim samym pseudonimem<sup>33</sup>. Nie było natomiast możliwe ustalenie danych personalnych TW w oparciu o dostępny materiał źródłowy.

Władze PRL oceniały Żabczyńskiego jako osobę silnie związaną z systemem kapitalistycznym i polską sanacją. Zarówno pochodzenie, jak i wykonywany zawód jeszcze przed wojną oraz zajmowane wówczas stanowisko wskazywały, że był „zaciekłym wrogiem” Związku Radzieckiego i Polski Ludowej. „Wykazał to szczególnie po wyzwoleniu terenów polskich, kiedy związał się z obcym imperialistycznym wywiadem CIC i na jego polecenie organizował nielegalne przerzuty agentów na terenie Niemiec Zachodnich”<sup>34</sup>. Zatem Żabczyński był podejrzewany o szpiegostwo. Jednak aparat bezpieczeństwa nie dysponował żadnymi materiałami dotyczącymi wrogiej działalności na terenie kraju. Przypuszczano natomiast, że mógł czasowo się z niej wycofać ze względu na ciężką chorobę serca. W zaistniałej sytuacji UB postawił sobie za cel szybkie i energiczne prześwietlenie artysty. Przed aparatem bezpieczeństwa stanęło zadanie przesłuchania osób, które przebywały z nim na emigracji, wprowadzenia do rozpracowania agentury innych jednostek operacyjnych i zwerbowania nowej pod kątem Żabczyńskiego, a także na drodze agencyjnej obserwacji zabezpieczenia otoczenia podejrzanego i ustalenia charakteru jego kontaktów<sup>35</sup>. Podejrzewano bowiem, że Żabczyński został przysłany celowo do kraju w ramach repatriacji, aby działać na rzecz wywiadu andersowskiego i CIC. Ustalenia prowadzone wcześniej potwierdziły, według aparatu bezpieczeństwa, utrzymywanie kontaktów z „imperialistycznym wywiadem”, osobami ze środowiska emigracyjnego i wrogi stosunek do PRL.

Z doniesień agentury aparat bezpieczeństwa mógł się dowiedzieć, że Żabczyński mimo zameldowania pod adresem ul. Poznańska 11/25 [w Warszawie?] nigdy tam nie przebywał. Agent po kilku próbach dotarcia do właściwego adresu ustalił, iż Żabczyński dał wyraźnie odczuć „Zarzyckiemu Marianowi”, że nie życzy sobie jego wizyt<sup>36</sup>. Jak się później okazało z ustaleń „Włodzimierza”, ten właściwy adres to mieszkanie artysty, które kupił z zaoszczędzonych środków<sup>37</sup>. Późniejsze donosy z 1949 r. autorstwa „Wilka” zawierają informację o kontaktach Żabczyńskiego z niejakim Godfreyem

<sup>33</sup> AIPN BU, SUSW, sygn. 0423/2541, Spis agentury, b.d., k. 11.

<sup>34</sup> Tamże, K.W. analiza materiałów, b.d., k. 15.

<sup>35</sup> Tamże, K.W. analiza materiałów, b.d., k. 16.

<sup>36</sup> Tamże, Doniesienie, 28 kwietnia 1948 r., k. 59.

<sup>37</sup> Tamże, Meldunek, 15 września 1948 r., k. 60.

(Anglik, dziennikarz), u którego przebywał około godziny<sup>38</sup>. Z kolei inną ciekawą informację przekazał „Jaz”. Pisał w donosie do UB, że Żabczyński przeczuwał, iż jest dobrze obstawiony. Miał też świadomość, że gdyby nie był znanym aktorem, rozpoznawanym w środowisku, już dawno zostałby osadzony<sup>39</sup>.

Materiały dotyczące Żabczyńskiego były gromadzone przez Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego. Policja polityczna wykorzystywała w celach inwigilacyjnych, poza agenturą, także środki techniczne. Bez wątplenia dokonywano perlustracji korespondencji Żabczyńskiego. Z zachowanych materiałów wynika, że artysta kontaktował się za pośrednictwem korespondencji z osobami z Wielkiej Brytanii, Francji czy Argentyny. Z korespondencji otrzymywanej z Anglii od zaprzyjaźnionego doktora, który chorował na gruźlicę, dowiadywał się o warunkach bytu i stosunkach panujących w polskim środowisku emigracyjnym, natomiast przekazywał informacje o sytuacji panującej w kraju. We Francji natomiast Żabczyński utrzymywał kontakt z bratem swojej żony. W listach do niego nie tylko opisywał warunki życia, lecz także charakteryzował poziom gospodarki Polski Ludowej. Szwagier, odpowiadając na korespondencję, informował, że w Paryżu nieszczerólnie mu się powodzi. W jednym z listów żona Żabczyńskiego namawiała brata na przyjazd do Polski, chwając zarówno pracę, jak i możliwości, jakie mogą go czekać w kraju<sup>40</sup>. Z Argentyny zaś otrzymywał listy od inżyniera [tożsamość nieustalona – B.K.-P.], który opisywał dobre warunki życia i pracy. Jednocześnie powierzał opiece Żabczyńskiego swoich rodziców, którzy mieszkali w Warszawie. Funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa nie poprzestali na lekturze listów z zagranicy. Z meldunków dowiadujemy się także, o czym pisał do małżonki, przebywając np. na Helu. „W jednym ze swoich listów do żony pisze, że będąc raz w kościele na Helu (nad morzem) bardzo się zdziwiłem, że w kościele zastałem dużo żołnierzy i oficerów WP. Z tego wniossek, że łudził się, iż w razie jakiegoś konfliktu będzie można liczyć i nawet na armię”<sup>41</sup>.

W celu zdyskredytowania Żabczyńskiego w środowisku społecznym szerzono pogłoski, że on sam nie posiada tak wysokiego kunsztu aktorskiego jak jego żona. Powielano informację krążącą w kołach aktorskich, że podpira on swoją przystojność prawdziwym talentem małżonki<sup>42</sup>. Agentka „Wróblewska” sugerowała, że Żabczyński był człowiekiem lekkiego charakteru. Była nawet przekonana o tym, że gdyby przesłała mu po jednym z jego

<sup>38</sup> Tamże, AG. Doniesienie, 16 grudnia 1949 r., k. 64.

<sup>39</sup> Tamże, Wyciąg z doniesienia źródło „JAZ”, 12 marca 1952 r., k. 123.

<sup>40</sup> AIPN BU, SUSW, sygn. 0423/2542, Doniesienie agenturalne „X-852”, 1 września 1948 r., k. 19.

<sup>41</sup> AIPN BU, SUSW, sygn. 0423/2541, Notatka służbowa dotycząca figuranta Żabczyńskiego, 11 maja 1953 r., k. 149–150.

<sup>42</sup> Tamże, Doniesienie agencyjne, 19 października 1953 r., k. 163.

przedstawić liścik o jego wspaniałej grze z bukietem kwiatów, chciałby się z nią spotkać na osobności<sup>43</sup>. Szkodzący reputacji aktora był donos „Sternika”, w którym tenże stwierdził:

ob. Żabczyńskiego poznałem u [...] byłego właściciela hurtowni materiałów aptecznych przy ul. Poznańskiej 12. U [tego – B.K.-P.] ob. bardzo często było okolicznościowe pijaństwo – zarabiał on zresztą masę pieniędzy, gdyż przy hurtowni handlował złotem i dewizami. Ob. Żabczyński, wracając do domu lub wychodząc z domu, często przesiadywał tam i uczestniczył w tych libacjach, mimo że ciągle mówił o chorym sercu. Mnie otaczał specjalną sympatią, ze względu na sytuację męża. Proponował mi wówczas spotkanie się, ale nigdy nie doszło to do skutku, a to dlatego, że czuję dziwną awersję do tego człowieka<sup>44</sup>.

Siatka agentów rozpostarta wokół Żabczyńskiego czy perlustracja jego korespondencji nie były jedynymi środkami, dzięki którym pozyskiwano niezbędne dane. Posunięto się o krok dalej i posłużono się kombinacją operacyjną. Jednak 7 stycznia 1955 r. do Naczelnika Wydziału II Urzędu ds. Bezpieczeństwa Publicznego na m.st. Warszawę wpłynął wniosek o zakończenie sprawy o kryptonimie „Wisła”, „Falanga” i przekazanie zgromadzonych materiałów jednostce zainteresowanej. W uzasadnieniu do niniejszego wniosku stwierdzono, iż wszczęta sprawa nie przyniosła oczekiwanych efektów mimo zaangażowania cennej agentury cieszącej się zaufaniem Żabczyńskiego. Zaproponowano zatem zamknięcie sprawy o kryptonimie „Wisła”, „Falanga” i roztoczenie jedynie kontroli, posługując się obserwacją. Materiały miały trafić do Wydziału III Urzędu ds. Bezpieczeństwa Publicznego m.st. Warszawy<sup>45</sup>.

Podczas rozpracowywania Żabczyńskiego ustalono na podstawie potwierdzonych informacji, że w trakcie przebywania za granicą oraz służby w Polskich Siłach Zbrojnych utrzymywał kontakty z pracownikami amerykańskiego wywiadu CIC. Jednak nie udało się ostatecznie określić charakteru tego kontaktu. Rozpracowywanie aktora i jego kontaktów, które wszczęto w 1947 r., a zakończono w 1955 r., także nie przyniosło rezultatów. Było natomiast standardową procedurą, jaką podejmowały komunistyczne władze wobec osób powracających z Wielkiej Brytanii, które służyły w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie. Z punktu widzenia aparatu bezpieczeństwa Żabczyński mógł być osobą niebezpieczną dla komunistycznego reżimu. Doświadczenie wojskowe, zdobyte podczas II wojny światowej kontakty oraz działalność pozwalały domniemywać, że Żabczyński podejmie kroki godzące w politykę władz. Jednak był on osobą na tyle ostrożną i nieufną, a być

<sup>43</sup> Tamże, Doniesienie, 20 marca 1953 r., k. 252.

<sup>44</sup> Tamże, Doniesienie, 6 października 1954 r., k. 171.

<sup>45</sup> Tamże, Wniosek o zaniechanie rozpracowania agenturalnego, 7 stycznia 1955 r., k. 233–234.

może także doskonale przeszkoloną, że mimo licznych agentów zdecydowano o zaniechaniu sprawy. Dokumenty zgromadzone w toku podjętych działań pozostawiono w ewidencji operacyjnej ze względu na możliwość ich wykorzystania w przyszłości jako cenny materiał operacyjny. Ostatecznie akta sprawy przekazano do Wydziału X Urzędu ds. Bezpieczeństwa Publicznego m.st. Warszawy, gdzie trafiły do archiwum.

Aktor w nocy z 19 na 20 maja 1958 r. miał zawał, ale szybka interwencja lekarza uchroniła go przed śmiercią. Jednak, jak się niebawem miało okazać, nie na długo. Podczas pobytu w szpitalu Żabczyński zachorował na zapalenie i obrzęk płuc, i zmarł z 30 na 31 maja<sup>46</sup>. „Jeśli aktor starzeje się za życia, odchodzi powoli z pamięci współczesnych. Jeśli umiera młodo – wywołuje dotkliwy ból. Aleksander Żabczyński umarł młodo. Wiek nie odgrywa tu żadnej roli”<sup>47</sup>. W takich słowach określono artystę, który odszedł przedwcześnie. Z chorobą borykał się jednak od wielu lat. Pozostawił po sobie wiele kunsztownie odegranych ról zarówno na deskach teatrów, jak i w przedwojennym kinie.

## Bibliografia

### Materiały archiwalne

Archiwum Główne Akt Dawnych

Jednostki Warszawskiego Okręgu Wojennego (WOW)

Spisok pułkownikam po starszinstwu. Sostawlien po 1-je nojabria 1909 g., S.-Pietierburg 1909, sygn. 20.

Archiwum Państwowe w Warszawie

Zbiór Korotyńskich

sygn. 201/XI/2935.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej

SUSW – Stołeczny Urząd Spraw Wewnętrznych w Warszawie [1944] 1983–1990, sygn. 0423/2541, sygn. 0423/2542.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w Warszawie [1944] 1956–1990,

sygn. 1532/2694, sygn. 01178/166, sygn. 0546/119, sygn. 00231/197 t. 3.

Wojskowe Biuro Historyczne w Warszawie

Akta personalne Aleksandra Żabczyńskiego

sygn. Ap. 8022.

Narodowe Archiwum Cyfrowe

Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny – Archiwum Ilustracji

sygn. 1/8173.

---

<sup>46</sup> O. Gaertner, *Ostatnie dni Aleksandra Żabczyńskiego*, <https://stare-kino.pl/tylko-u-nas-ostatnie-dni-aleksandra-zabczynskiego/?fbclid=IwAR0k3lyQI3xFV6swFQeHHINRxUfLZhAHjz5PURHfKzqZm6XhoFsWFervHI> (dostęp: 6 grudnia 2022 r.).

<sup>47</sup> Archiwum Państwowe w Warszawie, Zbiór Korotyńskich, sygn. 201/XI/2935, Zamiast nekrologu Aleksandra Żabczyńskiego, b.d., k. 2.

**Czasopisma**

*Kronika. Aleksander Żabczyński o swoich przeżyciach wojennych*, „Film” z 1 marca 1947, nr 13, s. 2.

**Opracowania**

- Bałtowski M., *Gospodarka socjalistyczna w Polsce. Geneza – rozwój – upadek*, Warszawa 2009.
- Banaszkiewicz W., Witczak W., *Historia filmu polskiego 1985–1929*, t. 1, Warszawa 1966.
- Bogusławski W., *Siły i środki naszej sceny*, oprac. H. Secomska, Warszawa 1961.
- Counter Intelligence Corps, History and Mission in World War II*, Baltimore 1951.
- Dulna-Rak E., *Strategie komunikacyjne w Zespole Reduty Juliusza Osterwy*, „Socjolingwistyka” 2016, nr 30, s. 233–244.
- Elwertowski K., *Szkoła i życie: ze wspomnień nauczyciela*, Warszawa 1962.
- Fik M., *Kultura polska 1944–1956 [w:] Polacy wobec przemocy 1944–1956*, pod red. B. Otwinowskiej, J. Żaryna, Warszawa 1996, s. 235–243.
- Ligarski S., *Polityka władz komunistycznych wobec twórców kultury w latach 1945–1989*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2014, t. 13, nr 2(24), s. 51–73.
- Ligarski S., Majchrak G., *Artyści, PRL i безпеka. Herbert, Miłosz, Hłasko i wielu innych...*, Łódź 2018.
- Koźmian S., *Moralisci teatralni [w:] Teatr. Wybór pism*, oprac. J. Got, t. 1, Kraków 1959, s. 60–63.
- Kulik M., *Polacy w jednostkach Rosyjskiej Gwardii w Warszawie na przełomie XIX i XX wieku*, „Niepodległość i Pamięć” 2012, nr 19/1–4, s. 37–53.
- Michalik J., „Ani kościół, ani wszechnica, ani nawet apteka”, „Rocznik Komisji Historycznoliterackiej” 1990, z. 27, s. 31–44.
- Sowa A.L., *Historia polityczna Polski 1944–1991*, Kraków 2011.
- Świontek S., *Dialog. Dramat. Metateatr. Z problemów teorii tekstu dramatycznego*, Warszawa 1999.
- Tatarkiewicz W., *Dzieje sześciu pojęć. Sztuka, piękno, forma, twórczość, odtwórczość, przeżycie estetyczne*, Warszawa 1982.
- Wiłski Z., *Aktor w społeczeństwie. Szkice o kondycji aktora w Polsce*, Wrocław 1990.
- Wojtczak M., *Teatr na scenie polityki 1944–1969*, Warszawa 2016.
- Wolański R., *Aleksander Żabczyński: „Jak drogie są wspomnienia”*, Poznań 2015.
- Wspomnienia o Reducie i Juliuszu Osterwie spisane przez Redutowców w latach 1947–1949*, oprac. E. Dulna-Rak, W. Świątkowska, „Pamiętnik Teatralny” 2017, z. 1–2, s. 226–262.

**Strony internetowe**

- Gaertner O., *Ostatnie dni Aleksandra Żabczyńskiego*, <https://stare-kino.pl/tylko-u-nas-ostatnie-dni-aleksandra-zabczynskiego/?fbclid=IwAR0k3lyQI3xFV6swFQeHHINRxFuL-ZhAHjz5PURHfIKzqZm6XhoFswFervHI> (dostęp: 6.12.2022).
- [polishairforce.pl/pawlikowskim.html](http://polishairforce.pl/pawlikowskim.html) (dostęp: 10.1.2022).

Bożena Koszel-Pleskaczuk

## **Artysta teatralny i filmowy Aleksander Bożydar Żabczyński (1900–1958) pod lupą aparatu bezpieczeństwa PRL**

### **Streszczenie**

Rolą teatru było prezentowanie określonego rzemiosła oraz postaw o charakterze etycznym. Sztuka aktorska stanowiła pewnego rodzaju arcyzm. Aktorzy mieli dzięki temu wpływ na sposób postrzegania rzeczywistości przez społeczeństwo. Jedną z postaci rozpoznawalnych dzięki grze w filmach i na deskach teatru był Aleksander Bożydar Żabczyński. Należał do grona twórców, którymi interesował się aparat bezpieczeństwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Działania, które podejmowano wobec aktora, miały na celu inwigilację środowiska twórców jak i jego samego. Dzięki uzyskiwanym informacjom zamierzano zapobiegać działaniom podejmowanym przez to środowisko przeciw władzy ludowej.

**Słowa kluczowe:** artysta, aparat bezpieczeństwa, inwigilacja, agentura, rozpracowanie

Bożena Koszel-Pleskaczuk

## **Aleksander Bożydar Żabczyński (1900–1958), theater and film artist on the radar of the Polish People's Republic secret services**

### **Abstract**

Theater is not only a place where one can admire artistic craftsmanship – it is also an institution that can act as a moral compass. Acting was a form of art, therefore, actors influenced the way the society perceived reality. One of the most famous actors in the history of Polish film and theater is Aleksander Bożydar Żabczyński. He was also one of the artists that were very much a subject of interest of the security services of the Polish People's Republic. The security services wanted to infiltrate the artistic circles, which included surveillance of Żabczyński himself. Thanks to the obtained information, the authorities wanted to prevent the groups from undertaking any anti-government actions.

**Keywords:** artist, security services, infiltration, agents, inquiry





DOI: 10.4467/2391-890XPAH.22.010.17222

Łukasz Szudarski  
(Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu)  
mgr, szudar2@o2.pl  
ORCID iD: 0000-0003-2377-5581

Dagmara Skowrońska  
(Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu)  
mgr inż, dagmara.skowronska@gmail.com  
ORCID iD: 0000-0001-7853-1037

Janusz Kołowski  
(Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu)  
dr n. med., Zms5@wp.pl  
ORCID iD: 0000-0002-9573-508X

Bartosz Burchardt  
(Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu)  
dr n. med., bartosz.jan.burchardt@gmail.com  
ORCID iD: 0000-0002-4772-6728

## Zabójstwo ks. Stanisława Streicha i jego obraz w świetle protokołu sekcji zwłok

W dniu 27 lutego 1938 r. o godz. 10:00 w lubońskiej parafii pw. św. Jana Bosko rozpoczęło się nabożeństwo dla dzieci w wieku szkolnym. Mszę św. odprawił ksiądz proboszcz Stanisław Streich. Po jej zakończeniu duchowny zdjął ornat i udał się w kierunku ambony, w celu wygłoszenia kazania<sup>1</sup>. Nie dotarł do niej. Drogę zagroził mu 47-letni Wawrzyniec Nowak, który wyciągnął pistolet, skierował go w stronę proboszcza, po czym pociągnął za spust. Trafiony ksiądz upadł na ziemię. Napastnik podszedł do swojej ofiary, a następnie oddał dwa kolejne strzały<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> S. Malepszak, *Oczami świadka*, „Wieści Lubońskie” 2004, nr 2(152), s. 21.

<sup>2</sup> *Cóżś to uczynił, Kainiel!*, „Przewodnik Katolicki” 1938, nr 11, s. 161.

Popelniona zbrodnia poruszyła polskie społeczeństwo. Krajowe czasopiśma, a szczególnie redakcje regionalne, poświęciły jej wiele miejsca. Dzięki temu można obecnie dość dokładnie przedstawić dalszy bieg tej historii. Po zabiciu księdza Streicha Nowak miał wykrzyknąć przy ambonie (choć wedle niektórych relacji wszedł najpierw na nią) kilka haseł. Ich treść jest nieco różniąca w zależności od publikującej prasy. Na różne sposoby zapamiętali je także świadkowie historii, wówczas małe dzieci, którzy po wielu latach od zabójstwa opowiadali o własnych przeżyciach w trakcie Mszy św. Wspominano okrzyki typu: „Dzieci, nie bójcie się! Wynoście się wszyscy z kościoła, to za waszą wolność!”<sup>3</sup>. Jednak dość często miały padać zwroty w stylu: „Niech żyje komunizm”<sup>4</sup> czy też „Niech żyje komuna”<sup>5</sup>.

Po zabójstwie agresor próbował wydostać się z kościoła. Bohaterską postawą wykazał się wówczas kościelny Franciszek Krawczyński, który podjął próbę ujęcia napastnika. Nowak jednak ponownie użył broni, aby nie dać się złapać. Jedna kula musnęła skroń Krawczyńskiego, a druga przeszła na wylot przez jego lewe ramię. Nie zniechęciło to innych dorosłych mężczyzn przebywających wówczas w świątyni. Uciekającego zabójcę pochwyliły ostatecznie dwie osoby: urzędnik kolejowy Mańczak oraz organista Szulc<sup>6</sup>. Parafianie rzucili się na zabójcę. Od linczu uchroniła go postawa kilku osób spośród tłumu, które uspokoiły wiernych. Nowaka odstawiono na lubońską stację kolejową, gdzie opatrzono mu rany. Z Poznania przysłano specjalny pociąg, którym przetransportowano go do stolicy Wielkopolski. Sprawca trafił do aresztu policyjnego, który mieścił się przy pl. Wolności, a następnie przekazano go do sądowego więzienia karno-śledczego przy ul. Młyńskiej<sup>7</sup>.

Niedługo później na miejsce zdarzenia przybyła służba śledcza. Obecni byli także przedstawiciele prokuratury oraz sądownictwa. Sędzia przesłuchał kilkunastu świadków zabójstwa w biurze parafialnym, a prokurator asystował przy oględzinach zwłok zamordowanego proboszcza. Następnie ciało księdza Streicha przewieziono do Zakładu Medycyny Sądowej w Poznaniu<sup>8</sup>. Ponieważ niemal naturalnie uznano, że za zabójstwem duchownego muszą stać komuniści, więc jeszcze tego samego dnia areszto-

<sup>3</sup> S. Malepszak, *Oczami...*, s. 21.

<sup>4</sup> *Zbrodnia lubońska w świetle procesu*, „Dziennik Poranny”, pod red. J. Chołodzińskiego, Poznań 1938, nr 66, s. 5 oraz *Wstrząsająca w swej grozie zbrodnia w kościele*, „Kurier Poznański” 1938, nr 95, s. 8.

<sup>5</sup> *Cóżeś...*, s. 161.

<sup>6</sup> *Męczeńska śmierć kapłana w kościele od kul komunisty*, „Dziennik Poranny”, pod red. J. Chołodzińskiego, Poznań 1938, nr 48, s. 5.

<sup>7</sup> R. Sierchuła, *Sprawa zabójstwa ks. Stanisława Streicha [w:] Komuniści w II Rzeczypospolitej. Ludzie – struktury – działalność*, pod red. M. Bukaly i M. Krzysztofińskiego, Rzeszów 2015, s. 329–330.

<sup>8</sup> *Męczeńska śmierć...*, s. 5.

wano przynajmniej kilku z tych, którzy zamieszkiwali najbliższą okolicę (Luboń, Poznań oraz Lasek)<sup>9</sup>.

We wtorek (1 marca 1938 r.) ksiądz dziekan Ignacy Adamski z Łodzi k. Stęszewa dokonał ponownego wyświęcenia lubońskiego kościoła. Człowiek ten stał na czele Rady Parafialnej, a w związku ze śmiercią proboszcza objął parafię tymczasową opieką i kierownictwem. Jednocześnie rozpoczęto przygotowywanie grobu dla zamordowanego księdza Streicha<sup>10</sup>, którego sekcję zwłok w poznańskim Zakładzie Medycyny Sądowej przeprowadził doktor Stanisław Łaguna<sup>11</sup>.

Następnego dnia ciało śp. księdza Streicha przywieziono z powrotem do Lubonia. Wystawiono je na widok publiczny w miejscowym Domu Gminnym, do którego przybyła matka zamordowanego, jego brat i inni członkowie rodziny, a także wiele ważnych wówczas osobistości, jak choćby wicewojewoda poznański Jan Łepkowski czy starosta powiatowy Aleksander Klotz. Nie brakowało również wiernych, a przede wszystkim duchowieństwa z okolicznych parafii<sup>12</sup>, na czele których przybył kardynał August Hlond<sup>13</sup>.

W dniu 3 marca 1938 r. (czwartek) odbył się manifestacyjny pogrzeb śp. księdza Streicha. O jego terminie z wyprzedzeniem informowała lokalna prasa. W uroczystości wzięły udział prawdziwe tłumy, o czym najlepiej świadczy treść dzienników:

Szosa prowadząca z Poznania do Lubonia była dosłownie zavalona samochodami, autobusami, którymi zjechali uczestnicy pogrzebu z Poznania i dalszych miejscowości. Takiego przepelnienia nie widziały zapewne jeszcze nigdy i nie rychło zobaczą ulice podpoznańskiego osiedla<sup>14</sup>.

W opisie tym nie może być przesady, ponieważ szacuje się, że w pogrzebie brało udział około 20 tysięcy osób. Wystawionych zostało około 200 pocztów sztandarowych (w tym 12 należących do Stronnictwa Narodowego, z którego przybyło około 800 osób). Pisano także o obecności około 100 księży<sup>15</sup>. Archiwalne fotografie, na których uwieczniono moment pogrzebu oraz jego uczestników, zdają się potwierdzać wyjątkowo wysoką frekwencję.

---

<sup>9</sup> *Po zbrodni w kościele lubońskim. Sekcja zwłok ś.p. ks. Streicha – aresztowania*, „Warszawski Dziennik Narodowy” 1938, nr 61B, s. 1.

<sup>10</sup> „Dziennik Ostrowski” pod red. P. Hęciaka, Poznań 1938, nr 50, s. 6.

<sup>11</sup> *Sekcja zwłok*, „Kurier Poznański” 1938, nr 97, s. 8.

<sup>12</sup> *Manifestacyjny pogrzeb ś.p. ks. prob. Streicha ofiary skrytobójczego komunisty*, „Dziennik Poranny”, pod red. J. Chołodzińskiego, Poznań 1938, nr 51, s. 3.

<sup>13</sup> W. Mueller, *Łaguna. Błogosławiona krew. Męczeństwo Sługi Bożego ks. Stanisława Streicha*, Poznań 2017, s. 51-52.

<sup>14</sup> *Manifestacyjny pogrzeb...*, s. 3.

<sup>15</sup> „Ilustracja polska”, pod red. A. Kawczyńskiego, Poznań 1938, nr 11, s. 279.

Eksportację zwłok proboszcza z Domu Gminnego miał prowadzić ksiądz biskup Walenty Dymek. Rozpoczęła się o godz. 10:00<sup>16</sup>. Trumnę z ciałem księdza Streicha zamknięto, po czym członkowie Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” wynieśli ją i złożyli w karawanie zaprzęgniętym w cztery konie. Kompanie honorowe prezentowały broń, po czym żałobnego marsza rozpoczęła grać orkiestra poznańskiego pułku piechoty. Pochód ruszył do kościoła pw. św. Jana Bosko. Trumnę do świątyni ponownie przynosili członkowie „Sokoła”. Następnie Mszę św. żałobną odprawił wspomniany już ksiądz Adamski. Kazanie wygłosił ksiądz Stefan Kaczorowski, a ceremonie żałobne po nabożeństwie poprowadził ksiądz biskup Walenty Dymek. Ciało księdza Streicha złożono w grobowcu przygotowanym z lewej strony kościoła<sup>17</sup>.

Kilka dni po pogrzebie odprawiane były Msze św. żałobne za duszę zamordowanego proboszcza. Jedną z nich sprawowano w kościele św. Marcina w Poznaniu. Wewnątrz świątyni ustawiony był katafalk, obecne były ponownie poczty sztandarowe. O godz. 9:00 ksiądz biskup Walenty Dymek odprawił requiem pontyfikalne w Kolegiacie św. Marii Magdaleny. Tam także ustawiono katafalk, który udekorowano i oświetlono. Na Mszy św. obecny był ksiądz prymas August Hlond<sup>18</sup>. Podobne nabożeństwa odbywały się nie tylko w Poznaniu. „Dziennik Poranny” informował o Mszy św., odprawionej w Międzychodzie przez księdza proboszcza Franciszka Klauzińskiego<sup>19</sup>, a o kolejnych pisał także „Warszawski Dziennik Narodowy”, w którym wymieniono miejscowości, takie jak: Radzyń, Brzeziny, Sulejów, Włocławek, Żyrardów i inne<sup>20</sup>.

Przypominając tę historię, jak i postać śp. księdza proboszcza Stanisława Streicha, nie można pominąć przynajmniej podstawowych informacji na temat jego życia i działalności religijnej. Trwa właśnie proces beatyfikacyjny księdza Stanisława Streicha, co sprzyja propagowaniu pamięci o tym człowieku. W domu parafialnym kościoła pw. św. Jana Bosko w Luboniu istnieje poświęcona kapłanowi izba pamięci<sup>21</sup>. Ponadto w 2017 r. ukazała się publikacja autorstwa księdza Wojciecha Muellera, pt.: *Błogosławiona krew – męczeństwo Sługi Bożego ks. Stanisława Streicha*.

<sup>16</sup> „Dziennik Ostrowski”..., s. 6.

<sup>17</sup> *Manifestacyjny pogrzeb...*, s. 3.

<sup>18</sup> *Ks. kardynał Prymas wziął udział w uroczystościach żałobnych za duszę śp. Ks. prob. Streicha*, „Dziennik Poranny”, pod red. J. Chołodzińskiego, Poznań 1938, nr 53, s. 6.

<sup>19</sup> *Wielkopolska nie ustaje w manifestacjach na cześć śp. ks. Streicha i przeciw jego mordercy*, „Dziennik Poranny”, pod red. J. Chołodzińskiego, Poznań 1938, nr 61, s. 5.

<sup>20</sup> *Dziesiątki tysięcy narodowców protestują przeciw ohydnemu morderstwu w Luboniu*, „Warszawski Dziennik Narodowy” 1938, nr 77B, s. 4.

<sup>21</sup> *Bliżej zakończenia procesu beatyfikacyjnego ks. Stanisława Streicha*, <https://www.ekai.pl/blizej-zakonczenia-procesu-beatyfikacyjnego-ks-stanislaw-streicha/> (dostęp: 6 czerwca 2021 r.).

Warto zatem przytoczyć kilka faktów z życia ofiary morderstwa. Ksiądz Stanisław Streich urodził się 27 sierpnia 1902 r. w Bydgoszczy. Jego ojciec Franciszek był z zawodu urzędnikiem w Zakładzie Ubezpieczeń „Westa”. Mamą księdza była Władysława z domu Birzyńska. Stanisław miał dwóch braci, choć jeden z nich zmarł w wieku pięć lat na błonicę. W 1912 r., po ukończeniu trzech klas szkoły powszechnej, Stanisław rozpoczął naukę w gimnazjum humanistycznym. Świadectwo dojrzałości uzyskał 15 maja 1920 r. Miesiąc później wysłał prośbę o przyjęcie do Seminarium Duchownego w Poznaniu, na co uzyskał zgodę. W trakcie studiów cieszył się dobrą opinią rektora. Od kwietnia do listopada 1924 r. studiował w Gnieźnie, po czym wrócił na dalszą naukę do Poznania. Diakonat uzyskał 16 listopada 1924 r., a święcenia kapłańskie otrzymał 6 czerwca 1925 r. Mszę św. prymicyjną odprawił w kościele pw. Najświętszego Serca Jezusowego w Bydgoszczy. W latach 1925–1928 studiował filozofię klasyczną na Uniwersytecie Poznańskim. Na początku września 1927 r. poprosił kardynała Augusta Hlonda o przydzielenie mu wikariatu w jeżyckiej parafii pw. św. Floriana w Poznaniu, na co udało mu się otrzymać zgodę. Po pewnym czasie przeniesiono go jednak do Koźmina, gdzie uczył religii w państwowym męskim seminarium nauczycielskim. Po ponadrocznym pobycie wrócił do Poznania, a od 1 lipca 1929 r. objął wikariat w parafii pw. Bożego Ciała. Z tą świątynią związał się na dwa i pół roku. Następnie, od 1 stycznia 1932 do 30 czerwca 1933 r. służył jako wikariusz w parafii św. Marcina w Poznaniu. W listopadzie zdał egzaminy proboszczowskie, a na przełomie lat 1932i 1933 poprosił o przyznanie mu własnego probostwa. Otrzymał je w Żabikowie (choć jego prośba wskazywała na Kostrzyn bądź Ptaszkowo) od 1 lipca 1933 r. W ostatnim dniu miesiąca zorganizował spotkanie w lubońskim Domu Gminnym, które dotyczyło budowy nowego kościoła w tej miejscowości. Jednocześnie został przewodniczącym Komitetu Budowy Kościoła. 27 maja 1935 r. zapadła oficjalna decyzja o budowie świątyni, a 1 października 1935 r. utworzono w Luboniu parafię pw. św. Jana Bosko. Objął ją ksiądz Stanisław Streich. Była to biedna, typowo przemysłowa miejscowość. Nie brakowało w niej więc komunistycznej agitacji kierowanej do robotników. Pojawiły się też pewne przeszkody. W kwietniu 1937 r. ktoś włamał się do kościoła. Uszkodzono tabernakulum i skarby. W sierpniu napadnięto stróża pilnującego świątyni, a w październiku nieznanymi sprawcy obrzucili księdza kamieniami. Miał nawet otrzymywać anonimy, w których grozono mu śmiercią. Na kilka dni przed śmiercią zdążył jeszcze odwiedzić swoją mamę w Bydgoszczy<sup>22</sup>.

Dokonane zabójstwo wywołało poruszenie na obszarze całego kraju, a także zostało wykorzystane w ramach toczącej się rywalizacji społeczno-politycznej. Niemal naturalnie Wawrzyńca Nowaka, zabójcę księdza Streicha,

<sup>22</sup> W. Mueller, *Błogosławiona krew...*

uznano za aktywnego komunistę, który jako „wywrotowiec” uderzył w filar polskiej państwowości, którym miał być Kościół katolicki. Nastroje obywateli podsycano nie tylko treścią sporządzanych wówczas artykułów prasowych. Wzrok czytelników przykuwały również ich wymowne tytuły<sup>23</sup>.

Bardzo szybko rozpoczęto organizację masowych manifestacji, szczególnie na terenie Wielkopolski, które miały na celu potępienie zbrodni, ale przy okazji skierowane były przeciwko ruchowi komunistycznemu w kraju. Jedną z największych demonstracji zorganizowali członkowie Stronnictwa Narodowego w Poznaniu. Pochód podążający ulicami miasta miał liczyć nawet 30 tysięcy uczestników. Obywatele zgromadzili się wówczas przy Pomniku Najświętszego Serca Pana Jezusa. W trakcie wydarzenia nie brakowało haseł o charakterze politycznym, np.: „Stronnictwo Narodowe zniszczy komunę!”. Pojawiły się również treści antysemickie („Polska bez Żydów”)<sup>24</sup>. Kolejne manifestacje realizowane były następnie po pogrzebie śp. księdza Streicha. Jedną z nich odbyła się 13 marca 1938 r. w Inowrocławiu. Prasa informowała o panującej wówczas atmosferze: „Cały Inowrocław wyległ na ulice, aby gremialnie zaprotestować przeciwko czerwonym terrorystom, których ofiarą padł ks. prob. Streich z Lubonia, kapłan o wielkich cnotach obywatelskich, walczący do ostatnich godzin swego żywota z wrogami Kościoła katolickiego”<sup>25</sup>. Według ustaleń Rafała Sierchuły Stronnictwo Narodowe tylko w marcu 1938 r. zorganizowało 87 zgromadzeń w 27 powiatach Wielkopolski. Szacuje się, że uczestniczyło w nich łącznie około 42 tysięcy osób<sup>26</sup>. Ponadto, Marcin Jurek przypomniał w swojej rozprawie doktorskiej o tym, że kolejne 15 podobnych wydarzeń Stronnictwo Narodowe zrealizowało na terenie województwa łódzkiego. Miało wziąć w nich udział kolejne 15 tysięcy osób<sup>27</sup>.

Na podstawie badań Marcina Jurka wiadomo także, że w związku z mordem lubońskiego proboszcza aresztowano bądź zwalniano z pracy okolicznych działaczy komunistycznych. Pojawiały się również przypadki społecznego piętnowania takich osób. Autor podał jako przykład postaci lubońskiego komunisty Stanisława Glinki ps. „Olek”, którego obrzucono kamieniami<sup>28</sup>. Jak już wspomniano, antykomunistyczną atmosferę podkreślała znacząco prasa, ale także wydawnictwa innego rodzaju, na przykład broszury. Jedną z nich nosiła tytuł „Zbrodnia lubońska. Polsko, zbudź się do czynu!”. Jej treść miała zaszczepić w obywatelach obawę i czujność wobec komuny w kraju.

<sup>23</sup> Mowa o tytułach, takich jak: *Męczeńska śmierć...*; *Manifestacyjny pogrzeb...*; *Komunista zastrzelił księdza wstępującego na ambonę*, „Warszawski Dziennik Narodowy” 1938, nr 59B etc.

<sup>24</sup> „Ilustracja polska”..., s. 278–279.

<sup>25</sup> *Wielkopolska...*, s. 5.

<sup>26</sup> R. Sierchuła, *Sprawa...*, s. 339.

<sup>27</sup> M. Jurek, *W polskiej Wandei. Komunistyczna Partia Polski w województwie poznańskim w czasach II Rzeczypospolitej*, <https://hdl.handle.net/10593/25137> (dostęp: 8 czerwca 2021 r.).

<sup>28</sup> Tamże.

Widać to na przykładzie treści, takich jak: „Zbrodnia w Luboniu jest groźnym ostrzeżeniem dla nas, że komunizm działa w naszym kraju, wprawdzie w ukryciu i podstępnie, ale dość silnie i szeroko”<sup>29</sup>. Inna broszura została wydana w podobnym charakterze. Czytamy w niej, między innymi: „Strzał oddany przez zbira komunistycznego, TO SYGNAŁ BURZY NADCIĄGAJĄCEJ NA NASZE WIELKOPOLSKIE NIWY”, a dalej również:

Trzeba, by całe społeczeństwo wróciło do czynnej pracy nad ładem i bezpieczeństwem wewnętrznym i nie czekało beczynnym aż z pod [!] ziemi wypełni zorganizowany wróg. Strzał luboński bowiem nie był przypadkowy. Został oddany z rozkazu zakonspirowanej partii żydo-komunistycznej, co świadczy wymownie o tym, że komunizm za główny cel swoich ataków obrał sobie dziś Polskę!<sup>30</sup>

Wiele stowarzyszeń i organizacji wydało rezolucje, które z jednej strony zapowiadały stanowczą obronę wiary katolickiej w Polsce, a z drugiej potępiały morderstwo, napastnika, a przy okazji także ideologię komunistyczną. Kierowano je zwykle do kardynała Augusta Hlonda. Treść jednej z nich, wystosowanej przez członków Leszczyńskiego Towarzystwa Powstańców i Wojaków brzmiała: „Wzmocnionym atakom komunizmu podpalającego świat i przelewającego krew kapłanów katolickich przeciwstawiamy mur piersi i gotowych krew swą przelać ochotnie za Wiarę św. i kulturę chrześcijańską”. Przy okazji złożone zostały kondolencje z powodu śmierci zamordowanego proboszcza, a także skrytykowano czyn zabójcy<sup>31</sup>.

## **Rada Okręgowa Z. Z. „Praca” potępiła mord w Luboniu**

W sobotę po południu odbyła się w Poznaniu konferencja Rady Okręgowej Polskich Związków Zawod. „Praca” pod przewodnictwem p. St. Mroza. Po przemówieniach i załatwieniu spraw organizacyjnych uchwalono jednogłośnie rezolucję, potępiającą chydry mord w Luboniu.

Ilustr. 1. Nagłówek prasowy dotyczący zabójstwa z informacją o uchwalonej rezolucji „Dziennik Poranny”, pod red. J. Chłodzińskiego, Poznań 1938, nr 59, s. 6.

<sup>29</sup> J. Gołębiowski, *Zbrodnia lubońska. Polsko, zbudź się do czynu!*, Toruń 1938, s. 5.

<sup>30</sup> *Śp. ks. Stanisław Streich, proboszcz parafii lubońskiej*, Poznań 1938.

<sup>31</sup> *Wielkopolska...*, s. 5.

Mając na uwadze ogrom negatywnych reakcji oraz poruszenie ówczesnych obywateli w związku z zabójstwem śp. księdza Streicha, należy przyrzeć się możliwie dokładnie osobie mordercy (próbując uwzględnić szczególnie motyw zbrodni), którym był wspomniany już Wawrzyniec Nowak. Postać tę można poniekąd zidentyfikować na podstawie informacji zawartych na łamach prasy, ponieważ część szczegółów z jego życia ustalono w trakcie procesu, który był relacjonowany przez czasopisma. Urodził się 5 sierpnia 1890 r. Był synem Jana oraz Katarzyny z domu Aumiller. Pochodził z wielodzietnej rodziny. Ukończył cztery klasy szkoły powszechnej, a w 1908 r. wyjechał do Westfalii, gdzie podjął pracę jako pomocnik murarski. W 1914 r. został zmobilizowany do armii niemieckiej. Dostał się do niewoli w trakcie walk na froncie wschodnim. W kwietniu 1917 r. zaciągnął się do I Korpusu Polskiego w Rosji, którym dowodził generał Józef Dowbor-Muśnicki. Po rozbrojeniu, 21 maja 1918 r. Wawrzyniec Nowak wstąpił w szeregi oddziału bolszewickiego. Pełnił w nim funkcję dowódcy kompanii, a z czasem nawet komisarza. Zdezercerował z kilkoma osobami i skierował się do Warszawy. Brał udział w rozbrajaniu Niemców w 1918 r. W Zambrowie wcielono go do Wojska Polskiego, ale został aresztowany (powodem miała być niesubordynacja). Spędził trzy miesiące w warszawskim areszcie wojskowym, po czym wydano go z wojska. Następnie w 1920 r. walczył w wojnie polsko-bolszewickiej. Pod Bobrujskiem dostał się do niewoli. Wrócił do Polski dopiero w październiku. Swoją służbę zakończył w stopniu sierżanta. W 1921 r. uczestniczył w powstaniu śląskim. Po tym wydarzeniu wysłano go podobno jako agenta tajnej policji na teren Kresów Wschodnich, lecz zwolniono po trzech miesiącach, ponieważ okazał się niezdolny do pełnienia tej służby. Osiedlił się w Brodach, gdzie zorganizował Związek Zawodowy Pracowników Budowlanych. W tej samej miejscowości w 1936 r. napadł na starostę powiatowego doktora Jana Kaczkowskiego, który był inwalidą (nie miał nogi). Pobił go, lecz w obawie przed karą uciekł do Lubonia. Miejsce to nie było z pewnością przypadkiem, ponieważ to właśnie w Luboniu Wawrzyniec Nowak przyszedł na świat<sup>32</sup>. Wiadomo, że zamieszkał w domu murarza, który nazywał się Sobczak, a którego także aresztowano po popełnieniu zbrodni<sup>33</sup>. Na temat ich obu krążyły pogłoski, że mieli być aktywnymi komunistami<sup>34</sup>.

<sup>32</sup> R. Sierchuła, *Sprawa...*, s. 335.

<sup>33</sup> *Męczeńska śmierć...*, s. 5.

<sup>34</sup> *Straszna zbrodnia w kościele*, „Przebudzenie: Organ Związku Robotników Rolnych i Leśnych Z.Z.P.”, pod red. F. Porazińskiego, Poznań 1938, nr 9, s. 7. Redakcja „Warszawskiego Dziennika Narodowego” napisała nawet o tym, że Nowak wraz z Sobczakiem mieli być przywódcami ruchu komunistycznego na okręg poznański, a ponieważ ksiądz Streich działał, „niwecząc wszelkie wystąpienia komunistów”, partia rozkazała usunąć niewygodnego duchownego. Wyrok wykonać miał Wawrzyniec Nowak. Jest to jedna z niepartyjnych żadnymi dowodami plotek, które publikowała wówczas prasa: *Komunista...*, s. 4.



Jak już wspomniano na początku artykułu, Wawrzyniec Nowak po dokonaniu zabójstwa cudem uniknął śmiertelnego linczu, a po odstawieniu pociągiem do Poznania trafił do więzienia przy ulicy Młyńskiej<sup>35</sup>. Już 7 marca 1938 r. wręczono mu akt oskarżenia. Na niejawnym posiedzeniu sądu ustalono termin rozprawy. Wyznaczono ją na dzień 18 marca o godz. 9:00 w Sali 66/67 Sądu Okręgowego w Poznaniu. Nowaka oskarżono z artykułu 225 paragrafu 1 o pospolite morderstwo oraz o ciężkie uszkodzenie ciała kościelnego. Prasa spekulowała, że Nowak będzie chciał wykorzystać proces w celu demonstracyjnym. Przesłuchanie trwało kilka godzin. Prowadzili je prokurator Tadeusz Pasikowski oraz sędzia śledczy Józef Rzędowski<sup>36</sup>. Parę dni później powiadomiono, że datę rozprawy przesunięto na dzień 21 marca. Pojawił się problem z rozprawą, ponieważ nikt nie chciał podjąć się obrony oskarżonego. Początkowo przydzielono obrońcę z urzędu, którym był adwokat Henryk Galuba, ale człowiek ten po zapoznaniu się z materiałem sprawy poprosił Sąd Okręgowy o zwolnienie go z obowiązku obrony oskarżonego. Przynajmniej jednym z powodów miał być fakt, że Galuba podawał się za praktykującego katolika, przez co obrona w sprawie o zabójstwo duchownego była sprzeczna z jego światopoglądem. Sąd uznał ten argument. Jego miejsce miał zająć adwokat Franciszek Frydlewicz. Ten jednak również nie podjął się obrony, tłumacząc się złym stanem zdrowia<sup>37</sup>. Dopiero 13 marca prasa powiadomiła o ostatecznym wyborze obrońcy oskarżonego, którym został adwokat doktor Kazimierz Nowosielski. Prasa spekulowała, że Nowosielski poprosi o poddanie Nowaka badaniom psychiatrycznym<sup>38</sup>.

W trakcie procesu prokurator Pasikowski miał zarzucić oskarżonemu, że dokonał zabójstwa na księdzu „zwalczającym przewrotne hasła”. Zarzucano mu wychwalanie komunizmu i ustroju radzieckiego, a jednocześnie wyśmiewanie rządów II Rzeczypospolitej. Prasa wspomniała, że Nowak wyjaśnił powód, dla którego postanowił popełnić zbrodnię: „[...] najpierw chciał dokonać zamachu na jakiego ministra, a dopiero, gdy po incydencie krakowskim doszedł do przekonania, że kościół ma wielką władzę, powziął myśl zgładzenia księdza”<sup>39</sup>. Miał również stwierdzić, że mimo braku wykształcenia wiedział, że: „kościół stale był źródłem zła”, a dalej wyznał, że: „jest zwolennikiem nauki Chrystusowej, a tylko nienawidzi księży”. Stwierdził również, że:

<sup>35</sup> Patrz wyżej: s. 186.

<sup>36</sup> *Nowak odpowie za swe morderstwo 18 bm*, „Dziennik Poranny”, pod red. J. Chołodzińskiego, Poznań 1938, nr 53, s. 6.

<sup>37</sup> *Nikt nie chce bronić mordercy*, „Dziennik Poranny”, pod red. J. Chołodzińskiego, Poznań 1938, nr 56, s. 5.

<sup>38</sup> *Dr Nowosielski wyznaczony jako obrońca z urzędu mordercy Nowaka*, „Dziennik Poranny”, pod red. J. Chołodzińskiego, Poznań 1938, nr 59, s. 6.

<sup>39</sup> *Morderca kapłana skazany na śmierć*, „Dziennik Poranny”, pod red. J. Chołodzińskiego, Poznań 1938, nr 66, s. 1.

„jest przeciwnikiem komunizmu, stale go zwalczał i będzie zwalczał”<sup>40</sup>. W innym artykule tego samego wydania „Dziennika Porannego” kontynuowano tłumaczenie motywu Nowaka: „Gdy patrzę na to, co się dzieje dookoła nas, gdy widzę bezrobotnych – to widzę, że zło tkwi w Kościele. Chrystus był również biedny, a papieże opływają w złocie. Nie zabiłem ks. Streicha, jako człowieka, lecz jako przedstawiciela Kościoła”<sup>41</sup>. Oskarżony uważał więc, że Kościół katolicki rozumiany jako instytucja stał za niesprawiedliwością społeczną. W kwestii „incydentu krakowskiego” wspominał o sporze z 1931 r. Wówczas to arcybiskup Adam Sapieha nakazał przeniesienie zwłok Józefa Piłsudskiego na Wawelu z krypty św. Leonarda do Wieży Srebrnych Dzwonów, co spotkało się z oporem ówczesnych władz<sup>42</sup>. Trudno jest z kolei brać na poważnie wypowiedzianą przez Nowaka niechęć do komunizmu, mając świadomość, że w dalszej części procesu wyznał on wspomnianą już przynależność do oddziału bolszewickiego w charakterze dowódcy kompanii, a następnie bolszewickiego komisarza.

Podobno w trakcie śledztwa Nowak nie okazywał skruchy za popełnioną zbrodnię. Nie wierzono, że mogły nim kierować problemy natury psychicznej. Od samego początku procesu, obawiając się możliwości podobnych wypadków w przyszłości, starano się skazać Nowaka na najsurowszą karę, o czym świadczą między innymi takie relacje:

Ponieważ zaś przez czyn swój wystąpił przeciwko idei, na której zbudowany jest nasz ustroj i ściśle związanej z narodem, oskarżenie to jest więc oskarżeniem całej Polski. Kara zaś winna być tego rodzaju, aby wyeliminować oskarżonego na zawsze ze społeczeństwa, a z drugiej strony, aby była ona przykładem odstrasającym. Taką karą może być jedynie kara śmierci i o nią prokurator wnosi<sup>43</sup>.

Spółeczeństwo mogło być zszokowane linią obrony doktora Nowosielskiego. Stwierdził on bowiem, że oskarżonym nie mogła kierować idea komunistyczna, ponieważ na podstawie zeznań świadków, a także rozmowy z samym Nowakiem nie zauważył, aby wyznawał on właśnie taki nurt polityczny. Dowodził, że Nowak popełnił zbrodnię jako osoba wywodząca się z wyjątkowej biedy. Odnosił się również do jego czynnej aktywności w walce o wolną Polskę. Obrońca uznał, że przypadek oskarżonego stanowił, tzw. „terror indywidualny”, a taki miał być przez komunizm potępiany<sup>44</sup>. Sprawa związana z wyznawaniem przez Wawrzyńca Nowaka światopoglądem jest natomiast niezwykle istotna. Niemal od razu, gdy tylko popełnił

<sup>40</sup> Tamże.

<sup>41</sup> *Zbrodnia...*, s. 4.

<sup>42</sup> *Sapieha Adam Stefan*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Sapieha-Adam-Stefan;3972282.html> (dostęp: 8 czerwca 2021 r.).

<sup>43</sup> *Morderca kaptana...*, s. 1.

<sup>44</sup> Tamże.

zbrodnię, społeczeństwo zostało zaalarmowane informacją o zabiciu księdza z rąk komunisty. Niestety po upływie tak wielu lat, dysponując nielicznymi materiałami źródłowymi, trudno jest ustalić więcej szczegółów na temat osobowości oskarżonego. Nie zmieniło się to także obecnie, ponieważ nawet dziś, gdy publikowane są jakiegokolwiek materiały na temat zabójstwa śp. księdza Stanisława Streicha, pisze się o tym, że morderstwo zostało popełnione przez komunistę<sup>45</sup>. Ksiądz Wojciech Mueller zaznaczył natomiast, pisząc o Wawrzyńcu Nowaku, że gdy ten przebywał na Wołyniu: „[...] aktywnie działał w Polskiej Partii Socjalistycznej – Lewica”<sup>46</sup>. Należy wziąć pod uwagę realia czasów, w których dokonana została zbrodnia. Trwająca rywalizacja polityczna sprawiła, że kręgi prawicowe (szczególnie na łamach prasy o charakterze narodowym) momentalnie zrzuciły winę za zabójstwo śp. księdza Streicha na komunistów. Nawet jeśli nurt ten w Wielkopolsce nie zdobył większej popularności, to okazja do zaszkodzenia mu mogła zostać wykorzystana. Z Nowaka „zrobiono” więc komunistę, a brak namacalnych dowodów na jego jakąkolwiek przynależność do organizacji komunistycznych w niczym nie przeszkadzał. Biorąc pod uwagę jego życiorys, trudno jest jednoznacznie rozstrzygnąć, czy komunistą był, czy też nie. Z jednej strony został wspomniany jego udział w oddziale bolszewickim, lecz z drugiej strony Nowak poświęcił kilka lat swojego życia na udział w walce, dzięki której umacniała się pozycja nowo powstałej II Rzeczypospolitej, o czym świadczy najdobitniej jego aktywność wojskowa w trakcie wojny polsko-bolszewickiej. Można domniemać, że człowiek mieszkający u znajomego (Sobczaka), bez stałego zatrudnienia, w miejscowości, która ówczesnie pełna była biednych robotników, sam borykając się z problemami materialnymi, mógł sprzyjać komunistycznej ideologii. Należy jednak pamiętać przy tym, że Marcin Jurek, badając wielkopolską część Komunistycznej Partii Polski, nie odnalazł żadnego formalnego śladu, który potwierdzałby przynależność Nowaka do komunistów<sup>47</sup>. Nawet, gdyby przepadły materiały poświęcone bezpośrednio jego osobie, jeśli oskarżony faktycznie był ważną osobą w komunistycznej hierarchii, to musiałyby się zachować przynajmniej szczątkowe wzmianki o nim, choćby we wspomnieniach innych działaczy politycznych. Autorzy artykułu nie mogą uważać więc, że Wawrzyniec Nowak z całą pewnością był komunistą. Nie mogą jednak świadomie stwierdzić, że nim nie był. Sygnalizują w każdym razie, że nie ma na to obecnie żadnych dowodów (mimo że tak ze-

<sup>45</sup> Na przykład: R. Sierchuła, *Sprawa...*; M. Szczepaniak, *Zgubna propaganda. Reakcja nuncjusza w Warszawie na zabójstwo ks. Stanisława Streicha*, „Ecclesia. Studia z Dziejów Wielkopolski” 2017, t. 12, s. 133 – wspomniano tam dosłownie: „Wawrzyniec Nowak, bezrobotny radykał komunisty (...)”.

<sup>46</sup> W. Mueller, *Łbogostawiona krew...*, s. 37.

<sup>47</sup> M. Jurek, *W polskiej Wandei...*

znawała na procesie część świadków)<sup>48</sup>. Jednym z najważniejszych argumentów jest natomiast to, że takiej przynależności nie udowodniono oskarżonemu nawet w trakcie procesu: „Zarządzone śledztwo nie zdołało wykazać, by Nowak był członkiem organizacji komunistycznej”. Nie zawahano się niemniej, aby uznać, że zbrodnia ta i tak miała swoje oparcie w ideologii „komunistycznej i bezbożniczej”<sup>49</sup>. Bez względu na okoliczności oraz światopogląd zabójcy zbrodnia ta zasługuje na stanowcze potępienie.

Tak też stało się na procesie. Przesłuchano grupę świadków (ich lista zawierała 33 nazwiska), z czego większość stanowiły dzieci. Jest to zrozumiałe ze względu na miejsce oraz czas popełnienia zbrodni. W akcie oskarżenia podkreślono, że Wawrzyniec Nowak dokonał morderstwa przy użyciu pistoletu Browning<sup>50</sup>. Oprócz mordu oskarżonemu zarzucano także usiłowanie zabójstwa kościelnego Franciszka Krawczyńskiego oraz zranienie dwójki dzieci: Ignacego Paczyńskiego (w prawe podudzie) i Katarzyny Ciesielskiej (w prawe ramię)<sup>51</sup>. W trakcie procesu Nowak miał nawet wstać i zaapelować do obecnych o powstanie i uczczenie pamięci ofiary. Uznano to jednak za kpinę ze strony oskarżonego<sup>52</sup>.

Po około 45-minutowej przerwie w rozprawie prowadzonej przez wiceprezesa Sądu Okręgowego Alfreda Sosińskiego (u boku doktorów Stachowskiego oraz Ostrowskiego)<sup>53</sup> ogłoszono wyrok. Wawrzyńca Nowaka skazano na karę śmierci i pozbawienie praw publicznych i obywatelskich praw honorowych za zabójstwo śp. księdza Streicha oraz na karę dziesięciu lat więzienia za usiłowanie zabójstwa kościelnego Franciszka Krawczyńskiego. Sąd nie znalazł żadnych okoliczności łagodzących, uznając Nowaka za człowieka zagrażającego społeczeństwu<sup>54</sup>. Dla pewności skorzystano z opinii biegłych sądowych. Doktor Stanisław Łaguna stwierdził, że proboszcza zraniono trzema strzałami. Doktor Bernard Warpechowski (psychiatra) uznał w oparciu o przeprowadzone badania, że Nowak „nie jest człowiekiem anormalnym”, co godziło w linię obrony. Problemów psychicznych nie stwierdził także doktor Tadeusz Frąckowiak, który potwierdził, że w chwili dokonania zabójstwa oskarżony był poczytalny i świadomy swoich czynów<sup>55</sup>.

<sup>48</sup> *Zbrodnia...*, s. 5.

<sup>49</sup> *Morderca ś.p. księdza Streicha Wawrzyniec Nowak skazany na śmierć*, „Warszawski Dziennik Narodowy” 1938, nr 80B, s. 1.

<sup>50</sup> Najprawdopodobniej był to pistolet Browning Baby kal. 6,35 mm produkcji belgijskiej, patrz w: A.E. Hartink, *Encyklopedia pistoletów i rewolwerów*, tłum. M.M. Mietelski, Bielsko-Biała 2002.

<sup>51</sup> *Morderca ś.p. księdza...*, s. 1.

<sup>52</sup> Tamże.

<sup>53</sup> R. Sierchuła, *Sprawa...*, s. 336.

<sup>54</sup> *Morderca ś.p. księdza...*, s. 1.

<sup>55</sup> *Zbrodnia...*, s. 5.

W czwartek 24 marca 1938 r. adwokat Nowosielski złożył w sekretariacie Sądu Okręgowego apelację od wyroku śmierci<sup>56</sup>. Prasa ustaliła, że Nowak w więzieniu miał zachowywać się spokojnie<sup>57</sup>. Proszono o uchylenie kary śmierci z powodu niepoczytalności zabójcy i o możliwość zbadania jego stanu umysłowego. Starano się także o przeniesienie sprawy do innego Sądu Apelacyjnego, ponieważ uważano, że atmosfera w regionie z powodu zabójstwa jest zbyt burzliwa. Sąd oddalił jednak wniosek 26 kwietnia. Mimo to Nowak był badany psychiatrycznie od kwietnia do czerwca 1938 r. przez dyrektora Zakładu Psychiatrycznego w Kościanie, którym był wówczas doktor Oskar Bielawski, a także przez doktora Franciszka Berezowskiego. Obydwaj lekarze orzekli jednak poczytalność mordercy<sup>58</sup>.

W dniu 20 sierpnia 1938 r. o godz. 9:00 w Poznaniu przy ul. Młyńskiej odbyło się posiedzenie Sądu Apelacyjnego w sprawie Wawrzyńca Nowaka. Przewodniczącym składu sędziowskiego został doktor Alfred Eimer. Obrona Nowaka w trakcie procesu odnosiła się często do rzekomej niepoczytalności i problemów psychicznych, prosząc o skierowanie oskarżonego na badania do Zakładu Psychiatrycznego w Tworkach. Sąd nakazał jednak badanie doraźne na miejscu, które trwało w trakcie 25-minutowej przerwy. Nowak miał wówczas stwierdzić, że nazywa się Leopold Kozłowski, a w jednym z lekarzy rozpoznał rzekomo byłego premiera. Twierdził też, że znają się z wojska. Biegli uznali, że symuluje chorobę umysłową. Rozprawę wznowiono po zapoznaniu się z ich opinią. O godz. 12:40 sąd ogłosił wyrok. Podtrzymano zasądzoną wcześniej karę śmierci<sup>59</sup>.

W numerze 23 „Dziennika Porannego” z 28 stycznia 1939 r. powiadomiono, że Wawrzyniec Nowak postanowił prosić o łaskę Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Ignacego Mościckiego. Przy okazji potwierdzono informację o jego spokojnym i poprawnym zachowaniu w więzieniu<sup>60</sup>. Prezydent nie skorzystał jednak z prawa łaski. Następnego dnia prasa doniosła o wykonaniu wyroku na Nowaku. Wedle zawartej w dzienniku relacji władze więzienne pozwoliły mu na napisanie kilku listów, co uczynił w piątek 27 stycznia 1939 r. Miał ich napisać łącznie pięć. Odmowa Prezydenta nadeszła następnego dnia. Skazanemu kazano przebrać się w jego własne ubranie i przeniesiono go do innej celi. Odmówił spowiednika, ani nie prosił o nic innego. Kat przybył z Warszawy około godz. 22:00. Niedługo później wyrok wykonano<sup>61</sup>.

<sup>56</sup> Dwie apelacje w sprawie mordercy Nowaka, „Kurier Poznański” 1938, nr 137, s. 7.

<sup>57</sup> Nowak apeluje, „Dziennik Poranny”, pod red. J. Chołodzińskiego, Poznań 1938, nr 69, s. 2.

<sup>58</sup> R. Sierchuła, *Sprawa...*, s. 337.

<sup>59</sup> Tamże, s. 338–339.

<sup>60</sup> „Caritas” zajmie się losem syna mordercy Nowaka, „Dziennik Poranny”, pod red. W. Zuchniewicza, Poznań 1939, nr 23, s. 6.

<sup>61</sup> Wyrok na Nowaku wykonany, „Dziennik Poranny”, pod red. W. Zuchniewicza, Poznań 1939, nr 24, s. 3.

Mimo upływu tak wielu lat od zabójstwa wciąż wraca się do sprawy śmierci księdza Stanisława Streicha. Nie omija się przy tym także owianej tajemnicą postaci jego zabójcy. Ostateczne, a zarazem pewne rozstrzygnięcie przebiegu tej historii jest znacznie utrudnione dla obecnych badaczy. Spowodowane jest to m.in. utratą pewnej części dokumentacji, szczególnie procesowej, do której doszło w wyniku zniszczeń oraz grabieży podczas II wojny światowej. Szczęśliwie jednak wojenną zawieruchę oraz upływ czasu przetrwał protokół sekcji zwłok wykonanej na osobie śp. księdza Streicha, który jest obecnie przechowywany w zbiorze poznańskiego Zakładu Medycyny Sądowej. O pracy ówczesnego lekarza z tego zakładu, doktora Stanisława Łaguna, informowała prasa, relacjonując problem zabójstwa i toczący się proces. Brał on w nim udział jako biegły sądowy. Ten sam człowiek wykonał też sekcję zwłok proboszcza, na podstawie której zdawkowe informacje przenikały do opinii publicznej na łamach prasy. Czy dziś, po upływie tak długiego czasu, można wyczytać z kart protokołu coś więcej?

Protokół sekcji zwłok księdza Streicha został sporządzony pismem maszynowym i zachował się w Zakładzie Medycyny Sądowej Uniwersytetu Poznańskiego w bardzo dobrym stanie. Pozwala to na podjęcie próby poddania go analizie oraz ponownej ocenie. Sekcję zwłok 1 marca 1938 r. przeprowadził wspomniany już doktor Stanisław Łaguna. W części dotyczącej wywiadu opisano, że podczas odbywającej się mszy w lubońskiej świątyni Wawrzyniec Nowak oddał kilka strzałów zarówno do księdza, jak i do dwóch innych osób (których nie wymieniono z imienia i nazwiska). W zewnętrznych oględzinach ciała stwierdzono, że zwłoki mężczyzny miały długość 173 cm, były budowy prawidłowej o bardzo dobrym odżywieniu.

Według opisu badania pośmiertnego 35-letni duchowny zmarł 27 lutego 1938 r. o godz. 10:30 w kościele w Luboniu, co wskazywałoby na natychmiastową śmierć księdza w obliczu rozpoczęcia nabożeństwa o 10:00 i przedstawionego opisu przebiegu wydarzeń. Obecność rozległych i silnie wysyconych plam pośmiertnych, o typowym sino-fioletowym zabarwieniu może także świadczyć o śmierci nagłej<sup>62</sup>. W protokole opisano, że plamy opadowe znajdowały się na grzbietowej powierzchni ciała oraz na szyi i twarzy po stronie prawej, co zgodnie z kierunkiem działania sił grawitacji wskazuje na pośmiertne ułożenie ciała na wznak z głową zwróconą na stronę prawą. Trudno jednak na samej podstawie przedstawionej lokalizacji tych zmian stwierdzić jednoznacznie, czy to właśnie do takiej pozycji upadł ksiądz i czy w tym ułożeniu nastąpił zgon, ponieważ umiejscowienie plam opadowych może w pełni ulec zmianie do sześciu godzin od śmierci<sup>63</sup>, a nie znamy dokładnych da-

<sup>62</sup> *Medycyna sądowa. Tanatologia i traumatologia sądowa*, t. 1, pod red. G. Teresińskiego, Warszawa 2019, s. 121.

<sup>63</sup> S. Raszeja, W. Nasilowski, J. Markiewicz, *Medycyna sądowa. Podręcznik dla studentów*, Warszawa 1990, s. 51.

nych dotyczących czasu i okoliczności oględzin oraz transportu zwłok. Nie da się więc określić, czy umiejscowienie pośmiertnych zmian skórnych wynika z ułożenia ciała wskutek upadku, czy przekładania bądź jego przewożenia. Pomocne w ustaleniu pozycji ofiary mogą być powstałe rany oraz ślady krwi pozostałe na ciele, jednak niezbędne w tym celu jest poznanie miejsca i charakteru zadanych obrażeń. Jak wynika zarówno z zarysu wydarzeń, jak i z protokołu sekcji, ksiądz został postrzelony trzykrotnie. Z opisu badania pośmiertnego można dokładnie odczytać miejsca zadanych obrażeń na podstawie oceny ran wlotowych i wylotowych tj.:

1. w okolicy kości skroniowej prawej rana wlotowa o średnicy 5 mm w odległości około 15 mm nieco poniżej zewnętrznego kącika oka prawego, rana penetrująca (obecność wlotu, brak wylotu);
2. na plecach, po stronie prawej, w linii łopatkowej na wysokości IX żebra, rana styczna rynienkowata uszkadzająca powierzchownie naskórek o powierzchni  $13 \times 5$  mm połączona kanałem długości 5,5 cm, przebiegającym przez mięśnie grzbietu od góry i boku ku dołowi i środkowi pod kątem  $45^\circ$  z raną wrzecionową o wymiarach  $6 \times 1$  mm;
3. na grzbiecie, po stronie prawej, w linii łopatkowej na wysokości X żebra; rana wlotowa penetrująca o średnicy 4 mm, przebiegająca przez mięśnie grzbietu, przestrzeń międzyżebrową X, jamę opłucnową, trzon kręgu X aż do jamy kręgowej.

Według oględzin zewnętrznych smugi krwi bieżą od zewnętrznego kącika oka prawego w kierunku małżowiny usznej prawej oraz lewego kącika ust. Stwierdzono także obecność krwi nad kością ciemieniową prawą oraz na grzbietowej powierzchni ciała. Wskazywałoby to na to, że ofiara wykrwawiała się, leżąc na plecach z głową skierowaną w lewą stronę. Sądząc jednak po opisie wydarzeń, w którym ustalono, że ksiądz otrzymał najpierw jeden postrzał, po czym upadł i został postrzelony ponownie dwukrotnie, oraz po obrażeniach zadanych w okolicę skroni i grzbietu, przypuszczać należy, że duchowny upadł na przednią część tułowia<sup>64</sup>. Na tej podstawie można wnioskować, że po zranieniu księdza obrócono na plecy. Przy bazowaniu na samym protokole nie jest jednak możliwe ustalenie pozycji osoby strzelającej. Można natomiast dokonać dokładnej analizy ran wlotowych celem ustalenia odległości strzału. Do odtworzenia szczegółów zdarzenia pomocne mogłyby okazać się także badania dotyczące uszkodzenia odzieży ofiary, jednakże w protokole brak jest jakichkolwiek danych w tym temacie. Skupiono się więc na ocenie wyglądu miejsc obrażeń i przestrzeni wokół nich. Według opisu otwory wlotowe i ich okolice były pozbawione, oprócz otarcia naskórka,

<sup>64</sup> *Cóżeś...*, s. 161.

zmian w postaci pozostałości powystrzałowych, takich jak: obecności tatuażu prochowego, rąbka zabrudzenia, osmalenia bądź oparzeń. Biorąc pod uwagę brak strefy osmalenia, wykluczyć można strzał z bezpośredniego pobliza. Należy pamiętać także, że ciało księdza było osłonięte, możliwe więc, że w przypadku postrzału z pobliza względnego tatuaż prochowy pozostał na odzieży. Warto zatem przyrzeć się ranie, która została zadana w miejsce nieosłonięte, tj. otworowi wlotowemu w okolicy skroni prawej. Kształt rany opisano jako okrągławy o średnicy 5 mm z asymetrycznym otarciem naskórka w okolicy bez cech obecności innych zmian w otoczeniu. Wyklucza to z pewnością strzał z przystawienia i bezpośredniego pobliza, które cechują się zabrudzeniem sadzą, oparzeniem w pobliżu rany wlotowej oraz odmiennym kształtem, tzw. gwiazdkowatym w wyniku rozerwania brzegów rany przez gazy prochowe<sup>65</sup>. Ze względu na brak śladów prochu czy sadzy na powłokach skórnych wokół otworu wlotowego przy skroni można przypuszczać, że strzelano do ofiary z oddali<sup>66</sup>. Z pewnością zaś można stwierdzić, że strzał nie padł z bezpośredniego pobliza, co zostało również podkreślone w orzeczeniu zawartym w protokole sekcji.

Przyjrawszy się opisowi ran wlotowych, można próbować ustalić kąt padania strzałów. Rąbek otarcia rany głowy miał szerokość 2,5 mm od dołu i strony zewnętrznej oraz szerokość do 1 mm od góry i strony wewnętrznej. Na podstawie asymetrycznego otarcia naskórka wnioskować można o postrzale skośnym<sup>67</sup>. Podobne wnioski można wyciągnąć na podstawie opisu kanałów ran postrzałowych.

Przy wielokrotnych postrzałach znaczącą kwestią jest ustalenie kolejności zadanych obrażeń, jednakże w tym wypadku jest to niemożliwe ze względu na równomierne rozłożenie podbiegnięć krwawych i ich jednakowe wysycenie. Nie jest to także możliwe na podstawie oceny zawartości krwi w jamie czaszkowej i opłucnowej, ponieważ w obu tych przestrzeniach jej ilość była określona jako duża. Na podstawie wykonanej sekcji ustalono zatem, że obrażenia te zostały zadane szybko po sobie, niemalże równocześnie. Nie można więc stwierdzić, który ze strzałów spowodował upadek, a które zostały oddane do leżącego już księdza Streicha.

Nie zaobserwowano obrażeń w obrębie śródpiersia, kończyn górnych i dolnych. Nie opisano także żadnych śladów wskazujących na obronę przed napastnikiem bądź uszkodzeń ciała mogących wskazywać na bezpośredni kontakt z inną osobą, np. podczas szarpaniny czy trzymania. Obrażenia w postaci wielokrotnych ran postrzałowych, ich lokalizacja oraz kierunek prze-

<sup>65</sup> *Medycyna sądowa...*, s. 612; A. Jakliński, J.S. Kobiela, *Medycyna sądowa. Podręcznik dla studentów medycyny*, Warszawa 1979, s. 131.

<sup>66</sup> *Medycyna sądowa...*, s. 610.

<sup>67</sup> Tamże, s. 609.



biegu kanałów postrzałowych wykluczają samobójstwo i świadczą o tym, że strzały padły z rąk innej osoby.

Na podstawie przeprowadzonej sekcji za przyczynę śmierci zostały uznane krwotok w obrębie jamy czaszkowej, tj. międzyoponowy i do komory bocznej lewej, oraz krwawienie do jamy opłucnowej w wyniku ran postrzałowych zadanych pociskami tego samego kalibru z broni automatycznej. Uznano, że jeden ze strzałów spowodował jedynie ranę powierzchowną grzbietu, natomiast pozostałe wywołały obrażenia śmiertelne.

Protokół zawierał także informacje o trzech łuskach o rozmiarze 6,35 mm znalezionych w trakcie oględzin. Jeden z pocisków o spłaszczonym wierzchołku, najprawdopodobniej w wyniku uderzenia w kości czaszki, odnaleziono w mózgu w komorze bocznej lewej. Inny, który spowodował przestrzał, utkwiał w odzieży księdza. Zniekształcony pocisk znaleziono także w jamie kręgowej na wysokości XI kręgu piersiowego.

Na podstawie pozostawionych śladów, rozmiaru łusek i relacji można podjąć się próby określenia, jaką bronią prawdopodobnie posługiwał się napastnik. Według przedstawionego opisu wydarzeń trzy strzały padły w kierunku księdza Streicha, dwa zostały wymierzone w kościelny, a kolejne dwa zostały wystrzelone w kierunku dzieci, co sumarycznie daje siedem użytych naboí. W akcie oskarżenia wspomina się, że napastnik posługiwał się podczas morderstwa pistoletem Browning. Biorąc pod uwagę rozmiar kal. 6,35 mm, można wnioskować, że użytą bronią był Browning Baby, którego produkcja rozpoczęła się w 1931 r.<sup>68</sup> Przemawiałaby za tym pojemność magazynka do sześciu naboí, co zgadzałoby się z liczbą wystrzałów, zakładając, że jeden z naboí znajdował się w komorze naboíowej. O użyciu tego modelu broni świadczyć może też jej mały rozmiar (długość 102 mm), który pozwalałby na łatwe ukrycie jej w odzieży przez Wawrzyńca Nowaka<sup>69</sup>.

Zaprezentowany powyżej rys historyczny dokonanego zabójstwa, a także wnioski przedstawione na podstawie badań w zakresie medycyny sądowej (z uwzględnieniem balistyki) pozwalają założyć, że zbrodni dokonano przy użyciu pistoletu Browning Baby. Opisy przebiegu zdarzeń wskazywane w 1938 r. przez lokalną prasę oraz świadków zdarzenia pokrywają się z treścią sporządzonego ówczesnie protokołu sekcji zwłok. Naukową analizę doktora Stanisława Łaguny podtrzymali natomiast współautorzy artykułu, przedstawiciele Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu. Autorzy są zdania, że w świetle obecnie dostępnych źródeł historycznych nie da się przypisać

<sup>68</sup> Patrz w: A.E. Hartink, *Encyklopedia...*; W. Marty, T. Sigrist, D. Wyler, *Determination of firing distance using the rhodizonate staining technique*, „International Journal of Legal Medicine” 2002, 116(1–4), <https://doi.org/10.1007/s004140100220> (dostęp: 3 stycznia 2022 r.).

<sup>69</sup> *Pistolet „Browning Baby”*, <http://www.muzeumwp.pl/emwpaedia/pistolet-browning-baby.php> (dostęp: 3 stycznia 2022 r.).

jednoznacznie Wawrzyńcowi Nowakowi przynależności do Komunistycznej Partii Polski bądź jakiegokolwiek organizacji o charakterze komunistycznym. Wątpliwości te podtrzymywać pozwala również część zapisów zawartych w tekstach z epoki, które przytoczono na łamach niniejszego artykułu.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

Archiwum Zakładu Medycyny Sądowej w Poznaniu, Protokół sekcji zwłok nr 11/38.

### Źródła drukowane

„Caritas” zajmie się losem syna mordercy Nowaka, „Dziennik Poranny”, pod red. W. Zuchniewicza, Poznań 1939, nr 23, s. 6.

Cóżeś to uczynił, Kainie!, „Przewodnik Katolicki” 1938, nr 11, s. 161.

Dr Nowosielski wyznaczony jako obrońca z urzędu mordercy Nowaka, „Dziennik Poranny”, pod red. J. Chołodzińskiego, Poznań 1938, nr 59, s. 6.

Dwie apelacje w sprawie mordercy Nowaka, „Kurier Poznański” 1938, nr 137, s. 7.

„Dziennik Ostrowski”, pod red. P. Hęciaka, Poznań 1938, nr 50, s. 6.

Dziesiątki tysięcy narodowców protestują przeciw ohydnemu morderstwu w Luboniu, „Warszawski Dziennik Narodowy” 1938, nr 77B, s. 4.

Gołębiowski J., Zbrodnia lubońska. Polsko, zbudź się do czynu!, Toruń 1938.

„Ilustracja Polska”, pod red. A. Kawczyńskiego, Poznań 1938, nr 11, s. 278–279.

Komunista zastrzelił księdza wstępującego na ambonę, „Warszawski Dziennik Narodowy” 1938, nr 59B, s. 4.

Ks. kardynał Prymas wziął udział w uroczystościach żałobnych za duszę śp. Ks. prob. Streicha, „Dziennik Poranny”, pod red. J. Chołodzińskiego, Poznań 1938, nr 53, s. 6.

Malepszak S., Oczami świadka, „Więści Lubońskie” 2004, nr 2(152), s. 21.

Manifestacyjny pogrzeb ś.p. ks. prob. Streicha ofiary skrytobójczego komunisty, „Dziennik Poranny”, pod red. J. Chołodzińskiego, Poznań 1938, nr 51, s. 3.

Męczeńska śmierć kapłana w kościele od kul komunisty, „Dziennik Poranny”, pod red. J. Chołodzińskiego, nr 48, Poznań 1938, s. 5.

Morderca kapłana skazany na śmierć, „Dziennik Poranny”, pod red. J. Chołodzińskiego, Poznań 1938, nr 66, s. 1.

Morderca ś.p. księdza Streicha Wawrzyniec Nowak skazany na śmierć, „Warszawski Dziennik Narodowy” 1938, nr 80B, s. 1.

Nikt nie chce bronić mordercy, „Dziennik Poranny”, pod red. J. Chołodzińskiego, Poznań 1938, nr 56, s. 5.

Nowak apeluje, „Dziennik Poranny”, pod red. J. Chołodzińskiego, Poznań 1938, nr 69, s. 2.

Nowak odpowie za swe morderstwo 18 bm, „Dziennik Poranny”, pod red. J. Chołodzińskiego, Poznań 1938, nr 53, s. 6.

Po zbrodni w kościele lubońskim. Sekcja zwłok ś.p. ks. Streicha – aresztowania, „Warszawski Dziennik Narodowy”, nr 61B, s. 1.

Sekcja zwłok, „Kurier Poznański” 1938, nr 97, s. 8.

Straszna zbrodnia w kościele, „Przebudzenie: Organ Związku Robotników Rolnych i Leśnych Z.Z.P.”, pod red. F. Porazińskiego, Poznań 1938, nr 9, s. 7.

Śp. ks. Stanisław Streich, proboszcz parafii lubońskiej, Poznań 1938.

- Wielkopolska nie ustaje w manifestacjach na cześć śp. ks. Streicha i przeciw jego mordercy, „Dziennik Poranny”, pod red. J. Chołodzińskiego, Poznań 1938, nr 61, s. 5.
- Wstrząsająca w swej grozie zbrodnia w kościele, „Kurier Poznański”, nr 95, Poznań 1938, s. 8.
- Wyrok na Nowaku wykonany, „Dziennik Poranny”, pod red. W. Zuchniewicza, Poznań 1939, nr 24, s. 3.
- Zbrodnia lubońska w świetle procesu, „Dziennik Poranny”, pod red. J. Chołodzińskiego, nr 66, Poznań 1938, s. 4–5.

### Opracowania

- Blżej zakończenia procesu beatyfikacyjnego ks. Stanisława Streicha, <https://www.ekai.pl/blziej-zakonczenia-procesu-beatyfikacyjnego-ks-stanislaw-streicher/> (dostęp: 6.6.2021).
- Hartink A.E., *Encyklopedia pistoletów i rewolwerów*, tłum. M.M. Mietelski, Bielsko-Biała 2002.
- Jakliński A., Kobiela J.S., *Medycyna sądowa. Podręcznik dla studentów medycyny*, Warszawa 1979.
- Jurek M., *W polskiej Wandei. Komunistyczna Partia Polski w województwie poznańskim w czasach II Rzeczypospolitej*, <https://hdl.handle.net/10593/25137> (dostęp: 8.6.2021).
- Marty W., Sigrist T., Wyler D., *Determination of firing distance using the rhodizonate staining technique*, „International Journal of Legal Medicine” 2002, 116(1–4), <https://doi.org/10.1007/s004140100220> (dostęp: 3.1.2022).
- Medycyna sądowa. Tanatologia i traumatologia sądowa*, t. 1, pod red. G. Teresińskiego, Warszawa 2019.
- Mueller W., *Błogosławiona krew – Męczeństwo Sługi Bożego ks. Stanisława Streicha*, Poznań 2017.
- Pistolet „Browning Baby”*, <http://www.muzeumwp.pl/emwpaedia/pistolet-browning-baby.php> (dostęp: 3.1.2022).
- Raszeja S., Nasilowski W., Markiewicz J., *Medycyna sądowa. Podręcznik dla studentów*, Warszawa 1990.
- Sapieha Adam Stefan*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Sapieha-Adam-Stefan;3972282.html> (dostęp: 8.6.2021).
- Sierchuła R., *Sprawa zabójstwa ks. Stanisława Streicha [w:] Komuniści w II Rzeczypospolitej. Ludzie – struktury – działalność*, pod red. M. Bukaly, M. Krzysztofińskiego, Rzeszów 2015, s. 329–339.
- Szczepaniak M., *Zgubna propaganda. Reakcja nuncjusza w Warszawie na zabójstwo ks. Stanisława Streicha*, „Ecclesia. Studia z Dziejów Wielkopolski” 2017, t. 12, s. 133–143.

Łukasz Szudarski, Dagmara Skowrońska, Janusz Kołowski,  
Bartosz Burchardt

## Zabójstwo ks. Stanisława Streicha i jego obraz w świetle protokołu sekcji zwłok

### Streszczenie

Artykuł jest próbą ponownego spojrzenia na sprawę zabójstwa śp. księdza Stanisława Streicha, dokonanego przez Wawrzyńca Nowaka 27 lutego 1938 r. Weryfikując wspomnienia świadków zdarzenia, a także zapoznawszy się z treścią ówczesnych relacji prasowych, autorzy zestawili zebrane informacje z treścią protokołu sekcyjnego sporządzonego przez doktora Stanisława Łagunę, w celu potwierdzenia ustalonych dotychczas faktów w sprawie popełnionej zbrodni. Dodatkowym celem było natomiast interdyscyplinarne podejście w formie połączenia pracy hi-

storyka i medyków, aby określić szczegółowo okoliczności śmierci kapłana i podjąć się próby zidentyfikowania rodzaju broni, której sprawca użył do popełnienia przestępstwa. Jednocześnie autorzy tekstu postanowili zweryfikować możliwość przypisania Wawrzyńcowi Nowakowi przynależności do organizacji o charakterze komunistycznym, w świetle informacji zawartych w dostępnych obecnie materiałach źródłowych.

**Słowa kluczowe:** Kościół katolicki, komunizm, ks. Stanisław Streich, Wawrzyniec Nowak, zabójstwo, kara śmierci, Luboń, medycyna sądowa, Browning

Łukasz Szudarski, Dagmara Skowrońska, Janusz Kołowski,  
Bartosz Burchardt

## **The murder of father Stanisław Streich and its depiction in the light of his autopsy report**

### **Abstract**

The article aims at re-examining the murder of father Stanisław Streich by Wawrzyniec Nowak on February 27, 1938. By verifying the accounts of witnesses to this event and reading the contemporary news coverage, the authors compared the collected information with the autopsy report by the physician Stanisław Łaguna, in order to confirm the facts regarding the crime. An additional objective was to adopt an interdisciplinary approach that would combine the work of historians and physicians to determine the circumstances of the priest's death in detail, and to attempt to identify the type of weapon the perpetrator used to commit this crime. At the same time, the authors tried to verify whether it is possible to identify Wawrzyniec Nowak as a member of a communist organization, based on information included in the source materials that are now available.

**Keywords:** Catholic Church, communism, father Stanisław Streich, Wawrzyniec Nowak, murder, death penalty, Luboń, forensic medicine, Browning

DOI: 10.4467/2391-890XPAH.22.011.17223

Zbigniew Bereszyński  
(badacz niezależny, Opole)  
dr hab., zbereszynski@wp.pl  
ORCID iD: 0000-0001-9761-8701

## Przemysł mineralnych materiałów budowlanych w latach 1971–1981. Boom inwestycyjny, zjawiska kryzysowe i narodziny „Solidarności”

W 1971 r. nowe kierownictwo Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej na czele z Edwardem Gierkiem jako I sekretarzem Komitetu Centralnego PZPR doprowadziło do wdrożenia nowej strategii gospodarczej, określanej jako strategia dynamicznego rozwoju. Strategia ta przewidywała w szczególności szybki wzrost potencjału przemysłowego kraju w połączeniu z wyraźną poprawą materialnych warunków życia społeczeństwa. Na obradującym od 6 do 11 grudnia 1971 r. VI Zjeździe PZPR oficjalnie przyjęto program „dynamicznego rozwoju” i „dalszego budownictwa socjalizmu w Polsce”<sup>1</sup>. Zgodnie z nim w latach 1971–1975 dochód narodowy wytworzony miał wzrosnąć o około 38–39%. Tak duży przyrost dochodu zamierzano uzyskać w wyniku wzrostu produkcji przemysłowej o 48–50% oraz produkcji rolnej o 18–21%. W rezultacie miała wzrosnąć średnia płaca realna na poziomie zakładanym w postanowieniach podjętych w lutym 1971 r. na VIII Plenum KC PZPR<sup>2</sup>.

Strategia ta miała wyprowadzić Polskę z bardzo niebezpiecznej dla ówczesnych władz sytuacji, jaka zaistniała na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX w. Realizowana wcześniej (przez ekipę Władysława Gomułki) polityka gospodarcza doprowadziła do wyraźnej stagnacji spo-

<sup>1</sup> P. Sasanka, *Czerwiec 1976. Geneza – przebieg – konsekwencje*, Warszawa 2017, s. 33.

<sup>2</sup> Archiwum Państwowe w Opolu (dalej: APO), akta Komitetu Wojewódzkiego PZPR (dalej: KW PZPR) w Opolu, 366, Pismo do przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów – Załącznik nr 9 do Protokołu nr 6/72 z posiedzenia Egzekutywy KW [PZPR] w Opolu, odbytego w dniu 16 marca 1972 r. Zob. J. Kaliński, Z. Landau, *Gospodarka Polski w XX wieku*, wyd. 2 zm., Warszawa 2003, s. 298.

łeczno-ekonomicznej, co w szczególnie dotkliwy sposób odbijało się na materialnych warunkach egzystencji obywateli. Podjęta w grudniu 1970 r. próba uzdrowienia sytuacji gospodarczej przez drastyczną podwyżkę cen wielu artykułów konsumpcyjnych – i przerzucenie w ten sposób ciężaru zmian na społeczeństwo – spowodowała wielką falę protestów społecznych, której kulminacyjnym i najbardziej dramatycznym aktem była rewolta robotnicza na Wybrzeżu. Nowe władze, zmuszone ostatecznie do odwołania grudniowej podwyżki cen, podeszły do sprawy inaczej. Planowane zmiany w życiu gospodarczym, obejmujące wdrożenie wielu nowych przedsięwzięć inwestycyjnych, miały iść w parze z odczuwalną poprawą warunków życia obywateli, co zapewniłoby pożądaną spokój społeczny w Polsce. Związane z tym koszty zamierzano pokryć w głównej mierze z pożyczek zaciąganych za granicą. Pożyczki te miały być spłacane ze środków pozyskiwanych ze sprzedaży produkcji przemysłowej, szybko rozwijającej się dzięki planowanym inwestycjom.

Realizacja nowej polityki gospodarczej przebiegała dość pomyślnie w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych. Wdrożono wówczas wiele nowych inwestycji, a materialne warunki życia społeczeństwa uległy wyraźnej poprawie. Połowa dekady przyniosła jednak ewidentne załamanie się strategii dynamicznego rozwoju, a u schyłku dekady początkowe sukcesy gospodarcze ustąpiły miejsca głębokiemu kryzysowi. Latem 1980 r. zaowocował on falą strajków w całym kraju. W ślad za tym doszło do narodzin „Solidarności” jako siły wyrażającej nadzieje i oczekiwania ogromnej większości polskiego świata pracy. Ambitna strategia gospodarcza ekipy gierkowskiej poniosła zasadniczo fiasko, ale w ostatecznym rozrachunku – wbrew intencjom jej autorów – stała się czynnikiem wyzwalającym proces rewolucyjnych przemian w życiu społeczno-politycznym kraju.

Rozwój sytuacji społeczno-gospodarczej w Polsce w dekadzie poprzedzającej narodziny „Solidarności”, ze szczególnym uwzględnieniem genezy zaistniałego wówczas kryzysu, był już przedmiotem licznych publikacji naukowych, poruszających rozmaite wątki tematyczne: od zjawisk i mechanizmów o znaczeniu ogólnokrajowym<sup>3</sup> po różne wątki o charakterze lokalnym czy

---

<sup>3</sup> Na przykład J. Kaliński, *Zewnętrzne uwarunkowania sytuacji gospodarczej Polski w latach 1971–1975* [w:] *Aby Polska rosła w siłę, a ludzie żyli dostatniej. PRL w latach 1970–1975*, pod red. M. Bukały i D. Iwaneczki, Rzeszów–Warszawa 2019, s. 166–183; M. Krajewski, *Historia gospodarcza Polski do 1989 roku. Zarys problematyki*, Włocławek 2000; K. Lesiakowski, *Niedocenione ostrzeżenia. Aparat kontroli państwowej wobec gierkowskiej modernizacji Polski w latach 1971–1975* [w:] *Aby Polska rosła w siłę, a ludzie żyli dostatniej. PRL w latach 1970–1975*, pod red. M. Bukały i D. Iwaneczki, Rzeszów–Warszawa 2019, s. 183–202; A. Müller, *Przyspieszony wzrost gospodarczy w latach 1971–1975 a proporcje wzrostu w trzydziestoleciu 1950–1980* [w:] *U źródeł polskiego kryzysu. Społeczno-ekonomiczne uwarunkowania rozwoju gospodarczego Polski w latach osiemdziesiątych*, pod red. A. Müllera, Warszawa 1985, s. 98–221; A. Zawistowski, *Wołanie o kartki. Reglamentacja*

środowiskowym<sup>4</sup>. Do wyjątków należą jednak publikacje poświęcone rozwojowi sytuacji w poszczególnych działach gospodarki<sup>5</sup>. Warto byłoby pokusić się o stopniową zmianę tego stanu rzeczy przez systematyczne opracowywanie społeczno-gospodarczej historii lat 1971–1981 w odniesieniu do rozmaitych działów i branż. Są po temu co najmniej dwa powody. Po pierwsze – dokładniejsze poznanie społeczno-gospodarczych dziejów tego okresu może mieć istotne znaczenie dla zrozumienia genezy i mechanizmu przemian społeczno-politycznych zapoczątkowanych w Polsce w 1980 r., a także dla głębszego zrozumienia naszej aktualnej rzeczywistości społecznej, w znacznej mierze uzależnionej od uwarunkowań wytworzonych w tamtym czasie. Po drugie – każdy dział i każda branża zasługują na indywidualne traktowanie

---

jako požądane przez społeczeństwo rozwiązanie problemów z równowagą w handlu wewnętrznym w latach 1976–1980 [w:] *PRL na pochylni (1976–1980)*, pod red. M. Bukwały i D. Iwaneczki, Rzeszów 2017, s. 446–461.

<sup>4</sup> Na przykład Z. Bereszyński, *Pod znakiem „dynamicznego rozwoju”. Strategia gospodarcza PZPR po Grudniu '70 i jej realizacja na przykładzie województwa opolskiego – od optymistycznych prognoz i deklaracji po pierwsze oznaki kryzysu*, „*Studia Śląskie*” 2016, t. 78, s. 65–100; tenże, *Pod znakiem „dynamicznego rozwoju”. Strategia gospodarcza PZPR po Grudniu '70 i jej realizacja na przykładzie województwa opolskiego*, cz. 2: *Załamanie strategii gospodarczej PZPR i Czerwiec '76 w województwie opolskim*, „*Studia Śląskie*” 2017, t. 81, s. 113–152; tenże, *Pod znakiem dynamicznego rozwoju. Strategia gospodarcza PZPR po Grudniu '70 i jej realizacja na przykładzie województwa opolskiego*, cz. 3: *Od prób korekty („manewr gospodarczy”) do otwartego kryzysu. Sytuacja społeczno-gospodarcza w województwie opolskim pomiędzy Czerwcem '76 a Sierpniem '80*, „*Studia Śląskie*” 2019, t. 85, s. 115–151; tenże, *Boom inwestycyjny jako bariera rozwoju gospodarczego. Paradoksy historii gospodarczej PRL na przykładzie województwa opolskiego w latach 1971–1980* [w:] *Meandry modernizacji*, pod red. D. Bazuń, R. Domkego i M. Kwiatkowskiego, Toruń 2020, s. 148–159; A. Kazański, *Na pochylniach statki czekają w kolejce do zwodowania. Sukces czy porażka? Analiza relacji międzyludzkich i produkcyjnych w Stoczni Gdańskiej im. Lenina w drugiej połowie lat siedemdziesiątych XX w.* [w:] *PRL na pochylni (1976–1980)*, pod red. M. Bukwały i D. Iwaneczki, Rzeszów 2017, s. 500–515; D. Keller, *Monopol, nowoczesność, skansen? PKP w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych XX w. – przyczynek* [w:] *Aby Polska rosła w siłę, a ludzie żyli dostatniej. PRL w latach 1970–1975*, pod red. M. Bukwały i D. Iwaneczki, Rzeszów–Warszawa 2019, s. 254–275; R. Klementowski, *Jak Polska powiatowa „rosła w siłę, a ludziom żyło się dostatniej”. Zarys problematyki na przykładzie powiatu Lwówek Śląski w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych* [w:] tamże, s. 240–253; B. Tracz, *„Zabezpieczyły stały wzrost stopy życiowej ludzi pracy”. Z problemów życia codziennego mieszkańców województwa katowickiego w pierwszej połowie dekady lat siedemdziesiątych XX wieku* [w:] tamże, s. 218–239.

<sup>5</sup> Na przykład A. Woś, *Rolnictwo polskie na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych* [w:] *U źródeł polskiego kryzysu. Społeczno-ekonomiczne uwarunkowania rozwoju gospodarczego Polski w latach osiemdziesiątych*, pod red. A. Müllera, Warszawa 1985, s. 306–346; Z. Bereszyński, *Kolej i zjawiska kryzysowe w gospodarce PRL na przykładzie województwa opolskiego* [w:] *A jednak kolej. Historyczne i współczesne uwarunkowania rozwoju transportu*, pod red. T. Przerwy, D. Kellera i B. Kruka, Lubin 2019, s. 114–120; tenże, *Zanim powstała „Solidarność”. Akcje protestacyjne i inne przejawy niezadowolenia w środowiskach kolejarskich jako wyraz reakcji społecznej na problemy gospodarcze PRL w latach 70. XX wieku – w świetle materiałów operacyjnych Służby Bezpieczeństwa* [w:] *A jednak kolej! II: Kolej wobec kryzysów*, pod red. T. Przerwy, D. Kellera i B. Kruka, Lublin–Opole 2020, s. 67–74.

z racji swojej niepowtarzalnej specyfiki. Rozwój sytuacji w poszczególnych przypadkach kształtował się bowiem bardzo różnie.

Tematem tego artykułu jest rozwój sytuacji w przemyśle mineralnych materiałów budowlanych w okresie od wdrożenia strategii dynamicznego rozwoju po pierwsze miesiące działalności struktur „Solidarności”. Za wyborem tej branży przemawia m.in. okoliczność, że należała ona do tych gałęzi gospodarki, które w największym stopniu skorzystały z zapoczątkowanej w 1971 r. ambitnej polityki proinwestycyjnej. Z drugiej strony na przykładzie tej branży można dobrze zilustrować również przejawy i społeczne konsekwencje załamania się tej polityki w drugiej połowie lat siedemdziesiątych. Nie bez znaczenia jest także wyjątkowo dobry (na tle innych gałęzi gospodarki) stan zachowania dokumentacji obrazującej działalność branżowych struktur „Solidarności” w latach 1980–1981<sup>6</sup>. Celem artykułu jest pokazanie na przykładzie konkretnej gałęzi przemysłu, jak zmiany gospodarcze narzucone odgórnie w 1971 r. przyczyniły się do zmian społeczno-politycznych zapoczątkowanych oddolnie w 1980 r.

Narodziny i działalność „Solidarności” w zakładach przemysłu mineralnych materiałów budowlanych były już tematem różnych publikacji naukowych. To samo dotyczy niektórych wątków historii społeczno-gospodarczej tej branży w latach 1971–1981<sup>7</sup>. Brakowało jednak dotąd opracowania ukazującego w sposób systematyczny całościowo problematyki związanej zarówno z narodzinami branżowych struktur „Solidarności”, jak i z wcześniejszym rozwojem sytuacji społeczno-gospodarczej w tym środowisku zawodowym. Prezentowany tu tekst ze względu na skromne rozmiary nie wyczerpuje oczywiście tej złożonej tematyki. Może jednak być punktem wyjścia do dalszych badań w tym zakresie.

---

<sup>6</sup> W latach 1982–1989, po wprowadzeniu stanu wojennego, dokumentacja została szczęśliwie przechowana w ukryciu przez Krzysztofa Borkowskiego, przewodniczącego Sekcji Ogólnopolskiej Przemysłu Cementowo-Wapienniczego i Gipsowego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarności”.

<sup>7</sup> Z. Bereszyński, *NSZZ „Solidarności” w Zakładach Cementowo-Wapiennicznych „Górażdze” w Choruli w latach 1980–1989* [w:] *Ogniwa zakładowe i sekcje branżowe NSZZ „Solidarności” 1980–1989*, pod red. Ł. Sołtysika i G. Waligóry, Wrocław-Warszawa 2018, s. 71–116; tenże, *Sekcja Ogólnopolska Pracowników Przemysłu Cementowego, Wapienniczego i Gipsowego NSZZ „Solidarności”* [w:] *Encyklopedia „Solidarności”. Opozycja w PRL 1976–1989*, t. 3, Warszawa 2019, red. zbiorowa, s. 516–518; tenże, *Niezależne Samorządne Związki Zawodowe „Solidarności” w zakładach branży cementowo-wapienniczogipsowej w latach 1980–1989/1990* [w:] *Od nadziei do niepodległości. NSZZ „Solidarności” 1980–1989/90*, pod red. Ł. Sołtysika i G. Waligóry, Wrocław-Warszawa 2021, s. 135–180; tenże, *Rozwój i zjawiska kryzysowe w gospodarce polskiej w ostatnim dwudziestolecu PRL na przykładzie Łódzkiego Kombinat Cementowo Wapienniczego „Warta” w Działoszynie* [w:] *Blisko i daleko. VI Sympozjum Regionalistów – Praszka 2021*, pod red. Z. Włodarczyka, Wieluń 2022, s. 135–145.



## Pod znakiem dynamicznego rozwoju

Strategia dynamicznego rozwoju zaowocowała pozytywnymi zmianami również w przemyśle mineralnych materiałów budowlanych, obejmującym głównie branże cementową, wapienniczą i gipsową, ale także wiele drobniejszych gałęzi gospodarki, jak np. przemysł izolacji budowlanej, przemysł ceramiki budowlanej i przemysł betonów. W latach siedemdziesiątych XX w. przemysł ten został znacznie rozwinięty i unowocześniony. Wiązało się to z budową wielu nowych zakładów i dokonywaną równolegle likwidacją niektórych zakładów opartych na przestarzałych rozwiązaniach technologicznych.

Już w 1971 r. zapadła decyzja o budowie dwóch nowych cementowni: „Małogoszcz” w Małogoszczu w ówczesnym województwie kieleckim oraz „Warta II” w Trębaczewie koło Działoszyna w ówczesnym województwie łódzkim. Pierwsza z nich została wyposażona w maszyny i urządzenia z NRD, a druga – w maszyny i urządzenia produkcji sowieckiej<sup>8</sup>. W 1972 r. uruchomiono nową Cementownię „Kujawy” w Bielawach-Piechcinie w ówczesnym województwie bydgoskim, rozpoczęto budowę Cementowni „Strzelce Opolskie” w Rozmierce, a także przystąpiono do rozbudowy cementowni „Chełm II” w Chełmie oraz Cementowni „Rudniki” w Rudnikach koło Częstochowy. W następnym roku rozpoczęła pracę budowana już od 1970 r. Cementownia „Nowiny II” w Sitkówce koło Kielc, a w województwie opolskim ruszyła budowa Cementowni „Góraźdże” w Choruli<sup>9</sup>. W 1974 r. rozpoczęto budowę Cementowni „Ożarów” w ówczesnym województwie kieleckim (od następnego roku w granicach nowo utworzonego województwa tarnobrzeskiego)<sup>10</sup>.

Działalność produkcyjną branży unowocześniano, wprowadzając suchą metodę produkcji klinkieru w miejsce znacznie bardziej energochłonnej metody mokrej. Rozwiązanie takie zastosowano w nowo zbudowanych na licencji duńskiej cementowniach „Góraźdże” i „Ożarów”, reprezentujących najwyższy poziom światowy. Niestety brakowało konsekwencji w tym zakresie i np. w nowej cementowni „Strzelce Opolskie”, zbudowanej na licencji sowieckiej, zastosowano metodę mokrą, co negatywnie zaciążyło na późniejszych losach tego zakładu. W wielu zakładach nadal pracowały urządzenia przestarzałe technicznie o dziesięć do piętnastu lat bądź w podobnym stopniu zestarzałe fizycznie<sup>11</sup>.

<sup>8</sup> L. Zachuta, *Historia Przemysłu Cementowego 1857–2000*, Kraków 2004, s. 467–473; Z. Nąckiewicz, *Historia Cementowni „Warta” w Działoszynie (lata 1966–1980)*, cz. II, „Nasza Warta” 2007, nr 3, s. 24–25.

<sup>9</sup> L. Zachuta, *Historia...*, s. 477–479, 482–485, 495–496, 522–523, 527–538, 693–694, 726. K. Turwid, *Owacje i frustracje. Opolskie budowanie 1945–2005*, Opole 2006, s. 44.

<sup>10</sup> L. Zachuta, *Historia...*, s. 509–512, 520.

<sup>11</sup> Tamże, s. 551; Archiwum Państwowe w Opolu (dalej: APO), Komitet Wojewódzki PZPR w Opolu (dalej: KW PZPR w Opolu), 1653, Raport o stanie województwa opolskiego,



Ilustr. 1. Cementownia „Góraźdże” w Choruli – widok ogólny z sąsiedniej Malni  
fot. Zbigniew Bereszyński



Ilustr. 2. Cementownia „Góraźdże” w Choruli  
fot. Zbigniew Bereszyński

---

s. 3-4. W latach 2001-2004 instalacje cementowni „Strzelce Opolskie” zostały zlikwidowane w związku z niemożnością przestawienia produkcji na metodę suchą. Informacja ustna Tadeusza Ryśnika z 7 lutego 2015 r.

W latach 1978–1979 zamknięto stare cementownie „Bolko” i „Piast” w Opolu, będące przez wiele lat źródłem zapylenia, bardzo uciążliwego dla mieszkańców miasta. Było to możliwe dzięki uruchomieniu nowych cementowni w rejonie Strzelec Opolskich i Choruli<sup>12</sup>.

Lata siedemdziesiąte przyniosły także generalną reorganizację całej branży przemysłu mineralnego materiałów budowlanych. Z początkiem 1974 r. dokonano instytucjonalnego zespolenia przemysłu cementowego z przemysłem wapienniczym i gipsowym. Przez połączenie Zjednoczenia Przemysłu Cementowego ze Zjednoczeniem Przemysłu Wapienniczego i Gipsowego utworzono wówczas Zjednoczenie Przemysłu Cementowego, Wapienniczego i Gipsowego z siedzibą w Sosnowcu (dalej: ZPCWiG). W ramach reorganizacji i scalania branży utworzono szereg kombinatów oraz przedsiębiorstw wielozakładowych. W 1980 r. sosnowieckiemu ZPCWiG podlegało łącznie dziewięć kombinatów, obejmujących razem pięćdziesiąt sześć przedsiębiorstw w całym kraju, oraz pięć jednostek specjalistycznych o charakterze pomocniczym. Były to w szczególności: Kombinat Cementowo-Wapienniczy „Kujawy” w Bielawach-Piechcinie, Kombinat Cementowo-Wapienniczy „Warta” w Działoszynie, Krakowski Kombinat Cementowo-Wapienniczy w Krakowie, Śląski Kombinat Cementowo-Wapienniczy w Ogrodzieńcu w ówczesnym województwie katowickim, Kielecki Kombinat Cementowo-Wapienniczy w Sitkowie, Opolski Kombinat Cementowo-Wapienniczy w Strzelcach Opolskich, Kombinat Cementowy „Chełm” w Chełmie, Kombinat Cementowy „Przyjaźń” w Wierzbicy, Kombinat Gipsowo-Kredowy „Gacki” w Gackach w ówczesnym województwie kieleckim, Kombinat Remontowo-Budowlany Przemysłu Cementowego, Wapienniczego i Gipsowego w Wierzbicy w ówczesnym województwie radomskim, Zakłady Cementowo-Wapiennicze (dalej: ZCW) „Góraźdze” w Choruli, ZCW „Rudniki” w Rudnikach oraz ZCW w Wojcieszowie w ówczesnym województwie legnickim. Naukowo-badawcze zaplecze branży stanowił Instytut Przemysłu Wiążących Materiałów Budowlanych w Opolu z oddziałem w Krakowie<sup>13</sup>.

W początkach 1980 r. przemysł mineralnych materiałów budowlanych zatrudniał łącznie 179 700 osób, w tym 172 600 osób zatrudnionych w pań-

---

<sup>12</sup> APO, KW PZPR w Opolu, 38 [Referat wygłoszony przez I sekretarza KW PZPR, Andrzeja Żabińskiego, na XVI Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w Opolu, 21 stycznia 1978 r.], s. 71–72; APO, KW PZPR w Opolu, 612, Projekt uchwały [Egzekutywy KW PZPR w Opolu], 24 listopada 1977 r., s. 69.

<sup>13</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – Oddział w Katowicach (dalej: AIPN Ka), 030/210/1, Plan operacyjnego zabezpieczenia do sprawy obiektywnej krypt. „Cement”, nr 33 691, 1980 r., s. 14; tamże, Meldunek operacyjny, 10 sierpnia 1984 r., s. 173 (pdf); L. Zachuta, *Historia...*, s. 501–503, 509, 554–556, 694; *Historia*, <http://www.dolaninidy.com.pl/pl/historia.html> (dostęp: 21 stycznia 2016 r.); Z. Naćkiewicz, *Historia...*, s. 24.

stwowych zakładach przemysłowych<sup>14</sup>. W następnym roku łączna liczba zatrudnionych wynosiła 176 300. Działały wówczas w szczególności dwadzieścia dwie cementownie, zatrudniające łącznie około 23 800 pracowników<sup>15</sup>.

Pierwszą połowę lat siedemdziesiątych można generalnie ocenić jako bardzo dobry okres w historii polskiego przemysłu mineralnych materiałów budowlanych. Branża ta została wówczas w znacznym stopniu rozwinięta i unowocześniona, a jej działalność stała się mniej uciążliwa dla lokalnych środowisk społecznych.

### Początki kryzysu. Niepokoje społeczne w zakładach pracy

Połowa lat siedemdziesiątych przyniosła jednak zahamowanie tempa inwestycji. Skala planowanych i częściowo już realizowanych przedsięwzięć inwestycyjnych okazała się zbyt wielka w stosunku do możliwości ich sfinansowania ze źródeł krajowych i zagranicznych. Sytuację pogorszyła dodatkowo zmiana koniunktury gospodarczej na świecie, związana w głównej mierze z drastycznym wzrostem cen ropy naftowej po wojnie izraelsko-arabskiej w październiku 1973 r. W warunkach kryzysu energetycznego i związanej z nim recesji gospodarczej na Zachodzie kredyty zagraniczne, odgrywające szczególnie ważną rolę zwłaszcza w finansowaniu wielkich przedsięwzięć inwestycyjnych, stały się znacznie droższe i trudniej dostępne niż w początkach lat siedemdziesiątych XX w., gdy zaczynało realizować strategię dynamicznego rozwoju. Na domiar złego trzeba już było spłacać zaciągnięte wcześniej kredyty. Aby wywiązać się z tych zobowiązań, zaciągano kolejne kredyty, już na znacznie mniej korzystnych warunkach, i w ten sposób Polska stopniowo wpadła w swoistą „pułapkę” zadłużenia<sup>16</sup>.

Z czasem zaczęło brakować funduszy, materiałów i innych środków niezbędnych do realizacji zaplanowanych wcześniej przedsięwzięć. Załamywała się równowaga rynkowa: podaż towarów i usług nie dorównywała popytowi, związanemu z nadmierną emisją pieniądza. Podjęta w czerwcu 1976 r. próba opanowania sytuacji w tej dziedzinie kolejną podwyżką cen zakończyła się fiaskiem – władze państwowe musiały dać za wygraną w obliczu protestów robotniczych<sup>17</sup>. W związku z tym rodziła się konieczność przeznaczenia większych środków na przedsięwzięcia służące zaspokojeniu potrzeb konsumpcyjnych społeczeństwa ze szkodą dla inwestycji w sferze produk-

<sup>14</sup> *Rocznik statystyczny 1981*, Warszawa 1982, s. 262.

<sup>15</sup> Tamże, s. 183.

<sup>16</sup> Por. J. Kaliński, *Zewnętrzne uwarunkowania...*, s. 166–183; A. Krajewski, *Polska Gierka – bilans „Złotej dekady”*, [http://zaprasza.net/a\\_y.php?article\\_id=2493](http://zaprasza.net/a_y.php?article_id=2493) (dostęp: 21 stycznia 2021 r.).

<sup>17</sup> P. Sasanka, *Czerwiec...*, s. 166–261, 416–417.

cyjnej. W 1976 r. władze PRL były zmuszone zastosować tzw. manewr gospodarczy polegający w szczególności na skróceniu frontu inwestycyjnego (tj. ograniczeniu liczby inwestycji) i zmianie kierunków inwestowania<sup>18</sup>.

Z niektórych przedsięwzięć inwestycyjnych zrezygnowano całkowicie, inne realizowano z dużym opóźnieniem. Na przykład jeszcze w latach 1982–1983 trwała budowa portu na Odrze w Choruli, mającego obsługiwać otwartą uroczyście w 1977 r. cementownię „Góraźdże”<sup>19</sup>. Już w latach 1975–1977 stopniowo zmniejszono nakłady inwestycyjne na budowę cementowni „Przyjaźń II” w Wierzbicy koło Radomia: odpowiednio o 30, 70 i 90 procent w kolejnych latach<sup>20</sup>. W 1979 r. budowę przerwano, a w lutym 1981 r. zapadła decyzja o ostatecznym zaniechaniu inwestycji. Przesądziła o tym w szczególności energochłonność mokrej metody produkcji klinkieru, jaka miała być zastosowana w tym obiekcie, wznoszonym na licencji sowieckiej<sup>21</sup>. Od 1977 r. Cementownia „Warszawa” co roku bezskutecznie starała się o przydzielenie środków inwestycyjnych na zainstalowanie zakupionych już przez nią nowych elektrofiltrów<sup>22</sup>.

W latach 1976–1977 ZPCWiG, realizując dyspozycje wydane na szczeblu rządowym, wymuszało na podległych jednostkach wprowadzanie kontenerów elastycznych do załadunku cementu. Już pod koniec 1976 r. okazało się jednak, że brakuje środków finansowych na tworzenie stałych stanowisk do napełniania kontenerów materiałami sypkimi i zadanie to nie znalazło

---

<sup>18</sup> G. Kołodko, *Polska w świecie inflacji*, Warszawa 1987, s. 184–185; M. Krajewski, *Historia...*, s. 503–504; M. Bałtowski, *Gospodarka socjalistyczna w Polsce*, Warszawa 2009, s. 242–243.

<sup>19</sup> APO, KW PZPR, 443, Informacja o wynikach kontroli w zakresie zabezpieczenia inwestycji wstrzymanych na terenie województwa opolskiego, 30 czerwca 1982 r., k. 51–52; L. Zachuta, *Historia...*, s. 694; *150 lat cementu w Polsce*, pod red. T. Kudyby, Kraków 2007, s. 33; *Historia*, <http://www.gorazdze.pl/pl/historia> (dostęp: 21 stycznia 2021 r.); *Historia Grupy*, [http://www.heidelbergcement.com/pl/pl/country/o\\_nas/historia/index.htm](http://www.heidelbergcement.com/pl/pl/country/o_nas/historia/index.htm) (dostęp: 21 stycznia 2021 r.).

<sup>20</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – Delegatura w Radomiu (dalej: AIPN Ra), 08/154, Orzeczenie arbitrażowe (odpis), 14 czerwca 1977 r., s. 47.

<sup>21</sup> AIPN Ra, 08/654, Pismo zastępcy naczelnika Wydziału III „A” KW MO w Radomiu do naczelnika Wydziału III „A” KW MO w Krakowie, 1 października 1979 r., s. 290–291; tamże, Pismo naczelnika Wydziału III „A” KW MO w Tarnobrzegu do naczelnika Wydziału III „A” KW MO w Radomiu, 2 listopada 1979 r., s. 303; tamże, Pismo pierwszego zastępcy ministra budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych do generalnego dyrektora ZPCWiG, 26 lutego 1981 r., s. 457; tamże, Wyciąg z informacji nr 4/81 od TW ps. „Janusz” z 21 maja 1981 r., s. 460; tamże, Zarządzenie nr 1/81 dyrektora Cementowni „Przyjaźń II” w bud[owie] z 4 maja 1981 r. w sprawie przejęcia budowy od PBGUP „Budopol” Kielce, s. 461; tamże, Pismo dyrektora Cementowni „Przyjaźń II” w budowie do Departamentu Ekonomiki i Finansów Ministerstwa Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, 30 maja 1981 r., s. 462. Por. L. Zachuta, *Historia...*, s. 552.

<sup>22</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (dalej: AIPN), 0999/262, Notatka służbowa, 24 lipca 1984 r., s. 117–118; tamże, Informacja dot. składowanych w Cementowni „Warszawa” urządzeń elektrofiltrów młynów cementu i suszarń żużla, 10 września 1984 r., s. 129–131.

się w planie inwestycyjnym na 1977 r. Mimo to Ministerstwo Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych pozostawiło bez odpowiedzi wniosek ZPCWiG o zwolnienie z obowiązku zakupu kontenerów. Budowy stanowisk do załadunku kontenerów nie przewidywał także plan inwestycyjny na 1978 r., a w późniejszym czasie z zadania tego całkowicie zrezygnowano. Cementownie pozostały z tysiącami bezużytecznych kontenerów, które musiano sprzedawać po obniżonych cenach nabywcom spoza branży cementowo-wapienniczej. Konsekwencją tego były dotkliwe straty finansowe (sama tylko Cementownia „Rudniki” straciła w ten sposób ponad 5 000 000 zł)<sup>23</sup>.

Pogłębiający się w kraju kryzys gospodarczy dawał znać o sobie także w inny sposób. W 1979 r. stopniowo przerwano dostawy mazutu dla Cementowni „Warta II”, co pociągnęło za sobą jej unieruchomienie. W wielu zakładach częstym zjawiskiem stały się wyłączenia prądu, skutkujące przerwami w działalności produkcyjnej<sup>24</sup>.

Poważnym źródłem problemów był również pogłębiający się niedostatek środków na realizację różnego rodzaju ważnych społecznie przedsięwzięć związanych pośrednio z inwestycjami w sferze produkcyjnej. Przykładem tego może być sytuacja na zbudowanym w tamtych czasach Osiedlu XXX-lecia PRL w Krapkowicach-Otmęcie, gdzie zamieszkała większa część załogi Cementowni „Góraźdże”. Mimo upływu lat osiedle to ciągle czekało na właściwe zagospodarowanie, brakowało na nim podstawowej infrastruktury socjalnej itp., a wszystko to rzutowało ujemnie na pracowników „Góraźdży”<sup>25</sup>.

Na takim tle mnożyły się rozmaite sytuacje konfliktowe w zakładach pracy. Ich podłoże bywało ekonomiczne bądź związane ze złymi warunkami pracy.

Szczególnie dobrze poświadczone w zachowanych materiałach źródłowych są kolejne przykłady konfliktów w Cementowni „Przyjaźń” w Wierzbicy. 25 marca 1975 r. większość pracowników fizycznych tego zakładu (647 spośród 1035) solidarnie odmówiła przyjęcia wypłacanej tego dnia zaliczki, protestując w ten sposób przeciwko niewypłaceniu tzw. bodźców ekonomicznych, tj. dodatkowego funduszu premiowego z tytułu intensyfikacji produkcji za luty tegoż roku. Dyrekcja cementowni podjęła decyzję o niewypłaceniu bodźców pomimo wykonania miesięcznego planu produkcji cementu. Decyzję tę motywowano przekroczeniem założonego poziomu kosztów w wyniku ponadnormatywnego zużycia węgla przemysłowe-

<sup>23</sup> AIPN Ka, 030/210/1, Pismo zastępcy naczelnika Wydziału III KW MO w Częstochowie do naczelnika Wydziału III „A” KW MO w Katowicach, 17 stycznia 1979 r., s. 54-57; tamże, Meldunek operacyjny, 28 lipca 1978 r., s. 149-153 (pdf).

<sup>24</sup> L. Zachuta, *Historia...*, s. 557.

<sup>25</sup> APO, KW PZPR w Opolu, sygn. 433, Protokół nr XV/80 z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Opolu odbytego w dniu 21 sierpnia 1980 r., s. 8.

go, energii elektrycznej, klinkieru obcego i opakowań papierowych (worków) oraz przekroczeniem funduszu płac i zwiększonymi wydatkami finansowymi. Uzasadnienie takie nie przekonywało pracowników, którzy uważali, że odpowiedzialność za kształtowanie się poziomu kosztów spada na kierownictwo zakładu. Niezadowolenie załogi było tym większe, że już wcześniej szeregowi pracownicy zostali pokrzywdzeni finansowo w związku z rażącym uprzywilejowaniem kadry kierowniczej przy podziale premii na przełomie lat 1974/1975. Do otwartego wyrażenia sprzeciwu wobec niewypłacenia bodźców ekonomicznych przyczyniła się dodatkowo okoliczność, że sprawa ta pojawiła się u progu świąt wielkanocnych, w okresie wzmożonych zakupów przedświątecznych<sup>26</sup>.

26 marca 1975 r. zwołano w tej sprawie naradę „aktywu robotniczego z udziałem kierownictwa zakładu i czynników partyjno-związkowych”. Narada ta miała bardzo burzliwy przebieg. Część jej uczestników ostro krytykowała postępowanie kierownictwa cementowni, domagając się dokładniejszego wyjaśnienia przyczyn złych wyników ekonomicznych przedsiębiorstwa oraz wyciągnięcia odpowiednich konsekwencji wobec osób odpowiedzialnych za zaistniałą sytuację. Przy okazji krytykowano ogólną sytuację gospodarczą w kraju, wskazując na „trudności występujące w zaopatrzeniu w mięso i przetwory mięsne, wzrost cen na niektóre artykuły żywnościowe i przemysłowe, a w związku z tym pogorszenie się warunków materialno-bytowych i wzrost kosztów utrzymania rodziny”. Stanowisko takie prezentowali m.in. Ryszard Pawlak (elektryk, członek PZPR i Rady Robotniczej), Władysław Firlej (elektryk, bezpartyjny), Marian Sierawski (ślusarz-spawacz, mąż zaufania i członek Rady Zakładowej) i Ewa Piątek (pracownica laboratorium, bezpartyjna)<sup>27</sup>.

Głosy ostrej krytyki rozlegały się także na spotkaniach informacyjnych z załogą, przeprowadzonych przez kierownictwo cementowni jeszcze przed

---

<sup>26</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – Delegatura w Kielcach (dalej: AIPN Ki), 014/1203, Meldunek operacyjny, 28 marca 1975 r., s. 8–9; tamże, Kronika sprawy, s. 14; tamże, Notatka służbowa, 26 marca 1975 r., s. 21; tamże, Notatka służbowa, 27 marca 1975 r., s. 24–25; tamże, Informacja dot. niekorzystnej sytuacji w Cementowni „Przyjaźń” w Wierzbicy, 27 marca 1975 r., s. 26–27; tamże, Notatka służbowa dot. aktualnej sytuacji polityczno-ekonomicznej w Cementowni „Przyjaźń” w Wierzbicy, 4 kwietnia 1975 r., s. 36–37; tamże, Wyciąg z informacji TW ps. „Wrzos” z 6 kwietnia 1975 r., dokument z 12 kwietnia 1975 r., s. 48–49; tamże, Ocena sytuacji społeczno-gospodarczej w Cementowni „Przyjaźń” w Wierzbicy, b.d., s. 64–65; tamże, Meldunek operacyjny, 28 marca 1975 r., s. 97. Obiektywną bezzasadność obciążania załogi konsekwencjami zawyżenia poziomu kosztów dobrze ilustruje w szczególności sprawa zwiększonego zużycia worków papierowych. Przyczyną większego zużycia była w tym wypadku niska jakość worków dostarczanych do cementowni.

<sup>27</sup> Tamże, Meldunek operacyjny, 28 marca 1975 r., s. 8; tamże, Notatka służbowa, 29 marca 1975 r., s. 33–34; tamże, Notatka służbowa, 10 kwietnia 1975 r., s. 43–44; tamże, Meldunek operacyjny, 11 kwietnia 1975 r., s. 46–47; tamże, Meldunek operacyjny, 28 marca 1975 r., s. 97.

25 marca. Część pracowników „negatywnie komentowała przyczyny niewypłacenia bodźców, tzn. niekorzystną sytuację ekonomiczną, jaka wystąpiła w Cementowni”. Narzekano, że „pomimo wzrostu zarobków w porównaniu do lat ubiegłych wzrosły również ceny niektórych artykułów, [a] w związku z tym wzrost dochodów nie rekompensuje wzrostu kosztów utrzymania rodziny”. Negatywnie komentowano również „brak mięsa i wędlin, w szczególności wędlin tańszych itp.”<sup>28</sup>.

Podobnie było na spotkaniu z lektorem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Kielcach. Uczestniczący w tym spotkaniu Adam Marian Sumik, inspektor BHP, a zarazem I sekretarz Oddziałowej Organizacji Partyjnej (dalej: OOP) PZPR na wydziale wypalania oraz przewodniczący Rady Robotniczej, „krytycznie ocenił zaopatrzenie w żywność punktów sprzedaży detalicznej na terenie Cementowni i Osiedla [w Wierzbicy], podkreślając przy tym, że jest natomiast dobre zaopatrzenie kantyny KW PZPR i KW MO”<sup>29</sup>.

By rozładować napięcie w zakładzie, kierownictwo cementowni w porozumieniu z Radą Zakładową, Komitetem Zakładowym PZPR i kadrami kierowniczą poszczególnych wydziałów zdecydowało się na zaliczkowe wypłacenie bodźców. Decyzja ta została stopniowo zrealizowana do 29 marca<sup>30</sup>. Załoga cementowni odebrała to jako swoje zwycięstwo. „Panuje powszechnie opinia, że wypłacenie robotnikom bodźców jest ich zwycięstwem i że racja była po ich stronie” – pisano w materiałach wytworzonych przez SB<sup>31</sup>. W ocenie robotników sukces ten zawdzięczano w szczególności odważnym wystą-

---

<sup>28</sup> Tamże, Informacja dot. niekorzystnej sytuacji w Cementowni „Przyjaźń” w Wierzbicy, 27 marca 1975 r., s. 26–27.

<sup>29</sup> Tamże, Wyciąg z informacji TW ps. „Oskar” z 26 marca 1975 r., dokument z 28 marca 1975 r., s. 30; tamże, Notatka służbowa dot. aktualnej sytuacji polityczno-ekonomicznej w Cementowni „Przyjaźń” w Wierzbicy, 4 kwietnia 1975 r., s. 37; tamże, Notatka służbowa, 10 kwietnia 1975 r., s. 43; tamże, Meldunek operacyjny, 11 kwietnia 1975 r., s. 46. Według informacji uzyskanych przez SB Komendy Powiatowej MO w Szydłowcu od TW ps. „Oskar”, „lektora tego zapędzili w kozi róg. Między innymi poruszano sprawę bardzo słabego zaopatrzenia w artykuły mięsne. Inspektor BHP, Ob. Sumik Marian, również poruszał sprawę złego zaopatrzenia na Osiedlu w Wierzbicy; jednocześnie poruszył sprawę konsumów KW MO w Kielcach, podając, że on był w konsumie w Kielcach i stwierdził, że konsumy są bardzo dobrze zaopatrzone, a tu ludzie nie mają co kupić, i zapytał, dlaczego tak jest”. W materiałach wytworzonych przez funkcjonariuszy SB KP MO w Szydłowcu oraz Wydziału III Komendy Wojewódzkiej MO w Kielcach odnotowano, że „Sumik Adam wśród załogi uchodzi «za bohatera», ponieważ śmiało i otwarcie występuje na każdym zebraniu i przy innych okazjach w obronie robotników. Jego wystąpienia mają charakter demagogiczny i ujemnie wpływają na załogę”.

<sup>30</sup> Tamże, Informacja dot. niekorzystnej sytuacji w Cementowni „Przyjaźń” w Wierzbicy, 27 marca 1975 r., s. 26; tamże, Wyciąg z informacji TW ps. „Oskar” z 26 marca 1975 r., dokument z 28 marca 1975 r., s. 29; tamże, Notatka służbowa, 29 marca 1975 r., s. 32.

<sup>31</sup> Tamże, Notatka służbowa dot. aktualnej sytuacji polityczno-ekonomicznej w Cementowni „Przyjaźń” w Wierzbicy, 4 kwietnia 1975 r., s. 37.



pieniom Adama Mariana Sumika. Wśród załogi zrodziło się przekonanie, że „w przyszłości dyrekcja będzie się liczyć z głosem robotników”<sup>32</sup>.

Nie obyło się jednak bez działań represyjnych ze strony miejscowych władz politycznych i administracyjno-gospodarczych. W związku z opisanymi powyżej wydarzeniami w Cementowni „Przyjaźń” została powołana komisja złożona z przedstawicieli Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Kielcach, Kieleckiego Kombinatoru Cementowo-Wapienniczego, Komitetu Powiatowego PZPR w Szydłowcu oraz Komitetu Zakładowego PZPR. Komisja ta przeprowadziła „rozmowy z członkami partii, którzy swoją postawą negatywnie oddziaływali na innych pracowników, jak również z pozostałymi członkami partii, którzy odmówili pobrania zaliczki w dniu 25 marca 1975 r.”. W maju tegoż roku Egzekutywa Komitetu Zakładowego PZPR zastosowała sankcje partyjne wobec kilkunastu osób, postanawiając odwołać Adama Mariana Sumika ze stanowiska sekretarza OOP i funkcji przewodniczącego Rady Robotniczej, Ryszarda Pawłaka z funkcji członka Egzekutywy KZ, Stefana Utkowskiego z funkcji członka KZ i stanowiska II sekretarza Podstawowej OOP oraz Tadeusza Siwka i Leona Latałę z funkcji sekretarzy OOP<sup>33</sup>.

Niezależnie od tego czterdziestu jeden przedstawicieli kadry kierowniczej Cementowni „Przyjaźń”, od zastępcy naczelnego inżyniera po mistrzów w poszczególnych wydziałach, zostało pozbawionych premii za pierwszy kwartał 1975 r. Kierownictwo cementowni ukarało ich w ten sposób za „pogorszenie wyników finansowych oraz niewłaściwe kształtowanie stosunków międzyludzkich w zakładzie”. W praktyce chodziło głównie o odmowę pobrania zaliczki przez pracowników<sup>34</sup>.

Na wydarzenia w Cementowni „Przyjaźń” zareagował również aparat bezpieczeństwa, reprezentowany przez SB Komendy Powiatowej MO w Szydłowcu oraz Wydział III Komendy Wojewódzkiej MO w Kielcach. Założono sprawę operacyjnego sprawdzenia bez kryptonimu, w ramach której próbowano ustalić domniemanych inspiratorów odmowy przyjęcia zaliczki<sup>35</sup>.

---

<sup>32</sup> Tamże, Notatka służbowa dot. sytuacji w cementowni „Przyjaźń” w Wierzbicy, 7 kwietnia 1975 r., s. 40–41.

<sup>33</sup> Tamże, Kronika sprawy, s. 14–15; tamże, Notatka służbowa, 10 kwietnia 1975 r., s. 42, 44; tamże, Meldunek operacyjny, 11 kwietnia 1975 r., s. 46; tamże, Notatka służbowa, 23 kwietnia 1975 r., s. 58–59; tamże, Wnioski, maj 1975 r., s. 75; tamże, Notatka służbowa, 14 maja 1975 r., s. 76–77; tamże, Meldunek operacyjny, 27 maja 1975 r., s. 81.

<sup>34</sup> Tamże, Kronika sprawy, s. 14; tamże, Notatka służbowa, 23 kwietnia 1975 r., s. 59; tamże, Notatka służbowa, 25 kwietnia 1975 r., s. 60–62; tamże, Meldunek operacyjny, 27 maja 1975 r., s. 81.

<sup>35</sup> Tamże, Meldunek operacyjny, 28 marca 1975 r., s. 9; tamże, Notatka służbowa dot. aktualnej sytuacji polityczno-ekonomicznej w Cementowni „Przyjaźń” w Wierzbicy, 4 kwietnia 1975 r., s. 37; tamże, Meldunek operacyjny, 11 kwietnia 1975 r., s. 47; tamże, Meldunek operacyjny, 28 marca 1975 r., s. 98.

Sukces odniesiony w sprawie bodźców ośmielił załogę do występowania również z roszczeniami dotyczącymi podwyżki wynagrodzeń<sup>36</sup>. Z początkiem kwietnia 1975 r. do dyrektora naczelnego Cementowni „Przyjaźń” wpłynęła petycja z prośbą o podniesienie wynagrodzeń, podpisana przez dwadzieścia dziewięć pracowników zakładowego laboratorium (cała załoga laboratorium liczyła czterdzieści dwie osoby). Kierownictwo cementowni, przy udziale przedstawicieli Kieleckiego Kombinatoru Cementowo-Wapienniczego, KZ PZPR i Rady Zakładowej, przeprowadziło indywidualne rozmowy z zainteresowanymi pracownikami, proponując im przeniesienie na inne stanowiska pracy – lepiej płatne, lecz wymagające większego wysiłku fizycznego. Pracownicy nie byli jednak zainteresowani takim załatwieniem sprawy<sup>37</sup>.

W czerwcu 1976 r. szesnastu spośród dziewiętnastu wypalaczy klinkieru z Cementowni „Przyjaźń” wystąpiło do Centralnej Rady Związków Zawodowych (dalej: CRZZ) z pisemną skargą na to, że ich zarobki miesięczne uległy obniżeniu w stosunku do średniej miesięcznej z roku poprzedniego. Skarga ta została uznana za zasadną na zwołanym w maju 1976 r. posiedzeniu Rady Zakładowej z udziałem przedstawicieli Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych w Kielcach. Skargą wypalaczy klinkieru zajęto się również na zwołanej w lipcu tegoż roku naradzie z udziałem przedstawicieli ZPCWiG, Kieleckiego Kombinatoru Cementowo-Wapienniczego, kierownictwa Cementowni „Przyjaźń”, KZ PZPR i Rady Zakładowej. Uznano wówczas konieczność utrzymania średnich płac na poziomie z poprzedniego roku pod warunkiem wykonania zadań produkcyjnych co najmniej na takim samym poziomie. Po zbadaniu skargi na szczelbu ZPCWiG postanowiono zrekomensować spadek płac w odniesieniu do około czterystu pracowników przez przyznanie im większych premii od sierpnia 1976 r.<sup>38</sup>

<sup>36</sup> Tamże, Notatka służbowa dot. aktualnej sytuacji polityczno-ekonomicznej w Cementowni „Przyjaźń” w Wierzbicy, 4 kwietnia 1975 r., s. 37.

<sup>37</sup> AIPN Ki, 014/1204, Meldunek operacyjny, 3 kwietnia 1975 r., s. 8; tamże, Pismo pracowników laboratorium do dyrekcji Cementowni „Przyjaźń” w Wierzbicy (odpis), 1 kwietnia 1975 r., s. 18; tamże, Informacja dot. przesłania zbiorowej petycji przez pracowników laboratorium dyrekcji Cementowni „Przyjaźń” w Wierzbicy, 3 IV 1975 r., s. 21; tamże, Notatka służbowa, 10 kwietnia 1975 r., s. 22-23; tamże, Meldunek operacyjny, 11 kwietnia 1975 r., s. 25; tamże, Notatka służbowa, 10 maja 1975 r., s. 28; tamże, Meldunek operacyjny, 27 maja 1975 r., s. 42; tamże, Meldunek operacyjny, 3 kwietnia 1975 r., s. 44; tamże, Meldunek operacyjny, 11 kwietnia 1975 r., s. 48. Sprawą tą zajęła się również SB Komendy Powiatowej MO w Szydłowcu, powiadomiona przez dyrektora Cementowni „Przyjaźń” o wpłynięciu petycji. Założono sprawę operacyjnego sprawdzenia i poddano tekst petycji ekspertyzie grafologicznej w celu ustalenia inicjatorów wystąpienia.

<sup>38</sup> AIPN Ra, 08/55, Plan czynności operacyjnych w sprawie operacyjnego sprawdzenia nr rej[estracyjny] 1621, 11 czerwca 1976 r., s. 18-20. Meldunek operacyjny, 10 czerwca 1976 r., s. 22; tamże, Meldunek operacyjny, 22 czerwca 1976 r., s. 24; tamże, Meldunek operacyjny, 6 września 1976 r., s. 26; tamże, Notatka służbowa dot. skargi pracowników Cementowni „Przyjaźń”, 3 czerwca 1976 r., s. 30-31; tamże, Notatka służbowa z ustaleń dot[yczących] skargi wypalaczy

W 1975 r. dochodziło również do sytuacji konfliktowych w Cementowni „Małogoszcz” na tle płacowym, a także w związku ze złym traktowaniem pracowników przez kierownictwo przedsiębiorstwa<sup>39</sup>. W początkach 1977 r. w Zakładach Cementowo-Wapienniczych „Nowiny” w Sitkówce wystąpiła sytuacja konfliktowa z powodu złych warunków pracy spowodowanych kilkuletnimi zaniedbaniami w zakresie remontu urządzeń działu węglowego<sup>40</sup>.

Do czynników kształtujących ówczesną sytuację społeczną należały również różnego rodzaju nieprawidłowości w funkcjonowaniu poszczególnych zakładów pracy. Na przykład w sierpniu 1978 r. Sąd Wojewódzki w Łodzi skazał na półtora roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na trzy lata oraz karę grzywny byłego dyrektora naczelnego Kombinat Cementowo-Wapienniczego „Warta” w Działoszynie oraz jego zastępcę ds. techniczno-produkcyjnych, uznając ich winnymi tego, że w dokumentach wewnętrznych i sprawozdaniach statystycznych podawano świadomie zawyżone dane na temat produkcji cementu i stanu jego zapasów<sup>41</sup>.

---

klinkieru z Cementowni „Przyjaźń” w Wierzbicy, 9 czerwca 1976 r., s. 36–39; tamże, Notatka służbowa z ustaleń dotyczących skargi wypalaczy klinkieru, 16 czerwca 1976 r., s. 40–43; tamże, Protokół z narady odbytej 19 lipca 1976 r. w Cementowni „Przyjaźń” w sprawie skargi robotników na stanowisku wypalaczy klinkieru, 19 lipca 1976 r., s. 47. Powodem obniżenia się zarobków było zmniejszenie funduszu płac zgodnie z dyspozycjami ZPCWiG. Kierownictwo cementowni dwukrotnie zwracało się do Kieleckiego Kombinat Cementowo-Wapienniczego o podwyższenie funduszu płac do poziomu wypracowanego w 1975 r., ale za każdym razem otrzymywano odpowiedź odmowną. Wśród uczestników narady zwołanej w lipcu 1976 r. znajdował się Adam Marian Sumik jako przedstawiciel Rady Zakładowej. Sprawą skargi wypalaczy klinkieru zajmowała się również SB Komendy Wojewódzkiej MO w Radomiu (komenda ta została utworzona w 1975 r. w związku z wejściem w życie nowego podziału administracyjnego kraju). Założono sprawę operacyjnego sprawdzenia, w ramach której SB stawiała sobie za cel w szczególności ustalenie personalne pracowników podpisanych pod skargą skierowaną do CRZZ.

<sup>39</sup> AIPN Ki, 014/190, Meldunek operacyjny, 15 sierpnia 1975 r., s. 8; tamże, Meldunek operacyjny, 22 X 1975 r., s. 19; tamże, Notatka służbowa, 11 sierpnia 1975 r., s. 23–25; tamże, Informacja, 14 sierpnia 1975 r., s. 26–27; tamże, Meldunek operacyjny, 22 października 1975 r., s. 35; tamże, Meldunek operacyjny, 15 sierpnia 1975 r., s. 37; AIPN Ki, 014/230, Meldunek operacyjny, 5 grudnia 1975 r., s. 8; tamże, Meldunek operacyjny, 5 grudnia 1975 r., s. 10; tamże, Meldunek operacyjny, 5 stycznia 1976 r., s. 19; tamże, Notatka służbowa, 24 września 1975 r., s. 23–24; tamże, Notatka służbowa, 6 grudnia 1975 r., s. 41–42; tamże, Notatka służbowa, 22 grudnia 1975 r., s. 43; tamże, Meldunek operacyjny, 5 stycznia 1976 r., s. 47; tamże, Meldunek operacyjny, 5 grudnia 1975 r., s. 49.

<sup>40</sup> AIPN Ki, 014/385, Meldunek operacyjny, 25 stycznia 1977 r., s. 8; tamże, Kronika sprawy, s. 13–14; tamże, Meldunek operacyjny, 5 kwietnia 1977 r., s. 18; tamże, Informacja, 20 stycznia 1977 r., s. 24–25; tamże, Notatka służbowa, 24 stycznia 1977 r., s. 26–27; tamże, Informacja nr 5/77, 26 stycznia 1977 r., s. 28; tamże, Meldunek operacyjny, 5 kwietnia 1977 r., s. 32; tamże, Meldunek operacyjny, 25 stycznia 1977 r., s. 34.

<sup>41</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – Oddział w Łodzi (dalej: AIPN Ld), 038/154, t. 1, KW MO w Sieradzu, Wyrok w imieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (odpis), 1 sierpnia 1978 r., s. 191–193 (pdf); AIPN Ld, 055/110, Wyrok w imieniu Polskiej Rzeczypospolitej

Jesienią 1977 r. obiektem szczególnego zainteresowania SB stał się Julian Bochenkiewicz, maszynista parowozu na Wydziale III Kolejowym Cementowni „Wiek” w Ogrodzieńcu, mieszkaniec pobliskiego Ryczowa. Z doniesień kontaktu operacyjnego o pseudonimie „Pył” wynikało, że pracownik ten w prowadzonych przez siebie rozmowach ostro krytykuje porządki panujące w PRL. W związku z tym 20 marca 1979 r. funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Katowicach przeprowadzili z nim rozmowę profilaktyczną. W czasie tej rozmowy Bochenkiewicz tłumaczył się, że wybrano go „mężem zaufania i dlatego często w kierownictwie upomina się o wszystko, co wg przepisów pracownikom się należy. Kierownictwu jest niewygodny, bo wytyka im błędy”<sup>42</sup>.

W lutym 1980 r. SB KW MO w Radomiu dowiedziała się, że wśród liczącej około pięćdziesięciu osób kadry inżyniersko-technicznej Biura Usług Technicznych w Radomiu, wchodzącego w skład Kombinatu Remontowo-Budowlanego Przemysłu Cementowego, Wapienniczego i Gipsowego (dalej: KRBPCWiG) w Wierzbicy, dają się słyszeć negatywne komentarze na temat sytuacji ekonomicznej w kraju, polityki gospodarczej władz PRL, podwyżek cen itp. oraz sposobu informowania przez prasę polską i sowiecką o niedawnej wizycie w kraju papieża Jana Pawła II, a także pozytywne wypowiedzi na temat pisma „Robotnik”, wydawanego pod egidą Komitetu Samoobrony Społecznej. Informacje uzyskane od tajnego współpracownika SB o pseudonimie „Albert” mówiły, że opinie takie wygłasza w miejscu pracy Andrzej Chałubiński, projektant, pełniący funkcję sekretarza OOP PZPR. Na tej podstawie założono sprawę operacyjnego sprawdzenia o kryptonimie „Pogład”. O poczynionych w jej ramach ustaleniach powiadomiono I sekretarza KW PZPR w Radomiu, Janusza Prokopiaka, prosząc w imieniu wojewódzkiego kierownictwa SB o „wyrażenie zgody na wyjaśnienie charakteru [...] działalności” prowadzonej przez Chałubińskiego. Zgody na rozpracowanie nie otrzymano, ale informacje opracowane przez SB zostały wykorzystane przez Wojewódzką Komisję Kontroli Partyjnej PZPR do przeprowadzenia w maju 1980 r. rozmowy z Chałubińskim<sup>43</sup>.

---

Ludowej (odpis), 1 sierpnia 1978 r., s. 91-93 (pdf). Sprawa dotyczyła działalności prowadzonej w latach 1974-1975.

<sup>42</sup> AIPN Ka, 030/210/1, Meldunek operacyjny, 25 maja 1979 r., s. 157-161 (pdf).

<sup>43</sup> AIPN Ra, 08/482, Meldunek operacyjny, 5 marca 1980 r., s. 14-15; tamże, Plan przedsięwzięć operacyjnych w sprawie operacyjnego sprawdzenia krypt. „Pogład”, nr rej[estracyjny] 5787, 5 marca 1980 r., s. 16; tamże, Pismo zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. SB w Radomiu do I sekretarza KW PZPR, 26 kwietnia 1980 r., s. 20; tamże, Pismo zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. SB w Radomiu do WKKP PZPR, 7 kwietnia 1980 r., s. 21-22; tamże, Meldunek operacyjny, 19 maja 1980 r., s. 26-27; tamże, Meldunek operacyjny, 4 czerwca 1980 r., s. 29; tamże, Meldunek operacyjny, 20 czerwca 1980 r., s. 31-33; tamże, Wyciąg z informacji nr 25 od TW ps. „Albert” z 31 lipca 1979 r., dokument z 6 sierpnia 1979 r., s. 36-37; tamże, Informacja od TW ps. „Albert” z 12 lutego 1980 r., s. 38; tamże, Wyciąg z informacji uzyska-

Negatywne opinie na temat sytuacji w kraju szerzyły się w tym czasie również wśród pracowników Cementowni „Małogoszcz”. Funkcjonujący w tym środowisku tajny współpracownik SB o pseudonimie „Zenon” tak opisywał stan nastrojów społecznych na przełomie stycznia i lutego 1980 r.:

Daje się zauważyć dużą niechęć do działaczy partyjnych. [...] Ludzie są bardzo zawiedzeni, klną i psioczą na ustrój i aparat władzy. Szczególnie denerwują ich niespodziewane podwyżki [cen] artykułów w ogóle, a żywnościowych w szczególności. Za niewłaściwe zaopatrzenie sklepów i podwyżki obwiniają Rząd, politykę Partii i Związku Radzieckiego. [...] Wysokie ceny samochod[ów] – niemożliwość nabycia ich – telewizory kolorowe (ceny), sklepy komercyjne, cukier na kartki to w dalszym ciągu tematy numer jeden każdej dyskusji.

Uwadze społeczeństwa nie uchodzą telewizyjne przeglądy województw w dzienniku telewizyjnym. Ludzie stwierdzają: – Skoro przemysł i rolnictwo przedstawia się tam w samych superlatywach, pokazuje obory pełne bydła i tuczników, nie podaje żadnych trudności i problemów, to dlaczego są takie pustki w sklepach i taka drożyzna?

Spółeczeństwo potępia działalność Związku Radzieckiego w Afganistanie. Spora część pracowników ma pretensje do Rządu za to, że nie potępił działalności Związku Radzieckiego. Organy władzy i partii w oczach społeczeństwa nie posiadają żadnego autorytetu.

Osobne zagadnienie to sprawa wyborów do Sejmu i Rad [Narodowych]. Niektórzy uważają, że to lipa i niepotrzebne zwracanie głowy, że kandydatów dawno już wybrano, a wrzucanie kartki do urny to czysta formalność. Inni twierdzą, że chodzą głosować tylko ze względu na siebie i rodzinę, bo boją się o konsekwencje. Niektórzy w ogóle nie chodzą głosować, bo nie mogą się pogodzić z jednomyślnością.

Daje się zauważyć wzmożone zainteresowanie działalnością Komitetu Obrony [w oryginale: Ochrony] Robotników. Ludzie śledzą działalność tej organizacji, pasjonują się wiadomościami przekazanymi z Zachodu – widząc w tym rozwiązanie sytuacji. Spora część osób ma pretensje do władz o zakłócanie odbioru radiowego. – Jeśli to nieprawda, to po co zagłuszają? – pytają ludzie.

Niektóre grupy zawodowe, np. lekarze, wojskowi i milicja itp., to jeden z najmłodniejszych i wciąż aktualnych tematów. Ludzi denerwują ich wysokie zarobki i przywileje<sup>44</sup>.

Ciekawe źródło informacji na temat sytuacji w Cementowni „Małogoszcz” stanowią również inne materiały z akt TW ps. „Zenon”. Tak na przykład w listopadzie 1978 r. krytykował on dyktatorski styl kierowania przedsiębior-

---

nej od TW ps. „Albert” w dniu 1 kwietnia 1980 r., dokument z 4 kwietnia 1980 r., s. 56; tamże, Notatka służbowa, 21 kwietnia 1980 r., s. 57; tamże, Pismo zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. SB w Radomiu do I sekretarza KW PZPR (kopia), 26 kwietnia 1980 r., s. 58; tamże, Notatka służbowa, 5 maja 1980 r., s. 59. Chałubińskiemu zarzucano również, że „w 1960 r. będąc w operacyjnym zainteresowaniu Służby Bezpieczeństwa KM MO w Radomiu nie ujawnił władzom ważnej wiadomości o istnieniu nielegalnej organizacji, działającej na terenie Radomia, pomimo że dobrze był poinformowany o jej istnieniu i działaniu”.

<sup>44</sup> AIPN Ki, 04/2221, t. 3, Informacja nr 2/80, 31 stycznia 1980 r., s. 76–77 (pdf).

stwem przez ówczesnego dyrektora naczelnego oraz ubezwłasnowolnienie Rady Zakładowej, której odgórnie narzucono nowego przewodniczącego<sup>45</sup>.

8 maja 1980 r. trzydziestu sześciu pracowników dozoru technicznego Cementowni „Nowa Huta” w Krakowie wystosowało petycję do dyrektora generalnego ZPCWiG, domagając się wypłacenia zaległej premii za trzy kwartały poprzedniego roku. Argumentowano, że niewykonanie zadań nałożonych na zakład było spowodowane brakiem klinkieru (półproduktu w procesie produkcji cementu) i środków transportu, a zatem wynikało z przyczyn niezależnych od załogi. Podkreślano też, że płace załogi nie uległy poprawie mimo postępującego wzrostu cen<sup>46</sup>.

Zachowane dokumenty z lat 1975–1980 są świadectwem tego, jak na tle narastającego stopniowo kryzysu gospodarczego zaostrzał się krytyczny stosunek środowisk pracowniczych do otaczającej ich rzeczywistości. Sytuacja społeczna stopniowo dojrzywała do generalnego przesilenia, jakie nastąpiło latem 1980 r.

### **Przykłady akcji protestacyjnych w sierpniu i wrześniu 1980 r.**

Specyficzne problemy i potrzeby pracowników przemysłu mineralnego materiałów budowlanych odegrały istotną rolę w wydarzeniach z 1980 r., które doprowadziły do narodzin związku zawodowego „Solidarność”. Jako jedni z pierwszych wystąpili wówczas ze swoimi postulatami pracownicy KRBPCWiG w Wierzbicy. Dwunastu pracowników tego kombinatu, zatrudnionych przy pracach modernizacyjnych w Fabryce Łączników w Radomiu-Potkanowie, strajkowało 11 sierpnia 1980 r. w godzinach od 6.00 do 9.00. Domagali się oni wyjaśnienia, dlaczego wypłacany im dodatek za pracę w warunkach szkodliwych dla zdrowia jest znacznie niższy od analogicznego dodatku wypłacanego pracownikom wymienionej fabryki (odpowiednio 1 oraz 2,50 zł na godzinę). Dyrektor KRBPCWiG wyjaśnił im, że na podwyższenie kwoty dodatku nie pozwalają obowiązujące przepisy resortowe, ale zgodził się na przyznanie rekompensaty w formie premii zwiększonej z 10 do 25 procent. Usatysfakcjonowani w ten sposób pracownicy zgodzili się przystąpić do pracy i podjęli pobory<sup>47</sup>.

<sup>45</sup> AIPN Ki, 004/2221, t. 3, Informacja nr 4/78, 6 listopada 1978 r., s. 27–28 (pdf).

<sup>46</sup> AIPN Ka, 030/210/1, Notatka służbowa, 3 czerwca 1980 r., s. 29 (pdf).

<sup>47</sup> AIPN Ra, 08/569, Meldunek operacyjny, 16 sierpnia 1980 r., s. 18; tamże, Plan przedsięwzięć operacyjnych do sprawy operacyjnego sprawdzenia krypt. „Postulaty”, 16 sierpnia 1980 r., s. 20–21; tamże, Meldunek operacyjny, 11 marca 1981 r., s. 72; tamże, Notatka służbowa, 11 sierpnia 1980 r., s. 78–79; tamże, Notatka służbowa, 13 sierpnia 1980 r., s. 84–85; tamże, Notatka służbowa, 14 sierpnia 1980 r., s. 86–87; tamże, Lista pracowników – delegacja Radom

19 sierpnia 1980 r. o godzinie 22.00 wybuchł samorzutnie strajk w Zakładach Cementowo-Wapienniczych „Góraźdze” w Choruli<sup>48</sup>. Domagano się m.in. wyjaśnienia sytuacji na Wybrzeżu, poprawy zaopatrzenia w podstawowe artykuły żywnościowe, także poprawy stanu zagospodarowania Osiedla XXX-lecia PRL w Krapkowicach-Otmęcie oraz szybszego ukończenia budowy pawilonu handlowego, przedszkola, żłobka i szkoły na tym osiedlu<sup>49</sup>.

Utworzony później komitet strajkowy przedłożył na piśmie żądania obejmujące m.in. całkowite zniesienie cen komercyjnych, poprawę zaopatrzenia w podstawowe artykuły żywnościowe i mięso, podniesienie płac dla najniżej zarabiających do poziomu średniego wynagrodzenia, podniesienie zasiłków rodzinnych do wysokości zasiłków wypłacanych funkcjonariuszom MO i żołnierzom Wojska Polskiego, podwyższenie płac wszystkim pracownikom ZCW o 2 tys. zł oraz podniesienie dodatków zmianowych, podniesienie rent i emerytur grupy III i IV oraz likwidację zatrudnienia pracowników umysłowych na etatach fizycznych. Pojawiły się również postulaty o charakterze społeczno-politycznym: całkowita swoboda



Ilustr. 3. Bogusław Gała, nieformalny przywódca strajku w Zakładach Cementowo-Wapienniczych „Góraźdze” w Choruli w sierpniu 1980 r. fot. ze zbiorów prywatnych B. Gały

Potkanów, 12 sierpnia 1980 r., s. 88; tamże, Notatka służbowa, 16 sierpnia 1980 r., s. 94; tamże, Notatka służbowa, 26 sierpnia 1980 r., s. 99–100 (pdf). W związku z tymi wydarzeniami kierownictwo KRBPCWiG wymierzyło karę nagany pewnemu mistrzowi, zarzucając mu nieterminowe dostarczenie rozliczenia prac wykonanych przez brygadę pracującą w Radomiu Potkanowie i uniemożliwienie w ten sposób kontroli prawidłowości naliczenia zarobków. Tamże, Notatka służbowa, 16 sierpnia 1980 r., s. 95.

<sup>48</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej we Wrocławiu (dalej: AIPN Wr), 065/658, Meldunek operacyjny, 20 sierpnia 1980 r., mf.; AIPN Wr, 09/1042, Szyfrogram z Komendy Wojewódzkiej MO w Opolu do dyżurnego operacyjnego MSW w Warszawie, 20 sierpnia 1980 r., k. 16. Zob. też Z. Bereszyński, *NSZZ „Solidarność”...*, s. 74–78.

<sup>49</sup> AIPN Wr, 065/658, Notatka służbowa z przebiegu rozmowy dyrektora naczelnego, mgr [Alojzy] Sołtysek, przewodniczącego R[ady] Z[akładowej], J[uliana] Lis[a], II sekr[tarza] K[omitetu] Z[akładowego] [PZPR], R. Kubas[a], oraz sekretarza K[omitetu] M[iasta] i G[miny] [PZPR] w Gogolinie, W[ładysława] Żurawieckiego, z załogą Wydziałów Pakowni, Transportu Kolejowego i Za- i Wyładunku Cementowni „Góraźdze” w dn. 20 sierpnia 1980 r.; tamże, Meldunek operacyjny, 31 października 1980 r., mf.; APO, KW PZPR w Opolu, 2279, Ocena społeczno-polityczna ZPW (sic!) „Góraźdze” w świetle strajku zorganizowanego w dniach 19–21 sierpnia 1980 r., s. 206–207.

działania i niewyciąganie konsekwencji w stosunku do pracowników wypowiadających swoją opinię na temat aktualnego stanu gospodarki, przyznanie związkom zawodowym większej swobody działania<sup>50</sup>. Akcję protestacyjną zakończyło porozumienie z dyrekcją ZCW, osiągnięte późnym popołudniem 21 sierpnia<sup>51</sup>. Na jego mocy powołano pięcioosobową komisję, która we współpracy z dyrekcją ZCW miała przeanalizować strukturę płac w przedsiębiorstwie i przygotować propozycje podwyżek wynagrodzeń dla osób najniżej zarabiających w celu wyeliminowania występujących dysproporcji płacowych<sup>52</sup>.

26 sierpnia 1980 r. w godzinach od 6.00 do 10.00 strajkowała część pracowników Wydziału Produkcji Pomocniczej KRBPCWiG w Wierzbicy. Strajk zaczął się od dyskusji o wydarzeniach na Wybrzeżu, prowadzonej przez około pięćdziesięciu pracowników Działu Obróbki. Z grupą tą spotkał się dyrektor KRBPCWiG, a w późniejszym czasie do rozmów włączyli się również pracownicy Narzędziowni i Oddziału Mechanicznego. Łącznie uczestniczyło w rozmowach około stu trzydziestu pracowników. Postulowano podwyższenie stawki ekwiwalentu za pranie odzieży roboczej, przyznanie pracownikom deputatu węglowego (podobnie jak w cementowniach), wprowadzenie dodatku za pracę w warunkach szkodliwych dla zdrowia, polepszenie zaopatrzenia w kiosku z artykułami spożywczymi na terenie KRBPCWiG oraz pozyskanie dodatkowych środków na płace (podobnie jak stało się w przypadku cementowni). Dyrektor KRBPCWiG zapewnił pracowników, że postulaty takie zostały już przedstawione ZPCWiG w piśmie z 18 sierpnia, w związku z czym akcja strajkowa została zakończona<sup>53</sup>.

We wrześniu 1980 r. doszło m.in. do akcji strajkowej w Zakładach Cementowo-Wapienniczych „Sulejów” (dalej: ZCW „Sulejów”) w Sulejowie w ówczesnym województwie piotrkowskim, stanowiących część Kombinatu Cementowo-Wapienniczego „Warta” (dalej: KCW „Warta”) w Działoszynie. Rankiem 8 września zastrajkowali tam pracownicy pierwszej zmiany, a od godziny 14.00 kontynuowali strajk ich następcy na drugiej zmianie. Łącznie strajkowało około stu pięćdziesięciu spośród dwustu siedemdziesięciu pra-

---

<sup>50</sup> AIPN Wr, 065/658, Notatka służbowa z przebiegu spotkania dyrekcji ZPCWiG, dyrekcji ZCW ze strajkującą załogą Cementowni „Góraźdże” w dn. 20 sierpnia 1980 r. o godz. 15.15, dokument z 25 sierpnia 1980 r., mf.; AIPN Wr, 09/1042, Informacja nr 4/80 dotyczy sytuacji polityczno-operacyjnej na terenie województwa opolskiego w dniu 20 sierpnia 1980 r., k. 13.

<sup>51</sup> AIPN Wr, 065/658, Meldunek operacyjny, 31 października 1980 r., mf.

<sup>52</sup> APO, KW PZPR w Opolu, 2279, Ocena społeczno-polityczna ZPW „Góraźdże” w świetle strajku zorganizowanego w dniach 19–21 sierpnia 1980 r., s. 205.

<sup>53</sup> AIPN Ra, 08/569, Szyfrogram z Wydziału III KW MO w Radomiu do Wydziału I Departamentu III w Warszawie, 26 sierpnia 1980 r., s. 33–34; tamże, Meldunek operacyjny, 28 sierpnia 1980 r., s. 36; tamże, Meldunek operacyjny, 11 marca 1981 r., s. 73; tamże, Notatka służbowa, 28 sierpnia 1980 r., s. 106–107 (pdf).



owników ZCW „Sulejów” (zatrudnionych na trzech zmianach). Domagano się podwyżki płac, podniesienia dodatków za pracę w warunkach szkodliwych dla zdrowia, zrównania z innymi pracownikami KCW „Warta” w zakresie uprawnień do deputatu węglowego, przywrócenia ekwiwalentu w naturze, a także poprawy zaopatrzenia oraz polepszenia warunków socjalno-bytowych. Strajkujący pracownicy wyłonili spośród siebie zespół złożony z jedenastu osób, który opracował dziesięciopunktową listę postulatów<sup>54</sup>.

Pracownicy ZCW „Sulejów” byli najgorzej opłacani ze wszystkich pracowników KCW „Warta”. Większość załogi stanowili tam chłoporobotnicy zamieszkali w okolicznych wioskach. Nie mieli oni wcześniej odwagi występować w obronie swoich interesów, obawiając się utraty pracy. Wielka fala strajków z lata 1980 r. podziałała jednak na nich ośmielająco. Wystarczyło, że jeden z elektryków w demonstracyjny sposób przerwał pracę, rozeźlony brakiem części zamiennych do silnika, a spontanicznie zastrajkowała reszta załogi<sup>55</sup>.

Do strajkujących zakładów przyjechał dyrektor KCW „Warta”. Obiecał on podniesienie płac do średniego poziomu w Kombinacie, a także szereg innych korzyści dla pracowników, m.in. możliwość nabywania materiałów z przeznaczeniem na remont lub budowę domów oraz zakupu samochodów za niewielką odpłatnością. W związku z tym o godzinie 18.00 strajk został zakończony. Akcja strajkowa nie przyniosła żadnych strat ekonomicznych, ponieważ załoga nie wygasiała pieców wapienniczych. W październiku 1980 r. wprowadzono nowy taryfikator płac oraz opartą na nim podwyżkę wynagrodzeń<sup>56</sup>.

---

<sup>54</sup> AIPN Ld, 067/168, Meldunek operacyjny, 8 września 1980 r., s. 7; tamże, Plan czynności operacyjnych w sprawie krypt. „Wapno”, 10 września 1980 r., s. 8; tamże, Meldunek operacyjny, 9 września 1980 r., s. 12; tamże, Meldunek operacyjny, 3 grudnia 1980 r., s. 14–15; tamże, Informacja operacyjna dot. strajku w ZPW w Sulejowie, 8 września 1980 r., s. 17–18 (pdf).

<sup>55</sup> Tamże, Informacja operacyjna sporządzona na podstawie przeprowadzonej rozmowy z K[ontaktem] O[peracyjnym], 15 września 1980 r., s. 19–20 (pdf).

<sup>56</sup> Tamże, Meldunek operacyjny, 3 grudnia 1980 r., s. 15; tamże, Informacja operacyjna dot. strajku w ZPW w Sulejowie, 8 września 1980 r., s. 18; tamże, Informacja operacyjna sporządzona na podstawie przeprowadzonej rozmowy z K[ontaktem] O[peracyjnym], 15 września 1980 r., s. 20–22; tamże, Informacja operacyjna dot. realizacji postulatów załogi ZPW w Sulejowie, 15 października 1980 r., s. 23–25 (pdf).

## Działalność zakładowych i branżowych struktur „Solidarności” w latach 1980–1981

Tymczasem we wrześniu 1980 r., na mocy wywalczonych w sierpniu porozumień społecznych, zaczęły powstawać nowe struktury związków zawodowych w poszczególnych zakładach pracy. Do pierwszych takich struktur zakładowych Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” w przemyśle mineralnych materiałów budowlanych można zaliczyć zakładową organizację związkową przy Cementowni „Małogoszcz”. Organizacja ta powstała już we wrześniu 1980 r., jak o tym świadczy m.in. udział pracowników tejże cementowni w ogólnopolskim godzinnym strajku ostrzegawczym, przeprowadzonym przez „Solidarność” 3 października 1980 r.<sup>57</sup> 16 stycznia 1981 r. wybrano stałą Komisję Zakładową NSZZ „Solidarność”, której Prezydium stanowili: Ryszard Matz (przewodniczący), Andrzej Wajerczyk (wiceprzewodniczący), Mirosław Zajac (wiceprzewodniczący), Irena Prokop (sekretarz), Leokadia Chojnecka, Łucja Pańszczyk, Marian Siwiec i Andrzej Styła<sup>58</sup>. Oprócz wyżej wymienionych członkami KZ byli również m.in. Hieronim Jabłoński i Tadeusz Matusiak<sup>59</sup>.

Już we wrześniu 1980 r. zaczęły organizować się także zakładowe struktury NSZZ „Solidarność” przy ZCW „Górażdze” w Choruli. 24 września powstała tam siedmioosobowa grupa informacyjna, a następnego dnia powołano Komitet Założycielski Niezależnych Samorządnych Związków Zawo-

---

<sup>57</sup> AIPN Ki, 004/2221, t. 3, Informacja nr 1/80, 15 października 1980 r., s. 102 (pdf). Strajk przeprowadzono bez wstrzymywania ciągłego ruchu urządzeń. W strajku tym uczestniczyła także załoga ZCW „Górażdze” w Choruli, z wyłączeniem wydziałów zobowiązanych do zapewnienia ciągłego ruchu instalacji produkcyjnych. Archiwum Międzyzakładowej Organizacji Związkowej NSZZ „Solidarność” przy spółce Górażdze Cement SA (dalej: AMOZ Górażdze), Oświadczenie [Zakładowego Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność”], b.d., bp.; AIPN Wr, 09/1042, Informacja dla Komendanta Wojewódzkiego MO w Opolu o sytuacji polityczno-operacyjnej na terenie województwa opolskiego w dniu 3 października 1980 r., k. 252-254; tamże, Informacja o sytuacji polityczno-operacyjnej na terenie woj. opolskiego w dniu 3 października 1980 r. [szyfrogram do Dyrektora Gabinetu MSW], k. 258; M. Buchowski, *Godzina trudnych decyzji*. ZCW „Górażdze”, „Trybuna Odrzańska”, 4-5 października 1980, s. 1.

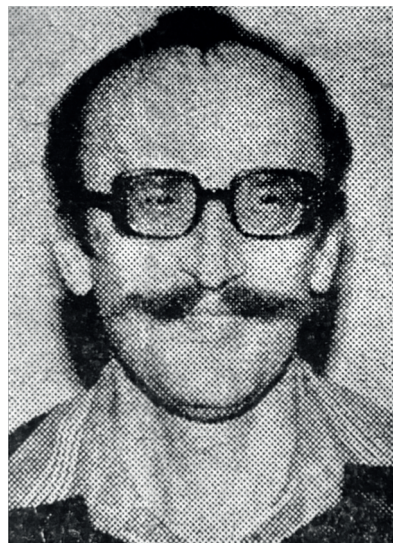
<sup>58</sup> AMOZ Górażdze [Notatka dot. KZ NSZZ „Solidarność” przy Cementowni „Małogoszcz”], b.d., bp. AIPN Ki, 028/42, Wniosek o izolację [Leokadii Chojneckiej], 23 sierpnia 1982 r., s. 5; tamże, Wniosek o uchylenie decyzji o internowaniu, 14 września 1982 r., s. 10 (pdf); AIPN Ki, 028/193, Wniosek o izolację [Ryszarda Matza], 15 grudnia 1981 r., s. 5; tamże, Wniosek o uchylenie decyzji o internowaniu, 6 kwietnia 1982 r., s. 9 (pdf); AIPN Ki, 028/351, Wniosek o izolację [Mirosława Zajac], 23 stycznia 1981 r., s. 5; tamże, Wniosek o utrzymanie decyzji o internowaniu, 30 marca 1982 r., s. 16; tamże, Wniosek o uchylenie decyzji o internowaniu, 1 lipca 1982 r., s. 24 (pdf).

<sup>59</sup> Archiwum Międzyzakładowej Organizacji Związkowej NSZZ „Solidarność” przy Lafarge Cement SA – Cementownia Małogoszcz (dalej: AMOZ Małogoszcz), *Nasz Sztandar*, mps (pdf); tamże, *O Małogoskiej „Solidarności”*, mps.

dowych (jeszcze bez określenia „Solidarność”) przy ZCW „Góraźdze”, obejmujący swoją działalnością wszystkie jednostki organizacyjne przedsiębiorstwa<sup>60</sup>.

W dokumentach wytwarzanych przez miejscowych działaczy „Solidarności” od początku października 1980 r. jest mowa o Zakładowym Komitecie Założycielskim (dalej: ZKZ) NSZZ „Solidarność”, w skład którego weszły osoby wyłonione w drodze tajnych wyborów na wydziałowych zebraniach pracowników w poszczególnych jednostkach organizacyjnych ZCW „Góraźdze”. Przewodniczącym ZKZ został Krzysztof Borkowski<sup>61</sup>. Przed początkiem października powstały także koła związkowe „Solidarności” w poszczególnych działach i wydziałach przedsiębiorstwa<sup>62</sup>.

19 grudnia 1980 r. członkowie zakładowej organizacji NSZZ „Solidarność” w wyborach bezpośrednich wybrali Krzysztofa Borkowskiego na przewodniczącego KZ<sup>63</sup>. 30 grudnia Walne Zebranie Delegatów wybrało połowę składu plenarnego KZ: 37 spośród 74 osób (nie licząc przewodniczącego). Drugą połowę Plenum KZ (bez przewodniczącego) tworzyli z urzędu przewodniczący komisji wydziałowych NSZZ



Ilustr. 4. Krzysztof Borkowski, przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Zakładach Cementowo-Wapienniczych „Góraźdze” w Choruli, przewodniczący Sekcji Ogólnopolskiej Przemysłu Cementowego, Wapienniczego i Gipsowego NSZZ „Solidarność”  
Archiwum IPN – Oddział we Wrocławiu

<sup>60</sup> AMOZ Góraźdze, Komunikat pracowników Działu Głównego Energetyka, [24 września 1980 r.], bp.; tamże, Komunikat z zebrania wyborczego grupy związkowej Działu Głównego Automatyka z 25 września 1980 r., bp.; tamże, Pismo Komitetu Założycielskiego NSZZ przy ZCW „Góraźdze” do dyrekcji ZCW „Góraźdze”, 25 września 1980 r., bp.

<sup>61</sup> Tamże, Oświadczenie [ZKZ NSZZ „Solidarność”], 9 października 1980 r.; tamże, Komunikat nr 1/X/1980 z 11 października 1980 r.; tamże, Lista obecności na zebraniu przewodniczących kół związkowych, 17 października 1980 r., bp.; T. Ryśnik, *XXIII rocznica powstania „Solidarności”. Powstanie „Solidarności” w ZCW „Góraźdze” SA*, mps.

<sup>62</sup> Tamże, Protokół z zebrania wyborczego Zarządu Koła Niezależnych Samorządnych Związków Zawodowych „Solidarność” przy Dziale Zaopatrzenia ZCW „Góraźdze”, 29 września 1980 r., bp.; tamże [Oświadczenie ZKZ NSZZ „Solidarność” przy ZCW „Góraźdze”], b.d., bp.

<sup>63</sup> Tamże [Komunikat Prezydium ZKZ NSZZ „Solidarność”], 5 grudnia 1980 r., bp.

„Solidarność”<sup>64</sup>. Wybrano także Komisję Rewizyjną. Następnego dnia KZ NSZZ „Solidarność” wybrała ze swojego grona prezydium w następującym składzie (nie licząc przewodniczącego): Franciszek Biały (wiceprzewodniczący ds. cementu), Janusz Simiński (wiceprzewodniczący ds. wapna), Stanisław Maj (sekretarz) oraz członkowie – Stanisław Bednarski, Kazimierz Dudziak, Tadeusz Ryśnik, Werner Szczakiel, Piotr Słowik, Elżbieta Ujma, Stanisław Wierzgoń, Bolesław Żołnowski i Henryk Życzkowski. 12 stycznia 1981 r. zakładowa KR wybrała swoje prezydium w składzie: Ewa Kmieciak (przewodnicząca), Horst Sowada (wiceprzewodniczący) i Roman Korbel (sekretarz)<sup>65</sup>.

Już we wrześniu 1980 r. powstały również załężki zakładowej „Solidarności” w Cementowni „Goeszów” w Goleszowie koło Cieszyna w ówczesnym województwie bielskim (niestety brak jest bliższych informacji na ten temat. W późniejszym czasie wybrano Komisję Zakładową NSZZ „Solidarność” w składzie: Tadeusz Pogoda (przewodniczący), Zbigniew Chmiel, Władysław Ćwiartka, Anna Kozusznik, Jan Krzyżanek, Stanisław Roik, Paweł Staniecsek, Henryk Szczypka i Tadeusz Szpak<sup>66</sup>.

W Cementowni „Strzelce Opolskie” w Rozmierce we wrześniu 1980 r. utworzono Komitet Robotniczy z zadaniem zebrania postulatów załogi. W październiku tegoż roku komitet ten przekształcił się w komitet założycielski zakładowej „Solidarności”. W styczniu 1981 r. wybrano Komisję Zakładową NSZZ „Solidarność”, której Prezydium tworzyli: Grzegorz Ewich (przewodniczący), Waldemar Kupczak (wiceprzewodniczący), Piotr Spałek (wiceprzewodniczący) i Krystian Patola (sekretarz, skarbnik)<sup>67</sup>.

10 października 1980 r. na trwającym trzy godziny zebraniu załogi Cementowni „Warszawa” w głosowaniu tajnym wybrano ośmioosobową Komisję Zakładową NSZZ „Solidarność” w składzie: Krzysztof Błaż (przewodniczący), Leokadia Bojanowska, Wiesław Kamiński, Ryszard Kiryłek, Waldemar Litawski, Bogusław Piotrowicz, Jan Szczubełek i Henryk Tucharz.

---

<sup>64</sup> Tamże [Komunikat Prezydium ZKZ NSZZ „Solidarność”], 5 grudnia 1980 r.; tamże, Protokół Komisji Skrutacyjnej wybranej na zebraniu wyborczym NSZZ „Solidarność” przy ZCW „Góraźdze” w Choruli w dniu 30 grudnia 1980 r., bp.

<sup>65</sup> Tamże, Protokół Komisji Skrutacyjnej z przeprowadzonych wyborów do Prezydium Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w ZCW „Góraźdze”, b.d., bp.; tamże, Komunikat organizacyjny, 2 stycznia 1981 r.; tamże, Komunikat, 12 stycznia 1981 r., bp.; T. Ryśnik, *XXIII rocznica...*, s. 5.

<sup>66</sup> AMOZ Góraźdze, [Notatka dot. KZ NSZZ „Solidarność” przy Cementowni „Goeszów”], b.d., bp. Według późniejszych materiałów SB ściśle kierownictwo (Prezydium?) tworzyli: Tadeusz Pogoda (elektryk) jako przewodniczący, Andrzej Hińczyca (specjalista ds. organizacji i zarządzania), Anna Kozusznik (kierowniczka działu kadr), Jan Krzyżanek (ślusarz), Paweł Staniecsek (ślusarz) i Tadeusz Szpak (mistrz pieców). AIPN Ka, 044/5, Meldunek dot. sytuacji operacyjnej na terenie Cementowni Goleszów, 19 kwietnia 1984 r., s. 254 (pdf).

<sup>67</sup> AMOZ Góraźdze [Notatka], b.d., bp.; AIPN Wr, 012/3196, t. 4, Oświadczenie, 18 grudnia 1981 r., k. 241.

W odnotowanej przez SB opinii dyrektora Cementowni: „Wybrano ludzi, którzy w oczach reszty załogi mają największy autorytet i cieszą się dobrą opinią”. W gronie tym było trzech członków PZPR. Postanowiono, że działalność KZ zostanie rozliczona przez członków związku już po trzech miesiącach<sup>68</sup>. 28 stycznia 1981 r. wybrano nowy skład KZ: J. Szczubełek (przewodniczący), W. Litawski (wiceprzewodniczący), R. Kiryłek (sekretarz), Pelagia Jędrusiak (skarbnik), K. Błaż, L. Bojanowska i H. Tucharz<sup>69</sup>.

W drugiej połowie października 1980 r. powstały zakładowe struktury NSZZ „Solidarność” przy Biurze Usług Technicznych w Radomiu – miejscowej jednostce KRBPCWiG w Wierzbicy. Na zebraniu zorganizowanym tam 23 października przedstawiono dziewięciopunktową listę postulatów załogi<sup>70</sup>.

Jeszcze później, a mianowicie z początkiem listopada, powstały zakładowe struktury organizacyjne NSZZ „Solidarność” przy zakładzie wiodącym KRBPCWiG w Wierzbicy. Około sześciuset zatrudnionych tam pracowników, na zebraniu odbywającym się z udziałem dyrekcji, Rady Zakładowej oraz zakładowych działaczy PZPR, wybrało jedenastoosobowy Tymczasowy Komitet Założycielski w składzie: Marian Bednarczyk, Longin Bracha, Kazimierz Cender, Józef Głowacki, Stanisław Kopycki, Kazimierz Kutkowski, Stefan Łukiańczyk, Ryszard Marcula, Krzysztof Mierzwa, Lucjan Sasin i Bronisław Szczepaniak. Już wtedy przynależność do nowego związku zadeklarowało około sześćdziesięciu procent załogi, a w późniejszym czasie postąpiła tak również reszta pracowników. W związku z tym uległa rozwiązaniu działająca do tej pory Rada Zakładowa<sup>71</sup>. W tymże miesiącu powstał dwunastoosobowy Komitet Założycielski NSZZ „Solidarność” przy Cementowni „Przyjaźń”

---

<sup>68</sup> AIPN, 0999/262, Notatka służbowa, 10 października 1980 r., s. 46–47; tamże, Notatka służbowa, 17 października 1980 r., s. 48–49. Według odnotowanej w późniejszym czasie przez SB opinii kierowniczkii działu kadr za duchowego przywódcę zakładowej „Solidarności” był uważany Wiesław Kamiński. Tamże, Notatka służbowa, 17 stycznia 1983 r., s. 55. Piotr Błaż, według odnotowanej przez SB jego własnej wypowiedzi z marca 1983 r., został przewodniczącym KZ w sposób przypadkowy. Nie należał on do grupy inicjującej powstanie zakładowej „Solidarności”. Tamże, Notatka służbowa, 3 marca 1983 r., s. 74.

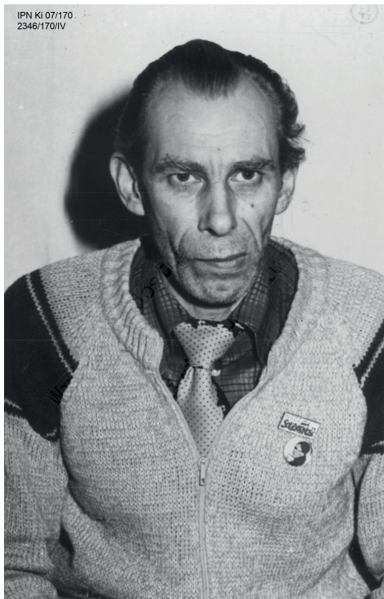
<sup>69</sup> AMOZ Górażdże [Deklaracja KZ NSZZ „Solidarność” przy Cementowni „Warszawa”], b.d., bp.

<sup>70</sup> AIPN Ra, 08/569, Informacja [TW ps. „Beta”], 7 listopada 1980 r., s. 118 (pdf).

<sup>71</sup> Tamże, Szyfrogram z Wydziału III „A” KW MO w Radomiu, 4 listopada 1980 r., s. 43–45; tamże, Meldunek operacyjny, 20 listopada 1980 r., s. 49; tamże, Ustalenia podjęte w dniu 3 listopada 1980 r. na spotkaniu przedstawicieli załogi Zakładu Wiodącego KRB Wierzbica w sprawie aktualnej sytuacji w ruchu związkowym Zakładu, s. 115; tamże [Lista członków TKZ NSZZ „Solidarność”], 3 listopada 1980 r., s. 116–117; tamże, Notatka służbowa dot. org[anizowania?] NSZZ „Solidarność” w K[ombinacji] C[ementowym] „Przyjaźń” w Wierzbicy, 20 listopada 1980 r., s. 120 (pdf).

w Wierzbicy pod przewodnictwem Mieczysława Ziółkowskiego. Połowę jego składu stanowili członkowie PZPR<sup>72</sup>.

19 grudnia 1980 r. wybrano dwudziestoosobową, stałą Komisję Zakładu Wiodącego (dalej: KZW) NSZZ „Solidarność” KRBPCWiG w Wierzbicy. Członkami jej ścisłego kierownictwa zostali: Bronisław Szczepaniak (inżynier mechanik, zatrudniony na stanowisku specjalisty ds. konstrukcji spawanych)



Ilustr. 5. Adam Kogut, przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Zakładach Przemysłu Wapienniczego „Trzuskawica” w Sitkówce, członek Prezydium Sekcji Ogólnopolskiej Przemysłu Cementowego, Wapienniczego i Gipsowego NSZZ „Solidarność”  
Archiwum IPN – Delegatura w Kielcach

jako przewodniczący, Krzysztof Mierzwa jako wiceprzewodniczący i Paweł Bąk jako sekretarz. 6 stycznia 1981 r. wybrano stałe władze związkowe „Solidarności” w Cementowni „Przyjaźń” w Wierzbicy. Przewodniczącym KZ, liczącej łącznie dwudziestu jeden członków, został Mieczysław Ziółkowski<sup>73</sup>.

Początkowe rozterki co do formy organizacyjnej nowego ruchu związkowego szczególnie dobrze ilustruje przypadek Zakładów Przemysłu Wapienniczego (dalej: ZPW) „Trzuskawica” w Sitkówce. Na przełomie października i listopada 1980 r. powstała tam zakładowa organizacja Niezależnych Samorządnych Związków Zawodowych pod przewodnictwem Adama Koguta, kierownika Wydziału Kolejowego, członka PZPR. Organizacja ta deklarowała początkowo organizacyjną odrębność od „Solidarności”, ale jej działalność w krótkim czasie zaowocowała powstaniem branżowych struktur NSZZ „Solidarność”<sup>74</sup>.

Zakładowa organizacja NSZZ przy ZPW „Trzuskawica” opracowała listę trzydziestu postulatów, które przedło-

<sup>72</sup> Tamże, Meldunek operacyjny, 20 listopada 1980 r., s. 49; tamże, Notatka służbowa dot. org[anizowania?] NSZZ „Solidarność” w K[ombinacie] C[ementowym] „Przyjaźń” w Wierzbicy, 20 listopada 1980 r., s. 119 (pdf).

<sup>73</sup> Tamże, Szyfrogram z Wydziału III „A” KW MO w Radomiu do naczelnika Wydziału I Departamentu III MSW w Warszawie, 7 stycznia 1981 r., s. 50; tamże, Szyfrogram z Wydziału III „A” KW MO w Radomiu, 7 stycznia 1981 r., s. 121–122 (pdf).

<sup>74</sup> AIPN Ki, 025/439, Arkusz informacyjny [Adama Koguta], s. 24; tamże, Notatka służbowa, 6 listopada 1980 r., s. 54–56; tamże, Arkusz informacyjny [Adama Koguta], s. 215–216 (pdf).

żono Ministerstwu Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych. Połowa postulatów dotyczyła spraw płacowych, a reszta spraw organizacyjnych, socjalno-bytowych oraz BHP. Postulowano m.in. obniżenie wieku emerytalnego o pięć lat, zwiększenie wymiaru urlopu wypoczynkowego o dwanaście dni „z uwagi na uciążliwe warunki pracy”, wyodrębnienie ZPW „Trzuskawica” z Kieleckiego Kombinatu Cementowo-Wapienniczego „Nowiny”, bezpośrednie podporządkowanie zakładu ZPCWiG w Sosnowcu oraz powołanie w ramach KRBPCWiG w Wierzbicy nowego zakładu remontowego, mającego obsługiwać ZPW „Trzuskawica”<sup>75</sup>.

Z inicjatywy tejże organizacji związkowej zostało zorganizowane spotkanie działaczy związkowych z różnych przedsiębiorstw branży cementowo-wapienniczo-gipsowej w kraju oraz przedstawiciele Ministerstwa Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych (dalej: MBiPMB). Przedsięwzięcie to spotkało się z ostrym sprzeciwem ze strony Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych w Kielcach. Rada ta próbowała doprowadzić do bojkotu spotkania. Śledzący przygotowania do spotkania por. Zdzisław Salamon, funkcjonariusz SB KW MO w Kielcach, sygnalizował, że w razie gdyby bojkot taki nastąpił, NSZZ przy ZPW „Trzuskawica” może zadeklarować akces do „Solidarności”<sup>76</sup>.

7 listopada 1980 r. na terenie ZPW „Trzuskawica” spotkali się przedstawiciele zakładowych komitetów założycielskich NSZZ „Solidarność” i rad zakładowych branżowego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Budowlanego i Spółdzielczości Mieszkaniowej (dalej: NSZZ PPBiSM) z przedsiębiorstw przemysłu cementowego wapienniczego i gipsowego. W wyniku wielogodzinnej dyskusji uzgodniono teksty wniosków adresowanych do MBiPMB<sup>77</sup>.

Następnego dnia zgromadzeni w Sitkówce działacze związkowi spotkali się z przedstawicielami MBiPMB, którym przewodził wiceminister Włodzimierz Cymbała. Tematem rozmów była realizacja postulatów zgłaszanych przez pracowników przemysłu mineralnego materiałów budowlanych<sup>78</sup>. W trakcie godzinnej przerwy w rozmowach związkowcy z „Solidarności” po-

---

<sup>75</sup> Tamże, Postulaty i wnioski załogi Zakładów Przemysłu Wapienniczego „Trzuskawica” w Sitkówce, b.d., s. 50–56 (pdf).

<sup>76</sup> Tamże, Notatka służbowa, 6 listopada 1980 r., s. 55–56 (pdf).

<sup>77</sup> AMOZ Góraźdże, Informacja o przebiegu spotkania przedstawicieli ZKZ NSZZ „Solidarność” i Rady Zakładowej Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Budowlanego i Spółdzielczości Mieszkaniowej z Zakładów PCWiG z delegacją Ministerstwa BiPMB w ZPW „Trzuskawica” w Sitkówce, 8 listopada 1980 r., bp.

<sup>78</sup> AIPN Ki, 025/439, Notatka służbowa, 6 listopada 1980 r., s. 54–55; tamże, Notatka służbowa, 8 listopada 1980 r., s. 88; tamże, Stenogram ze spotkania wiceministra Włodzimierza Cymbały z przedstawicielami zakładów pracy, odbytego 8 listopada 1980 r. w Trzuskawicy, 8 listopada 1980 r., s. 102 (pdf).

wołali Ogólnopolską Komisję Porozumiewawczą Pracowników Przemysłu Cementowego, Wapienniczego i Gipsowego (dalej: OKP PPCWiG) pod przewodnictwem Krzysztofa Borkowskiego z ZCW „Góraźdże” w Choruli<sup>79</sup>.

Wkrótce po spotkaniu w Sitkówce władze resortowe zawarły porozumienie z NSZZ PPBiSM, antydatowane na 7 listopada 1980 r. Zostało to przyjęte z wielkim oburzeniem przez działaczy „Solidarności”. OKP PPCWiG NSZZ „Solidarność”, reprezentowana przez przewodniczącego Borkowskiego, wystąpiła z pisemnym protestem, ostro potępiając dwulicową postawę Ministerstwa Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych. Domagano się „jednoznacznego wyjaśnienia sprawy i ostatecznego jej uregulowania poprzez podpisanie jedynej wersji porozumienia ze wspólną i proporcjonalną do ilości zrzeszonych członków delegacją związków zawodowych działających w Resorcie BiPMB”<sup>80</sup>.

Postulowane przez branżową „Solidarność” trójstronne negocjacje rozpoczęły się w grudniu 1980 r. W ich wyniku 12 grudnia zostało podpisane porozumienie branżowe z kierownictwem resortu<sup>81</sup>. Porozumienie to przewidywało w szczególności wprowadzenie nowego systemu wynagrodzeń wraz z podwyżkami płac, poprawę sytuacji w zakresie zaopatrzenia w odzież roboczą, opracowanie nowego wykazu chorób zawodowych (związkowcy zabiegali o rozszerzenie wykazu o „choroby spowodowane działaniem hałasu, wibracji i zapylenia”), obniżenie wieku emerytalnego dla niektórych grup pracowników (po uprzednim zbadaniu warunków pracy na poszczególnych stanowiskach), zobowiązanie wykonawców resortowych do odrobienia zaległości w zakresie robót budowlano-montażowych, a także odejście od centralnego planowania zadań produkcyjnych na rzecz planowania przez zakładowe Konferencje Samorządu Robotniczego<sup>82</sup>.

Utworzenie OKP PPCWiG bardzo ułatwiło organizowanie zakładowych struktur „Solidarności”. W szeregach „Solidarności” znalazła się ostatecznie zdecydowana większość pracowników przemysłu mineralnego materiałów budowlanych w Polsce.

---

<sup>79</sup> Tamże, Notatka służbowa, 8 listopada 1980 r., s. 79; tamże, Stenogram ze spotkania wiceministra Włodzimierza Cymbały z przedstawicielami zakładów pracy 8 listopada 1980 r. w Trzuskawicy, 8 listopada 1980 r., s. 82–83 (pdf).

<sup>80</sup> AMOZ Góraźdże, Pismo OKP PPCWiG NSZZ „Solidarność” do ministra budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych, 17 listopada 1980 r., bp.

<sup>81</sup> Archiwum Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” w Gdańsku [dalej: AKKS], 2/59, Wykaz porozumień branżowych, 13 lutego 1981 r., bp.; tamże, Zestaw porozumień z 14 maja 1981 r. (ujętych chronologicznie) opracowany przez Sekretariat Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność” – pismo z 19 maja 1981 r., bp.; AMOZ Góraźdże, Porozumienie, 12 grudnia 1980 r., bp.; tamże, Informacja o działalności OKP PPCWiG NSZZ „Solidarność” w okresie od 8 listopada 1980 do 19 lutego 1981 r., bp.

<sup>82</sup> AMOZ Góraźdże, Porozumienie, 12 grudnia 1980 r., bp.



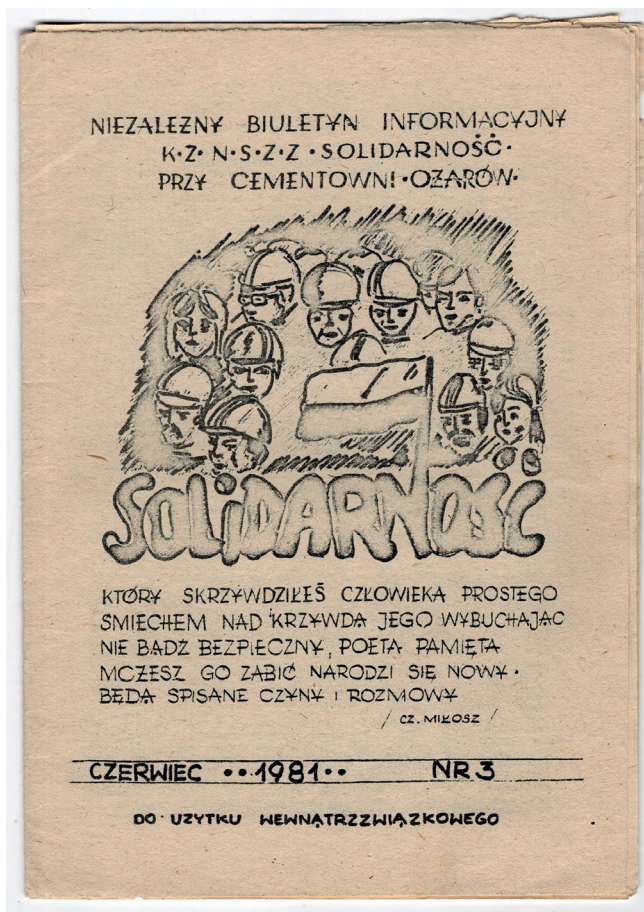
20 lutego 1981 r. odbyła się w Opolu I Konferencja Przedstawicieli „Solidarności” Pracowników PCWiG, zorganizowana przez OKP pod przewodnictwem Krzysztofa Borkowskiego. Uczestniczyli w niej przedstawiciele osiemdziesięciu zakładów pracy branży cementowo-wapienniczo-gipsowej (brakowało tylko przedstawicieli dwóch cementowni). Obecni byli również przedstawiciele przemysłu izolacji budowlanej, przemysłu ceramiki budowlanej, przemysłu betonów oraz Centrum Informatyki Przemysłu Budowlanego i Komisji Koordynacyjnej Budownictwa NSZZ „Solidarność”. OKP została wówczas przemianowana na Sekcję Ogólnopolską PCWiG NSZZ „Solidarność” (dalej: SOPCWiG). Do Prezydium zostali wybrani: Krzysztof Borkowski jako przewodniczący, Franciszek Derc (Cementownia „Wejherowo”), Irena Ksyta (ZPCWiG w Sosnowcu), Adam Kogut (ZPW „Trzuskawica”), Janusz Simiński (ZCW „Góraźdże”) oraz Bolesław Sobolewski (Cementownia „Nowa Huta” w Krakowie). Siedzibą sekcji zostało Opole jako stolica województwa charakteryzującego się największą koncentracją zakładów branży cementowo-wapienniczej<sup>83</sup>.

OKP a następnie Sekcja Ogólnopolska PCWiG NSZZ „Solidarność” nie była jedyną ogólnopolską strukturą koordynacyjną „Solidarności” w przemyśle mineralnych materiałów budowlanych. Przed 12 grudnia 1980 r. powstała także Krajowa Komisja Koordynacyjna Przedsiębiorstwa Transportu i Spedycji Cementu Luzem w Warszawie (dalej: KKK PTiSCL). Komisję tę tworzyli przedstawiciele trzydziestu dwóch jednostek terenowych PTiSCL z całego kraju. Jej przewodniczącym (przynajmniej pierwszym) był A. Kisicki (imię nieznane), a do członków należał m.in. Jan Marek Janiak, przewodniczący KZ NSZZ „Solidarność” przy delegaturze PTiSCL w Chełmie<sup>84</sup>.

---

<sup>83</sup> AMOZ Góraźdże, Uchwała konferencji przedstawicieli Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, 20 lutego 1981 r., bp.; tamże, Informacja o przebiegu Konferencji Przedstawicieli NSZZ „Solidarność” Przemysłu Cementowego, Wapienniczego i Gipsowego, 20 lutego 1981 r., bp.; tamże, Teleks przewodniczącego SOPCWiG NSZZ „Solidarność” do Zjednoczenia Przemysłu Izolacyjnego, 23 lutego 1981 r., bp.; tamże, Teleks przewodniczącego SOPCWiG NSZZ „Solidarność” do Zjednoczenia Przemysłu Kruszyw, 23 lutego 1981 r., bp.; tamże, Teleks przewodniczącego SOPCWiG NSZZ „Solidarność” do Zjednoczenia Przemysłu Szklarskiego, 23 lutego 1981 r., bp.; tamże, Teleks przewodniczącego SOPCWiG NSZZ „Solidarność” do Zjednoczenia Przemysłu Mechanicznego, 23 lutego 1981 r., bp.; tamże, Teleks przewodniczącego SOPCWiG NSZZ „Solidarność” do ministra budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych, 23 lutego 1981 r., bp.; tamże, Teleks przewodniczącego SOPCWiG NSZZ „Solidarność” do Komisji Krajowej Budownictwa przy KKP NSZZ „Solidarność”, 23 lutego 1981 r., bp.

<sup>84</sup> AMOZ Góraźdże, Porozumienie, 12 grudnia 1980 r., bp.; AIPN Ld, 0043/618, Pismo naczelnika Wydziału V KW MO w Chełmie do naczelnika Wydziału IV KW MO w Kaliszu, 23 maja 1983 r., s. 17 (pdf). A. Kisicki jako przewodniczący Tymczasowej KKK PTiSCL figuruje wśród sygnatariuszy porozumienia branżowego z 12 grudnia 1980 r.



Ilustr. 6. Trzeci numer informatora wydawanego przez Komisję Zakładową NSZZ „Solidarność” przy Cementowni Ożarów  
 fot. ze zbiorów własnych

27 marca 1981 r. w godzinach od 8.00 do 12.00 poszczególne zakłady przemysłu mineralnego materiałów budowlanych wzięły udział w ogólnopolskim czterogodzinnym strajku ostrzegawczym, zarządzonym przez KKP po dramatycznych wydarzeniach w Bydgoszczy, gdzie milicja użyła siły wobec związkowców uczestniczących w posiedzeniu Wojewódzkiej Rady Narodowej. Strajkowały wówczas m.in. załogi ZCW „Góraźdże” w Choruli i ZPW „Trzuskawica” w Sitkówece<sup>85</sup>.

<sup>85</sup> AIPN Ki, 025/439, Meldunek operacyjny, 28 maja 1981 r., s. 43 (pdf); AIPN Wr, 09/1043, Meldunek dot. strajku ostrzegawczego w obiektach ochronianych przez Wydz[iał] III „A” KW MO w Opolu, 27 marca 1981 r., k. 9.

W maju 1981 r. SOPCWiG przedłożyła Radzie Ministrów PRL propozycję wydzielenia puli cementu na rzecz rolnictwa indywidualnego w ilości miliona ton. Postulowano, aby cement z tej puli był sprzedawany rolnikom na podstawie wniosków opiniowanych przez terenowe ogniwa NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”<sup>86</sup>. We wrześniu 1981 r. SOPCWiG wystąpiła z kolejną inicjatywą tego rodzaju, mającą na celu rozwiązanie problemów związanych z gwałtownie pogarszającym się zaopatrzeniem rynku w węgiel, cement i mięso. Proponowano, aby co miesiąc 250 tysięcy ton węgla wydobytego przez górników w wolne soboty trafiało do cementowni, które z kolei zapewniałyby rolnikom zaopatrzenie w 250 tysięcy ton cementu, wyprodukowanego także w wolne soboty. Rolnicy ze swej strony mieliby dostarczać odpowiednią ilość żywca na potrzeby górników. W ten sposób chciano zapewnić „pracę załogom naszych cementowni, cement rolnikom, a mięso górnikom”<sup>87</sup>.

10 października 1981 r. SOPCWiG przedłożyła ministrowi pracy, płacy i spraw socjalnych nowe postulaty płacowe pracowników PCWiG. Chodziło o zmianę sposobu obliczania dodatku za wysługę lat, wynagrodzenia za pracę w wolne soboty, dodatków za pracę w niedzielę i święta oraz chorobowego<sup>88</sup>.

Poszczególne zakłady przemysłu mineralnego materiałów budowlanych wzięły udział w ogólnopolskim godzinnym strajku ostrzegawczym, jaki zgodnie ze stanowiskiem Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” odbył się 28 października 1981 r. w godzinach od 12.00 do 13.00. Strajkowała wówczas m.in. załogi Cementowni „Małogoszcz” oraz ZCW „Górażdże” w Choruli. W trakcie strajku Andrzej Wajerczyk, wiceprzewodniczący KZ NSZZ „Solidarność” przy Cementowni „Małogoszcz”, odczytał za pośrednictwem radiowęzła zakładowego tekst referatu oceniającego aktualną sytuację społeczno-polityczną w kraju<sup>89</sup>. Nie strajkowali natomiast pracowni-

---

<sup>86</sup> AMOZ Górażdże, Pismo przewodniczącego Prezydium SOPCWiG do prezesa Rady Ministrów PRL, 27 maja 1981 r., bp.

<sup>87</sup> AMOZ Górażdże, Teleks przewodniczącego SOPCWiG NSZZ „Solidarność” do przewodniczącego Krajowej Komisji Koordynacyjnej Sekcji Górnictwa NSZZ „Solidarność”, 11 września 1981 r., bp. Propozycje te zostały przesłane pod adresem wicepremiera Janusza Obodowskiego oraz przewodniczącego Krajowej Komisji Koordynacyjnej Sekcji Górnictwa NSZZ „Solidarność”.

<sup>88</sup> Tamże, Pismo przewodniczącego OKP PPCWiG NSZZ „Solidarność” do ministra pracy, płacy i spraw socjalnych, 10 października 1981 r., bp.

<sup>89</sup> *Bo tak dalej już nie można*, „Sygnały” 1981, nr 106/135, s. 6; AIPN Ki, 004/2221, t. 1, Wyciąg z informacji nr 8/81 otrzymanej od rezydenta ps. „Orkan”, 28 października 1981 r., s. 42; AIPN Ki, 0024/5314, Wyciąg z informacji nr 8/81 otrzymanej od rezydenta ps. „Orkan”, 28 października 1981 r., s. 33 (pdf). Według rezydenta ps. „Orkan” tekst referatu zawierał „hasła antypartyjne, antypaństwowe i antyradzieckie” oraz „szkalował” decyzje podjęte na IV Plenum KC PZPR.

cy Cementowni „Warszawa”. Według materiałów wytworzonych przez SB, załoga tego przedsiębiorstwa nie uczestniczyła także we wcześniejszych akcjach strajkowych „Solidarności”<sup>90</sup>. Podobnie było w wypadku Cementowni „Goleszów”<sup>91</sup>.

Wydarzenia z lat 1980–1981 w gruntowny sposób odmieniły sytuację społeczną w zakładach pracy branży cementowo-wapienniczo-gipsowej. Podobnie jak w innych gałęziach przemysłu, większość pracowników skupiła się w zakładowych strukturach „Solidarności”. Specyficzne problemy i potrzeby środowiskowe zrodziły również potrzebę powołania branżowych struktur tego związku zawodowego. Ludzie poczuli się panami swojego losu. Wprowadzony w grudniu 1981 r. stan wojenny przyniósł bolesne rozczarowanie. Jednak – mimo wysiłków podejmowanych przez władze komunistyczne – zapoczątkowanego w 1980 r. procesu przemian w Polsce nie dało się już zahamować.

### Podsumowanie

Realizowana od 1971 r. strategia dynamicznego rozwoju społeczno-gospodarczego kraju zaowocowała pozytywnymi przeobrażeniami w wielu gałęziach gospodarki. Dotyczy to również przemysłu mineralnego materiałów budowlanych. Konsekwentna realizacja tej strategii okazała się jednak ostatecznie niemożliwa, głównie z powodu braku dostatecznych środków finansowych. To, że środków takich zaczęło z czasem brakować, miało w wielkiej mierze obiektywne uwarunkowania o charakterze międzynarodowym. W niemalym stopniu przyczyniła się do tego jednak również postawa ówczesnych władz politycznych (zarówno na szczeblu krajowym, jak i w poszczególnych województwach), które z różnych powodów, najczęściej natury prestiżowej, wymuszały podejmowanie zbyt wielkiej liczby przedsięwzięć inwestycyjnych. Skutkowało to nie tylko niedostatkiem funduszy, lecz także niedoborem sił i środków materialnych do realizacji podjętych zadań. W takich okolicznościach początkowe sukcesy ustąpiły z czasem miejsca przejawom pogłębiającego się kryzysu społeczno-gospodarczego.

Strategia jako taka nie była zasadniczo źle pomyślana. Sam pomysł, aby nowe przedsięwzięcia inwestycyjne finansować z pożyczek zagranicznych, był przejawem racjonalnego myślenia ekonomicznego. W innych warunkach

---

<sup>90</sup> AIPN, 0999/262, Notatka służbowa, 3 lutego 1983 r., s. 68; tamże, Operacyjna charakterystyka Cementowni „Warszawa”, 17 września 1984 r., s. 181.

<sup>91</sup> AIPN Ka, 044/5, Notatka służbowa dot. sytuacji operacyjnej na terenie Cementowni Goleszów, 28 lutego 1985 r., s. 357 (pdf).

ustrojowych, w systemie gospodarki rynkowej, mógłby on zaowocować znakomitymi i jednoznacznie pozytywnymi efektami. Niestety nie przystawał on do realiów planowanej centralnie gospodarki „socialistycznej”, ze szczególnym uwzględnieniem woluntarystycznej postawy władz politycznych różnego szczebla, mających decydujący głos również w sprawach gospodarczych. Wydaje się, że w tych warunkach strategia dynamicznego rozwoju była z góry skazana na niepowodzenie.

Ostatecznie, wbrew intencjom jej autorów, strategia dynamicznego rozwoju wraz ze swoimi konsekwencjami społecznymi przygotowała grunt pod narodziny „Solidarności”. Nie było dziełem przypadku, że wśród zakładów pracy, które odegrały ważną rolę w przełomowych wydarzeniach z lat 1980–1981, znajdowały się również zakłady zbudowane lub rozbudowane kilka lat wcześniej w ramach realizowanej wówczas ambitnej polityki inwestycyjnej, jak np. cementownia „Góraźdże” w Choruli.

Warto też zaznaczyć, że mimo jej generalnego fiaska strategia dynamicznego rozwoju wzbogaciła kraj o wiele nowych obiektów przemysłowych. Część z nich funkcjonuje z powodzeniem po dziś dzień. Dotyczy to również przemysłu mineralnych materiałów budowlanych, czego przykładem może być choćby wspomniana tu wielokrotnie cementownia „Góraźdże” w Choruli – aktualnie największy zakład tej branży w Europie.

## Bibliografia

### Archiwalia

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – Oddział w Katowicach.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – Oddział w Łodzi.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – Oddział we Wrocławiu.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – Delegatura w Kielcach.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – Delegatura w Radomiu.

Archiwum Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” w Gdańsku.

Archiwum Międzyzakładowej Organizacji Związkowej przy spółce Góraźdże Cement SA.

Archiwum Międzyzakładowej Organizacji Związkowej NSZZ „Solidarność” przy Lafarge Cement SA – Cementownia Małogoszcz.

Archiwum Państwowe w Opolu.

### Prasa

„Informator Zakładowy” KZ NSZZ „Solidarność” przy ZCW „Góraźdże” w Choruli, 1981.

„Sygnały” [biuletyn informacyjny Zarządu Regionu Śląska Opolskiego NSZZ „Solidarność”], 1981.

„Trybuna Odrzańska” / „Trybuna Opolska”, 1980–1981.

### Źródła publikowane

Rocznik statystyczny 1981, Warszawa 1982.

**Opracowania**

- 150 lat cementu w Polsce, pod red. T. Kudyby, Kraków 2007.
- Bałtowski M., *Gospodarka socjalistyczna w Polsce*, Warszawa 2009.
- Bereszyński Z., *Boom inwestycyjny jako bariera rozwoju gospodarczego. Paradoxy historii gospodarczej PRL na przykładzie województwa opolskiego w latach 1971–1980* [w:] *Meandry modernizacji*, pod red. D. Bazuń, R. Domkego i M. Kwiatkowskiego, Toruń 2020, s. 148–159.
- Bereszyński Z., *Kolej i zjawiska kryzysowe w gospodarce PRL na przykładzie województwa opolskiego* [w:] *A jednak kolej. Historyczne i współczesne uwarunkowania rozwoju transportu*, pod red. T. Przerwy, D. Kellera i B. Kruka, Lubin 2019, s. 114–120.
- Bereszyński Z., *Niezależne Samorządne Związki Zawodowe „Solidarność” w zakładach branży cementowo-wapienniczo-gipsowej w latach 1980–1989/1990* [w:] *Od nadziei do niepodległości. NSZZ „Solidarność” 1980–1989/90*, pod red. Ł. Sołtysika i G. Waligóry, Wrocław–Warszawa 2021, s. 135–180.
- Bereszyński Z., *NSZZ „Solidarność” w Zakładach Cementowo-Wapienniczych „Górażdże” w Choruli w latach 1980–1989* [w:] *Ogniwa zakładowe i sekcje branżowe NSZZ „Solidarność” 1980–1989*, pod red. Ł. Sołtysika i G. Waligóry, Wrocław–Warszawa 2018, s. 71–116.
- Bereszyński Z., *Pod znakiem „dynamicznego rozwoju”. Strategia gospodarcza PZPR po Grudniu’70 i jej realizacja na przykładzie województwa opolskiego – od optymistycznych prognoz i deklaracji po pierwsze oznaki kryzysu*, „*Studia Śląskie*” 2016, t. 78, s. 65–100.
- Bereszyński Z., *Pod znakiem „dynamicznego rozwoju”. Strategia gospodarcza PZPR po Grudniu’70 i jej realizacja na przykładzie województwa opolskiego, cz. 2: Załamanie strategii gospodarczej PZPR i Czerwiec’76 w województwie opolskim*, „*Studia Śląskie*” 2017, t. 81, s. 113–152.
- Bereszyński Z., *Pod znakiem dynamicznego rozwoju. Strategia gospodarcza PZPR po Grudniu’70 i jej realizacja na przykładzie województwa opolskiego, cz. 3: Od prób korekty („manewr gospodarczy”) do otwartego kryzysu. Sytuacja społeczno-gospodarcza w województwie opolskim pomiędzy Czerwcem’76 a Sierpniem’80*, „*Studia Śląskie*” 2019, t. 85, s. 115–151.
- Bereszyński Z., *Rozwój i zjawiska kryzysowe w gospodarce polskiej w ostatnim dwudziestolecu PRL na przykładzie Łódzkiego Kombinat Cementowo Wapienniczego „Warta” w Działoszynie* [w:] *Blisko i daleko. VI Sympozjum Regionalistów – Praszka 2021*, pod red. Z. Włodarczyka, Wieluń 2022, s. 135–145.
- Bereszyński Z., *Sekcja Ogólnopolska Pracowników Przemysłu Cementowego, Wapienniczego i Gipsowego NSZZ „Solidarność”* [w:] *Encyklopedia „Solidarności”. Opozycja w PRL 1976–1989*, t. 3, red. zbiorowa, Warszawa 2019, s. 516–518.
- Bereszyński Z., *Zanim powstała „Solidarność”. Akcje protestacyjne i inne przejawy niezadowolenia w środowiskach kolejarskich jako wyraz reakcji społecznej na problemy gospodarcze PRL w latach 70. XX wieku – w świetle materiałów operacyjnych Służby Bezpieczeństwa* [w:] *A jednak kolej! II Kolej wobec kryzysów*, pod red. T. Przerwy, D. Kellera i B. Kruka, Lublin–Opole 2020, s. 67–74.
- Buchowski M., *Godzina trudnych decyzji. ZCW „Górażdże”, „Trybuna Odrzańska”, 4–5 października 1980. Historia*, <http://www.dolinaridy.com.pl/pl/historia.html> (dostęp: 21.1.2016).
- Historia*, <http://www.gorazdze.pl/pl/historia> (dostęp: 21.1.2021).
- Historia Grupy*, [http://www.heidelbergcement.com/pl/pl/country/o\\_nas/historia/index.htm](http://www.heidelbergcement.com/pl/pl/country/o_nas/historia/index.htm) (dostęp: 21.1.2021).
- Kaliński J., *Zewnętrzne uwarunkowania sytuacji gospodarczej Polski w latach 1971–1975* [w:] *Aby Polska rosta w siłę, a ludzie żyli dostatniej. PRL w latach 1970–1975*, pod red. M. Bukalą i D. Iwaneczki, Rzeszów–Warszawa 2019, s. 166–183.
- Kaliński J., Landau Z., *Gospodarka Polski w XX wieku*, wyd. 2 zmienione, Warszawa 2003.
- Kazański A., *Na pochylniach statki czekają w kolejce do zwodowania. Sukces czy porażka? Analiza relacji międzyludzkich i produkcyjnych w Stoczni Gdańskiej im. Lenina w drugiej połowie lat sie-*

- demdziesiątych XX w. [w:] *PRL na pochylni (1976–1980)*, pod red. M. Bukwały i D. Iwaneczki, Rzeszów 2017, s. 500–515.
- Keller D., *Monopol, nowoczesność, skansen? PKP w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych XX w. – przyczynek* [w:] *Aby Polska rosta w siłę, a ludzie żyli dostatniej. PRL w latach 1970–1975*, pod red. M. Bukwały i D. Iwaneczki, Rzeszów–Warszawa 2019, s. 254–275.
- Klementowski R., *Jak Polska powiatowa „rosta w siłę, a ludziom żyło się dostatniej”*. *Zarys problematyki na przykładzie powiatu Lwówek Śląski w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych* [w:] *Aby Polska rosta w siłę, a ludzie żyli dostatniej. PRL w latach 1970–1975*, pod red. M. Bukwały i D. Iwaneczki, Rzeszów–Warszawa 2019, s. 240–253.
- Kołodko G., *Polska w świecie inflacji*, Warszawa 1987.
- Krajewski A., *Polska Gierka – bilans „Złotej dekady”*, [http://zaprasza.net/a\\_y.php?article\\_id=2493](http://zaprasza.net/a_y.php?article_id=2493) (dostęp: 21.1.2021).
- Krajewski M., *Historia gospodarcza Polski do 1989 roku. Zarys problematyki*, Włocławek 2000.
- Lesiakowski K., *Niedocenione ostrzeżenia. Aparat kontroli państwowej wobec gierkowskiej modernizacji Polski w latach 1971–1975* [w:] *Aby Polska rosta w siłę, a ludzie żyli dostatniej. PRL w latach 1970–1975*, pod red. M. Bukwały i D. Iwaneczki, Rzeszów–Warszawa 2019, s. 183–202.
- Müller A., *Przyspieszony wzrost gospodarczy w latach 1971–1975 a proporcje wzrostu w trzydziestolecu 1950–1980* [w:] *U źródeł polskiego kryzysu. Społeczno-ekonomiczne uwarunkowania rozwoju gospodarczego Polski w latach osiemdziesiątych*, pod red. A. Müllera, Warszawa 1985, s. 98–221.
- Nackiewicz Z., *Historia Cementowni „Warta” w Działoszynie (lata 1966–1980)*, cz. 2, „Nasza Warta” 2007, nr 3, s. 24–25.
- Nasz Sztandar, mps (AMAZ Małogoszcz).
- O Małogoskiej „Solidarności”, mps (AMAZ Małogoszcz).
- Ryśnik T., *XXIII rocznica powstania „Solidarności”. Powstanie „Solidarności” w ZCW „Górażdze” S.A.*, mps.
- Sasanka P., *Czerwiec 1976. Geneza – przebieg – konsekwencje*, Warszawa 2017.
- Tracz B., *„Zabezpieczyć stały wzrost stopy życiowej ludzi pracy”. Z problemów życia codziennego mieszkańców województwa katowickiego w pierwszej połowie dekady lat siedemdziesiątych XX wieku* [w:] *Aby Polska rosta w siłę, a ludzie żyli dostatniej. PRL w latach 1970–1975*, pod red. M. Bukwały, D. Iwaneczki, Rzeszów–Warszawa 2019, s. 218–239.
- Turwid K., *Owacje i frustracje. Opolskie budowanie 1945–2005*, Opole 2006.
- Woś A., *Rolnictwo polskie na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych* [w:] *U źródeł polskiego kryzysu. Społeczno-ekonomiczne uwarunkowania rozwoju gospodarczego Polski w latach osiemdziesiątych*, pod red. A. Müllera, Warszawa 1985, s. 306–346.
- Zachuta L., *Historia Przemysłu Cementowego 1857–2000*, Kraków 2004.
- Zawistowski A., *Wołanie o kartki. Reglamentacja jako pożądane przez społeczeństwo rozwiązanie problemów z równowagą w handlu wewnętrznym w latach 1976–1980* [w:] *PRL na pochylni (1976–1980)*, pod red. M. Bukwały i D. Iwaneczki, Rzeszów 2017, s. 446–461.

Zbigniew Bereszyński

## **Przemysł mineralnych materiałów budowlanych w latach 1971–1981. Boom inwestycyjny, zjawiska kryzysowe i narodziny „Solidarności”**

### **Streszczenie**

W 1971 r. nowe kierownictwo Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej na czele z Edwardem Gierkiem doprowadziło do wdrożenia nowej strategii gospodarczej, określanej jako strategia dynamicznego rozwoju. Strategia ta zaowocowała pozytywnymi zmianami m.in. w przemyśle mineralnym materiałów budowlanych. W latach siedemdziesiątych XX w. przemysł ten został znacznie rozwinięty i unowocześniony. Konsekwentna realizacja tej strategii okazała się jednak ostatecznie niemożliwa, głównie z braku dostatecznych środków finansowych. Początkowe sukcesy ustąpiły miejsca przejawom pogłębiającego się kryzysu społeczno-gospodarczego. Konsekwencją tego były m.in. różnego rodzaju sytuacje konfliktowe w zakładach pracy. Latem 1980 r. także w zakładach pracy przemysłu mineralnego materiałów budowlanych doszło do akcji strajkowych. W ślad za tym doszło do powstania struktur „Solidarności” w poszczególnych zakładach pracy oraz na szczeblu ogólnopolskim.

**Słowa kluczowe:** przemysł mineralnych materiałów budowlanych, strategia dynamicznego rozwoju, kryzys, konflikty, „Solidarność”

Zbigniew Bereszyński

## **Mineral construction materials industry in the years 1971–1981. Investment boom, crises, and the birth of “Solidarity”**

### **Abstract**

In 1971, the new leadership of the Polish United Workers' Party, headed by Edward Gierek, introduced a new economic strategy, called the “strategy of dynamic growth”. This strategy brought about positive results, for instance in the sector of mineral construction materials. In the 1970s, this sector underwent intense development and modernization. In the end, the strategy was not consistently implemented, mainly due to the lack of sufficient financing. Over time, its initial success was overshadowed by the intensifying social and economic crisis, which resulted with conflicts in workplaces, among other consequences. In the summer of 1980, workers went on strike also in mineral construction material factories. This was followed by the formation of “Solidarity” branches in individual workplaces and at the national level.

**Keywords:** mineral construction materials industry, dynamic growth strategy, crisis, conflicts, “Solidarity”



## STUDIA I MATERIAŁY

DOI: 10.4467/2391-890XPAH.22.012.17224

Tadeusz Wojciech Lange  
(Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu)  
dr, twl@amu.edu.pl  
ORCID iD: 0000-0002-0732-4820

### Wokół tajemniczego dokumentu Jana z Cardony (Archiwum Państwowe w Poznaniu)

W poznańskim Archiwum Państwowym, w zespole „Klasztor joannitów w Poznaniu” znajduje się połówka pergaminowego dokumentu wystawionego przez niejakiego Jana z Cardony [ilustr. 1]. Piszący te słowa miał ją w ręku lat temu ponad dwadzieścia, kiedy pracował nad artykułem *Dokumenty joannickie/maltańskie w Archiwum Państwowym w Poznaniu*. Artykuł ukazał się w „Poznańskim Roczniku Archiwalno-Historycznym” (2001/2002, t. 8/9, s. 215–223), a fragment dotyczący opisywanego dokumentu brzmiał w nim tak:

Najstarszy z nich to fragment (lewa połowa) karty pergaminowej, obecnie o rozmiarach 153 × 201 mm, nigdy zszytej z innymi (widoczne dziurki). Jak się wydaje, dokument joannicki stanowi tylko pierwszy z trzech znajdujących się na niej wpisów. Ze względu na fragmentaryczność dokumentu, jego treści można się tylko domyślać. Wiadomo, że pochodzi z konwentu na Rodos (stolica Zakonu w latach 1310–1523), że wystawił go brat Jan de Cardona [przypis: Jedyne, co udało się stwierdzić, to to, że w 1470 r. dowodził on zakonnymi galerami, a w latach 1477–1479 był wicekrólem (gubernatorem) Sycylii] i że nastąpiło to dnia 31 lipca – tyle, że nie wiadomo którego roku. W dokumencie wspomina się o obronie wyspy Rodos („in defensionem insule Rhodi”); ponieważ Rodos przeżyło wielkie oblężenie tureckie w 1480 r., można przypuścić z pewną dozą prawdopodobieństwa, iż oryginalny dokument, dotyczący zwolnień od świadczeń, wystawiono niedługo przed oblężeniem lub wkrótce po nim. Wtedy bowiem właśnie Zakon mobilizował siły, sięgając do zamorskich komandorii. Kiedy jednak dokonano omawianego wpisu, trudno stwierdzić; być może dopiero w następnym stuleciu. Dokument stanowczo wymaga dalszych badań.

Jak się wydaje, była to pierwsza wzmianka o rzeczonym dokumencie w piśmiennictwie.

Druga i ostatnia (?) zarazem wzmianka o dokumencie pojawiła się w „Słowniku Historyczno-Geograficznym województwa poznańskiego w Średniowieczu, Poznań” (2011, cz. 5, z. 1, s. 156), pod hasłem „Święty Jan – dom joannitów” i brzmiała tak:

[1431?] brat Jan z Kordoby z kl. Ś. Jana na Rodos oznajmia, że w związku ze stałą obroną wyspy Rodos papież [Eugeniusz IV?] udzielił zakonowi joan. specjalnych zwolnień od ponoszenia ciężarów kościelnych na rzecz Stolicy Apostolskiej (APP Klasztor joannitów D 1 – dok. oddany do konserwacji i niedostępny).

Od tamtych lat upłynęło sporo czasu. Dzięki rozwojowi badań nad dyplomatyką Średniowiecza i dostępności ich wyników można dziś rzucić sporo światła na faktyczną datę i okoliczności powstania tego dokumentu, a także na jego właściwy charakter i wystawcę.

Bezpośrednim impulsem do powstania niniejszego artykułu było przypadkowe odkrycie przez autora w zasobach archiwum hrabstwa Hohenems (Vorarlberg, Austria) inkunabułu<sup>1</sup>, wystawionego 16 kwietnia 1481 r. przez tegoż Jana z Cardony [**ilustr. 2**]. Jak się okazuje, wystawca był legatem (*commissarius*) papieża Sykstusa IV (1471–1484), a dokument dotyczył wsparcia zbożnego celu, jakim miała być wyprawa przeciwko „zdradliwym Turkom” (*perfides Thurcos*) i obrona wyspy Rodos.

Oględziny i lektura tego doskonale zachowanego dokumentu nie pozostawiają wątpliwości, że jest to *littera indulgentiae*, czyli list odpustny.

Tego rodzaju listy, drukowane na papierze lub pergaminie, przynajmniej w owym czasie i w tej części Europy składały się z dwóch wyraźnie oddzielonych od siebie członów, często zatytułowanych – tak jak w inkunabule austriackim – odpowiednio *Forma confessionalis* i *Forma absolutionis*.

W tekście części górnej takiego listu wystawca udzielał beneficjentowi pozwolenia na wybór spowiednika mającego dokonać aktu odpuszczenia grzechów i ostrzegał, że do odpustu nie ma prawa ten, kto był winien przestępstwa podniesienia ręki na biskupa, zamachu na wolność kościoła, spisku przeciw papieżowi lub nieposłuszeństwa wobec niego, a także księżobójstwa<sup>2</sup>.

Część dolna zawierała m.in. samą formułkę odpustu, gwarantującą pełne odpuszczenie wszystkich grzechów w obliczu śmierci<sup>3</sup>.

W zagadkowym manuskrypcie poznańskim wyraźnie widać, że tekst jest podzielony na dwie części, a nad dolną widoczny jest fragment nagłówka *Forma ab...* Już samo to wystarczy, żeby nabrać podejrzeń, że dokument

<sup>1</sup> Vorarlberger Landesarchiv Hohenems, Reichsgrafschaft 8221, monasterium.net, URL </mom/AT-VLA/HohenemsRgft/8221/charter> (dostęp: 12 stycznia 2022 r.).

<sup>2</sup> *Iniectionis manuum in episcopum vel superiorem ac libertatis ecclesiastice offense, seu conspirationis in personam aut statum Romani pontifices vel cuiusuis offense inobedientie, aut rebellionis sedis eiusdem, ac presbitericidii casibus dumtaxat exceptis.*

<sup>3</sup> *plenariam remissionem omnium peccatorum [...] in mortis articulo.*

ten jest fragmentem listu odpustnego. Porównanie z innymi *litterae indulgentiarum*, wystawionymi przez de Cardonę w tym samym roku, zarówno tym w zasobach Staatsbibliothek zu Berlin<sup>4</sup> (co prawda w kiepskim stanie, ale doskonale czytelnym) [ilustr. 3], jak i tym przechowywanym w Archiwum Utrechtu<sup>5</sup> [ilustr. 4], pozwala umocnić się w tych podejrzeniach, jako że one również nie mają górnego nagłówka.

Bliższe oględziny wszystkich tych dokumentów pozwalają dojść do wniosku, że mamy tu do czynienia ze swoistymi formularzami, z pozostawionym w górnej części pustym miejscem na personalia osób, którym osoba upoważniona przez władzę kościelną udzielała odpustu w zamian za datkę na zbożny cel: w inkunabule austriackim beneficjentką jest Amalia de Emps, urodzona de Stein, w manuskrypcie poznańskim Jan Nagal (?), może Nagel. Zostawiono tam też miejsce na uściślenie dziennej lub co najmniej miesięcznej daty, bo rok, brakujący w dokumencie poznańskim, w dwóch przypadkach był z góry wydrukowany jako 1481, w trzecim zaś ręcznie poprawiony z 1480 na 1481 za pomocą dopisku „primo”.

Zbieżność dat rocznych nie jest tu przypadkowa. Emisja tego typu listów odpustnych wiązała się z pewnym rozwojem wydarzeń na Morzu Śródziemnym. Jeszcze zimą 1479 r. Turcy dokonali rozpoznania możliwości zdobycia wyspy Rodos, siedziby szpitalników, czyli zakonu św. Jana Jerozolimskiego, a wiosną następnego roku potężna flota turecka pod dowództwem wezyra Mesiha Paszy wypłynęła w jej kierunku. Właściwy atak nastąpił 23 maja. Bracia św. Jana w liczbie sześciuset stawili jednak taki opór armii liczącej kilkadziesiąt tysięcy Turków<sup>6</sup>, że po prawie trzech miesiącach oblężenia ufortyfikowanej stolicy wyspy flota turecka pod nowym dowódcą, Gedikiem Ahmedem Paszą, odpłynęła w kierunku Włoch, z rozkazem podbicia Rzymu. Jego podwładni 11 sierpnia zdobyli 22-tysięczne miasto Otranto w Apulii, dokonując rzezi jego mieszkańców, a potem złupili prowincję i utrzymali ją przez prawie cały następny rok.

Śledzący te wydarzenia z niepokojem papież Sykstus IV już 12 grudnia 1479 r. ogłosił bullę *Catholicae fidei defensionem*, gwarantującą odpust wszystkim, którzy wesprą obronę Rodos i walkę z Turkami; możliwość odpustu miała obowiązywać od Niedzieli Palmowej 1480 r. do Niedzieli Wielkanocnej roku następnego. W bulli tej papież mianował joannickiego turkopoliera<sup>7</sup>

<sup>4</sup> Preußischer Kulturbesitz, inkunabuł 1456 (GW – M13220).

<sup>5</sup> Druk nr 1485.

<sup>6</sup> Najpełniejszy opis obrony Rodos w języku polskim: M. Sekuła, *Obrona Rodos w 1480 roku*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2007, t. 1291, s. 41–54.

<sup>7</sup> Czyli pierwotnie, w czasach jerozolimskich, dowódcę zakonnej lekkiej jazdy złożonej z turkopolów. Był on jednym z *piliers*, czyli „filarów” zakonu, tzn. urzędujących przy Wielkim Magisterium zwierzchników „języków”. Tradycyjnie godność ta przysługiwała rezydującemu na Rodos reprezentantowi *langue* angielskiego.

Johna Kendale'a generalnym pełnomocnikiem (*generalem locumtenentem*) na Włochy, Anglię, Flandrię i Hiszpanię.

4 maja 1480 r. kolejną bullą, *Cunctorum christifidelium*, Sykstus przedłużył ważność *litterae indulgentiarum* na rzecz obrony Rodos do 8 września 1481 r.<sup>8</sup>, a 1 września bullą *Pastoris aeterni* odnowił ten odpust. Przedłużająca się obecność turecka w Królestwie Neapolu i brak chęci europejskich władców do interwencji zbrojnej zaowocowała 4 grudnia 1480 r. kolejną bullą – *Domini et Salvatoris nostri* – gwarantującą specjalny odpust za wsparcie walki z wrogiem w Apulii<sup>9</sup>. Mimo wycofania się Turków z Otranto 11 września 1481 r. i wygnania ich z Apulii, ważność listów nadal przedłużano<sup>10</sup>.

Tak więc w latach 1480–1481 w obiegu były zarówno bulle gwarantujące odpust za datki na rzecz joannitów z Rodos, jak i inne, dające odpust po prostu za wsparcie walki z Turkami lub „świętej krucjaty” przeciwko nim. Te ostatnie emitowane były zresztą jeszcze w latach 90. XV w.

Tak intensywna odpustowa kampania od początku lat 80. XV w. wymagała sprawnej dystrybucji *litterae indulgentiarum*. Odbywała się ona za pośrednictwem papieskich legatów (*commissarii*), którzy z kolei mieli pod sobą sublegatów (*subcommissarii*). Listy rozchodziły się trzema kanałami: kościelnym, franciszkańskim i joannickim.

Jeśli chodzi o ten pierwszy, to *litterae* rozprawdzali hierarchowie, ale też pomniejsi urzędnicy kościelni. W spisach berlińskiego Zbiorczego Katalogu Inkunabułów<sup>11</sup> odnotowane są „tureckie” listy odpustowe wystawiane przez nuncjusza papieskiego w Anglii Jana de Gigliis, biskupów (Mikołaja Fries, tytularnego biskupa Trypolisu, Sylwestra de Datariis, biskupa Chioggia, oraz Bernarda, arcybiskupa Salzburga), ale także przez niższych przedstawicieli Kościoła, jak np. kanonik z Bratysławy i pleban św. Marcina Jan Han, sublegat kardynała Jana z Aragonii<sup>12</sup>, legata na Węgry, Czechy i Polskę.

Kanał franciszkański wziął się zapewne z sentymentu Sykstusa IV, byłego członka zgromadzenia. Jeszcze jako Franciszek della Rovere zrobił on mianowicie u minorytów karierę, doszedłszy do godności generała zakonu. Najwyraźniej ufał swojemu dawnemu środowisku i dlatego powierzył mu kwestię sprzedaży nowych odpustów. Na architekta franciszkańskiej

<sup>8</sup> S. Dietrich, *Vos in commissarios ordino. Regionale und lokale Organisationsstrukturen der Ablaskampagne zugunsten der Johanniter von Rhodos (1480–81) im Spiegel einer Marburger Urkunde*, „Archiv für Diplomatik” 2016, Bd. 62, s. 315, 317.

<sup>9</sup> K. Borchardt, *Late Medieval Indulgences for the Hospitallers and the Teutonic Order*, „Bibliothek des Deutschen Historischen Instituts in Rom” 2017, t. 132, s. 215.

<sup>10</sup> Takie „przedłużone” listy odpustne wystawiał np. w roku 1485 legat papieski na Polskę Jan z Latoszyna, rektor UJ, kanonik krakowski. W ich tekście mowa jest jednak o walce z *perfidis Thurcos et Thartaros*.

<sup>11</sup> Tzn. Gesamtkatalog der Wiegendrucke, dalej: GW.

<sup>12</sup> Z opisu listu w GW nr 12119.

krucjaty antytureckiej Sykstus wyznaczył Piemontczyka Angela Carletiego z Chivasso (znanego jako Angelus de Clavasio) i mianował go nuncjuszem; ten z kolei legatem do sprawy odpustów na terenie Włoch uczynił zakonnika z Mantui, Jana de Guaciis. Z kolei 15 marca 1481 r. legatem na obszar „na północ od Alp” papież mianował Emeryka von Kemel, dawnego prowincjała Saksonii<sup>13</sup>.

Franciszkańskie listy odpustne różniły się nieco od wyżej opisanych, ponieważ rozpoczynały się z reguły od formułki *Pateat universis presentes* i oferowały zazwyczaj „pełen odpust i odpuszczenie” (*plenariam indulgentiam et remissionem*). Imię i nazwisko wystawiającego zakonnika-sublegata wpisywano ręcznie poniżej, w pustym miejscu części *Forma confessionis*. W Penn Libraries Uniwersytetu Pensylwanii znajduje się niewypełniony, drukowany formularz tego typu listu, z gotowym tekstem *Ego frater ... .. ordinis minorum subcommisarius* etc. [ilustr. 5]. Formularz pochodzi z roku 1482 i jest w nim mowa o wsparciu tylko „świętej krucjaty”. W tym wypadku obie części listu opatrzone są nagłówkami. Takie „anonimowe” formularze rozprawdzano głównie w Czechach i we Frankonii<sup>14</sup>.

W Niemczech niektórzy franciszkańscy sublegaci operowali takimi formularzami z własnym nazwiskiem już wydrukowanym w stosownym miejscu. Jednym z nich był Jan Nixstein, kaznodzieja z Lipska, odpowiedzialny za sprzedaż odpustów w środkowych Niemczech, tzn. w Saksonii, Turynгии i Saksonii-Anhalt. Zachowały się cztery listy autoryzowane przez niego, z czego dwa na pergaminie, w tym reprodukowany tu<sup>15</sup> egzemplarz, wystawiony swego czasu na sprzedaż w specjalistycznym antykwariacie w Bazylei [ilustr. 6]. Formularz ten, nawołujący do „świętej krucjaty przeciw sprośnym Turkom” (*sancta cruciata contra impudentissimos Thurcos*) jest językowo bardzo zaawansowany, ponieważ zostawiono w nim miejsce nie tylko na personalia, ale także na zaimki i końcówki zależne od płci beneficjenta, które dopisywano ręcznie później. W tym konkretnym inkunabule była to kobieta, Katarzyna, córka lipskiego budowniczego i radnego Hansa Bantzschmanna (*katherina filia hannß panthschman*), stąd dopisane formy żeńskie<sup>16</sup>. Spod tej samej prasy wyszedł formularz odpustu autoryzowanego przez Nixsteina, tyle że drukowany na papierze i niewypełniony, znajdujący się w zbiorach Staatsbibliothek zu Berlin<sup>17</sup>. Innym franciszkaninem, posługującym się for-

<sup>13</sup> F. Eisermann, *The Indulgence as a media event: developments in communication through broadsides in the fifteenth century* [w:] *Promissory Notes on the Treasury of Merits. Indulgences in Late Medieval Europe*, ed. by R.N. Swanson, Leiden-Boston 2006, s. 319.

<sup>14</sup> Tamże, s. 321.

<sup>15</sup> Courtesy of Dr. Jörn Günther Rare Books, Basel (Switzerland).

<sup>16</sup> H. Nickel, *Zum Ablassbrief des Johannes Nixstein, 1482* [w:] *Einblattdrucke des 15. und frühen 16. Jahrhunderts*, hrsg. v. V. Honemann, S. Griese et al., Tübingen 2000, s. 467-477.

<sup>17</sup> Preußischer Kulturbesitz, inkunabuł 2693.4 (GW – M27164).

mularzem z „wdrukowanym” nazwiskiem, był Piotr Gardanus, kaznodzieja z Monachium. Jeden z jego listów, drukowany na papierze, znajduje się w zbiorach biblioteki Uniwersytetu w Strasburgu [ilustr. 7]<sup>18</sup>.

To, że dystrybucją (a de facto sprzedażą) listów odpustnych zajmowali się także joannicy – wówczas zwani kawalerami rodyjskimi – jest o tyle oczywiste, że środki ze sprzedaży odpustów były przeznaczone także na wzmocnienie zdolności obronnych ich stolicy. Nic więc dziwnego, że w kolportowanych przez nich listach zawsze wzmiankowano *defensionem insule Rhodi*, czyli obronę wyspy-stolicy zakonu.

Jak już wspomniano, legatem na obszar „języka” (*langue*) niemieckiego<sup>19</sup>, był wystawca poznańskiego dokumentu Jan z Cardony. Miał on poparcie nie tylko wielkiego mistrza zakonu, lecz także papieża, który 10 września 1480 r. wyposażył go w listy przewodnie do cesarza Fryderyka III i arcyksięcia Austrii Zygmunta<sup>20</sup>. Jako sublegat de Cardony operował hr. Rudolf von Werdenberg, baliw Brandenburgii<sup>21</sup>, a także inni joannicy sublegaci, tak jak Jerzy von Melchingen, który rozprawdzał odpusty w Würzburgu i Bambergu<sup>22</sup>, a także bracia Mikołaj Model<sup>23</sup>, Mikołaj von Baden<sup>24</sup> i Gerlach von Wahlen<sup>25</sup>.

<sup>18</sup> BNU. K2, NUMM-9400534.

<sup>19</sup> Czyli zakonnego regionu administracyjnego. Ów pokrywał spory fragment Europy: oprócz Niemiec i Szwajcarii obejmował dzisiejsze Czechy, Słowację, Polskę, Austrię, Węgry, Słowenię z kawałkiem Chorwacji, Szwajcarię, Niderlandy, Belgię i Skandynawię. W ramach każdego *langue* istniały mniejsze zakonne jednostki terytorialne – prowincje, czyli przeoraty. W „języku” niemieckim, oprócz dwóch dużych przeoratów Niemiec, istniały stosunkowo niewielkie przeoraty Czech, Węgier i Danii.

<sup>20</sup> J. Sarnowsky, *Macht und Herrschaft im Johanniterorden des 15. Jahrhunderts: Verfassung und Verwaltung der Johanniter auf Rhodos (1421-1522)*, Münster-Hamburg-London 2001, przypis s. 172.

<sup>21</sup> Był on także od 1477 r. komandorem Fryburga Bryzgowijskiego, w 1479 r. dowódcą kawalerii zakonnej na Rodos, a w 1481 r. został wielkim przeorem Niemiec.

<sup>22</sup> J. Sarnowsky, *Macht...*, przypisy s. 172, 257. Von Melchingen († 1488) odnotowany jest jako komandor Rothenburga w Bawarii; także w: S. Dietrich, *Vos...*, s. 346, J. Marr, *Kriege und Seuchen. Spätmittelalterliche Katastrophen und ihre Reflexion in den deutschen Einblattgedrucken von 1460 bis 1520*, rozprawa doktorska na uniwersytecie w Trewirze, 2010, [https://ubt.opus.hbz-nrw.de/opus45-ubtr/frontdoor/deliver/index/docId/381/file/KriegeSeuchen\\_online.pdf](https://ubt.opus.hbz-nrw.de/opus45-ubtr/frontdoor/deliver/index/docId/381/file/KriegeSeuchen_online.pdf) (dostęp: 6 lutego 2022 r.), s. 92, K. Borchardt, *Fratres clerici und beneficia ecclesiastica im mittelalterlichen Johanniterpriorat Alamania. „Ordines Militares”* 2019, t. 24, s. 171, 176, 177, 179. Walter Rödel w *Das Großpriorat Deutschland des Johanniter-Ordens im Übergang vom Mittelalter zur Reformation. Anhand der Generalvisitationsberichte von 1494/95 und 1540/41*, Köln 1972, s. 151 wymienia go też jako baliwa Frankonii.

<sup>23</sup> Pełniący obowiązki komandora placówki Münchenbuchsee k. Berna w Szwajcarii (S. Dietrich, *Vos...*, s. 331–332, J. Marr, *Kriege...*, s. 93–94, 96).

<sup>24</sup> Odnotowany jako komandor Strasburga i Sélestat/Schlettstad w Alzacji (W.G. Rödel, *Das Großpriorat...*, s. 184, K. Borchardt, *Fratres...*, s. 168).

<sup>25</sup> Odnotowany jako komandor Grebenau w Hesji (W.G. Rödel, *Das Großpriorat...* s. 278–279, S. Dietrich, *Vos...*, s. 347).

Wspomniany już turkopolier John Kendale/Kendall został ostatecznie legatem papieskim na Wyspy Brytyjskie.

Jak już zauważono, nie było jednolitego wzorca listów odpustnych. Opisywane dotychczas druki krążyły głównie w krajach niemieckiego obszaru językowego, ale już np. formularze stosowane na Wyspach Brytyjskich wyglądały inaczej. W Archiwum Hrabstwa Essex (Essex Record Office) przechowywany jest list odpustny<sup>26</sup>, wystawiony przez Jana Kendale'a w 1480 r. dla Jana i Łucji Price'ów<sup>27</sup> [ilustr. 8]. Jak widać, tekst, tak jak i w innych znanych odpustach angielskich<sup>28</sup>, nie ma nagłówków ani wyraźnego podziału na dwa człony. Osobliwością listu jest to, że tak jak dokument poznański, ta *littera indulgentiae* napisana została odręcznie, z pustym miejscem zostawionym na personalia beneficjenta/beneficjentów. Te dwa dokumenty są jedyne znanymi autorowi egzemplarzami manuskryptów odpustnych.

\*

A co jeszcze wiemy o de Cardonie? Pewnych informacji dostarczają wystawione przez niego *indulgentiae*.

Intytulacja i początek narracji dokumentu „austriackiego” w tłumaczeniu na język polski brzmi mniej więcej tak:

Brat Jan z Cardony, baliw Majorji [z] zakonu Szpitala św. Jana Jerozolimskiego, namiestnik najczcigodniejszego pana [wielkiego] mistrza i świętego klasztoru rodyjskiego, ale przede wszystkim legat ustanowiony przez najświętszego w Chrystusie Ojca i Pana naszego Sykstusa z łaski Opatrzności świętego czwartego papieża na mocy listów swoich na rzecz wyprawy na zdrażliwych Turków, wrogów chrześcijan, w obronie wyspy Rodos i wiary katolickiej...<sup>29</sup>

Jak widzimy, Joan z Cardony<sup>30</sup>, bo tak się w rzeczywistości nazywał<sup>31</sup>, piastował godność baliwa, a więc nominalnie przełożonego większej jednost-

<sup>26</sup> ERO, dokument D/D Ce Q2.

<sup>27</sup> Blog ERO, wpis z 2 sierpnia 2017 r. (dostęp: 6 lutego 2022 r.).

<sup>28</sup> Zob. pełne transkrypty listów odpustnych wystawionych przez obu legatów Sykstusa w Anglii: Kendale'a z 1480 r. i jego następcy (?) Jana de Gigliis z 1481 r. Za: E. Gordon Duff, *Fifteenth century English books; a bibliography of books and documents printed in England and of books for the English market printed abroad*, Oxford 1917, nr 204, 205, 206, 208, 209, 210 s. 53–56.

<sup>29</sup> *Frater Johannes de Cardona, ordinis hospitalis sancti Johannis Hierosolimitani baiulivus maioriarum, reverendissimi domini magistri et sacri conventus Rhodi locumtenens ac commissarius a sanctissimo in Christo patre et domino nostro domino Sixto, divina providentia papa quarto constitutes, vigore literarum suarum pro expeditione contra perfidos Thurcos christiani nominis hostes. In defensionem insule Rhodi et fidei catholice...*

<sup>30</sup> Cardona to miasto leżące ok. 100 km na pn. zachód od Barcelony. Znana jest jednak także pisownia „de Carduna”.

<sup>31</sup> Był Katalończykiem, a Joan to katalońska wersja imienia Juan.

ki terytorialnej, zazwyczaj obejmującej kilka komandorii. W hierarchii zakonnej baliw Majorki był szóstym pod względem starszeństwa z dwudziestu dwóch baliwów zasiadających w kapitule generalnej. Dla porównania: baliw Brandenburgii był dziesiątym<sup>32</sup>, co być może tłumaczy wspomnianą podległość hr. Werdenberga wobec de Cardony.

Z inkunabułu „niderlandzkiego” dowiadujemy się z kolei, że wystawca był legatem „na Niemcy i tereny do nich przylegające” (*per al[e]maniam et illi adiacentia loca*), co tłumaczy zachowanie się owych listów w tych, a nie innych krajach.

A co wiadomo o nim z innych źródeł?

Ów wymieniony w intytulacji wspomnianych listów „namiestnik” (*locumtenens*) wielkiego mistrza, to w tym wypadku swoisty *understatement*: de Cardona był czymś więcej. Z różnych zachowanych dokumentów dowiadujemy się, że w interesujących nas latach był także seneszalem (*senescalcus*), czyli zastępcą wielkiego mistrza, pełniącym ten urząd na czas jego nieobecności w stolicy zakonnej. Jako seneszal występuje np. w liście z 1480 r., skierowanym do braci z niderlandzkich komandorii Haarlem, Arnhem i Nijmegen, w którym nakazuje im posłuszeństwo baliwowi Utrechtu, jako przełożonemu<sup>33</sup>.

Wiadomo skądinąd, że de Cardona rozpoczął swoją kampanię odpustową w czerwcu roku 1480<sup>34</sup>. Wziął na siebie Niemcy Północne, Nadrenię i Niderlandy, podczas gdy von Werdenberg rozprawadzał odpusty w Górnych Niemczech<sup>35</sup>. Wśród odnotowanych w GW listów odpustnych „na obronę wiary i walkę z Turkami” oni dwaj wystawili ich najwięcej: w berlińskim Zbiorczym Katalogu Inkunabułów naliczono trzydzieści trzy listy de Cardona i dwadzieścia siedem listów von Werdenberga<sup>36</sup>.

Kiedy Joan de Cardona się urodził, nie wiadomo. Według trudnych do sprawdzenia informacji był nieślubnym synem Jana Ramona Folc de Car-

<sup>32</sup> L'Abbé de Vertot: *History of the Knights of Malta*, London 1728, t. 13 (Statuty), s. 130–131.

<sup>33</sup> List ten zaczyna się słowami; *Frater Johannes de Cardona baiulius Maioricarum reverendissimi domini magistri senescalcus et locumtenens, ac sanctissimi domini nostri pape commisarius, venerabilibus religiosus in Christo nobis precarissimi fratribus preceptoribus, et conventualibus domorum Harlemensis, Aernhemensis et Novomagensis salute in Domino sempiternam*. W: J.M. van Winter, *Sources concerning the hospitallers of St John in the Netherlands: 14<sup>th</sup>–18<sup>th</sup> Centuries*, Leiden–Boston–Köln 1998, s. 66–67.

<sup>34</sup> S. Dietrich, *Vos...*, s. 318.

<sup>35</sup> J. Marr, *Kriege...*, s. 97.

<sup>36</sup> P. Tafiłowski, *Turcica w Gesamtkatalog der Wiegendrucke*, „Kultura i Historia” 2012, nr 22, <http://www.kulturaihistoria.umcs.lublin.pl/pl/archives/4296> (dostęp: 1 lutego 2022 r.), bez numerów stron.



dona y de Luna, admirała Aragonii, królewskiego doradcy i ambasadora króla Aragonii na dworze Świętego Cesarstwa Rzymskiego<sup>37</sup>.

2 listopada 1450 r. objął w przeoracie Katalonii komandorię Bajoles<sup>38</sup>, ale już wcześniej sprawował funkcję zwierzchnika komandorii w Espluga de Francoli, Espluga Calva i Masdeu<sup>39</sup>.

16 czerwca 1460 r. został mianowany kapitularnym baliwem Majorki.

4 listopada 1462 r. kapituła generalna pod przewodnictwem wielkiego mistrza Zacosty (skądinąd Katalończyka, jak de Cardona) wyznaczyła go na generalnego wizytatora przeoratów Niemiec, Czech, Węgier i Skandynawii, a także dóbr zakonnych leżących w Polsce i... we Włoszech.

1 marca roku 1463 mianowany został namiestnikiem (*locumtenens*) wielkiego mistrza na ten obszar i z takimi uprawnieniami wyruszył na północ Europy. Jak się wydaje, zasadniczym celem wizytacji było ściągnięcie *responsiones*, tj. rocznych składek odprowadzanych do centrali zakonnej przez poszczególne komandorie, nałożonych na wszystkie przeoraty w potrójnej wysokości celem spłaty zakonnego długu. De Cardona otrzymał także inne, niezwykle szerokie pełnomocnictwa, m.in. w kwestii korygowania *responsiones*, przyjmowania nowych członków do zakonu i pobierania od nich *passagium* (wpisowego), nagradzania i karania zakonników<sup>40</sup>. W swojej misji de Cardona posługiwał się także listem papieża Piusa II, polecającym władzom kościelnym i świeckim udzielać wszelkiej pomocy jemu, jego zastępcom oraz wszystkim osobom mu towarzyszącym, łącznie ze służbą<sup>41</sup>.

Jest wysoce prawdopodobne, że to on w 1470 r., za czasów w. mistrza Orsiniego, jako „hiszpański rycerz Giovanni de Cardona” dowodził galerami<sup>42</sup> i jako dowódca eskadry złożonej z dwóch jednostek brał udział w zakończonej niepowodzeniem obronie przed Turkami wyspy Eubea i opanowanego przez Wenecjan miasta Negroponte (dziś Chalkida).

W roku 1474 posłował do Francji.

---

<sup>37</sup> F.J. Morales Roca, *Prelados, abades mitrados, dignidades capitulares y caballeros de las Órdenes Militares habilitados por el Brazo Eclesiástico en las Cortes del Principado de Cataluña: dinastías de Trastámara y de Austria: siglos XV y XVI (1410–1599)*. Madrid 1999, s. 133–134.

<sup>38</sup> J. Sarnowsky, *Macht...*, przypis s. 63.

<sup>39</sup> List w. mistrza Jeana de Lastic z 2 listopada 1450 r. National Library of Malta nr 362, fol. 80(81)v–81(82)r. (projekt *Hospitaller Sources* Uniwersytetu w Hamburgu).

<sup>40</sup> Tekst bulli nominacyjnej (*Bulla Locumtenencie*) de Cardony przytoczony został *in extenso* w: T. Hatt Olsen, *Dacia og Rhodos. En studie over forholdet mellom Johannitterstormesteren på Rhodos og prioratet Dacia i de 14. og 15. århundrede med særligt henblik på Juan de Carduna's visitation (–1476)*, København 1962, s. 90–94.

<sup>41</sup> J. Marr, *Kriege...*, przypis s. 91, J. Sarnowsky, *The Convent and the West: Visitations in the Order of the Hospital of St. John in the Fifteenth Century [w:] The Hospitallers, the Mediterranean and Europe: Festschrift for Anthony Luttrell*, ed. by K. Borchardt, N. Jaspert, H.J. Nicholson, Aldershot 2007, s. 159.

<sup>42</sup> R.L. Dauber, *Die Marine des Johanniter-Malteser-Ritter-Ordens*, Graz 1989, s. 319.

20 czerwca 1480 r. mianowany seneszalem wielkiego mistrza funkcję tę pełnił do 26 lutego 1481 r.<sup>43</sup> Jak wiemy, w tym samym czasie był także legatem papieskim ds. odpustów na terenie Niemiec.

Zmarł w roku 1488<sup>44</sup>.

Tak więc w notatce na temat poznańskiego manuskryptu, zamieszczonej we wspomnianym na wstępie artykule niniejszego autora, tkwiło źdźbło prawdy...

Podsumowując: **Dokument poznański, wystawiony przez joannitę, legata papieskiego na kraje „języka” niemieckiego, Katalończyka Joana de Cardonę, baliwa Majorki, jest fragmentem odręcznie pisanego, a więc rzadkiego egzemplarza listu odpustnego, pochodzącego z drugiej połowy 1480 lub z 1481 r. Listy takie, zazwyczaj drukowane, były owocem kampanii odpustowej uruchomionej w 1479 r. przez papieża Sykstusa IV celem zebrania funduszy na obronę wyspy Rodos i zbrojną akcję przeciwko Turkom.**

\*

Podobieństwo znanych dyplomów wystawionych przez Joana de Cardonę do manuskryptu poznańskiego i innych listów odpustnych z tego okresu i obszaru pozwala pokusić się na próbę odtworzenia tekstu brakującej połowy tego dokumentu [ilustr. 9].

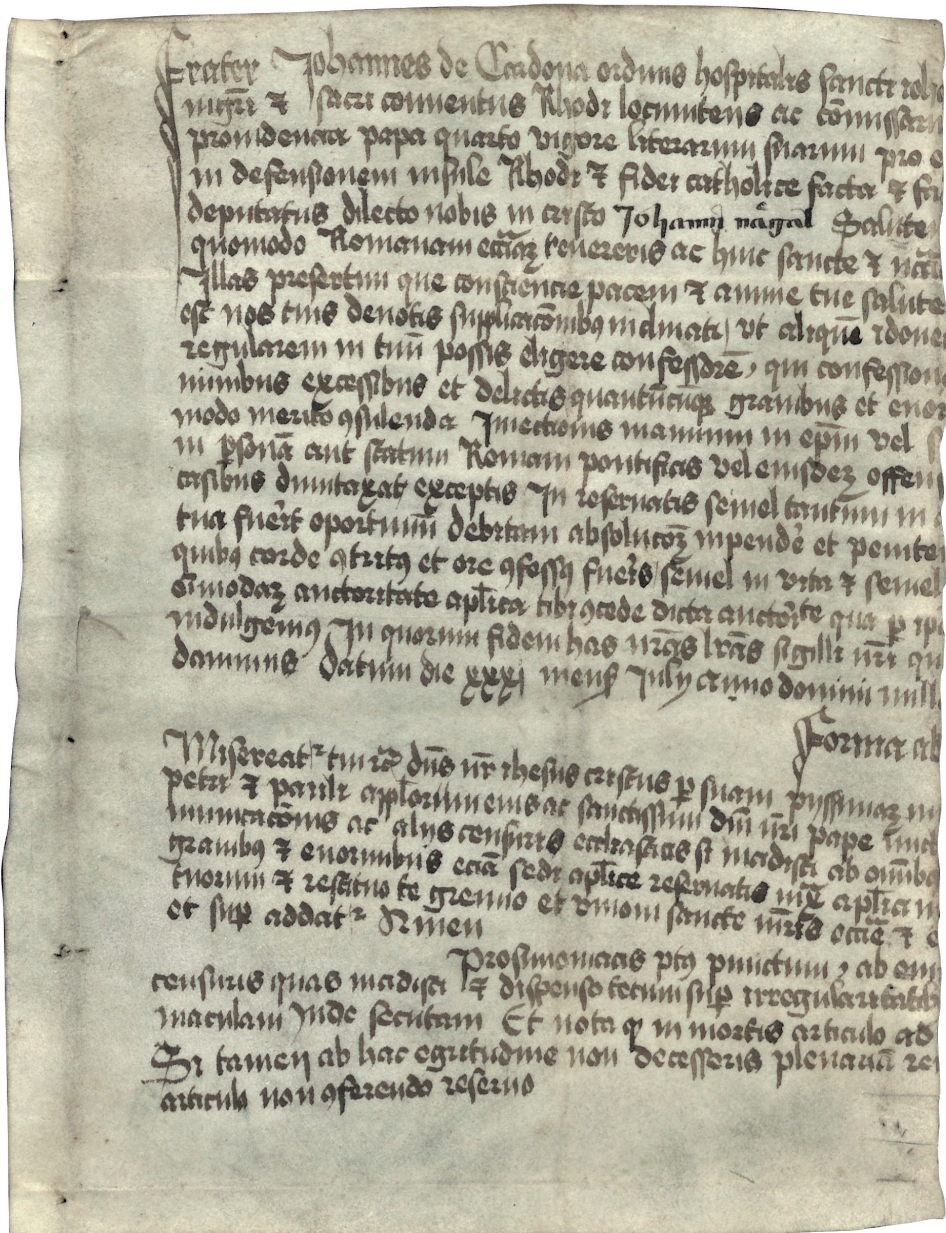
W tekście zarówno zachowanym, jak i odtworzonym nie zastosowano abrewiatur, stąd mocno zróżnicowana długość linii tekstu, pozornie uniemożliwiająca „wyjustowanie” ich w dokumencie.

---

<sup>43</sup> J. Sarnowsky, *Macht...*, s. 661.

<sup>44</sup> J.F. Morales Roca, *Prelados...*, s. 134.

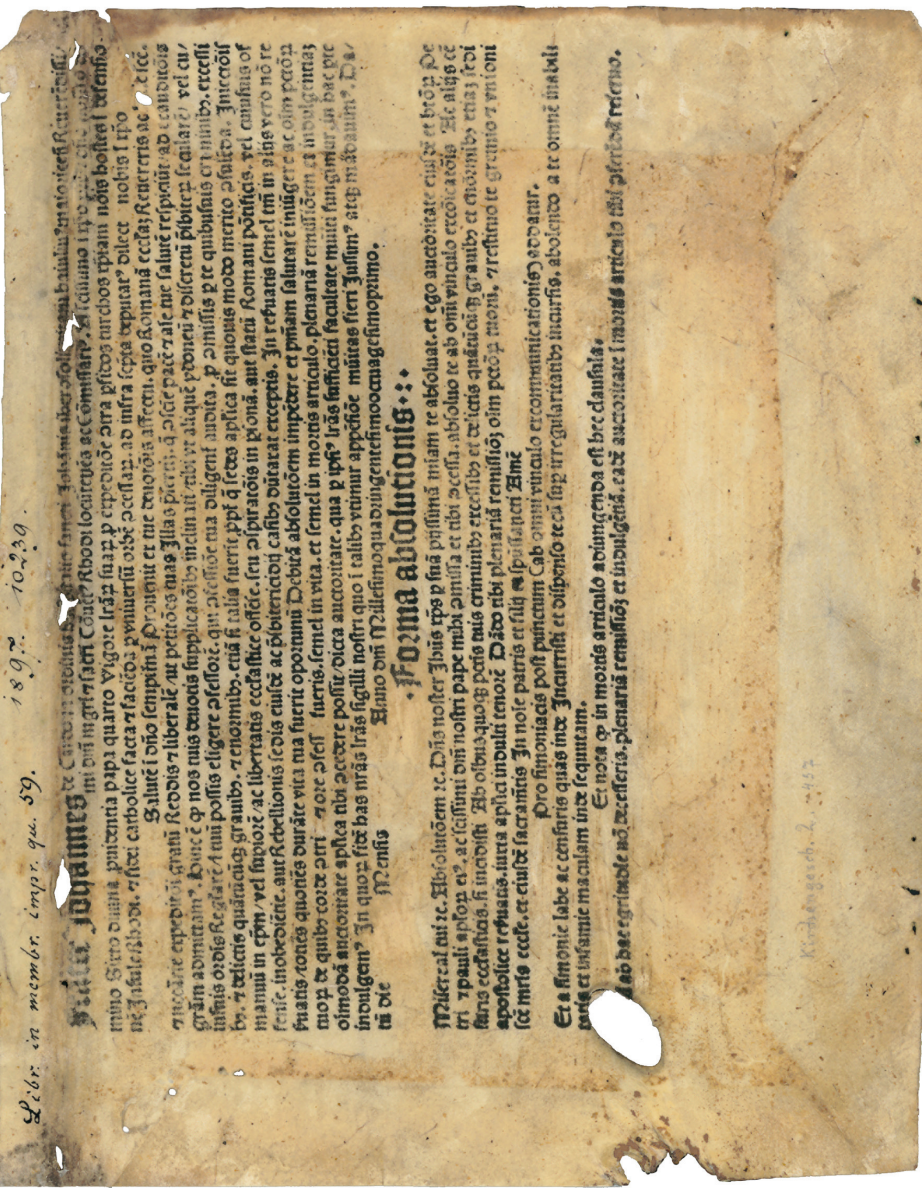
## Ilustracje



Ilustr. 1.



Ilustr. 3.



frater Johanneſ de Carona Dauliu? Maioritar? Reuerendiſſimi dñi ⁊ magni Magni hoſpitaliſ ſancti Jobiſ hero  
 ſolomitan ⁊ ſacri ſuentiſ Abdi locutenſ ac ſanctiſſimi dñi nri pape ad pſequendum op? indulgentiar? in ſacte  
 ſidei deſenſionem per alimam ⁊ illi adiacentia loca Comiſſari? ſpecialiter deputatus Dillecto nobiſ in xpo vſq? De  
 De haer? pſcripto. Saluſ in dño ſempiterna Expoſiti? eſt nobiſ pro pſerua? vos ad ſequendum ſub  
 gentiſ in ſanct? ſidei deſenſionē datus ⁊ ceſſas ingentiſ deſiderio aſſidu? Sed ad locum per nos ordinatum ſub  
 neſi ſeculare vel ciuilitas ordinis regulare elige liceat qui vſa cſſioe diligenter audita vos ab omnibus ⁊ ſingul? cri  
 perſonaliter venire nō poſſe Nos igit? deuotioſ vſis ſupplicacionibus inclinati vobis Auctoritate ap? ſta vt cſſioſe ibo  
 mibus vſis toties quoties a die quo has nraſ lraſ receperitiſ vſq? ad feſtū in aſuuitatiſ glorioſe vrgiſ marie Anni iar  
 nationis dñice Milieſimū ſingenteſimo octogefimū primi incluſiue ſe dñi literarū ap? ſtari nobiſ deſuper ceſſariſ  
 tenore abſoluere ac plenaria ⁊ omnimoda omnium peccatorū remiſſionē in vita et in mortis articulo impendere vale  
 at credim? dātes ad hoc eideſ conſeſſori omnimodam facultate? ⁊ auctoritate? Prouiſo q? cōtributionē pro huiuſ  
 moiſ indulgentiſ ſequendis in capſa p nos ordinata in loco indulgentiar? repositi per man? ſiciles fieri feſtiſ et ordi  
 natiſ In quum ſicem omnia has nraſ lraſ ſigilli nri iuſſim? appenſione comuni Datum in S. R. C. vſq? Anno  
 dñi .M. cccc. lxxx. die vno Octauo menſis Septembris Pontificat? pſati ſcilicet dñi nri pape Anno ſextimo.

ſmo

ſforma abſolutionis

Dñs noſter Ieſus xp? te abſoluat et ego auctoritate dei et ap? ſtice abſoluo te a vincul? excommunicationis ac aliſis cō  
 ſuſis eccl? ſtiſ ſi iſidiſti et ab omnib? peccatiſ tuis dādo tibi plenaria remiſſionem omniſ peccatorū tuorū In noſe pſr et  
 filij et ſpūs ſancti Amen

Clauiſula pro ſimoniacis

Et a ſymonie labe ⁊ cenſuris ſi quas inſidiſti et diſpenſo ſecum ſuper irregularitatibus inde incurſis abſoluo ⁊ te om  
 nem irregularitatis et inſamie maculam inde ſecutam.

Ampli? qdē cōcedim? Auctoritate eadē vt i non reſeruatſ totiens quotiens ad vica In reſeruatſ ve  
 ro ſemel in vita ⁊ ſemel i mortis articulo ydoneū poſſitſ eligere cōfeſſorē qui plenarie vos abſoluat  
 ⁊ omnimoda remiſſionem impendat ad hoc facultatem ſibi indulgiam largientes

### Forma condicionalis.

Pateat vniuersis pntes has inspecturis. Qualiter beatorum in xpo  
 dioces ab opy sancte cruciate p Sacrosanctum in xpo patre et dnm nrm dnm Sixtu diuina puidencia  
 papa quartu ordinatu debitam fecerint contributionem. Quapropter. Quilibet eoz auctoritate pñati dñi nostri pape  
 pntem habet eligendi cōfessore pñati sibi pñoneu religiosu vel seculari qui auctore diligenter eius cōfessione  
 absoluerit eū possit auctoritate pñata ab oibz cōmissis p eū excessibus et pñis quibuslibet quātū cūqz enormibus.  
 Et si si talia forent ppter q sedes aplice esset cōsuetudina. Et a censuris et pnis ac excoicationibus omnibus. A iure  
 vel per statuta quecuqz pñulgatis et sibi apostolice reseruationis semel diuertat. A non reseruationis vero eodem sibi  
 toties quoties id pñerit. Ac semel in vita et in mortis articulo plenaria omnium pñoz suoz indulgentia et remis  
 sionem impendere. No obstantibus quibuscūqz reseruationibus a pñato pontifice. vel eius pbecefforibus factis pñout  
 in bulla data. M. CCCC. LXXX. pñorie nonas decembris pontificatus eiusdē anno decimo plenius cōtinetur.  
 In cuius rei fidem et testimoniu Ego frater  
 eiusdem sanctissimi dñi nostri Sixti pape quartu super pñato negotio deputatus presentes litteras fieri feci. Et  
 sigilli cruciate impresse munim. Anno domini. M. CCCC. LXXX. h. Die

### Forma absolutiois.

Miseretur tui omnipotens deus etc. Dñs noster ihesus christus per suā pñsimā misericordiam te absoluat. Et aucto  
 ritate eius et beatorum Petri et Pauli apostolorum ac Sanctissimi dñi nostri pape mihi cōmissa et tibi cōcessa Ego te  
 absoluo a vinculo excoicationis si moristi et restituo te sacramentis ecclesie ac vnioui et participationi fidelium. Et  
 eadem auctoritate te absoluo ab omnibus et singulis criminibus delictis et peccatis tuis quatuordecim gradibus et  
 enormibus. Et si si talia forent propter que sedes apostolica cōsuetudina esset. ac de ipse eadem auctoritate tibi ple  
 nariam indulgentia et remissionem confero. In nomine patris et filii et spiritus sancti. Amen.  
 Nota qz in mortis articulo adiungenda est hęc clausula. Si ab ista egritudine no decefferis plenaria remissionē et  
 indulgentia tibi eadem auctoritate in mortis articulo conferenda in refero.

94 32 6

Ilustr. 6.

**Pateat universis** presentes litteras inspecturis qualiter Beatus Petrus et Paulus apostoli filii hominis Beatus Petrus et Paulus apostoli ab opo sacre civitate contra ipsissimos Thurocos crucis xpi et fidei xpiane summo p sacrosanctum domum nostrum domum Beati Petri et Pauli providentia papa qm ordinatum debita fecit contributo item Beatus propt auctoritate prefati copni nri pape potestate habet eligenti confessorum presbiteri sibi ydonei religiosi vel seculari q aucta diligenter cum confessoribus absoluerit possit auctoritate premissa ab oibz commissis peccatis excessibus et peccatis qbuslibz quatuorq; enormibus etia si talia forent propt que seces apostolica esset merito consilio. Et a censuris et penis ac excommunicationibus omnibus a iure vel per statuta quocunq; promulgatis et feci apostolice referentis semel dicitur et non referentis vero eodem feci locatis quociens id peccatur ac semel i vita et in innotis articulo plenaria omni peccatorum indulgentia et remissio impedere. Idem obstantibus quocunq; referentibus a preato potestate vel episcopalis factis put in bulla data M.ccc.lxxx. p.ote nonas decembris plenus continet. In cuius rei fidei et testimonii Ego frater Johannes Petrus et Paulus apostoli minorum fratrum de oblationibus vulgariter. Incipit in hoc equitate negotio auctoritate apostolica subornissimus presentes litteras fieri feci et sigillo quo in talibus vitor usus appellatione muniri. Datus anno incarnationis domini Milleesimoquadringentesimo octavo. Die vero Decima Mensis Aprilis.

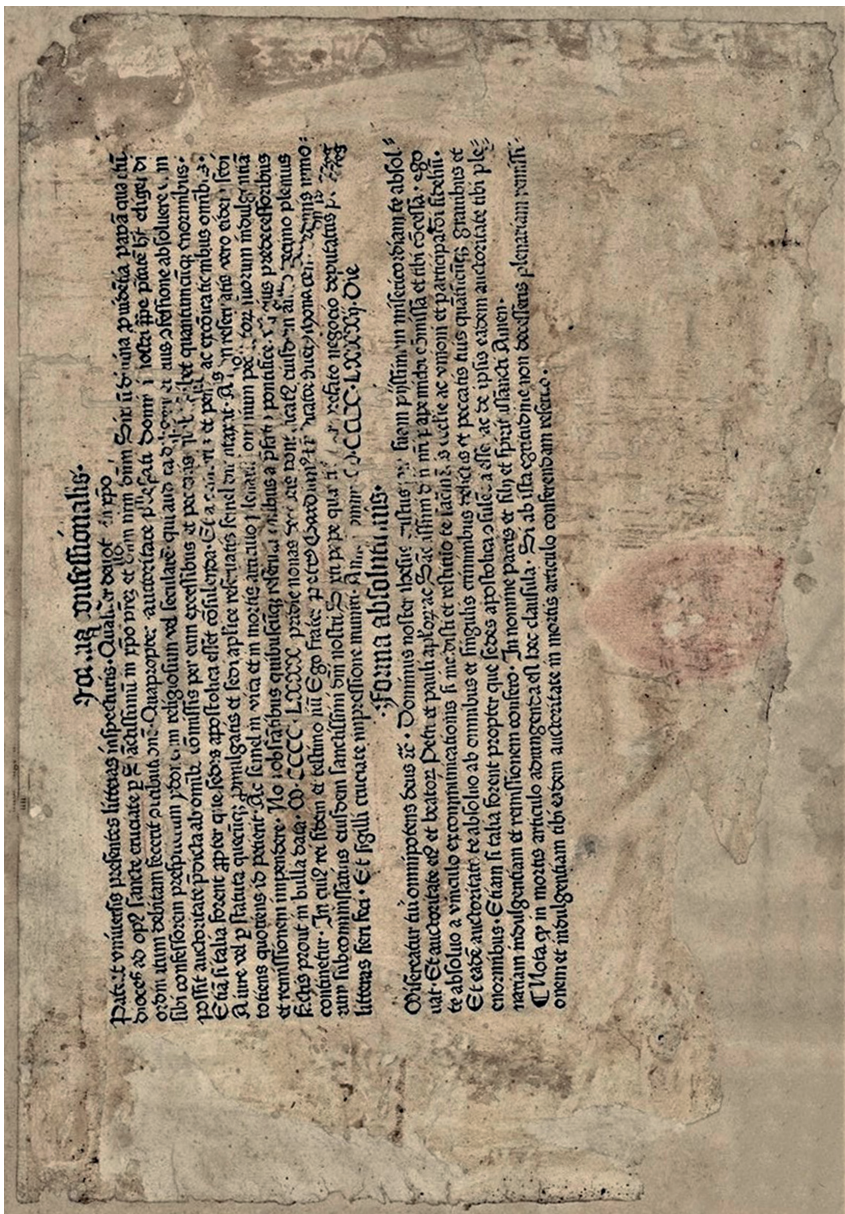
#### forma absolutiois.

Miserere tui et Domine nollet tuis xps p sua piissima misericordia te absoluat et ego auctoritate eius et beatorum Petri et Pauli apostolorum ac sacrosancti domini nri pape michi commissa et tibi concessa te absolvo a vinculo excommunicationis si incidisti et restituo te sacramentis ecclesie ac vinomi et participationi fidelium. Et eade auctoritate te absolvo ab omnibus et singulis criminibus dactis et peccatis tuis quatuorq; gravibus et enormibus etia si talia forent ppe q seces apostolica merito consilio forent. Et de ipsis eade auctoritate tibi plenaria indulgentia et remissio confero. In noie p. et filii.

Itē in mortis articulo adiūgea est hec clausula. Si tamē ab ista egritudine non decesseris plenaria remissione et indulgentiam tibi eadem auctoritate in mortis articulo conferendam refero.



Ilustr. 7.

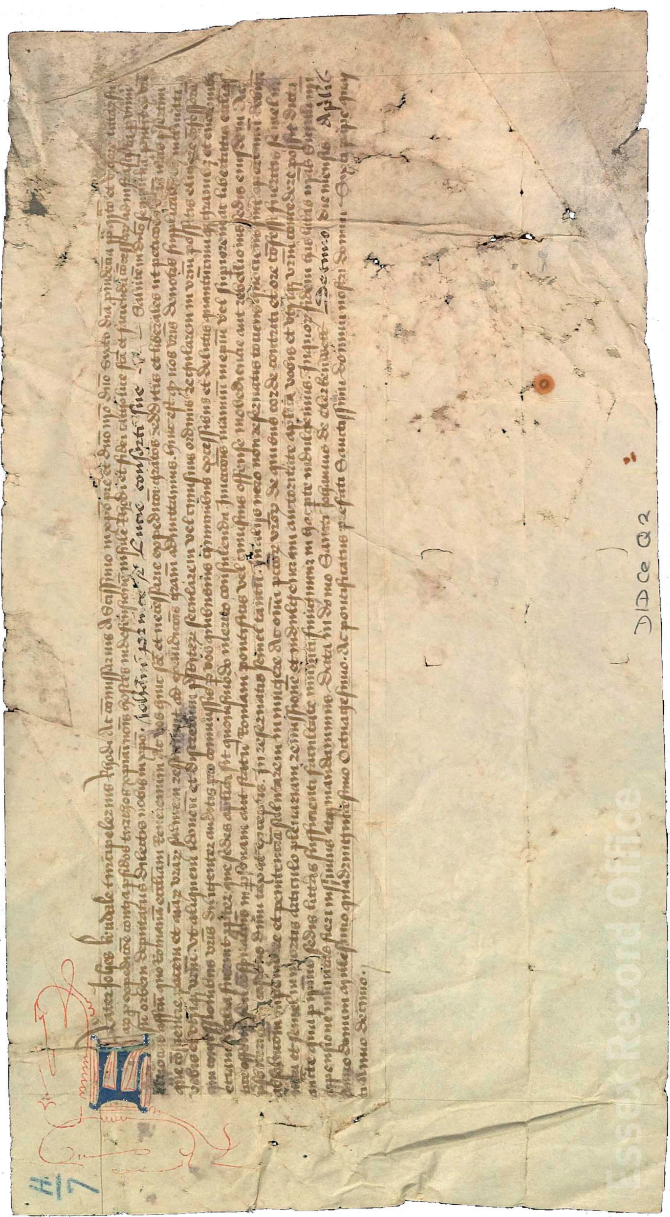


**Pro. ad confessionalis.**

Patet et vniuersis presentibus litteras inspecturis. Quales debent esse in  
 hoc ad op[er]e sancte cruciate p[er] actum in ip[s]o p[re]s[ent]e et cum n[on] d[omi]n[us] S[an]c[t]i i[er]osol[imi]t[ani] p[ro]p[ri]a qu[od] d[omi]n[us]  
 ordi[n]i aut[em] edictam fecerit subit[er] om[n]i. Quapropter. auctoritate p[re]s[ent]i. S[an]c[t]i d[omi]n[us] i[er]osol[imi]t[ani] p[ro]p[ri]a p[re]s[ent]e p[er] elige[n]s di  
 sibi confessionem p[re]s[ent]em p[ro]p[ri]am p[re]s[ent]em. Quapropter. auctoritate p[re]s[ent]i. S[an]c[t]i d[omi]n[us] i[er]osol[imi]t[ani] p[ro]p[ri]a p[re]s[ent]e p[er] elige[n]s di  
 possit auctoritate p[ro]p[ri]a p[re]s[ent]em. Quapropter. auctoritate p[re]s[ent]i. S[an]c[t]i d[omi]n[us] i[er]osol[imi]t[ani] p[ro]p[ri]a p[re]s[ent]e p[er] elige[n]s di  
 A iure vel p[er] statuta p[ro]p[ri]a p[re]s[ent]em. Quapropter. auctoritate p[re]s[ent]i. S[an]c[t]i d[omi]n[us] i[er]osol[imi]t[ani] p[ro]p[ri]a p[re]s[ent]e p[er] elige[n]s di  
 Et si talia fuerint p[ro]p[ri]a p[re]s[ent]em. Quapropter. auctoritate p[re]s[ent]i. S[an]c[t]i d[omi]n[us] i[er]osol[imi]t[ani] p[ro]p[ri]a p[re]s[ent]e p[er] elige[n]s di  
 totiens quotiens id poterit. Et si talia fuerint p[ro]p[ri]a p[re]s[ent]em. Quapropter. auctoritate p[re]s[ent]i. S[an]c[t]i d[omi]n[us] i[er]osol[imi]t[ani] p[ro]p[ri]a p[re]s[ent]e p[er] elige[n]s di  
 et remissionem impetret. Et si talia fuerint p[ro]p[ri]a p[re]s[ent]em. Quapropter. auctoritate p[re]s[ent]i. S[an]c[t]i d[omi]n[us] i[er]osol[imi]t[ani] p[ro]p[ri]a p[re]s[ent]e p[er] elige[n]s di  
 Et si talia fuerint p[ro]p[ri]a p[re]s[ent]em. Quapropter. auctoritate p[re]s[ent]i. S[an]c[t]i d[omi]n[us] i[er]osol[imi]t[ani] p[ro]p[ri]a p[re]s[ent]e p[er] elige[n]s di  
 aut[em] subominatus. Et si talia fuerint p[ro]p[ri]a p[re]s[ent]em. Quapropter. auctoritate p[re]s[ent]i. S[an]c[t]i d[omi]n[us] i[er]osol[imi]t[ani] p[ro]p[ri]a p[re]s[ent]e p[er] elige[n]s di  
 litteras fieri fecit. Et si talia fuerint p[ro]p[ri]a p[re]s[ent]em. Quapropter. auctoritate p[re]s[ent]i. S[an]c[t]i d[omi]n[us] i[er]osol[imi]t[ani] p[ro]p[ri]a p[re]s[ent]e p[er] elige[n]s di

**forma absolutiouis.**

Officium tu omnipotens deus p[er] d[omi]n[us] noster ihesus christus. suam p[re]sentem in misericordiam te absol  
 uat. Et auctoritate ad et beator[um] Petri et pauli ap[osto]lor[um] ac S[an]c[t]i spiritus in n[ost]ra auxilio commissa et tibi concessa. ego  
 te absoluo a vinculo excommunicationis si ne disti et restituo te faciens. a velle ac venioni et participati sicut  
 Et etiam auctoritate te absoluo ab omnibus et singulis criminibus relictis et peccatis tuis quantumvis. Gratiis et  
 enonimibus. Et tamen si talia fuerint p[ro]p[ri]a p[re]s[ent]em. Quapropter. auctoritate p[re]s[ent]i. S[an]c[t]i d[omi]n[us] i[er]osol[imi]t[ani] p[ro]p[ri]a p[re]s[ent]e p[er] elige[n]s di  
 nariam indulgentiam et remissionem confero. In nomine patris et filii et spiritus sancti Amen.  
 Nota q[uo]d in motus articulo aduulgencia et hoc clausula. Et ab ista excommunicatione non decedens plenariam remissi  
 onem et indulgentiam tibi etiam auctoritate in motus articulo conferendam refero.



Ilustr. 8.

Ilustr. 9.

**Frater Johannes de Cardona, ordinis hospitalis sancti Johannis Hierosolimitani batulibus maioricarum, reuerendissimi domini magistri et sacri conuentus Rhodi locumtenens ac commissarius A sanctissimo in Christo patre et domino nostro domino Sixto, divina providentia papa quarto bigore literarum suarum pro expeditione contra perfidos Turcos christiani nominis hostes.**

**in defensionem insule Rhodi et fidei catholice facta et facienda per uniuersum orbem. concessarum, ad infra scripta deputatus dilecto nobis in christo**

**Salutem in domino sempiternam. Provenit ex tue deuotionis affectu quomodo Romanam ecclesiam reueretis ac huic sancte et necessarie expeditioni gratum reddis et liberale ut petitiones tuas illas presertim que conscientie pacem et anime tue salute respiciunt ac exauditionis gram admittamus. Hinc est nos tuis deuotis supplicationibus inclinati | ut aliquo idoneum et discretum presbiterum secularium vel cuiusuis ordinis regularem in tuum possis eligere confessorum, qui confessione tua diligenter audita pro commissis per te quibusvis cri-**

**minibus excessibus et delictis quantum eorum gradibus et enormibus etiam si talia fuerint propter que sedes apostolica sit quobis modo merito consulenda. Iniectionis manuum in episcopum vel superiorem ac libertatis ecclesiastice offense, seu conspirationis in personam aut statum Romani pontificis vel cuiusuis offense inobediencie aut rebellionis sedis eiusdem. Et presbiteridui casibus dumtaxat exceptis. An reseruat is semel tantum in aliis uero non reseruat is totiens quotiens**

**tua fuerit oportuum debitam absolutionem impendere et penitentia salutarum iniungere. Et omnium peccatorum uestrorum de quibus corde contritus et ore confessus fueritis semel in uita et semel in mortis articulo plenariam remissionem et indulgentiam dimodam auctoritate apostolica tibi concede dicta auctoritate qua per ipsius sedis litteras sufficienti facultate muniti fungimur in hac parte indulgemus An quorum fidem has nostras litteras sigilli nostri qu? appensione munitas fieri iussimus atorum man**

**habimus datum die xxxi mensi Iulii anno domini millesimo quadringentesimo octogesimo primo**

### **Forma absolutionis**

**Abisereat tui ? dominus noster ihesus cristus per suam pissimam misericordiam te absolbat auctoritate eiusdem et beatorum petri et pauli apostolorum eius ac sanctissimi domini nostri pape nithi commisa et tibi concessa te absolbo ab omni uinculo exco municationis ac aliis censuris ecclesiasticis si inadiisti ab omnibus quoque peccatis tuis criminibus et excessibus delictis quantuncunorum gradibus et enormibus etiam sedi apostolice reseruat is iuxta apostolici indulti tenorem Dando tibi plenariam omnium peccatorum tuorum et restituo te gremio et unioni matris ecclesie et eiusdem sacramentis. An nomine patris et filii et spiritus sancti et super addat. Amen**

**Prosimoniacis prius punctum ab omni uinculo excommunicationis addat. Et a symonie labe ac censuris quas inadiisti et dispensio tecum super irregularitatibus incuris absolbo a te omnem inhabilitatis et infamie maculam inde secutam. Et nota quod in mortis articulo adiungenda est hec clausula**

**Si tamen ab hac egritudine non decesseris plenariam remissionem et indulgentiam tibi eadem auctoritate in mortis articulo non conferendo reserbo**

## Bibliografia

- Borchardt K., *Fratres clerici und beneficia ecclesiastica im mittelalterlichen Johanniterpriorat Alamania*, „Ordines Militares” 2019, t. 24, s. 149–183.
- Borchardt K., *Late Medieval Indulgences for the Hospitallers and the Teutonic Order*, „Bibliothek des Deutschen Historischen Instituts in Rom” 2017, t. 132, s. 194–218.
- Dauber R.L., *Die Marine des Johanniter-Malteser-Ritter-Ordens*, Graz 1989.
- Dietrich S., *Vos in commissarios ordino. Regionale und lokale Organisationsstrukturen der Ablaskampagne zugunsten der Johanniter von Rhodos (1480–81) im Spiegel einer Marburger Urkunde*, „Archiv für Diplomatik” 2016, Bd. 62, s. 309–349.
- Eisermann F., *The Indulgence as a media event: developments in communication through broadsides in the fifteenth century* [w:] *Promissory Notes on the Treasury of Merits: Indulgences in Late Medieval Europe*, ed. by R.N. Swanson, Leiden–Boston 2006, s. 310–330.
- Gordon Duff E., *Fifteenth century English books; a bibliography of books and documents printed in England and of books for the English market printed abroad*, Oxford 1917.
- Hatt Olsen, T., *Dacia og Rhodos. En studie over forholdet mellom Johannitterstormesteren på Rhodos og prioratet Dacia i de 14. og 15. århundrede med særligt henblik på Juan de Carduna's visitation (-1476)*, København 1962.
- Marr J., *Kriege und Seuchen. Spätmittelalterliche Katastrophen und ihre Reflexion in den deutschen Einblattdrucken von 1460 bis 1520*, rozprawa doktorska na uniwersytecie w Trewirze, 2010, [https://ubt.opus.hbz-nrw.de/opus45-ubtr/frontdoor/deliver/index/docId/381/file/KriegeSeuchen\\_online.pdf](https://ubt.opus.hbz-nrw.de/opus45-ubtr/frontdoor/deliver/index/docId/381/file/KriegeSeuchen_online.pdf) (dostęp: 6.2.2022).
- Morales Roca F.J., *Prelados, abades mitrados, dignidades capitulares y caballeros de las Órdenes Militares habitados por el Brazo Eclesiástico en las Cortes del Principado de Cataluña: dinastías de Trastámara y de Austria: siglos XV y XVI (1410–1599)*, Madrid 1999.
- Nickel H., *Zum Ablaßbrief des Johannes Nixstein, 1482* [w:] *Einblattdrucke des 15. und frühen 16. Jahrhunderts*, hrsg. v. V. Honemann, S. Griese, F. Eisermann, M. Ostermann, Tübingen 2000, s. 467–477.
- Rödel W.G., *Das Großpriorat Deutschland des Johanniter-Ordens im Übergang vom Mittelalter zur Reformation. Anhand der Generalvisitationsberichte von 1494/95 und 1540/41*, Köln 1972.
- Sarnowsky J., *Macht und Herrschaft im Johanniterorden des 15. Jahrhunderts: Verfassung und Verwaltung der Johanniter auf Rhodos (1421–1522)*, Münster–Hamburg–London 2001.
- Sarnowsky J., *The Convent and the West: Visitations in the Order of the Hospital of St. John in the Fifteenth Century* [w:] *The Hospitallers, the Mediterranean and Europe: Festschrift for Anthony Luttrell*, ed. by K. Borchardt, N. Jaspert, H.J. Nicholson, Aldershot 2007, s. 151–162.
- Sekula M., *Obrona Rodos w 1480 roku*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2007, t. 1291, s. 41–54.
- Tafiłowski P., *Turcica w Gesamtkatalog der Wiegendrucke*, „Kultura i Historia” 2012, nr 22, <http://www.kulturaihistoria.umcs.lublin.pl/pl/archives/4296> (dostęp: 1.2.2022).
- Vertot, L'Abbé de: *History of the Knights of Malta*, London 1728 [oryginał francuski: *Histoire des Chevaliers Hospitaliers de Saint-Jean de Jérusalem, Appellez Depuis les Chevaliers de Rhodes, et Aujourd'hui les Chevaliers de Malte*, Paris 1726].
- Winter J.M. van, *Sources Concerning the Hospitallers of St John in the Netherlands: 14<sup>th</sup>–18<sup>th</sup> Centuries*, Leiden–Boston–Köln 1998.

Tadeusz Wojciech Lange

## **Wokół tajemniczego dokumentu Jana z Cardony (Archiwum Państwowe w Poznaniu)**

### **Streszczenie**

Artykuł stanowi rozwiązanie zagadki wtórnie użytej połówki XV-wiecznego pergaminowego dokumentu znajdującego się w posiadaniu Archiwum Państwowego w Poznaniu. Pierwotny dokument zostaje tu zidentyfikowany jako list odpustny wystawiony przez baliwa Jana z Cardony na mocy pełnomocnictwa Sykstusa IV w trakcie papieskiej kampanii mającej na celu zebranie funduszy na obronę wyspy Rodos i zbrojną akcję przeciwko Turkom. W artykule opisana jest sama kampania i rola w niej Katalończyka Joana z Cardony. Podane są także przykłady wyemitowanych wówczas listów odpustnych, na bazie których dokonana zostaje rekonstrukcja tekstu brakującej połowy listu.

**Słowa kluczowe:** list odpustny, Sykstus IV, Jan z Cardony, Rodos 1480

Tadeusz Wojciech Lange

## **Around the mysterious document of Juan de Cardona (State Archive in Poznań)**

### **Abstract**

This article solves the mystery of the missing half of a 15<sup>th</sup> century parchment document, owned by the State Archive in Poznań. The original document is identified here as a letter of indulgence issued by bailiff Juan de Cardona pursuant to the power of attorney of the pope Sixtus IV during the papal campaign aiming at collecting funds to protect Rhodes and launch an armed action against the Turks. The article describes the campaign and the role of Catalan Juan de Cardona in the campaign. It also provides examples of letters of indulgence issued back then, which were used as a template to reconstruct the missing half of the letter.

**Keywords:** letter of indulgence, Sixtus IV, Juan de Cardona, Rhodes 1480



DOI: 10.4467/2391-890XPAH.22.013.17225

Michał W i d e r a  
(Uniwersytet Opolski)  
dr, wideramichal@o2.pl  
ORCID iD: 0000-0002-7849-8887

## Inwentarz parafii Rząśnia z 1918 r.

### Wstęp

Data erygowania parafii w Rząśni nie jest znana, jednak z pewnością istniała już w 1403 r. Sama miejscowość w latach 1357–1570 stanowiła własność arcybiskupów gnieźnieńskich, którzy ufundowali tam drewniany kościół pod wezwaniem świętych apostołów Macieja i Mateusza. W XVI w. na miejscu dawnej świątyni zbudowano kolejną, także drewnianą, która została rozebrana w 1862 r. Przylegała do niej kaplica pod wezwaniem św. Anny uposażona przez Stanisława Zamojskiego, który zapisał na jej utrzymanie dochody ze wsi Rekle. Przy parafii, do której należało ok. 800 wiernych, funkcjonowało wówczas bractwo ubogich. Akta wizytacyjne dostarczają informacji, że w 1683 r. we wsi Osiny znajdował się drewniany kościół filialny parafii w Rząśni pod wezwaniem św. Stanisława, w którym były cztery ołtarze: Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny (główny), św. Antoniego, św. Leonarda i św. Rocha. W 1712 r. liczba parafian wzrosła do ok. 1500 wiernych. Wpłynęło to na rozszerzenie działalności w zakresie dobroczynności, edukacji i sprawowania kultu. W tym czasie w Rząśni zatrudniono nauczyciela, organistę i dzwonnika. W miejscowym przytułku znajdowało się czternastu mężczyzn. W 1729 r. kolatorem parafii był właściciel Rząśni – Adam Reto. Wówczas świątynia wymagała prac remontowych. Nie podjęto ich wskutek śmierci proboszcza – ks. Antoniego Świderskiego, a do czasu wyznaczenia jego stałego następcy administrację parafią powierzono proboszczowi z Pajęczna – ks. Franciszkowi Dziurkiewiczowi. Dopiero w 1744 r. właściciel Rząśni i kolator – Kazimierz Ostrowski<sup>1</sup> przeprowadził w porozumieniu z proboszczem restaurację

---

<sup>1</sup> Kazimierz Jan Ostrowski h. Korab (ok. 1710–1755). W 1738 r. nabył od Adama Rety wsie Rząśnia i Żary. <http://www.sejm-wielki.pl/b/14.2.104> (dostęp: 29 czerwca 2022 r.).

kościół, która była od dłuższego czasu zalecana podczas wizytacji biskupich. Wówczas został odbudowany przytułek, utrzymujący się z jałmużny, w którym przebywały cztery osoby. W późniejszym czasie na terenie parafii funkcjonowały dwie kaplice prywatne. Pierwsza z nich już w 1761 r. mieściła się we dworze należącym do Adama i Konstancji Micińskich w Kielczygłowie, a druga w późniejszym czasie – w Gawłowie, gdzie posługę pełnił kapelan z widawskiego konwentu bernardynów<sup>2</sup>. Po utworzeniu diecezji kujawsko-kaliskiej w 1818 r. omawiana placówka duszpasterska znalazła się w dekanacie brzeźnickim, a po 1864 r. – w dekanacie noworadomszczańskim<sup>3</sup>.

Ważnym okresem w jej dziejach była 44-letnia posługa ks. Rocha Nieszporskiego<sup>4</sup> na stanowisku proboszcza w latach 1852–1896. Parafia w Rzęśni była określana przez okolicznych duchownych jako „wielka, ale zaniedbana”. Liczyła wówczas ok. 4,7 tys. wiernych w 1880 r., a 6,4 tys. – w 1892 r. Mały kościół uniemożliwiał uczestniczenie w nabożeństwach większej liczbie parafian. Prowadziło to do rzadkiego uczęszczania mieszkańców na Msze św., ich zubożenia pod względem religijnym i życia niezgodnego z moralnością chrześcijańską<sup>5</sup>. W takiej sytuacji ks. Roch Nieszporski rozpoczął gromadzenie środków na budowę nowej, drewnianej świątyni, która miała odpowiadać

---

<sup>2</sup> Archiwum Diecezjalne we Włocławku (dalej: ADWł), sygn. Akta wizytacji arcybiskupów gnieźnieńskich (dalej: AWAG) 035, s. 82–84; tamże, sygn. AWAG 039, s. 480–488; tamże, sygn. AWAG 0317, s. 51v–54; tamże, sygn. AWAG 0359, s. 1219–1233; tamże, sygn. AWAG 0373, s. 284–299.

<sup>3</sup> J. Łaski, *Liber beneficiorum archidiecezji gnieźnieńskiej*, t. 1, wyd. J. Łukowski, Gniezno 1880, s. 537–538; *Catalogus ecclesiarum et utriusque cleri tam saecularis quam regularis dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro anno Domini 1880*, Varsaviae 1879, s. 98–99; *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 10, pod red. B. Chlebowskiego, Warszawa 1889, s. 127; W. Właźlak, *Rzęśnia [w:] Encyklopedia katolicka*, t. 17, pod red. E. Gigilewicz, Lublin 2012, kol. 726; W. Kujawski, *Diecezja kujawsko-kaliska. Opracowanie historyczno-źródłoznawcze*, Włocławek 2011, s. 54, 60; tenże, *Parafie diecezji włocławskiej. Okres kujawsko-kaliski 1818–1925*, Włocławek 2018, s. 935–939.

<sup>4</sup> Ks. Roch Nieszporski (1815–1896). Urodził się w Michałowie k. Kalisza w rodzinie głęboko religijnej. Kształcił się w domu rodzinnym i w szkołach w Warcie, a w 1833 r. wstąpił do seminarium duchownego we Włocławku. Po święceniach kapłańskich w 1838 r. pracował jako wikariusz w Mstowie (1838–1840) i Dobryszycach (1840–1843), komendant w Pławnie (1843–1845), Żurawiu (1845–1852) i Rzęśni (od 1852 r.) oraz proboszcz w Rzęśni (1853–1896). Odznaczał się gorliwością w staraniach o poprawę moralności wiernych i o stan materialny parafii. ADWł, Akta Personalne Diecezji Kujawsko-Kaliskiej (dalej: APDKK) 407, *Bieg życia ks. Rocha Nieszporskiego*, s. 11; *Dwa pogrzeby*, „Kurier Warszawski” z 5 (17) stycznia 1896, s. 2; J. Gryglewski, *Siemkowice*, „Przegląd Katolicki” z 27 lutego (11 marca) 1897, s. 154–156; *Śp. ks. Roch Nieszporski*, „Słowo” z 5 (17) stycznia 1896, s. 2; W. Właźlak, *Duchowieństwo parafii Rzęśnia w okresie niewoli narodowej*, „Częstochowskie Studia Teologiczne” 2006, t. 34, s. 228; J. Kapuściński, *Duchowieństwo parafii Dobryszycy*, „Zeszyty Radomszczańskie” 2014, t. 9, s. 272; A. Kaczmarek, *Duchowieństwo dekanatu radomszczańskieg o w latach 1819–1867. Studium strukturalno-biograficzne*, Częstochowa 2017, s. 75, 77.

<sup>5</sup> J. Gryglewski, *Siemkowice...*, s. 155.



ówczesnym potrzebom duszpasterskim. Nieoczekiwanie z pomocą finansową przyszedł wówczas Maciej Płaczkowski<sup>6</sup> mieszkający w Warszawie i pochodzący z Rzęśni. Otworło to drogę do zrealizowania projektu murowanego kościoła i stało się impulsem do większego zaangażowania w to dzieło parafian i darczyńców. W efekcie w latach 1861–1867 wybudowano kościół w stylu neorenesansowym z trzema nawami i dwiema klasycystycznymi wieżami. W jego wnętrzu znalazło się pięć ołtarzy wykonanych, podobnie jak inne elementy wyposażenia, przez znanych artystów warszawskich. Tylko jeden z nich – poświęcony Matce Bożej – został przeniesiony z drewnianej świątyni, w której pełnił funkcję ołtarza głównego<sup>7</sup>. Ponadto staraniem ks. Rocha Nieszporskiego przeprowadzono generalny remont i rozbudowę drewnianej plebanii wraz z jej podmurowaniem<sup>8</sup>, a także wybudowano wikariat, organizstówkę i budynki gospodarcze<sup>9</sup>. Równocześnie z pracami o charakterze materialnym na coraz większą skalę rozwijano duszpasterstwo. Wydarzeniem o największym znaczeniu było poświęcenie nowego kościoła 20 października 1867 r. przez bpa Macieja Majerczaka<sup>10</sup> (wkrótce po śmierci biskupa kujawsko-kaliskiego) przy udziale ponad 50 kapłanów i ogromnej liczby wiernych. Podczas trzydniowych uroczystości ok. 12 tys. osób przyjął sakrament bierzmowania bądź przystąpiło do spowiedzi. Parafianie zaangażowali się w organizowanie trzech odpustów w każdym roku i uczestniczyli w nabożeństwach połączonych z wystawieniem Najświętszego Sakramentu<sup>11</sup>. Z biegiem czasu wzrastał w parafii poziom moralności. Zwiększała się liczba osób

<sup>6</sup> Maciej Płaczkowski (1804–1874). Urodził się w Rzęśni. Mieszkał w Warszawie i pracował jako aptekarz. W latach 1844–1875 był właścicielem znanego hotelu-zajazdu przy ul. Długiej 23 w Warszawie. Został pochowany na Cmentarzu Powązkowskim. M. Gajewski, *Urządzenia komunalne Warszawy. Zarys historyczny*, Warszawa 1979, s. 55; <http://nieobecni.com.pl/index.php?s=grob&id=157165> (dostęp: 29 czerwca 2022 r.).

<sup>7</sup> Archiwum Parafii w Rzęśni (dalej: APRzęś), brak sygn., Inwentarz własności kościoła i probostwa. Tytuł Pierwszy, § 6. Srebro z 8/20 II 1880 r., b.p.

<sup>8</sup> APRzęś, brak sygn., Inwentarz własności kościoła i probostwa. Tytuł Trzeci – zabudowania plebańskie, § 1. Plebania z 8/20 II 1880 r., b.p.

<sup>9</sup> APRzęś, brak sygn., Inwentarz własności kościoła i probostwa. Tytuł Trzeci – zabudowania plebańskie, § 2. Wikariat z 8/20 II 1880 r., b.p.; tamże, Inwentarz własności kościoła i probostwa. § 3. Dom dla organisty z 8/20 II 1880 r., b.p.; tamże, Mapa uposażenia Probostwa w Rzęśni po Najwyższym Ukazie z 1866 r., b.p.; J. Dłubak, *Z parafii Rzęśnia*, „Gazeta Świąteczna” z 29 maja (10 czerwca) 1888, s. 6.

<sup>10</sup> Bp Maciej Majerczak (1800–1870). Urodził się w Ofali na Spiszu. W 1818 r. wstąpił do seminarium duchownego w Kielcach. W 1823 r. przyjął święcenia kapłańskie. Następnie wykładał w seminarium duchownym przedmioty teologiczne. Od 1848 r. administrował częścią diecezji kielecko-krakowskiej. W 1862 r. został jej biskupem pomocniczym. Propagował systematyczną katechizację parafialną i działalność dobroczynną. Współpracował z powstańcami styczniowymi. Zmarł w Kielcach. D. Olszewski, *Majerczak Maciej* [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 11, pod red. E. Ziemanna, Lublin 2006, kol. 843–844.

<sup>11</sup> APRzęś, brak sygn., Kronika parafii Rzęśnia, s. 76–77; *Korespondencja Gazety Polskiej*, „Gazeta Polska” z 19 (31) października 1867, s. 2; [Poświęcenie nowo wzniesionego kościoła], „Kurier

uczestniczących w nabożeństwach i chętnych do odbycia spowiedzi, a jednocześnie zmniejszała się grupa osób pijących nałogowo alkohol. Wzrastała również liczba pątników z Rzęśni na Jasną Górę. W sierpniu 1895 r. pielgrzymka ta była czwarta pod względem liczebności z 28 wszystkich grup pątniczych przybyłych wówczas na odpust Matki Bożej Częstochowskiej<sup>12</sup>.

Kolejnymi proboszczami w Rzęśni byli: ks. Jan Moczyński<sup>13</sup> (1896–1904) i ks. Antoni Korzybski<sup>14</sup> (1904–1918). W tym okresie wybudowano nową, murowaną plebanię i budynki gospodarcze. W 1918 r. na to stanowisko mianowano ks. Wacława Kokowskiego<sup>15</sup>, który posiadał duże doświadczenie

---

Codzienny” z 9 (21) października 1867, s. 4; [Poświęcenie nowo wzniesionego kościoła], „Kurier Codzienny” z 18 (30) października 1867, s. 2.

<sup>12</sup> J. Dłubak, *Z parafii...*, s. 5; J. Grajek, *Na Jasną Górę*, „Gazeta Świąteczna” z 27 sierpnia (8 września) 1895, s. 5; J. Gryglewski, *Siemkowice...*, s. 155–156.

<sup>13</sup> Ks. Jan Moczyński (1836–1904). Urodził się w Wąbrzeźnie (woj. bydgoskie). W 1864 r. przyjął święcenia kapłańskie. Początkowo pracował jako wikariusz. W 1868 r. został administratorem w Męce (dekanat sieradzki), a w 1888 r. — w Restarzewie (dekanat łaski). W latach 1896–1904 był proboszczem w Rzęśni. Obok pracy duszpasterskiej i troski o stan materialny parafii zajmował się ziołolecznictwem. Słynął z kazań o charakterze patriotycznym. APRząś, brak sygn., *Kronika parafii Rzęśnia*, s. 113–114; W. Wlazlak, *Duchowieństwo...*, s. 228–229.

<sup>14</sup> Ks. Antoni Korzybski (1868–1924). W 1891 r. przyjął święcenia kapłańskie. Pracował jako wikariusz w Mstowie (1891–1895) i Praszcze (1895–1896), administrator w Dębach Szlacheckich (1896–1900), Dobrowie (1900–1901) i Przystajni (1901–1904) oraz proboszcz w Rzęśni (1904–1918). Następnie przeniósł się do rodzinnego majątku w Ruścu. W latach 1923–1924 był proboszczem w Kramsku. W Rzęśni jego staraniem wybudowano murowaną plebanię i budynki gospodarcze, a także założono cegielnię w Suchowoli. Zmarł 5 sierpnia 1924 r. APRząś, brak sygn., *Kronika parafii Rzęśnia*, s. 117; W. Wlazlak, *Duchowieństwo...*, s. 229.

<sup>15</sup> Ks. Wacław Kokowski (1868–1934). Urodził się 16 stycznia w Łobudzicach w rodzinie właścicieli ziemskich Ludwika i Tekli z Maleszewskich. Po ukończeniu sześciu klas w szkole w Kaliszu w 1885 r. wstąpił do seminarium duchownego we Włocławku. W 1890 r. przyjął święcenia kapłańskie. Następnie pracował jako wikariusz w Lutomierniku (1890–1891) i parafii św. Zygmunta w Częstochowie (1891–1895). W 1895 r. nie został zatwierdzony na stanowisku proboszcza w Stawiszynie. W kolejnym roku po wielu trudnościach został proboszczem w Dzietrznikach (1896–1904), gdzie jego staraniem rozpoczęto budowę kościoła. Następnie został proboszczem w Ręcznie (1904–1909), gdzie założył kółko rolnicze, sklep spółdzielczy, koło Macierzy Szkolnej i wybudował dom ludowy. W kolejnej parafii — w Sroczku (1909–1918) — kontynuował działalność społeczną przy jednoczesnym urządzeniu wnętrza kościoła oraz wybudowaniu budynków kościelnych i domu dla instytucji kulturalnych. Ponadto założył kasę pożyczkowo-oszczędnościową, orkiestrę dętą, bibliotekę, straż ogniową, sklep i amatorskie kółko teatralne. W 1913 r. został mianowany kanonikiem honorowym kolegiaty kaliskiej, a po reorganizacji dekanalnej w 1917 r. został dziekanem dekanatu tuszyńskiego. W 1918 r. został proboszczem w Rzęśni. Jego staraniem przeprowadzono remont kościoła. Ponadto angażował się w działalność duszpasterską i kulturalno-oświatową. W 1927 r. został mianowany wicedziekanem, a w 1932 — dziekanem dekanatu brzeźnickiego. Zmarł 22 marca w Rzęśni i został pochowany na miejscowym cmentarzu. APRząś, brak sygn., *Kronika parafii Rzęśnia*, s. 131–132; *Jubileusz 40-lecia kapłaństwa ks. kan. Wacława Kokowskiego w Rzęśni*, „Niedziela” z 22 czerwca 1930, s. 316; *Z karty żalobnej diecezji częstochowskiej [w:] Kalendarz Jasnogórski na Rok Pański 1935*, Częstochowa 1935, kol. 241; W. Patykiewicz, *Ks. Wacław Kokowski (1862–1934)*, „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne” (dalej: CzWD) 1962, t. 36, nr 7, s. 222; J. Związek, *Kokowski Wacław*

w pracy duszpasterskiej i społecznej. Jego staraniem w 1920 r. przeprowadzono remont kościoła, w tym malowanie i urządzenie wnętrza oraz tynkowanie elewacji zewnętrznej i wymianę pokrycia dachowego. W 1921 r. kanonicznie erygowano parafialny oddział Trzeciego Zakonu św. Franciszka funkcjonujący nieformalnie od 1909 r.<sup>16</sup> Ponadto proboszcz rozwijał działalność kulturalno-oświatową m.in. w Kasie Stefczyka i Stowarzyszeniu Spółdzielców. Założył sklep, kasę pożyczkowo-oszczędnościową i kółko rolnicze<sup>17</sup>. W czasie okupacji hitlerowskiej świątynia w Rząśni została zdewastowana i zamieniona na więzienie dla Żydów, a następnie na magazyn zboża. Po zakończeniu II wojny światowej udało się ją odrestaurować staraniem ks. Józefa Zawadzkiego<sup>18</sup>, który był proboszczem w tej parafii w latach 1945–1957<sup>19</sup>.

### Podstawa wydania inwentarza

Publikowanym dokumentem jest inwentarz własności parafii św. Rocha w Rząśni<sup>20</sup> sporządzony 15 września 1918 r. podczas instalacji ks. Wacława Kokowskiego na urząd proboszcza przez dziekana dekanatu brzeźnickiego –

---

(1868–1934) [w:] *Słownik biograficzny katolicyzmu społecznego w Polsce*, t. 2, pod red. R. Bendera, Lublin 1994, s. 29–30.

<sup>16</sup> *Pamiętnik Ogólnopolskiego Kongresu Tercjarskiego odbytego w Krakowie z okazji 700-letniego jubileuszu założenia III Zakonu św. o. Franciszka. 1221–1921*, Częstochowa 1922, s. 270.

<sup>17</sup> APRząś, brak sygn., *Kronika parafii Rząśnia*, s. 131–132; *Pamiętnik...*, s. 270; *Jubileusz...*, s. 316; *Z karty żałobnej...*, kol. 241; W. Patykiewicz, *Ks. Wacław Kokowski...*, s. 222; J. Związek, *Kokowski...*, s. 29–30.

<sup>18</sup> Ks. Józef Zawadzki (1907–1975). Urodził się w Gorzkowicach w powiecie Piotrków Trybunalski. W 1931 r. przyjął święcenia kapłańskie. Jako wikariusz i prefekt szkolny pracował w parafiach: Wiewiec, Koziegłowy, Matki Boskiej Anielskiej w Dąbrowie Górniczej, Mrzygłód i św. Jakuba w Częstochowie. W ostatnich latach przed wybuchem II wojny światowej jako administrator organizował nową placówkę duszpasterską w Lubojnie. Następnie został proboszczem w Maluszynie (1943–1944) i administratorem w Rząśni (1945–1957). Jego staraniem odrestaurowano i wyposażono kościół po zniszczeniach wojennych. W 1949 r. odzyskał dzwon zrabowany przez Niemców. W 1946 r. po utworzeniu dekanatu siemkowickiego został mianowany jego wicedziekanem. W kolejnych latach pracował jako proboszcz w Przystajni (1957–1959), Konopiskach (1960–1967 – od 1959 r. był tam administratorem) i Wierzchlesie (1967–1975). J. Związek, *Ks. Józef Zawadzki (1907–1975)*, *CzWD* 1976, t. 50, nr 6, s. 137–138; tenże, *Z przeszłości kościelnej Maluszyna i okolicy* [w:] *Villa Maluschyn 1412–2012. 600 lat Parafii św. Mikołaja w Maluszynie. Księga jubileuszowa*, pod red. Ł. Koperzy i A.J. Zakrzewskiego, Konin 2016, s. 76–77.

<sup>19</sup> *Katalog kościołów i duchowieństwa diecezji częstochowskiej 1978*, pod red. J. Związka, Częstochowa 1978, s. 376.

<sup>20</sup> W ostatnich latach opublikowano m.in. następujące inwentarze własności parafii: T. Moskal, *Inwentarz parafii Raclawice z 1923 roku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2020, t. 113, s. 285–300; W. Żurek, *Parafia Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Kołkach w diecezji łuckiej w świetle inwentarza z 11 czerwca 1937 roku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2020,

ks. Walerego Pogorzelskiego<sup>21</sup> – przy udziale członków dozoru kościelnego: wójta – Michała Ryczkowskiego (prezesa), Kazimierza Kołodziejczyka, Józefa Kubiaka i Macieja Strzelczyka. Jest to rękopis liczący 10 nienumerowanych kart o wymiarach 211 × 341 mm znajdujących się w księdze o wymiarach 218 × 357 × 39 mm w oprawie półpłóciennej. Na wierzchniej okładce naklejona jest kartka (122 × 95 mm) ze ściętymi rogami z wypisanym odręcznie tytułem: „Zbiór Dokumentów o Parafii Rząśnia oprawiony w 1955 roku”. Księga zawiera 42 dokumenty z wykazem na wklejce pochodzące z lat 1852–1955 i jest przechowywana w archiwum parafialnym w Rząśni. Inwentarz sklasyfikowany w wykazie pod numerem 22 pod nazwą: „Protokół instalacji ks. kan. W[acława] Kokowskiego i spis inwentarza 1918 r.” zachował się w kompletnej formie. Ostatnia karta zawiera odbitą fioletową, okrągłą pieczęć o średnicy 38 mm. W otoku znajduje się zapisany majuskułą napis: „dziekan dekanatu brzeźnickiego” i w dolnej części krzyż grecki. W centralnej części jest umieszczona postać św. Józefa z Dzieciątkiem na rękach i kwitnącą lilią zgodnie z wprowadzonym w 1819 r. jednolitym wzorem dla wszystkich pieczęci dekanatów diecezji kujawsko-kaliskiej<sup>22</sup>. Ponadto ostatnia karta zawiera podpisy dziekana i proboszcza oraz prezesa i członków dozoru kościelnego. Tekst inwentarza został zapisany przez nieznaną osobę czarnym atramentem na wyprodukowanym maszynowo papierze w błękitne linie o lekko kremowej barwie. Pismo lekko pochylone w prawo jest staranne i czytelne.

t. 114, s. 473–492; M. Karkocha, *Nieznane źródło do dziejów parafii w Małogoszczu (inwentarz kościelny z 1786 roku)*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2021, t. 20, nr 1, s. 295–320.

<sup>21</sup> Ks. Walery Pogorzelski (1870–1941). Urodził się w Wiktorowie. Po ukończeniu gimnazjum w Warszawie i Hrubieszowie wstąpił do seminarium duchownego w Warszawie, a po kilku tygodniach – do seminarium duchownego we Włocławku. 22 stycznia 1893 r. przyjął święcenia kapłańskie. Następnie pracował jako wikariusz w Raciążku, Kruszynie oraz jako proboszcz w Starokrzepicach (1897–1904), Przyrowie (1904–1906), Pajęcznie (1906–1923) i Sieradzu (1923–1941). Był gorliwym duszpasterzem, działaczem społecznym, organizatorem życia gospodarczego i oświatowego oraz inicjatorem ruchu spółdzielczego i młodzieżowego. W latach 1917–1923 pełnił funkcję dziekana dekanatu pajęczańskiego, a następnie dziekana dekanatu sieradzkiego. W 1920 r. został kanonikiem honorowym kolegiaty kaliskiej (od 1926 r. – kanonikiem zwyczajnym), w 1922 r. – tajnym szambelanem papieskim, a w 1934 r. prałatem domowym Jego Świątobliwości. Za działalność narodową i społeczną otrzymał krzyż oficerski „Polonia Restituta”. Jest autorem m.in. pierwszej monografii Sieradza. ADW1, APDKK 265, Curriculum vitae, s. 1–3, R. Kaczmarek, *Pogorzelski Walery [w:] Polski Słownik Biograficzny*, t. 27, z. 113, pod red. W. Rostworowskiego, Wrocław 1983, s. 216–217; L. Witczak, *Walery Pogorzelski [w:] Biografie sieradzkie*, cz. 1, Sieradz 1988, b.p.; K. Studnicka, *Kronika wojny spisana przez ks. Walerego Pogorzelskiego, proboszcza parafii pw. Wszystkich Świętych w Sieradzu, w latach 1939–1941*, „Częstochowskie Teki Historyczne” 2011, t. 2, s. 268–280.

<sup>22</sup> M. Adamczewski, *Ikonaografia pieczęci kościołów parafialnych dekanatu szadkowskiego z przełomu XVIII i XIX w.*, „Biuletyn Szadkowski” 2006, t. 6, s. 81.

## Stan zachowania na dzień 29 czerwca 2022 r.

Karty są zachowane w dobrym stanie, jedynie krawędzie niektórych kart mają niewielkie naddarcia. Na wewnętrznych marginesach na oprawę znajdują się podwójne otwory wykonane dziurkaczem.

### Metoda wydawnicza

Edycja dokumentu pochodzącego z 1918 r. została opracowana zgodnie z wymogami instrukcji wydawniczej Kazimierza Lepszego z 1953 r.<sup>23</sup>, która zdaniem Ireneusza Ilnatowicza może być stosowana w odniesieniu do źródeł historycznych powstałych także po I wojnie światowej<sup>24</sup>. Zgodnie z instrukcją zmodernizowano pisownię, zachowując jednak cechy językowe dokumentu. W nawiasach kwadratowych ujęto początek danej karty w oryginale, rozwiązano skróty, a także uzupełniono opuszczone przez pisarza słowa bądź litery. W przypisach zamieszczono uwagi odnoszące się do postaci zewnętrznej i brzmienia tekstu źródłowego, a także objaśniono znaczenie niektórych terminów i podano noty biograficzne większości wzmiankowanych osób. Zachowano układ tekstu znajdujący się w rękopisie. Poprawiono interpunkcję przez dodanie przecinków i kropek kończących zdania. Także zgodnie z obecną praktyką użyto wielkich liter. Słowa obcojęzyczne (łacińskie) zapisano kursywą. Zastosowane w tekście cyfry arabskie i rzymskie ujednolicono i zapisano słownie poza punktowaniem poszczególnych elementów, np. „2 naczynka” zamieniono na „dwa naczynka”. Późniejsze dopiski ręczne zapisane przez ks. Wacława Kokowskiego w indeksie górnym zostały sprowadzone do ciągu w celu zwiększenia czytelności z zaznaczeniem w nawiasie ich początku, np. „Jeden duży do Kielczygłowa” zamieniono na „(Dopisek ręczny obok z podpisem ks. Kokowskiego:) Jeden duży do Kielczygłowa”. W podobny sposób zaznaczono skreślenia, np. „jedna” zamieniono na „(skreślono: jedna)”. Uwspółcześniono pisownię wyrazów zakończonych w rękopisie na -em i -emi, np. „pobrażowanemi” zmieniono na „pobrażowanymi”. Ponadto zamieniono: „brązowy” na „brązowy” i „ośm” na „osiem”. Samogłoski „i”, „y” oraz spółgłoskę „j” oddano zgodnie z aktualnie obowiązującymi zasadami. Znak powtórzenia mający postać dwóch przecinków nierozdzielonych spacją zamieniono na pełny zapis umieszczony w nawiasie kwadratowym. W tekście występują skróty: kan. (kanonik), ks. (ksiądz), r. (rok) i św. (święty).

<sup>23</sup> Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI w. do poł. XIX w., pod red. K. Lepszego, Wrocław 1953.

<sup>24</sup> I. Ilnatowicz, *Projekt instrukcji wydawniczej dla źródeł historycznych XIX i początku XX wieku*, „Studia Źródłoznawcze” 1962, t. 17, s. 99.

## Edycja źródła

[k. 1]

**Spis inwentarza kościoła parafialnego w Rząśni  
dokonany podczas instalacji na probostwo  
ks. kanonika Wacława Kokowskiego d[nia] 15 września 1918 roku**

### Kościół

1. Kościół murowany o trzech nawach, wybudowany w r. 1867 za czasów proboszczowania ks. kanonika Rocha Nieszporskiego. Dachy na bocznych nawach, rynny i gzymsy zewnętrzne potrzebują reperacji. Na środku kościoła wieżyczka z sygnaturką. Na froncie kościoła dwie wieże, blachą cynkową kryte. W jednej znajdują się dwa dzwony. Wieże potrzebują reperacji.
2. Cmentarz kościelny otoczony murem z trzema żelaznymi bramami. Mur potrzebuje reperacji.
3. Cmentarz grzebalny powiększony za czasów ks. Moczyńskiego, otoczony murem kamiennym z bramą i dwoma furtkami żelaznymi. Mur potrzebuje reperacji.
4. Na cmentarzu grzebalnym kaplica drewniana z ołtarzykiem.

### Wewnątrz kościoła

5. Pięć ołtarzy:
  - a) Wielki murowany<sup>25</sup> z Chrystusem drewnianym, zawieszonym na krzyżu, na czerwonym suknie. *Tabernaculum* drewniane, wewnątrz wyłączane.
  - b) Ołtarz św. Macieja murowany.
  - c) Ołtarz M[atki] B[ożej] Różańcowej drewniany z dwoma obrazami, na wierzchu obraz M[atki] B[ożej] Częstochowskiej.
  - d) Ołtarz św. Rocha w części murowany, w części drewniany.
  - e) Ołtarz św. Antoniego Padewskiego. Na nim obraz M[atki] B[ożej] Nieustającej Pomocy.
6. Organ[y] o czternastu głosach z pedałem.

---

<sup>25</sup> Ołtarz główny został wykonany z kamienia sztyrlowieckiego (piaskowca) przez znanego warszawskiego rzeźbiarza Faustyna Cenglera kosztem głównego fundatora kościoła – Macieja Płaczkowskiego. Złocenia sfinansowali dwaj parafianie: Stanisław Szerszeński i Stanisław Jędrzycki. Pierwotnie w ołtarzu umieszczono obraz przedstawiający męczeństwo św. Macieja Apostoła pędzla Józefa Simmlera. APRząś, brak sygn., Inwentarz własności kościoła i probostwa. Tytuł Pierwszy, § 5. Stan wewnętrzny kościoła z 8/20 II 1880, b.p.; tamże, brak sygn., Kronika parafii Rząśnia, s. 79; [Obraz św. Macieja zamówiony u p. Józefa Simmlera], „Kurier Codzienny” z 18 (30) lipca 1867, s. 2; J. Dłubak, *Z parafii...*, s. 5.

7. Drewniana ambona z obrazami Chrystusa nauczającego i apostołów.
8. Naprzeciwko ambony duży krzyż drewniany, zawieszony na filarze.

[k. 2]

#### Srebro

9. Monstrancja pozłacana z melchizedechem pozłacanym.
10. Kielichów cztery. (Dopisek ręczny obok z podpisem ks. Kokowskiego:) Jeden duży do Kielczygłowa<sup>26</sup>.
11. Puszek do komunikantów jedna (skreślono: jedna i dodano dopisek ręczny obok z podpisem ks. Kokowskiego:) dwie.
12. Para ampułek.
13. Dwie pateny do wożenia Najśw[iętszego] Sakr[amentu] do chorych.
14. Dwa (dopisek ręczny: dwa) naczynka do olejów św. do chorych.
15. Krzyż mały do ręki na procesję.
16. Sukienka na obrazie M[atki] B[ożej] Różańcowej.

#### Miedź, ołów i mosiądz

17. Miedziany kociołek do wody chrzcielnej.
18. Przykrywa miedziana do chrzcielnicy.
19. Mały miedziany kociołek do wody święconej.
20. Stary bęben miedziany kościelny (w porozumieniu z dozorem kościelnym ma być (skreślono: ma być) wmurowany w łazience na plebanii (dopisek ręczny obok:) i kran do niego.
21. Mosiężnych lichtarzy dużych dziesięć i pulpit mosiężny mszal[ny].
22. Para brązowych trzyświecowych zacheuszek.
23. Brązowy żyrandol na środku kościoła.
24. Dwa połamane lichtarze ołowiane.
25. Trzy krzyżyki ołowiane.

#### Żelazo

26. Cztery duże lichtarze z niektórymi częściami pobrązowanymi.
27. Forma do pieczenia opłatków.
28. Dwa dzwonki. (Dopisek ręczny obok z podpisem ks. Kokowskiego:) W r. 1919 kupiono dwa dzwonki harmonijne<sup>27</sup> po trzy w jednym. W r. 1929 [kupiono] dwa [dzwonki harmonijne] pojedyncze.

<sup>26</sup> Kielczygłów – parafia w ówczesnym dekanacie brzeźnickim licząca ok. 3 tys. wiernych, erygowana 21 sierpnia 1924 r. z terenu macierzystej parafii w Rzęśni. *Catalogus Ecclesiarum et utriusque cleri tam saecularis quam regularis dioecesis Wladislaviensis seu Calissiensis pro anno Domini 1925, Wladislaviae 1924*, s. 37; M. Widera, *Dzieje Kościoła katolickiego w powiecie wieluńskim (1918–1939)*, Opole 2021, s. 101.

<sup>27</sup> Tzn.: harmoniczne.

29. Dziesięć zacheuszek.
30. Krata przed w[ielkim] ołtarzem i w kaplicy.

#### Z kompozycji

31. Jeden krzyż duży.
32. Dwa małe krzyże.
33. Krzyż procesjonalny.

[k. 3]

34. Dwadzieścia lichtarzy większych. (Dopisek ręczny obok z podpisem ks. Kokowskiego:) Cztery dane do Kielczygłowa.
35. Cztery lichtarzyki mniejsze.
36. Puszka mała do Najśw[iętszego] Sakr[amentu].
37. Jedno naczynko do olejów św. do chorych. (Dopisek ręczny obok:) Cztery dane do Kielczygłowa.
38. Jeden kielich do mszy nieużywany.
39. Turybularz z łódką. (Dopisek ręczny obok:) Drugi nowy sprawiony.
40. Kociołek do wody święconej z kropidłem.
41. Naczynko do wody święconej po Komunii św.
42. Jedna ampułka.
43. Naczynie do olejów św. do chrztu.
44. Lampierz przed Najśw[iętszy] Sakr[ament].
45. Para latarek procesjonalnych.
46. Lamp dziewięć.

#### Drzewo

47. Szafa w zakrystii na ornaty jedna (dopisek ręczny obok:) do akt i biblioteki.
48. Komoda na bieliznę jedna.
49. Dwie szafki w murze.
50. Skrzynie na świece trzy.
51. Krzyżów trzy.
52. Katafalków dwa.
53. Klęczniki dwa.
54. Krzesła dwa, liche.
55. Konfesjonałów stałych cztery, przenośnych dwa. (Dopisek ręczny poniżej z podpisem ks. Kokowskiego:) Jeden dany do Kielczygłowa, (po dopisku:) kratek osiem.
56. Ławek w kościele szesnaście, na chórze dwie.
57. Stacji Męki Pańskiej czternaście.



- 58. Drzwi w kościele jedenaście.
- 59. Pulpit jeden.

## Szkło

- 60. Okien jedenaście z tych dwa z żelaznymi kratami.
- 61. Ampulek trzy pary.
- 62. Lustro.

[k. 4]

## Z różnych materiałów

- 63. Kanonów<sup>28</sup> czternaście.
- 64. Portatyli<sup>29</sup> sześć.
- 65. Chorągwi dwadzieścia siedem. (Dopisek ręczny obok z podpisem ks. Kokowskiego:) Cztery dane do Kielczygłowa.
- 66. Feretronów trzy.
- 67. Baldachim jeden.
- 68. Figura Chrystusa zmartwychwstałego.
- 69. Zegar.
- 70. Świec sprężynowych<sup>30</sup> trzydzieści. (Dopisek ręczny obok z podpisem ks. Kokowskiego:) W roku 1922 sprawiono dwanaście.

## Ornaty

- 71. Białych czternaście. (Dopisek ręczny obok z podpisem ks. Kokowskiego:) Dwa dane do Kielczygłowa.
- 72. Czerwonych siedem. (Dopisek ręczny powyżej z podpisem ks. Kokowskiego:) Jeden dany do Kielczygłowa. (Dopisek ręczny obok z podpisem ks. Kokowskiego:) Ornat jeden dany do Kleszczowa<sup>31</sup>.
- 73. Zielonych dwa.
- 74. Fioletowych trzy. (Dopisek ręczny obok z podpisem ks. Kokowskiego:) Jeden dany do Kielczygłowa.
- 75. Czarnych cztery. (Dopisek ręczny obok z podpisem ks. Kokowskiego:) Jeden dany do Kielczygłowa.

<sup>28</sup> Tzn.: tekstów modlitw eucharystycznych.

<sup>29</sup> Portatył – przenośny, zazwyczaj kamienny, ołtarz tablicowy z relikwiami świętych, używany do sprawowania liturgii mszalnej w podróży.

<sup>30</sup> Świeca sprężynowa – świeca ołtarzowa z automatem sprężynowym podnoszącym umieszczane wewnątrz świece w miarę spalania wosku.

<sup>31</sup> Kleszczów – parafia w ówczesnym dekanacie brzeźnickim licząca ok. 2,5 tys. wiernych, powstała w 1919 r. z terenu macierzystej parafii w Sulmierzycach najpierw jako ekspozytura, a 11 października 1920 r. jako pełnoprawna parafia. *Catalogus Ecclesiarum et Utriusque Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioecesis Wladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1920, Wladislaviae 1919*, s. 135; *Katalog...*, s. 248–249.

## Kapy

76. Białych trzy. (Dopisek ręczny obok z podpisem ks. Kokowskiego:) Jedna dana do Kielczygłowa.
77. Czerwonych dwie. (Dopisek ręczny obok z podpisem ks. Kokowskiego:) Jedna dana do Kielczygłowa.
78. Zielona jedna.
79. Fioletowa jedna. (Dopisek ręczny obok z podpisem ks. Kokowskiego:) W roku 1920 kupiono drugą.
80. Czarnych trzy. (Dopisek ręczny obok z podpisem ks. Kokowskiego:) Jedna dana do Kielczygłowa.
81. Stuł dwadzieścia dziewięć. (Dopisek ręczny powyżej z podpisem ks. Kokowskiego:) Jedna dana do Kielczygłowa. (Dopisek ręczny obok z podpisem ks. Kokowskiego:) + jedna biała z fioletową kup[io]na [w] 1919 [r.]

## Dywany

82. Duży jeden, mały jeden, oba w lichym stanie. (Dopisek ręczny poniżej:) Trzy dywany sprawione przez ks. Kokowskiego.
83. Nakryć samodziiałowych pięć.
84. Nakryć na ołtarze pięć.

## Sukienki

85. Sukienek na puszkę starych dwie, nowa jedna. (Dopisek ręczny poniżej z podpisem ks. Kokowskiego:) Jedna dana do Kielczygłowa.

[k. 5]

86. Burs<sup>32</sup> do chorych starych dwie, nowa jedna. (Dopisek ręczny poniżej:) Jedna dana do Kielczygłowa.
87. Nakrycie na cyborium<sup>33</sup>.

## Bielizna

88. Obrusów wierzchnich (dopisek ręczny powyżej:) dwa dane do Kielczygłowa (po dopisku:) i spodnich (dopisek ręczny powyżej z podpisem ks. Kokowskiego:) dwa dane do Kielczygłowa (po dopisku:) czterdzieści.
89. Alb szesnaście. (Dopisek ręczny obok z podpisem ks. Kokowskiego:) Jedna alba dana do Kleszczowa. Dwie dane do Kielczygłowa.

---

<sup>32</sup> Bursa – sztywna, zdobiona torebka do przenoszenia Komunii Świętej.

<sup>33</sup> Cyborium – metalowe naczynie na komunikanty.

90. Komży dla księży szesnaście. (Dopisek ręczny obok z podpisem ks. Kokowskiego:) Dwie dane do Kielczygłowa.
91. Komży dla służby kościelnej dwadzieścia osiem. (Dopisek ręczny obok z podpisem ks. Kokowskiego:) Jedna dana do Kielczygłowa.
92. Ręczników większych siedem, (dopisek ręczny powyżej:) jeden dany do Kielczygłowa (po dopisku:), mniejszych trzydzieści jeden. (Dopisek ręczny powyżej z podpisem ks. Kokowskiego:) Dwa dane do Kielczygłowa.
93. Humerałów siedemnaście. (Dopisek ręczny powyżej z podpisem ks. Kokowskiego:) Dwa dane do Kielczygłowa. (Dopisek ręczny obok z podpisem ks. Kokowskiego:) Jeden humerał dany do Kleszczowa.
94. Puryfikaterzy sto. (Dopisek ręczny powyżej z podpisem ks. Kokowskiego:) Siedem danych do Kielczygłowa. (Dopisek ręczny obok z podpisem ks. Kokowskiego:) Pięć puryfikaterzy do Kleszczowa.
95. Korporałów dwadzieścia osiem. (Dopisek ręczny powyżej z podpisem ks. Kokowskiego:) Dwa dane do Kielczygłowa. (Dopisek ręczny obok z podpisem ks. Kokowskiego:) Jeden korporał dany do Kleszczowa.
96. Palek trzynaście. (Dopisek ręczny powyżej z podpisem ks. Kokowskiego:) Dwie dane do Kielczygłowa. (Dopisek ręczny obok z podpisem ks. Kokowskiego:) Jedna palka dana do kościoła w Kleszczowie.
97. Koloratek do stuł pięćdziesiąt siedem. (Dopisek ręczny obok z podpisem ks. Kokowskiego:) Dwie dane do Kielczygłowa.  
(Dopisek ręczny z podpisem ks. Kokowskiego:)  
Jeden biret kupiony w roku 1919.

#### Książki

98. Mszałów pięć i rekwalny<sup>34</sup> jeden. (Dopisek ręczny obok z podpisem ks. Kokowskiego:) Jeden dany do Kielczygłowa. (Dopisek ręczny obok z podpisem ks. Kokowskiego:) W r. 1918 kupiono jeden rekwalny.
99. Kancjonał jeden.
100. Rytuał jeden.
101. Ewangeliczka jedna.

#### Akta parafialne

1. Akta łacińskie urodzenia z r. 1737–1770.  
[Akta łacińskie] ślubów 1737–1782.  
[Akta łacińskie] zmarłych 1737–1783.
2. Akta polskie ślubów 1783–1826.  
[Akta polskie] zmarłych 1783–1814.

<sup>34</sup> Tzn. do Mszy św. za zmarłych.

3. Akta łacińskie urodzonych 1800–1808.
4. [Akta łacińskie urodzonych] 1808–1817.
5. [Akta łacińskie urodzonych] 1817–1824.
6. [Akta łacińskie urodzonych] 1825–1834.
7. [Akta łacińskie urodzonych] 1835–1845.
8. [Akta łacińskie urodzonych] 1845–1851.

[k. 6]

9. Akta łacińskie zmarłych z r. 1815–1828.
10. [Akta łacińskie zmarłych] 1829–1848.
11. [Akta łacińskie zmarłych] 1848–1852.
12. Akta łacińskie zaślubionych 1827–1852.
13. Akta polskie urodzonych 1808.
14. [Akta polskie urodzonych] 1809.
15. [Akta polskie urodzonych] 1810 i 1811.
16. [Akta polskie urodzonych] 1812.
17. [Akta polskie urodzonych] 1813.
18. [Akta polskie urodzonych] 1814.
19. [Akta polskie urodzonych] 1815.
20. [Akta polskie urodzonych] 1816.
21. [Akta polskie urodzonych] 1817.
22. [Akta polskie urodzonych] 1818.
23. [Akta polskie urodzonych] 1819.
24. [Akta polskie urodzonych] 1820.
25. [Akta polskie urodzonych] 1821.
26. [Akta polskie urodzonych] 1822.
27. [Akta polskie urodzonych] 1823.
28. [Akta polskie urodzonych] 1824.
29. [Akta polskie urodzonych] 1825–1826.
30. [Akta polskie urodzonych] 1826–1836.
31. [Akta polskie urodzonych] 1836–1845.
32. [Akta polskie urodzonych] 1845–1851.
33. [Akta polskie urodzonych] 1851–1860.
34. [Akta polskie urodzonych] 1860–1868.
35. [Akta] rosyjskie [urodzonych] 1868–1870.
36. [Akta rosyjskie urodzonych] 1870–1873.
37. [Akta rosyjskie urodzonych] 1873–1876.
38. [Akta rosyjskie urodzonych] 1876–1881.
39. [Akta rosyjskie urodzonych] 1881–1887.
40. [Akta rosyjskie urodzonych] 1887–1893.

[k. 7]

41. Akta rosyjskie urodzonych 1893–1898.
42. [Akta rosyjskie urodzonych] 1899–1903.
43. [Akta rosyjskie urodzonych] 1903–1907.
44. [Akta rosyjskie urodzonych] 1907–1911.
45. [Akta rosyjskie] i polskie [urodzonych] 1911–1915.
46. Akta polskie urodzonych 1915 i dalsze.
47. Akta polskie zmarłych 1808–1809.
48. [Akta polskie zmarłych] 1809–1810.
49. [Akta polskie zmarłych] 1810–1811.
50. [Akta polskie zmarłych] 1811–1812.
51. [Akta polskie zmarłych] 1813.
52. [Akta polskie zmarłych] 1814.
53. [Akta polskie zmarłych] 1814–1815.
54. [Akta polskie zmarłych] 1816–1817.
55. [Akta polskie zmarłych] 1817–1818.
56. [Akta polskie zmarłych] 1819.
57. [Akta polskie zmarłych] 1820.
58. [Akta polskie zmarłych] 1821.
59. [Akta polskie zmarłych] 1822.
60. [Akta polskie zmarłych] 1823.
61. [Akta polskie zmarłych] 1824.
62. [Akta polskie zmarłych] 1825.
63. [Akta polskie zmarłych] 1826–1833.
64. [Akta polskie zmarłych] 1834–1848.
65. [Akta polskie zmarłych] 1848–1855.
66. [Akta polskie] i rosyjskie [zmarłych] 1855–1870.
67. Akta rosyjskie zmarłych 1868–1872.
68. [Akta rosyjskie zmarłych] 1873–1876.
69. [Akta rosyjskie zmarłych] 1876–1886.
70. [Akta rosyjskie zmarłych] 1886–1895.
71. [Akta rosyjskie zmarłych] 1895–1905.
72. [Akta rosyjskie zmarłych] 1906–1913.
73. [Akta rosyjskie] i polskie [zmarłych] 1913 i dalsze.

[k. 8]

74. Akta polskie małżeństw z r. 1808.
75. [Akta polskie małżeństw] 1809–1810.
76. [Akta polskie małżeństw] 1810–1811.
77. [Akta polskie małżeństw] 1811–1812.
78. [Akta polskie małżeństw] 1812–1813.
79. [Akta polskie małżeństw] 1813–1814.

80. [Akta polskie małżeństw] 1814–1815.
81. [Akta polskie małżeństw] 1815–1816.
82. [Akta polskie małżeństw] 1816–1817.
83. [Akta polskie małżeństw] 1817–1818.
84. [Akta polskie małżeństw] 1819.
85. [Akta polskie małżeństw] 1820.
86. [Akta polskie małżeństw] 1821.
87. [Akta polskie małżeństw] 1822.
88. [Akta polskie małżeństw] 1823.
89. [Akta polskie małżeństw] 1824.
90. [Akta polskie małżeństw] 1825.
91. [Akta polskie małżeństw] 1826–1843.
92. [Akta polskie małżeństw] 1843–1858.
93. [Akta polskie małżeństw] 1858–1872.
94. [Akta polskie] i rosyjskie [małżeństw] 1868–1874.
95. Akta rosyjskie małżeństw 1874–1879.
96. [Akta rosyjskie małżeństw] 1879–1888.
97. [Akta rosyjskie małżeństw] 1888–1896.
98. [Akta rosyjskie małżeństw] 1896–1910.
99. [Akta rosyjskie] i polskie [małżeństw] 1910 i dalsze.
100. Rozmaite okólniki 1826–1830.
101. Książka oblig<sup>35</sup> par[afii] Rząśnia.
102. Opisanie kościoła i rachunki.
103. Księga rozporządzeń od r. 1884.
104. Dwie książki dawniejsze brackie.
105. Księga wizyt biskupich.

[k. 9]

106. Księga funduszków pokładnego<sup>36</sup>.
107. Teka z różnymi dokumentami.
108. Teka z dawnymi dokumentami.
109. Księga posiadzeń brackich.
110. Książka ofiar na budowę kościoła z czasów ks. kan. Nieszporskiego.
111. Trzy polskie pieczętki.
112. Pięćdziesiąt belek – przygotowane na wyrestaurowanie wież kościelnych.

---

<sup>35</sup> Tzn. intencji Mszy św.

<sup>36</sup> Pokładne – ofiara składana przy okazji pochowania zwłok na cmentarzu.

## Budynki parafialne i ziemia

1. Plebania na mieszkanie dla proboszcza i wikariusza.
2. Stodoła.
3. Budynek dla pomieszczenia sklepu kółka rolniczego, stajni gościnniej, stajni dla koni proboszczowskich, obory i chlewów – murowany, papą kryty.
4. Dwie szopy i kurnik – drewniane, papą kryte.
5. Domek jednoizbowy i szopa w ogrodzie, wszystko wybudowane za czasów proboszczowania ks. Korzybskiego.  
(Dopisek ręczny z podpisem ks. Kokowskiego:) Murowane chlewiki i składy dla sklepu i organisty.
6. Trzy morgi [i] siedemnaście prętów ziemi, dwie morgi łąki w Rząśni i około trzech mórg ziemi w Kielczyglowie.
7. Ogród owocowy i warzywny.
8. Budynki i ogród płotem ogrodzone.

## Mieszkanie ks. wikarego

9. Szafa do rzeczy jedna.
10. Szafa do książek jedna.
11. Stołów trzy.

[k. 10]

12. Krzeselka dwa i łóżko jedno, (dopisek ręczny obok z podpisem ks. Kokowskiego:) żelazne, (dopisek ręczny obok z podpisem ks. Kokowskiego:) sofa.

Na tym spis inwentarza zakończony i przez obecnych podpisany został.

(Okrągła pieczęć dziekana)

Dziekan dekanatu brzeźnickiego  
(podpis odręczny: ks. W. Pogorzelski)

Proboszcz parafii Rząśnia  
(podpis odręczny: ks. kan. W. Kokowski)

Dozór kościelny:  
Prezes (podpis odręczny: Ryczkowski)

Członkowie (podpis odręczny: Józef Kubiak)  
(podpis odręczny: Kazimierz Kołodziejczyk)  
(podpis odręczny: Maciej Strzelczyk)

(Dopisek ręczny z podpisem ks. Kokowskiego:) Na posiedzeniu dozoru kościelnego w dniu 6 września 1919 [r.], wskutek odezwy ks. Biskupa<sup>37</sup>, postanowiono dać dla nowo tworzącej się parafii w Kleszczowie: jeden ornat czerwony z przyborami, jedną albę z humerałem, jeden korporał, jedną palkę i pięć puryfikaterzy. To więc z inwentarza ubyło.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

Archiwum Diecezjalne we Włocławku

Akta Personalne Diecezji Kujawsko-Kaliskiej, sygn. 265.

Akta Personalne Diecezji Kujawsko-Kaliskiej, sygn. 407.

Akta wizytacji arcybiskupów gnieźnieńskich, sygn. 0317.

Akta wizytacji arcybiskupów gnieźnieńskich, sygn. 035.

Akta wizytacji arcybiskupów gnieźnieńskich, sygn. 0359.

Akta wizytacji arcybiskupów gnieźnieńskich, sygn. 0373.

Akta wizytacji arcybiskupów gnieźnieńskich, sygn. 039.

Archiwum Parafii w Rzęśni

brak sygn., Inwentarz własności kościoła i probostwa.

brak sygn., Kronika parafii Rzęśnia.

brak sygn., Mapa uposażenia Probostwa w Rzęśni po Najwyższym Ukazie z 1866 r.

### Źródła drukowane

*Catalogus ecclesiarum et utriusque cleri tam saecularis quam regularis dioecesis Vladislaviensis seu Calisiensis pro anno Domini 1880*, Varsaviae 1879.

*Catalogus Ecclesiarum et utriusque cleri tam saecularis quam regularis dioecesis Vladislaviensis seu Calisiensis pro anno Domini 1925*, Wladislaviae 1924.

*Catalogus Ecclesiarum et Utriusque Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calisiensis pro Anno Domini 1920*, Wladislaviae 1919.

*Katalog kościołów i duchowieństwa diecezji częstochowskiej 1978*, pod red. J. Związka, Częstochowa 1978.

Łaski J., *Liber beneficiorum archidiecezji gnieźnieńskiej*, t. 1, wyd. J. Łukowski, Gniezno 1880.

*Pamiętnik Ogólnopolskiego Kongresu Tercjarskiego odbytego w Krakowie z okazji 700-letniego jubileuszu założenia III Zakonu św. o. Franciszka. 1221–1921*, Częstochowa 1922.

Pogorzelski W., *43 lata w kapłaństwie*, Sieradz 1935.

*Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 10, pod red. B. Chlebowskiego, Warszawa 1889.

*Z karty żałobnej diecezji częstochowskiej [w:] Kalendarz Jasnogórski na Rok Pański 1935*, Częstochowa 1935, kol. 241.

---

<sup>37</sup> Bp Stanisław Zdzitowiecki (1854–1925) jako biskup kujawsko-kaliski (1902–1925) troszczył się o powstanie parafii w Kleszczowie ze względu na funkcjonowanie w tej miejscowości dwóch zborów protestanckich i dużą odległość, którą musieli pokonywać wierni do kościoła katolickiego. W. Pogorzelski, *43 lata w kapłaństwie*, Sieradz 1935, s. 110.



**Opracowania**

- Adamczewski M., *Ikonoografia pieczęci kościołów parafialnych dekanatu szadkowskiego z przelomu XVIII i XIX w.*, „Biuletyn Szadkowski” 2006, t. 6, s. 69–109.
- Gajewski M., *Urządzenia komunalne Warszawy. Zarys historyczny*, Warszawa 1979.
- Ihnatowicz I., *Projekt instrukcji wydawniczej dla źródeł historycznych XIX i początku XX wieku*, „Studia Źródłoznawcze” 1962, t. 17, s. 99–124.
- Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI w. do poł. XIX w.*, pod red. K. Lepszego, Wrocław 1953.
- Kaczmarek A., *Duchowieństwo dekanatu radoms(zczańs)kiego w latach 1819–1867. Studium strukturalno-biograficzne*, Częstochowa 2017.
- Kaczmarek R., *Pogorzelski Walery* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 27, z. 113, pod red. W. Rostworowskiego, Wrocław 1983, s. 216–217.
- Kapuściński J., *Duchowieństwo parafii Dobryszyce*, „Zeszyty Radomszczańskie” 2014, t. 9, s. 241–276.
- Karkocha M., *Nieznanne źródło do dziejów parafii w Małogoszczu (inwentarz kościelny z 1786 roku)*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2021, t. 20, nr 1, s. 295–320.
- Kujawski W., *Diecezja kujawsko-kaliska. Opracowanie historyczno-źródłoznawcze*, Włocławek 2011.
- Kujawski W., *Parafie diecezji włocławskiej. Okres kujawsko-kaliski 1818–1925*, Włocławek 2018.
- Moskal T., *Inwentarz parafii Raclawice z 1923 roku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2020, t. 113, s. 285–300.
- Olszewski D., *Majerczak Maciej* [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 11, pod red. E. Ziemanna, Lublin 2006, kol. 843–844.
- Patykiewicz W., *Ks. Wacław Kokowski (1862–1934)*, „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne” 1962, t. 36, nr 7, s. 222.
- Studnicka K., *Kronika wojny spisana przez ks. Walerego Pogorzelskiego, proboszcza parafii pw. Wszystkich Świętych w Sieradzu, w latach 1939–1941*, „Częstochowskie Teki Historyczne” 2011, t. 2, s. 268–280.
- Widera M., *Dzieje Kościoła katolickiego w powiecie wieluńskim (1918–1939)*, Opole 2021.
- Witczak L., *Walery Pogorzelski* [w:] *Biografie Sieradzkie*, cz. 1, Sieradz 1988, b.p.
- Wlazlak W., *Duchowieństwo parafii Rzęśnia w okresie niewoli narodowej*, „Częstochowskie Studia Teologiczne” 2006, t. 34, s. 227–238.
- Wlazlak W., *Rzęśnia* [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 17, pod red. E. Gigilewicz, Lublin 2012, kol. 726.
- Związek J., *Kokowski Wacław (1868–1934)* [w:] *Słownik biograficzny katolicyzmu społecznego w Polsce*, t. 2, pod red. R. Bendera, Lublin 1994, s. 29–30.
- Związek J., *Ks. Józef Zawadzki (1907–1975)*, „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne” 1976, t. 50, nr 6, s. 137–138.
- Związek J., *Z przeszłości kościelnej Maluszyna i okolicy* [w:] *Villa Maluschyn 1412–2012. 600 lat Parafii św. Mikołaja w Maluszynie. Księga jubileuszowa*, pod red. Ł. Koper, A.J. Zakrzewskiego, Konin 2016, s. 14–96.
- Żurek W., *Parafia Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Kołkach w diecezji łuckiej w świetle inwentarza z 11 czerwca 1937 roku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2020, t. 114, s. 473–492.

**Prasa**

- „Gazeta Polska” z 19 (31) października 1867.
- „Gazeta Świąteczna” z 27 sierpnia (8 września) 1895.
- „Gazeta Świąteczna” z 29 maja (10 czerwca) 1888.
- „Kurier Codzienny” z 18 (30) lipca 1867.
- „Kurier Codzienny” z 18 (30) października 1867.
- „Kurier Codzienny” z 9 (21) października 1867.

„Kurier Warszawski” z 5 (17) stycznia 1896.  
„Niedziela” z 22 czerwca 1930.  
„Przegląd Katolicki” z 27 lutego (11 marca) 1897.  
„Słowo” z 5 (17) stycznia 1896.

#### Źródła internetowe

nieobecni.com.pl/index.php?s=grob&id=157165 (dostęp: 29.6.2022).  
sejm-wielki.pl/b/14.2.104 (dostęp: 29.6.2022).

Michał Widera

## Inwentarz parafii Rząśnia z 1918 r.

### Streszczenie

Parafia pw. św. Rocha w Rząśni z pewnością istniała już w 1403 r. Pierwszy drewniany kościół przetrwał do XVI w., a następnie w jego miejscu wzniesiono nowy, który przetrwał do 1862 r. W 1918 r. proboszczem parafii został ks. Wacław Kokowski. Inwentarz własności kościoła i probostwa w Rząśni został sporządzony w związku z jego instalacją na urządzie, której dokonał dziekan przy udziale członków dozoru kościelnego. Przedstawia on ówczesny stan kościoła, który został wybudowany w latach 1862–1866, jego wyposażenie wraz ze szczegółowym wykazem naczyń i szat liturgicznych oraz ksiąg parafialnych i sprzętów kościelnych, a także zwięzły opis cmentarzy, plebanii, budynków gospodarczych i majątku ziemskiego.

**Słowa kluczowe:** Rząśnia, ks. Wacław Kokowski, inwentarze kościołów parafialnych, historia Kościoła

Michał Widera

## Inventory of the Rząśnia parish from 1918

### Abstract

It is certain that the St. Roch parish in Rząśnia existed in 1403. The first wooden church survived until the 16<sup>th</sup> century. It was later replaced by a new church that stood until 1862. In 1918, father Wacław Kokowski became the vicar of the parish. The inventory of the assets of the church and the vicarage in Rząśnia was made in connection with his appointment to this parish by the dean accompanied by the members of the church's supervisory body. The inventory presents the condition of the church built in the years 1862–1866 and contains lists of fittings, vessels, and robes, as well as the parish books and church equipment, with a brief description of cemeteries, the vicarage, farm buildings, and the estate.

**Keywords:** Rząśnia, father Wacław Kokowski, parish church inventory, the history of the Church

DOI: 10.4467/2391-890XPAH.22.014.17226

Alicja Przybyszewska  
(Ośrodek Dokumentacji Wielkopolskiego Środowiska Literackiego, Oddział  
Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu)  
dr, Alicja.Przybyszewska@bracz.edu.pl  
ORCID iD: 0000-0002-4004-3246

## Niewydane książki Włodzimierza Odojewskiego w poznańskich zasobach archiwalnych

Archiwa poznańskich instytucji obfitują w zbiory dokumentujące drogę twórczą Włodzimierza Odojewskiego (1930–2016), wybitnego prozaika, krytyka literackiego, autora słuchowisk i dramatów, który urodził się w Poznaniu i z tym miastem związał w latach studiów uniwersyteckich oraz początków pracy literackiej [ilustr. 1]. Celem artykułu jest prezentacja dwóch zespołów archiwalnych, w których zachowały się materiały do biografii pisarza: Archiwum Włodzimierza Odojewskiego na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz Archiwum Wydawnictwa Poznańskiego w Ośrodku Dokumentacji Wielkopolskiego Środowiska Literackiego. Prezentacji dokonam, skupiając się na najcenniejszych odkryciach w obu zespołach, za jakie uznać wypada nie publikowane dotąd teksty literackie autora cyklu podolskiego. Zasoby te, odległe proveniencją, gromadzą materiały wzajemnie się uzupełniające i dopełniające, pozwalające scalić rozproszoną ze względów biograficznych bogatą i obszerną spuściznę Odojewskiego, a następnie sporządzić katalog zbierający wszystkie zachowane rękopisy i autografy pisarza<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> Poza wskazanymi zasobami dokumentację Włodzimierza Odojewskiego można odnaleźć także w zbiorach Archiwum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu: tecki W. Jasińskiego-Odojewskiego – dokumentacja studiów socjologicznych i ekonomicznych, sygn. 144/1052 oraz 298/1/9. Zasobem źródłowym o nieocenionej wartości dla badań powojennego środowiska literackiego są także materiały zgromadzone w Ośrodku Dokumentacji Wielkopolskiego Środowiska Literackiego Archiwum Poznańskiego Oddziału Związku Literatów Polskich, poświadczające aktywność młodego Odojewskiego w życiu literackim,



Ilustr. 1. Włodzimierz Odojewski, ok. 1955 r.

Archiwum Włodzimierza Odojewskiego na Wydziale Filologii Polskiej i Klasycznej UAM

## **Archiwum Wydawnictwa Poznańskiego. *Codzienna ściana płaczu i Tamten świat***

Do zbiorów Ośrodka Dokumentacji Wielkopolskiego Środowiska Literackiego<sup>2</sup> w Poznaniu na początku lat pięćdziesiątych XX w. trafiło Archi-

---

w tym jego przynależność do Koła Młodych, pracę nad wczesnymi, publikowanymi w latach pięćdziesiątych opowiadaniem, zebranymi potem w debiutanckim tomie *Opowieści leskie* (1954) oraz w antologii *Na wsi poznańskiej* (1955). Zob. *Katalog rękopisów Ośrodka Dokumentacji Wielkopolskiego Środowiska Literackiego*, t. 1: *Archiwum Poznańskiego Oddziału Związku Literatów Polskich (1929–1983)*, sygn. Rkp. DL/1-DL/139, oprac. R. Kurewicz, Poznań 1996.

<sup>2</sup> Ośrodek Dokumentacji Wielkopolskiego Środowiska Literackiego jest oddziałem Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu, utworzonym w 1983 r. w celu gromadzenia, opracowywania i udostępniania rękopiśmiennych spuścizn pisarzy związanych z Poznaniem i Wielkopolską, a także dokumentacji życia literackiego miasta i regionu. Zbiory Ośrodka opracowane zostały i wydane w pięciu tomach *Katalogu rękopisów Ośrodka Dokumentacji Wielkopolskiego Środowiska Literackiego*: t. 1: *Archiwum Poznańskiego Oddziału Związku Literatów Polskich*; t. 3: *Spuścizna literacka Józefa Ratajczaka*; t. 5: *Spuścizna literacka Mariana Grześczaka*; t. 2 i 4 to katalog zbierający spuścizny różnych pisarzy (m.in. Kazimierzy Iłakowiczówny, Wincentego Różańskiego, Przemysława Bystrzyckiego, Stefana Balickiego, Marii Wicherkiewiczowej, Aleksandra Rogalskiego i innych),

wum Wydawnictwa Poznańskiego, które zostało przekazane wskutek likwidacji oficyny we wstępnej fazie transformacji ustrojowej. Wydawnictwo Poznańskie powstało w 1956 r., na fali odwilży październikowej, w celu zapewnienia obsługi wydawniczej środowiskom literackim i naukowym Wielkopolski i Ziemi Zachodnich. Wydatny wkład w powołanie Wydawnictwa mieli poznańscy pisarze, którzy w ciągu powojennej dekady byli pozbawieni niezależnej oficyny, realizującej własny plan wydawniczy, uwzględniającej zapotrzebowanie lokalnych środowisk twórczych i naukowych<sup>3</sup>. Dokumentację archiwalną ponad trzech dekad funkcjonowania Wydawnictwa Poznańskiego stanowią teki redakcyjne wydanych książek (zawierające korespondencje, recenzje, umowy i inne materiały dotyczące edycji książki), projekty graficzne oraz ogromny zasób fotografii. Zachowała się także dokumentacja ogólna Wydawnictwa: plany wydawnicze, korespondencja z instytucjami, zestawienia finansowe i protokoły.

Najcenniejszą materię źródłową Archiwum Wydawnictwa Poznańskiego<sup>4</sup> stanowi dokumentacja książek zaniechanych, wycofanych z planu wydawniczego z rozmaitych przyczyn, a jedną z istotniejszych była interwencja cenzury. W zasobie tym poza dokumentacją zachowały się także teksty książek zaniechanych, niekiedy w formie odbitek drukarskich, co świadczy o odstąpieniu Wydawnictwa od publikacji na etapie zaawansowanych prac redakcyjnych. Zasób ten, odslaniający losy wydawnicze licznych niewydanych książek, pokazujący uwarunkowania wewnętrznej kontroli tekstów, w tym mechanizmy działania cenzury, ma szczególną wartość badawczą i poznawczą. W dokumentacji książek zaniechanych Archiwum Wydawnictwa Poznańskiego odnalezione zostały dwie książki Włodzimierza Odojewskiego: tom opowiadań *Codzienna ściana płaczu* oraz książka z publicystyką literacką *Bez dogmatów. Eseje, dialogi, pamflety*, które – do tej pory nie wydane – stanowią uzupełnienie opublikowanej bibliografii twórczości autora *Oksany*<sup>5</sup>. Poznańska dekada w twórczości au-

---

a ponadto dokumentację Klubu Literackiego w Poznaniu, gazety mówionej „Struktury” oraz czasopisma „Arkuszy”. W kolejnych tomach katalogu znajdą się opracowania spuścizn Czesława Latawca, Tadeusza Kraszewskiego, Ewy Najwer oraz dokumentacja „Struktur Trzecich”.

<sup>3</sup> Na temat działalności oficyny zob. J. Ziolek, *10 lat pracy Wydawnictwa Poznańskiego*, „Kronika Miasta Poznania” 1966, nr 4, s. 49–72; T. Świtłała, *25 lat działalności Wydawnictwa Poznańskiego*, „Kronika Miasta Poznania” 1981, nr 3, s. 5–42; Z. Szmajnski, *Wydawnictwo Poznańskie*, „Kronika Miasta Poznania” 2005, nr 3, s. 105–118; M. Rezler, *Fredry 8. Historia Wydawnictwa Poznańskiego*, Poznań 2016.

<sup>4</sup> W celu oznaczenia dokumentacji z tego zasobu w dalszej części artykułu posługuję się skrótem: AWP.

<sup>5</sup> W artykule pomijam prezentację drugiej zaniechanej wówczas książki Włodzimierza Odojewskiego – *Bez dogmatów* (AWP, sygn. 22), niemniej warto wspomnieć, że również i ten tom miał doniosłe znaczenie we wczesnej biografii pisarza, dokumentuje bowiem przełomowy moment odejścia Odojewskiego z Koła Młodych przy Poznańskim Oddziale Związku

tora, czyli lata 1951–1960, to okres ważki, bo obejmujący najwcześniejszy etap jego twórczej drogi. U kresu tej dekady znajduje się przełomowa dla dalszej biografii Odojewskiego decyzja Wydawnictwa o wstrzymaniu wyżej wymienionych, złożonych w 1957 r. książek pisarza – rewizjonisty, ogłaszającego na łamach „Tygodnika Zachodniego” teksty publicystyczne i krytycznoliterackie wymierzone w system opresyjny dla przedstawicieli środowisk twórczych. Oba tomy, zatwierdzone w planie wydawniczym wiosną 1958 r., zostały zaniechane już na etapie zaawansowanych prac redakcyjnych. W uzasadnieniu wycofania się Wydawnictwa z edycji *Codziennej ściany płaczu* znajduje się informacja: „Tom opowiadań zawierał szereg sformułowań natury rozrachunkowej na tematy społeczne i polityczne. W drugim kwartale 1958 r. zdecydowano odstąpić od publikowania pozycji”<sup>6</sup> [ilustr. 2]. O decyzji Wydawnictwa pisarz dowiedział się z listu, datowanego na 15 grudnia 1958 r.; niedługo później, 27 grudnia, Odojewski odebrał kolejny list z Wydawnictwa, tym razem informujący o odstąpieniu od druku tomu *Bez dogmatów*<sup>7</sup>. Obie książki, które wcześniej uzyskały bardzo wysokie oceny recenzentów wewnętrznych i zdecydowaną rekomendację do druku, w relacji Odojewskiego przepadły wskutek interwencji Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Warszawie<sup>8</sup>. Zmagania z cenzurą, zakończone wstrzymaniem edycji obu tomów doprowadziły wówczas Odojewskiego do decyzji o opuszczeniu Poznania i przeniesieniu się do Warszawy<sup>9</sup>.

---

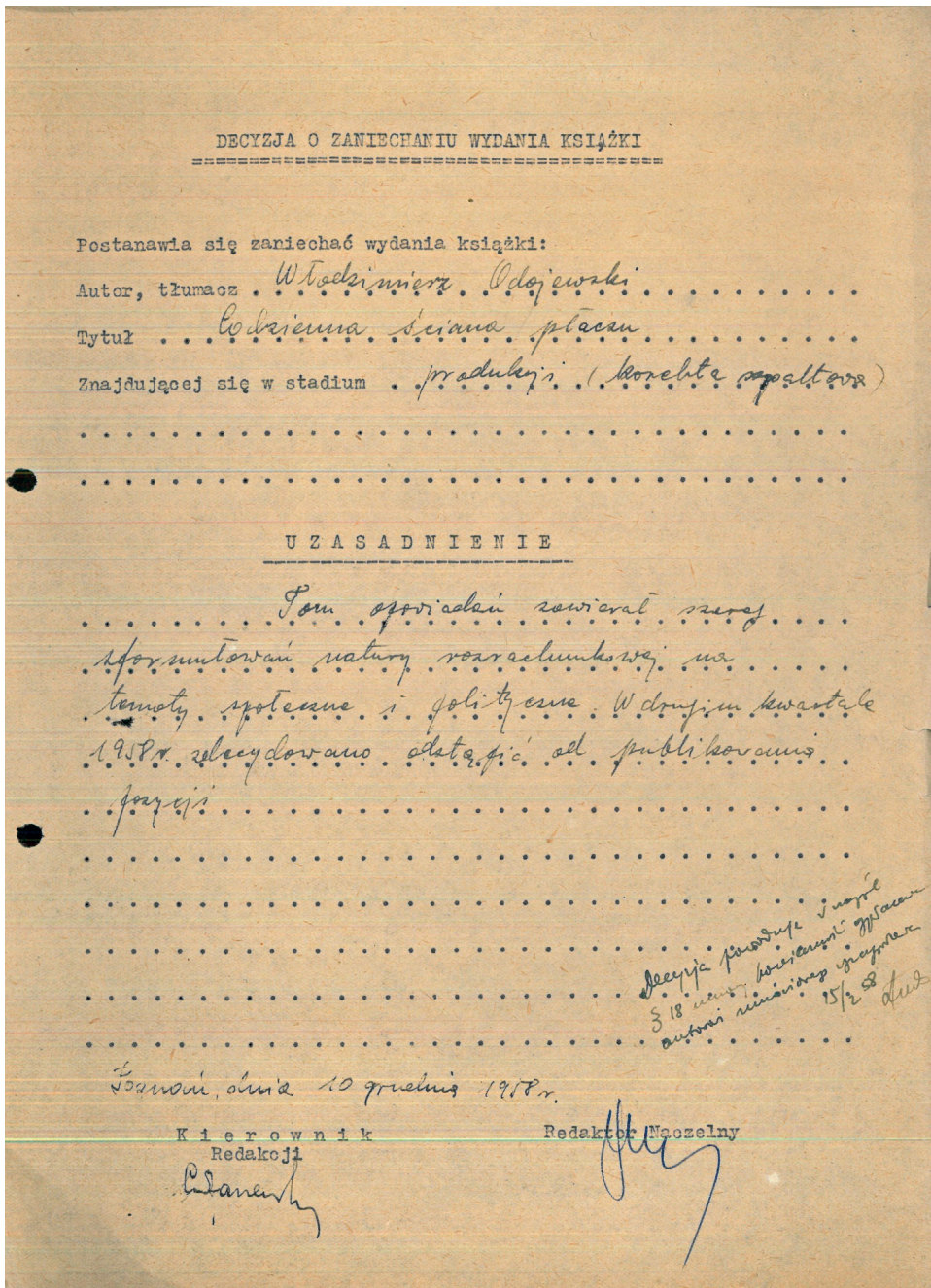
Literatów Polskich (i od socrealistycznej prozy stanowiącej właściwy debiut autora), które rozwiązało się, a część skupionych w nim pisarzy utworzyło redakcję „Tygodnika Zachodniego”. Odojewski publikował w nim szkice, recenzje literackie i teatralne, uwagi o środowisku pisarskim i metodach twórczych, częściowo pod rodzowym nazwiskiem: Jasiński. Więcej na ten temat zob. A. Przybyszewska, *Poznańskie lata Odojewskiego. Przyczynek do kalendarium życia i twórczości (i edycji książek zaniechanych)* [w:] *Zabezpieczanie śladów. Wokół życia i twórczości Włodzimierza Odojewskiego*, pod red. A. Przybyszewskiej i D. Nowakowskiej, Poznań 2018, s. 93–104.

<sup>6</sup> Decyzja o zaniechaniu wydania książki [*Codziennej ściany płaczu*] na etapie korekty szpaltowej, 10 grudnia 1958 r., AWP, sygn. 23.

<sup>7</sup> Zob. listy Wydawnictwa Poznańskiego do W. Odojewskiego z 15 grudnia 1958 r. w sprawie odstąpienia od edycji *Codziennej ściany płaczu* (AWP, sygn. 23) oraz z 27 grudnia 1958 r. w sprawie odstąpienia od edycji *Bez dogmatów* (AWP, sygn. 22). W dokumentacji tej drugiej książki nie zachowało się uzasadnienie zaniechania edycji, znajdujemy natomiast list Jerzego Ziołka do prezesa Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Warszawie, w którym dyrektor Wydawnictwa zgłasza konieczność podjęcia dodatkowej weryfikacji tomu esejów z powodu zastrzeżeń wniesionych do tej pozycji przez cenzurę w Poznaniu. Zob. AWP, sygn. 22, list J. Ziołka z 6 marca 1957 roku.

<sup>8</sup> Zob. W. Odojewski, *Od autora* [w:] *Kwarantanna*, wyd. 3, Warszawa 2009, s. 5–6.

<sup>9</sup> Poznański etap biografii, który później autor *Codziennej ściany płaczu* gorzko wspominał jako zakończony nagonką na niego, znajduje odzwierciedlenie w jego listach do Jarosława Iwaszkiewicza z lat 1955–1960 (zob. J. Iwaszkiewicz, W. Odojewski, *Korespondencja*, „Twórczość” 2020, nr 11, s. 108–127).



Ilustr. 2. Decyzja o zaniechaniu wydania *Codzienniej ściany płaczu*, 1958 r.

Archiwum Wydawnictwa Poznańskiego w Ośrodku Dokumentacji Wielkopolskiego Środowiska Literackiego w Poznaniu

Na dokumentację obu książek składają się teksty literackie oraz materiały, poświadczające pracę redakcyjną i proces wydawniczy<sup>10</sup>. Uwagę skieruję w tym miejscu na tom opowiadań jako książkę – jakkolwiek niewydaną – rozpoczynającą jednak ważny etap biografii pisarza. *Codzienna ściana płaczu*<sup>11</sup> zachowała się w czterech wersjach: dwa komplety maszynopisów, złożonych przez Odojewskiego do Wydawnictwa w 1957 r. (pierwotna wersja książki), oraz dwie odbitki szrotkowe z roku następnego, które powstały po obróbce redakcyjnej (końcowa wersja książki). W zamiarze autora na zawartość tomu złożyło się dziewiętnaście opowiadań, natomiast w wersji końcowej (szrotkowej) znajdujemy ich szesnaście. Obie szrotki zawierają ślady korekty autorskiej i redakcyjnej, z czego wynika, że taki kształt książki został ostatecznie zaakceptowany przez Odojewskiego. Dokumentacja wydawnicza oraz inne źródła, w których zawarte są sądy pisarza o przygotowywanej wówczas książce, pozwalają jednak domniemywać, że ten tom miał w jego twórczości znaczenie przełomowe. *Codzienna ściana płaczu* to książka, która bez wątpienia mogła zmienić bieg jego pisarskiej drogi. Znajdują się w tym tomie teksty przynależące do rozległego ukraińskiego archipelagu prozy Włodzimierza Odojewskiego, którego kwintesencją są kolejne tytuły składające się na arcydzielny cykl podolski (zbiór opowiadań *Zmierzch świata* z 1962 r., oraz powieści: wydana dwa lata później *Wyspa ocalenia* i *Zasypie wszystko, zawieje...* z 1973 r.).

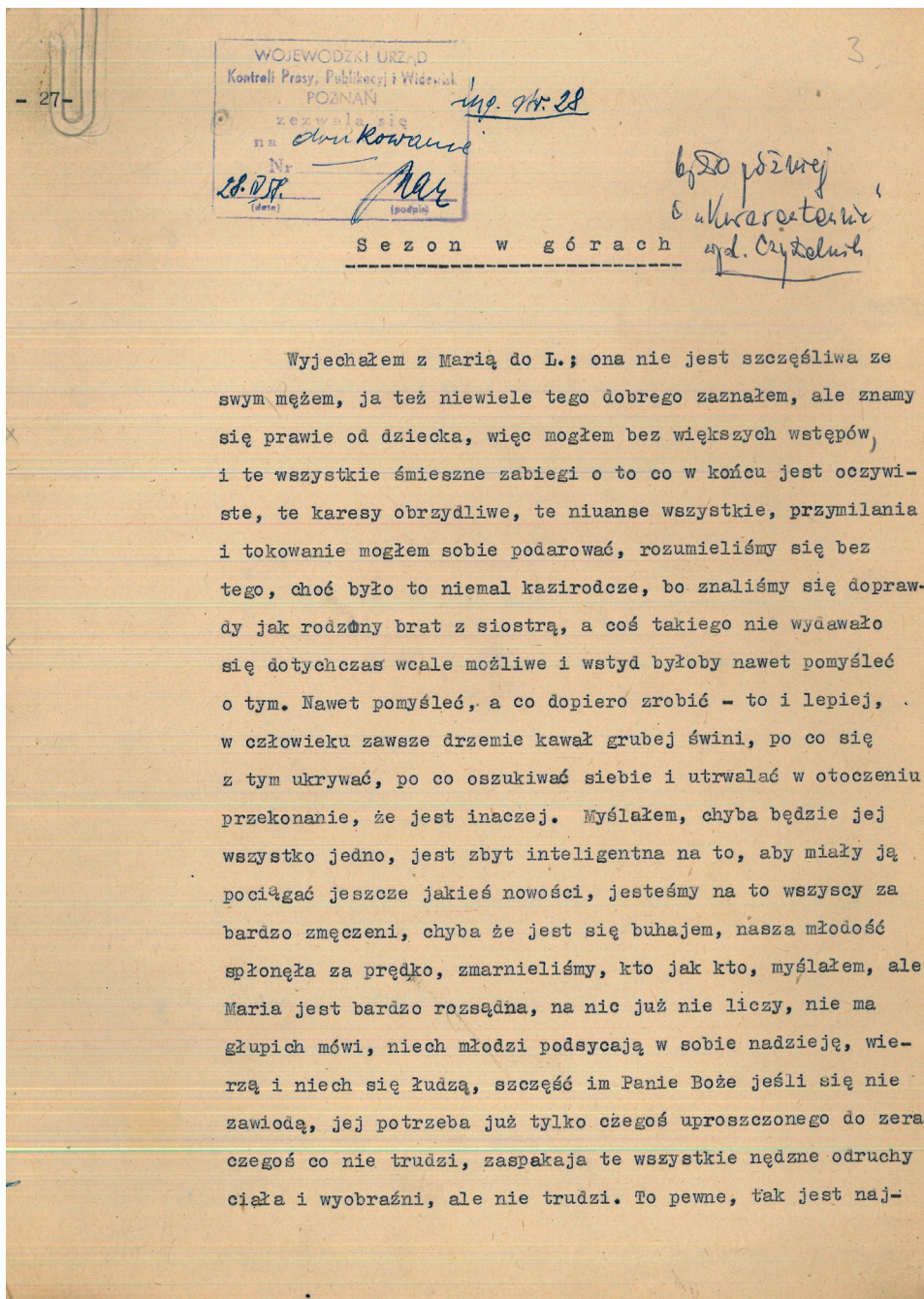
Podkreślić należy, że *Codzienna ściana płaczu* składa się w większości z opowiadań, które zostały przez Odojewskiego wcześniej lub później opublikowane (miały swoje pierwodruki prasowe lub znalazły się w późniejszych tomach opowiadań, w tym w *Kwarantannie* oraz *Zmierzchu świata*). Cały tom jednak nigdy nie ukazał się w kształcie, jaki nadał mu autor w 1957 r., a który dla Jerzego Ziomek okazał się „lirycznym pamiętnikiem pokolenia”, Stanisław Hebanowski natomiast ujrzał w książce świadectwo „niekończącego się sporu o obraz codzienności”<sup>12</sup> [ilustr. 3]. *Codzienna ściana płaczu*

<sup>10</sup> Na dokumentację *Codzienną ścianą płaczu* w AWP składają się materiały z lat 1957–1958: zarządzenie o włączeniu tomu do planu wydawniczego; protokół z narady dotyczącej edytorskiego kształtu książki; umowy wydawnicze z W. Odojewskim oraz recenzentami wewnętrznymi: J. Ziomek, S. Hebanowski i W. Machem; trzy recenzje wewnętrzne; korespondencja wydawnictwa z autorem i recenzentami; kalkulacja wydawnicza; dokument ustalający wysokość nakładu; specyfikacja techniczna książki; decyzja o zaniechaniu wydania książki. Dokumentację uzupełniają cztery komplety opowiadań składających się na *Codzienną ścianę płaczu*.

<sup>11</sup> Tom złożony do Wydawnictwa początkowo zatytułowany był *Po tamtej stronie oceanu*, na etapie pracy redakcyjnej autor postanowił nadać książce tytuł innego opowiadania – *Codzienna ściana płaczu*. Oba utwory zostały uznane przez oceniającego książkę Jerzego Ziomek za najlepsze teksty zaproponowane w recenzowanym tomie. Zob. J. Ziomek, *Rec. Wł. Odojewski „Po tamtej stronie oceanu”*, AWP, sygn. 23, [k. 1–3].

<sup>12</sup> J. Ziomek, *Rec. Wł. Odojewski „Po tamtej stronie oceanu”* [k. 1]; S. Hebanowski, *Recenzja. O książce Włodzimierza Odojewskiego „Po tamtej stronie oceanu”*, AWP, sygn. 23, [k. 3].





Ilustr. 3. Fragment opowiadania z *Codziennej ściany płaczu* ze zgodą cenzury poznańskiej  
 Archiwum Wydawnictwa Poznańskiego

czytana w swoim właściwym kontekście czasowym przedstawia się jako z jednej strony podsumowanie poznańskiej dekady pisarza (szereg opowiadań z nurtu tzw. czarnej prozy), z drugiej natomiast otwarcie nowych zupełnie horyzontów tej twórczości (zaczątki cyklu podolskiego)<sup>13</sup>. W tej perspektywie warto bliżej przyjrzeć się jednemu tekstowi, zawartemu w omawianym tomie, szczególnie wyróżnionemu przez Odojewskiego. Mam na myśli dotąd nie wydany *Tamten świat*<sup>14</sup>.

Jest to opowiadanie liczące dziewiętnaście stron, zachowane w postaci maszynopisowej w tece z tekstami, które Odojewski wyłączył z *Codziennej ściany płaczu* po konsultacji z redaktorami Wydawnictwa Poznańskiego. Zredukowano wówczas tom także o dwa inne teksty: *Wesołe miasteczko* i *Na przystani*. O ile jednak dwa wymienione opowiadania, wcześniej publikowane, nie wyróżniają się szczególnie na tle ówczesnej prozy Odojewskiego, o tyle *Tamten świat* stanowi – zarówno swoją tematyką, jak i stylistyką – wyraźny przełom w jego twórczości. Fabułą utworu są dzieje pisarza, który powraca z amsterdamskiego kongresu literackiego w „rodzinne strony”. Podczas podróży pociągiem zastanawia się nad książką, która od dawna w nim żyje, ale czasy nie sprzyjają jej napisaniu. Narrator powtarza w myślach dobrze znaną już sobie fabułę, wziętą z własnego życiorysu, czyli opowieść o wysiedlonym z rodzinnych Kresów do Kazachstanu młodzieńcu z krótką partyzancką przeszłością, który zajmował się wypasem bydła na stepie buriackim, a potem trafił do sowchozu Urta-Naja, skąd zbiegł, ale został schwytyany i osądzony trafił

<sup>13</sup> Na zawartość *Codziennej ściany płaczu* w wersji pierwotnej złożonej do wydawnictwa składają się następujące opowiadania: *Niech przyjdzie śmierć...* (druk. „Ziemia i Morze” 1956, nr 15; *Zmierzch świata* 1962); *Potem będzie łatwiej* (druk. *Zmierzch świata* 1962); *Ja i on* (druk. „Widnokrąg” 1956, nr 23); *Znużenie* (druk. „Arkusz” 1997, nr 5; *I poniosły konie* 2006 pt. *Miejsce pod słońce*; *Kwarantanna* 2009 pt. *Pod słońce*); *Nim drugi raz wstanie świt* (druk. *Zmierzch świata* 1962); *Melodramat* (druk. „Wyboje” 1957, nr 23–24); *Po tamtej stronie oceanu* (druk. „Tygodnik Zachodni” 1957, nr 33; *Kwarantanna* 2009); *Droga* (druk. *Kwarantanna* 2009); *Pogrzebany* (druk. „Twórczość” 1958, nr 11, s. 58–68; *Kwarantanna* 1960; *Kwarantanna* 2009); *Jeźdźcy* (druk. *Kwarantanna* 1960); *Codzienna ściana płaczu* (druk. „Ziemia i Morze” 1957, nr 20); *Czekanie* (druk. „Pomorze” 1959, nr 20 pt. *Wyczekiwanie*; *Kwarantanna* 1960; *Kwarantanna* 2009 pt. *Wyczekiwanie*); *Ocalenie* (druk. *Kwarantanna* 1960); *Powrót* (druk. „Twórczość” 1957, nr 8); *Kwarantanna* 1960); *Na przystani* (druk. „Warmia i Mazury” 1956, nr 7); *Tamten świat*, *List* oraz *Wesołe miasteczko* – trzy opowiadania niepublikowane. Zob. W. Odojewski, *Codzienna ściana płaczu/Po tamtej stronie oceanu* [szczęotka wydawnicza] AWP, sygn. 23.

<sup>14</sup> W. Odojewski, *Tamten świat* [maszynopis opowiadania] [w:] *Codzienna ściana płaczu...*, AWP, sygn. 23, s. 54–72. Odojewski w liście do J. Iwaszkiewicza tak pisał o tym opowiadaniu: „Przesyłam owe zatrzymane nowele, o których mówiłem. W rezultacie targów, tylko *Tamten świat* wyleciał definitywnie z tomu, z tą resztą mam jeszcze raz popróbować. Nie mogłem nanieść na tekst ostatecznych, drobnych poprawek, które poczyniłem po recenzji Stulka [Hebanowskiego – A.P.], gdyż nie mogę teraz wyciągnąć tego egzemplarza z wydawnictwa [...] Do *Tamtego świata* byłem ogromnie przywiązany. Gdy skończyłem to w styczniu, wydało mi się, że to najlepsza moja rzecz, a teraz rozlaży mi się w czytaniu” (zob. list z 20 grudnia 1957 r., *Korespondencja...*, s. 118).

do łagru (kopalni miedzi). Także stąd zdołał uciec na pustynię, gdzie zyskał pomoc u turkmeńskich koczowników. Jak wspomina narrator, ta książka należała do obszaru milczenia. Aby powstała, trzeba było powrócić do „tamtego świata”, czyli świata dzieciństwa, z którego miała zrodzić się ta właśnie, najlepsza jego powieść. Narrator ginie rozstrzelany przez straż graniczną, a w wymiarze symbolicznym – zabiera tę powieść ze sobą. Opowiadanie w swej warstwie treściowej jest spokrewnione z tematyką esejów, pamfletów i szkiców Odojewskiego zebranych w tomie *Bez dogmatów*, a drukowanych w latach 1956–1957 w „Tygodniku Zachodnim” w cyklu pod tym samym tytułem. W jednym z nich, zatytułowanym *Z dziennika*, czytamy:

Każdy z piszących winien mieć swój kamienny świat – świat, który ciąży i boli. I uważać go winien za coś jedyngo i wyjątkowego. Nic tak nie sprzyja powstaniu dzieła sztuki, jak obsesja świata i własnego nań spojrzenia. Strzeżmy się bardziej niż ognia tak zwanego obiektywnego stosunku do ludzi, rzeczy i spraw nas otaczających. Nawet skrajny subiektywizm nie jest tak niebezpieczny, choć ryzykuje się wiele – powstać może bowiem dzieło zupełnie nieprawdziwe, ale raz uda się przecież przez uczucia własne wypowiedzieć uczucia setek tysięcy i wtedy jedna jedyna książka, jeden obraz czy rzeźba, okupują trud całego życia – są już trwałą i niezniszczalną zdobyczą sztuki<sup>15</sup>.

Zawarte w tych słowach pisarskie credo młodego Odojewskiego znajduje w owych latach najpełniejszą artykulację właśnie w opowiadaniu *Tamten świat*, które powstało w styczniu 1957 r. Artykuł *Z dziennika*, opublikowany w lutym 1957 r., nosi natomiast datę: listopad 1956. Uznać go można za komentarz Odojewskiego do tego opowiadania, w którym po raz pierwszy pojawia się tak istotna w jego późniejszej twórczości tematyka kresowa i łagrowa. Nie będzie przesady w twierdzeniu, że nigdy nie opublikowany *Tamten świat* ufundował ważki obszar pisarstwa Odojewskiego, który rozkwitł w książkach emigracyjnych pisarza: *Zabezpieczeniu śladów* wydanym w 1984 r. oraz blisko dekadę późniejszym tomie *Jedźmy, wracajmy...* (1993).

## **Archiwum Włodzimierza Odojewskiego w Poznaniu. *Cień nad wielką równiną***

Zanim to jednak nastąpiło, *Tamten świat* ewoluował pod piórem pisarza i w zaciszu jego pracowni. Poszukując dalszych losów zaniechanego w 1958 r. tomu *Codzienna ściana płaczu*, trafiamy do Archiwum Włodzimierza Odojewskiego<sup>16</sup>, kolejnej instytucji dedykowanej autorowi *Oksany*. W 2008 r.

<sup>15</sup> W. Odojewski, *Z dziennika*, „Tygodnik Zachodni” 1957, nr 8, s. 4.

<sup>16</sup> W celu oznaczenia dokumentów z tego zasobu posługuję się w dalszej części artykułu skrótem: AWO.

pisarz przekazał Uniwersytetowi im. Adama Mickiewicza swoje archiwum literackie. Gromadzone przez lata materiały dokumentujące pracę twórczą zgodnie z wolą autora znalazły się w jego rodzinnym mieście, na macierzystej uczelni. Obecnie umieszczone są w specjalnie w tym celu utworzonej pracowni, znajdującej się w Collegium Maius – siedzibie Wydziału Filologii Polskiej i Klasycznej UAM w Poznaniu. Zasób, przywieziony z domu Odojewskiego w Monachium w kilku obszernych partiach, przygotowanych przez autora, został zinwentaryzowany i opracowany przez zespół literaturoznawców i dokumentalistów z poznańskiej polonistyki i zaprezentowany w serii artykułów, a wprowadzany jest także do badawczego obiegu dzięki cyklicznym konferencjom naukowym poświęconym pisarzowi, organizowanym przez Archiwum<sup>17</sup>.

Wśród kilkudziesięciu obszernych tek, zgromadzonych w Archiwum i dokumentujących pracę tekstotwórczą Odojewskiego nad wieloma jego utworami, zachował się także maszynopis powieści *Cień nad wielką równiną*<sup>18</sup>. Kolejny to tytuł, którego próżno szukać w zestawieniach opublikowanego dorobku pisarza. Pod tekstem znajdujemy datę: 1961 rok, natomiast na

<sup>17</sup> Zob. D. Nowakowska, *Poznańskie archiwum/pracownia Włodzimierza Odojewskiego*, „Fraza” 2016, nr 4, s. 52–61; D. Nowakowska, J. Nawrot, J. Krystek, *Archiwum pisarskie W. Odojewskiego w świetle krytyki genetycznej. Rekonesans [w:] Przed-tekstowy świat: z literackich archiwów XIX i XX wieku*, pod red. M. Woźniak-Łabieniec, Łódź 2020, s. 87–102; D. Nowakowska, A. Przybyszewska, *Pisarz w archiwum. Prace nad poznańskim Archiwum Włodzimierza Odojewskiego*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Literacka” 2019, nr 35, s. 17–38. Wokół Archiwum zgromadziło się środowisko badaczy, pisarzy i miłośników prozy Włodzimierza Odojewskiego, a dorobkiem piętnastolecia istnienia tej pracowni są publikacje, spotkania naukowe (trzy konferencje w latach 2017–2021) oraz inne wydarzenia kulturalne (m.in. wystawa biograficzno-literacka *Jedźmy, wracajmy... Drogi życia i szlaki twórcze Włodzimierza Odojewskiego*, prezentowana w Bibliotece Raczyńskich w 2018 r.). Bez wątpienia bogata baza materiałowa i źródłowa Archiwum, wprowadzona do badawczego obiegu, ożywiła i przywróciła refleksję nad twórczą biografią jednego z najwybitniejszych polskich twórców współczesnych, która to refleksja rozwijała się najintensywniej w latach dziewięćdziesiątych i wczesnych dwutysięcznych, kiedy wydane na emigracji książki Odojewskiego dostawały się do obiegu krajowego, a jego twórczość cieszyła się ogromnym zainteresowaniem literaturoznawców. Pokłosem spotkań naukowych poświęconych pisarzowi, a zorganizowanych przez Archiwum Włodzimierza Odojewskiego, są tomy pokonferencyjne: *Zabezpieczanie śladów. Wokół życia i twórczości Włodzimierza Odojewskiego*, pod red. A. Przybyszewskiej i D. Nowakowskiej, Poznań 2018; *Zapomniane, nieuśmierzone... Pamięć, zapomnienie, trauma w twórczości Włodzimierza Odojewskiego*, pod red. A. Przybyszewskiej i D. Nowakowskiej, Poznań 2020 oraz przygotowujący do edycji *Ogród pełen światła. Pisarstwo Włodzimierza Odojewskiego w kontekstach. Autobiografizm, autotematyzm, publicystyka*, pod red. A. Przybyszewskiej i D. Nowakowskiej, który zostanie wydany w 2023 roku.

<sup>18</sup> W. Odojewski, *Cień nad wielką równiną* [maszynopis powieści], AWO, s. 1–179. O losach tej powieści pisze krótko Magdalena Rabizo-Birek: „Miała się ona ukazać w Instytucie Literackim, jednak pisarz nie zdecydował się ostatecznie na druk całości. Jak wspomina – zaważyła nad tym krytyczna opinia przyjaciela – Jarosława Abramowa-Newerlego, który uważał, że utwór jest zanadto polityczny i publicystyczny” (taż, *Od łagrowego autentyku do literatury łagrowej* [w:] teże, *Między mitem a historią. Twórczość Włodzimierza Odojewskiego*, Warszawa 2002, s. 119).

tece ręką autora zapisany został komentarz: „Powieść nigdzie nie drukowana – więzienna, z retrospekcjami kresowymi. Zdaje się, przepadła, gdyż doszukali się w niej wątków antysemickich (pierwszej strony nie ma, więc nie wiadomo, jak się nazywała)”<sup>19</sup>. Lektura całości jednak dowodzi, że powieść jest obszerniejszą wersją *Tamtego świata*, osadzoną na materii zdarzeniowej wspomianej przez narratora wcześniejszego o cztery lata opowiadania. Fabuła została rozbudowana na 179 stron maszynopisu, a biografię narratora opowiadania otrzymał Karol – historyk, uczestnik poznańskiego „krwawego czerwca”. Wspólny pozostał pomysł konstrukcyjny i fabularny – narracja oparta na monologu wewnętrznym bohatera rozmyślającego o swych losach, które w zamierzeniu narratora *Tamtego świata* służyć miały napisaniu powieści, natomiast w *Cieniu nad wielką równiną* – życiorysu więziennego. Karol został osadzony w więzieniu i zmuszony przez Tykieta, przedstawiciela Urzędu Bezpieczeństwa, do spisania własnej biografii, którą następnie zamierzano wykorzystać, zgodnie z praktyką czasów komunistycznych, do sporządzenia aktu oskarżenia bohatera. Zastanawiając się, jakie treści chciałby przekazać swemu prześladowcy, znajomemu jeszcze z lat młodzieńczych adwokatowi, którego jako trzynastolatek ocalił od aresztowania, wspomina swoje dzieciństwo w Słobódce na Podolu, polowania w Glebach, wyprawy do pobliskiej Nikoryczy, następnie dramatyczny przełom w biografii – wysiedlenie do kirgiskiego kołchozu w miejscowości Urdasz, osadzenie w sowchozie w Kustanaj, wyniszczającą pracę w kopalniach, morderczą przeprawę przez pustynię i dotarcie do polskiego obozu w Persji i tu przypadkowe spotkanie z nauczycielem Nikodemem Burdą. Losy Nikodema Karol uznaje za kanwę następnego życiorysu, który także powinien napisać. Po powrocie do Polski Karol zamieszkał w Poznaniu u wysiedlonych z Podola krewnych. Tu, za pośrednictwem kuzyna Piotra Czerestwińskiego, poznał ofiary brutalnego terroru komunistycznego. Wspomina też zabójstwo swej ciężarnej żony, Barbary, podczas strzelaniny w czasie kulminacji „krwawego czerwca”. Karol opuszcza więzienie, oddając ubekowi życiorys i pożegnany jego komentarzem: „Wiemy, czego pan nie napisał. I będziemy pamiętać”<sup>20</sup>.

Jak nietrudno się domyślić, żaden z wyżej zaprezentowanych, odnalezionych w archiwach tekstów – *Tamten świat* oraz *Cień nad wielką równiną* – nie mógł ujrzeć światła dziennego w Polsce na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX w. Były to utwory o niemal dwie dekady wyprzedzające pierwsze w Polsce edycje literatury łagrowej<sup>21</sup>. Sprawa wojennych losów

<sup>19</sup> Dokładna adnotacja umieszczona przez autora pod tekstem powieści: „Łeba – lato 1961. Warszawa – jesień 1961, zima 1961”. Dopowiedzmy, że tytuł powieści zachował się na kolejnej, zachowanej w AWO kopii tego utworu.

<sup>20</sup> W. Odojewski, *Cień nad wielką równiną...*, AWO, s. 168.

<sup>21</sup> Zob. I. Sariusz-Skąpska, *Polscy świadkowie Gulagu. Literatura łagrowa 1939–1989*, Kraków 2002.

wysiedlonych przez sowieckie władze Polaków należała wówczas do obszarów zakazanych, podobnie jak równie ważki dla Odojewskiego temat zbrodni katyńskiej<sup>22</sup>. Jeśli jednak fabuły obu wczesnych utworów pisarza wydają się znajome, to za sprawą dalszej pracy tekstotwórczej Odojewskiego, który do zarzuconej powieści powrócił w latach emigracyjnych, kiedy mógł swobodnie – jakkolwiek poza krajem – poruszać tematy mające dla niego wagę największą. Po publikacji w 1973 r. w Instytucie Polskim w Paryżu powieści *Zasypie wszystko, zawieje...*, wieńczącej cykl podolski, przyszedł czas na edycję opowiadań, w których została wykorzystana fabuła *Cienia nad wielką równiną*. I tak, w *Zabezpieczaniu śladów* znajdujemy utwory *List* oraz *I duch się skupił w jedno ziarno...*, w których pomieszczone zostały losy wysiedlonego i doświadczonego łagrową przeszłością narratora powieści z 1961 r. oraz historia Nikodema Burdy<sup>23</sup>. Tymczasem w tomie *Jedźmy, wracajmy...* Odojewski opublikował opowiadanie *Spisywane z pamięci*, które poza tematem łagrowej przeszłości bohatera zawiera także drugą warstwę treściową *Cienia nad wielką równiną* – opowieść o udziale bohatera w wypadkach Poznańskiego Czerwca. W *Spisywanym z pamięci* narrator otrzymuje zmienione imię – Piotr (zapewne Czerestwienski, bohater cyklu podolskiego i epizodyczna postać z *Cienia nad wielką równiną*)<sup>24</sup>. Przyczyn takiego rozparcelowania przez Odojewskiego fabuły powieści z 1961 r. można dopatrywać się w potrzebie dalszego opowiadania losów bohaterów cyklu podolskiego, u którego podstaw znalazły się niewydane, zaprezentowane wyżej utwory. Odojewski w latach emigracyjnych, już jako autor *Zmierzchu świata*, *Wyspy ocalenia* i *Zasypie wszystko, zawieje...*, pisał dalej swoje opus magnum, przepisywał i dopracowywał wcześniejsze teksty<sup>25</sup>. Oba odnalezione w archiwach utwory: *Tamten świat* oraz *Cień*

<sup>22</sup> Jak zauważa Magdalena-Rabizo Birek, utwory Odojewskiego z tego okresu nie mogły być oparte na źródłach pisanych (zob. też, *Między mitem...*, s. 115). Warto w związku z tym zasygnalizować, że z wielkim prawdopodobieństwem materię fabularną do *Tamtego świata* i *Cienia nad wielką równiną* Odojewski zaczerpnął z rodzinnych opowieści, z autentycznej historii rodziny Bystrzyckich. W 1954 r. Odojewski poślubił Janinę Bystrzycką, kuzynkę Przemysława Bystrzyckiego, który wraz z rodziną został zesłany z Przemyśla do Kazachstanu (wiosną 1940 r.), a jego ojciec Tadeusz, wiceburmistrz Przemyśla, wydawca, architekt, oficer Wojska Polskiego, aresztowany krótko przed wysiedleniem rodziny przez NKWD, został ofiarą zbrodni katyńskiej. Więcej piszę o tym źródle inspiracji w tekście *Włodzimierz Odojewski – Przemysław Bystrzycki: miejsca wspólne* [w:] *Ogród pełen światła...* [w druku].

<sup>23</sup> Postać Nikodema Burdy powstała na kanwie autentycznych losów czeskiego komunisty Habichy przedstawionych w książce Beaty Obertyńskiej *W domu niewoli*, Rzym 1946. Najpewniej wspomnienia Obertyńskiej były Odojewskiemu znane już w latach pracy nad *Cieniem nad wielką równiną*. Zob. M. Rabizo-Birek, *Między mitem...*, s. 119).

<sup>24</sup> O opowiadaniach łagrowych autora *Wyspy ocalenia*, a także o roli, jaką w powstaniu tych tekstów odegrał niewydany *Cień nad wielką równiną*, zob. M. Rabizo-Birek, *Między mitem...*, s. 114–141.

<sup>25</sup> O tym, że ciąg dalszy cyklu podolskiego powstawał, przekonuje materia źródłowa Archiwum Włodzimierza Odojewskiego, a w nim ogromna dokumentacja niedokończona

nad wielką równiną uznać należy nie tylko za dopełnienie ukraińskiej epopei Odojewskiego, ale także dossier genezy cyklu podolskiego.

### Zamiast podsumowania

Przedstawione powyżej losy powieści *Cień nad wielką równiną*, która „przeżyła” w szeregu emigracyjnych opowiadań, uzupełnić wypada kilkoma słowami na temat *Codziennego ściany płaczu*. Jak wskazano, nie znajdziemy w bibliografii dorobku Odojewskiego tej książki, która przecież także miała swe dalsze losy. Objawiają się one – jeśli na pisarską biografię spojrzymy z nieco innej perspektywy – nie przez pryzmat dat umieszczonych w adresach bibliograficznych opublikowanych książek, ale przede wszystkim w procesie tekstotwórczym pisarza, który odsłaniają archiwalia. W 1960 r. Odojewski wydał *Kwarantannę*, czyli zbiór opowiadań, w którym znaleźć możemy część tekstów przeznaczonych uprzednio do *Codziennego ściany płaczu*. W Archiwum Włodzimierza Odojewskiego znajduje się obszerna dokumentacja pracy pisarza nad tymi książkami, w postaci serii teczek opisanych przez autora: „Kwarantanna” / „Codzienna ściana płaczu”. Jak można się przekonać, zestawiając szczerkę wydawniczą z Archiwum Wydawnictwa Poznańskiego z opublikowaną wersją *Kwarantanny*, w istocie niewiele z koncepcji *Codziennego ściany płaczu* przetrwało w następnym tomie opowiadań – zaledwie dziesięć tekstów, jakkolwiek przeważających w zestawieniu ilościowym (*Kwarantanna* to zbiór czternastu opowiadań), to jednak umieszczonych w odmiennym kontekście całościowym, bo naznaczonym pracą Odojewskiego nad inną jeszcze powieścią powstającą w tym czasie – *Miejscami nawiedzonymi* (tak zatytułowany został także cykl opowiadań w *Kwarantannie* pomieszczony na końcu książki).

Do zaniechanego w 1958 r. tomu opowiadań Włodzimierz Odojewski powrócił po czterech dekadach, gdy u schyłku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia, dowiedziawszy się o przejęciu zbiorów Archiwum Wydawnictwa Poznańskiego przez Bibliotekę Raczyńskich, odwiedził Ośrodek Dokumentacji Wielkopolskiego Środowiska Literackiego w Poznaniu. Pisarz nie zdecydował się wówczas na publikację *Codziennego ściany płaczu*, a o przyczynach powtórnego, tym razem własnego zaniechania, napisał w dwóch tekstach

---

nej powieści *Katarzyna* (zwanej też *Powieścią berlińską*), której treścią są powojenne losy Katarzyny Woynowiczowej, Pawła Woynowicza i Piotra Czerestwińskiego. O zgromadzonych w Archiwum materiałach do pracy nad tą powieścią pisze Magdalena Rabizo-Birek w dwuczęściowym obszernym studium zatytułowanym *W poszukiwaniu Katarzyny. Ostatnie dwa ogniewa cyklu podolskiego*, opublikowanym w tomach konferencyjnych: *Zabezpieczanie śladów...*, s. 13–24 oraz *Zapomniane, nieuśmierzone...*, s. 151–198.

poświęconych „znalezisku”. Wydał natomiast po raz trzeci *Kwarantannę*, w której umieścił niektóre opowiadania, przeznaczone pierwotnie do tomu z 1958 r. Wielce to jednak odmienna książka zarówno od oryginalnej, utrwalonej w szczotce drukarskiej wersji *Codziennej ściany płaczu*, jak i dwa lata późniejszej *Kwarantanny*<sup>26</sup>.

Oba wyżej zaprezentowane tytuły – tom opowiadań *Codzienna ściana płaczu* oraz powieść *Cień nad wielką równiną* – nie ujrzały światła dziennego w takiej postaci, jaką nadał im autor w latach 1957–1961. Obie ocalały podwójnie, bo zarówno w archiwach (ich wersje najpierwotniejsze), jak i w innych tekstach i tomach Włodzimierza Odojewskiego. Warto jednak wziąć pod rozważenie edycję obu utworów w ich wersji wyjściowej, oryginalnej, bo umieszczone w macierzystym kontekście czasowym odsłaniają swe przełomowe znaczenie w początkach twórczej drogi Włodzimierza Odojewskiego. W nich doszukiwać się trzeba załączków cyklu podolskiego.

## Bibliografia

### Materiały archiwalne

- Odojewski W., *Bez dogmatów. Eseje, dialogi, pamflety*. Dokumentacja wydawnicza [1957–1958], Archiwum Wydawnictwa Poznańskiego, Ośrodek Dokumentacji Wielkopolskiego Środowiska Literackiego (oddział Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu), sygn. 22.
- Odojewski W., *Cień nad wielką równiną* [maszynopis powieści], Archiwum Włodzimierza Odojewskiego na Wydziale Filologii Polskiej i Klasycznej UAM.
- Odojewski W., *Po tamtej stronie oceanu / Codzienna ściana płaczu*. Dokumentacja wydawnicza [1957–1958], Archiwum Wydawnictwa Poznańskiego, Ośrodek Dokumentacji Wielkopolskiego Środowiska Literackiego (oddział Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu), sygn. 23.
- Teczki W. Jasińskiego-Odojewskiego – dokumentacja studiów socjologicznych i ekonomicznych, Archiwum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, sygn. 144/1052 oraz 298/1/9.

### Materiały drukowane

- Iwaskiewicz J., Odojewski W., *Korespondencja, „Twórczość”* 2020, nr 11.
- Katalog rękopisów Ośrodka Dokumentacji Wielkopolskiego Środowiska Literackiego*, t. 1: *Archiwum Poznańskiego Oddziału Związku Literatów Polskich (1929–1983)*, sygn. Rkp. DL/1–DL/139, oprac. R. Kurewicz, Poznań 1996.
- Odojewski W., *Kwarantanna*, Warszawa 1960.
- Odojewski W., *Kwarantanna*, wyd. 3, Warszawa 2009.
- Odojewski W., *Z dziennika, „Tygodnik Zachodni”* 1957, nr 8.

---

<sup>26</sup> Zawile dzieje *Codziennej ściany płaczu* są treścią artykułu W. Odojewskiego, *Znalezisko, „Arkusz”* 1997, nr 5, s. 1–2, oraz przedmowy autora do trzeciego wydania *Kwarantanny*, Warszawa 2009, s. 5–11.



### Opracowania

- Nowakowska D., *Poznańskie archiwum/pracownia Włodzimierza Odojewskiego*, „Fraza” 2016, nr 4, s. 52–61.
- Nowakowska D., Nawrot J., Krystek J., *Archiwum pisarskie W. Odojewskiego w świetle krytyki genetycznej. Rekonesans [w:] Przed-tekstowy świat: z literackich archiwów XIX i XX wieku*, pod red. M. Woźniak-Łabieniec, Łódź 2020.
- Nowakowska D., Przybyszewska A., *Pisarz w archiwum. Prace nad poznańskim Archiwum Włodzimierza Odojewskiego*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Literacka” 2019, nr 35, s. 17–38.
- Obertyńska B., *W domu niewoli*, Rzym 1946.
- Odojewski W., *Znalezisko*, „Arkusze” 1997, nr 5, s. 1–2.
- Ogród pełen światła. *Pisarstwo Włodzimierza Odojewskiego w kontekstach. Autobiografizm, autotematyzm, publicystyka*, pod red. A. Przybyszewskiej i D. Nowakowskiej [w druku].
- Rabizo-Birek M., *Między mitem a historią. Twórczość Włodzimierza Odojewskiego*, Warszawa 2002.
- Rezler M., *Fredry 8. Historia Wydawnictwa Poznańskiego*, Poznań 2016.
- Sariusz-Skąpska I., *Polscy świadkowie Gulagu. Literatura łagrowa 1939–1989*, Kraków 2002.
- Szmajz Z., *Wydawnictwo Poznańskie*, „Kronika Miasta Poznania” 2005, nr 3, s. 105–118.
- Świtłała T., *25 lat działalności Wydawnictwa Poznańskiego*, „Kronika Miasta Poznania” 1981, nr 3, s. 5–42.
- Zabezpieczanie śladów. Wokół życia i twórczości Włodzimierza Odojewskiego*, pod red. A. Przybyszewskiej i D. Nowakowskiej, Poznań 2018.
- Zapomniane, nieuśmierzone... Pamięć, zapomnienie, trauma w twórczości Włodzimierza Odojewskiego*, pod red. A. Przybyszewskiej i D. Nowakowskiej, Poznań 2020.
- Ziołek J., *10 lat pracy Wydawnictwa Poznańskiego*, „Kronika Miasta Poznania” 1966, nr 4, s. 49–72.

Alicja Przybyszewska

## Niewydane książki Włodzimierza Odojewskiego w poznańskich zasobach archiwalnych

### Streszczenie

Celem artykułu jest prezentacja niewydanych tekstów literackich Włodzimierza Odojewskiego, zachowanych w Archiwum Wydawnictwa Poznańskiego w Ośrodku Dokumentacji Wielkopolskiego Środowiska Literackiego oraz Archiwum Włodzimierza Odojewskiego na Wydziale Filologii Polskiej i Klasyknej UAM. Zachowane materiały źródłowe pozwalają na weryfikację dotychczasowej wiedzy na temat wczesnych etapów twórczej biografii Odojewskiego, czyli okresu przypadającego na lata studiów uniwersyteckich oraz początków działalności pisarskiej i publicystycznej w Poznaniu. W zasobach archiwalnych zachował się tom opowiadań *Codzienna ściana płaczu*, którego edycja została w 1958 r. wstrzymana z przyczyn politycznej nagonki na autora. Jedno z kluczowych opowiadań tego zasobu, *Tamten świat*, dało początek późniejszej o trzy lata powieści Odojewskiego *Cień nad wielką równiną*, od której zaczyna się ważka w jego twórczości tematyka kresowa i łagrowa, w pełni wybrzmiała dopiero w emigracyjnych opowiadaniach Odojewskiego. Warto rozważyć edycję obu nie wydanych dotąd książek.

**Słowa kluczowe:** Włodzimierz Odojewski, Archiwum Wydawnictwa Poznańskiego, Archiwum Włodzimierza Odojewskiego, Ośrodek Dokumentacji Wielkopolskiego Środowiska Lite-

---

rackiego, Wydział Filologii Polskiej i Klasycznej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, cykl podolski Włodzimierza Odojewskiego

Alicja Przybyszewska

## Unpublished books of Włodzimierz Odojewski in the collection of Poznań archives

### Abstract

This article aims at presenting unpublished texts by Włodzimierz Odojewski that are stored in the archive of the Poznań Publishing House in the Literary Society Center of Documentation (Greater Poland branch) as well as the Archive of Włodzimierz Odojewski at the Faculty of Polish and Classical Philology at Adam Mickiewicz University. The preserved source materials allow for the verification of the previous knowledge regarding the early stages of Odojewski's artistic life, i.e. the period of his university studies and his early work as a writer and columnist in Poznań. The archives house a volume of short stories *Codzienna ściana płaczu* (Everyday wailing wall), the edition of which was cancelled in 1958 due to political attacks on the author. One of the most important stories in this book, *Tamten świat* (The other world) was expanded three years later into the novel *Cień nad wielką równiną* (The shadow over a great plain), which is devoted to the subject of Eastern Borderlands and gulags. These themes fully matured in the stories written after the author's emigration. The edition of the two unpublished books should be considered.

**Keywords:** Włodzimierz Odojewski, archive of the Poznań Publishing House, Włodzimierz Odojewski Archive, Literary Society Center of Documentation (Greater Poland branch), Faculty of Polish and Classical Philology at Adam Mickiewicz University, the Podolia series by Włodzimierz Odojewski

## RECENZJE I OMÓWIENIA

DOI: 10.4467/2391-890XPAH.22.015.17227

Jakub Łojko

(Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Historii)

lic., jakloj@st.amu.edu.pl

ORCID iD: 0000-0003-4924-3989

Jerzy Łojko

(badacz niezależny, Konin)

mgr, jjolas@wp.pl

ORCID iD: 0000-0003-0264-8313

### **Rzecz o pożarach w miastach wielkopolskich Na marginesie pracy Andrzeja Karpińskiego pt. *Pożary w miastach Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku i ich następstwa ekonomiczne, społeczne i kulturowe. Katalog*<sup>1</sup>, s. 13–65**

Omawiana publikacja jest, jak pisze sam jej autor oraz jego współpracownicy<sup>2</sup>, pierwszym w literaturze polskiej opracowaniem dotyczącym pożarów w miastach Rzeczypospolitej XVI–XVIII w. oraz ich następstw. Oczywiście zagadnieniem tym zajmowali się<sup>3</sup> już wcześniej tacy autorzy, jak: H. Gawarecki, M. Kawalko czy J. Kus<sup>4</sup>, ale opisywali oni jedynie pojedyncze, wielkie pożary, np. Lublina, Chełma czy Jarosławia. Można także wspomnieć kroniki

---

<sup>1</sup> A. Karpiński, współpraca E. Kalinowski, E. Nowosielska, *Pożary w miastach Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku i ich następstwa ekonomiczne, społeczne i kulturowe. Katalog*, Warszawa 2020, ss. 333.

<sup>2</sup> Tamże, s. 7.

<sup>3</sup> W poniższym wyliczeniu postanowiono połączyć kwestie wybuchu pożaru i ochrony przeciwpożarowej. W dalszej części tekstu skupiono się na pierwszej z wymienionych.

<sup>4</sup> H. Gawarecki, S. Paulowa, M. Stankowa, *Kłęski pożarów w Lublinie*, „Rocznik Lubelski” 1973, t. 16, s. 211–225; M. Kawalko, A. Chursan, *Wielki pożar Chełma w 1788 r. w kontekście lokalnych stosunków społeczno-ekonomicznych*, „Rocznik Chełmski” 2014, t. 18, s. 27–65; także tego autora popularnonaukowy: M.J. Kawalko, *Pożar Chełma w 1638 roku*, „Ad Rem. Pismo Lubelskiego Samorządowego Centrum Doskonalenia Nauczycieli” 2008, t. 1, s. 29–31. J. Kus, *Ogień jarosławski: w 1625 r.*, „Przemyskie Zapiski Historyczne” 1993, R. 8–9, s. 207–214.

kłęsk elementarnych autorstwa A. Walawendera, S. Namaczyńskiej, R. Werchrackiego, F. Jukniewicza i S. Hoszowskiego<sup>5</sup> (w niektórych<sup>6</sup> jednak brak informacji o pożarach). Można wspomnieć także pracę J. Maroszka o pożarach w miastach podlaskich<sup>7</sup>. Niedawno, w odniesieniu do Warszawy, pojawiła się praca B. Ulickiego<sup>8</sup> i druga wydana w 2021 r., monograficzna część publikacji A. Karpińskiego<sup>9</sup>. Odnośnie do pożarów w Wielkopolsce można wyliczyć tylko pojedyncze<sup>10</sup> artykuły (i to nieskupiające się stricte na pożarach), jak np. A. Jabłońskiej<sup>11</sup>. Można zgodzić się z J. Maroszkciem<sup>12</sup>, że literatura omawiająca pożary w Rzeczypospolitej jest dosyć skromna<sup>13</sup>. A. Karpiński postanowił więc poszerzyć obecny stan wiedzy. Celem jego było stworzenie katalogu, w którym znalazłyby się informacje (m.in. pochodzące ze źródeł czy już powstałych opracowań dotyczących kłęsk elementarnych) o 4731 pożarach zawartych w publikacji, jednak, jak sam autor stwierdza, nie są to wszystkie kłęski ognia – zapewne jedynie ok. 10%<sup>14</sup>. Czy cel ten osiągnął, a także jak udowodnił ich istnienie w źródłach oraz literaturze? Na te pytania spróbu-

---

<sup>5</sup> A. Walawender, *Kronika kłęsk elementarnych w Polsce i w krajach sąsiednich w latach 1450–1586*, cz. 2: *Zniszczenia wojenne i pożary*, Lwów 1935; S. Namaczyńska, *Kronika kłęsk elementarnych w Polsce i w krajach sąsiednich w latach 1648–1696*, cz. 1: *Zjawiska meteorologiczne i pomory (z 7 tablicami)*, Lwów 1937; R. Werchracki, *Kłęski elementarne w Polsce w latach 1587–1647*, „Sprawozdania Towarzystwa Naukowego we Lwowie” 1938, t. 18, z. 3, s. 321–326; F. Jukniewicz, *Zjawiska meteorologiczne i stan urodzajów oraz pomory w Polsce w latach 1697–1750*, „Sprawozdania Towarzystwa Naukowego we Lwowie” 1937, t. 17, nr 1, s. 63–70; S. Hoszowski, *Kłęski elementarne w Polsce w latach 1587–1648* [w:] *Prace z dziejów Polski feudalnej: ofiarowane Romanowi Grodeckiemu w 70 rocznicę urodzin*, pod red. Z. Budkovej, Warszawa 1960, s. 453–465.

<sup>6</sup> W pracach R. Werchrackiego, F. Jukniewicza i S. Hoszowskiego.

<sup>7</sup> J. Maroszek, *Pożary w miastach podlaskich do końca XVIII wieku* [w:] *Ars historiae – historia artis. Prace ofiarowane Profesorowi Andrzejowi Wyrobiszowi*, pod red. E. Dubas-Urwanowicz i J. Maroszka, Białystok 2012, s. 187–201.

<sup>8</sup> B. Ulicki, *Pożary dawnej Warszawy. Materiały do historii ochrony przeciwpożarowej (1261–1795)*, Warszawa 2021.

<sup>9</sup> A. Karpiński, współpraca E. Kalinowski, E. Nowosielska, *Pożary w miastach Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku i ich następstwa ekonomiczne, społeczne i kulturowe: monografia*, Warszawa 2021.

<sup>10</sup> Nie licząc różnych opracowań popularnonaukowych i popularnych, z których wyliczenia zrezygnowano.

<sup>11</sup> A. Jabłońska, *Expositus periculo... Kłęski duże i małe wschodniej Wielkopolski w świetle siedemnastowiecznych źródeł z archidiakonatu gnieźnieńskiego*, „Roczniki Humanistyczne” 2015, t. 63, z. 2, s. 99–117.

<sup>12</sup> J. Maroszek, *Pożary...*, s. 187, przyp. 2.

<sup>13</sup> Powyżej wyliczono jedynie (przykładowe) prace opublikowane. Istnieją także niektóre nieopublikowane, jak np. B. Ulickiego o materiałach do historii ochrony przeciwpożarowej w *Volumina Legum*. Dokładniejszy ich wykaz podaje A. Karpiński: *Pożary... (monografia)*, s. 10, przyp. 5. O niektórych innych wspomina też na s. 12.

<sup>14</sup> A. Karpiński, *Pożary...* (katalog), s. 8.

je odpowiedzieć ten tekst<sup>15</sup>. Na marginesie wspomnimy, że pomimo podania w tytule recenzowanej publikacji wzmianki o badaniu *następstw ekonomicznych, społecznych i kulturowych*, w tej części A. Karpiński na nich się nie skupił. Poddaje je analizie dopiero w rozdziale 3 monografii<sup>16</sup>. W tekście nie odniesiono się jednak do jej ustaleń.

A. Karpiński swój wykaz rozpoczyna wstępem (s. 7–12), gdzie podaje założenia, których trzymał się podczas dobierania odpowiednich źródeł i literatury, przyjętą metodologię oraz sposób przedstawienia wyników swoich badań. Na kolejnych stronach zaprezentował już je same, odpowiednio według historycznych krain i województw. Rozpoczął od Wielkopolski (s. 13–67), przez Małopolskę (s. 67–117), ziemie ruskie Korony (s. 117–185), terytorium Wielkiego Księstwa Litewskiego (s. 185–227), Prusy Królewskie i Kujawy (s. 227–257), po Mazowsze i Podlasie (s. 257–291). Na końcu opracowania znalazła się zaś obszerna bibliografia (s. 291–333).

W tym krótkim omówieniu zawartości wypada zaznaczyć, że autor skupił się na opisanu całego terytorium ówczesnej Rzeczypospolitej. Materiał, zarówno literacki, jak i źródłowy, który – nawet jeśli analizowały go trzy osoby – jest bez wątpienia ogromny. Zdać sobie można sprawę, że w toku realizacji omawianej publikacji nie można było na jednakowym poziomie dokonać analizy całości badanego materiału. Analizujemy więc wykaz pod kątem pozorów w historycznej Wielkopolsce, szczególnie wschodniej jej części.

Aby dokonać rzetelnej oceny publikacji A. Karpińskiego, należy poznać jego metodę naukową, czyli w jaki sposób i gdzie odnalazł wzmianki o pożarach w miastach. Następnie trzeba pójść tymi samymi krokami, którymi szedł – sprawdzić wspomnianą przez niego literaturę dotyczącą opisywanego zagadnienia oraz rezultaty poczynionej kwerendy archiwalnej.

W swojej pracy A. Karpiński korzysta między innymi z zestawienia dotyczącego pożarów autorstwa A. Walawendera<sup>17</sup>. Nie można czynić oczywiście zarzutów dotyczących wartości naukowej owego zestawienia – jest ono cenną, aczkolwiek mającą już swoje lata, pracą. Kwestią wartą podniesienia jest to, że opisywana publikacja to zbiór źródeł – odczytany i zinterpretowany przez wydawcę w lepszym lub gorszym stopniu. Nawet największy ekspert zajmujący się ich odczytaniem nie ustrzegłby się pomyłek lub na przykład miał trudności z rozpoznaniem charakteru pisma w danym źródle. Takie

---

<sup>15</sup> Warto także wspomnieć tekst T. Jurka, który zwraca uwagę na inne mankamenty recenzowanej pracy, np. błędne przyporządkowanie niektórych miast do województw czy kwestie zbiorczego cytowania wykorzystanych prac: ANDRZEJ KARPIŃSKI, *Pożary w miastach Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku i ich następstwa ekonomiczne, społeczne i kulturowe. Katalog, współpraca Emil Kalinowski, Elżbieta Nowosielska, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2020*, ss. 334, „Roczniki Historyczne” 2020, t. 86, s. 327–329.

<sup>16</sup> A. Karpiński, *Pożary...* (monografia), s. 240–321.

<sup>17</sup> A. Walawender, *Kronika...*

zbiory mogą być, rzecz jasna, użyteczne dla poznania ich zawartości – nie istnieje przecież osoba, która znalazłaby każdy dokument w każdym archiwum nie tylko w Polsce, lecz także na świecie – jednak warto interpretację danego wydawcy poprzeć własnoręczną analizą (chyba że dane źródło się nie zachowało albo nie jest łatwo dostępne – stwierdzenie to jednak, w przypadku tych używanych przez autora, nie ma racji bytu). Często źródeł w bibliografii brak; przy niektórych miastach widnieje jedynie wydawnictwo lub opracowanie, jak w wypadku Kostrzyna (s. 19), Rychwała (s. 47), Stawu (s. 48), Trzemeszna (s. 49), Wielatowa (s. 50), Zagórowa (s. 50), Brzeźnicy (s. 52) czy Mikstatu (s. 54). Kolejnym mankamentem dotyczącym wykorzystanej przez autora literatury jest samo użycie publikacji o nie zawsze naukowym charakterze, jak na przykład przewodników turystycznych – w katalogu w przypadku Sanoka, lub – z bliższych regionowi wielkopolskiemu – Konina, Kazimierza Biskupiego czy Turku<sup>18</sup>. Podczas wykorzystania takowych trzeba zachować odpowiednią ostrożność – opracowania popularne czy popularnonaukowe nie zawsze cechują się rzetelnością w kwestii weryfikacji podanych tam informacji; zazwyczaj brak im też naukowego aparatu. Oznacza to, że niemal „bezkarnie” można byłoby napisać tam cokolwiek, nawet informacje czysto zmyślane lub propagandowe.

Skupmy się teraz na kwestii – wydaje się – kluczowej w pracy, czyli oceny pracy Karpińskiego, jaką wykonał w stosunku do źródeł: materiałów niedrukowanych i rękopiśmiennych. Na początek należałoby wyjaśnić to, skąd i jak w źródłach można dowiedzieć się o tym, gdzie dany pożar wystąpił. Otóż uzyskujemy tę wiedzę przede wszystkim podczas analizy ksiąg sądu grodzkiego, a dokładniej – zwracając uwagę na tzw. libertacje, czyli zwolnienia od podatków: czopowego, szosu, szelężnego, kapszczyzny, podymnego i pogłównego<sup>19</sup> (o dwóch ostatnich będzie jeszcze mowa). Z jakiego powodu to właśnie na nich skupiamy swoją uwagę? Od podatku nie zwalniano ot, tak sobie – musiała istnieć do tego odpowiednia przesłanka, jak nagłe zniszczenie danej miejscowości czy śmierć – lub nagły *exodus* – dużej liczby jej mieszkańców. Musieli mieć oni jakiś powód do opuszczenia miejsca swojego zamieszkania, a zazwyczaj nie była to migracja. To chociażby epidemie lub – co interesuje nas w tym przypadku najbardziej – pożary powodowały nagły odpływ mieszkańców z danej miejscowości, a więc zmniejszały (lub całkowicie wyzerowały) jej populację, a także niszczyły (w wypadku tych drugich) istniejące zabudowania. Prowadziło to do zmniejszenia się (podsta-

<sup>18</sup> Przytoczone przykłady przewodników (tj. *Bieszczady dla prawdziwego turysty – przewodnik*, Pruszków 1999 oraz Z. Pęcherski, *Konin-Koło-Turek. Przewodnik wycieczkowy*, Poznań 1966) są jednymi z wielu odwołań (wśród których można odnaleźć także archiwalia) pod wpisami dotyczącymi wspomnianych miast. Jednak samo skorzystanie z informacji w nich zawartych może obniżyć wartość naukową publikacji.

<sup>19</sup> A. Karpiński, *Pożary...*, (katalog), s. 11.

wy obciążeń fiskalnych) podatku „od głowy” (pogłównego) i „od ziemi” (podymnego czy łąnowego). Wspomniano już, że to w księgach sądu grodzkiego można było odnaleźć informacje dotyczące libertacji. Jednak takowych, w całej Rzeczypospolitej (nie mówiąc już o Litwie) były tysiące, każda licząca po kilkaset stron. Niemożliwe byłoby przebadanie ich wszystkich. Dlatego też należy zawęzić obszar poszukiwań, choćby – jak uczynił autor – ograniczając się jedynie do miast (w archiwaliach *oppidum, civitas*), a ignorując wsie (*villa*)<sup>20</sup>. Zmniejszyła to jednak jedynie liczbę pozycji (zeznań poszkodowanych<sup>21</sup>) do analizy w danej księdze, a nie liczbę woluminów. Zazwyczaj jednak wieści o klęskach żywiołowych (czyli m.in. o pożarach) wpisywano do ksiąg grodzkich tzw. *iuramentum, libri civium* oraz tabel (tu taryf podatkowych)<sup>22</sup>. Bez dokładniejszych wskazówek trzeba byłoby jednak nadal analizować skrupulatnie każdą pozycję, czy nie mówi akurat o pożarze. Tutaj pomagało występowanie odpowiedniego słowa kluczowego w opisywanych formularzach, jak *conflagratio* (pożar), *desolatio* i *desertatio* (spustoszenie) oraz ich pochodne. Trzeba także wspomnieć nieco o taryfach podatkowych, których sytuacja jest podobna do przypadku ksiąg grodzkich. Interesują nas tu głównie taryfy podymnego (po 1629 r., gdyż wtedy je wprowadzono<sup>23</sup>), tabelle dymów i spisy dymów oraz taryfy łąnowego.

Na proste pytanie: *w jakim celu sporządzano zapisy o pożarach i spowodowanych rozmiarach zniszczeń?* – uzyskamy kilka odpowiedzi. Pierwszą z nich jest to, że wspomniany już zapis o pożarze (*conflagratio, domorum combusto*, niekiedy *desertatio*) złożony pod przysięgą w kancelarii grodzkiej skutkował uzyskaniem libertacji podatkowej. Uwalniała ona od obciążeń fiskalnych na rzecz państwa, właściciela, sejmiku wojewódzkiego (czopowe i inne podatki od propinacji trunków). Przysięga rozpoczynała zatem pewne postępowanie prawno-skarbowe, a jego efektem często była libertacja odnotowana w taryfach podatkowych. Zapis o pożarze pojawiał się w księgach urzędów miej-

---

<sup>20</sup> Nadmienić trzeba tutaj, że Andrzej Karpiński do swojego katalogu włączył niektóre z pozycji zwanych w aktach archiwalnych właśnie *villa*. Dlaczego? Otóż ich nazewnictwo nie było jednoznaczne – w niektórych księgach nazywano je *villa*, a w innych – *oppidum* oraz także *civitas*. Z drugiej strony, jak pisze T. Jurek, w katalogu pojawiają się także miejsca, które miastami nigdy nie były, jak np. Paradyż: T. Jurek, *ANDRZEJ...*, s. 328.

<sup>21</sup> Zazwyczaj urzędnik (autor wpisów w danej księdze) wysłuchiwał składanego przez nich zeznania, wpisywał do księgi grodzkiej i podejmował decyzję – najczęściej była pozytywna, a więc dokonywano libertacji.

<sup>22</sup> Nie zawsze jednak w przypadku każdego rodzaju danej księgi grodzkiej zachowały się – czy w ogóle były spisywane – wyżej wymienione typy. Jeśli brak było takich, to interesujące nas informacje rozrzucone są po wszystkich z nich... a wtedy zasięg badań się poszerza. W tym tekście użyte jednak zostaną głównie *iuramenta* oraz *libri civium*.

<sup>23</sup> Podkreślone zostaje to z tego powodu, że istnieją księgi rzekomo oznaczone jako taryfy podymnego, które jednak datuje się na wcześniejszy niż podany okres. W wykazie podanym niżej nie zostaną wykluczone, ale jednak fakt ten zostanie zaznaczony.

skich (burmistrzowskich, radzieckich, wójtowskich, ławniczych). Wpis często był związany z kronikarskimi aspiracjami pisarza prowadzącego księgę. Tak przykładowo powstała kronika pisarzy poznańskich, zestawiająca rozrzucone w wielu manuskryptach pojedyncze noty historyczne. Podobne wpisy dostrzegamy w księgach kaliskich, gdzie także odnajdujemy wzmianki o epidemiach oraz inwentarz spalonego miasta. Pożary to temat pojawiający się w dziełach historiograficznych, jak monografie miast (a dokładniej we fragmentach poświęconych zmianom w przestrzeni zurbanizowanej). Warto byłoby pokusić się również o kompleksową analizę kronik powstałych w klasztorach zakonów zebrzących funkcjonujących przecież na obrzeżach wielu miast. Informacje o pożarach napotykaemy w kronikach franciszkanów obserwatorów z Kazimierza Biskupiego, Koźmina czy Sierakowa. Istnieją też kroniki miejskie (np. Rawicz). Tego rodzaju kłęski elementarne odnotowują różnorakie relacje podróżujących po kraju. W tym wypadku trudno jest wpisać informacje o pożarze w przyczynowo-skutkowy ciąg zdarzeń o charakterze prawnym. Jeżeli jednak ogień strawił archiwum miejskie, wówczas wypada prześledzić bieg zdarzeń, który skutkowało odnowieniem przywilejów miejskich przez kancelarię królewską. W tej sytuacji do przebadania pozostają akta Metryki Koronnej, szczególnie *Księgi Wpisów* i *Księgi Spraw Publicznych (kanclerskie)*.

Na pytanie postawione na początku tych rozważań mamy odpowiedź określającą zakres kwerend archiwalnych. Powinny one objąć przede wszystkim publikowane księgi miejskie (zarówno ogłoszone drukiem, jak i udostępnione cyfrowo). Kolejna grupa źródeł to akta sądów i urzędów grodzkich, szczególnie serie ksiąg relacji i *iuramentów*. Następnie byłyby to wszelkiego rodzaju wykazy obciążeń fiskalnych, akta sejmików prowincjonalnych, akta sądów skarbowych (takowe istnieją dla województwa sieradzkiego<sup>24</sup>).

Część taryf podatkowych, w których możemy natrafić na wzmianki o libertacjach podatkowych, a nawet o odnowieniu przywilejów zniszczonych w pożarach, zachowała się w Archiwum Państwowym w Poznaniu, w zbiorze tabel<sup>25</sup>. Kompletny katalog powinien wykorzystać jednak nie tylko wykazy podatkowe z Archiwum Skarbu Koronnego, wspomnianego zbioru tabel podatkowych oraz ksiąg grodzkich, wraz z zeznaniami służącymi do ułożenia takich wykazów obciążeń fiskalnych.

<sup>24</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), *Sumariusze i księgi pomocnicze urzędu grodzkiego sieradzkiego oraz varia z akt ziemskich i grodzkich wielkopolskich. Inwentarz zespołu PL, 1/449*, <https://agad.gov.pl/pomoce/sumar449.xml> (dostęp: 15 stycznia 2022 r.).

<sup>25</sup> Archiwum Państwowe w Poznaniu (dalej: APP), *Zbiór tabel podatkowych i lustracji, Taryfa łanowego wszystkich powiatów województwa kaliskiego na kartach 132, 138v z 1620 r.* przekazuje takie informacje o pożarze w Gnieźnie oraz o pożarze we Wrześni w bliżej nieoznaczonym roku.



Księgi miejskie z terenu historycznej Wielkopolski uległy wielkiemu rozproszeniu. Poza archiwami państwowymi znajdują się także w bibliotekach w Berlinie, Kórniku, Poznaniu (w Bibliotece Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk i Bibliotece Raczyńskich). Natrafiamy na nie w Archiwum Archidiecezjalnym w Gnieźnie oraz Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu, muzeach (np. Koźmin). Mamy je również w zbiorach AGAD-u czy wrocławskiego Ossolineum. Już to wskazuje na wielkie trudności w rozpoznaniu ich zawartości. O pożarach informowały też wpisy do ksiąg metrykalnych (np. Konin w księgach parafii Kuchary Cerkiewne).

Wykorzystanie zachowanych akt miast Rzeczypospolitej z XVI-XVIII w. to warunek stworzenia kompletnego katalogu wiadomości o pożarach przez zespół liczący trzy osoby. Wykorzystanie publikowanych źródeł to także zadanie trudne do realizacji. W ciągu ostatnich piętnastu lat w formie cyfrowej udostępniono księgi miejskie Bnina, Gniezna, Kalisza, Kobyлина, Konina, Koźmina, Kórnika, Leszna, Lwówka, Pleszewa, Pobiedzisk, Szamotuł. Opublikowano również źródła do dziejów miasta i gminy Władysławów. Księgi szamotulska i pleszewska doczekały się wydania drukiem. Te jednak nie zawierają informacji o pożarach<sup>26</sup>.

Kolejny warunek stworzenia kompleksowego katalogu wiadomości o tego rodzaju klęskach elementarnych to dobra znajomość nie tylko monografii czy prac naukowych, lecz także olbrzymiego dorobku regionalistyki. W ciągu ostatnich trzech dekad na rynku czytelnicy funkcjonowały periodyki publikujące zarówno dorobek naukowców, jak i regionalistów. Były to: „Krotoszyn i Okolice”, nowy leszczyński „Przyjaciół Ludu”, „Rocznik Kolski”, „Szkice Koźmińskie”, „Średzki Kwartalnik Historyczny”, „Sierakowskie Zeszyty Historyczne”, „Wrzesiński Kwartalnik Historyczny”, „Zapiski Jarocińskie”, „Zeszyty Swarzędzkie” czy „Ziemia międzyrzecka w przeszłości”. Do tego dochodzą różnorakie wydawnictwa (w tym periodyki) wydawane przez muzea (Konin, Pyzdry, Szamotuły), archiwa (np. Poznań, Gorzów Wielkopolski) i inne instytucje.

Poniżej podajemy wykaz interesujących nas (przejrzanych) ksiąg *iuramentum, libri civium* oraz tabel<sup>27</sup> dla *oppidum* i *civitas* znajdujących się w historycznym województwie wielkopolskim:

Poznań – gr. 1210 (*iuramentum*);

gr. 1222, 1224–25, 1230, 1234, 1236, 1243, 1247, 1249–50 (*libri civium*);

<sup>26</sup> Zob. Najstarsza pleszewska księga radziecka. Zapiski z lat 1485–1519, wyd. A. Kozak, Poznań 2014.

<sup>27</sup> Za: J. Bielecka, *Inwentarze ksiąg archiwów grodzkich i ziemskich Wielkopolski XIV–XVIII wieku: województwo poznańskie, kaliskie, gnieźnieńskie, inowrocławskie*, Poznań 1965, s. 189–413; tabele s. 502–506.

Kalisz – gr. 494 (*iuramentum*);  
 Konin – gr. 163–165 (*iuramenta*);  
 Gniezno – gr. 262 (*iuramentum*);  
 gr. 263–266, 268–269 (*libri civium*);  
 Kcynia – gr. 184–185 (*iuramenta*);  
 Wschowa – gr. 237–238 (*iuramenta*);  
 gr. 255 (*liber civium*);  
 Wałcz – gr. 121 (*liber civium*);  
 Nakło – gr. 199 (*iuramentum*);  
 gr. 203 (*liber civium*);

### Tabele

Poznań – tab. 1 (1606–19), 2;  
 Kościan – tab. 7–8;  
 Wschowa – tab. 10;  
 Kalisz – tab. 11–13, 19, 21–25;  
 Gniezno – tab. 28, 31–36;  
 Kcynia – tab. 38–41;  
 Nakło – tab. 42;  
 Pyzdry – tab. 43–45; tab. 47.

W następnych akapitach zostaną podane konkretne przykłady pożarów odnalezionych w wybranych archiwalnych księgach sądu grodzkiego oraz tabel dotyczących *oppidi*, a do których odniesień A. Karpiński nie zawarł w swoim katalogu. Pierwsze z wymienionych zostaną opisane na przykładzie jednej z ksiąg grodzkich konińskich o nr 165<sup>28</sup>. Później zbadamy wzmianki dotyczące pożarów z innych miast oraz niektóre taryfy podatkowe z tego regionu.

W 1702 r., w Rychwale odnotowano pożar<sup>29</sup> (*conflagratio*). Jan Szośnik przysięga, że sześć domostw (m.in. dziedziczne Jana Jaskólskiego, gdzie spaliły się *wszystkie chlewy wraz ze zbożem, czy inne, „Mihęłaca”* (Michała?) Sygonia ze wszystkimi budynkami. Także dobra niejakiego Wojciecha Glary spaliły się w takim stopniu, że *ostało się tylko te miejsce, gdzie budynki te były*. O tym pożarze Karpiński nie wspomina, jedynie cytuje – w odniesieniu do Rychwała – *Kronikę Walawendera*, wedle którego był jeden pożar, ale w 1533 r.

W 1703 r., w Kole wybuchł pożar<sup>30</sup>, w którym spłonąć miało domostwo znajdujące się obok domu pana Kukliby, mieszczanina kolskiego. W jego zeznaniu brak dodatkowych informacji na ten temat. U Karpińskiego znów brak wzmianki o pożarze w tym czasie.

<sup>28</sup> APP, Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Koninie (dalej: księga grodzka Konin) 165.

<sup>29</sup> APP, Księga grodzka Konin 165, k. 149–149v.

<sup>30</sup> Tamże, k. 154v.

W tym samym roku w Zagórowie, należącym do opactwa łądzkiego, wybuchł pożar<sup>31</sup>, o którym zeznaje niejaki Paweł. Według niego dokonało się to w domostwie należącym do tegoż opactwa, przez przypadek. Zniszczenia były tak wielkie, że pozostały jedynie *gołe place*. Karpiński tymczasem nie podaje żadnych informacji tego dotyczących, a nawet (w odniesieniu do tej miejscowości<sup>32</sup>) nie przytacza żadnych źródeł archiwalnych.

W 1649 r. w Golinie niedaleko Konina miał wybuchnąć przypadkowy pożar domostwa<sup>33</sup>. W tym samym mieście w 1611 r. miał być pożar, przez który siedem lat później obniżono szos<sup>34</sup>. Kolejny został odnotowany w 1630 r., gdzie spaliło się pięć domostw<sup>35</sup>.

Na innych kartach opisywanej księgi znajduje się jeszcze co najmniej dziewięć wzmianek o pożarach<sup>36</sup>; o wszystkich z wymienionych w całym katalogu A. Karpiński nie podaje żadnej wzmianki. Można zatem uznać, że zbadana przez autora i jego współpracowników w pojedynczej wzmiance (dotyczącej Konina<sup>37</sup>) została wspomniana jedynie księga nr 64 – a jak pokazano na powyższym przykładzie, i w innych konińskich księgach *iuramentum* znajdują się także warte wspomnienia wiadomości o pożarach. Zastanawiać może, czemu Karpiński nie sięgnął także do nich.

Przejdźmy teraz do innych informacji o pożarach, których A. Karpiński nie zawarł – albo nie rozwinął. Jedną z takowych jest wzmianka dotycząca miasta Mogilna, a dokładniej pożaru z 1608 r. Autor oczywiście ją zawarł<sup>38</sup> w katalogu, lecz nie napisał o niej nic więcej. Wizytacja<sup>39</sup> z tego samego roku wspomina o tym, że w pożarze spłonęła plebania i – zapewne – zabudowania do niej należące; została ona później odbudowana.

<sup>31</sup> Tamże, k. 158–158v.

<sup>32</sup> A. Karpiński, *Požary...* (katalog), s. 50.

<sup>33</sup> APP, Księga grodzka Konin 165, k. 244.

<sup>34</sup> *Rejestr poborowy województwa kaliskiego 1618–1620*, wyd. A. Parczewski, Warszawa 1879, s. 142.

<sup>35</sup> APP, Księga grodzka Konin 50, k. 40.

<sup>36</sup> APP, Księga grodzka Konin 165, k. 159v–160 (Tuliszków – nie zawarto go w katalogu), 163v (Lubstów – byłe miasto), 167v (Konin), 172v (Koło), 176v (Tuliszków), 197 (Konin), 201 (Koło), 201v (Zagórow), 202v–203 (Tuliszków). Zapewne w całej księdze, a także i we wszystkich z wymienionych w wykazie ksiąg, dałoby się znaleźć ich jeszcze więcej, jednak – gdyby opisać je wszystkie – recenzja miałaby objętość monografii. Nie oznacza to oczywiście, że księgi grodzkie, w tym konińskie, nie zasługują na głębsze zbadanie.

<sup>37</sup> A. Karpiński, *Požary...* (katalog), s. 41.

<sup>38</sup> Tamże, s. 44.

<sup>39</sup> Archiwum Diecezjalne we Włocławku, Akta wizytacji arcybiskupów gnieźnieńskich, Wizytacja archidiakonatu gnieźnieńskiego z lat 1608–1609, k. 348–350.

W Powidzu, według ksiąg grodzkich poznańskich<sup>40</sup>, w 1721 r. wybuchł pożar, który objął całe miasto. Jego skutkiem było m.in. zniszczenie niedalekiej wsi Przybrodzin.

W 1618 r. z powodu pożaru libertację miało dostać miasto Korab<sup>41</sup>, o którym (ani o jego nazwie późniejszej, nadanej w tym samym roku, Chorab) nie pisze Karpiński. Można uznać, że nie jest to miasto – być może z powodu małej jego wielkości (cztery domy), ale w rejestrze poborowym powiatu kaliskiego<sup>42</sup> z 1579 r. jest tak nazywany. O tym wspomina także wzmianka w księgach grodzkich kaliskich<sup>43</sup>. Tym samym należałoby jednak Korab umieścić w katalogu.

23 kwietnia 1727 r. w Łabiszynie miał być pożar<sup>44</sup>, w którym spłonęło dwadzieścia pięć domostw w rynku, dwa browary, dwa mieluchy i domostwa żydowskie.

W Margoninie w 1618 r. zwolniono<sup>45</sup> z podatku trzy łany i kwartę roli z powodu ich zniszczenia w czasie pożaru – więc w tamtym roku albo wcześniej musiał takowy wybuchnąć. Także 23 stycznia 1719 r. wybuchł pożar, w niedzielę – dzień św. Filipa i Jakuba – w którym spaliło się czterdzieści dziewięć domostw<sup>46</sup>. Być może jest to ten sam, który Karpiński określa<sup>47</sup> jako *przed 24.04.1727*, w którym spłonęły wszystkie domy żydowskie?

W Łądku w 1624 r. wybuchł pożar, w sprawie którego zeznaje mieszczanin Kasper<sup>48</sup>. Także w 1648, 1703 i 1704 r. były pożary; w przypadku pierwszego nie ma informacji o jego rozmiarach, w drugim z wymienionych spłonęły trzy domostwa. Co tyczy się trzeciego, w którego sprawie zeznawali mieszkający niedaleko Wawrzyniec Kałasiewicz, Wawrzyniec Awiński i prawdopodobnie Jakub, ogień miał strawić – wedle ich zeznań – dwanaście domostw<sup>49</sup>.

W Skulsku w 1785 r. spłonęła tamtejsza świątynia parafialna, na miejscu której wzniesiono nową<sup>50</sup>.

---

<sup>40</sup> APP, Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Poznaniu (dalej: księga grodzka Poznań) 885, k. 525–525v.

<sup>41</sup> *Rejestr...*, s. 95.

<sup>42</sup> A. Pawiński, *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym. Wielkopolska*, t. 1, Warszawa 1883, s. 138.

<sup>43</sup> APP, Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Kaliszu (dalej: księga grodzka Kalisz) 54, k. 756.

<sup>44</sup> APP, Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Kcyni (dalej: księga grodzka Kcynia) 185, k. 234v.

<sup>45</sup> *Rejestr...*, s. 266.

<sup>46</sup> APP, Księga grodzka Kcynia 185, k. 331.

<sup>47</sup> A. Karpiński, *Pożary... (katalog)*, s. 43.

<sup>48</sup> APP, Księga grodzka Konin 47, k. 252v–253.

<sup>49</sup> APP, Księga grodzka Konin 94, k. 316–321v.

<sup>50</sup> *Regesty wybranych zapisek z akt działalności arcybiskupów gnieźnieńskich*, wyd. ks. H. Rybus, Lublin 1961, s. 392.

W Ślesinie w 1624 r. wybuchł pożar<sup>51</sup>. Także ok. 1649 r. w *piątek po porębie* *Najświętszej Marii Panny* miały zostać spalone trzy domostwa, należące do: Jakuba Bednarza Szidla, innego mieszkańca, piekarza<sup>52</sup> (?).

Miasto Kamień Krajeński opanował pożar w 1706 r.<sup>53</sup> Także w 1578 r. (albo przed tą datą) miał wybuchnąć pożar, płacono bowiem podatki od mniejszej liczby łąnów<sup>54</sup>.

W Krajence parafia według wizytacji z 1766 r.<sup>55</sup> miała zostać odbudowana w 1697 r. po zniszczeniu 9 marca 1668 r. w pożarze.

W Sępólnie Krajeńskim w 1707 r.<sup>56</sup> miało spalić się dwadzieścia sześć domostw żydowskich oraz czterdzieści sześć innych.

W Jarocinie w 1634 r. spaliło się<sup>57</sup> domostwo niejakiego kuśnierza Piekarskiego. Także w 1750 r. ogień strawił<sup>58</sup> domostwo burmistrza Stanisława Starczewskiego oraz gościniec.

W Krotoszynie od 1709 do 1717 r. w mieście (prócz wspomnianego przez Karpińskiego) było pięć pożarów: w 1709 r. spłonęło osiem browarów, trzy domy i sześć mielcuchów, położonych na Przedmieściu Koźmińskim, w 1710 r. na Przedmieściu Wrocławskim – trzy domy, w 1711 r. spaliły się dwa domostwa, w 1717 r. na Przedmieściu Kaliskim trzy domy i stodoła, w tym samym roku w dzień św. Młodzianów (?) płonął mielcuch<sup>59</sup>. W 1726 r. w tym mieście wybuchł pożar mielcucha niejakiego Macieja Maniewicza<sup>60</sup>. 22 lipca 1775 r. spaliły się: sto czterdzieści pięć domostw żydowskich, bożnica, sto sześćdziesiąt jeden domostw miejskich, dwa mielcuchy, trzy browary, trzydzieści dziewięć stodoł i fara. Żadnego z wymienionych – pomimo całkiem dużej liczby wymienionych pożarów<sup>61</sup> – nie zawarł w katalogu Karpiński.

W Miłosławiu – zapewne 20 lipca – 1633 r. był pożar<sup>62</sup>, w którym spłonęło pięćdziesiąt sześć domów, w tym dziewiętnaście mielcarzy, osiem szewców, czterech płócienników, jeden krawca, dwa sukienników, jeden kołodzie-

<sup>51</sup> APP, Księga grodzka Konin 47, k. 439.

<sup>52</sup> APP, Księga grodzka Konin 92, k. 248–248v.

<sup>53</sup> APP, Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Nakle (dalej: księga grodzka Nakło) 200, k. 68v.

<sup>54</sup> A. Pawiński, *Polska...*, s. 177.

<sup>55</sup> S. Librowski, *Repertorium akt wizytacji kanonicznych dawnej archidiecezji gnieźnieńskiej: część 2: akta przechowywane w Archiwum Archidiecezjalnym w Gnieźnie: zeszyt 1: sygnatury 1–20: akta z lat 1608–1767*, Lublin 1976, s. 152.

<sup>56</sup> APP, Księga grodzka Nakło 200, k. 97.

<sup>57</sup> APP, Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Pyzdrach (dalej: księga grodzka Pyzdry) 63, k. 122.

<sup>58</sup> APP, Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Poznaniu (dalej: księga grodzka Poznań) 1217, k. 356.

<sup>59</sup> APP, Księga grodzka Poznań 1217, k. 280v–281.

<sup>60</sup> APP, Księga grodzka Pyzdry 95, k. 6v–7.

<sup>61</sup> A. Karpiński, *Požary...* (katalog), s. 42.

<sup>62</sup> APP, Księga grodzka Pyzdry 62, k. 368.

ja, jeden złotnika. Argumentów na dokładną datę dostarcza wzmianka, że miał wybuchnąć w środę po dniu św. Małgorzaty; nie jest ona jednak pewna. Także w 1676 r. z relacji mieszczan<sup>63</sup> dowiadujemy się o pożarze oraz z wzmianki z 1723 r., gdzie 25 maja spłonąć<sup>64</sup> miały dwa domy.

W przypadku Pyzdr autor wspomina o wielkim pożarze z 1768 r. podczas wojny z Rosją<sup>65</sup>, jednak pomija zupełnie pożar z 1778 r.<sup>66</sup> Co do pożaru z 1771 r. można by jeszcze dodać, że na jego skutek z pogłównego zwolniono Żydów, których dobra mogły – zapewne – uciepieć<sup>67</sup> (dlaczego mieliby w innym wypadku zostać zwolnieni z podatku?).

Miasto Środa Wielkopolska nawiedziły co najmniej trzy pożary niewspomniane przez Karpińskiego: w 1581<sup>68</sup> i 1626 r.<sup>69</sup>, gdzie spaliły się dwa domostwa przy rynku. Także w tym samym roku (jednak wpisane do ksiąg dopiero w następnym) wybuchł większy pożar, w którym ucierpiały domostwa Szotka, Bociana (?), rymarza, Miarki, Olejnika, Kołodzieja, Przedmieście Poznańskie z gościńcem, domami Kopczewy, Wieszki, Złamanego, o czym zeznaje Bartłomiej Pasternak<sup>70</sup>. O tymże – oraz o libertacji miasta z tzw. *pieniędzy koronacyjnych* – mówi także późniejsza lustracja<sup>71</sup>.

Babimost – a dokładniej znajdujący się tam kościół parafialny pod wezwaniem św. Katarzyny – miał ulec spaleniu w 1730 r. Na miejscu świątyni wybudowano bazylikę św. Wawrzyńca, która została zniszczona w pożarze w 1781 r. (o nim akurat recenzowany autor wspomina)<sup>72</sup>.

W Czempiniu w 1609 r. wybuchł pożar<sup>73</sup>, a także 15 listopada 1773 r.<sup>74</sup>, w których zniszczone zostało sześć domostw o wartości od – ówczesnych – 1500 do 5000 zł.

<sup>63</sup> APP, Księga grodzka Pyzdry 55, k. 646–646v.

<sup>64</sup> APP, Księga grodzka Poznań 1217, k. 317v.

<sup>65</sup> A. Karpiński, *Požary...* (katalog), s. 46.

<sup>66</sup> APP, Księga grodzka Pyzdry 96, k. 232–233, 279–280; APP, Księga grodzka Pyzdry 99, k. 87–87v, 90–92, 93.

<sup>67</sup> APP, Księga grodzka Pyzdry 94, k. 825–825v.

<sup>68</sup> APP, Księga grodzka Pyzdry 35, k. 354, 391–392.

<sup>69</sup> APP, Księga grodzka Pyzdry 60, k. 386v–387.

<sup>70</sup> APP, Księga grodzka Pyzdry 64, k. 298–298v.

<sup>71</sup> *Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich: 1628–1632, cz. 1: Województwa: poznańskie i kaliskie*, wyd. Z. Guldon, Wrocław 1967, s. 201–202.

<sup>72</sup> J. Łukaszewicz, *Krótki opis historyczny kościołów parochialnych, kościółków, kaplic, klasztorów, szkółek parochialnych, szpitali i innych zakładów dobroczynnych w dawnej diecezji poznańskiej*, t. 2, Poznań 1859, s. 384–385.

<sup>73</sup> APP, Księga grodzka Poznań 663, k. 578v.

<sup>74</sup> APP, Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Kościanie (dalej: księga grodzka Kościan), Kościan 196, k. 525–526.

Do wzmiankowanego przez Karpińskiego pożaru z 1667 r. w Dubiniu<sup>75</sup> można – prócz szpitala parafialnego – dodać jeszcze szkołę, co do której nie wiadomo, czy została odbudowana<sup>76</sup>.

Także w Zbąszyniu był – przed 1739 r. – pożar, w którym został zniszczony kościół Świętego Krzyża, ufundowany przez mieszczanina Macieja Koszyca (Kowszczyca)<sup>77</sup>.

W Budzynie – wnioskując ze zwolnienia miejscowości z podymnego – miał wybuchnąć pożar z 1662 r.<sup>78</sup> Nie musi być to jednak samo miasto Budzyna, ale parafia o tej nazwie.

Kościół parafialny w Człopie miał ulec zniszczeniu z powodu pożaru<sup>79</sup> w 1727 r.

W Międzyrzeczu w 1735 r. był pożar, o którym informuje wizja<sup>80</sup>. W 1740 r., w jednej z ksiąg metryki koronnej<sup>81</sup> znajduje się list do hetmana wielkiego koronnego Józefa Potockiego<sup>82</sup>, w którym nadawca prosi o zwolnienie miasta z podatku z powodu pożaru. W przypadku pożaru z 1620 r. możemy dodać, że ucierpiała świątynia parafialna<sup>83</sup>. Na sejmiku przed sejmem koronacyjnym w Środzie, 20 sierpnia 1669 r. zadeklarowano – do oficjalnej libertacji tego miasta – zwolnienie od początku października tego roku z czopowego i szelągowego z powodu tego, że *całe jest spalone*<sup>84</sup>. Pożar zaś nie mógł – jak pisze A. Karpiński – wybuchnąć dokładnie tego samego dnia, gdyż zapewne tak szybko wieść by na sejmik nie dotarła, ale nieco – kilka dni lub miesięcy – wcześniej. Także przed sejmikiem średzkim 5 lutego 1711 r. musiał być pożar, skoro sejmiki województw kaliskiego i poznańskiego proszą o zmniejszenie podymnego z pobieranego z 12 dymów do 1 dymu<sup>85</sup>; musiał więc być to dość duży pożar.

W Murowanej Goślinie w 1728 r. spaleni miał ulec szpital przy tamtejszej parafii<sup>86</sup>.

<sup>75</sup> A. Karpiński, *Požary...* (katalog), s. 17.

<sup>76</sup> J. Łukaszewicz, *Krótki opis...*, t. 2, Poznań 1859, s. 98.

<sup>77</sup> Tamże, s. 350–351.

<sup>78</sup> Biblioteka Kórnicka PAN, rękopis BK 360, k. 2v.

<sup>79</sup> J. Nowacki, *Dzieje Archidiecezji Poznańskiej. Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*, t. 2, Poznań 1964, s. 394–395.

<sup>80</sup> APP, Księga grodzka Poznań 1238, k. 68v.

<sup>81</sup> AGAD, Metryka Koronna (dalej: MK), Księgi Spraw Publicznych (Kancelarskie) (dalej: KK), KK 3, s. 3.

<sup>82</sup> *Urzędnicy centralni i nadworni Polski XIV–XVIII wieku. Spisy*, pod red. A. Gąsiorowskiego, Kórnik 1992, s. 44, nr 136.

<sup>83</sup> J. Łukaszewicz, *Krótki opis...*, t. 2, Poznań 1859, s. 367.

<sup>84</sup> *Akta sejmikowe województw poznańskiego i kaliskiego: lata 1668–1675*, wyd. A. Kamieński, R. Kołodziej, M. Zwierzykowski, Poznań 2018, s. 87.

<sup>85</sup> *Akta sejmikowe...* (2008), s. 649.

<sup>86</sup> J. Nowacki, *Dzieje...*, t. 2, s. 376–377.

W Sierakowie w początkach XVII w. pożar miał zniszczyć kościół parafialny pod wezwaniem Wszystkich Świętych. Według J. Łukaszewicza miał zostać jednak rozebrany<sup>87</sup>. Inwentarz dóbr sierakowskich z 1775 r. podaje, że około pięciu lat wcześniej całe miasto miało zostać zniszczone<sup>88</sup> w wyniku pożaru – ucierpiało pięćdziesiąt pięć domostw, z czego siedem szlacheckich i żydowskich.

Przed 13 czerwca 1713 r., czyli sejmikiem na limity w Środzie, miasta Sieraków, Miejska Górka, Chodzież, Nowe Miasto, Iwanowice oraz Dupin zostały zwolnione z podatków wskutek pożaru<sup>89</sup>. O Sierakowie Karpiński wspomina, o Miejskiej Górcie nie, co do Chodzieży – podaje tylko datę roczną<sup>90</sup>, o Nowym Mieście nie pisze, Iwanowic jak i Dupina w ogóle nie ma w katalogu.

W Trzcielu zaś pożarowi uległ kościół parafialny<sup>91</sup>, po którym w 1692 r. wzniesiono także drewnianą budowlę z dwiema kaplicami. Tym samym pożar musiał nastąpić w tym roku albo przed tą datą.

We Wronkach w 1609 r. miał wybuchnąć pożar, który ogarnął całe miasto<sup>92</sup>. Także o pożarze – kościoła św. Katarzyny – wspomina wizytacja z 1641 r.<sup>93</sup>; świątyni do tego czasu jeszcze nie restaurowano. Pożary kościoła miały też wystąpić 1 kwietnia 1768 r. i 6 września 1780 r.; wspomina o tym Karpiński<sup>94</sup>, ale nic nie pisze o ich skutkach – jedynie okna zostały uszkodzone<sup>95</sup>.

W Wałczu jeden z pożarów miał wybuchnąć w 1590 r. W nim miała zostać zniszczona<sup>96</sup> świątynia parafialna pod wezwaniem św. Mikołaja. Kolejny pożar wystąpił w 1621 r., zniszczone zostało całe miasto wraz z – dopiero budującym się – kolegium jezuickim. W 1759 r. całe miasto miało spłonąć w dniu Trójcy Świętej, a zniszczeniu miały ulec osiemdziesiąt trzy domostwa, pięćdziesiąt sześć stodół oraz cztery spichrze<sup>97</sup>. A. Karpiński pisze jedynie o samym fakcie<sup>98</sup> wystąpienia pożaru w 1621 r., a nic o jego skutkach.

<sup>87</sup> J. Łukaszewicz, *Krótki opis...*, t. 2, s. 440.

<sup>88</sup> APP, Księga grodzka Poznań 1137, k. 302–321.

<sup>89</sup> *Akta sejmikowe...*, s. 750.

<sup>90</sup> A. Karpiński, *Pożary...* (katalog), s. 29, 36.

<sup>91</sup> J. Łukaszewicz, *Krótki opis...*, t. 2, s. 390.

<sup>92</sup> APP, Księga grodzka Poznań 663, k. 940.

<sup>93</sup> J. Łukaszewicz, *Krótki opis...*, t. 2, s. 405, przyp. 1.

<sup>94</sup> A. Karpiński, *Pożary...* (katalog), s. 33.

<sup>95</sup> J. Łukaszewicz, *Krótki opis...*, t. 2, s. 406.

<sup>96</sup> Tamże, t. 1, s. 218–219.

<sup>97</sup> APP, Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Wałczu (dalej: księga grodzka Wałcz) 89, k. 197–197v.

<sup>98</sup> A. Karpiński, *Pożary...* (katalog), s. 32.



W Świąciechowie w 1782 r. z powodu uderzenia pioruna wystąpił pożar<sup>99</sup>. W tym samym dokumencie widnieje także wzmianka o pożyczce 100 złotych od proboszcza parczewskiego, księdza Krajewskiego; być może na naprawę szkód.

We Wschowie pożar<sup>100</sup> w 1743 r. strawił domostwo niejakiego Christiana Scheffnbera (?) na przedmieściu za Bramą Głogowską. Zgorzały także domy rodziny Feldmanowej z gościńcem i stajnią wyjezdną oraz Rosiny Kramin<sup>101</sup>, o którym nie wspomina Karpiński.

We Wrześni kościół parafialny miał na początku XVI w. zostać zniszczony wskutek pożaru<sup>102</sup>. Być może jest to najwcześniejszy z podanych przez Karpińskiego w sekcji dotyczącej tego miasta<sup>103</sup>, ale nie ma tam więcej na ten temat informacji.

W Czerniejewie (w katalogu Czerniewie<sup>104</sup>) pożar mógł wybuchnąć (według cytowanego J. Łukowskiego nie jest to pewne) w połowie XVI w., gdyż wiadomo, że 20 października 1567 r. tamtejszy kościół był znów konsekrowany<sup>105</sup> przez arcybiskupa gnieźnieńskiego Stanisława Fałęckiego.

W Pobiedziskach miał zapewne pod koniec XVI w. zostać zniszczony w pożarze<sup>106</sup> kościół (został odrestaurowany przez władze miasta, konsekrował go Jan Gniazdowski 25 marca 1596 r.). A. Karpiński nie pisze nic o jego pożarze<sup>107</sup>, chociaż być może zgorzał w 1579 lub 1580, kiedy to spłonęło całe miasto.

W Mieścisku (w katalogu Nowym Mieście<sup>108</sup>) miał spalić się<sup>109</sup> przed rokiem 1769 r. (wtedy to został odbudowany) kościół murowany, zbudowany pod koniec XVII w. Najbliższej daty restauracji wydaje się podany przez Karpińskiego rok 1742.

W Janówcu (dzisiaj zapewne Janówcu Wielkopolskim k. Gniezna, którego katalog nie wspomina) w 1629 r. miał zostać wzniesiony nowy kościół drewniany na miejsce wcześniejszego, zniszczonego<sup>110</sup> w wyniku pożaru.

Grzymiszew nawiedził w 1783 r. pożar kościoła o sześciu ołtarzach<sup>111</sup>, na miejscu którego został wystawiony w 1785 r. przez dziedziczkę Izabellę Gajewską nowy.

---

<sup>99</sup> APP, Księgi sądu i urzędu grodzkiego we Wschowie (dalej: księga grodzka Wschowa) 227, k. 93.

<sup>100</sup> APP, Księga grodzka Wschowa 211, k. 195v–196.

<sup>101</sup> APP, Księga grodzka Wschowa 157, k. 85–86; także opisuje tę sprawę k. 113v–115.

<sup>102</sup> *Liber...*, s. 29.

<sup>103</sup> A. Karpiński, *Požary... (katalog)*, s. 50.

<sup>104</sup> Tamże, s. 36.

<sup>105</sup> *Liber...*, s. 35.

<sup>106</sup> Tamże, s. 59.

<sup>107</sup> A. Karpiński, *Požary... (katalog)*, s. 46.

<sup>108</sup> Tamże, s. 44.

<sup>109</sup> *Liber...*, s. 79.

<sup>110</sup> Tamże, s. 81.

<sup>111</sup> Tamże, s. 266.

W Słupcy wydawnictwo *Liber beneficiorum* autorstwa J. Łukowskiego wspomina o kościele, który miał utracić wiele na skutek pożarów<sup>112</sup>, i jego odbudowywaniu; nie pisze jednak o nich więcej. O nich także nie wspomina Karpiński.

W Dobrej miał kilkakrotnie zostać zniszczony przez pożary<sup>113</sup> (ostatni miał być według wizytacji w połowie XVIII w.) tamtejszy kościół i odbudowany na początku XIX w. O zapewne większości tychże nie wspomina Karpiński.

Kościół w Sieradzu nawiedziły dwa pożary, oba wywołane uderzeniem pioruna<sup>114</sup>: w pierwszym, 7 czerwca 1645 r., budynek został bardzo uszkodzony i odrestaurowany staraniami jego proboszcza Jana Molskiego; w drugim, 9 sierpnia 1779 r., mocno uszkodzona została wieża oraz jedna ze ścian kościoła. W przypadku pierwszego katalog podaje tylko datę roczną, drugiego nie uwzględnia<sup>115</sup>.

W Szczercowie w 1642 r.<sup>116</sup> miał spalić się i zostać wkrótce później odbudowany kościół drewniany.

W Nowym Radomsku (w katalogu<sup>117</sup> Radomsku) murowany kościół parafialny miał spalić się w 1624 r. (odnotowuje go Karpiński) i 25 sierpnia<sup>118</sup> 1742 r. (tu nie podaje daty dziennej). Także inny kościół poklasztorny oo. franciszkanów miał – po jego ufundowaniu przez królową Bonę – niedługo później się spalić (czyli gdzieś na początku XVI w.). Być może chodzi o wspomniane pożary w 1518 lub 1523 r.?

W Działoszynie przed 1623 r. (z tego roku pochodzi wizytacja<sup>119</sup>) miał zostać odrestaurowany po pożarze kościół parafialny.

Miasto Przedbórz podczas najazdu Szwedów<sup>120</sup> na Polskę miało zostać kompletnie spalone wraz z zamkiem, a więc i tamtejszy kościół. Karpiński podaje tu jedynie prawdopodobną datę tragedii: 1656–1657.

W Skrzynnie – według wydawcy zapewne z powodu pożaru<sup>121</sup> – kościół został przebudowany w 1638 r., tym samym klęska musiała nastąpić przed tą datą.

Grodzisk Wielkopolski miał ogarnąć pożar całego miasta przed 16 września 1758 r.<sup>122</sup>, gdyż wtedy zmanifestowano przeciw konieczności zapła-

<sup>112</sup> Tamże, s. 305.

<sup>113</sup> Tamże, s. 402.

<sup>114</sup> Tamże, s. 428.

<sup>115</sup> A. Karpiński, *Požary... (katalog)*, s. 57.

<sup>116</sup> *Liber...*, s. 456.

<sup>117</sup> A. Karpiński, *Požary... (katalog)*, s. 56.

<sup>118</sup> *Liber...*, s. 494.

<sup>119</sup> Tamże, s. 532.

<sup>120</sup> Tamże, s. 616.

<sup>121</sup> Tamże, s. 689.

<sup>122</sup> *Akta sejmikowe województwo poznańskiego i kaliskiego: lata 1733–1763*, wyd. A. Kamieński, R. Kołodziej, M. Zwierzykowski, Warszawa 2015, s. 592.

nia podatku – właśnie z tego powodu. Nie jest to żaden z pożarów, o którym bardziej rozpisuje się Karpiński, gdyż nie podaje nic o zniszczeniu całego miasta<sup>123</sup>.

Zajmijmy się teraz tabelami. Wszystkie poniższe wyliczenia podano za opracowaniem skanowanych rękopisów dostępnych na stronie *Atlas Fontium*.

W przypadku Grzymiszewa, widniejącego w księgach jako miasto<sup>124</sup>, w 1578 r. zanotowano przy zbieraniu szosu wzmiankę *domus igne conflagrati*, mówiącą o spaleniu jednego domostwa. Zebrano 30 grosze podatku.

Według taryfy podatkowej Tuliszkowa<sup>125</sup> z 1583 r. przez pożar miasto miało zostać zwolnione od jakichkolwiek podatków. Pożar musiał wybuchnąć po 1579 r., gdyż wtedy podatek pobierano<sup>126</sup>.

Taryfa podatkowa Rychwała<sup>127</sup> z tego samego roku wspomina o dziesięciu spalonych domostwach – które powinny więc zostać zwolnione z podatku. Tak samo jak w Tuliszkowie, tu także pożar musiał wybuchnąć po 1579 r.; wtedy nie odnotowano żadnych zdarzeń zasługujących na uwagę<sup>128</sup>. Zebrano 318 groszy podatku.

W taryfie podatkowej Trzemeszna<sup>129</sup>, w 1564 r., szos dupla? miał zostać zmniejszony o 10 marek wskutek pożaru. Zebrano 202 gr podatku. Rok później to zarządzenie było jeszcze w mocy<sup>130</sup>; wtedy zebrano 212 gr.

Kłeczko w 1565 r. zostało zwolnione<sup>131</sup>? z 22 fl 16 gr szosu z powodu pożaru. Zebrano 140 gr podatku.

W Gnieźnie w 1576 r. pobierano tylko szos dupla<sup>132</sup> od 20 przekupek, komorników i „luźnych” obywateli z powodu pożaru; razem 1040 gr podatku.

W Skokach w tym samym roku zwolniono z podatku całe miasto z powodu jego spalenia<sup>133</sup>, na więcej niż kilka lat, gdyż w kolejnym roku nadal nie pobierano podatku<sup>134</sup>. W 1583 r. obniżono<sup>135</sup> szos dupla do 3 fl 24 gr znów

<sup>123</sup> A. Karpiński, *Požary... (katalog)*, s. 17.

<sup>124</sup> Archiwum Skarbu Koronnego (dalej: ASK) I 3, k. 626v, za: *Atlas historyczny Polski. Rejestry poborowe województwa kaliskiego w XVI w.* [w:] *Atlas Źródeł i Materiałów do Dziejów Dawnej Polski*, pod red. M. Słonia, nr 2, Warszawa 2015. Dostępne na stronie Atlas Fontium (dostęp: 15 stycznia 2022 r.): [https://atlasfontium.pl/?page\\_id=1917](https://atlasfontium.pl/?page_id=1917), (dalej: RejKal).

<sup>125</sup> ASK I 11, s. 1432, za: RejKal.

<sup>126</sup> ASK I 13, s. 253v, za: RejKal.

<sup>127</sup> ASK I 11, s. 1432, za: RejKal.

<sup>128</sup> ASK I 13, s. 253v, za: RejKal.

<sup>129</sup> ASK I 12, s. 554v, za: RejKal.

<sup>130</sup> ASK I 13, s. 793, za: RejKal.

<sup>131</sup> ASK I 13, s. 773v, za: RejKal.

<sup>132</sup> ASK I 12, s. 644, za: RejKal.

<sup>133</sup> Tamże.

<sup>134</sup> ASK I 13, s. 144, za: RejKal.

<sup>135</sup> ASK I 13, s. 568, za: RejKal.

z powodu pożaru (zapewne w 1582 r., kiedy to spalić miały się trzy domostwa<sup>136</sup>). Wtedy pobrano 644 gr podatku.

W 1579 r. Pobiedziska uległy zniszczeniu z powodu pożaru<sup>137</sup>; dokonano libertacji na cztery lata.

W 1583 r. w Orchowie pewnemu chłopu spaliła się ziemia<sup>138</sup> i trzeba było zwolnić go z podatku.

W tym samym roku w Powidzu spaliło się dwadzieścia jeden domostw<sup>139</sup> i zmniejszono z tego powodu podatek do 3 fl 28 gr. Pobrano 602,5 gr podatku.

W Mogilnie w 1588 r. spaliło się 1,5 łana ziemi i zwolniono ją z podatku<sup>140</sup>. Pobrano z reszty domostw 52,5 gr. W tym samym roku, po poborze, musiał być pożar<sup>141</sup>: nie wpisano tylko gdzie, a podatek wzrósł do 876 gr. Być może spalone domostwo potraktowano oddzielnie jako dające 52,5 gr?

Tak samo było w Kiszkwie w tym samym roku<sup>142</sup> – znajdujemy jedynie wzmiankę o pożarze. Podatek wynosił 342 gr.

Łekno w 1565 r. spłonęło<sup>143</sup>; nie pobrano w ogóle podatku.

Sulmierzyce w 1563 r. libertowano<sup>144</sup> z powodu pożaru, zapewne całego miasta. Jednak już w 1564 r. znajdujemy wzmiankę<sup>145</sup> o poborze 168 gr podatku.

W Ostrowie w 1564 r. z powodu pożaru<sup>146</sup> zmniejszono wysokość szosu dupla? Pobrano w sumie 166 gr podatku.

W tym samym roku w Zdunach także miał być pożar; w rękopisie brak większej ilości danych do ustalenia dalszych informacji. W innej wzmiance<sup>147</sup> wspomniano o zebraniu 132 gr podatku, tym samym – jeśli pożar rzeczywiście wtedy był – to nieduży i nie całego miasta. Taka sama sytuacja pojawia się w przypadku Opatówka<sup>148</sup>.

Być może w Ostrowie przed 13 czerwca 1581 r. był pożar<sup>149</sup>, jednak wydaje się, że *pozostałe domostwa* nie zostały z niego zwolnione.

<sup>136</sup> ASK I 13, s. 617v, za: RejKal.

<sup>137</sup> ASK I 3, s. 380, 425v; ASK I 13, s. 739, za: RejKal.

<sup>138</sup> ASK I 13, s. 568v, za: RejKal.

<sup>139</sup> ASK I 13, s. 569, za: RejKal.

<sup>140</sup> ASK I 3, s. 535v, za: RejKal.

<sup>141</sup> ASK I 3, s. 561v, za: RejKal.

<sup>142</sup> Tamże.

<sup>143</sup> ASK I 4, s. 225, za: RejKal.

<sup>144</sup> ASK I 11, s. 0783, za: RejKal.

<sup>145</sup> ASK I 13, s. 184v, za: RejKal.

<sup>146</sup> ASK I 11, s. 187v, 188v, za: RejKal.

<sup>147</sup> ASK I 13, s. 186, za: RejKal.

<sup>148</sup> ASK I 11, s. 188, 189v (obie nazwy); ASK I 13, s. 182, za: RejKal.

<sup>149</sup> ASK I 6, s. 674v, za: RejKal.

W Wielichowie przed 28 czerwca 1563 r. był pożar<sup>150</sup>, z którego powodu zmniejszono o 19 gr szos. W sumie (z 11,5 łanów; nie całego miasta) pobrano go 40 gr.

W Książu przed 22 grudnia 1565 r. z powodu pożaru działki zwolniono inną działkę z szosu dupla<sup>151</sup>. Przed 8 listopada 1567 r.<sup>152</sup> spaliło się zaś centrum miasta i obniżono podatek. W 1567 zebrano 240 gr podatku, a w 1565 r. 72 gr szosu.

W Krzywiniu w 1576 r. wybuchł pożar<sup>153</sup>; libertowano na cztery lata. Jak dowiadujemy się z rejestru poborowego z 1580 i 1581 r.<sup>154</sup>, miasto dawało na prawdę dużo pieniędzy – 14 975,06 i 2019 gr, co świadczy o jego dużym znaczeniu gospodarczym.

Śmigiel w 1583 r. nawiedził pożar<sup>155</sup>; z tego powodu miasto libertowano. Tak jak Krzywiń płaciło duży podatek, co można zauważyć po jego wielkości w rejestrach z 1580 i 1581 r.<sup>156</sup>

W Kamieniu w 1577 r. był pożar<sup>157</sup>. Chłopi, właściciele 6 łanów ziemi, złożyli prośbę o libertację. Z wpisu dotyczącego miasta<sup>158</sup> w kolejnym roku wynika, że ją odrzucono i nałożono od 6 łanów 30 gr podatku. Albo po dochodzeniu uznano, że się nie spaliły?

Miasto Kurnik (Kórnik) w 1565 r. zostało zwolnione<sup>159</sup> z 8 fl podatku z powodu pożaru. Brak dodatkowych informacji; być może spaliło się całe?

W Pile w 1567 r. najpewniej pięć domostw uległo pożarowi i nie mogło płacić podatku<sup>160</sup>.

Czarnków w 1576 r. miał zostać libertowany<sup>161</sup> z powodu pożaru, w 1577 i 1580 r. zbierano jedynie 96 gr szosu<sup>162</sup> z posiadłości szlacheckich, dopiero w 1581 r. pełną sumę – 1128 gr podatku<sup>163</sup>.

12 lipca 1576 w Międzyrzeczu trzy domostwa i osiemnaścioro ludzi (zapewne w nich mieszkających) zostało zwolnionych z 16 florenów podatku z powodu pożaru oraz z kontrybucji 47 florenów<sup>164</sup>? Zebrano 1134 gr podat-

<sup>150</sup> ASK I 4, s. 205v, za: *Atlas historyczny Polski. Rejestry poborowe województwa poznańskiego w XVI w.* [w:] *Atlas Źródeł i Materiałów do Dziejów Dawnej Polski*, pod red. M. Słonia, nr 3, Warszawa 2015. Dostępne na stronie Atlas Fontium (dostęp: 15 stycznia 2022 r.): [https://atlas-fontium.pl/?page\\_id=1918](https://atlas-fontium.pl/?page_id=1918), (dalej: RejPoz).

<sup>151</sup> ASK I 4, s. 297, za: RejPoz.

<sup>152</sup> ASK I 5, s. 391v, za: RejPoz.

<sup>153</sup> ASK I 5, s. 593v, za: RejPoz.

<sup>154</sup> ASK I 6, s. 332v, 524, za: RejKal.

<sup>155</sup> ASK I 6, s. 582, za: RejPoz.

<sup>156</sup> ASK I 6, s. 333v, 529, za: RejKal.

<sup>157</sup> ASK I 13, s. 127, za: RejPoz.

<sup>158</sup> ASK I 5, s. 815, za: RejKal.

<sup>159</sup> ASK I 13, s. 74v, za: RejKal.

<sup>160</sup> ASK I 5, s. 339v, za: RejPoz.

<sup>161</sup> ASK I 5, s. 550, za: RejPoz.

<sup>162</sup> ASK I 5, s. 739; ASK I 6, s. 176v, za: RejPoz.

<sup>163</sup> ASK I 6, s. 429v, za: RejPoz.

<sup>164</sup> ASK I 5, s. 556, za: RejPoz.

ku. 1 października 1577 r.<sup>165</sup> znów zwolniono z 12 marek szosu dupła. Wtedy zebrano 576 gr szosu. Dziesięć dni później Żydów międzyrzeckich libertowano z powodu pożaru<sup>166</sup>.

W Pniewach w 1583 r. jedno domostwo i jedno gospodarstwo<sup>167</sup> się spaliły. Między innymi one (a może tylko one) dawały około połowę dochodu z 1581 r.<sup>168</sup> – 808 gr. Pozostało być może osiem domostw.

Inny rodzaj informacji o pożarach to dane zawarte w różnorodnych relacjach z podróży po Wielkopolsce. Jedną z nich jest cytowany przez J.J. Kauscha<sup>169</sup> list Piastofila, w którym także pojawiają się informacje dotyczące pożarów. Pomimo że Karpiński wspomina o opisywanym przez autora listu pożarze (najpewniej) w 1767 r., to nie pisze on o wspomnianych w liście pożarach Kobyлина, Wschowy czy Zdun. Piastofil nie podaje ich dat, a Karpiński nie wspomina o pożarze Kobyлина i Zdun w tych samych latach; nie jest to jednak pewne, albowiem w katalogu rzeczywiście powtarza się w odniesieniu do tychże jedna data<sup>170</sup>. Nie zmienia to faktu, że z *Listów* Piastofila najpewniej nie korzystał. Wszystkie z wymienionych pożarów musiały nastąpić nie wcześniej niż przed 1768 r.; jest to najpóźniejsza data, jaką Piastofil podaje w liście, dotycząca odbywanego wtedy sejmku (choć oczywiście mógł pisać list później)<sup>171</sup>.

Inne relacje pochodzą z listów dwóch królewskich sekretarzy Stanisława Leszczyńskiego: Samuela Kazimierza Szwykowskiego i Jozafata Michała Karpia. Podróżując z nim podczas toczonych wojen o zachowanie władzy, zapisywali – oprócz wydarzeń ważnych dla dworu – także traktujące o sprawach codziennych. To one będą dla nas najważniejsze, gdyż niektóre wspominają o pożarach. W odniesieniu do dziejów Wielkopolski interesuje nas tu wzmianka o pożarze 22 lipca 1707 r., kiedy to według Szwykowskiego spalona<sup>172</sup> miała zostać Rydzyna i inne posiadłości Leszczyńskiego, w tym Leszno. Miasto miało wypłacić żołnierzom carskim 30 tysięcy talarów. O tym pożarze Karpiński nie pisze, za to o innym celowym podpaleniu przez Rosjan pod koniec lipca tegoż roku owszem. Być może chodziło mu o pierwszy termin z dwóch przez niego podanych<sup>173</sup>, kiedy prowadził badania?

<sup>165</sup> ASK I 5, s. 743, za: RejPoz.

<sup>166</sup> Tamże.

<sup>167</sup> ASK I 4, s. 724, za: RejPoz.

<sup>168</sup> ASK I 6, s. 435, za: RejPoz.

<sup>169</sup> J.J. Kausch, *Wizerunek narodu polskiego* (tłum. W. Zawadzki) [w:] *Polska stanisławowska w oczach cudzoziemców*, pod red. W. Zawadzkiego, t. 2, Warszawa 1963, s. 344.

<sup>170</sup> Uwzględnia pożary Kobyлина w latach 1763, 1778, 1788, 1789. W przypadku Zdun powtarza się 1789 r. A. Karpiński, *Požary... (katalog)*, s. 18, 50.

<sup>171</sup> J.J. Kausch, *Wizerunek...*, s. 342.

<sup>172</sup> M. Janeczka, *Przy boku króla Stanisława Leszczyńskiego (1706–1709)*, t. 2: *W wędrówkach po Polsce między Gdańskiem a Lwowem w latach 1708–1709. Listy królewskiego sekretarza Jozafata Michała Karpia oraz fragmenty z gazet pisanych i diariuszy*, wyd. J. Dygdała (recenzja), „Rocznik Leszczyński” 2020, t. 20, s. 306.

<sup>173</sup> A. Karpiński, *Požary... (katalog)*, s. 20.

W niniejszej pracy przedstawiono tylko niektóre z – pominiętych przez A. Karpińskiego – wzmianek o pożarach, pochodzących zarówno z literatury, jak i źródeł archiwalnych.

Brdów<sup>174</sup>, Brudzew<sup>175</sup>, Golina<sup>176</sup>, Grzymiszew<sup>177</sup>, Łąd<sup>178</sup>, Łądek<sup>179</sup>, Lichen<sup>180</sup>, Kazimierz Biskupi<sup>181</sup>, Kleczew<sup>182</sup>, Koło<sup>183</sup>, Konin<sup>184</sup>, Pyzdry,<sup>185</sup>

---

<sup>174</sup> Można wskazać tu m.in. monografię gminy Babiak: J. Mujta, *Dzieje Babiaka*, Konin 1995, jednak praca ta ma liczne błędy, opuszczenia i pomija księgi miejskie. O Brdowie wspominają także: J. Mozga, *Dzieje konwentu paulinów w Brdowie*, „Studia Claromontana” 1984, t. 5, s. 394–470; *Księga pamiątkowa powiatu kolskiego w rocznicę dziesięciolecia niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej 1918–1928*, pod red. Z. Kotkowskiego, Koło 1929?, s. 143–152; J.H. Zbudniwek, *Katalog domów i rezydencji polskiej prowincji paulinów*, „Nasza Przeszłość” 1969, t. 31, s. 181–228.

<sup>175</sup> *Księga...*, s. 139–142. Monografia Brudzewa: M. Kaszyński, *Brudzew – dobra ziemskie, miasto, gmina*, Brudzew 2018 oraz tego samego autora: *Kaszyńscy. Brudzewskie gniazdo rodu*, Brzeźno 2013. Można wyróżnić także artykuł: A. Andrzejewski, K. Gorczyca, L. Kajzer, *Fortalicja typu „pallazzo in fortezza” w Brudzewie*, „Wielkopolski Biuletyn Konserwatorski” 2006, t. 3, s. 201–212. *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 5, z. 26, s. 2–3.

<sup>176</sup> 650 lat Goliny. 1362–2012, Golina 2012; Z. Chodyła, *Osadnictwo i zaludnienie powiatu konińskiego w latach 1789–1791*, „Rocznik Koniński” 2015, t. 19, s. 56, nr 107; *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 5, z. 8(9), s. 3–4.

<sup>177</sup> A. Bieniaszewski, J. Latzke, *Rejestr poboru cyzy z miast wielkopolskich w latach 1462–1465*, „Przegląd Historyczny” 1977, t. 68, nr 3, s. 541–553; *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 5, z. 26, s. 7–8; M. Górczyński, *Zabytki miasta Turku i powiatu tureckiego*, t. 2, cz. 1, s. 315–336.

<sup>178</sup> O Łądzie wspomina Z. Chodyła, *Osadnictwo...*, s. 63, nr 216; *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 5, z. 8(9), s. 12–17; z. 22, s. 7–13.

<sup>179</sup> *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 5, z. 8, s. 17–18; z. 22, s. 13–14.

<sup>180</sup> Nie powstała osobna monografia dotycząca dziejów miasta. Podstawowe dane: A. Wojtkowski, *Bibliografia historii Wielkopolski*, t. 1–2, Poznań 1937–1938. Także o mieście wspomina A. Kwilecki: *Kwilcz*, Poznań 1996.

<sup>181</sup> A. Bieniaszewski, J. Latzke, *Rejestr...*; potwierdzona w nim jako miasto. Także istnieje monografia Kazimierza Biskupiego: *Dzieje Kazimierza Biskupiego*, cz. 1, pod red. Z. Chodyły, wyd. 2, Kazimierz Biskupi 2001.

<sup>182</sup> Ł. Haydrich, *Księga wójtowska miasta Kleczewa jako źródło do badań mikrohistorycznych* [w:] *Źródła historyczne, nowe konteksty – badania – interpretacje*, pod red. V. Julkowskiej, S. Jakutović i P. Krajewskiego, Poznań 2017. Także o Kleczewie wspomina *Kleczew na przestrzeni wieków: Dzieje społeczności lokalnej od czasów najdawniejszych do współczesności*, pod red. J. Stępnia, Poznań–Kleczew 2010, jednak rozdziały dotyczące czasów przedrozbiorowych są plagiatem.

<sup>183</sup> Trzy monografie związane z dziejami Koła: M. Rawita-Witanowski, *Wielkopolskie miasto Koło*, Piotrków 1914; *Sześćset lat miasta Koła*, pod red. J. Burszty, Poznań 1963; K. Gorczyca, K. Witkowski, *Dzieje ratusza w Kole*, Koło 2015. Drobniejsze opracowania zestawia A. Wojtkowski w *Bibliografii...*

<sup>184</sup> O Koninie pisał J. Łojko: *Civitas Konin. Dzieje miasta i starostwa*, pod red. tegoż, Konin 2011. O przestrzennym rozwoju miasta: A. Wędzki, *Konin w późnym średniowieczu*, „Rocznik Koniński” 1980, t. 8, s. 7–57. Inna, dobra praca, jednak bez aparatu naukowego: P. Rybczyński, *700 lat Konina*, Konin 1993. Na kształt monografii popularnonaukowej powstały wspomnianego już A. Wędzkiego: *Dzieje Konina*, t. 1: *Konin w czasach przedrozbiorowych*, Konin 2000.

<sup>185</sup> J. Łojko, *Civitas Pyzdry. Dzieje miasta do roku 1793*, Pyzdry 2006; M. Brzostowicz, M. Przybył, *Ziemia nadwarciańska. Przeszłość i współczesność*, Słupca–Poznań 2007, s. 52–64.

Rychwał<sup>186</sup>, Ślesin<sup>187</sup>, Tuliszków<sup>188</sup>, Władysławów<sup>189</sup>, Zagórow<sup>190</sup> – to miasta<sup>191</sup> na terenie powiatu konińskiego, odnotowywane w rejestrach poborowych (poza Ślesinem). Jak dalece aktualny stan badań nad tymi ośrodkami znalazł odzwierciedlenie w pracy A. Karpińskiego? Odpowiedź na to pytanie będzie rzutowała na znajomość dorobku historiografii municypalnej pozostałych powiatów (wraz z ziemią wschowską) obu województw wielkopolskich. Ta odpowiedź musi dotyczyć znajomości monografii, tekstów rozsianych po czasopismach i opracowaniach zbiorowych, publikacji internetowych oraz edycji źródłowych (wszelkiego typu księgi miejskie), opublikowanych zarówno w klasycznej formie drukowanej, jak i cyfrowej<sup>192</sup>. Warto również zwrócić uwagę na stopień wykorzystania akt miast rozsianych po archiwach państwowych, kościelnych, bibliotekach oraz zbiorach muzealnych. A. Karpiński nie zawarł zbyt wielu prac o pewnej naukowej wartości. Także publikacji z ostatnich lat, przedstawiających nowszy dorobek naukowy, jest mniej niż opracowań starszych, popularnonaukowych lub przedstawiających żadną (albo znikomą) wartość naukową.

---

<sup>186</sup> J. Łojko, J. Maciejewska, *Dzieje miasta i dóbr Rychwała od XV do schyłku XVIII wieku. Nowe spojrzenie na przeszłość szlacheckiego miasta*, Rychwał 2014. W publikacji wykorzystano mało używane księgi metrykalne – tutaj parafii Dąbroszyn i Kuchary Kościelne z XVII i XVIII w. Także *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 5, z. 8(9), s. 19–20; Z. Chodyła, *Osadnictwo...*, s. 72, nr 373.

<sup>187</sup> O Ślesinie wspomina J. Nowacki, *Dzieje...*, s. 143. Z. Chodyła, *Osadnictwo...*, s. 75, nr 426; E. Jeglińska, *Ślesin na bezdrożach historii*, Ślesin 2011; *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 5, z. 8(9), s. 21. Nie dysponujemy opracowaniem monograficznym dziejów Ślesina.

<sup>188</sup> Dostępna jest monografia Tuliszkowa: J. Łojko, J. Stępień, *Dzieje Tuliszkowa*, Poznań 1995. *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 5, z. 26, s. 17–18. M. Górczyński, *Zabytki miasta Turku i powiatu tureckiego*, t. 2, cz. 1, s. 243–252.

<sup>189</sup> P. Szewczyński, *Zarys dziejów gminy Władysławów*, Władysławów 2019. Także P. Małkiewicz, *Województwo konińskie. Szkic monograficzny*, Warszawa–Poznań 1983, s. 329–330 oraz *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 5, z. 26, s. 24–25.

<sup>190</sup> O parafii zagórowskiej wspomina *Diecezja włocławska 2000*, oprac. ks. W. Frątczak, ks. W. Kujawski, ks. A. Poniński, ks. K. Rulka, ks. L. Urbański, Włocławek 2001, s. 667–670; *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 5, z. 8(9), s. 24–25; z. 22, s. 20–21.

<sup>191</sup> Podane wyżej pozycje bibliograficzne mają charakter przykładowy, jednak dobrze prezentują obecny stan badań nad tymi miejscowościami. O każdej wspomina także *Bibliografia historii Wielkopolski za lata 1939–2000*, dostępna na stronie PTPN: <http://biblioteka.ptpn.poznan.pl/materialy-do-pobrania/bibliografia-historii-wielkopolski-2/> (dostęp: 31 grudnia 2020 r.).

<sup>192</sup> Szczególnie wyróżniają się tutaj: używana podczas pisania recenzji strona *Atlas Fontium*: <http://www.atlasfontium.pl>, wspomniane już rejestry poborowe województw kaliskiego oraz poznańskiego i rozmaite prace w toku, jak *Księgi sądowe powiatu kaliskiego 1587–1594*, pod red. M. Gochny, oprac. M. Gochna, E. Kalinowski, P. Klint, [https://atlasfontium.pl/?page\\_id=2327](https://atlasfontium.pl/?page_id=2327), (dostęp: 16 stycznia 2022 r.). Także zdigitalizowane materiały źródłowe dotyczące wsi i miast historycznej Wielkopolski, obecne w serwisie Szukaj w Archiwach: <https://szukajwarchiwach.gov.pl/> (dostęp: 15 stycznia 2022 r.).



Poznań<sup>193</sup> to przykład miasta lokacyjnego z przedmieściami (Rybaki, Grobla), wsiami (Kundorf, Jeżyce, Wilda, Górczyn, Gołęcin) i jurydykami (Święty Wojciech, Święty Marcin) tworzącymi wspólny organizm przestrzenny, do którego, jako konurbacji, przynależały miasta: Piotrowo, Chwaliszewo, Śródka, Miasteczko (Łacina) i inne miejscowości (np. Święty Jan). O niektórych wspomina autor (Rybaki, Grobla, Święty Marcin, Chwaliszewo, Śródka, Łacina<sup>194</sup>) jako o przedmieściach Poznania.

Błędem autora było na pewno, w odniesieniu do źródeł, niezastosowanie odpowiedniej systematyki, pozwalającej na wyodrębnienie takiej ich ilości, aby dało się zbadać całość wybranych przykładów. Złym podejściem jest badanie archiwaliów „na chybił trafił” – jeśli pod uwagę bierzemy je wszystkie, z całego terytorium Korony, a nawet i ziem położonych na wschód od niej, wtedy liczba ksiąg (z której każda liczy nawet kilkadziesiąt kart) wzrasta na tyle, że nawet bardzo liczny zespół badaczy (a co dopiero liczący tylko tyle osób, co zespół A. Karpińskiego) miałby problemy z ich odczytaniem i znalezieniem potrzebnych informacji.

Nie można oczywiście przekreślać tego, co autor uczynił. Dla pracy o takim kalibrze pięć lat (oraz zapewne i kilka lat uprzednich przygotowań) nie wydaje się wystarczającym czasem. Udało mu się zbadać dużo materiałów, zarówno źródłowych, jak i z dorobku historiografii. Pomimo widocznych słabych stron tej publikacji, wynikających głównie ze zbyt szeroko rozwiniętego tematu i dyskusyjnej bibliografii, nie można jej odrzucać jako nieprzydatnej badaczom. Jak napisano na tylnej okładce pierwszego wydania publikacji<sup>195</sup>, to pierwsza taka próba w polskiej historiografii i – co trzeba podkreślić – trudno byłoby, poza zawężeniem omawianej tematyki, uczynić to lepiej. Nie istnieje bowiem badacz, który zbadałby na jednakowym, wysokim, poziomie, każdy region Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Z tego też powodu w artykule ograniczono się jedynie do omówienia mankamentów katalogu A. Karpińskiego w odniesieniu do historycznej Wielkopolski.

Szkoda, że autor nie zawęził problematyki do miast najbardziej eksponowanych i wymienianych w rejestrach poborowych (XVI–XVIII w.), ale same przez się zachowane źródła w znacznym stopniu ograniczyły listę do miast płacących podatki.

Obszerny analityczny tekst, stanowiący niejako „krytyczny rozbiór” rozprawy zespołu autorskiego kierowanego przez A. Karpińskiego, siłą rzeczy jest nasycony ogromem faktografii, która mogłaby deprecjonować wartość omawianej pracy. Bez niej jednak niemożliwa byłaby refleksja nad tym szcze-

<sup>193</sup> W wypadku Poznania jednym z (wielu) dobrych opracowań źródeł jest *Kronika poznańskich pisarzy miejskich*, oprac. J. Wiesiołowski, W. Karkucińska, Poznań 2004.

<sup>194</sup> A. Karpiński, *Pozary... (katalog)*, s. 25–27.

<sup>195</sup> Tamże, tylna okładka.

gółowym zagadnieniem. To pierwsza tak obszerna publikacja gromadząca wiedzę o „tragicznych losach” miast Korony. Zawarte w niej ustalenia ukazują, co już na ten temat w historiografii dokonano. Przed kolejnymi pokoleniami rysuje się więc obraz tego, co należy jeszcze zrobić. To zadanie na wiele lat, które należy rozpocząć od rozpoznania zawartości ksiąg sądów i urzędów ziemskich i grodzkich, sądów skarbowych (np. województwo sieradzkie), Metryki Koronnej (odnowienia zniszczonych dokumentów, *Zbiór dokumentów papierowych*<sup>196</sup> w AGAD) oraz zapoznania się z zawartością wszystkich zespołów akt miast w całej Koronie. Stworzenie kartoteki tych źródeł ułatwiłoby opracowanie tematyki w dwóch aspektach: prawnym (tu gdzie badać można byłoby skutek pożaru) oraz fiskalnym (tu podjęty mógłby być temat zmian w opodatkowaniu). Informacje o pożarach mogą stanowić także doskonałą podstawę do krytycznej analizy kronik klasztornych i dostarczyć informacji o działalności prewencyjnej (ustawodawstwo miejskie, urzędy – np. rewizorzy kominów w Słupcy). Autor wprowadził do nauki dotychczas mało znane źródła, co też jest pewną zaletą tej publikacji (np. APP, Komisja Skarbowa Poznańska).

Omawiana praca z całą pewnością stanowi istotny etap w rozwoju badań nad miastami oraz systemem fiskalnym w Koronie, co jest jej niepodważalną wartością. Wszystko, na co zwrócono uwagę w prezentowanym tekście, to uzupełnienia wzbogacające faktografię, a nieznacznie podważające metody badawcze i stosowaną metodologię. Mimo podanych w pracy mankamentów można zgodzić się ze zdaniem T. Jurka, że „otrzymaliśmy dzieło ważne i nadzwyczaj przydatne oraz że na pokolenia stanie się ono przewodnikiem dla badaczy tej ciekawej problematyki<sup>197</sup>”.

## Bibliografia

### Źródła

Archiwum Główne Akt Dawnych

Metryka Koronna, Księgi Spraw Publicznych (Kancelarskie), KK 3.

Zbiór dokumentów papierowych, Zb. dok. pap. nr 1001.

Archiwum Państwowe w Poznaniu

Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Kaliszu 54.

Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Kcyni 185.

Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Koninie 47, 50, 92, 94, 165.

---

<sup>196</sup> Można wspomnieć tutaj szczególnie AGAD, Zbiór dokumentów papierowych, Zb. dok. pap. nr 1001 (z 1641 r., gdzie król Władysław libertował Stawiszyn w woj. kaliskim na cztery lata) oraz nr 1025, 1113 czy 1588 (te odnoszą się jednak do miast województwa mazowieckiego oraz Starej Warszawy, a więc poza podjętymi rozważaniami).

<sup>197</sup> T. Jurek, *ANDRZEJ KARPIŃSKI...*, s. 329.

- Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Kościanie 196.  
Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Nakle 200.  
Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Poznaniu 663, 885, 1137, 1217, 1238.  
Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Pyzdrach 35, 55, 60, 62, 63, 64, 94, 95, 96, 99.  
Księgi sądu i urzędu grodzkiego we Wschowie 157, 211, 227.  
Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Wąlczu 89.  
Zbiór tabel podatkowych i lustracji, Taryfa łanowego wszystkich powiatów województwa kaliskiego.  
Archiwum Diecezjalne we Włocławku  
Akta wizytacji arcybiskupów gnieźnieńskich, Wizytacja archidiaconatu gnieźnieńskiego z lat 1608–1609.  
Biblioteka Kórnicka PAN  
rękopis BK 360.

### Literatura i wydawnictwa źródłowe

- 650 lat Gminy. 1362–2012, Gmina 2012.  
*Akta sejmikowe województw poznańskiego i kaliskiego: lata 1668–1675*, wyd. A. Kamieński, R. Kłodziej, M. Zwierzykowski, Poznań 2018.  
*Akta sejmikowe województw poznańskiego i kaliskiego: lata 1696–1732*, wyd. A. Kamieński, R. Kłodziej, M. Zwierzykowski, Poznań 2008.  
*Akta sejmikowe województw poznańskiego i kaliskiego: lata 1733–1763*, wyd. A. Kamieński, R. Kłodziej, M. Zwierzykowski, Warszawa 2015.  
Andrzejewski A., Gorczyca K., Kajzer L., *Fortalicja typu „pallazzo in fortezza” w Brudzewie, „Wielkopolski Biuletyn Konserwatorski” 2006, t. 3, s. 201–212.*  
Archiwum Główne Akt Dawnych, *Sumariusze i księgi pomocnicze urzędu grodzkiego sieradzkiego oraz varia z akt ziemskich i grodzkich wielkopolskich. Inwentarz zespołu PL, 1/449*, <https://agad.gov.pl/pomoce/sumar449.xml> (dostęp: 15.1.2022).  
*Atlas historyczny Polski. Rejestry poborowe województwa kaliskiego w XVI w.* [w:] *Atlas Źródeł i Materiałów do Dziejów Dawnej Polski*, pod red. M. Słonia, nr 2, Warszawa 2015, też online, [https://atlasfontium.pl/?page\\_id=1917](https://atlasfontium.pl/?page_id=1917) (dostęp: 15.1.2022).  
*Atlas historyczny Polski. Rejestry poborowe województwa poznańskiego w XVI w.* [w:] *Atlas Źródeł i Materiałów do Dziejów Dawnej Polski*, pod red. M. Słonia, nr 3, Warszawa 2015, online: na stronie Atlas Fontium [https://atlasfontium.pl/?page\\_id=1918](https://atlasfontium.pl/?page_id=1918) (dostęp: 15.1.2022).  
*Bibliografia historii Wielkopolski za lata 1939–2000*, <http://biblioteka.ptpn.poznan.pl/materialy-do-pobrania/bibliografia-historii-wielkopolski-2/>, (dostęp: 31.12.2020).  
Bielecka J., *Inwentarze ksiąg archiwów grodzkich i ziemskich Wielkopolski XIV–XVIII wieku: województwo poznańskie, kaliskie, gnieźnieńskie, inowrocławskie*, Poznań 1965.  
Bieniaszewski A., Latzke J., *Rejestr poboru czyż z miast wielkopolskich w latach 1462–1465, „Przegląd Historyczny” 1977, t. 68, nr 3, s. 541–553.*  
*Bieszczady dla prawdziwego turysty – przewodnik*, Pruszków 1999.  
Chodyła Z., *Osadnictwo i zaludnienie powiatu konińskiego w latach 1789–1791, „Rocznik Koniński” 2015, t. 19, s. 7–96.*  
*Civitas Konin. Dzieje miasta i starostwa*, pod red. J. Łojki, Konin 2011.  
*Diecezja włocławska 2000*, oprac. ks. W. Frątczak, ks. W. Kujawski, ks. A. Poniński, ks. K. Rulka, ks. L. Urbański, Włocławek 2001.  
*Dzieje Kazimierza Biskupiego*, cz. 1, pod red. Z.F. Chodyły, wyd. 2, Kazimierz Biskupi 2001 [wyd. 1 – 1993].  
Gawarecki H., Paulowa S., Stankowa M., *Kłęski pożarów w Lublinie, „Rocznik Lubelski” 1973, t. 16, s. 211–225.*  
Gorczyca K., Witkowski K., *Dzieje ratusza w Kole*, Koło 2015.

- Górzyński M., *Zabytki miasta Turku i powiatu tureckiego*, t. 2, cz. 1, s. 315–336.
- Haydrich Ł., *Księga wójtowska miasta Kleczewa jako źródło do badań mikrohistorycznych* [w:] *Źródła historyczne, nowe konteksty – badania – interpretacje*, pod red. V. Julkowskiej, S. Jakutović i P. Krajewskiego, Poznań 2017.
- Hoszowski S., *Kłęski elementarne w Polsce w latach 1587–1648* [w:] *Prace z dziejów Polski feudalnej: ofiarowane Romanowi Grodeckiemu w 70 rocznicę urodzin*, pod red. Z. Budkowej, Warszawa 1960, s. 453–465.
- Jabłońska A., *Expositus periculo... Kłęski duże i małe wschodniej Wielkopolski w świetle siedemnastowiecznych źródeł z archidiakonatu gnieźnieńskiego*, „Roczniki Humanistyczne” 2015, t. 63, z. 2, s. 99–117.
- Janeczek M., *Przy boku króla Stanisława Leszczyńskiego (1706–1709)*, t. 2: *W wędrówkach po Polsce między Gdańskiem a Lwowem w latach 1708–1709. Listy królewskiego sekretarza Józefa Michała Karpia oraz fragmenty z gazet pisanych i dzienników*, wyd. Jerzy Dygdała (recenzja), „Rocznik Leszczyński” 2020, t. 20, s. 304–306.
- Jeglińska E., *Ślesin na bezdrożach historii*, Ślesin 2011.
- Jukniewicz F., *Zjawiska meteorologiczne i stan urodzajów oraz pomory w Polsce w latach 1697–1750*, „Sprawozdania Towarzystwa Naukowego we Lwowie” 1937, t. 17, nr 1, s. 63–70.
- Jurek T., *ANDRZEJ KARPIŃSKI, Pożary w miastach Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku i ich następstwa ekonomiczne, społeczne i kulturowe. Katalog, współpraca Emil Kalinowski, Elżbieta Nowosielska*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2020, ss. 334 (recenzja), „Roczniki Historyczne” 2020, t. 86, s. 327–329.
- Karpiński A., współpraca Kalinowski E., Nowosielska E., *Pożary w miastach Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku i ich następstwa ekonomiczne, społeczne i kulturowe. Katalog*, Warszawa 2020.
- Karpiński A., współpraca Kalinowski E., Nowosielska E., *Pożary w miastach Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku i ich następstwa ekonomiczne, społeczne i kulturowe: monografia*, Warszawa 2021.
- Kaszyński M., *Brudzew – dobra ziemskie, miasto, gmina*, Brudzew 2018.
- Kaszyński M., *Kaszyńscy. Brudzewskie gniazdo rodu*, Brzeźno 2013.
- Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 5, pod red. T. Ruszczyńskiej i A. Sławskiej, Warszawa 1960–1968.
- Kausch J.J., *Wizerunek narodu polskiego* (tłum. W. Zawadzki) [w:] *Polska stanisławowska w oczach cudzoziemców*, pod red. W. Zawadzkiego, t. 2, Warszawa 1963, s. 269–349.
- Kawałko M.J., *Pożar Chełma w 1638 roku*, „Ad Rem. Pismo Lubelskiego Samorządowego Centrum Doskonalenia Nauczycieli” 2008, t. 1, s. 29–31.
- Kawałko M., Chursan A., *Wielki pożar Chełma w 1788 r. w kontekście lokalnych stosunków społeczno-ekonomicznych*, „Rocznik Chełmski”, t. 18, Chełm 2014, s. 27–65.
- Kleczew na przestrzeni wieków: Dzieje społeczności lokalnej od czasów najdawniejszych do współczesności*, pod red. J. Stępnia, Poznań–Kleczew 2010.
- Kronika poznańskich pisarzy miejskich*, oprac. J. Wiesiołowski, W. Karkucińska, Poznań 2004.
- Księgi sądowe powiatu kaliskiego 1587–1594*, pod red. M. Gochny, oprac. M. Gochna, E. Kalinowski, P. Klint, [https://atlasfontium.pl/?page\\_id=2327](https://atlasfontium.pl/?page_id=2327) (dostęp: 16.1.2022).
- Księga pamiątkowa powiatu kolskiego w rocznicę dziesięciolecia niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej 1918–1928*, pod red. Z. Kotkowskiego, Koło 1929?.
- Kus J., *Ogień jarosławski: w 1625 r.*, „Przemyskie Zapiski Historyczne” 1993, r. 8–9, s. 207–214.
- Kwilcz*, opr. A. Kwilecki, Poznań 1996.
- Librowski S., *Repertorium akt wizytacji kanonicznych dawnej archidiecezji gnieźnieńskiej: część 2: akta przechowywane w Archiwum Archidiecezjalnym w Gnieźnie : zeszyt 1: sygnatury 1–20: akta z lat 1608–1767*, Lublin 1976.

- Liber beneficiorum archidiecezyi gnieźnieńskiej T.1: obejmujący Archidjakonaty: Gnieźnieński, Uniejowski i Kurzelowski: z poręki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego podług kodeksów rękopiśmiennych* Archiwum Gnieźnieńskiego i Kaliskiego, wyd. J. Łukowski, Gniezno 1880.
- Łojko J., *Civitas Pyzdry. Dzieje miasta do roku 1793*, Pyzdry 2006.
- Łojko J., Maciejewska J., *Dzieje miasta i dóbr Rychwała od XV do schyłku XVIII wieku. Nowe spojrzenie na przeszłość szlacheckiego miasta*, Rychwał 2014.
- Łojko J., Stępień J., *Dzieje Tuliszkowa*, Poznań 1995.
- Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich: 1628–1632, cz. 1; Województwa: poznańskie i kaliskie*, wyd. Z. Guldon, Wrocław 1967.
- Łukaszewicz J., *Krótki opis historyczny kościołów parochialnych, kościółków, kaplic, klasztorów, szkółek parochialnych, szpitali i innych zakładów dobroczynnych w dawnej diecezji poznańskiej*, t. 1–2, Poznań 1858–1859.
- Małuskiewicz P., *Województwo konińskie. Szkic monograficzny*, Warszawa–Poznań 1983.
- Maroszek J., *Požary w miastach podlaskich do końca XVIII wieku [w:] Ars historiae – historia artis. Prace ofiarowane Profesorowi Andrzejowi Wyrobiszowi*, pod red. E. Dubas-Urwanowicz i J. Maroszka, Białystok 2012, s. 187–201.
- Mozga J., *Dzieje konwentu paulinów w Brdowie*, „*Studia Claromontana*” 1984, t. 5, s. 394–470.
- Mujta J., *Dzieje Babiaka*, Konin 1995.
- Najstarsza pleszewska księga radziecka. Zapiski z lat 1485–1519*, wyd. A. Kozak, Poznań 2014.
- Namaczyńska S., *Kronika klęsk elementarnych w Polsce i w krajach sąsiednich w latach 1648–1696*, cz. 1: *Zjawiska meteorologiczne i pomory (z 7 tablicami)*, Lwów 1937.
- Nowacki J., *Dzieje Archidiecezji Poznańskiej. Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*, t. 2, Poznań 1964.
- Pawiński A., *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym. Wielkopolska*, t. 1, Warszawa 1883.
- Pęcherski Z., *Konin–Koto–Turek. Przewodnik wycieczkowy*, Poznań 1966.
- Rawita-Witanowski M., *Wielkopolskie miasto Koto*, Piotrków 1914.
- Regesty wybranych zapisek z akt działalności arcybiskupów gnieźnieńskich*, wyd. ks. H. Rybus, Lublin 1961.
- Rejestr poborowy województwa kaliskiego 1618–1620*, wyd. A. Parczewski, Warszawa 1879.
- Rybczyński P., *700 lat Konina*, Konin 1993.
- Sześćset lat miasta Koła*, pod red. J. Burszty, Poznań 1963.
- Szewczyński P., *Zarys dziejów gminy Władysławów*, Władysławów 2019.
- Ulicki B., *Požary dawnej Warszawy. Materiały do historii ochrony przeciwpożarowej (1261–1795)*, Warszawa 2021.
- Urzednicy centralni i nadworni Polski XIV–XVIII wieku. Spisy*, pod red. A. Gąsiorowskiego, Kórnik 1992.
- Walawender A., *Kronika klęsk elementarnych w Polsce i w krajach sąsiednich w latach 1450–1586*, cz. 2: *Zniszczenia wojenne i pożary*, Lwów 1935.
- Wędzki A., *Dzieje Konina*, t. 1: *Konin w czasach przedrozbiorowych*, Konin 2000.
- Wędzki A., *Konin w późnym średniowieczu*, „*Rocznik Koniński*” 1980, t. 8, s. 7–57.
- Werchracki R., *Klęski elementarne w Polsce w latach 1587–1647*, „*Sprawozdania Towarzystwa Naukowego we Lwowie*” 1938, t. 18, z. 3, s. 321–326.
- Wojtkowski A., *Bibliografia historii Wielkopolski*, t. 1–2, Poznań 1937–1938.
- Zbudniewek J.H., *Katalog domów i rezydencji polskiej prowincji paulinów*, „*Nasza Przeszłość*” 1969, t. 31, s. 181–228.

Jakub Łojko, Jerzy Łojko

**Rzecz o pożarach w miastach wielkopolskich.  
Na marginesie pracy Andrzeja Karpińskiego pt. *Pożary  
w miastach Rzeczypospolitej w XVI-XVIII wieku  
i ich następstwa ekonomiczne, społeczne i kulturowe. Katalog,  
s. 13-65***

**Streszczenie**

Celem pracy jest przybliżenie czytelnikom zjawiska występowania pożarów w historycznej Wielkopolsce XVI-XVIII w. Jest ona swoistą polemiką z ustaleniami na ten temat Andrzeja Karpińskiego (oraz jego współpracowników), autora pracy z 2020 r. pt. *Pożary w miastach Rzeczypospolitej w XVI-XVIII wieku i ich następstwa ekonomiczne, społeczne i kulturowe. Katalog* (należy tutaj podkreślić, że nie zajmujemy się treściami podanymi w drugiej jej części, monograficznej). W pierwszej części artykułu zastanowiono się nad zasadnością wykorzystania użytej literatury i kwestią doboru źródeł. Tutaj też podkreślono przydatność tzw. *iuramentów*, czyli rodzaju ksiąg grodzkich, często zawierających informacje o pożarach (których Karpiński raczej nie zbadał). W drugiej części zwrócono uwagę na te źródła, których autor nie wykorzystał (oprócz powyższych także innych ksiąg grodzkich, rejestrów poborowych z drugiej połowy XVI w. oraz relacji zagranicznych podróżników po Wielkopolsce). Mimo uwag poczynionych w artykule – wciąż bardziej faktograficznych niż metodologicznych – praca Karpińskiego na pewno godna jest polecenia. Jak pisze Tomasz Jurek, w dalszej przyszłości publikacja „ta na pokolenia stanie się [...] „przewodnikiem dla badaczy tej ciekawej problematyki”.

**Słowa kluczowe:** pożary, klęski elementarne, księgi grodzkie, rejestry poborowe, historia gospodarcza, historia wczesnonowoczesna (XVI-XVIII w.)

Jakub Łojko, Jerzy Łojko

**On the fires in towns of Greater Poland as described in the work  
of Andrzej Karpiński, *Pożary w miastach Rzeczypospolitej  
w XVI-XVIII wieku i ich następstwa ekonomiczne, społeczne  
i kulturowe. Katalog, pp. 13-65.***

**Abstract**

The objective of the paper is to familiarize the readers with the subject of fires in the historic Greater Poland in the 16<sup>th</sup>, 17<sup>th</sup> and 18<sup>th</sup> centuries. It is a form of a debate with the arguments on this subject presented in the 2020 publication by Andrzej Karpiński (and his collaborators) titled “Fires in towns of the Republic of Poland from the 16<sup>th</sup> until the 18<sup>th</sup> century, and their economic, social, and cultural consequences. Catalogue”. (It must be noted here that we do not discuss the information contained in the second, monograph part of the paper). In the first part of the article, the authors reflect upon the validity of the literature Karpiński used and the problem

---

of source selection. The usefulness of *iuramenta* (a type of urban books), often containing information on fires, is investigated (Karpiński did not research those). The second part of the paper discusses the sources that the author did not use, which also include other types of urban books, enlistment registers from the second half of the 16<sup>th</sup> century, and the reports of foreign travelers to Greater Poland. Despite the comments made in the article – focusing mostly on facts rather than methodology – the work by Karpiński is definitely worth recommending. As Tomasz Jurek writes, in the future, this publication *will become a [...] guide for researchers exploring this interesting subject for generations to come.*

**Keywords:** fires, natural disasters, urban books, enlistment registers, economic history, early modern history (16<sup>th</sup> to 18<sup>th</sup> century)

**Jarosław Matysiak, *Kazimierz Kaczmarczyk (1878–1966): archiwista i historyk*, Archiwum Państwowe w Poznaniu – Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, Poznań 2020, ss. 278, ilustr. barwnych 72**

Autor recenzowanej książki, dr Jarosław Matysiak, jest kierownikiem poznańskiego oddziału Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie oraz autorem m.in. monografii o rektorze Uniwersytetu Poznańskiego w latach 1946–1948 i profesorze psychologii Stefanie Błachowskim<sup>1</sup>. Interesuje się on przeto dziejami nauki polskiej, ale także biografistyką, archiwistyką, wojskowością oraz regionalistyką<sup>2</sup>. W tym przypadku J. Matysiak podjął się napisania biografii jednego z bardziej zasłużonych polskich historyków i archiwistów – Kazimierza Kaczmarczyka. Był on jednym z filarów – obok takich postaci, jak: Józef Paczkowski, Stanisław Ptaszycki, Kazimierz Konarski, Józef Siemieński czy Wincenty Łopaciński – polskiej archiwistyki, gdyż współtworzył archiwa w II Rzeczypospolitej, a po katastrofie II wojny światowej je odbudowywał<sup>3</sup>. Kaczmarczyk podejmował się pracy w wielu instytucjach archiwalnych, był pracownikiem Archiwum Aktów Dawnych Miasta Krakowa (w l. 1904–1919, również później w latach wojennych), Archiwum Skarbowego w Warszawie (w l. 1919–1920), zastępcą dyrektora Archiwum Państwowego w Poznaniu (w l. 1920–1925), a następnie jego dyrektorem (w l. 1925–1939 oraz 1945–1953). Nadto służył polskiej nauce jako członek wielu towarzystw naukowych (np. Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Polskiego Towarzystwa Historycznego, Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa), stowarzyszeń i instytucji państwowych (uczestniczył w wymianach akt i rokowaniach polsko-niemieckich i polsko-austriackich w latach 20. i 30. XX w.). Nie ulega zatem wątpliwości, że tak zasłużona osoba była godną zainteresowania oraz podjęcia nad nią szczegółowych badań. Wypada jeszcze dodać, że niniejsza książka stanowi poprawioną i rozszerzoną wersję rozprawy doktorskiej, którą Autor obronił w 2010 r. w Instytucie Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Niemniej jednak przygoda z bohaterem jego pracy dyplomowej została zainicjowana już w roku 2006, kiedy rozpoczął on porządkowanie spuścizny K. Kaczmarczyka w miejscu swojego zatrudnienia (s. 12).

<sup>1</sup> J. Matysiak, *Stefan Błachowski (1889–1962)*, Poznań 2017.

<sup>2</sup> Bibliografia z lat 1999–2022, zob. <http://www.archpan.poznan.pl/dr-jaroslaw-matysiak/> (dostęp: 16 kwietnia 2022 r.).

<sup>3</sup> A. Tomczak, *Zarys dziejów archiwów polskich*, Toruń 1982, s. 162–218, 244–257; I. Mamczak-Gadkowska, *Archiwa państwowe w II Rzeczypospolitej*, Poznań 2006, passim; też, *Archiwiści II Rzeczypospolitej w służbie państwa i społeczeństwa*, „Przegląd Archiwalno-Historyczny” 2019, t. 6, s. 97–112; J. Tandecki, *Archiwa w Polsce w latach 1944–1989. Zarys dziejów*, Toruń 2017, s. 26–38.



Dotąd zainteresowanie postacią Kazimierza Kaczmarczyka sprowadzało się do krótkich ujęć biograficznych, wspomnieniowych, encyklopedycznych bądź słownikowych (s. 11). Wobec tego można uznać recenzowaną książkę, prezentującą się na ogół w sposób rzetelny i źródłowy, jako jedno z istotniejszych osiągnięć Autora. Niniejsze opracowanie wypełnia białe plamy w naszej dotychczasowej wiedzy o K. Kaczmarczyku i znaczącej roli, jaką odegrał on w dziejach polskiej archiwistyki, zwłaszcza w kontekście poznańskim.

Na uwagę zasługuje podstawa źródłowa pracy. Imponująco przedstawia się dokonana przez Autora kwerenda archiwalna. Przeprowadzając badania związane z biografią i działalnością naukową K. Kaczmarczyka, Autor zapoznał się ze zbiorami takich instytucji, jak: Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Archiwum Jasnogórskie (obecnie Archiwum Państwowe w Częstochowie?), Archiwum Państwowe w Katowicach Oddział w Pszczynie, Archiwum Państwowe w Krakowie i jego ekspozytury w Spytkowicach (obecnie połączone w Archiwum Narodowe w Krakowie, które mieści się przy ul. Rakowickiej 22E<sup>4</sup>), Archiwum Państwowe w Poznaniu, Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie Oddział w Poznaniu, Archiwum Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie, Archiwum oo. Paulinów na Skałce w Krakowie, Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu, Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu, Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie, Instytut Zachodni w Poznaniu, Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, a także Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych w Warszawie. Większość wymienionych materiałów została tylko po części wykorzystana we wcześniejszych opracowaniach, dopiero J. Matysiak postarał się zebrać całość, opracowując autorską biografię Kaczmarczyka. Jako pierwszy z historyków odbył on pod tym kątem kwerendę w Bundesarchiv w Berlinie, w którym przejrzał dokumentację Archiwum Rzeszy (*Reichsarchiv*) z lat 1940–1945. Istotnym walorem niniejszej pracy jest wykorzystanie prasy i fachowych czasopism, w szczególności wydań datujących się na okres międzywojenny (s. 266–267).

Przy tak obszernym wykorzystaniu źródeł archiwalnych budzi podziw również zbiór źródeł drukowanych oraz literatury przedmiotu. Autor uwzględnił w zestawieniu publikacje dotyczące się różnych płaszczyzn aktywności naukowej K. Kaczmarczyka. Ponadto poświęcił wiele miejsca pracom omawiającym dzieje archiwów w Polsce<sup>5</sup>.

<sup>4</sup> W bibliografii znajdziemy „Archiwum Państwowe w Krakowie”, ale w spisie jest tylko skrót „ANK” („Archiwum Narodowe w Krakowie”), który Autor stosuje w przypisach. Takie niedociągnięcia mogą świadczyć o adaptacji pracy doktorskiej napisanej dziesięć lat wcześniej, co wszakże nie może zwalniać Autora od ich aktualizacji oraz ujednolicenia zapisu w przypisach i bibliografii.

<sup>5</sup> Nie uwzględnił natomiast prawie w ogóle publikacji z zakresu historii historiografii (por. s. 267–276).

Przechodząc do prezentacji konstrukcji pracy, godzi się na wstępie zaznaczyć nie do końca przemyślaną budowę, co – w opinii piszącego te słowa – odzwierciedla się w nieprzejrzystości. Najpierw przedstawię całość, potem odniosę się krytycznie i szczegółowo do odpowiednich części książki. Praca składa się ze wstępu, dziesięciu rozdziałów, zakończenia, spisu publikacji K. Kaczmarczyka, bibliografii oraz wykazu skrótów. Biografię zaprezentowano w układzie chronologicznym. Jak pisze Autor:

Ramy chronologiczne pracy wyznacza działalność zawodowa i naukowa Kazimierza Kaczmarczyka w Archiwum Aktów Dawnych w Krakowie w latach 1901–1920, a następnie w Archiwum Państwowym w Poznaniu w latach 1920–1939 oraz 1945–1953. Po przejściu na emeryturę w 1953 r. nadal prowadził działalność naukową (s. 12).

Rozdział I został poświęcony – jak nazwał go Autor – „okresowi galicyjskiemu” w życiu K. Kaczmarczyka, czyli jego rodzicom i rodzeństwu, młodości, studiom uniwersyteckim i początkom działalności naukowej. W tej części mieszczą się uwagi o genealogii Kaczmarczyków, opracowanej przez samego Kazimierza oraz jego syna, Zdzisława<sup>6</sup>. Dzięki temu zarysowi dowiadujemy się o tym, że K. Kaczmarczyk pochodził „z rodziny chłopów pańszczyźnianych”, która mieszkała w Wiśniczu od początku XVIII w. (s. 18–19)<sup>7</sup>. Lata młodości zostały prześledzone na podstawie jego edukacji, poczynając od szkół ludowych w Wiśniczu Starym i Nowym (s. 19), przez gimnazjum w Bochni (s. 19–24; nb. uczęszczał do tej szkoły z kolegą, potem wybitnym mediewistą – Romanem Grodeckim<sup>8</sup>), a skończywszy na studiach historycznych na Uniwersytecie Jagiellońskim (dalej: UJ; s. 24–38). Ten ostatni etap – co należy podkreślić – jest szczególnie istotny.

W omawianym rozdziale Autor poświęcił trochę miejsca mistrzowi K. Kaczmarczyka, którym był w okresie krakowskim Stanisław Krzyżanowski. Profesor miał spory wpływ na warsztat badawczy i dalszą drogę naukową swego studenta (s. 25, 26–27). To właśnie S. Krzyżanowski oddelegowywał Kaczmarczyka, jako jednego ze swych zdolniejszych uczniów, na praktykę do takich archiwów, jak np.: archiwum kościoła Bożego Ciała na Kazimierzu czy Archiwum Aktów Dawnych Miasta Krakowa (s. 26–29). Krakowski profesor skupiał wokół siebie wielu historyków, którzy później stali się wybit-

<sup>6</sup> H. Olszewski, *Zdzisław Kaczmarczyk 1911–1980*, Poznań 2005.

<sup>7</sup> Z tego powodu K. Kaczmarczyk znalazł się w pracach Andrzeja K. Banacha: *Młodzież chłopska na Uniwersytecie Jagiellońskim w latach 1860/61–1917/18: rozprawa habilitacyjna*, Kraków 1997, s. 223; *Kariery zawodowe studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego pochodzenia chłopskiego z lat 1860/1861–1917/1918*, Kraków 2009, s. 11 i nn. Niestety te pozycje nie zostały w żaden sposób odnotowane przez Autora, a sam wątek pochodzenia Kaczmarczyka nie doczekał się rozwinięcia.

<sup>8</sup> J. Wyrozumski, *Posłowie* [w:] R. Grodecki, *Polska piastowska*, Warszawa 1969, s. 704–705.

nymi uczonymi<sup>9</sup>. W pracy wymieniono kilkoro z nich, m.in. Adama Chmiele, Stanisława Kętrzyńskiego i Romana Grodeckiego (s. 27). Mimo wszystko niedosyt budzi nieporuszenie zagadnienia specyfiki studiów historycznych, skromne ujęcie warsztatu naukowego i sposobu prowadzenia zajęć dydaktycznych przez S. Krzyżanowskiego (s. 24–25). Można też było pokusić się o krótkie nawiązanie do spuścizny Gabinetu Nauk Pomocniczych Historii UJ, którego prof. S. Krzyżanowski był założycielem<sup>10</sup>.

Rozdziały od II do IV zostały w kolejności zatytułowane: „Praca w Archiwum Państwowym w Poznaniu (1919–1939)”, „Współorganizator polskiej służby archiwalnej i archiwów (1919–1939)” i „Udział w rokowaniach dotyczących wymiany archiwów oraz w rewindykacji polskich materiałów archiwalnych (1924–1939)”. W gruncie rzeczy sprowadzają się one do aktywności K. Kaczmarczyka odnośnie do archiwów, którą prowadził – w tym samym czasie – na różnych polach. W pierwszej części znalazło się miejsce dla dziejów AP w Poznaniu od drugiej połowy XIX w. do 1918 r., to jest za rządów pruskich (s. 40–45), potem w latach 1919–1921, czyli w odrodzonej Polsce, w ramach Ministerstwa byłej Dzielnicy Pruskiej (s. 45–50). Następnie Autor przeszedł, w kolejnych czterech podrozdziałach, do działalności K. Kaczmarczyka w zakresie likwidacji majątków ponemieckich w byłym zaborze pruskim (s. 51–54), dyrektorstwa AP w Poznaniu w latach 1925–1939 (s. 55–62), a także jako inwentaryzatora archiwum jasnogórskiego w Częstochowie (s. 62–65)

<sup>9</sup> Jego uczniowie nie raz przywołują w swoich wspomnieniach postać Stanisława Krzyżanowskiego, którego wykłady i seminaria były dla nich wymagającym kursem nauk pomocniczych historii: Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu (dalej: BZNO), Dział Rękopisów, sygn. 15369/II, Szkic autobiograficzny napisał Stanisław Zakrzewski, k. 6; S. Zachorowski, *Ś. p. Krzyżanowski jako profesor*, „Kwartalnik Historyczny” 1917, R. 31, s. 125–130; J. Dąbrowski, *Żywot historyka poczciwego przed 20 laty [w:] Wspomnienia z życia i działalności Koła Historyków UJ w latach 1892–1927*, Kraków 1928, s. 73–74; L. Białkowski, *Wspomnienia krakowskie (1905–1910) [w:] Księga pamiątkowa ku czci jego ekscelencji X. Biskupa Mariana Leona Fulmana*, cz. 3: Wydział Nauk Humanistycznych, Lublin 1939, s. 5–6; L. Ręgorowicz, 1907–1910 [w:] *Patrząc ku młodości. Wspomnienia wychowanków Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. i wstęp K. Wyka, Kraków 1964, s. 67–68; K. Konarski, *Dalekie a bliskie. Wspomnienia szczęśliwego człowieka*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1965, s. 151–152; Z. Kozłowska-Budkowa, *Wspomnienia z lat 1893–1923*, oprac. M. Starzyński, Kraków 2018, s. 42 i n.; M. Starzyński, *Stanisław Krzyżanowski we wspomnieniach Romana Grodeckiego*, „Alma Mater” 2020, nr 215–216, s. 62–65; R. Grodecki, *Wspomnienia o prof. Stanisławie Krzyżanowskim i Gabinetie Nauk Pomocniczych Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego spisane przez prof. Romana Grodeckiego*, oprac. M. Starzyński, tamże, s. 66–69. Zob. także R. Degen, *Portrety w pamiętniku Ryszarda Mienickiego [w:] Egodokumenty: tradycje historiograficzne i perspektywy badawcze*, pod red. W. Chorążyczewskiego, A. Pacevičiusa i S. Roszaka, Toruń 2015, s. 115; Z. Opacki, *Stanisław Kościółkowski na tle akademickiego pejzażu Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie [w:] Stanisław Kościółkowski pamięci przywrócony*, pod red. M. Dąbrowskiej, Warszawa–Łódź 2016, s. 41.

<sup>10</sup> Szerzej zob. Z. Piech, *Stanisław Krzyżanowski – badacz „rzeczy dyplomatycznej w Polsce” czy organizator nauki?* [w:] *Katedra Historii Polskiej na Uniwersytecie Jagiellońskim: odniesienia, interpretacje, pamięć*, pod red. K.K. Daszyka i T. Kargola, Kraków 2019, s. 144–202.

oraz współorganizatora i uczestnika IV Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Poznaniu (s. 66–70). W drugiej części zaprezentowano aktywność K. Kaczmarczyka w stosunku do organizacji służby archiwalnej i archiwów w dwudziestoleciu międzywojennym. Z sześciu podrozdziałów wyłania się postać zaangażowana w wiele przedsięwzięć; począwszy od działalności w Radzie Archiwalnej (s. 72–74), w ramach której np. brał udział w opracowywaniu herbów województw II Rzeczypospolitej (s. 75–77), przez organizację archiwum w Toruniu, reorganizację oddziału w Łodzi i kilka wizytacji Archiwum Książąt Pszczyńskich w Pszczynie (s. 77–81), a skończywszy na udziale w założeniu czasopisma „Archeion”, uczestnictwie w Komisji Kwalifikacyjnej przy Wydziale Archiwów Państwowych i organizacji kursów archiwalnych (s. 81–86). W trzeciej części skupiono się na działalności rewindykacyjnej i dyplomatycznej K. Kaczmarczyka. Tym razem rozdział został podzielony na cztery podrozdziały. W latach 1919–1926 odbyły się polsko-niemieckie rokowania archiwalne, w których Kaczmarczyk wziął czynny udział – tylko w dalszej fazie pertraktacji, w latach 1924–1925 – w charakterze eksperta archiwalnego (s. 88–93). Natomiast w latach 1928–1939 uczestniczył w wymianie akt z Niemcami, dokładnie w Komisji Odbiorczo-Zdawczej powołanej przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, w której był zastępcą przewodniczego (s. 93–95)<sup>11</sup>. Autor podkreśla na końcu podrozdziału, że K. Kaczmarczyk nie pobierał żadnego wynagrodzenia za pracę w tejże Komisji w pierwszych latach jej działalności, dopiero w kwietniu 1931 r. miał otrzymać drobną zapłatę. Jednocześnie negocjowano z Austrią. W latach 1930–1933 Kaczmarczyk był wpieryw członkiem delegacji do rokowań z Austrią, potem (od 1931 r.) pełnomocnikiem wraz z Józefem Stojanowskim (s. 80–99)<sup>12</sup>. Od 1933 r. powołano delegację mającą przeprowadzić wcześniej zawarte porozumienie z Austrią. W tym układzie mianowano K. Kaczmarczyka delegatem archiwalnym. Jego zadania sprowadzały się do kontroli pracy archiwistów austriackich oraz przeglądu transportów z aktami (s. 100–102).

Z kolei w rozdziale V – „Działalność naukowa w okresie międzywojennym” – skoncentrowano się na zajęciach naukowych K. Kaczmarczyka. W odpowiednich podrozdziałach charakteryzuje się poszczególne pola badawcze, tytułując je w sposób następujący: „archiwa i archiwistyka”, „edytorstwo źródeł”<sup>13</sup>, „historia” i „prace inne”. Taki podział budzi moje poważne

<sup>11</sup> Przewodniczącym był prof. Bronisław Dembiński. Zob. *Bronisław Dembiński (1858–1939): wybitny historyk, polityk i działacz społeczny. Zbiór studiów*, pod red. W. Jastrzębskiego, Toruń 2004.

<sup>12</sup> Np. J. Jankowska, *Józef Stojanowski, dyrektor Archiwum Akt Nowych w Warszawie*, „Archeion” 1966, t. 43, s. 139–154.

<sup>13</sup> Autor podaje, że Kaczmarczyk brał udział w opracowaniu *Katalogów Archiwów Dawnych Miasta Krakowa* (t. 1, 1907; t. 2, 1915). Można z tego zrozumieć, że były to jego najwcześniejsze za-

wątpliwości. Przykładowo podrozdział „historia” traktuje na ogół o pracach K. Kaczmarczyka na temat historii Poznania i dziejów miast polskich<sup>14</sup>, natomiast do tej grupy można zaliczyć także przykłady z podrozdziału „prace inne”, w którym znalazły się prace przyczynkarskie o procesach o czary, podaniach ludowych lub polskich koronach i Szczerbcu (s. 115–117). Są to krótkie formy, pierwsze szkice młodego badacza, ale przecież to nie zmienia ich charakteru naukowego. W pierwszym akapicie sam Autor zasugerował rozwiązanie. Rozdział mógłby zostać podzielony wg typologii źródeł bądź opracowań, które stanowią pozostawiony przez K. Kaczmarczyka dorobek naukowy w postaci „237 opracowań, katalogów i tekstów źródłowych, artykułów prasowych, recenzji, przyczynków...” (s. 105).

W rozdziale VI – „Działalność w towarzystwach naukowych, instytucjach państwowych i społecznych, komitetach redakcyjnych” – pochyłono się nad społecznym aspektem działalności K. Kaczmarczyka. W ośmiu podrozdziałach zaprezentowano najważniejsze instytucje, w których główny bohater działał w czasie istnienia II Rzeczypospolitej. W pierwszym rządzie zwrócono uwagę na okres krakowski w życiu Kaczmarczyka, kiedy to był on członkiem Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa (dzięki poparciu S. Krzyżanowskiego; s. 120–122) oraz Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej (s. 122–125). W obydwóch organizacjach realizował swoje pasje historyczne. Warto odnotować, że brał udział – w pierwszym z wymienionych towarzystw – w komisji zajmującej się nadawaniem nazw ulicom i placom Krakowa (s. 121). W tym drugim stowarzyszeniu oddawał się głównie pracom porządkowym i inwentaryzacyjnym. Przeprowadził np. inwentaryzację archiwum klasztoru przy kościele Bożego Ciała w Krakowie (s. 123). W czasie trwania Wielkiej Wojny kontynuował działalność w Gronie Konserwatorów. Na odnotowanie zasługuje zajęcie się wtenczas opracowaniem archiwum opactwa w Mogile (s. 125). W drugiej części, tj. okresie poznańskim, zostało ukazane funkcjonowanie K. Kaczmarczyka w organizacjach tak zasłużonych dla Poznania, jak: Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk (s. 127–129), Towarzystwo Miłośników Historii Ziem Zachodnich (s. 129–133), Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Poznaniu (s. 133–135), Towarzystwo

---

jęcia w edytorstwie źródeł. Nie do końca jest to zgodne z tym, że jeszcze, w 1904 r., dopomagał on S. Krzyżanowskiemu w wydaniu *Ksiąg Ławniczych Krakowskich z lat 1365–1376 i 1390–1397* (Kraków 1904). W słowie wstępnym pojawia się nawet fragment o zakresie prac prowadzonych przez K. Kaczmarczyka do tej edycji: „Indeks osób, miejscowości i rzeczy opracował pod kierunkiem wydawcy słuchacz filozofii i pomocnik archiwum, p. Kazimierz Kaczmarczyk”, tamże, s. VII.

<sup>14</sup> Podobna tematyka powróci w ostatnim rozdziale „Kazimierz Kaczmarczyk prywatnie”, gdzie mowa jest o zainteresowaniach Kaczmarczyka dziejami Bochni i innych miast lub miasteczek, do których zbierał materiały źródłowe w postaci drobnych druków jak afisze, artykuły prasowe, fotografie itd. (s. 230–231).

dla Badań nad Historią Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 w Poznaniu (s. 135–143) oraz Towarzystwo Miłośników Miasta Poznania (s. 143–144). W osobnym podrozdziale wyszczególniono jego uczestnictwo w Towarzystwie Bibliofilów Polskich, Polskim Towarzystwie Numizmatycznym, Poznańskim Kole Związku Bibliotekarzy Polskich, Polskim Towarzystwie Heraldycznym oraz Okręgowej Komisji Konserwatorskiej przy Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu (s. 144–146). Z lektury tego rozdziału wyłania się postać współtworząca życie naukowe w Poznaniu, nierzadko organizująca tutaj oddziały ogólnopolskich towarzystw, a później czynnie uczestnicząca w pracy nad ich trwaniem i dalszym rozwojem<sup>15</sup>.

Dwa kolejne rozdziały – „Działalność w latach II wojny światowej (1939–1945)” oraz „Na niwie archiwistyki. Działalność organizacyjna w instytucjach

<sup>15</sup> W tym miejscu warto poszerzyć rozdział o problematykę środowiska intelektualnego, inteligentnego bądź naukowego, ściślej może bardziej środowiska archiwalno-historycznego Poznania, okresu dwudziestolecia międzywojennego. Punkt odniesienia, na gruncie poznańskim, mogą stanowić opracowania takie, jak np.: A.S. Labuda, *Horyzont wielkopolski, horyzont europejski. Seminarium historii sztuki Uniwersytetu Poznańskiego 1919–1939* [w:] *Dzieje historii sztuki w Polsce. Kształtowanie się instytucji naukowych w XIX i XX wieku*, pod red. A.S. Labudy, współpraca K. Zawiasa-Staniszevska, Poznań 1996, s. 168–192; D. Łukasiewicz, *Wśród poznańskich napoleonistów. Adam Skalkowski i jego szkoła*, „Kronika Miasta Poznania” 1997, nr 3, s. 173–185; Z. Dworecki, *Inteligencja polska w życiu politycznym miasta w latach Drugiej Rzeczypospolitej*, „Kronika Miasta Poznania” 1998, nr 2, s. 91–106; B. Wysocka, „Wygnańcy”, „napływowi autochtoni”, „echt Poznaniacy”. *Inteligencja w życiu kulturalnym Poznania w dwudziestoleciu międzywojennym*, tamże, s. 107–119; też, *Kultura literacka Wielkopolski w latach 1919–1939*, Poznań 1990; S. Kowalski, J. Włodarek, *Pięćdziesiąt lat socjologii poznańskiej*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1970, t. 32, z. 2, s. 39–51; H. Olszewski, K. Sikorska-Dzięgielewska, *Poznańskie środowisko historyczno-prawne w latach 1919–1939*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2002, t. 7, s. 257–273; Z. Kurnatowska, „Poznańska szkoła archeologiczna” [w:] *Archeologia polska i jej czasy. Materiały z konferencji zorganizowanej 26 października 2007 roku z okazji 150-lecia Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk i Muzeum Archeologicznego w Poznaniu*, pod red. M. Brzostowicza, Poznań 2009, s. 31–51; T. Janicki, *Poznańska szkoła historii gospodarczej. Jan Rutkowski i jego następcy* [w:] *Historia gospodarcza: problemy i metody. Studia w stulecie powstania poznańskiej szkoły historii gospodarczej*, pod red. T. Janickiego, Poznań 2020, s. 11–44; M. Jakś-Ivanowska, *Profesorowie Uniwersytetu Poznańskiego 1919–1939*, Poznań 2021. Wypadałoby odwołać się także do założeń metodologicznych badań nad polskim środowiskiem historycznym Jerzego Maternickiego, *Polskie środowisko historyczne lat 1918–1939. Założenia metodologiczne badań, ich organizacja i dotychczasowe wyniki* [w:] *Środowiska historyczne II Rzeczypospolitej. Materiały konferencji naukowych w Krakowie i Lublinie 1984 i 1985*, pod red. J. Maternickiego, Warszawa 1986, s. 48–94 i dalszych uwag Jana Pomorskiego, *Środowisko historyczne jako przedmiot badań historiograficznych. Uwagi metodologiczne* [w:] *Środowiska historyczne II Rzeczypospolitej, cz. 2: Materiały konferencji naukowych w Cezdynie i Białymstoku w 1986 i 1987*, pod red. J. Maternickiego, Warszawa 1987, s. 106–117 oraz Tomasza Pawelca, *Szkoła czy środowisko? (Lwów i lwowscy historycy – uwagi metodologiczne)* [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. 3, pod red. J. Maternickiego i L. Zaskilniaka, Rzeszów 2005, s. 46–60, a także ostatnich spostrzeżeń i postulatów Wandy K. Roman, *Środowisko archiwalne w Polsce. Zarys problematyki badawczej* [w:] *Archiwiści i historycy wobec państwa i społeczeństwa. Zbiór studiów*, pod red. J. Kordla i A. Kuleckiej, Warszawa 2020, s. 13–26.

państwowych, kościelnych, towarzystwach naukowych i stowarzyszeniach, redakcyjna i wydawnicza (1945–1966)” – to bodaj najlepiej przepracowana część w recenzowanej publikacji. Autor dobrze w nich wykorzystał źródła drukowane (sprawozdania, wspomnienia i relacje), literaturę przedmiotu oraz potencjał tkwiący w obszerniejszym cytowaniu korespondencji. Na ich podstawie śledzimy perypetie związane z burzliwymi dziejami archiwów i znajdujących się w nich archiwaliów w czasie II wojny światowej oraz po jej zakończeniu, w początkowych latach Polski Ludowej. W pierwszym z wymienionych rozdziałów ukazano trudne lata wojenne Kaczmarczyka. Został on bowiem wysiedlony z Poznania do Generalnego Gubernatorstwa. Ze znajdującego się na ul. Głównej obozu przesiedleńczego wyruszył transportem na wschód przez Wrześnię, Kutno, Warszawę, następnie na południe przez Dęblin, Lublin, Radomsko i Częstochowę dotarł do Ostrowca Świętokrzyskiego, skąd wszak powrócił do Częstochowy, gdzie zatrzymał się u oo. paulinów w klasztorze jasnogórskim (s. 151–153). Zdarzenia pierwszych miesięcy okupacji mocno nadwyrężyły zdrowie fizyczne i psychiczne K. Kaczmarczyka. Cierpiał w szczególności z troski o najbliższych. Ale nawet w tak trudnym czasie nie zaprzestał pracy dla archiwów (s. 155–174). Można wspomnieć o najważniejszych pracach, przede wszystkim jest to działanie, by zachować i uporządkować Archiwum UJ (s. 158–160), liczne wizytacje archiwów miejskich, zakładowych, kościelnych, klasztornych i podworskich z terenu Małopolski (s. 161–168), udział w celu zabezpieczenia archiwaliów warszawskich, które były w latach 1944–1945 zwożone do klasztoru na Jasnej Górze w Częstochowie (s. 168–174), a ponadto prowadzenie wykładów z nauk pomocniczych historii na tajnym Uniwersytecie Ziemi Zachodnich w tymże mieście (s. 175–176). Po II wojnie światowej K. Kaczmarczyk powrócił do Poznania, w którym na nowo objął kierowanie Archiwum Państwowym. Należało odbudować – dosłownie – z gruzów przedwojenny budynek poznańskiego archiwum, czego niemal zaraz po wyjeździe Niemców i późniejszych walkach o Poznań podjęli się w sposób heroiczny kustosz Adam Kaletka i woźny Stanisław Prutkowski (s. 178–181). W pierwszej kolejności trzeba było zabezpieczyć cudem ocalałe archiwalia w Poznaniu oraz w terenie, tj. w ekspozyturach w Tarnowie Podgórnym, Bytniu, Wilczynie, Biezdrowie i Ceradzu Kościelnym. Następnie – po zbombardowaniu i pożarze budynku na Górze Przemysła – potrzebne było zorganizowanie lokalu dla archiwum na miejscu, czyli w stolicy Wielkopolski. K. Kaczmarczyk wystarał się od Uniwersytetu Poznańskiego o miejsce w Zamku Cesarskim, którym uczelnia jeszcze tymczasowo zarządzała (s. 183–185). Pomimo tego porozumienia nie można było wykorzystać wyznaczonych pomieszczeń, ponieważ nie były one należycie przystosowane do potrzeb archiwum. Po dalszych komplikacjach, kolejno wyznaczanych miejscach (s. 185–190), stanęło ostatecznie na przejściu przez archiwum gmachu byłego Sądu Apelacyjnego

w Poznaniu – gdzie znajduje się ono do tej pory. Nadal jednak palącą potrzebą były prace porządkowe i inwentaryzacyjne zachowanych archiwaliów (s. 191–205). W latach 1945–1966 K. Kaczmarczyk odbudowywał życie naukowe – m.in. w Poznańskim Towarzystwie Przyjaciół Nauk oraz poznańskim oddziale Polskiego Towarzystwa Historycznego (s. 211–213), a także organizując konferencje i zjazdy naukowe i w nich uczestnicząc (s. 213–217); porządkował archiwa kościelne, np. na Jasnej Górze w Częstochowie i w Kalwarii Zebrzydowskiej (s. 206–209); brał udział w szkoleniu pracowników archiwów kościelnych (s. 210) oraz w negocjacjach dotyczących rewindykacji archiwaliów z Czechosłowacji (s. 205–206). W tym samym czasie działał również naukowo na rzecz archiwów kościelnych i klasztornych, m.in. opracowując wydawnictwa źródłowe (s. 209), współtworząc hasła do *Encyklopedii katolickiej* i współredagując czasopismo „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” (s. 218).

Pozostałe rozdziały – „Na emeryturze (1953–1966)” i „Kazimierz Kaczmarczyk prywatnie” – stanowią najbardziej prywatną część biografii. Niestety, jednocześnie są najkrótszymi fragmentami tej książki. Pierwszy z wymienionych zahacza jeszcze o aktywności K. Kaczmarczyka w obszarze naukowym, gdyż dotyczy przejścia na emeryturę dyrektora, który wszakże stał się kustoszem poznańskiego archiwum (s. 220–221). Było to spowodowane zwłaszcza względem zdrowotnym, ale także niską emeryturą, przez co nie mógł należycie utrzymać ani siebie, ani schorowanej żony. Niemniej jednak Kaczmarczyk dalej podejmował się badań naukowych (s. 221–222). Po przejściu w stan spoczynku w 1961 r., w wieku 83 lat, kontynuował rozpoczęte przed laty zajęcia. Zbierał materiały do pracy dotyczącej wsi polskiej, interesowały go – skądinąd współcześnie często wykorzystywane źródłach w prężnie rozwijającym się obszarze badań nad historią społeczną chłopów<sup>16</sup> – księgi wiejskie i księgi sądów wiejskich. Przygotowywał do opublikowania także inne edycje źródłowe, takie jak: księga ziemską poznańską z lat 1400–1406, księga cechu krawców poznańskich z lat 1427–1480 oraz księgi kryminalne Wiśnicza i Bochni z lat 1630–1780 (zwane też księgami czarnymi bądź złoczyńców; s. 222–223). Potem nastąpiło załamanie się stanu zdrowia K. Kaczmarczyka. Dręczyło go wiele chorób i dolegliwości, uniemożliwiających normalne funkcjonowanie. Jak podaje Autor, 6 kwietnia 1966 r. K. Kaczmarczyk „zasłabł i stracił przytomność, a przewieziony do szpitala im. Raszei w Poznaniu, zmarł, nie odzyskawszy jej” (s. 225). Natomiast końcowy rozdział przybliża: miejsca zamieszkania Kaczmarczyków w Poznaniu; zaangażowanie K. Kaczmarczyka w politykę i jego stosunek do religii; oparcie, jakie miał on oraz jego syn w drugiej żonie (o Józefie, trzeciej żonie Kazi-

<sup>16</sup> Stan badań przedstawił M. Wyźga, *W stronę syntezy historii społecznej? Uwagi nad „Ludową Historią Polski” Adama Leszczyńskiego*, „Kwartalnik Historyczny” 2022, R. 129, z. 1, s. 195–229.



mierza, nie ma w tym kontekście żadnych informacji); pasję Kaczmarczyków, którą były góry; zamilowanie do historii regionu bocheńskiego; liczne przyjaźnie Kaczmarczyka (s. 228–234) – tu zanadto ogólnie.

Uwzględniając konstrukcję pracy, nie sposób nie dostrzec, że rozwiązanie chronologiczne w narracji, które zostało przyjęte przez Autora – przy takim, a nie innym tytule biografii – nie jest chyba adekwatne. Powoduje ono bowiem, przy zrozumieniu całej złożoności pisania życiorysu, że szczegóły o instytucjach, towarzystwach oraz dziejach archiwów dominują w narracji, tym samym spychając osobę Kaczmarczyka na plan dalszy. Nie ma miejsca także na odautorskie uwagi. Być może rozwiązaniem byłaby zmiana tytułu. Za wzór mogłaby posłużyć praca Ireny Mamczak-Gadkowskiej – kilkakrotnie cytowana przez Autora – o Józefie Paczkowskim, w której zamieszczono podtytuł dookreślający główny problem badawczy, jakim był wkład Paczkowskiego w budowę polskiej służby archiwalnej<sup>17</sup>. Dlatego zaproponowałbym zastosowanie w narracji układu problemowego, gdzie w pierwszej kolejności znalazłoby się przedstawienie K. Kaczmarczyka i jego życia prywatnego, w drugiej zaś analiza twórczości naukowej oraz działalności organizacyjnej. Dopiero w tych dwóch częściach można by zastosować układ chronologiczny.

Szkoda, że zabrakło miejsca na indeks osób oraz – w ostateczności – indeks miejscowości, dzięki którym ułatwia się czytelnikowi odnalezienie interesujących go fragmentów. Osób do wyszukania w pracy jest mnóstwo, samo środowisko historyczno-archiwalne było przecież liczne, toteż zastanawia niewykorzystanie takiej możliwości. Być może kosztem indeksów umieszczono więcej ilustracji? Przy czym warto byłoby podać również spis owych reprodukcji<sup>18</sup>. Prezentacja wyników badań, a zwłaszcza struktura biografii historycznej, powinna w takim wypadku służyć przede wszystkim czytelnikowi.

Przypuszczam, że nie w pełnym stopniu wykorzystano możliwości tkwiące w epistolografii. Kaczmarczyk był osobą życzliwą, uprzejmą i chyba dość gadatliwą. Nie mniej niż taki jego wizerunek powstaje z przeglądu wspomnień i wybranej korespondencji (zwłaszcza zwracam uwagę na listy od pracowników poznańskiego archiwum)<sup>19</sup>. Poza wszystkim nie można za-

---

<sup>17</sup> I. Mamczak-Gadkowska, *Józef Paczkowski i jego wkład w budowę polskiej służby archiwalnej*, Warszawa–Łódź 1990.

<sup>18</sup> Wiele ilustracji nie posiada odniesienia źródłowego (zob. s. 18, 22, 36, 46, 72, 136...), bowiem zawierają tylko skróconą nazwę zespołu. Należałoby podać sygnatury j. a., skoro nie ma spisu ilustracji na końcu pracy.

<sup>19</sup> Archiwum Państwowe w Poznaniu, Dokumenty i akta osób i rodzin – Leon Białkowski, sygn. 53/974/0/1, s. 126; Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie Oddział w Poznaniu, Materiały Kazimierza Kaczmarczyka – Korespondencja wpływająca, sygn. P III-35, j. a. 268, k. 32–42 (listy od Romana Grodeckiego), 43–134 (listy od Mariana Gumowskiego); BZNO,

pomnieć, że listy jako dokumenty ściśle osobiste stanowią podstawowe źródło w badaniach biograficznych. W dodatku źródło jedyne w swoim rodzaju. Listy są intersubiektywne, a jednocześnie dialogiczne. Relacja jest wtedy obustronna. Poza wartością literacką mają niebagatelną wartość historyczną, biograficzną oraz społeczną<sup>20</sup>. W niniejszej pracy, przynajmniej w tych częściach gdzie spodziewalibyśmy się zaczerpnieć z egodokumentów, nie znajdziemy odniesień do źródeł epistolograficznych. Przede wszystkim mam na myśli rozdziały o życiu codziennym i prywatnym K. Kaczmarczyka<sup>21</sup>, a także relacjach między pracownikami a dyrektorem archiwum, które były – jak się zdaje – nader poprawne i dosyć zażyłe. Dowodzi tego najlepiej korespondencja z okresu II wojny światowej<sup>22</sup>. Trzeba jednak podkreślić, że Autor

---

Dz. rkps, sygn. 13998/II, Korespondencja Kazimierza Kaczmarczyka z lat 1896–1953, k. 9–40 (listy od Leona Białkowskiego), 127–149 (listy od Mariana Kniata i jego małżonki); 14000/II, k. 19–46 (listy od Feliksa Pohoreckiego); 14001/II, k. 1–31 (listy od Adama M. Skalkowskiego), 131–205 (listy od Janusza Staszewskiego); 14005/II, k. 103–197 (listy od Adama Kaletki); T. Mencil, *Moje początki archiwalne w Poznaniu (1947–1952)*, „Archeion” 1989, t. 86, s. 121–122; Z. Grot, *Wspomnienia z poznańskiego archiwum*, „Kronika Miasta Poznania” 1986, R. 54, nr 2, s. 75, 79.

<sup>20</sup> Szerzej D. Lalak, *List – funkcje i potencjał biograficzny* [w:] D. Lalak, A. Ostaszewska, *Źródła do badań biograficznych: listy, dzienniki, pamiętniki, blogi, materiały wizualne*, Warszawa 2016, s. 19–56; J. Kolbuszewska, *Między „niedyskretną żądzą oglądania wielkich mężów w stroju domowym” a badaniem mentalności. Listy prywatne jako źródło do dziejów polskiej humanistyki od połowy XIX wieku po czasy współczesne* [w:] *Historia. Ciągłość i zmiana. Studia ofiarowane Profesorowi Jerzemu Maternickiemu*, pod red. M. Hoszowskiej, J. Pisulińskiej i P. Sierżęgi, Rzeszów 2016, s. 395–406. Poza tym odsyłam do pracy zbiorowej – *Biografistyka we współczesnych badaniach historycznych: teoria i praktyka*, pod red. J. Kolbuszewskiej i R. Stobieckiego, Łódź 2019 (rec. M. Woźniak, *Biografistyka – „historia z ludzką twarzą”?*, „Roczniki Humanistyczne” 2020, t. 68, z. 1, s. 224–231), w której poza interesującymi refleksjami natury metodologicznej znajduje się wiele rozwiązań metodycznych dla historyków piszących biografie. To samo odwołuje się do tekstu J. Maternickiego, *Monografie historyków: nowe spostrzeżenia i uwagi*, „Sensus Historiae” 2013, t. 12, nr 3, s. 109–128.

<sup>21</sup> Pomimo osobnego rozdziału traktującego o życiu prywatnym nie ma za wiele odniesień do życia codziennego K. Kaczmarczyka. Należałoby te braki uzupełnić w przyszłości, toteż pomocne będą prace teoretyczne. Więcej o tym zagadnieniu w kontekście historii historiografii pisali m.in. J. Kolbuszewska, *Historia codzienności i prywatności jako perspektywa badawcza w historii i historii historiografii* [w:] *Życie prywatne Polaków w XIX wieku*, pod red. P. Korybut-Marciniak i M. Zbrzeźniak, Olsztyn 2013, s. 13–22; M. Cetwiński, *Życie codzienne jako problem historiograficzny: od opisu obyczajów do antropologii historycznej* [w:] *Gospodarka i społeczeństwo w czasach PRL-u (1944–1989)*, pod red. E. Kościk i T. Głowińskiego, Wrocław 2007, s. 10–18; D. Malczewska-Pawelec, T. Pawelec, *Historia historiografii jako studium codzienności historyków (zarys programu badawczego)* [w:] *Gra i konieczność. Zbiór rozpraw z filozofii historii i historii historiografii*, pod red. G.A. Dominiaka, J. Ostoi-Zagórskiego i W. Wrzoska, Bydgoszcz 2005, s. 255–265. Jako przykład wykorzystania takich założeń metodologicznych, zob. np. J. Kolbuszewska, *Tadeusz Korzon (1839–1918). Między codziennością, nauką a służbą narodowi*, Łódź 2011; D. Malczewska-Pawelec, T. Pawelec, *Karol Szajnocha. Codzienność – kobiety – historiografia*, Katowice 2019.

<sup>22</sup> Wobec tego można by zastosować choćby kilka koncepcji zawartych w pracy zbiorowej „*Fikcyjna rzeczywistość*”. *Codziennosc, swiaty przezywane i pamiec niemieckiej okupacji w Polsce*, pod red. R. Traby, K. Woniak i A. Wolff-Powęskiej, Warszawa–Berlin 2016. Ostatnio

odwołuje się do takich źródeł jak listy, szczególnie umiejętnie tego dokonał w rozdziałach VII i VIII. Niekiedy zwraca uwagę w tekście głównym na czyjąś korespondencję (s. 225, 229), ale jej ani nie rozwija, ani nie charakteryzuje w stopniu zadowalającym dla czytelnika.

Obok niewątpliwych atutów pracy, tj. rzetelnie zebranej podstawy źródłowej, omówienia wielu szczegółów z dziejów polskiej archiwistyki, ujęcia w kilku miejscach obszerniejszego kontekstu wydarzeń, wykorzystania wielorakich źródeł historycznych, w tym zamieszczenia kilkudziesięciu kolorowych ilustracji<sup>23</sup>, ma ona nieco mankamentów, które warto – przy ewentualnym drugim wydaniu publikacji – usunąć. Poza tym, co zostało powyżej powiedziane, chciałbym zwrócić uwagę na liczne niedociągnięcia redakcyjne. W pierwszej kolejności wymienię opis zamieszczonych w pracy ilustracji, częstokroć przedstawiających grupę składającą się z kilku bądź kilkudziesięciu osób. Na wszystkich, co zrozumiałe, znalazł się K. Kaczmarczyk, którego odpowiednio wskazano, przy czym na większości załączonych z nim fotografii nie przedstawiono pozostałych osób. Przykładowo przedwojenne zdjęcie ujmujące K. Kaczmarczyka w otoczeniu współpracowników z Archiwum Państwowego w Poznaniu (s. 48) nie ma odpowiednio rozbudowanej identyfikacji, a znalazły się na nim – poza dyrektorem K. Kaczmarczykiem – osoby wymienione w tekście tego podrozdziału, czyli: Janusz Staszewski, Feliks Pohorecki, Marian Kniat i Adam Kaletka. W pracy znajdziemy więcej takich egzemplifikacji (s. 14, 68, 72), aczkolwiek niekiedy udało się przypisać osoby przedstawione na ilustracji (s. 17, 36, 87<sup>24</sup>). Ponadto zdarzają się dość liczne literówki<sup>25</sup> oraz błędy w zapisie nazw lub nazwisk (np. imię Bolesława Erzepkiego zmieniło się w Bronisława, a niechlubnej transformacji uległ zapis byłej dzielnicy pruskiej, gdy zaborca stracił pierwszą literę i tym samym

---

tamtejsze założenia umiejętnie wykorzystał M. Wolniewicz, *Z czego żył historyk w czasie wojny? Przypadek Stefana Kieniewicza (1939–1945)*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2022, t. 67, nr 1, s. 157–173.

<sup>23</sup> Źródła ikonograficzne można wykorzystać w sposób bardziej znaczący, a nie tylko jako ilustrację podnoszącą atrakcyjność odbioru książki. Szerzej o fotografii jako źródle historycznym pisali m.in. A. Barzycka, *Fotografia jako źródło historyczne. Wybrane problemy*, „Historyka” 2006, t. 36, s. 105–117; Z. Piech, „*Trwanie osobne i wieczne*”. *Fotografia jako źródło w kręgu nauk pomocniczych historii i archiwistyki* [w:] *Spuścizny – co po nas zostaje? Zagadnienia metodologiczne. Materiały konferencji naukowych organizowanych przez Archiwum Nauki PAN i PAU i Polską Akademię Umiejętności*, Kraków 2018, s. 79–110.

<sup>24</sup> Ostatnie z wymienionych zdjęć było wszakże reprodukowane i opisane w innej pracy, por. J. Jankowska, *Józef Stojanowski...*, s. 143.

<sup>25</sup> Na ogół wiele z nich występuje w zapisie niemieckojęzycznych tytułów opracowań (s. 33, 45), a także w zapisie nazwisk – np. nazwisko ks. Edmunda Majkowskiego zapisano błędnie jako „Małkowski” (s. 66). Z cytowaniem większych fragmentów jest niekiedy problem, gdyż na ogół zapisuje się je mniejszą czcionką w odstępach od tekstu głównego lub w cudzysłowie, jeśli jest wtrętem w narracji, ale zdarza się, że też kursywą (s. 194).

wspomniany teren stał się byłą dzielnicą ruską [sic!] <sup>26</sup>, s. 47), niekiedy nastąpiły przeniesienia tekstu (np. s. 21, gdzie w piątym wierszu drugiego akapitu pojawił się – ni stąd, ni zowąd – dyrektor gimnazjum Michał Żułkiewicz, a jego miejsce powinno być w drugim wierszu trzeciego akapitu). Być może Autor nie miał wpływu na większość z wymienionych drobnych błędów, ponieważ mogły one powstać podczas łamania tekstu.

Omówiona powyżej monografia Jarosława Matysiaka, oprócz wiadomych atutów, jakimi było przebadanie ogromnego materiału źródłowego i zaprezentowanie na jego podstawie wielokierunkowej działalności oraz tytanicznej pracy K. Kaczmarczyka na potrzeby polskich archiwów, posiada co najmniej kilka wad. Większość z nich ma jednak niewielkie znaczenie i nie wpływa zasadniczo na rezultaty badawcze. Niniejsza publikacja wzbogaca stan badań polskiej historiografii, w takich dyscyplinach i subdyscyplinach naukowych, jak np.: dzieje nauki, historia historiografii, biografistyka i archiwistyka. Ponadto można stwierdzić, że jest to podbudowa do dalszych pogłębionych badań nad polskim, a przede wszystkim poznańskim środowiskiem archiwalno-historycznym pierwszej połowy XX w.

*Szymon Bauman*  
(Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu)

---

<sup>26</sup> Na przypadek pominięcia jednej litery, jakże niekiedy znaczącej, zwrócił uwagę ostatnio Antoni Gąsiorowski, *Pamięć o profesorze Kazimierzu Tymienieckim*, „Roczniki Historyczne” 2020, t. 86, s. 253.

**Maciej Szczepaniak, *Źródła do dziejów Wydziału Teologicznego w Poznaniu, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Wydział Teologiczny, Poznań 2019, ss. 837***

Edycje źródeł są zawsze ważnym wkładem w dokumentowanie przeszłości. Przede wszystkim historyk, ale w szerszej perspektywie każdy, kto chce poznać wybrany fragment dziejów, zwłaszcza dziejów instytucji lub przebiegu danego procesu, który dokonał się w historii, obcując bezpośrednio ze źródłami, ma możliwość wejścia w klimat epoki, poznania myślenia i argumentacji aktorów przedstawianych wydarzeń czy wreszcie śledzenia dokonujących się procesów niejako „od kulis”. Ma możliwość zatrzymania się nie tylko na faktach, które zaistniały, lecz także dotarcia do sposobów ich wypracowywania, podejmowania decyzji, rozważania wszystkich okoliczności czy zwrócenia uwagi na te wreszcie fakty, które stały niejako w cieniu badanych wydarzeń.

Omawiana książka jest edycją źródeł do dziejów Wydziału Teologicznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Wydział ten ma swoją długą i bogatą historię, zwłaszcza w zakresie okoliczności wieloletnich starań o powstanie, które nie od razu zostały uwieńczone sukcesem. Pomińmy w tym miejscu starania bpa Jana Lubrańskiego, rolę kolegium jezuitów czy dziewiętnastowieczne zabiegi arcybiskupów poznańskich – jako wydarzenia zbyt odległe chronologicznie, a przy tym niemające bezpośrednio przełożenia na powstanie Wydziału, które nastąpiło w drugiej połowie XX w. – aczkolwiek wszystkie te zabiegi w pewien (niewątpliwie ważny i znaczący) sposób przygotowywały grunt pod powstanie Wydziału. Omawiana edycja obejmuje dokumenty wytworzone po I wojnie światowej, jako że wtedy starania o powstanie Wydziału Teologicznego miały dwa uzasadnienia. Pierwsze to odrodzenie niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej, drugie – powstanie Uniwersytetu Poznańskiego, wolnego od wpływów zaborców, kształtującego od początku polską tożsamość i niemającego za sobą żadnych wcześniejszych, a niekoniecznie najlepszych tradycji (jak było to np. w Krakowie czy Lwowie, gdzie trzeba było przewyciężyć pozostałości systemu józefińskiego, które jeszcze dawały o sobie znać w tamtejszych wydziałach teologicznych).

Edycja dokumentów została poprzedzona obszernym wprowadzeniem, wyjaśniającym genezę i okoliczności powstania Wydziału Teologicznego w Poznaniu. We wprowadzeniu zawarto też omówienie dotychczasowej literatury przedmiotu, zasady edycji, przyjęte normy uwspółcześniania pisowni (w wypadku zdarzających się tu i ówdzie archaizmów), jak również informacje o brakach w zachowanych zbiorach dokumentów. Edytor wyjaśnił też, że informacje biograficzne oparł na podstawowych opracowaniach leksykogra-

ficznych, jak *Polski słownik biograficzny* czy *Encyklopedia katolicka*. Informacje te nie budzą zastrzeżeń, ponadto spełniają warunki, jakie stawia się tego typu wstępom czy wprowadzeniom w naukowych edycjach źródeł.

Opublikowano 169 dokumentów. Zastosowano ich chronologiczny układ. *Terminus a quo* określa rok 1918, kiedy zostały wydane instrukcje kard. Pietra Gaspariego dla wizytatora apostolskiego, Achillesa Rattiego, a wśród nich wskazania dotyczące wydziałów teologicznych; *terminus ad quem* to rok 2001 – nadanie przez Senat Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu tytułu doktora honoris causa Janowi Pawłowi II, następujące po zawarciu umowy pomiędzy Konferencją Episkopatu Polski a Rządem Rzeczypospolitej Polskiej regulującej status prawny Wydziału Teologicznego. Każdy publikowany dokument jest opatrzony kolejnym numerem i poprzedzony regestem zawierającym datę wystawienia oraz informację o wystawcy i odbiorcy. Podane są następnie informacje o treści dokumentu, w tym streszczenie (zwłaszcza jeżeli treść tylko w części odnosi się do sprawy Wydziału Teologicznego), następnie informacje o miejscu przechowywania (archiwum, zespół, sygnatura) i stanie zachowania oryginału oraz dane dotyczące znanych kopii. Tu od razu wyjaśnię, że w wypadku dokumentów najnowszych, istniejących w wielu odpisach, najczęściej sporządzonych mechanicznie (maszyna do pisania, hektograf), jeżeli znany jest oryginał, to wyszczególnienie wszystkich zachowanych kopii jest zbyteczne i nie wniosłoby niczego do poznania, nawet w zakresie skolacjonowania dokumentów. Dokumenty są publikowane w języku oryginalnym, ale w wypadku sporządzonych w języku obcym dołączono ich polskie tłumaczenie. W przypisach podano przede wszystkim informacje biograficzne o osobach występujących w treści, inne informacje ograniczono do absolutnie niezbędnych. Całość zamyka bibliografia, która w obecnej postaci zawiera wyłącznie wyszczególnienie archiwów i wykorzystanych z nich zespołów akt, skąd pozyskano publikowane dokumenty.

Forma publikowania dokumentów odpowiada przyjętym zasadom edycji źródeł i spełnia normy naukowe. Informacje zawarte w przypisach odpowiadają aktualnemu stanowi wiedzy.

Dokumenty zostały pozyskane ze zbiorów archiwalnych i w zdecydowanej większości nie były dotychczas publikowane. Dobór archiwów nie budzi zastrzeżeń czy wątpliwości. Być może warto byłoby rozszerzyć kwerendę o Archiwum Diecezjalne w Siedlcach, gdzie znajdują się akta sekretarza Konferencji Episkopatu Polski z okresu międzywojennego (był nim ówczesny ordynariusz podlaski, bp Henryk Przeździecki) i Archiwum Diecezjalnego w Lublinie, gdzie bp Marian Leon Fulman złożył otrzymywane protokoły z posiedzeń Konferencji Episkopatu Polski i przechowały się one w całości. Kwerenda ta prawdopodobnie nie przyniosłaby istotnych odkryć, co najwyżej ujawniłaby, czy i w jakim stopniu sprawa Wydziału Teologicznego w Poznaniu była przedmiotem obrad Konferencji Episkopatu Polski, nie-

mniej informacja negatywna (że we wspomnianych zbiorach nie ma interesujących nas materiałów, względnie że znajdują się nieistotne) też miałyby swoje znaczenie.

Książka ma szanse stać się punktem wyjścia do opracowania naukowej monografii Wydziału Teologicznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, jaka dotychczas nie powstała, a powstać powinna, nie tylko z okazji stulecia powstania Uniwersytetu, lecz przede wszystkim dlatego, że będzie stanowić wkład w poznanie dziejów nauki teologicznej w Polsce.

Publikowane dokumenty nie były dotychczas ogłoszone drukiem, a literatura o Wydziale Teologicznym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu jest niezwykle uboga i zaledwie przyczynkarska. Już choćby te racje przemawiały za opublikowaniem omawianej książki.

*prof. dr hab. Roland Prejs OFMCap*  
(Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II)





## SYMPOZJA, ZJAZDY, KONFERENCJE I SPRAWOZDANIA NAUKOWE

### *IV Kongres Archiwów Społecznych, Sulejówek, 24–25 września 2021 r.*

W dniach 24–25 września 2022 r. w Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku pod hasłem „Otwórz archiwum, uruchom społeczność” odbył się IV Kongres Archiwów Społecznych, który zgromadził wiele osób tworzących archiwa społeczne w Polsce, regionalistów, historyków oraz archiwistów związanych z państwową służbą archiwalną. Po raz pierwszy w historii kongresów jego organizacji podjęło się Centrum Archiwistyki Społecznej<sup>1</sup>. Prowadzenie obrad powierzono Joannie Michałowskiej z CAS i Dawidowi Gudelowi z Centrum Trzech Kultur w Suchowoli, którzy w imieniu organizatorów powitali wszystkich uczestników. Następnie głos zabrali zaproszeni goście: pierwszy prof. Piotr Gliński, minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, który w słowach powitania ukazał zarys historii CAS jako jednostki gromadzącej dziedzictwo wspólnoty obywatelskiej i jednocześnie podziękował wszystkim osobom zaangażowanym w rozwój szeroko rozumianej archiwistyki społecznej.

Następnie Zbigniew Gluza z Ośrodka KARTA zaznaczył, że dzięki współpracy i synergii następuje emanacja społeczeństwa obywatelskiego. Podkreślił, że CAS jako instytucja stanowi podporę dla działalności archiwów społecznych w Polsce.

Kolejne słowa powitania do uczestników skierował Robert Andrzejczyk dyrektor Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku, który na przykładzie kierowanej przez siebie jednostki zaznaczył, że współpraca ze społecznością lokalną jest ważna m.in. ze względu na to, iż podejmowane działania docierają do wszystkich zainteresowanych<sup>2</sup>.

Ostatnia wystąpiła Katarzyna Ziętał, dyrektorka CAS, która podkreśliła znaczenie kongresów w zakresie wymiany myśli oraz poznawania zasad pracy archiwów społecznych. Następnie podziękowała wszystkim osobom, które były zaangażowane w proces utworzenia i powołania CAS.

Po oficjalnym otwarciu odbyła się prezentacja CAS, którą przedstawiły Katarzyna Ziętał i Joanna Łuba, ukazując historię powołania nowej instytu-

---

<sup>1</sup> Centrum Archiwistyki Społecznej – instytucja kultury powołana w 2020 r. z inicjatywy Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Fundacji Ośrodka KARTA.

<sup>2</sup> Muzeum we współpracy z Miejską Biblioteką Publiczną w Sulejówku i Towarzystwem Przyjaciół Sulejówka od 2016 r. prowadzi projekt „Sulejówek po sąsiedzku”.

cji kultury wraz z początkami działań w ośrodku KARTA oraz jej cele strategiczne, które opierają się m.in. na trwałym udostępnieniu zbiorów zgromadzonych w archiwach społecznych oraz na szeroko rozumianej idei ochrony dziedzictwa kulturowego.

Po krótkiej przerwie odbyła się dyskusja pod hasłem „Po co nam archiwa społeczne?“, którą moderowała dziennikarka radiowo-telewizyjna Justyna Dźbik-Kluge, jej uczestnikami zaś byli Magdalena Grzebałkowska, historyczka i reporterka związana z „Gazetą Wyborczą“, prof. Robert Traba, historyk pracujący w Instytucie Studiów Politycznych PAN, Alicja Wancierz-Gluza, współzałożycielka Ośrodka KARTA, i Katarzyna Ziętał, dyrektorka CAS. W jej trakcie uczestnicy dyskutowali zagadnienia związane z szeroko rozumianą pamięcią społeczeństwa oraz jej kontynuowaniem. Zdaniem M. Grzebałkowskiej pamięć jest ulotna i trwa trzy pokolenia, w związku z czym należy dążyć do jej przetrwania we wszystkich społecznościach. Natomiast prof. R. Traba stwierdził, że kontynuowanie pamięci rodzinnej, lokalnej i krajowej jest ważne i w jego opinii nie może zdominować myślenia historycznego. Co więcej w jego ocenie dzięki archiwom odbywa się proces upodmiotowienia ludzi i społeczności. A. Wancierz-Gluza zaznaczyła, że do działań związanych z pamięcią należy podejść w odpowiedni sposób – należy do niej „dojrzeć“; czasami może również zdarzyć się sytuacja, kiedy własna pamięć staje się dla nas niebezpieczna. Ta działaczka społeczna stwierdziła także, że w toku swej pracy obserwuje, iż Ośrodek KARTA i archiwa społeczne cieszą się dużym autorytetem wśród odbiorców i użytkowników. Zdaniem K. Ziętał to dzięki wspólnocie ludzi jest podejmowanych wiele działań społecznych związanych z archiwami społecznymi, których podstawową funkcją jest ocalenie od zapomnienia wszelkich możliwych materiałów związanych z daną społecznością. W ramach debaty po wystąpieniach gości uczestnicy Kongresu zadawali pytania dyskutantom oraz dzielili się swoimi doświadczeniami związanymi z szeroko rozumianą archiwistyką społeczną.

Drugi dzień obrad rozpoczął się od prezentacji wybranych archiwów społecznych, ich działania oraz oddziaływanie na społeczności lokalne. Głos kolejno zabrali Małgorzata Sporek-Czyżewska z Ośrodka „Pogranicze – Sztuk, Kultur i Narodów” w Sejnach, Katarzyna Winiarska z Wirtualnego Muzeum Historii Żydów w Białowieży, Grzegorz Czekański z Latającego Archiwum Dolnego Śląska, Marta Madejska z Cyfrowego Archiwum Łodzian Miastograf, Maria Weronika Knoch z Jednorożckiego Archiwum Społecznego, Justyna Makarewicz z Dźwiękowego Archiwum Kcyni, Marta Idziak z Archiwum Społecznego Sulejówka i Anna Maciąg-Lipińska z Archiwum Historii Audiowizualnej Warmii i Mazur. W trakcie swoich wystąpień prelegenci ukazywali historię powstania swoich jednostek oraz opisywali pracę przy pozyskiwaniu źródeł, które znacząco wpływają na ich działalność.

Następnie uczestnicy mieli możliwość wzięcia udziału w tematycznych blokach warsztatowych poszerzających wiedzę oraz kompetencje. Odbyły się następujące spotkania: „Archiwum jako impuls do działań społecznych” (prowadzący Karolina Pluta reprezentująca Stowarzyszenie Pedagogów Teatru), „Granice odpowiedzialności. Etyka w historii mówionej” (prowadzący Alina Doboszewska z Instytutu Socjologii Uniwersytetu Jagiellońskiego), „Metoda karty, czyli jak skomponować opowieść z zapisów osobistych i dokumentów” (prowadzący Adam Safaryjski z Ośrodka KARTA), „Siła sąsiadów – budowanie wolontariatu w archiwach społecznych” (prowadzący Ewa Celińska-Pyśk z Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego w Warszawie), „Pisanie społeczne – warsztat literacki wokół zbiorów archiwów społecznych” (prowadzący Tomasz Gromadka reprezentujący Stowarzyszenie Pedagogów Teatru i Grupę Performatywną Chłopaki).

Po zakończeniu bloków warsztatowych zamknięcia obrad dokonała Katarzyna Ziętał, która podsumowała obrady oraz podziękowała uczestnikom za udział, a także zaprosiła wszystkich do wzięcia udziału w kolejnym Kongresie, który jest planowany na rok 2023.

Należy podkreślić, że dzięki uprzejmości organizatorów zostały zorganizowane wydarzenia dodatkowe w przestrzeni Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku (spacer po ogrodzie, zwiedzanie wystawy stałej „Dla Rzeczypospolitej. Józef Piłsudski 1867–1935” oraz czasowej w willi Bzów upamiętniającej Druha Śwista mjr. hm. Stanisława Sieradzkiego). Uczestnicy mogli również skorzystać ze spacerów po Sulejówku przygotowanych w ramach projektu „PoSul” realizowanego przez Muzeum i Towarzystwo Krajoznawcze Krajobraz.

*Piotr Józefiak*

(Archiwum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu)

## ***Archiwa – pomiędzy administracją a potrzebami nauki, Poznań, 18-19 listopada 2021 r.***

W dniach 18-19 listopada 2021 r. odbyła się konferencja naukowa *Archiwa – pomiędzy administracją a potrzebami nauki* zorganizowana przez Zakład Archiwistyki Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz Archiwum Państwowe w Poznaniu. Ze względu na panującą sytuację epidemiczną związaną z COVID-19 organizatorzy podjęli decyzję, aby obrady prowadzić w trybie hybrydowym. Uczestnicy zgromadzili się w murach Collegium Historicum UAM oraz łączyli się za pomocą programu MS Teams.

Słowa otwarcia do uczestników skierował prof. Józef Dobosz, dziekan Wydziału Historii UAM, który życzył udanych i owocnych obrad. Następnie głos zabrał mgr Henryk Krystek, dyrektor poznańskiego archiwum, który powitał uczestników i podziękował wszystkim zaangażowanym w organizację konferencji.

Prowadzenie pierwszej części obrad powierzono prof. Krzysztofowi Strykowskiemu, kierownikowi Zakładu Archiwistyki UAM, który na początku nawiązał do zorganizowanej w 2013 r. w Poznaniu konferencji *Nowe funkcje archiwów*. Problemy na niej poruszone znalazły kontynuację w trakcie referatów, jakie zostały zaplanowane w trakcie obrad w 2021 r. Pierwsza referat pt.: *Wokół uwarunkowań działalności archiwalnej* wygłosiła prof. Alicja Kulecka z Uniwersytetu Warszawskiego. Jej zdaniem wszystkie instytucje prowadzące działalność archiwalną swoją pracę powinny opierać na jasnej i przejrzystej misji oraz strategii, które prócz kwestii przynależnych funkcji archiwum jako urzędu powinny odzwierciedlać działalność naukową i popularyzatorską. Archiwiści powinni zwiększyć swoje kompetencje naukowe, które są potrzebne do właściwego kształtowania narastającego zasobu archiwalnego, mimo że placówki archiwalne nie należą do sieci instytucji naukowych. Pracownicy archiwów powinni łączyć zadania administracyjne i naukowe, gdyż w sieci archiwów państwowych istnieje 20 czasopism naukowych, co daje duże pole do działania w sferze naukowej i popularyzatorskiej.

Następnie prof. Waldemar Chorażyczewski z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu w wystąpieniu pt.: *Ku czemu zmierzają archiwa? Funkcje archiwów w ujęciu futurologicznym* przedstawił zadania archiwów w obliczu pandemii COVID-19. W jego odczuciu archiwa powinny być zwierciadłem czasu i wydarzeń minionych dla przyszłych pokoleń, czego idealnym przykładem było stworzenie i koordynowanie przez archiwa państwowe projektu Archiwum Pandemii. Dzięki temu w archiwach będą przechowywane wieczyście nie tylko materiały wytworzone przez jednostki państwowe. Obecnie zwiększająca się liczba funkcji archiwów jest wyznacznikiem cza-

sów współczesnych, w związku z czym zwiększa się standaryzacja. W ocenie prof. Chorążyczewskiego za 30 lat powstanie jedna rodzina archiwów dawnych.

Ostatni referat w pierwszej części obrad pt. *Między administracyjną Scyllą i uczoną Charybdą. Rozterki u narodzin profesjonalnej archiwistyki w Stanach Zjednoczonych* zaprezentował Leszek Pudłowski z Wiednia. W sposób syntetyczny ukazał historię i warunki powstawania administracji archiwalnej w Stanach Zjednoczonych oraz przedstawił biografie najbardziej zasłużonych archiwistów amerykańskich (Charles Thomson, Ebenezer Hazard, Marie Bankhead Owen, Margaret Cross Norton, Robert Digges Wimberly Connor).

Po krótkiej przerwie podjęto obrady w kolejnym panelu, którego prowadzenie objął prof. W. Chorążyczewski. Pierwsza głos zabrała mgr Katarzyna Jaskółka-Leśniak reprezentująca Archiwum Narodowe w Krakowie, która w referacie pt.: *Wartościowanie dokumentacji – pomiędzy potrzebami administracji a oczekiwaniami nauki* ukazała współczesne aspekty działania pracowników nadzoru archiwalnego, którzy zajmują się kształtowaniem narastającego zasobu archiwalnego w jednostkach wytwarzających materiały archiwalne. Przedstawiła również pracę działającej przy Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych Centralnej Komisji Archiwalnej Oceny Dokumentacji, której głównym celem jest doradzanie i opiniowanie spraw z zakresu kształtowania narodowego zasobu archiwalnego i gromadzenia materiałów archiwalnych<sup>1</sup>.

Doktor Włodzimierz Janowski z Archiwum Akt Nowych w Warszawie w referacie pt. *Aktywność naukowa archiwów państwowych w III RP. Casus Archiwum Akt Nowych* zarysował działalność naukową jednostki, której jest wieloletnim pracownikiem. Jako przykład wskazał długoletnią tradycję organizacji zebrań i odczytów naukowych wśród pracowników AAN, ponadto zarysował ich rolę w procesie szkolenia kadr i poszerzania wiedzy o zasobie archiwalnym. Ważnym aspektem pracy naukowej jest wydawanie źródeł archiwalnych, albumów okolicznościowych i innych publikacji, które powstają na podstawie zasobu AAN. Prelegent stwierdził, że archiwa powinny łączyć działalność naukową i administracyjną.

Następnie dr Ewa Rosowska-Jakubczyk z NDAP w wystąpieniu pt.: *Działalność naukowa archiwów państwowych w Polsce. Próba diagnozy* zarysowała to zagadnienie w oparciu o dane, którymi dysponuje reprezentowana przez nią instytucja. Za początek dyskursu uznała artykuł dra Hadriana Ciechanow-

---

<sup>1</sup> Zob. Zarządzenie nr 35 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z 3 kwietnia 2018 r. w sprawie powołania oraz zakresu i trybu działania Centralnej Komisji Archiwalnej Oceny Dokumentacji, [https://www.archiwa.gov.pl/files/zarzadzenia\\_NDAP/zarz35\\_2018.pdf](https://www.archiwa.gov.pl/files/zarzadzenia_NDAP/zarz35_2018.pdf) (dostęp: 25 lutego 2022 r.).

skiego, który został opublikowany w 2018 r. na łamach „Archeionu”<sup>2</sup>. Wskazała, że obecnie należałoby podjąć prace w zakresie przywrócenia archiwistom statusu naukowego przez utworzenie samodzielnych stanowisk badawczych w archiwach państwowych. Dzięki temu zabiegowi jest szansa na formułowanie odpowiedniej tematyki dla badań naukowych z zakresu szeroko rozumianej archiwistyki. Prelegentka stwierdziła, że archiwistyczne ośrodki naukowe podzieliły się w zakresie realizowanej tematyki badawczej przez podział obszaru badań. Jej zdaniem wszystkie ośrodki powinny prowadzić badania naukowe we wszystkich obszarach, tak aby stworzyć coś w rodzaju naukowej rywalizacji.

Ostatni referat pierwszego dnia obrad pt. *Zasób Archiwum Państwowego w Poznaniu w kontekście jego wykorzystania w projekcie Archiwum Kobiet: piszące* zaprezentowała mgr Julia Wesołowska z Archiwum Państwowego w Poznaniu. Ukazała ona cele i idee projektu „Archiwum kobiet: piszące” realizowanego w Instytucie Nauk Literackich Polskiej Akademii Nauk. Następnie przedstawiła przykłady dokumentacji wykorzystanej w projekcie, które są przechowywane w murach poznańskiego archiwum.

Po wysłuchaniu wszystkich wystąpień rozpoczęto dyskusję, w której udział wzięli m.in. dr Dorota Drzewiecka, prof. Marek Konstankiewicz, prof. Alicja Kulecka, dr Hubert Mazur, prof. Lucyna Harc (UWr). Zgodnie z tradycją po zakończonych obradach w Domu Studenckim Jowita odbył się bankiet, w którego trakcie kontynuowano rozmowy związane z tematyką konferencji. Ważne słowa do uczestników skierowała prof. Irena Mamczak-Gadkowska, zaznaczając, że 22 listopada 2022 r. minie pięćdziesiąt lat od powołania poznańskiego Zakładu Archiwistyki, którego pierwszym kierownikiem był doc. dr hab. Franciszek Paprocki. W związku z tym przyszłoroczna konferencja będzie związana z jubileuszem!

Drugi dzień obrad otworzył prof. K. Strykowski powitaniem wszystkich obecnych, a o prowadzenie pierwszego panelu poprosił dr E. Rosowską-Jakubczyk, która do wygłoszenia referatu pt.: *Postęp czy regres w działalności naukowej archiwów państwowych po 1989 roku?* zaprosiła dra Huberta Mazura z Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Na początku omówił on działalność naukową archiwów państwowych w świetle statutów jednostek, wskazując, że jest ona realizowana przez sesje, odczyty, współpracę z uczelniami wyższymi, wydawanie źródeł oraz szeroko rozumianą działalność edukacyjną. Następnie pokrótce zaakcentował najważniejsze elementy aktywności naukowej, jakie są realizowane w perspektywie przedsięwzięć NDAP. Zaznaczył, że działalność naukowa

---

<sup>2</sup> H. Ciechanowski, *Działalność naukowa Archiwów Państwowych w koncepcjach Naczelnych Dyrektorów Archiwów Państwowych w XXI w. (Artykuł dyskusyjny)*, „Archeion” 2018, t. 119, s. 317–329.

służy popularyzacji badań. Omówił też kwestie dotyczące publikacji i czasopism wydawanych w archiwach państwowych.

Następnie prof. Marek Konstankiewicz z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie w wystąpieniu pt.: *Zadania administracyjne archiwów państwowych we współczesnej Polsce* zarysował tytułowe zadania oraz przepisy prawne je regulujące. Następnie omówił działania administracji archiwalnej, które są realizowane na podstawie form działania administracji publicznej.

Ostatni referat w tym panelu pt.: *Ogólne czy szczegółowe(?) dane dotyczące systemów elektronicznego zarządzania dokumentacją zawarte w protokołach kontroli archiwalnej* wygłosiła dr Dorota Drzewiecka z UPKEN. Na początku zaznaczyła, że dane potrzebne do przygotowania wystąpienia zebrała za pomocą ankiet wysłanych do archiwów państwowych – komórek prowadzących prace z zakresu nadzoru archiwalnego. Następnie wyjaśniła pojęcie kontroli archiwalnej oraz zdefiniowała najważniejsze prawa, jakie przysługują kontrolerowi archiwalnemu. Przedmiotem jej szczegółowych rozważań była analiza protokołów kontroli archiwalnej pod kątem elektronicznego zarządzania dokumentacją. Protokoły te zdaniem prelegentki stanowią idealne źródło do badań ilościowych, w jej ocenie potrzebne są jasne wytyczne i standaryzacja danych dotyczących systemu EZD.

Po krótkiej przerwie dr E. Rosowska-Jakubczyk wznowiła obrady w ostatnim panelu konferencji i poprosiła dra Tomasza Matuszaka z Archiwum Państwowego w Piotrkowie Trybunalskim o przedstawienie wystąpienia pt.: *Zadania archiwów a nowe wyzwania. Archiwa państwowe w dobie pandemii*. Prelegent ukazał w nim najważniejsze elementy pracy archiwum, kiedy większość czynności została mocno ograniczona w związku z sytuacją sanitarną. Kierowana przez niego jednostka w pierwszych miesiącach pandemii przeniosła się do nowej siedziby, co znalazło odzwierciedlenie w referacie przez ukazanie procesu zarządzania przeprowadzką i kwestii z tym związanych.

Doktor Bartosz Drzewiecki z UPKEN w referacie pt.: *Od „spokoju archiwalnej pracy na Wawelu” do „urzędolenia w NDAP” – przyczynek do biografii Anny Ptaśnik*<sup>3</sup> przedstawił archiwalia, które ukazują jej pracę w Krakowie i w Warszawie. Skupił się na korespondencji, którą kierowała do Włodzimierza Budki, a która jest przechowywana w jego spuściznie.

Ostatni wystąpił prof. Rafał Galuba z UAM, który w krótkim wykładzie pt.: *Archiwa wyodrębnione centralnej administracji rządowej. Zarządzanie doku-*

---

<sup>3</sup> Anna Ptaśnik (1923–1994) historyk i archiwistka, absolwentka Uniwersytetu Jagiellońskiego, pracownik Archiwum Państwowego w Krakowie (1949–1957), NDAP (1957–1974) oraz Ośrodka Dokumentacji i Informacji PAN (1974–1979). Szerzej zob. K. Rostocka, *Anna Ptaśnikowa* [w:] *Słownik Biograficzny Archiwistów Polskich* t. 2, pod red. B. Woszczyńskiego, Warszawa 2002, s. 151–152.

*mentacją i informacją*, ukazał pracę archiwów wyodrębnionych w naszym kraju wraz z kwestami dotyczącymi ich kontroli archiwalnej.

Następnie odbyła się dyskusja, w której udział wzięli dr H. Mazur, prof. M. Konstankiewicz, mgr. K. Jaskółka-Leśniak, prof. Magdalena Biniąś-Szkopek (UAM), Iwona Fischer (Archiwum Narodowe w Krakowie) oraz prof. R. Galuba. Całość dyskusji podsumowała dr E. Rosowska-Jakubczyk.

Przebieg całej konferencji skonkludował prof. K. Strykowski. Podziękował wszystkim referentom i uczestnikom, którzy zechcieli wziąć udział w obradach, a jednocześnie zaprosił zebranych do wzięcia udziału w kolejnej konferencji, której organizacja została zaplanowana na listopad 2022 r.

*Piotr Józefiak*

(Archiwum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu)



***Ochrona dziedzictwa kultury na wypadek szczególnych zagrożeń – zagrożenia klimatyczne, środowiskowe, pandemiczne i pożarowe. Dobre praktyki, Kraków, 25–26 listopada 2021 r.***

W nowej siedzibie Archiwum Narodowego w Krakowie, przy ul. Rakowickiej 22E, 25–26 listopada 2021 r. odbyła się międzynarodowa konferencja naukowa *Ochrona dziedzictwa kultury na wypadek szczególnych zagrożeń – zagrożenia klimatyczne, środowiskowe, pandemiczne i pożarowe. Dobre praktyki* zorganizowana przez: Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Archiwa Państwowe, Komendę Główną Państwowej Straży Pożarnej (PSP), Polski Komitet Błękitnej Tarczy, Międzynarodowe Centrum Kultury w Krakowie, Szkołę Aspirantów PSP w Krakowie, Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej „Manggha” oraz Centrum Szkolenia Ochrony Ludności i Dóbr Kultury. Współorganizatorami konferencji byli także: Komenda Miejska PSP w Krakowie, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie i Punkt Kontaktowy Polskiego Komitetu Błękitnej Tarczy w Krakowie. Nad wydarzeniem patronat honorowy objęli: Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Komendant Główny Państwowej Straży Pożarnej (Szef Obrony Cywilnej Kraju), Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych, Wojewoda Małopolski, Małopolski Wojewódzki Konserwator Zabytków oraz Prezes Polskiego Komitetu Błękitnej Tarczy. Partnerami konferencji były następujące organizacje i instytucje: Polski Komitet Narodowy ICOMOS, Polski Komitet Narodowy ICOM, Stowarzyszenie Archiwistów Polskich, Stowarzyszenie Konserwatorów Zabytków, Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Muzeum Narodowe w Warszawie, Narodowy Instytut Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów, Centrum Naukowo-Badawcze Ochrony Przeciwożarowej im. Józefa Tuliszkowskiego, Państwowy Instytut Badawczy, Szkoła Główna Służby Pożarniczej, Centralne Muzeum Pożarnictwa.

Konferencja odbyła się w trybie hybrydowym – organizatorzy oraz większość prelegentów uczestniczyli w niej stacjonarnie, pozostali uczestnicy zdalnie. W ciągu dwóch dni obrad, w ramach czterech sesji tematycznych, wystąpiło ok. czterdziestu prelegentów. Zapewniono symultaniczne tłumaczenie wystąpień zagranicznych. W czasie konferencji nie przewidziano niestety dyskusji, natomiast możliwe było zadawanie pytań prelegentom w formie mailowej. Obradom towarzyszył również pokaz prototypu specjalnego kontenera do ewakuacji dzieł sztuki, opracowanego w ramach projektu Narodowego Centrum Badań i Rozwoju, współrealizowanego przez Szkołę Aspirantów PSP.

Otwarcie obrad poprzedziły słowa powitania skierowane do organizatorów i partnerów konferencji oraz prelegentów i uczestników przez gospodarza miejsca, dyrektora Archiwum Narodowego w Krakowie –

prof. dra hab. Wojciecha Krawczuka. W ramach otwarcia konferencji głos zabrali: dr Paweł Pietrzyk, Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych, bryg. mgr inż. Marek Chwała, komendant Szkoły Aspirantów PSP w Krakowie oraz płk Krzysztof Sałaciński, prezes Polskiego Komitetu Błękitnej Tarczy, radca w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych, podkreślając wkład archiwów państwowych w działania na rzecz ochrony dziedzictwa kulturowego, zwrócił uwagę na ich aktywne uczestnictwo w europejskich gremiach zajmujących się tą tematyką. Komendant Szkoły Aspirantów PSP wskazał na rolę Państwowej Straży Pożarnej w systemie ochrony dóbr kultury, w tym w obszarze prewencji i edukacji. K. Sałaciński, dziękując za przyjęcie zaproszenia do udziału w konferencji ekspertom, ludziom nauki i praktykom działającym na rzecz systemu ochrony dziedzictwa kultury, wyraził nadzieję na dalszą współpracę w szukaniu zintegrowanych rozwiązań w tym zakresie. Odczytano także list skierowany do uczestników przez ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego prof. dra hab. Piotra Glińskiego, w którym wskazał na bogaty program i wielowątkowość tematyki konferencyjnej. Zwrócił również uwagę na nowoczesny budynek Archiwum Narodowego w Krakowie, jeden z najnowocześniejszych obiektów w Europie, stanowiący doskonały przykład profesjonalnego podejścia i zastosowania innowacyjnych rozwiązań w obszarze bezpieczeństwa zbiorów, które warto promować na arenie międzynarodowej. Następnie słowa powitania w formie zdalnej skierowali: nadbryg. Andrzej Bartkowiak, komendant główny Państwowej Straży Pożarnej i szef Obrony Cywilnej Kraju, wskazując na działania podejmowane przez PSP w zakresie ochrony dziedzictwa kultury, oraz prof. Peter Stone z Uniwersytetu w Newcastle, prezes Komitetu Błękitnej Tarczy, mówiąc o poszanowaniu i roli dóbr kultury zapewnianych nam wgląd w przeszłość.

Pierwszą sesję „Dziedzictwo kultury wobec zagrożeń XXI wieku – wyzwania, kierunki działań” moderowała Agata Wąsowska-Pawlik, dyrektor Międzynarodowego Centrum Kultury w Krakowie. Pierwszy zabrał głos prof. Stone z wystąpieniem na temat: *Ochrona dóbr kultury w czasie konfliktów zbrojnych i po katastrofach, wyzwania Błękitnej Tarczy*. Przedstawił działalność Błękitnej Tarczy we współpracy z trzema sektorami: mundurowym, humanitarnym oraz dziedzictwa. Podkreślił rolę edukacji i szkoleń w budowaniu świadomości służb mundurowych. Dobra kultury według prof. Stone’a powinny być używane, aby budować pokój i zachować zrównoważone społeczeństwo. Następnie połączono się z Kobe w Japonii, skąd prezentację na temat: *Budowanie odporności na katastrofy złożone, w tym COVID-19 i katastrofy naturalne* przedstawił dr Yoshiaki Kawata, założyciel i dyrektor Disaster Reduction and Human Renovation Institution, emerytowany profesor Uniwersytetu w Kyoto. Omówił kwestię przemiany faz, jaka występuje w ramach katastrof złożonych, na przykładzie trzęsienia ziemi w Kobe

w 1995 r., twierdząc, że ograniczenie przemiany faz jest kluczowe dla ograniczenia szkód. Przedstawił podobieństwa występujące w przypadku katastrof naturalnych na obszarach zurbanizowanych oraz pandemii COVID-19 w zakresie rozprzestrzeniania się i rekonstrukcji. Zwrócił uwagę na konieczność koordynacji działań służb w kontekście redukcji szkód. Podkreślił wagę budowania odporności kultury na katastrofy.

Kolejny referat *Doświadczenia służb pożarniczych w ratowaniu dziedzictwa kultury podczas trzęsienia ziemi w Chorwacji* przedstawił Siniša Jembrih, komendant Straży Pożarnej w Zagrzebiu. Pokazał różne typy szkód, jakie odniosły budynki, szczególnie te o istotnej wartości kulturowej (głównie kościoły, w tym katedra w Zagrzebiu) oraz eksponaty w muzeach, galeriach i bibliotekach. Opisał działania służb chorwackich w zabezpieczeniu zbiorów, utrudnione dodatkowo okresem pandemii.

Wystąpienie dr hab. Hanny Schreiber z Wydziału Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego pt. *Ku zbliżaniu się wysiłków na rzecz ochrony dziedzictwa w sytuacji zagrożeń – nowe kierunki rozwoju w ramach Konwencji UNESCO z 2003 roku*, skupiło się na kwestii zachowania dziedzictwa niematerialnego w sytuacjach zagrożenia. Prelegentka przedstawiła główne założenia konwencji UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego z 2003 r. oraz dyrektyw operacyjnych, zasad etycznych i innych wytycznych w tym zakresie. Z dokumentów tych wynika kilka zasad operacyjnych takich, jak: ochrona wspólnot przynoszących dziedzictwo (w tym migrantów, uchodźców, przesiedleńców), identyfikacja dziedzictwa danej społeczności, także w sytuacji konfliktów, poszanowanie dynamicznego i adaptacyjnego charakteru dziedzictwa niematerialnego, zaangażowanie wszystkich interesariuszy i organizacji w jego ochronę. W sytuacji zagrożeń referentka wyróżniła takie etapy, jak: przygotowanie, w tym podnoszenie świadomości i ocena zagrożenia, reagowanie oraz odbudowa. Podsumowując, przedstawiła nowe inicjatywy, takie jak projekt ProCultHer – Protecting Cultural Heritage from the Consequences of Disaster.

Następnie K. Sałaciński przedstawił wystąpienie nt. *Dziedzictwo kultury wobec zagrożeń wojennych i kryzysowych – wyzwania w świetle zapisów Strategii Bezpieczeństwa Narodowego 2020*. Omówił w nim katalog zagrożeń dziedzictwa, podkreślając polskie doświadczenia historyczne olbrzymich strat wojennych oraz nasz wkład w ochronę dziedzictwa, w tym unikatowe działania na rzecz dziedzictwa kultury w Iraku i Afganistanie, aktywność międzynarodową, udział w opracowaniu dokumentów i rekomendacji. Przedstawił najistotniejsze akcenty zawarte w Strategii Bezpieczeństwa Narodowego, zatwierdzonej 12 maja 2020 r., znajdujące się w III filarze „Tożsamość i Dziedzictwo Narodowe”, dotyczące: diagnozy stanu prawnego i organizacyjnego, konsultacji międzyresortowych, uwzględnienia uregulowań Unii Europejskiej

i wymiany doświadczeń z partnerami europejskimi. Wyzwania związane z przyjęciem nowej Strategii w zakresie ochrony dziedzictwa kulturowego to m.in. decyzja odnośnie do wprowadzenia jednolitego systemu lub zachowania branżowości rozwiązań, implementacja zobowiązań UE w obszarze ochrony ludności, obejmującym także dziedzictwo, ustalenie kierunków zmiany w zakresie obrony cywilnej oraz infrastruktury krytycznej.

Ostatni z referatów tej sesji *Nowe wyzwania oraz rozwiązania prawne i organizacyjne w ochronie zabytków* przedstawiła dr hab. Katarzyna Zalaśńska z Wydziału Prawa i Administracji UW, pełniąca funkcję dyrektora Departamentu Ochrony Zabytków w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Wymieniła ona zagrożenia naturalne i społeczne XXI w. dla dziedzictwa kultury, w tym jako nowe zagrożenia wskazała: nielegalny obrót dobrami kultury w kontekście finansowania terroryzmu oraz brak regulacji obrotu dobrami kultury w Polsce, fragmentację (branżowość) i niespójność systemu ochrony dóbr kultury, prowadzącą do obniżenia jego skuteczności oraz zagrożenie obiektów cyfrowych, w tym *born digital*. Jako antydotum na nie zaproponowała nowe rozwiązania prawne oraz organizacyjne, zwracając uwagę na konieczność stałej optymalizacji systemu poprzez kadry, strukturę i współpracę służb oraz finanse celem uzyskania spójności narzędzi.

Na koniec tej sesji przedstawiono jeszcze cztery krótsze wystąpienia nazwane komunikatami. Pierwszy z nich dotyczył upowszechniania zasad ochrony dziedzictwa kultury w ramach międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych na przykładzie Akademii Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte w Gdyni i przedstawiła go dr hab. Marta Szuniewicz-Stępień prof. AMW. Omówiła kwestie upowszechniania w ramach kształcenia na studiach cywilnych i wojskowych oraz działalności naukowo-badawczej (konferencje, warsztaty, czasopismo), jak i realizowanego projektu dydaktycznego. Następnie ppłk dr Zbigniew Zielonka wygłosił komunikat o działalności Międzynarodowego Ośrodka Szkolenia i Badań nad Dziedzictwem Kultury w Zagrożeniu, będącego wspólną inicjatywą Ministrów Obrony Narodowej oraz Kultury i Dziedzictwa Narodowego, działającego od 2020 r. we Wrocławiu. Ośrodek zapewnia szkolenia dla osób cywilnych i wojskowych zaangażowanych w ochronę dziedzictwa kulturowego w przypadku konfliktu zbrojnego (np. w 2021 r. przeprowadzono ćwiczenia pod kryptonimem ZABYTEK-21) oraz przeprowadza analizy i badania. Dr Katarzyna Góralczyk z Katedry Krajobrazu Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie przedstawiła informację pt. *Ochrona dziedzictwa kultury na wypadek sytuacji kryzysowych i konfliktu zbrojnego, propozycje zmian w opracowaniu planów w świetle badań i praktyki*. Przedstawiła wyniki pierwszego etapu swoich badań prowadzonych nad planami ochrony zabytków nieruchomych w wojewódzkich urzędach konserwatorskich –

w szczególności zidentyfikowane trudności w przygotowaniu i realizacji planów oraz występujące w nich błędy formalne, merytoryczne i koncepcyjne. Zaproponowała wprowadzenie systemu informatycznego ściśle przeznaczonego do opracowania planów, który mógłby być wykorzystywany także przez urzędy i służby ratownicze. Ostatnia wystąpiła mgr inż. Aleksandra Szymańska-Niekląt, kierownik Platformy Dialogu Międzykulturowego Instytutu Kultury Willa Decjusza z komunikatem dotyczącym ochrony dziedzictwa jako obszaru kształcenia VET [Vocational education and training] odpowiadającego na międzysektorowe wyzwania stojące przed kadrami kultury oraz narzędzie budujące odpowiedzialność społeczną w tym obszarze. Przedstawiła projekt, realizowany przy dofinansowaniu funduszy EOG, przez Instytut Kultury Willa Decjusza, Stowarzyszenie Willa Decjusza i Akademię Marynarki Wojennej w Gdyni, którego celem jest opracowanie programu studiów podyplomowych dla specjalistów ds. ochrony dóbr kultury na wypadek sytuacji kryzysowej i wojny.

Po przerwie obiadowej rozpoczęła się druga sesja pt. „Zagrożenia klimatyczne i środowiskowe dla dziedzictwa kultury – nowoczesne rozwiązania instytucjonalne, projekty i programy międzynarodowe, regionalne, nowe metody ochrony”, której prowadzenie powierzono Ryszardowi Wojtkowskiemu, zastępcy Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych i prof. Wojciechowi Krawczukowi. Pierwsze z wystąpień dr Katarzyny Pałubskiej, zastępcy dyrektora Departamentu Ochrony Zabytków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, omawiało *Przeciwdziałanie zagrożeniom klimatycznym na obszarach zabytkowych w najnowszych międzynarodowych i krajowych dokumentach strategicznych*. Prelegentka ukazała założenia Europejskiego Zielonego Ładu oraz dokumenty dotyczące zmian klimatycznych, skutkujące koniecznością opracowania strategii pozwalającej na osiągnięcie neutralności klimatycznej. Zauważyła, że rozwiązania proekologiczne, takie jak fotowoltaika czy termomodernizacja, mogą mieć negatywny wpływ na zabytki. Podkreśliła, że efektywność w zakresie energooszczędności nie może prowadzić do zniszczenia cech charakterystycznych i oryginalnych obiektów mających wartość zabytkową.

Kolejno wystąpił prof. dr hab. Łukasz Bratasz z Instytutu Katalizy i Fizykochemii Powierzchni im. Jerzego Habera Polskiej Akademii Nauk w Krakowie z referatem pt. *Ilościowa analiza ryzyka w obszarze dziedzictwa*. Przekonywał, że efektywna ochrona dziedzictwa wymaga ilościowej oceny wpływu najważniejszych procesów prowadzących do utraty wartości zbiorów, a efektywność kosztowa jest tym większa, im bardziej dotyczy działań minimalizujących największe ryzyka. Przedstawił to na przykładach analizy ryzyka przeprowadzonej dla: Yale Peabody Museum, ołtarza mariackiego Wita Stwosza, projektowanego Centralnego Magazynu Zbiorów Muzealnych w Lesznowoli.

Następnie zabrała głos Anna Czajka z Centralnego Laboratorium Konserwacji Archiwaliów Archiwum Głównego Akt Dawnych na temat: *Czy katastrofy podlegają standaryzacji? Międzynarodowa norma ISO 21110 „Informacja i dokumentacja – Przygotowanie i reagowanie na sytuacje kryzysowe”*. Zastanawiając się, czy do katastrof można przyłożyć miarę standardów, pokazała, jak wprowadzone procedury w zakresie planowania, unikania, wykrywania, ochrony i reagowania mogą pomóc w zapobieganiu zdarzeniom niepożądanym. Przekazała także wnioski z wrześniowego Forum Memory of the World dotyczące wagi dokumentowania przebiegu akcji ratunkowej po katastrofach oraz oceny jej efektów, które mogą być użyteczne dla kolejnych pokoleń.

Referat *Nowe zagrożenia dla muzeów. Między zmianami klimatu a sztuczną inteligencją* wygłosiła prof. dr hab. Dorota Folga-Januszewska z Komitetu Planowania Strategicznego (SAREC) ICOM, wicedyrektor Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie. Podkreśliła wagę zachowania nie tylko samych zbiorów, lecz także optymalnej dokumentacji tych zbiorów (opis, wygląd i interpretacja) na przykładzie inwentarzy historycznych, dokumentacji wystaw, projektów digitalizacyjnych i publikacyjnych. Pokazała możliwość wykorzystania sztucznej inteligencji w muzeach np. do badania potrzeb użytkowników, prowadzenia działań edukacyjnych, ale także zagrożeń z tym związanych.

Ostatnim prelegentem tej części wystąpień był Daniel Seidler, dyrektor do spraw administracyjno-technicznych Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej „Manggha”, który w referacie *„Wielka fala”*. *Doświadczenia powodzi w Muzeum „Manggha” w 2010 r.* przedstawił przebieg i efekty prowadzonej wówczas akcji ratunkowej oraz wypływające z niej wnioski.

Cztery końcowe referaty tej sesji dotyczyły nowoczesnego obiektu, w którym odbywała się konferencja. Na początek dr Barbara Berska z Archiwum Narodowego w Krakowie omówiła kwestie *Bezpieczeństwa materiałów archiwalnych w koncepcjach nowoczesnych budynków archiwalnych*. Wskazała na wytyczne takie jak znowelizowana w 2015 r. norma ISO<sup>1</sup>, a także rekomendacje zawarte w publikacji NDAP z 2019 r.<sup>2</sup> Przedstawiła rozwiązania wykorzystane w projekcie budynku Archiwum. Następnie prof. dr hab. Roman Kozłowski z Instytutu Katalizy i Fizykochemii Powierzchni im. Jerzego Habera Polskiej Akademii Nauk w Krakowie omówił *Nowy energooszczędny magazyn zbiorów w Archiwum Narodowym w Krakowie*. Zwrócił uwagę na nowoczesną koncepcję pasywnego obiektu magazynowego, jego autonomię klimatyczną, zastosowane rozwiązania architektoniczno-konstrukcyjne i organizacyjne w celu uzy-

<sup>1</sup> Norma PN-ISO 11799 *Informacja i dokumentacja – wymagania dotyczące warunków przechowywania materiałów archiwalnych i bibliotecznych*.

<sup>2</sup> R. Wojtkowski, A. Czajka, M. Boruszkowska, *Budynek Archiwum. Wskazówki dla uczestników budowlanego procesu inwestycyjnego*, Warszawa 2019.

skania izolacji cieplnej oraz energooszczędność. Prezentując parametry temperatury w pierwszym roku użytkowania, stwierdził, że koncepcję udało się zrealizować w sposób zadowalający i krakowski magazyn stał się pionierem podobnych rozwiązań w Polsce. Małgorzata Bochenek, kierownik Oddziału Archiwum Narodowego w Krakowie zabrała głos na temat *Przeciwdziałania zagrożeniom zasobu archiwalnego na przykładzie jego przeprowadzki do nowej siedziby Archiwum Narodowego w Krakowie*. Na przykładzie przeniesienia ok. 20 000 m.b. materiałów archiwalnych z sześciu obiektów do nowej siedziby w latach 2020–2021 omówiła ważny proces przygotowawczy, obejmujący oględziny zasobu, identyfikację zagrożeń i ocenę ryzyka. Wskazała na zastosowane rozwiązania mające na celu przeciwdziałanie zidentyfikowanym zagrożeniom takim, jak m.in.: uszkodzenie, zagubienie, kradzież archiwaliów czy ich wprowadzenie do nowych magazynów<sup>3</sup>. Na zakończenie tej części Anna Seweryn z Archiwum Narodowego w Krakowie przedstawiła *Koncepcję powstania Centrum Kompetencji ds. konserwacji, zabezpieczania i ratowania fotografii i materiałów audiowizualnych*. Projektowane Centrum ma pomagać w dbaniu o zbiory fotograficzne i audiowizualne, gdyż w Polsce brak tego typu centrów kompetencji. Planowane jest prowadzenie badań fotografii i materiałów audiowizualnych oraz opracowanie i publikowanie wyników badań, w tym we współpracy z uczelniami, realizacja działań edukacyjnych i warsztatów, organizacja repozytorium technik i technologii oraz wsparcie merytoryczne dla sieci archiwów, w tym w konserwacji.

Pierwszy dzień konferencji zakończył się komunikatem st. bryg. w st. spocz. mgr inż. poż. Krzysztofa Kociołka, eksperta ds. bezpieczeństwa pożarowego, przedstawiciela Polskiego Komitetu Błękitnej Tarczy nt. *Działania jednostek ochrony przeciwpożarowej podczas powodzi oraz usuwania skutków – wnioski i propozycje do doskonalenia zasad ochrony dziedzictwa kultury*. Referent przedstawił propozycje działań istotnych dla poprawy bezpieczeństwa przeciwpowodziowego, takich jak: planowanie (plany ochrony, plany typu FERP), ocena ryzyka, prognozowanie (IMGW, ISOK), szkolenia i ćwiczenia praktyczne.

Pierwsza z sesji drugiego dnia konferencji dotyczyła także aktualnych zagrożeń pandemicznych oraz rozwiązań zastosowanych w tym zakresie, a także wyzwania na przyszłość. Sesja pt. „Zagrożenia pandemiczne – nowe wyzwania dla ochrony dziedzictwa kultury. Doświadczenia instytucji muzealnych, bibliotecznych, archiwalnych, dobre praktyki, kierunki działań ochronnych” prowadzona była przez K. Sałacińskiego oraz mgr inż. archi-

---

<sup>3</sup> Prelegentka podała publikacje, które zawierają szczegółowe informacje oraz dobre praktyki: M. Bochenek, A. Czajka, *Przeprowadzka zasobu archiwalnego. Zalecenia i dobre praktyki*, Warszawa 2021; M. Kluczewski, *Przeprowadzka zasobu krakowskich oddziałów i Ekspozytury w Spytkowicach Archiwum Narodowego w Krakowie w latach 2020–2021 do nowej siedziby przy ul. Rakowickiej 22E*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2021, t. 27, s. 195–202.

tekt krajobrazu Lidie Klupsz z Narodowego Instytutu Dziedzictwa, członkinię Zarządu Międzynarodowego Komitetu Błękitnej Tarczy. Na rozpoczęcie Paulina Florjanowicz, dyrektor Departamentu Dziedzictwa Kulturowego Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, omówiła zagadnienie *Zarządzania przez WhatsApp, czyli o potrzebie sprawnej komunikacji w dobie pandemii*. Przybliżyła praktyczne zastosowanie tego narzędzia w koordynacji i nadzorze nad 60 podległymi instytucjami muzealnymi. Następne wystąpienie pt. *Szok kulturowy – działalność muzeów w czasie pandemii* przedstawił dr hab. Mateusz Bieczyński, prof. Uniwersytetu Artystycznego im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu. Skupił się na wpływie pandemii na muzea, w tym w zakresie ich cyfryzacji. Przekonywał o remedycznej funkcji sztuki w czasie pandemii, za przykład podając organizację cyklicznego festiwalu Poznań Art Week i jego bardzo szerokiego oddziaływania po przeniesieniu do sieci. Kolejny prelegent – dr hab. Łukasz Gawel, prof. UJ, dyrektor Muzeum Narodowego w Warszawie – przedstawił kwestię *Muzeów wobec kryzysów nowego typu – zmiana zarządcza w czasie pandemii koronawirusa*. Zwrócił uwagę na pozytywne elementy, które wywołała pandemia, takie jak zwiększenie zasięgu działań edukacyjnych i upowszechniających realizowanych dla publiczności zdalnie oraz aktywizacja nowych grup odbiorców np. seniorów. Podkreślił wagę projektów digitalizacyjnych, które pozwalają na pozyskanie cyfrowych wersji naszego dziedzictwa będących formą jego ochrony. Na temat *Bibliotek w dobie pandemii* wypowiadał się dr Tomasz Makowski, dyrektor Biblioteki Narodowej. Przedstawił reorganizację pracy Biblioteki Narodowej w związku z pandemią oraz działania koordynacyjne w stosunku do ok. 30 000 bibliotek funkcjonujących w kraju.

Krzysztof Osiewicz, kierownik Działu Ochrony Zbiorów Publicznych z Narodowego Instytutu Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów wystąpił z referatem *Bezpieczni ludzie, bezpieczne zbiory. Zmiana organizacji ochrony zbiorów i ludzi w muzeach podczas pandemii*. Skupił się na konkretnych rozwiązaniach zastosowanych w trakcie pandemii w muzeach w zakresie ochrony fizycznej oraz problemach zgłaszanych do Instytutu. Jako pozytywny skutek lockdownu podał brak zdarzeń szczególnych, przede wszystkim kradzieży. Tematykę ochrony w muzeach kontynuował mgr inż. Robert Litwiniuk, koordynator ds. ochrony i bezpieczeństwa Muzeum Narodowego w Krakowie w wystąpieniu pt. *Organizacja i funkcjonowanie ochrony muzeum w wyniku ograniczeń spowodowanych zagrożeniem pandemicznym na przykładzie Muzeum Narodowego w Krakowie*. Omówił organizację systemu ochrony we wszystkich rozproszonych obiektach muzealnych zarówno w warunkach normalnego funkcjonowania, jak i zmiany wprowadzone w czasie pandemii. Ostatnie wystąpienie w tej sesji *O działaniach (nie tylko organizacyjnych) Archiwów Państwowych w czasie pandemii COVID-19* wygłosiła Joanna Chojecka, dyrektor Departamentu Popularyzacji Działalności Archiwalnej Naczelnej Dyrekcji Archiwów Pań-



stwowych. Po przedstawieniu sieci archiwów państwowych funkcjonujących w Polsce omówiła realizowane przez nie działania w zakresie organizacji, digitalizacji, upowszechniania i udostępniania zasobu na portalu szukajwarchiwach.gov.pl, a także prowadzone akcje społeczne, takie jak „Archiwum pandemii” czy „Zostań rodzinnym archiwistą”. Wystąpienie zakończył wzruszający film dokumentujący pandemię złożony z materiałów fotograficznych przekazanych Archiwom Państwowym przez darczyńców.

Ostatnią z sesji pt. „Nowe formy i metody ochrony zbiorów muzealnych, bibliotecznych, archiwalnych przed pożarem oraz nadzwyczajnymi zagrożeniami” moderowali przedstawiciele Szkoły Aspirantów PSP w Krakowie: st. kpt. Artur Luzar i bryg. Jacek Smyczyński. Sesję tę rozpoczął film z ćwiczeń ratowniczo-gaśniczych przeprowadzonych na terenie Dworku Matejki w Krzesławicach (Kraków), do którego wprowadzenie na temat ochrony dziedzictwa kulturowego przedstawił bryg. Marek Chwała, w zastępstwie nadbryg. dra inż. Adama Koniecznego, zastępcy Komendanta Głównego PSP.

Po przerwie obiadowej referat pt. *Działalność Międzyuczelnianego Instytutu Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki oraz pierwszego na świecie Pogotowia Konserwatorskiego na rzecz ochrony, konserwacji i zabezpieczenia dzieł sztuki oraz zabytków i obiektów zabytkowych* autorstwa: prof. dra hab. Andrzeja Kossa, prof. Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, mgra Piotra Zambrzyckiego również z warszawskiej ASP i dr Moniki Wyszomirskiej, radcy prawnego Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, przedstawił dr M. Wyszomirska i P. Zambrzycki. W referacie omówiono działalność instytucji prowadzonej przez ASP w Warszawie i ASP w Krakowie oraz realizowane projekty badawcze, prace terenowe, a także ekspedycje archeologiczne. Instytut jest prekursorem w zakresie wykorzystania technik laserowych w konserwacji zabytków i bierze udział w testach ich użycia w usuwaniu skutków pożaru w katedrze Notre Dame. Najnowszy projekt Instytutu to Pogotowie Konserwatorskie, będące mobilnym laboratorium służącym do ochrony, konserwacji i zabezpieczenia dzieł sztuki i obiektów zabytkowych. Następnym prelegentem był dr inż. Witold Skomra z Rządowego Centrum Bezpieczeństwa. Przedstawił on wystąpienie przygotowane wspólnie ze st. bryg. drem hab. Dariuszem Wróblewskim, Doradcą Komendanta Głównego PSP na temat *Koncepcji wyłaniania infrastruktury krytycznej służącej ochronie dziedzictwa kulturowego*. Pokazano możliwość zaimplementowania rozwiązań i doświadczeń z obszaru infrastruktury krytycznej do ochrony dóbr kultury, zwracając uwagę na konieczność zapewnienia ciągłości działania przez zaplanowanie reakcji w razie przyszłej katastrofy.

Kolejne dwa referaty dotyczyły skutków pożaru archiwum Urzędu Miasta Krakowa, który wybuchł 6 lutego 2021 r. Wpierw dr Kamila Follprecht, zastępca dyrektora Archiwum Narodowego w Krakowie, przedstawiła *Wnioski i doświadczenia po pożarze archiwaliów Archiwum Zakładowego Urzędu Miasta Krakowa*

z punktu widzenia archiwów państwowych. Omówiła chronologię działań w zakresie wydobycia i zabezpieczenia archiwaliów ocalałych z pożaru, podkreślając, że „pożaru i akcji gaśniczej w magazynach archiwalnych nigdy nie można wykluczyć”, należy więc wykorzystać zdobyte doświadczenia związane także z wyposażeniem budynków archiwalnych. Następnie Aleksandra Ciesielczyk, konserwator dzieł sztuki z Pracowni Konserwacji Zabytków AMC SZTUKA, która brała udział w nadzorze nad zabezpieczaniem archiwaliów, przedstawiła zagadnienie *Ratowania dokumentacji archiwalnej ze spalonego budynku Archiwum Urzędu Miasta Krakowa*. Omówiła różnorodne przyczyny zniszczeń oraz ich skutki, podkreślając niespotykaną skalę i stopień zniszczenia mikrobiologicznego akt przez wszystkie formy wzrostu grzybów mikroskopowych. Na słuchaczach ogromne wrażenie zrobiły fotografie ilustrujące destrukcję archiwaliów.

Artur Luzar ze Szkoły Aspirantów PSP przedstawił referat na temat: *Potrzeby szkoleniowe strażaków PSP w kontekście ochrony dóbr kultury – wnioski z badań* przygotowany wspólnie z drem hab. inż. Bogdanem Kosowskim, prof. UJ. W wystąpieniu omówił wyniki badań ankietowych przeprowadzonych wśród kilkuset strażaków na temat wiedzy o ratowaniu dóbr kultury. Najważniejszy wniosek wynikający z tych badań to konieczność wprowadzenia do programu kształcenia w PSP tematyki ochrony dóbr kultury zarówno w aspekcie wiedzy, jak i ćwiczeń praktycznych. *Problemy stosowania środków i urządzeń gaśniczych w ochronie przeciwpożarowej obiektów podlegających szczególnej ochronie, w tym zabytkowych* to wykład zaprezentowany przez dra inż. Bernarda Króla przygotowany wraz z drem inż. Przemysławem Kubicą ze Szkoły Głównej Służby Pożarniczej w Warszawie. Zaprezentowano w nim zarówno otoczenie prawne ochrony przeciwpożarowej, jak i praktyczny wpływ stosowania różnego typu urządzeń i środków gaśniczych w celu zwiększenia bezpieczeństwa zbiorów oraz zmniejszenia zagrożeń, które mogą one powodować. Następnie wspólny referat pt. *Bezpieczeństwo pożarowe – cel i wyzwanie* Centrum Naukowo-Badawczego Ochrony Przeciwpożarowej Państwowego Instytutu Badawczego przedstawili st. bryg. dr inż. Jacek Zboina oraz mgr inż. Paweł Gancarczyk reprezentujący omawianą instytucję. Przywołali opublikowane wyniki badań realizowanych w ramach grantu NCBiR pn. „Opracowanie innowacyjnego systemu zarządzania bezpieczeństwem obiektów zabytkowych w zurbanizowanych centrach miast” oraz rekomendacje w zakresie szkolenia i doskonalenia zawodowego pracowników muzeów i strażaków, wytyczne i programy certyfikacji obiektów zabytkowych oraz karty kontroli. Praktyczne aspekty organizacyjne i techniczne ochrony przeciwpożarowej przedstawiono na przykładzie przeprowadzonej w 2019 r. analizy ryzyka pożarowego w muzeach oraz metody wyboru optymalnego systemu dla Centralnego Magazynu Zbiorów Muzealnych. Nieco inny charakter miało wystąpienie dra Pawła Gąsiorczyka

z Centralnego Muzeum Pożarnictwa w Mysłowicach dotyczące działalności konserwatorsko-renowacyjnej tego Muzeum w zakresie ochrony dóbr kultury. Szczegółowo opisał w nim także konserwację barokowej sikawki czterokołowej z 1717 r. Następnie asp. Grzegorz Mazur z Ośrodka Szkolenia Komendy Wojewódzkiej PSP w Krakowie omówił *Wybrane problemy prowadzenia działań ratowniczo-gaśniczych w kompleksach zabytkowych*, w szczególności rolę ochotniczych straży pożarnych oraz wykorzystywane pojazdy i utrudnienia napotymane w realizacji akcji gaśniczych. Prelegent przedstawił wnioski z ćwiczeń przeprowadzonych w Krakowie oraz rekomendacje w zakresie wyposażenia strażaków i miejsc prowadzenia akcji gaśniczej, możliwości wykorzystania statków bezzałogowych i alternatywnych działań w pierwszym okresie przed przybyciem straży. Ostatni referat pt. *Ochrona przedstawicieli organów władzy w obiektach dziedzictwa kulturowego – charakterystyka działań Służby Ochrony Państwa* wygłosił ppłk SOP dr Jarosław Cymerski ze Służby Ochrony Państwa. Na przykładach ochrony zrealizowanej przez SOP w: Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku, Muzeum Łazienki Królewskie i Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN pokazał występujące utrudnienia, wymogi w zakresie rozpoznania i analizy zagrożeń oraz czynności konieczne do zapewnienia bezpieczeństwa przedstawicieli organów władzy podczas wizyt w tego typu obiektach.

Podsumowania konferencji z ramienia organizatorów dokonali: płk K. Sałaciński, bryg. M. Chwała, R. Wojtkowski i prof. W. Krawczuk. Podkreślono rolę płk. Sałacińskiego, inicjatora i spiritus movens tej konferencji, oraz złożono podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do jej organizacji i sprawnego przebiegu. K. Sałaciński zaznaczył, że zainteresowanie konferencją przeszło oczekiwania organizatorów, gdyż w obradach na miejscu uczestniczyło ok. 80 osób, a na obrady online zarejestrowało się ponad 600 uczestników, natomiast liczba odsłon transmisji obrad w wersji polskiej na kanale YouTube przekroczyła 2000. Zapowiedziano także wydawnictwo pokonferencyjne, którego przygotowania podjęła się Szkoła Aspirantów PSP w Krakowie.

*Katarzyna Jaskółka-Leśniak*

(Archiwum Narodowe w Krakowie,

Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie)

## Ogólnopolska Konferencja Naukowa *Homo viator. Podróże po „wiedzę beczenną” w perspektywie historycznej i w ujęciu współczesnym*, Akademia Zamojska, 6–8 kwietnia 2022 r.

Od 6 do 8 kwietnia 2022 r. odbywała się Ogólnopolska Konferencja Naukowa *Homo viator. Podróże po „wiedzę beczenną” w perspektywie historycznej i w ujęciu współczesnym* zorganizowana przez Akademię Zamojską w Zamościu. Patronat honorowy nad wydarzeniem objęli: minister edukacji i nauki Przemysław Czarnek oraz prezydent miasta Zamość Andrzej Wnuk.

Głównym motywem konferencji był topos „homo viator” oraz wątek podróży po „wiedzę beczenną”. Zwłaszcza wspomniane wędrówki były i są okazją do kontynuacji procesów kształcenia, ale także umożliwiają rozwój życia społecznego i politycznego. Pozwalają przy tym poznać obyczaje, ustrój, sztukę, język, kulturę odwiedzanych krajów. Jak zaznaczyli organizatorzy w ogłoszeniu konferencyjnym, świadczą o tym chociażby „słowa kanclerza i hetmana Jana Zamoyskiego, założyciela Akademii w Zamościu, rektora uniwersytetu padewskiego: *Patavium virum me fecit*”.

Zaproszenie na konferencję spotkało się ze znacznym odzewem naukowców z całej Polski, którzy reprezentują takie dyscypliny naukowe, jak: historia, historia sztuki, filozofia, teologia, literaturoznawstwo, archeologia, prawo. Tym samym w trzydniowych obradach udział wzięło 13 profesorów, 21 doktorów i 21 doktorantów z 24 uniwersytetów i akademii, a także 2 muzeów oraz 2 archiwów. Plan obrad został podzielony przez organizatorów na rozdziały w myśl umieszczonej na karcie tytułowej programu dewizy św. Augustyna „świat jest jak książka. Ci, którzy nie podróżują, czytają jedynie pierwszą stronę”.

Pierwszy dzień obrad przebiegł w podniosłej atmosferze w Sali Consulat w zamojskim Ratuszu. Prelegentów powitali prezydent Zamościa Andrzej Wnuk, rektor Akademii Zamojskiej prof. dr hab. Paweł Skrzydlewski, a także pomysłodawczyni i przewodnicząca Komitetu Organizacyjnego Konferencji dr Ewelina Lilia Polańska. Przedstawiciele organizatorów konferencji podczas serdecznego przywitania zwracali uwagę na główny motyw konferencji związany z wędrówkami i poszukiwaniem wiedzy. Jeszcze tego samego popołudnia konferencję zainaugurował pierwszy rozdział zatytułowany „Wiedza na tropach historycznych, filozoficznych i literackich”, który świetnie wprowadził wszystkich zebranych w nastrój konferencyjny. Pierwszy wystąpił prof. dr hab. Adam Łukaszewicz (Uniwersytet Warszawski) z referatem *W poszukiwaniu tajemnej wiedzy Egipcjan. Śladami starożytnych podróżników*. Druga głos zabrała dr Agata Sowińska (Uniwersytet Śląski), wygłaszając tekst zatytułowany „Platon nie przeczy, że to, co najpiękniejsze, przenika do filozofii od barbarzyńców, i przyznaje, że przybyło z Egiptu” [*Clem. Al. Strom.*

I 66]. *Antyczne podróże do źródła mądrości*. Jako trzeci prelegent wystąpił prof. dr hab. Piotr Kochanek (Katolicki Uniwersytet Lubelski) ze studium *Homo hyperboreus – szwedzka próba zakwestionowania oryginalności dorobku intelektualnego starożytnych Greków w XVII wieku*. Następnie referat przedstawiła prof. dr hab. Lucyna Wiśniewska-Rutkowska (Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach), omawiając *Znaczenie podróży w twórczości Jerzego Żuławskiego*. Otwierający konferencję panel-rozdział zakończyła swoim wystąpieniem prof. dr hab. Anastazja Seul (Uniwersytet Zielonogórski) z tekstem *Jan Paweł II jako homo viator. Refleksje literaturoznawcy w perspektywie nawiązań papieża do literatury pięknej podczas podróży apostołskich*. Wygłoszone referaty wywołały wśród licznie zgromadzonych żywiolową dyskusję, która dobrze rokowała na następne dwa dni obrad.

Kolejne panele-rozdziały odbywały się w budynku uniwersyteckim Akademii Zamojskiej, Rektoracie, zlokalizowanym przy ulicy Pereca 2 w Zamościu. Równolegle toczyły się obrady w dwóch salach, Błękitnej i Białej. 7 kwietnia dzień konferencyjny rozpoczął się o godzinie 10.00. W Sali Białej odbyły się obrady zatytułowane „Rozdział II: Staropolskie wędrówki po ‘wiedzę bezcenną’”, które podzielono na dwa „podrozdziały”<sup>1</sup>. W tym samym czasie w Sali Błękitnej trwały wystąpienia zatytułowane „Rozdział III: Artystyczne inspiracje wiedzy”<sup>2</sup>, „Rozdział IV: Wiedza wędrująca”<sup>3</sup> oraz

---

<sup>1</sup> Podrozdział pierwszy: dr Jacek Feduszka, Muzeum Zamojskie, *Podróże Ordynatów Zamojskich po Europie w XVII i XVIII wieku*; mgr Maciej Polak, Uniwersytet Rzeszowski, *Wędrówki po „wiedzę bezcenną” Kromerów z XVI-wiecznego Biecza*; prof. dr hab. Arkadiusz Stasiak, Katolicki Uniwersytet Lubelski, *Podróż poznawcza na południe Europy w dzienniku Anonima z roku 1595*; dr Paulina Nortowska, Uniwersytet Jagielloński, *Podróż edukacyjna Mikołaja i Andrzeja Reyów do Anglii w 1637 r. w świetle relacji preceptora Jana Weselskiego-Laetusa*. Podrozdział drugi: dr Dawid Barbarzak, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, *Uczty książąt, kardynałów i ubogich. Edukacyjna rola stołu w podróży włoskiej Andrzeja Batorego (1583–1584)*; dr Ewelina Lilia Polańska, Akademia Zamojska, *„Piesio [...] uczy się pilnie”, czyli edukacja Piotra Adama Opalińskiego w listach jego ojca*; dr Sławomir Marchel, Uniwersytet Opolski/Archiwum Państwowe w Opolu, *Wpływy podróży medycznych do Padwy na kształtowanie kultury zdrowotnej w Rzeczypospolitej*; mgr Maria Leśniowska, Uniwersytet Opolski, *Wpływy podróży edukacyjnych na rozwój karier na przykładzie wybranych Ślązaków studiujących w Padwie z XVI–XVII wieku*; mgr Marcin Radosław Husak, Uniwersytet Wrocławski, *Nicolaus Henelius – utriusque iuris doctor universitatis Aurelianensis*.

<sup>2</sup> Mgr Dorota Seweryn-Puchalska, Muzeum Nadwiślańskie, *Wędrówka – w poszukiwaniu artystycznej wspólnotowości*; dr Katarzyna Górowska, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Tarnowie, *W stronę kultur ludowych i współczesnych. Podróże za wiedzą Mieczysława Górowskiego*; dr Elżbieta Błotnicka-Mazur, Katolicki Uniwersytet Lubelski, *„Pan Bóg stworzył wieś, a człowiek miasto”, czyli Adama Marczyńskiego „powroty do natury”*; dr Anna Dzierżyc-Horniak, Katolicki Uniwersytet Lubelski, *„Żadna podróż nie jest za długa”. Artystyczne multiwersum Kuby Bąkowskiego*.

<sup>3</sup> Prof. dr hab. Magdalena Howorus-Czajka, Uniwersytet Gdański, *„Tam i z powrotem”, czyli wobec nomadyzmu*; mgr Ewa Szczygielska, Uniwersytet w Białymstoku, *Romski nomadyzm. Wpływy wielowiekowych wędrówek na tożsamość polskich Romów*; mgr Joanna Królikowska, Instytut

„Rozdział V: Wiedza – edukacja i emancypacja”<sup>4</sup>. Po powyższych panelach i żywiołowych dyskusjach nastąpiła przerwa obiadowa.

Po przerwie uczestnicy konferencji powrócili do Rektoratu Akademii Zamojskiej, aby wysłuchać kolejnych referatów podczas kolejnych odsłon różnorodnych paneli. W Sali Białej przedstawione zostały referaty z „Rozdziału VI: Wiedza na traktach europejskich i egzotycznych”<sup>5</sup> oraz „Rozdziału VIII: Warszawskie wędrowanie”<sup>6</sup>. W tym samym czasie tuż obok wygłoszone były teksty z „Rozdziału VII: Wiedza na szlakach górskich, wojskowych i prawnych”<sup>7</sup>. Na tym zakończyły się intensywne obrady dnia drugiego.

Trzecim, a zarazem ostatnim dniem obrad był 8 kwietnia. Podobnie jak dzień wcześniej obrady odbywały się w budynku Rektoratu Akademii Zamojskiej na ulicy Pereca 2 w dwóch specjalnie przygotowanych salach. W Sali Białej odbyły się dwa panele – „Rozdział IX: Wiedza na ścieżkach wiary” oraz „Rozdział X: Podróż do źródeł”<sup>8</sup>. W sąsiedniej Sali Błękitnej przed-

---

Sztuki PAN/Uniwersytet Łódzki, *Droga do spotkania. O wyprawie Teatru Węgajty – „Karawan Południa”*.

<sup>4</sup> Mgr Aleksandra Staniszevska, Uniwersytet Łódzki, *Peregrynacje edukacyjne dzieci z rodzin ziemiańskich w świetle wybranych egodokumentów*; mgr Paulina Dawid, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, „*Gdy nauka jest kobietą*”. *Edukacyjno-emancypacyjne ścieżki kobiet w XIX i XX w.*

<sup>5</sup> Dr Piotr Kondraciuk, Muzeum Nadwiślańskie, *Lubelskie podróże krajoznawcze polskich malarzy, grafików i fotografów w XIX wieku*; dr Adrianna Szczerba, Uniwersytet Łódzki, *Podróż hrabiego Eustachego Tyszkiewicza po Skandynawii (1843)*; mgr Anna Bors, Uniwersytet Warszawski, *Skromny urzędnik czy nowy argonauta? Refleksje podróżnicze I.A. Gonczarowa*.

<sup>6</sup> Mgr Aleksandra Klasura, Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie, *Podróż do Warszawy lat 40. i 50. XX wieku – odbudowa stolicy na podstawie wybranych założeń architektonicznych*; mgr Piotr Syczak, Uniwersytet Gdański, „*Wjechałem do Polski bez względnych formalności [...] – Polska roku 1934 i 1946 oczami Bernarda Newmana*”; mgr Anna Letycja Malewska, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, *Podróż w czasie i w przestrzeni na przykładzie „Strażnika klejnotu” Katarzyny Rygiel*.

<sup>7</sup> Prof. dr hab. Maria Chantry, mgr Daria Kowalczyk-Cantoro, Uniwersytet Wrocławski, *Dwie renesansowe relacje z wejścia na górski szczyt: Francesco Petrarca o Mont Vantoux i Pietro Bembo o Etnie*; mgr Kacper Krzeczewski, Uniwersytet Łódzki, *Tragizowanie motywu homo viator w wyprawach górskich*; prof. dr hab. Tomasz Ciesielski, Uniwersytet Opolski, *W poszukiwaniu doświadczenia wojskowego czy sławy wojennej. O podróżach w czasach wojen i służbie Polaków w armiach państw obcych w XVIII w.*; dr Ryszard Suduł, Akademia Zamojska, *Podróże historyczno-wojskowe studentów kierunku bezpieczeństwa narodowego Akademii Zamojskiej jako jeden z elementów procesu kształcenia*; dr Ilona Anna Hajsciewicz-Zimek, Akademia Zamojska, *Ciemna strona postępu naukowego – studium prawne nad normą i patologią zachowań*.

<sup>8</sup> Mgr lic. ks. Piotr Juckiewicz, Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu, *Krzyż. Od miejsca śmierci do znaku chwały*; dr Przemysław Góralczyk, Zespół Szkół w Czerwieńsku, *Polityczne, religijne i społeczne aspekty podróżowania duchowieństwa rzymskokatolickiego w czasach Księstwa Warszawskiego*; dr Anna Bartko-Malinowska, Katolicki Uniwersytet Lubelski, *Relacje z podróży duszpasterskich biskupa lubelskiego Franciszka Jaczewskiego jako źródło do badań architektury sakralnej w Diecezji Lubelskiej na początku XX wieku*; mgr Paweł Lisoń, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie, *Wędrowka człowieka z Bogiem. Przesłanie dobrodzieńskiego witrażu „Uczniowie w drodze do Emaus” projektu Bertholda Müllera-Oerlinghausena*; mgr Joanna Nakonieczna, Uniwersytet

stawione zostały referaty w dwóch podrozdziałach Rozdziału XI: „Wiedza na drogach literatury”<sup>9</sup>.

Trzydniowe obrady zostały zakończone wycieczką dla chętnych po Starym Mieście w Zamościu, jak zaznaczyli organizatorzy „miasta z wiedzy, idei i geniuszu”. Owocne spotkanie środowiska naukowego pod tak wdzięcznym hasłem *homo viator* spotkało się z ciepłym przyjęciem wśród uczestników konferencji. Z kolei ze strony organizatorów padły zapewnienia, że konferencja naukowa odnajdzie swoją kontynuację w przyszłości, być może za rok. Należy żywić nadzieję, że tak się stanie, gdyż w dobie utrudnień związanych z wydarzeniami na świecie spotkania w formie stacjonarnej są nad wyraz potrzebne i pożądane, zwłaszcza wśród badaczy z tak wielu świetnych instytucji nauki. Zgodnie z zapowiedziami organizatorów z wygłaszanymi referatami będzie można wkrótce zapoznać się na łamach czasopisma naukowego „Facta Simonidis”.

Maciej Polak  
(Uniwersytet Rzeszowski)

---

Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, *Tam i z powrotem – podróż ku sacrum. Mityczny bohater i wieczny wędrowiec*; prof. dr hab. Roman Niżnikowski, Polskie Towarzystwo Technologów Żywności, dr inż. Karol Krajewski, TRiP, mgr inż. Jan Krzysztof Ardanowski, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego, *Podróż do źródeł rozwoju człowieka – ognia, jedzenia, kultury*; mgr Alicja Baczyńska-Hryhorowicz, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, *Znaki podróży we wnętrzach mieszkalnych – znaczenia i funkcje*.

<sup>9</sup> Podrozdział pierwszy: dr hab. Monika Kulesza, Katolicki Uniwersytet Lubelski, *Romantyczne podróże Adama Mickiewicza w nieromantycznym zwierciadle*; prof. dr hab. Magdalena Dąbrowska, Uniwersytet Warszawski, *Włochy oczami Rosjan na początku XIX wieku (wokół podróżyopisarstwa Dmitrija Gorichwostowa)*; dr Joanna Lekan-Mrzewka, Katolicki Uniwersytet Lubelski, *Czesława Jankowskiego „kartki z podróży” do Włoch*; dr Agnieszka Giszterowicz, Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, *Mistrz księgowości. Mistrz designu. Podróże po „ułamki potłuczonego zwierciadła”*. Podrozdział drugi: mgr Tomasz Pawłowski, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, *Melancholijne pielgrzymki po ruinach świata w prozie W.G. Sebald’a*; mgr Tomasz Kasza, Akademia Zamojska, *Wędrówka ku Tajemnicy oraz funkcje i znaczenie jej świadków*; dr Adrian Madej, Uniwersytet Wrocławski, *Podróż jako metafora ucieczki w powieści „Przewóz” Andrzeja Stasiuka*.

## **Sprawozdanie z V edycji Nagród dla archiwistów województwa wielkopolskiego 2021/2022, Poznań, 10 czerwca 2022 r.**

W dniu 10 czerwca 2022 r., w Sali Herbowej Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu przy al. Niepodległości 16/18, z związku z obchodami „Międzynarodowego Dnia Archiwów”, odbyła się V gala wręczenia Nagród dla archiwistów województwa wielkopolskiego. Patronem nagrody jest profesor Stanisław Nawrocki, zasłużony badacz i nauczyciel, mistrz wielu współczesnych pracowników wielkopolskich archiwów, urzędów i instytucji kultury.

Organizatorem nagród jest wojewoda wielkopolski we współpracy z Instytutem Pamięci Narodowej Oddział w Poznaniu, Archiwum Państwowym w Poznaniu i Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu. Nagrody mają charakter pieniężny i są przyznawane w trzech kategoriach: 1) nagroda główna; 2) nagroda dla młodych archiwistów do 35. roku życia; 3) nagroda za całokształt dorobku archiwalnego. Każdy z laureatów otrzymuje również pamiątkową tablicę z adnotacją o kategorii, w której został uhonorowany. Nagrody przyznawane są za: „wybitne osiągnięcia w pracy na terenie województwa wielkopolskiego – za całokształt zasług na polu zawodowym, za dorobek naukowy w dziedzinie archiwistyki i archiwoznawstwa, za dokonania organizacyjne torujące drogę rozwojowi archiwów”.

W minionej edycji nagrody członkowie Kapituły zebrali się na dwóch posiedzeniach, które z związku z sytuacją pandemiczną na terenie kraju odbyły się w formie zdalnej. Do przeprowadzenia dyskusji, podobnie jak w dwóch poprzednich latach, wykorzystano platformę cyfrową udostępnioną przez Poznańskie Centrum Superkomputerowo-Sieciowe ([www.meet.psnc.pl](http://www.meet.psnc.pl)). Pierwsze spotkanie odbyło się 17 listopada 2021 r. Przewodniczący Kapituły ks. kan. Roman Dworacki podsumował poprzedni rok działalności zespołu i podziękował za dotychczasową wspólną owocną współpracę. Na kolejną roczną kadencję na przewodniczącego Kapituły jednogłośnie powołano dr. hab. Rafała Reczka, dyrektora Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Poznaniu.

Podjęto decyzję o ogłoszeniu V edycji Nagrody. Stosowna informacja ukazała się na stronie internetowej fundatora – Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu – następnie na stronach internetowych oraz w mediach społecznościowych środowiska archiwalnego. Powiadomiono, że zgodnie z regulaminem nagród wnioski o uhonorowanie kolejnej grupy osób należy przesłać do 30 listopada 2021 r. Do sekretarza Kapituły Nagrody wpłynęły trzy wnioski. Dyrektor Archiwum Państwowego wniósł o uhonorowanie Piotra Klimeckiego przez przyznanie mu nagrody głównej oraz Barbary Bielawnej, zgłaszając ją do nagrody za całokształt pracy na rzecz środowi-



ska archiwalnego. Z kolei dyrektor Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Poznaniu oraz dyrektor Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu złożyli wspólny wniosek o przyznanie nagrody dla Joanny Napierały w kategorii młody archiwista.

Wnioski o przyznanie nagród zostały rozpatrzone na posiedzeniu Kapituły 19 stycznia 2022 r. Uczestnicy posiedzenia wcześniej zapoznali się z dokumentacją. Wszystkie wnioski były szczegółowo opisane i bogato uzasadnione. W związku z tym członkowie Kapituły obecni na zdalnym posiedzeniu nie mieli wątpliwości co do zasadności rekomendowania wojewodzie wielkopolskiemu zgłoszonych archiwistów do nagrody. Dlatego jednogłośnie na podstawie złożonych wniosków o uhonorowanie archiwistów za wybitne osiągnięcia w pracy zawodowej Kapituła nominowała:

1. do nagrody głównej Piotra Klimeckiego, pracownika Archiwum Państwowego w Poznaniu;
2. do nagrody dla młodego archiwisty Joannę Napierałą zatrudnioną w Instytucie Pamięci Narodowej i Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu;
3. do nagrody za całokształt dorobku Barbarę Bielawną z Archiwum Państwowego w Poznaniu.

Komunikat w tej sprawie pojawił się na stronie internetowej Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu oraz w mediach społecznościowych.

Na galę wręczenia nagród przybyli przedstawiciele naukowego środowiska archiwalnego w województwie wielkopolskim. Z uwzględnieniem ograniczeń sanitarnych zgromadzili się pracownicy archiwów, członkowie Stowarzyszenia Archiwistów Polskich, Stowarzyszenia Archiwistów Kościelnych, a także członkowie rodzin nagrodzonych oraz ich koleżanki i koledzy z pracy. Spośród nagrodzonych na uroczystość z powodów osobistych nie przybyła Barbara Bielawna.

Wojewodę Wielkopolskiego Michała Zielińskiego reprezentowała Aneta Niestrawska – I Wicewojewoda Wielkopolska, która z uznaniem wypowiedziała się o dorobku środowiska archiwalnego w województwie wielkopolskim. Po odczytaniu przez przewodniczącego Kapituły dr. hab. Rafała Reczka dorobku naukowego i zawodowego wszystkich laureatów nastąpiło wręczenie pamiątkowych tablic. W imieniu nieobecnej Barbary Bielawnej dyplom odebrał dyrektor Piotr Klimecki, który zabrał głos w imieniu nagrodzonych. Zwrócił uwagę przybyłych na to, że postać patrona nagrody jest mu szczególnie bliska. Profesor Stanisław Nawrocki jako pracownik naukowy i dyrektor archiwum w Poznaniu był mentorem wielu archiwistów, którzy do dzisiaj wykonują swój zawód z pasją i poświęceniem. A jest to dziedzina, przed którą stoją nowe zadania i wyzwania jak cyfryzacja urzędów.

Uroczystość była okazją do złożenia podziękowań dwojgu uczonym, którzy zakończyli działalność społeczną na rzecz środowiska jako członkowie Kapituły. Są to prof. dr hab. Irena Mamczak-Gadkowska oraz ks. prof. dr hab. Bernard Kołodziej. Przewodniczący Kapituły przedstawił zebrany wybrane informacje o dorobku naukowym, wychowawczym i organizacyjnym zasłużonych postaci, które do tej pory składały wnioski o uhonorowanie swoich współpracowników i uczniów, a także zapoznając się z dorobkiem zawodowym wielkopolskich archiwistów jako członkowie Kapituły, prosili wojewodę wielkopolskiego o przyznanie nagród osobom zasłużonym dla środowiska archiwalnego. Z tej okazji Wojewoda Wielkopolski Michał Zieliński przesłał na ręce prof. I. Mamczak-Gadkowskiej oraz ks. prof. B. Kołodzieja specjalne podziękowania, w których stwierdził m.in.:

Pozycja społeczna i zawodowa oraz rozległa wiedza i doświadczenie członków Kapituły są gwarantami utrzymania odpowiedniego poziomu wyboru laureatów oraz prestiżu nagrody. Poprzez swoje osobiste zaangażowanie i twórczy trud przyczyniła się Pani/Książdz do nadania odpowiedniej rangi rozwiązywaniu niełatwych zagadnień oceny sukcesów i dorobku zawodowego wielkopolskich archiwistów.

Książdz Kołodziej odebrał list na uroczystości, a prof. Mamczak-Gadkowskiej, z powodów rodzinnych nieobecnej na uroczystości w dniu wręczania nagród, adres przekazał 21 czerwca 2022 r. sekretarz Kapituły.

Uroczystości uświetniła nowa wystawa okolicznościowa, którą po raz trzeci przygotowała Aleksandra Cyłka-Lewandowska, kierownik Archiwum Oddziału Archiwum Zakładowego Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego oraz laureatka III edycji Nagrody.

Po części oficjalnej uczestnicy spotkania zwiedzili wystawę, w kuluarach wymienili się doświadczeniami oraz wykonali pamiątkowe fotografie. Informacje o uroczystości zostały opublikowane w mediach społecznościowych i na stronach internetowych wielkopolskich archiwów i instytucji.

## Nagroda główna

Piotr Klimecki po ukończeniu I Liceum Ogólnokształcącego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu został słuchaczem Policealnego Studium Księgarskiego w Poznaniu. Następnie odbył studia na kierunku historia ze specjalizacją archiwalną. Pod kierunkiem prof. Stanisława Nawrockiego przygotował pracę magisterską, nt. *Materiałów źródłowych do międzynarodowych kontaktów miasta Poznania w latach 1919–1939*. Promotor stwierdził, że przygotowane przez Piotra Klimeckiego opracowanie: „jest to praca wyróżniająca się tak pod względem merytorycznym, jak też metodycznym i ma szansę częściowego opublikowania w «Kronice Miasta Poznania»”. Autor wprowadził do

obiegu naukowego swoje ustalenia w artykule *Międzynarodowe kontakty poznańskich władz miejskich w okresie międzywojennym*, który został zamieszczony w „Poznańskim Roczniku Archiwalno-Historycznym” w 2004 r.

Całe życie zawodowe Piotra Klimeckiego jest związane z Archiwum Państwowym w Poznaniu, gdzie w 1993 r. został zatrudniony na stanowisku młodszego archiwisty. W kolejnych latach był awansowany, a od 2017 r. pracuje na stanowisku starszego kustosa.

Piotr Klimecki zajmuje się głównie kształtowaniem narastającego zasobu archiwalnego, ze szczególnym uwzględnieniem wartościowania dokumentacji, w tym przede wszystkim przygotowywaniem pod względem merytorycznym opinii i zgód na brakowanie dokumentacji niearchiwalnej. W trakcie pracy w Archiwum, w ramach samokształcenia oraz podczas wielokrotnego udziału w zorganizowanych szkoleniach, bardzo dobrze opanował wiedzę i umiejętności praktyczne. Dysponując doskonałym przygotowaniem metodycznym, bierze czynny udział w przygotowywaniu i opiniowaniu przepisów dotyczących szeroko rozumianej problematyki kształtowania zasobu archiwalnego.

Jego ekspercka wiedza w tym zakresie jest wykorzystywana także przez Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych przy wypracowywaniu ogólnokrajowych rozwiązań prawnych i metodycznych związanych z tym zagadnieniem. Doświadczenie zawodowe laureata zostało wykorzystane przy opracowaniu i wdrożeniu ogólnopolskiego systemu komputerowego „NiKA” (Nadzór i Kontrola Archiwalna). Jest to główne narzędzie sieci archiwów państwowych służące do zarządzania czynnościami z zakresu kształtowania narodowego zasobu archiwalnego.

Piotr Klimecki od wielu lat wnosi znaczący wkład w krzewienie wiedzy z zakresu szeroko rozumianego zarządzania dokumentacją. Prowadził wiele szkoleń, najpierw z zakresu stosowania w praktyce bezdziennikowego systemu kancelaryjnego, a obecnie z zakresu stosowania w praktyce elektronicznego zarządzania dokumentacją oraz postępowania z dokumentem elektronicznym. Jest cenionym wykładowcą, który dzięki bogatej wiedzy i długoletniemu doświadczeniu potrafi złożoną problematykę zarządzania archiwami zakładowymi przekazać słuchaczom w sposób przyjazny i skuteczny. Ma to niebagatelny wpływ na właściwe zabezpieczenie i przygotowanie do wykorzystania archiwaliów wchodzących w skład narodowego zasobu archiwalnego. Należy w tym do grona najlepszych specjalistów w Polsce.

Umiejętności laureata w znakomitym posługiwaniu się niemieckim piśmem neogotyckim sprawiły, że był jedną z kilku osób realizujących przez Archiwum, w ramach Wieloletniego Programu Rządowego „Kultura+”, projekt indeksacji kartoteki ewidencji ludności miasta Poznania. Współpracuje z wieloma jednostkami administracji rządowej i samorządowej, a także naukowymi i muzealnymi w zakresie rozwiązywania problemów dotyczą-

cych wartościowania dokumentacji, opiniowania przepisów kancelaryjno-archiwalnych, a także przygotowywania wydawnictw źródłowych i wystaw. Współdziała z regionalnymi towarzystwami genealogicznymi. Sprawuje opiekę nad studentami archiwistyki, odbywającymi praktyki w poznańskim Archiwum. Jest autorem referatów, artykułów i recenzji opublikowanych na łamach fachowych czasopism.

Piotr Klimecki, oprócz obowiązków służbowych, również aktywnie udziela się społecznie. Wraz z innymi poznańskimi archiwistami w 1997 r. udzielał pomocy w usuwaniu skutków „powodzi tysiąclecia”, ratując w Nysie materiały archiwalne Oddziału Archiwum Państwowego w Opolu. W 2006 r. został powołany jako członek do wspólnej komisji dyscyplinarnej dla Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych i archiwów państwowych. Od 1999 r. jest przewodniczącym Komisji Socjalno-Bytowej Archiwum. Jest czynnym członkiem Stowarzyszenia Archiwistów Polskich. W latach 2007–2022 pełnił funkcję sekretarza Oddziału SAP w Poznaniu.

W lutym 2018 r. został odznaczony „Medalem Srebrnym za Długoletnią Służbę”.

### Nagroda dla młodego archiwisty

Joanna Napierała jest absolwentką historii ze specjalnością archiwistyczną oraz systemy informacji geograficznej na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim im. Jana Pawła II. Była członkinią Koła Naukowego Historyków Wojskowości i pracowała wówczas nad przygotowaniem „Lekcji żywej historii”, oferty edukacyjnej dla przedszkoli, szkół podstawowych i ponadpodstawowych.

Studia magisterskie uzupełniła studiami podyplomowymi: menadżerskimi w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie oraz Geoinformacją na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Ukończyła dzienne studia doktoranckie na swojej macierzystej uczelni, a wyniki ustaleń badawczych zostaną zaprezentowane w dysertacji *Struktura i ustrój Kościoła ewangelicko-augsburskiego w województwie poznańskim w XVI i XVII w.*

Praktykę studencką przewidzianą w programie studiów archiwistycznych odbyła w Archiwum Państwowym w Lublinie, ESRI Polska sp. z o.o. Oddział w Lublinie oraz Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu. Jej dalsza praca zawodowa jest związana z rodziną Wielkopolską.

Od 2011 r. współpracuje z kancelariami prawnymi zajmującymi się rewindykacją majątku kościelnego. Prowadzi kwerendy, analizuje dane, przygotowuje operaty historyczne dotyczące zagrabionego majątku ruchomego i nieruchomości, stanowiąc wsparcie dla poznańskich: kurii, archidiecezji, pa-

rafii, zgromadzeń zakonnych oraz spółki Święty Wojciech Dom Medialny w ramach postępowań sądowych o rewindykację mienia utraconego na rzecz Skarbu Państwa w latach 1944–1989. Wsparcie to polega na prowadzeniu kwerend naukowych i własnościowych, opracowywaniu dokumentacji archiwalno-historycznej dotyczącej spraw rewindykacyjnych, opracowywaniu historii poszczególnych nieruchomości, indeksacji utraconych nieruchomości, badaniu stanu prawnego ruchomości i nieruchomości kościelnych. Kwerendy własnościowe realizowała również dla przedsiębiorstwa Święty Wojciech Dom Medialny sp. z o.o. Współpracuje z Wydziałem Ekonomicznym Kurii Metropolitalnej w Poznaniu. Jest zatrudniona w niepełnym wymiarze czasu pracy w Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu oraz Instytucie Pamięci Narodowej Oddział w Poznaniu.

Od 2013 r. jest członkinią Pracowni Geografii Historycznej Instytutu Historii na KUL. Od lat jest zaangażowana w przedsięwzięcia społeczne związane z upamiętnieniem czynu zbrojnego we wrześniu 1939 r. Obecnie jest członkinią zespołu merytorycznego opracowującego interaktywną mapę z zaznaczeniem miejsc walk o niepodległość podczas kampanii wrześniowej 1939 r. oraz z nazwiskami i miejscami poległych żołnierzy.

W ramach współpracy Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu z Wydziałem Historii UAM gościnnie prowadzi zajęcia dydaktyczne ze studentami nt. *Działalność kancelarii Konsystorza Arcybiskupiego, Kurii Arcybiskupiej i Kurii Metropolitalnej w latach 1793–1973* oraz *Odczyt i analiza akt wizytacyjnych Kościoła Katolickiego*.

Brała udział w trzech międzynarodowych konferencjach naukowych, przedstawiając referaty: *Losy zabudowań kolegium jezuitów w Poznaniu po jego kasacie w 1773 r.*; *Źródła do badań nad rozwojem wielkopolskich gmin protestanckich w XVI i XVII w.*; *Działalność kontrreformacyjna jezuitów poznańskich w XVI i XVII wieku*. Przygotowane przez nią artykuły były drukowane w pracach zbiorowych, „*Studia Geohistorica. Roczniku Historyczno-Geograficznym*”, „*Przewodniku Katolickim*”, „*Kronice Miasta Poznania*”. W ramach popularnego cyklu popularyzującego historię Polski i regionu „*Historia każdego dnia*”, realizowanego przez TVP Poznań, brała udział w nagraniu ponad 50 haseł tematycznych.

### **Nagroda „za całokształt dorobku archiwalnego”**

Barbara Bielawna pochodzi z Szamocina. Po ukończeniu nauki w Liceum Ogólnokształcącym w Chodzieży pracowała w Gminnej Spółdzielni „*Samopomoc Chłopska*” w Szamocinie. Studiowała historię ze specjalizacją archiwalną na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, a po jej

ukończeniu została zatrudniona w Archiwum Państwowym w Poznaniu na stanowisku młodszego archiwisty w Oddziale Opracowania Zasobu.

Kontynuowała podnoszenie formalnego wykształcenia przez Neolaty-nistyczne Studium Podyplomowe na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Łódzkiego. Zdobyta tam wiedza została wykorzystana w trakcie porząd-kowania i naukowego opracowania wielu zespołów archiwalnych głów-nie z okresu międzywojennego. Jako przykład można wskazać opracowanie przejętych z MSW akt komend powiatowych policji państwowej wojewódz-twa poznańskiego właśnie z okresu międzywojennego oraz dopływu akt by-łego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu. Ponadto opra-cowała ewidencję parafii do ksiąg metrykalnych różnych wyznań powiatu czarnkowskiego z lat 1815–1874.

Od początku 1998 r. pracuje w Oddziale Udostępniania i Informacji Ar-chiwum Państwowego w Poznaniu, od 2008 r. na stanowisku starszego kusto-sza. Szczególnego podkreślenia wymaga jej bardzo dobra znajomość zasobu archiwalnego, dzięki której w profesjonalny sposób są wykonywane różno-rodne kwerendy własnościowe dla wielu instytucji i osób prywatnych. Wyniki bardzo złożonych i czasochłonnych, zwłaszcza własnościowych kwerend archiwalnych są bardzo wysoko oceniane przez centralne i wojewódzkie urzę-dy administracji rządowej (m.in. Ministerstwo Skarbu Państwa, Ministerstwo Rolnictwa i Wsi, Prokuratorię Generalną, Urzędy Wojewódzkie) oraz urzędy samorządu terytorialnego różnych szczebli (m.in. Urzędy Marszałkowskie, Starostwa Powiatowe, Urzędy Miast i Gmin). Z analogiczną wysoką oceną spotykają się także ze strony jednostek sądownictwa powszechnego oraz kan-celarii prawnych. Na podstawie materiałów wyszukanych podczas realiza-cji tych kwerend zostało pozytywnie załatwionych i rozstrzygniętych bardzo wiele spraw własnościowych i prawno-majątkowych, które po wielu latach postępowań sądowych i administracyjnych doprowadziły do zwrotu zagra-bionego bądź skonfiskowanego majątku lub uzyskania zadośćuczynienia. Efekty tej systematycznej i ciężkiej pracy Barbary Bielawnej w sposób szcze-gólny przyczyniają się do pozytywnego kreowania wizerunku Archiwum Państwowego w Poznaniu jako instytucji dziedzictwa narodowego, potrzeb-nej w czasach współczesnych do rozwiązywania wielu aktualnych proble-mów własnościowych.

Ekspercka wiedza laureatki w tym zakresie została wykorzystana w la-tach 2005–2008 przez powołany przez Prezydenta Miasta Poznania „Zespól ds. ustalenia wartości strat powstałych w związku z wojną i okupacją nie-miecką w latach 1939–1945”. Efektem pracy zespołu jest publikacja książ-kowa pt. „Raport o stratach wojennych Poznania 1939–1945”, która zawiera przygotowany przez Barbarę Bielawną artykuł pt. *Materiały źródłowe w zasobach Archiwum Państwowego w Poznaniu dotyczące strat miasta Poznania powsta-łych w związku z wojną i okupacją niemiecką w latach 1939–1945*.

Umiejętności w biegłym posługiwaniu się niemieckim pismem neogotyckim sprawiły, że laureatka była jedną z kilku osób wiodących w trakcie zrealizowanego przez Archiwum w latach 2013–2015, w ramach Wieloletniego Programu Rządowego „Kultura+”, projektu indeksacji kartoteki ewidencji ludności miasta Poznania. Łącznie sporządzono ponad 1,1 mln haseł osobowych. Specjalnie przygotowana wyszukiwarka dla zindeksowanej części kartoteki jest dostępna na stronie: <http://e-kartoteka.net>. Realizacja tego projektu jest swego rodzaju wypełnieniem „testamentu archiwalnego” profesora Stanisława Nawrockiego.

Barbara Bielawna współpracuje z wieloma jednostkami naukowymi i muzealnymi w przygotowywaniu wydawnictw źródłowych. Jest autorką recenzji i artykułów opublikowanych na łamach fachowych czasopism. Przygotowała referat pt. „Głuszyna, Piotrowo i Sypniewo – wybrane XIX- i XX-wieczne materiały źródłowe do dziejów, przechowywane w Archiwum Państwowym w Poznaniu” opublikowany na łamach pisma „Archeion” (2015). Była współautorką przygotowywanej w 1999 r. okolicznościowej wystawy z okazji 130-lecia Archiwum Poznańskiego.

Barbara Bielawna, oprócz obowiązków służbowych, również aktywnie udziela się społecznie. Jest czynnym członkiem Stowarzyszenia Archiwistów Polskich. W latach 1997–2002 pełniła funkcję sekretarza Oddziału SAP w Poznaniu, natomiast w kadencji 2012–2017 była przewodniczącą Komisji Rewizyjnej dla Oddziału SAP w Poznaniu.

Pracując zawodowo, nieustannie podnosi swoją wiedzę podczas kursów i szkoleń, m.in. organizowanych dla członków korpusu służby cywilnej. Uczestniczyła w specjalistycznych lektoratach z języka francuskiego i niemieckiego.

W 2017 r. została odznaczona „Medalem Złotym za Długoletnią Służbę”.



Ilustr. 1. Od lewej: dr hab. Rafał Reczek, Piotr Klimecki, Joanna Napierała, Aneta Niestrawska  
fot. Wielkopolski Urząd Wojewódzki



Ilustr. 2. Ks. prof. Bernard Kołodziej, Aneta Niestrawska  
fot. Wielkopolski Urząd Wojewódzki





Ilustr. 3. Aneta Niestrawska z nagrodzonymi i przedstawicielami środowiska archiwalnego  
fot. Wielkopolski Urząd Wojewódzki

*dr Rafał Kościański*  
(Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Poznaniu)  
sekretarz *Kapituły Nagrody dla archiwistów województwa wielkopolskiego*

Biogramy nagrodzonych i wyróżnionych opracowano na podstawie wniosków o przyznanie nagrody.

## ***Dzień Archiwisty w Archiwum Państwowym w Poznaniu w 2022 r.***

Patronem archiwistów jest św. Hieronim ze Strydonu, którego wspomnienie liturgiczne w kościele katolickim obchodzone jest w dzienną rocznicę śmierci, czyli 30 września. Ten właśnie dzień Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych wyznaczył Dniem Archiwisty – świętem, podczas którego archiwa państwowe organizują wydarzenia, warsztaty, wystawy przybliżające rolę archiwów i archiwistów jako opiekunów źródeł historycznych. W tym dniu archiwa starają się także podkreślić rolę archiwistów amatorów, pasjonatów zaangażowanych w badanie historii np. swojej rodziny, miejsca pochodzenia. Jak co roku również Archiwum Państwowe w Poznaniu przygotowało kilka propozycji wzbogacających to święto.

Głównym punktem obchodów Dnia Archiwisty było spotkanie autorskie i promocja książki dra Zbigniewa Chodyły *Taksy w dawnej Polsce (XIV/XV–XVIII w.). Geneza i rozwój, rodzaje, znaczenie dla rynku i wartość badawcza*. Jest to szczegółowe omówienie problematyki cenników oraz regulacji cen różnego rodzaju towarów i usług, których wahania często odzwierciedlały zmiany zachodzące w życiu społeczno-politycznym danej społeczności, tak jak to zresztą dzieje się również w obecnych czasach. Książka została przygotowana w języku polskim oraz w języku francuskim. Przedstawia genezę i etapy rozwoju taks, zakres i częstotliwość wydawania, a także omawia znaczenie tychże cenników dla badań historycznych. Ponadto autor, na podstawie materiałów archiwalnych z zasobu Archiwum Państwowego w Poznaniu, w szczególności akt miast wielkopolskich oraz ksiąg sądów i urzędów grodzkich, przygotował zestawienie taks z miast wielkopolskich, m.in. Gniezna, Kalisza, Poznania, Wschowy.

Prof. UAM, dr hab. Tadeusz Janicki, kierownik Zakładu Historii Gospodarczej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, podkreślił wpływ omawianej pozycji w rozwój badań nad szeroko pojętą historią gospodarczą Polski oraz docenił jej wartość w związku z publikacją całości w języku francuskim. Następnie głos zabrał pan Andrzej Waliszewski, członek Towarzystwa Genealogiczno-Heraldycznego, który przyznał, że prezentowana publikacja z pewnością zainteresuje również pasjonatów historii oraz archiwistów rodzinnych, którzy często poszukują informacji o wartości zawieranych transakcji rodzinnych sprzed kilkuset lat.

Kolejnym zaplanowanym punktem obchodów Dnia Archiwisty był finał wystawy „Historia dokumentem pisana” – kuratorki omówiły idee towarzyszące jej powstawaniu. Elżbieta Rogal przypomniała, że wystawa została przygotowana z okazji odbywającego się w sierpniu 2022 r. w Poznaniu XXIII Międzynarodowego Kongresu Nauk Historycznych, który w swojej ponad 120-letniej historii zawitał do Polski po raz drugi (poprzed-

nio gościliśmy grono znamienitych historyków w Warszawie, w roku 1933). Archiwum Państwowe w Poznaniu postanowiło zaprezentować sieć archiwów państwowych jako nowoczesne instytucje, miejsca przechowywania źródeł historycznych. Wystawa „Historia dokumentem pisana” została zaprojektowana w dwóch odsłonach – plenerowej oraz tradycyjnej prezentacji oryginałów w budynku poznańskiego archiwum.

Katarzyna Zielińska przypomniała, że wystawa plenerowa jest efektem współpracy wszystkich 33 archiwów państwowych, tworzących polską sieć archiwalną, które przygotowały skan oraz opis najstarszego materiału archiwalnego przechowywanego w ich zasobie oraz krótką wizytówkę samego archiwum. W ten sposób zaprezentowano wszystkie archiwa oraz materiały archiwalne datowane od XII do XX w., ukazujące wachlarz zagadnień. Wystawę otwiera najstarszy zachowany dokument wystawiony na ziemiach polskich, przechowywany w archiwach państwowych – w zasobie Archiwum Państwowego w Poznaniu – fundacja klasztoru cystersów przez Zbyluta, obywatela Polski, w Łeknie w roku 1153. Najmłodszy pochodzi z XX w. i jest to akt rozwiązania Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego i przekazania jej kompetencji Józefowi Piłsudskiemu z 1918 r. Na stronie Archiwum Państwowego w Poznaniu dostępna jest elektroniczna wersja wystawy oraz katalog do pobrania w formacie pdf<sup>1</sup>.

Grażyna Zaliwska omówiła drugą część wystawy „Historia dokumentem pisana”, która była wyjątkową okazją do zapoznania się z kilkusetletnimi oryginalnymi dokumentami pergaminowymi oraz papierowymi, a także z dopełniającymi ekspozycję tłokami pieczętnymi różnych urzędów i instytucji. Ekspozycję, dostępną również na stronie internetowej Archiwum Państwowego w Poznaniu, rozpoczynały poznańskie eksponaty wpisane na Światową i Krajową Listę programu UNESCO „Pamięć Świata”, tj. wspomniany już wyżej dokument fundacyjny klasztoru cystersów z 1153 r., uposażenie przez Elżbietę Bitowską szpitala dla ubogich w Trzebnicy z 1565 r., dokument reprezentujący zespół Akt Braci Czeskich oraz rozkazy dzienne Dowództwa Głównego Polskich Sił Zbrojnych z roku 1919, podpisane przez dowódców powstania wielkopolskiego majora Stanisława Taczaka oraz generała Józefa Dowbor-Muśnickiego. Kolejno zaprezentowane zostały dokumenty sygnowane podpisami papieży, królów i książąt polskich, dokumenty cechowe z zasobu Archiwum Państwowego w Poznaniu. 45 prezentowanych tłoków ustawiono według schematu: pieczęcie monarsze, ziemskie, urzędowe imienne, kościelne, miejskie, wiejskie i cechowe. Głównym bohaterem – „seniorem” ekspozycji – jest niezaprzeczalnie tłok pieczętny miasta Poznania z pierwszej połowy XIV w. wykonany z mosiądzu i złota.

---

<sup>1</sup> <http://poznan.ap.gov.pl/wp-content/uploads/2022/08/AP-katalog-ok.pdf>

Następnie głos zabrała Julia Wesołowska, która podsumowała konkurs zorganizowany w związku z rocznicą wybuchu II wojny światowej. Jego celem było zebranie wspomnień (fotografii, pamiątek, relacji) członków rodziny, sąsiadów, członków lokalnej społeczności dotyczących pierwszych tygodni września 1939 r. Zwycięską pracę, pn. „Maria, z domu Roszak”, przygotowała pani Maria Alkadi, przesyłając wspomnienia swojej babci, która w momencie wybuchu wojny miała osiem lat.

Na koniec dyrektor Archiwum Państwowego w Poznaniu Henryk Krystek zaprosił do zapoznania się z kolejnymi wystawami. Pierwsza z nich, „Sprawa Jarosława Ziętary 1992–2022”, przygotowana została przez Komitet Społeczny im. Jarosława Ziętary, którego głównym celem jest wspieranie działań służących pociągnięciu do odpowiedzialności winnych zabójstwa Jarosława Ziętary, propagowanie informacji o tej sprawie oraz upamiętnienie poznańskiego dziennikarza, który został zamordowany 30 lat temu.

Druga natomiast, to wystawa wirtualna „Miasteczka i wsie rejonu konińskiego” prezentująca fotografie wsi i miasteczek powiatu konińskiego, m.in. Kazimierza Biskupiego, Kleczewa, Ślesina i Lichenia Starego z lat 1960–1961. Są to obrazy z czasu, kiedy miejscowości te nie przeszły jeszcze procesu industrializacji, związanego z rozwojem konińskiej strefy przemysłowej. Na fotografiach widzimy typową architekturę rolniczych miasteczek, z gorzelniami, wiatrakami i domami pokrytymi strzechą. Te także cenne wizualnie materiały archiwalne przechowywane są w konińskim oddziale Archiwum Państwowego w Poznaniu, w zespole „Wojewódzkie biuro Planowania Przestrzennego w Koninie”.

Podsumowując, dyrektor Henryk Krystek wyraził nadzieję, że przygotowana przez Archiwum Państwowe w Poznaniu oferta jest atrakcyjna zarówno dla zawodowych historyków i archiwistów, jak i dla osób zajmujących się hobbystycznie badaniem historii i genealogii rodzinnej.

*Katarzyna Zielińska*  
(Archiwum Państwowe w Poznaniu)

## Konferencja naukowa *Wymiar pogranicza. Śląsk Opolski i Ziemia Wieluńska w perspektywie historycznej*, Muzeum w Praszce, 30 września 2022 r.

30 września 2022 r. odbyła się konferencja naukowa *Wymiar pogranicza. Śląsk Opolski i Ziemia Wieluńska w perspektywie historycznej*, zorganizowana przez Muzeum w Praszce we współpracy z Wieluńskim Towarzystwem Naukowym. Praszka, miejscowość leżąca obecnie na terenie województwa opolskiego, przez stulecia była miejscem pogranicznym, którego losy wiązały się nierozzerwalnie z przebiegającymi w okolicy granicami dzielnicowymi, zaborczymi, a także państwowymi. Stąd też rozmowy o pograniczu i granicach znalazły swój wyraz właśnie w Muzeum w Praszce. Moderatorem obrad był dr Zdzisław Włodarczyk, prezes Wieluńskiego Towarzystwa Naukowego.

Konferencję rozpoczął wykład dr. Tomasza Gałwiaczka (badacz niezależny), który przedstawił opisy miast pogranicza: Kluczborka, Buczyny i Praszki w piśmiennictwie geograficznym XVI-XVIII w. Ilustrację do przytoczonych źródeł historycznych stanowiły litografie i rysunki zaczerpnięte z albumu *Oberschlesische Landschaften*, przedwojenne karty pocztowe czy ryciny Friedricha Bernharda Wenera (*Topographia Silesiae*). Następnie dr Damian Kasprzyk (Uniwersytet Łódzki) wprowadził słuchaczy w rozważania teoretyczne poświęcone granicom i pograniczom jako kategoriom regionalistycznym. Prelegent zwrócił uwagę na wieloznaczność tych terminów we współczesnym dyskursie humanistycznym, w którym ich sens wykracza poza kontekst terytorialny i jest rozszerzany o znaczenie metaforyczne. Podkreślił, że temat granic wpisany jest w regionalizm, a także w pojęcie regionu, które w klasycznym ujęciu oznacza obszar odróżniający się czymś od sąsiednich. Z definicji pojęcie to budowane jest zatem w oparciu o zróżnicowanie, odmiennność, specyfikę, a więc właśnie symboliczne granice.

Kolejne dwa wykłady przedstawiły tereny pogranicza z perspektywy etnograficznej. Dr Elżbieta Oficjańska (Muzeum Śląska Opolskiego) omówiła skomplikowane losy Śląska, który od początku XX w. ulegał znacznym przemianom administracyjnym. Na tym tle zostało również określone położenie powiatu oleskiego oraz Praszki i Rudnik, które w efekcie tych podziałów znajdowały się w granicach różnych województw (łódzkie, częstochowskie, a następnie opolskie). W referacie zwrócono również uwagę na to, w jaki sposób przynależność administracyjna wpływała na oddziaływanie kulturowe, społeczne i gospodarcze.

Podczas prelekcji pt. *Wybrane zwyczaje i obrzędy rodzinne mieszkańców gminy Pątnów w pow. wieluńskim* Tomasz Spychała (Muzeum Ziemi Wieluńskiej) podkreślił nie tylko specyfikę tradycyjnej obrzędowości regionu, lecz także zaobserwowane napływy kulturowe wynikające z usytuowania terenu na pograniczu ze Śląskiem.

Po krótkiej przerwie nastąpiła dalsza część referatów, którą rozpoczęło wystąpienie prof. Anny Matuchniak-Mystkowskiej (Uniwersytet Łódzki) pt. *Lokalne instytucje kultury, a pamięć społeczna pogranicza*. Na przykładzie działalności Centralnego Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach-Opolu autorka, będąca jednocześnie stałym partnerem wielu realizowanych przez Muzeum projektów, przedstawiła rolę instytucji, w tym przypadku muzealnej, w kształtowaniu postaw wobec przeszłości regionu. Podkreśliła rolę organizowanych przez Muzeum wystaw, zajęć edukacyjnych, a także zwróciła uwagę na proces przekształcania rodzinnej pamięci komunikacyjnej w pamięć kulturową, przejście od pamiętki rodzinnej do muzealium.

Niezwykle barwnym referatem podzielił się ze słuchaczami ks. dr Kamil Kęsik (Wieluńskie Towarzystwo Naukowe). W wystąpieniu pt. *Niemieckie wpływy kulturowe w pow. wieluńskim na przełomie XIX i XX w.* autor, na podstawie skrupulatnej analizy źródeł archiwalnych, m.in.: *Kroniki Sióstr Bernardynek w Wieluniu* jak również zapisków proboszczów parafii w Ożarowie czy Wójcinie, przedstawił oddziaływanie kultury niemieckiej w rejonie Wielunia, na polach religijnym, społecznym, kulturowym i cywilizacyjnym. Prelegent wskazał zarówno na pozytywne, jak i negatywne zjawiska towarzyszące migracjom transgranicznym.

Kolejnym prelegentem był dr Ksawery Jasiak (Instytut Pamięci Narodowej Opole), który w referacie *Polskie formacje graniczne na terenie Praszki i okolic w latach 1919–1939* wnikliwie przedstawił funkcjonowanie Komisariatu Straży Granicznej w Praszce, a także podległych mu Placówek I linii oraz wywiadowczych Placówek II linii. Odcinek graniczny nadzorowany przez Komisariat SG „Praszka” obejmował w okresie międzywojennym 21,487 km. Prelegent scharakteryzował zadania funkcjonariuszy, do których należały m.in.: kontrola dokumentów na przejściu granicznym, patrolowanie i obserwacja granicy, obławy na przemytników i szpiegów.

Ostatni referat pt. *Ks. Walery Pogorzelski wobec wychodźstwa sezonowego ze Starokrzepic w latach 1897–1904* wygłosił ks. dr Michał Widera (Uniwersytet Opolski). Prelegent przybliżył słuchaczom niezwykle postaci duchownego, którego działalność duszpasterska przypadała na okres od końca XIX w. po czasy II wojny światowej. W prelekcji szczególnie zaakcentowana została jego służba kapłańska w Starokrzepicach, podczas której zetknął się ze zjawiskiem emigracji zarobkowej do Niemiec. Duchowny zauważał zarówno korzyści, szczególnie dotyczące poprawy warunków bytowych społeczności, jak również niekorzystne zjawiska, zwłaszcza w zakresie praktyk religijnych, płynące z sezonowych wyjazdów za granicę. Co szczególnie wyjątkowe, ks. Pogorzelski podjął się trudu zorganizowania prac dla robotników rolnych w majątkach ziemskich w granicach Królestwa Polskiego. Jego odezwa, opublikowana 6 marca 1903 r. na łamach czasopisma „Wiek

Ilustrowany” wywołała powszechne zainteresowanie, a ogłoszenie zostało przedrukowane w wielu dziennikach i tygodnikach. W korespondencji do ks. Pogorzelskiego skierowano zamówienia na pracę dla 1400 robotników w 13 guberniach Królestwa Polskiego. Była to z pewnością nowatorska inicjatywa, podjęta w skali lokalnej, która spotkała się jednakowoż z szerokim zainteresowaniem.

Konferencję zakończyła krótka dyskusja podsumowująca zagadnienia poruszane w wygłoszonych referatach. Uczestnicy spotkania mieli również możliwość zapoznania się z przygotowaną przez Muzeum w Praszce wystawą „Praszka – Zawisna. Wspólne obszary pogranicza” towarzyszącą konferencji. Na ekspozycji zaprezentowano materiały związane z funkcjonowaniem granicy w rejonie Praszki: archiwalne zdjęcia i pocztówki przedstawiające przejście graniczne na rzece Prośnie, funkcjonariuszy Straży Granicznej, jak również dokumenty związane z przekraczaniem granicy: przepustki, paszporty emigracyjne z pozwoleniem na wyjazd na sezonowe roboty rolne do Niemiec, zezwolenia na zameldowanie w pasie nadgranicznym. Na wystawie znalazły się też pochodzące z okresu międzywojennego mapy i plany powiatów wieluńskiego, oleskiego i kluczborskiego, a także dokumenty związane z kolejką wąskotorową: mapy obrazujące przebieg Kolei Wieluńskiej od Gorzowa Śląskiego przez Praszkę do Wielunia, szkice i plany stacji kolejowych.

Konferencja *Wymiar pogranicza. Śląsk Opolski i Ziemia Wieluńska w perspektywie historycznej*, jak również towarzysząca jej wystawa, były okazją do refleksji na temat kształtujących się na terenach pogranicza wzajemnych oddziaływań społeczno-kulturowych, religijnych, ekonomicznych oraz politycznych. Przedstawienie tych relacji w perspektywie historycznej, począwszy od wieku XVII do czasów współczesnych, było możliwe dzięki zaproszeniu prelegentów reprezentujących różne dziedziny: muzealników, etnografów, historyków oraz regionalistów.



Ilustr. 1. Prelegenci i organizatorzy konferencji „Wymiar pogranicza. Śląsk Opolski i Ziemia Wieluńska w perspektywie historycznej”.

Od lewej: dr Ksawery Jasiak, ks. dr Michał Widera, ks. dr Kamil Kęsik, Maria Feliks, Tomasz Spychała, dr Zdzisław Włodarczyk, dr Elżbieta Oficjalska, prof. dr hab. Anna Matuchniak-Mystkowska, dr Tomasz Gałwiczek, dr Damian Kasprzyk

fol. Muzeum w Praszcze

*Maria Feliks  
(Muzeum w Praszcze,  
Uniwersytet Wrocławski)*



### **XXIII Ogólnopolski Zjazd Studentów Archiwistyki, Toruń, 1–3 czerwca 2022 r.**

Początek czerwca br., tj. 1–3 czerwca 2022 r., był dla studentów archiwistyki czasem, w którym m.in. dyskutowali o interesujących problemach dotyczących archiwistyki i zarządzania dokumentacją oraz wymieniali się swoimi doświadczeniami w tej dziedzinie. Dwudziesty trzeci raz spotkali się na Ogólnopolskim Zjeździe Studentów Archiwistyki, który po raz kolejny odbył się w Toruniu. Organizatorem XXIII edycji był Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu. W tym roku hasło przewodnie brzmiało: „Nie tylko historia!”. Do organizacji tej konferencji zgłosili się studenci należący do Studenckiego Koła Naukowego Archiwistów przy Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Podczas tej pracy studentów wspierał opiekun Koła – dr Marcin Smoczyński.

Uroczyste otwarcie XXIII Ogólnopolskiego Zjazdu Studentów Archiwistyki (XXIII OZSA) odbyło się 1 czerwca o godz. 16.30 w Sali Senatu w Collegium Maximum UMK przy placu Mariana Rapackiego 1. Tej uroczystej części konferencji przewodniczyły członkinie Komitetu Organizacyjnego XXIII OZSA Maja Aksamitowska i Justyna Bujnik. Na wstępie zostali przywitani przybyli goście, patroni, sponsorzy, studenci, nauczyciele akademicy, którzy chętnie zabrali głos i wsparli uczestników dobrym słowem. Krótkie przemówienia wygłosili: prof. Lucyna Harc (zastępca Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych), Marzena Kruk (dyrektor Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej), Anna Łukaszewska (dyrektor Wydziału Edukacji Urzędu Miasta Torunia), Beata Herdzin (dyrektor Archiwum Państwowego w Toruniu), prof. UMK Marlena Jabłońska (prodziekan ds. kształcenia i spraw studenckich Wydziału Nauk Historycznych oraz przewodnicząca Sekcji Edukacji Archiwalnej Stowarzyszenia Archiwistów Polskich). Na zakończenie uroczystego otwarcia konferencji dr James Lowry wygłosił wykład inauguracyjny pt.: *The Politics of Recordkeeping*. Dr James Lowry założył laboratorium technologii archiwalnych i jest jego dyrektorem, a zarazem adiunktem w Graduate School of Library and Information Studies w Queens College, City University of New York. Po skończonym wykładzie odbył się bankiet, a po nim chętni uczestnicy udali się na wycieczkę z przewodnikiem po toruńskiej starówce. Po wycieczce zaproponowano także spotkanie integracyjne uczestników zjazdu.

Drugi dzień zjazdu był pierwszym dniem, w którym referenci wygłosili swoje referaty. Obrady odbywały się w Collegium Humanisticum w Sali Rady Wydziału. Oficjalnie obrady rozpoczął dr Marcin Smoczyński, po czym przekazał Piotrowi Józefiakowi (UAM) moderację pierwszej części pierwszego panelu z zakresu archiwów i archiwaliów z badaniach naukowych.

Pierwszym referentem tego dnia był Szymon Mosakowski (UMK), który wraz ze swoim opiekunem Mateuszem Popkiem przygotowali wystąpienie pt.: *Archiwalne mapy w służbie archeologii podwodnej*. Kolejnymi referentami tego panelu byli: Adam Konrad Bigosiński (UAM: *Archiwalne śledztwo – sprawa Stanisława Freitaga*), Julia Krasicka (UAM: *Prof. Zbyszko Chojnicki [1928–2015] i jego spuścizna w zasobie Archiwum Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu*), Aleksandra Mądrowska (UAM: *Tematyka małżeńska w pisarstwie Marii Ilnickiej na łamach czasopisma „Bluszcz” w drugiej połowie XIX w.*).

Drugą część tego panelu poprowadziła Karolina Strzeżniwska, a otworzył ją referat Filipa Piątkowskiego (UP: *Archiwa i archiwiści w świetle korespondencji w spuściznie Karola Badeckiego z lat 1907–1950*). Następnymi prelegentami byli: Marta Czerwieniec-Ivasyk (UPH: *Polonika w archiwach ukraińskich*), Krystian Jan Skotarczak (UAM: *Wielkopolskie Archiwum Społeczne – geneza, zasób, działalność*), Monika Fila (UG: *Archiwum Klubu Nowodworskiego, czyli o budowaniu żuławskiej tożsamości*). Referat Daniela Guznama (UMK: *Rzucony na głęboką wodę, czyli wyzwania dla absolwenta archiwistyki na stażu w archiwum Muzeum Polskiego w Rapperswilu*) zakończył panel.

Rafał Openkowski moderował ostatni blok tego dnia. Dotyczył on teorii, metodyki i edukacji archiwalnej. Natalia Jurowska (UP: *Udostępnianie zasobu archiwalnego w wybranych archiwach krakowskich*) przedstawiła swój referat pierwsza. Po niej wystąpił duet Michałów z Uniwersytetu Gdańskiego, panowie Palmąka i Piłat (*Gry komputerowe – wartościowanie i archiwizacja*). Następnie swoje referaty wygłosili: Iga Sieńko (UMK: *Zarys problematyki porządkowania dokumentacji fotograficznej. Studium przypadku – wypadek w Tatrach*), Mateusz Brzost (UPH: *Materiały archiwalne w muzeach i bibliotekach powiatu mińskiego*), Piotr Korpalski (UMK: *Kierunek studiów jako marka na przykładzie archiwistyki i zarządzania dokumentacją na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu*). Po całym dniu obrad, w godzinach wieczornych uczestnicy mieli zapewnione atrakcje. Organizatorzy zabrali gości do Żywego Muzeum Piernika, gdzie odbyły się warsztaty z robienia tych smakołyków. Każdy mógł zrobić ciasteczko wedle swojego upodobania. Niestety pracownicy muzeum zaapelowali, żeby nie spożywać przygotowanych wypieków. Gdy pierniki zostały upieczone, wszyscy udali się na integrację.

Ostatni dzień zjazdu był jeszcze bogatszy od poprzedniego. Oprócz przedstawiania referatów odbyły się także warsztaty przeprowadzone w Sali AB 2.16 na terenie Wydziału Nauk Historycznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Warsztaty z zakresu archiwizacji Internetu przeprowadzili: Bartłomiej Konopa (UMK, AP w Bydgoszczy: *Gdzie się podział dawny Web? Wprowadzenie do archiwów WWW*) i Marcin Wilkowski

(UW: *Praktyka korzystania z archiwów Webu w badaniach: wprowadzenie*). Podobnie jak drugiego dnia zaplanowane były dwa panele, z których jeden został podzielony na dwie części. Część pierwszą panelu z zakresu zarządzania dokumentacją poprowadził Jędrzej Solarz (AP w Toruniu). Wystąpienia na ten panel przygotowały panie. Pierwszą prelegentką była Oliwia Marta Bubak (UP: *Inwentarze utensyliów kancelaryjnych sądów Wolnego Miasta Krakowa z 1826 r.*). Następnymi referentkami tej części panelu były: Justyna Szablewska (UWr: *Prowadzenie archiwum strażackiego na przykładzie Ochotniczej Straży Pożarnej w Dzikowcu*), Sylwia Janiarczyk (UP: *Zarządzanie dokumentacją Urzędów Centralnej Administracji Rządowej podległe nadzorowi Archiwum Narodowego w Krakowie na podstawie protokołów kontroli z ostatniej dekady*), Katarzyna Grudzień (UPH: *Zamówienia publiczne w PRL i ich ślad dokumentacyjny*) i Nina Izdebska (UPH: *Subiektywna typologia wybranych archiwaliów dotyczących miasta Siedlce z czasów PRL [dostępnych online]*). Drugą część panelu o zarządzaniu dokumentacją moderował Piotr Warowny (MKiDN), a rozpoczęła ją Monika Marszałek (UP: *Przyszłość archiwistyki – dokumentacja papierowa czy elektroniczna?*). Ostatnie trzy referaty tego panelu przedstawiły: Maja Aksamitowska (UMK: *Kim właściwie jest koordynator czynności kancelaryjnych?*), Weronika Pruchnik (UMCS: *Systemy teleinformatyczne administracji publicznej w Polsce z perspektywy archiwistyki*) i Aleksandra Kamyk (UMCS: *Zarządzanie dokumentacją a procesy biznesowe organizacji*).

Podczas ostatniego panelu swoje referaty przedstawili absolwenci jeszcze niedawno studiujący archiwistykę i zarządzanie dokumentacją na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz uczestnicy z innych ośrodków akademickich i instytucji. Panel dotyczył badań naukowych po studiach archiwistycznych, a przewodniczącym był dr hab. Robert Degen, prof. UMK. Panel liczył pięć referatów, a otworzył go Jędrzej Solarz (*Gromadzenie materiałów archiwalnych w Archiwum Państwowym w Toruniu. Między teorią a praktyką*). Drugi referat wygłosiła Karolina Strzeńiewska (*Dokumentacja fotograficzna w zasobie IPN. Rodzaje i zasady opracowania*). Następnym referentem był Piotr Warowny (*Postępowanie z dokumentacją w związku z przekształceniem administracji rządowej na przykładzie działań podjętych przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego*). Przedostatni referat wygłosił Rafał Openkowski (*Archiwa zakładowe chorągwi Związku Harcerstwa Polskiego w czasach PRL – działalność i zasób aktowy*). Referat Piotra Józefiaka pt.: *Absolwentki Uniwersytetu Poznańskiego – uczestniczki Powstania Warszawskiego i ich edukacja akademicka w świetle materiałów archiwalnych* był ostatnim referatem panelu absolwenckiego i XXIII Ogólnopolskiego Zjazdu Studentów Archiwistyki.

Po zakończeniu obrad przewodnicząca Komitetu Organizacyjnego Maja Aksamitowska i opiekun koła dr Marcin Smoczyński podziękowali prelegentom za wygłoszone referaty, za wszystkie dyskusje po każdym panelu, gościom zaś za przybycie. Łącznie wygłoszonych zostało trzydzieści referatów. Na wydarzenie przybyło ok. sześćdziesięciu osób. Oficjalnym zakończeniem XXIII OZSA było wybranie organizatora XXIV edycji Ogólnopolskiego Zjazdu Studentów Archiwistyki. Został nim Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie.

*Justyna Bujnik*  
(Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu)

## **VII Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Oblicza Wojny”; edycja pt. Narzędzia wojny, Łódź, 9-10 czerwca 2022 r.**

W Instytucie Historii Uniwersytetu Łódzkiego 9-10 czerwca 2022 r. odbyła się VII Międzynarodowa Konferencja Naukowa z cyklu „Oblicza Wojny”. Tym razem jej temat przewodni brzmiał „Narzędzia wojny”. W zaproszeniu skierowanym do uczestników organizatorzy zaproponowali, aby tematy wystąpień dotyczyły m.in. takich zagadnień, jak: broń i uzbrojenie, przemysł zbrojeniowy, środki transportu i łączności, logistyka, media i propaganda jako narzędzia wykorzystywane w konfliktach. Należy zauważyć, że większość z tych obszarów problemowych została przez uczestników konferencji zapełniona referatami o stosownej tematyce. Pod względem chronologicznym wystąpienia obejmowały okres od starożytności po współczesność. Podobnie jak w poprzednich edycjach, łódzkie spotkanie miało charakter multidyscyplinarny: uczestniczyli w nim głównie historycy, ale też archeologowie, archiwiści, filolodzy, muzealnicy, pedagogowie, politolodzy, prawnicy. Łącznie w obradach udział wzięło 109 referentów, którzy przedstawili 102 wystąpienia.

Otwarcia konferencji dokonał dyrektor Instytutu Historii UŁ, dr hab. prof. UŁ Dariusz Jeziorny oraz prodziekan ds. nauki Wydziału Filozoficzno-Historycznego UŁ, dr hab. prof. UŁ Aneta Pawłowska. Zgodnie z tradycją konferencji „Oblicza Wojny” część naukową rozpoczęły wykłady inauguracyjne. Pierwszy z nich miał szczególny charakter. Przygotowany został przez prodiekan A. Pawłowską wspólnie z prof. Julią Iwaszko z Kijowskiego Narodowego Uniwersytetu Budownictwa i Architektury Kijowa oraz Sergijem Belińskim, oficerem 28. Samodzielnej Brygady Zmechanizowanej im. Rycerzy Pochodu Zimowego. Referat został wygłoszony częściowo na sali obrad przez A. Pawłowską, w części zaś zdalnie – przez J. Iwaszko, która łączyła się z Łodzią z Kijowa. Wystąpienie dotyczyło aktualnych wydarzeń w Ukrainie, zwłaszcza zniszczeń, jakich doznały miasta i wsie Ukrainy w toku pierwszych tygodni działań wojennych rozpoczętych 24 lutego 2022 r. Wystąpienie ilustrowane było aktualnymi fotografiami S. Belińskiego, ukazującymi zniszczenia na terenach objętych działaniami wojennymi. Drugi z wykładów inauguracyjnych, wygłosił prof. Mariusz Mielczarek (Instytut Archeologii PAN), który mówił o roli pieniądza, jako narzędzia wojny w antycznej Grecji. Trzeci z otwierających referatów wygłosił dr hab. Jan Ptak (KUL), prezentujący rolę weksyliów jako narzędzi wojny.

W dalszej części konferencji obrady toczyły się równolegle w panelach, zarówno stacjonarnie, jak i zdalnie. Problematyka poruszona przez uczestników była różnorodna. Można było więc wysłuchać wystąpień na temat poszczególnych rodzajów uzbrojenia (np. kordy, łuki w starożytnej Macedonii,

indyjski miecz *pata*, karabin mauser, czołgi: zarówno z I wojny światowej, jak i słynny Sherman M4, pociągi pancerne w latach wojny polsko-bolszewickiej) i dotyczących uzbrojenia różnych formacji wojskowych (np. polskiej chorągwi nadwornej w XV w., węgierskiej *Militia Portalis*, mieszczan krakowskich w XVII w., żołnierzy epoki Wazów, ciężkiej artylerii II RP). Dość liczną grupę wystąpień stanowiły te poświęcone fortyfikacjom (np. umocnieniom starożytnego Dyrrachium, bułgarskiego Tyrnowa, bizantyńskiej Dobrudży, na terenie byłych Prus Wschodnich, zamkom w Kamieńcu Podolskim i Trembowli). Nie zabrakło referatów poruszających tematykę takich narzędzi wojny jak pieniądź (np. w Polsce XVI w.), przemysł zbrojeniowy (np. produkcja pocisków do kusz we Włoszech, przemysł II RP i PRL). Sporym zainteresowaniem wśród uczestników cieszyły się tematy związane z propagandą wojenną (np. na łamach „Głosu Polskiego” w Brazylii, rosyjska propaganda przed rokiem 1914, w Białymstoku w przededniu wybuchu II wojny światowej, zimna wojna w propagandzie radzieckiej). W referatach zwracano również uwagę na mniej oczywiste narzędzia wojenne jak głód, a nawet węże czy wino. Liczna grupa wystąpień poświęcona była problematyce związanej z Ukrainą, np. z historią jej ziem od średniowiecza po czasy współczesne. Podczas konferencji tematykę tę podejmowali zarówno badacze polscy, jak i ukraińscy. Przytoczone tu zagadnienia to oczywiście jedynie przykłady kwestii, jakie w swych wystąpieniach poruszali uczestnicy konferencji<sup>1</sup>.

Konferencja „Oblicza Wojny”, organizowana od 2017 r., nieustannie ewoluje. Od 2020 r. obrady odbywają się nie tylko stacjonarnie w Instytucie Historii UŁ, lecz także zdalnie na platformie MS Teams.

Pewnym przemianom ulega również skład instytucji organizujących. Konferencję od początku przygotowują pracownicy Instytutu Historii UŁ przy wsparciu łódzkiego oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego. W tym roku do grona instytucji organizujących dołączyło Archiwum Państwowe w Łodzi. Jego pracownicy nie tylko wygłosili referaty, lecz także przygotowali wystawę pt. „Materiały propagandowe jako narzędzie wojny”. Na zaprezentowanej w budynku Instytutu Historii UŁ ekspozycji można było zapoznać się z plakatami o tematyce wojennej ze zbiorów łódzkiego archiwum.

Warto zauważyć, że z roku na rok rośnie liczba uczestników konferencji. Zwiększa się również jej zasięg, albowiem od 2020 r. łódzka konferencja ma status międzynarodowej. Ostatnia edycja przyciągnęła prócz badaczy z Polski, również naukowców z Czech, Grecji, Kanady, Niemiec, Rumunii, Słowacji, Ukrainy, Węgier, Wielkiej Brytanii, Włoch. Warto wspomnieć, że z racji zawieszenia współpracy naukowej Polski z Białorusią i Rosją, w związku z agresją Federacji Rosyjskiej na Ukrainę, organizatorzy nie przyjęli zgło-

<sup>1</sup> Program konferencji dostępny jest na stronie [www.obliczawojny.uni.lodz.pl](http://www.obliczawojny.uni.lodz.pl).

szeń naukowców z tych krajów. Liczne grono uczestników, różnorodność reprezentowanych podczas obrad ośrodków badawczych i specjalności sprzyjają rozszerzeniu poruszanej problematyki, stwarzają okazję do zaprezentowania różnych poglądów i metod badawczych. Z drugiej strony, zmusza to jednak organizatorów do prowadzenia konferencji w formie podziału na odbywające się równolegle panele, co sprawia, że uczestnicy nie są w stanie wysłuchać wszystkich wystąpień.

Wzorem poprzednich edycji wygłoszone referaty zostaną opublikowane drukiem w ukazującej się od 2020 r. serii „Oblicza Wojny”, wydawanej przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego<sup>2</sup>. Organizatorzy podczas oficjalnego zakończenia obrad zapowiedzieli kolejną – ósmą – konferencję z tego cyklu, która odbędzie się od 1 do 2 czerwca 2023 r., tradycyjnie w Łodzi. Tematem zapowiadanego spotkania będą „Społeczne skutki wojen”<sup>3</sup>.

„Oblicza Wojny” to jedna z nielicznych cyklicznie organizowanych w Polsce międzynarodowych konferencji naukowych dedykowanych szeroko rozumianej problematyce wojennej. Jej cechą jest otwarcie na przedstawicieli różnorodnych środowisk badawczych, reprezentantów wielu dyscyplin naukowych. Od kilku już lat regularnie przyciąga sporą grupę uczestników, co zdaje się najlepiej świadczyć o tym, że jej organizowanie jest jak najbardziej zasadne.

*Tadeusz Grabarczyk*  
(Uniwersytet Łódzki)

---

<sup>2</sup> Dotychczas ukazało się sześć tomów z serii „Oblicza Wojny”, są one dostępne również w wersji elektronicznej na stronie Wydawnictwa Uniwersytetu Łódzkiego <https://wydawnictwo.uni.lodz.pl/serie/seria/oblicza-wojny/> (dostęp: 10 listopada 2022 r.).

<sup>3</sup> Szczegóły dotyczące VIII Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Oblicza Wojny” pt. „Społeczne skutki wojen” znaleźć można na stronie: [www.obliczawojny.uni.lodz.pl](http://www.obliczawojny.uni.lodz.pl).

## **Konferencja naukowa *Miasta na ziemi wschowskiej i pograniczu wielkopolsko-śląskim, Wschowa–Leszno, 20–21 października 2022 r.***

W dniach 20–21 października 2022 r. odbyła się we Wschowie i Lesznie konferencja naukowa pt. „Miasta na ziemi wschowskiej i pograniczu wielkopolsko-śląskim”. To już 16 cykliczne, coroczne spotkanie naukowców we Wschowie. Organizatorzy, Stowarzyszenie Czas A.R.T. ze Wschowy wraz z Muzeum Okręgowym w Lesznie w związku z rocznicą 600-lecia nadania prawa polskiego ziemi wschowskiej jako temat obrad wskazali zagadnienia związane z miastami tego regionu.

12 lipca 1422 r. król Władysław Jagiełło prawnie inkorporował ziemię wschowską do Korony Polskiej. Proces przyłączenia zachodniego pogranicza do Korony – zainicjowany przez Władysława Łokietka i zrealizowany przez zdobycie Wschowy w 1343 r. przez Kazimierza Wielkiego – został zakończony w 1422 r. przez Władysława Jagiełłę. Królewskie miasto Wschowa jako centrum administracyjne nie było jedynym ośrodkiem miejskim ziemi wschowskiej. Od średniowiecza rozwijała się położona na trakcie handlowym z Wielkopolski na Śląsk Święciechowa – własność klasztoru benedyktynów w Lubiniu w XIV w. – 30 kwietnia 1547 r., 475 lat temu, król Zygmunt Stary nadał przywilej lokacyjny Lesznu. Okres wojny trzydziestoletniej spowodował znaczące przemiany demograficzne i powstanie nowych ośrodków miejskich: Szlichtyngowej, Nowej Wschowy, Zaborowa.

Do 1887 r., kiedy to powstał powiat leszczyński, miasta te funkcjonowały w ramach jednego organizmu administracyjnego, połączonego nie tylko więzami urzędowymi, lecz także siecią zależności, powiązań, podobieństw i różnic. Właśnie ta data wyznaczyła cezurę czasową zgłaszanym wystąpieniom.

Obrady tradycyjnie rozpoczęły się na Wielkiej Sali w Zamku Królewskim we Wschowie. Obowiązki prowadzenia i moderacji spotkania podjęli dr Kamila Szymańska i Jerzy Łojko. Warto podkreślić zaangażowanie Jerzego Łojki w rozwój badań nad miastami Wielkopolski. Jest on pomysłodawcą i koordynatorem projektu pn. „Źródła do dziejów miast Wielkopolski przedrozbiorowej – EUROPA NARODÓW” realizowanego przez Archiwum Państwowe w Poznaniu. Zadanie to składające się z konferencji naukowej, wystaw i wydawnictw towarzyszyło tegorocznemu XXIII Międzynarodowemu Kongresowi Nauk Historycznych.

Profesor Uniwersytetu Zielonogórskiego dr hab. Marcei Tureczek rozpoczął obrady wystąpieniem, w którym postawił kilka pytań: „Czy badamy miasto, czy badamy w mieście? Jakiej monografii miasta współcześnie potrzebujemy? Czy interesują nas dzieje miasta czy miasto w dziejach?”. Omówił luki i zaniechania w badaniach nad problematyką miast zachodniej Wielkopolski i pogranicza śląsko-wielkopolsko-brandenburskiego, zwracając



uwagę na potrzebę zmiany metod badawczych. Po nim profesor dr hab. Marek Sobczyński z Uniwersytetu Łódzkiego przedstawił wyniki badań prowadzonych z Moniką Cepil reprezentującą Uniwersytet im. Jana Kochanowskiego w Kielcach. Korzystając z metod powszechnie stosowanych w geografii historycznej i geografii osadnictw, badacze przeanalizowali przemiany przestrzenne i demograficzne, które zachodziły w miastach zlokalizowanych na współczesnym pograniczu trzech województw: dolnośląskiego, lubuskiego i wielkopolskiego. W świat wczesnośredniowiecznej Słowiańszczyzny północno-zachodniej i zagadnienia „miejsca centralnego” wprowadził słuchaczy archeolog, doktorant w Instytucie Archeologii i Etnologii PAN Bartosz Tietz. Na podstawie sondażowych badań archeologicznych prowadzonych w 2019 r. na wyspach Jeziora Ślawnickiego badacz zwrócił uwagę na wyróżniające cechy odkryć i pewne przesłanki sugerujące związek tego centrum osadniczego z administracją książęcą. Dariusz Andrzej Czaja z Towarzystwa Ziemi Głogowskiej przedstawił z kolei dzieje siedzib książęcych w Głogowie – mieście z dwoma zamkami.

Następny blok wystąpień dotyczył Wschowy, stolicy ziemi wschowskiej. Archeolog Jakub Drgas przedstawił stan badań nad średniowieczną zabudową starego miasta we Wschowie oraz przeanalizował wyniki prac wykopaliskowych na podstawie dostępnej dokumentacji archeologicznej. Warto podkreślić, że dotarcie do dokumentacji badawczej wymagało dużego wysiłku, a wykorzystanie nowoczesnych metod na zapoznanie z analizą wyników wzbudziło duże zainteresowanie uczestników konferencji. Historyczka i archiwistka Barbara Ratajewska w swoim wystąpieniu omówiła i zaprezentowała dokumenty królewskie dla Wschowy, które ułatwiały rozwój miasta i wzmacniały jego pozycję wśród miast wielkopolskich. Kolejnym prelegentem był dr inż. arch. Zygmunt Łuniewicz z Wydziału Architektury Politechniki Wrocławskiej specjalizujący się w tematyce architektury nowożytnej, szczególnie zwieńczeń wieżowych. Badacz, korzystając z metody łączącej tradycję badawczą historii sztuki i badań architektonicznych, przedstawił obraz przemian obiektów wraz z hipotetycznymi i potwierdzonymi zwieńczeniami wschowskich kościołów: pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika, pw. św. Józefa Oblubieńca NMP, Żłobka Chrystusa, a także ratusza i wież murów miejskich. Następnie Marta Małkus z Muzeum Okręgowego w Lesznie przedstawiła obraz *Opatrzności Bożej nad Wschową* z kościoła farnego, zwracając uwagę na wymowę religijną i konfesyjną tego malowidła. Omówiona panorama Wschowy wpisuje się w charakterystyczny „dialog” wyznań zapisany w nowożytnej sztuce Wschowy.

Obrady zamknęły dwa wystąpienia odnoszące się do Szlichtyngowej, miasta położonego w południowej części ziemi wschowskiej. Zostało ono założone przez sędziego wschowskiego Jana Jerzego Schlichtinga, tuż przy granicy Wielkopolski ze Śląskiem, w 1644 r. Dwie historyczki z Uniwersytetu

Zielonogórskiego: prof. dr hab. Bogumiła Burda i dr Małgorzata Szymczak podjęły się badań nad organizacją prawną oraz rozwojem społeczno-gospodarczym Szlichtyngowej od momentu jej założenia do 1793 r., kiedy to miasto przeszło pod panowanie pruskie. Z kolei historyk Dariusz Czwojdrak z Muzeum Okręgowego w Lesznie zaprezentował wyniki swoich badań nad dziejami Żydów w Szlichtyngowej.

Po zakończeniu obrad i obiedzie organizatorzy zaprosili uczestników na sesję wyjazdową. Celem wyprawy była właśnie Szlichtyngowa z cmentarzem żydowskim, położonym w lesie, ale także centrum miasta – rynek z zabudową, zabytkowa dzwonnica kościelna kościoła Podwyższenia Krzyża. Kolejnym punktem sesji wyjazdowej był kościół w Jędrzychowicach. Średniowieczna świątynia w długiej swojej historii była także Domem Bożym braci czeskich. Uczestnicy mogli zobaczyć efekty dotychczasowych prac konserwatorskich prowadzonych w ostatnich latach przy tym zabytku.

Drugi dzień konferencji tradycyjnie odbył się w Lesznie. Tym razem obrady prowadzono w nowej siedzibie Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Stanisława Grochowiaka. Podobnie jak pierwszego dnia wystąpienia zostały zgrupowane w trzy sesje. Pierwszą zainauguował Jakub Łojko – student historii na Wydziale Historii UAM, laureat konkursu BEST Student Grant za pracę „Emigracja europejska od drugiej połowy XVI do schyłku XVIII wieku”. Młody badacz szczegółowo przeanalizował podstawowe źródła do dziejów badań miasta Świąciechowa. Udowodnił, że dzięki archiwaliom – rękopisom właściciela miasta (opactwa benedyktynów w Lubiniu pod Kościanem), uzupełnionym o inne materiały, np. XVI- i XVII-wieczne taryfy podatkowe, rejestry poborowe czy rachunki komór celnych – możemy postrzegać Świąciechowę jako miasto pogranicza, którego mieszkańcy w znacznym stopniu trudnili się handlem.

Wystąpienia dotyczące Leszna rozpoczęła prezentacja archeologa Łukasza Lisieckiego na temat początków miasta. Badacz wielokrotnie prowadził eksploracje archeologiczne m.in. na terenie Leszna oraz Wschowy i regionu. Omówił dotychczasowe, publikowane koncepcje początków i rozwoju Leszna i skonfrontował je z wynikami badań archeologicznych, które wniosły nowe informacje w tym zakresie. Duet badaczy – dr inż. arch. Zygmunt Łuniewicz z Politechniki Wrocławskiej i Jerzy Serafin z Uniwersytetu Wrocławskiego – przedstawił (wraz z próbą ich krytycznej analizy) źródła pisane i ikonograficzne dotyczące leszczyńskich kościołów: pw. św. Mikołaja, św. Krzyża, św. Jana, a także ratusz. Widoczne w na panoramach helmy zostały porównane z zachowanymi konstrukcjami z epoki.

Kolejna grupa wystąpień ukazała dzieje miasta przez pryzmat historii jego mieszkańców, losów poszczególnych ludzi. Historyk dr Mariusz Pawelec z Opola zaprezentował postać i dorobek historiograficzny pochodzącego ze Wschowy Jana Sachsa (1641–1671) jako interesujący przykład re-

cepcji ideologii sarmatyzmu w środowisku protestanckich elit mieszczańskich nie tylko Prus Królewskich, lecz także Wielkopolski. Historyczka sztuki Małgorzata Gniazdowska z Muzeum Okręgowego w Lesznie w swojej prezentacji zwróciła uwagę na bogactwo informacji o dawnych mieszkańcach XVIII-wiecznego Leszna zapisanych w inwentarzach pośmiertnych. Na przykładzie trzech dokumentów opisujących majątek rodziny Jakobsenów przedstawiła poziom życia najbogatszych mieszkańców Leszna w wieku XVIII. Z kolei dr Marta Kuc-Czerep z Instytutu Historii PAN, specjalizująca się w historii miast w Polsce XVI-XVIII w. i geografii historycznej, zaprezentowała postać i działalność Johanna Samuela Gieringa (1739–1790), warszawskiego kupca z Leszna. Oprócz życia zawodowego: handlu suknem i prowadzenia składu kupieckiego przy Krakowskim Przedmieściu, Giering brał żywy udział w funkcjonowaniu warszawskiego zboru luterańskiego. Przygotował ordynację kościelną w 1778 r., należał do Kolegium Kościelnego, czynnie uczestniczył w odbywających się ewangelickich synodach generalnych i prowincjonalnych. Badaczka postawiła postulat rozważań nad szerszymi zagadnieniami związanymi z imigracją niemieckojęzycznych ewangelików do Warszawy w XVIII w., możliwością prowadzenia w mieście działalności kupieckiej, a nade wszystko kształtowaniem się ruchu politycznego mieszczaństwa w okresie przed Sejmem Wielkim.

Ostatnią sesję otworzył dr Tomasz Kościański z Archiwum Państwowego w Lesznie wystąpieniem na temat „Sejmiki województw Wielkopolski właściwej w Kościanie i pod Kościanem w XVIII wieku”. Omówione zostały obrady szlachty pod Kościanem 9 czerwca i 14 lipca 1704 oraz 25 maja 1716 r., w samym zaś mieście 12 listopada 1703 i 2 grudnia 1704 r. Dr Marcin Klemenski z Działu Zbiorów Specjalnych Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie swoje badania skupił na niezrealizowanych lokacjach miejskich: Tworzjanowie, które próbował lokować Jan Tworzjański w roku 1730, i Augustowie koło Rydzyny, które zamierzał lokować w 1784 r. książę August Sułkowski. Historyk Adrian Gendera, doktorant w Uniwersytecie Wrocławskim, a zarazem pracownik Muzeum Okręgowego w Lesznie, na podstawie trzech publikacji książkowych o Lesznie i okolicy oraz rozlicznych artykułów na łamach prasy lokalnej i wojewódzkiej przeprowadził analizę sposobu prowadzenia narracji o dziejach Leszna i okolicy w epoce nowożytnej.

Obrady podsumował Jerzy Łojko wraz z organizatorkami konferencji: Martą Małkus i dr Kamilą Szymańską. Po raz szesnasty naukowcy z całej Polski mogli spotkać się we Wschowie i Lesznie i dzięki obradom po raz kolejny wszyscy uczestnicy mogli poznać przeszłość ziemi wschowskiej i nierozwalnie z nią związanego rejonu pogranicza wielkopolsko-śląskiego.

W konferencji wzięło udział dwudziestu jeden prelegentów – badaczy reprezentujących różne dyscypliny nauki: historię, archeologię, historię sztuki, geografję. Obradom przysłuchiwali się uczniowie I Liceum

Ogólnokształcącego z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Tomasza Zana we Wschowie oraz Zespołu Szkół Ponadpodstawowych im. Jana Kasprówicza w Nietążkowie, a także seniorzy zrzeszeni w ramach Uniwersytetu Trzeciego Wieku we Wschowie, Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej Stowarzyszenie Charytatywne Zarząd Miejsko-Gminny we Wschowie, a wreszcie zainteresowani badacze-regionaliści, samorządowcy. W obu dniach obrad uczestniczyło blisko 150 osób. Tomasz Woźniak prezes Telewizji Warta utrwalił obrady zapisem filmowym. Zaprezentowane podczas konferencji wystąpienia ukażą się drukiem w publikacji pod tym samym tytułem w 2024 r.

Wydarzenie zostało zorganizowane w partnerstwie z Polskim Towarzystwem Historycznym – Koło Leszno – i Towarzystwem Przyjaciół Muzeum Okręgowego w Lesznie.

Patronat honorowy nad wydarzeniem objęli:

Wojewoda Lubuski – Władysław Dajczak  
Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków – dr Barbara Bielinis-Kopec  
Starosta Wschowski – Andrzej Bielawski  
Prezydent Miasta Leszna – Łukasz Borowiak

Projekt współfinansowany ze środków:

Powiat Wschowski  
Gmina Szlichtyngowa  
Przychodnia „KA-Dent”. Stomatologia Rodzinna

*Marta Małkus*  
(Muzeum Okręgowe w Lesznie)



Ilustr. 1. Otwarcie konferencji we Wschowie przez Kamilę Szymańską z Muzeum Okręgowego w Lesznie i Martę Malkus ze stowarzyszenia Czas A.R.T.

fot. Paulina Prac



Ilustr. 2. Uczestnicy obrad drugiego dnia konferencji w Lesznie

fot. Tomasz Sikorski

***Landes- und Regionalgeschichte versus Nationalgeschichte? Eine Standortbestimmung Gemeinsame Jahrestagung der Kommission für die Geschichte der Deutschen in Polen und des Zentrums für Interdisziplinäre Polenstudien, Frankfurt (Oder), 22.-24. September 2022***

„Cuius regio, eius regio?“ – so latinisierte Miloš Řežník, Potsdam, die Fragestellung der Tagung, zu der vom 22. bis 24. September 2022 Mitarbeiter\*innen der Europa-Universität Viadrina und Mitglieder der Kommission für die Geschichte der Deutschen in Polen mit weiteren Expert\*innen für Regionalgeschichte und Interessierten zusammenkamen. Die geschichtsträchtige Grenz- bzw. Doppelstadt Frankfurt (Oder)-Ślubice war ein geeigneter Tagungsort, um Geschichtsschreibungen zwischen Region und Nation im Wandel der Zeit zu diskutieren. Die Tagung wurde von Karsten Holste und Matthias Barelkowski konzipiert, von Susanne Orth und Christoph Schutte organisiert und durch Mittel der Beauftragten der Bundesregierung für Kultur und Medien unterstützt.

Die Kommission für die Geschichte der Deutschen in Polen bewegt sich seit jeher zwischen den Achsen von Nation und Region: Ihre Ende des 19. Jahrhunderts gegründete Vorgängerorganisation war der Geschichte der Provinz Posen verpflichtet und weitete 1918 ihr Engagement auf die Geschichte der Deutschen (Minderheit) im gesamten neuen polnischen Staat aus. Mittlerweile decken die Arbeitsschwerpunkte der Kommissionsmitglieder ein sehr breites Feld der Geschichte und Kultur Polens sowie der deutsch-polnischen Beziehungen ab, das weit über die großpolnische Landesgeschichte sowie die Geschichte deutsch(sprachig)er Bevölkerung in Polen hinausgeht. Insofern standen für die Kommission, die am letzten Konferenztag ihre Mitgliederversammlung abhielt, Fragen der eigenen Zukunft bzw. die Gewichtung von Landesgeschichtsschreibung im Vergleich zu Aspekten der deutsch-polnischen Beziehungen auf der Tagesordnung.

Das Zentrum für Interdisziplinäre Polenstudien und die Kommission verbindet die Beschäftigung mit dem deutsch-polnischen Kontaktraum, in dem die Stellung der Landes- bzw. Regionalgeschichtsschreibung keineswegs so gesichert ist, wie man noch zu Beginn des neuen Jahrtausends glauben konnte. Auf nationalstaatlicher Ebene sind seit einiger Zeit eher gegenläufige Tendenzen zu beobachten: Das Nationale wird von der polnischen Geschichtspolitik stark betont, in Deutschland hingegen oft heruntergespielt. Auch die Regionalgeschichtsschreibung muss sich in dieser Gemengelage neu verorten, wie Karsten Holste und Matthias Barelkowski in ihrem Einleitungsreferat betonten.

In seiner Keynote am Donnerstagabend gab Miloš Řežník, Direktor des Deutschen Historischen Instituts (DHI) in Warschau, einen Überblick über Regionen und die Europäisierung des „Kulturerbes“ in Ostmitteleuropa seit den 1990er Jahren. Trotz aktueller Renationalisierungen habe das Regionale insgesamt eine Aufwertung erfahren, auch im politischen Europa der Regionen. Die gesellschaftlich-kulturellen Rahmenbedingungen ließen flexiblere und pluralisierte Identitäten zu, und damit auch Regionalisierung und Ethnizität. Besonders spannend seien Momente, in denen Räume neu funktionalisiert bzw. Raumverhältnisse neu konfiguriert werden. Dabei nehme die Präsenz von Geschichte in der Öffentlichkeit stetig zu, und zwar in immer neuen Formen – Geschichte müsse daher in vielfältiger Weise, auch im Sinne der *public history*, erforscht werden.

### **Arthur-Kronthal-Preis für Dr. Marta Kuc-Czerep**

Ein weiterer Höhepunkt der Tagung war die Verleihung des Arthur-Kronthal-Preises 2022 durch die Kommission für die Geschichte der Deutschen in Polen an Marta Kuc-Czerep für ihr Buch *Niemieckojęzyczni mieszkańcy Warszawy. Droga do obywatelstwa w osiemnastowiecznej Rzeczypospolitej* (Die deutschsprachigen Bewohner\*innen Warschaus. Der Weg zur Staatsbürgerschaft der Polnischen Republik im 18. Jahrhundert), erschienen 2021 in Warschau.

Benannt ist der Preis nach Arthur Kronthal (1859–1941) – einem Posener Stadtrat, Kultur- und Sozialmäzen, der sich große Verdienste für die Stadtentwicklung und die deutsch-polnisch-jüdische Verständigung erworben hat.

Marta Kuc-Czereps als Dissertation entstandene, sozialgeschichtliche Studie untersucht zum einen die Besonderheiten der Gruppe der Deutschsprachigen, ihre Herkunft, religiöse, wirtschaftliche und kulturelle Spezifik, zum anderen ihre tiefe historische Verbindung zu den anderen historischen Teilgruppen der polnischen Gesellschaft. Damit trägt sie in herausragender Weise zur Förderung eines der Kernanliegen der Kommission bei: die Geschichte der Deutschen in Polen verstärkt als Geschichte von Interaktion, Transfer und Hybridität zu betrachten.

### **Forschung zwischen Engagement und Transfer**

Die Konferenzbeiträge am Freitag befassten sich mit sehr unterschiedlichen Regionen: von Masuren bis Oberschlesien, von Galizien bis Großpolen, von Ostbrandenburg bis zur grenzüberschreitenden Oderregion – diese Vielfalt erwies sich als ideal, um die Thesen des Eröffnungsvortrages vergleichend zu überprüfen.

Die einleitende Podiumsdiskussion verdeutlichte anhand von Forschungs-, Lehr- und Ausstellungsprojekten des Zentrums, dass regionale und zugleich transnationale Geschichten großes Potenzial für den Transfer von der Wissenschaft in die Gesellschaft, zwischen Universität und Öffentlichkeit besitzen. Themen wie die Vergessene Grenze von 1918, die Geschichte des Halbleiterwerkes in Frankfurt (Oder) sowie aktuell der Transnationale Tourismus zwischen DDR, Polen und ČSSR (aktuell Ausstellung „Grenzen der Freundschaft“ in Kooperation mit dem Museum Utopie und Alltag in Eisenhüttenstadt) sollen das Interesse von Studierenden wie auch Bürger\*innen der Region wecken und diese einander näher bringen.

Die Vorträge und Berichte aus der (musealen) Praxis veranschaulichten die fortwährenden Schwierigkeiten, Regionen zu definieren und in Museen zu erzählen, nicht zuletzt aufgrund wechselnder politisch-staatlicher Zugehörigkeiten und des Grenzlandcharakters mancher Gebiete. Dabei stehen lokalgeschichtlich äußerst engagierte Personen oder Gruppen einerseits oft „vergessenem“, gar marginalisiertem Kulturerbe (nicht mehr dort lebender communities wie z.B. deutschen Protestant\*innen in Zentralpolen oder deutschsprachigen Jüd\*innen in Westpolen) andererseits gegenüber. Vor allem in kleineren Orten kann das Wissen nicht in Form von schriftlichen Quellen überliefert oder aufbewahrt werden, was entsprechende Konsequenzen hat. Deutlich wurde, dass Museen wie auch unterschiedliche Forschungsinstitutionen, darunter Historische Kommissionen, nur gemeinsam mit Museen und lokalen Geschichtsvereinen erfolgreich sein können. Am Beispiel Galiziens wurde zudem die Rolle lokaler Verwaltungen (Städte, Gemeinden) mit ihrem Eigeninteresse an regionalgeschichtlicher Forschung zur Debatte gestellt.

### **Viadrina, Kommission, Regionalforschung: Quo vaditis?**

Die gemeinsame Tagung war nicht zuletzt dem Bedürfnis nach Überprüfung der eigenen Tätigkeit geschuldet, zugleich aber auch von der Hoffnung auf gegenseitige Impulse geprägt.

An der Viadrina ist die Regionalgeschichtsforschung nicht mehr mit einer eigenen Professur verankert, wie Gastgeberin Dagmara Jajeśniak-Quast einleitend konstatierte. Das Zentrum für Interdisziplinäre Polenstudien versteht seine Arbeit jedoch im Sinne der Wirtschaftshistorikerin Helga Schultz auch als regional. Die für die Verankerung der Universität in der Region eigentlich zentrale (historische) Regionalforschung wird derzeit durch die Lehrstühle für Denkmalkunde sowie Kultur und Geschichte Mittel- und Osteuropas betrieben.



Der Leiter der Gedenk- und Dokumentationsstätte „Opfer politischer Gewaltherrschaft“ in Frankfurt (Oder) Karl-Konrad Tschäpe bekräftigte schließlich die Plädoyers für eine Stärkung der universitären Regionalgeschichtsforschung mit einer Erinnerung an die Vision von Karl Schlägel (*Im Raume lesen wir die Zeit*), dass die Viadrina das Zeug dazu habe, als „Humboldtsches Schiff von Frankfurt (Oder) aus die Welt zu erkunden“.

Im Jahr 2023 veranstalten die Kommission für die Geschichte der Deutschen in Polen und das Zentrum für Interdisziplinäre Polenstudien wieder getrennt voneinander ihre Jahrestagungen: während die Kommission eine Konferenz vom 28.–30. September am Herder-Institut in Marburg zum Thema „Transfer und Interaktion: Deutsch-polnische Kommunikationsräume im urbanen Raum (1750–1830)“ plant, wird sich das Zentrum vom 16.–19. November der breiten Rezeption Wisława Szymborskas widmen.

*Antje Wilke*  
(Martin-Luther-Universität Halle-Wittenberg)

*Matthias Barelkowski*  
(Universität Gießen)

*Karsten Holste*  
(Zentrum für Interdisziplinäre Polenstudien  
der Europa-Universität Viadrina, Frankfurt [Oder])

